

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Nauk Historycznych

Instytut Historii i Archiwistyki

Leszek Pudłowski

Praca doktorska

Zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w Stanach Zjednoczonych
w latach 1774-1940

Promotor pracy doktorskiej:
dr hab. Waldemar Chorążyczewski, prof. UMK
Katedra Archiwistyki i Zarządzania Dokumentacją

Toruń 2020

Spis treści

Wstęp 6

Problematyka 6

Zakres terytorialny 8

Zakres chronologiczny 9

Układ pracy 10

Dotychczasowe badania 11

Źródła 15

Kapsułki 21

Ilustracje 22

Przeliczanie miar archiwalnych 24

I. Początki amerykańskiej dziedziny archiwalnej 27

Narodziny biurowości parlamentarnej 31

Charles Thomson ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów 34

Zarządzanie dokumentacją parlamentarną w końcu XVIII wieku 39

Przenosiny centrum administracyjnego do nowej stolicy 45

Legislacyjne prapoczątki - Ustawa o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych z 1789 r. 49

Archiwistyka i biurowość ministerialna na przykładzie Departamentu Stanu 52

II. Narastanie dokumentacji bieżącej 59

Statystyka produkcji akt w XIX i początkach XX wieku 60

Tradycyjne metody organizacji przestrzeni biurowej 64

Nowoczesny biurowiec generała Meigsa i próby opanowania zalewu akt 66

Błyskawiczne zapełnianie wolnych przestrzeni przez biurokratów oraz przemiany funkcjonalne archiwalno-muzealnych powierzchni magazynowych. 68

III.	Przekleństwo pożarów	79
IV.	Ognioodporne budownictwo	98
	Pierwsze ognioodporne repozytorium	98
	Fotoreportaż o archiwalnej architekturze w Białym Domu	104
	Robert Mills i jego naśladowcy	106
V.	Inwencja ludzka w służbie dziedziny archiwalnej - rewolucje organizacyjne i techniczne	111
	Rewolucja techniczna – wprowadzenie maszyny do pisania	112
	Rewolucja organizacyjna - system kart aktowych Ainswortha	113
VI.	Inicjatywy lokalne i społeczne	120
	Kolekcjonerzy i wydawcy źródeł historycznych	121
	Biblioteki	129
	Archiwa stanowe	137
	Towarzystwa historyczne	146
VII.	Reformy administracji centralnej	153
	Wczesne próby reform systemu biurowego	154
	Komitet Cockrella 1887-1889	155
	Komisja Dockery’ego-Cockrella 1893-1895	159
	Komitet Keepa 1905-1909	161
VIII.	Długa i kręta droga do powstania Archiwum Narodowego	166
	Projekt generała Montgomery’ego C. Meigsa	169
	Działania historyków	175
IX.	Budynek Archiwum Narodowego	189
	Fotoreportaż z budowy Archiwum Narodowego w Waszyngtonie	216
	Przemówienie inauguracyjne prof. R.D.W. Connora	220

X.	Ustawa o utworzeniu Archiwum Narodowego	224
	Prof. Robert D.W. Connor - pierwszy Archiwista USA	229
XI.	Początki działalności Archiwum Narodowego	236
	Fotoreportaż o początkach praktycznej działalności Archiwum Narodowego	238
	Ustrój Archiwum Narodowego	243
	Personel archiwalny	253
XII.	Gwałtowny przyrost dokumentacji bieżącej i próby jej selekcji	256
	Margaret Cross Norton - selekcja dokumentów do zachowania	257
	Inwentaryzacja Akt Historycznych Historical Records Survey (HRS)	258
	Podsumowanie rozdziału Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.	
XIII.	Początki nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym i nowoczesnego zarządzania dokumentacją	272
	Specjalni inspektorzy	273
	Prekursorzy nowoczesnego zarządzania dokumentacją	275
XIV.	Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich	286
	Narodziny Stowarzyszenia	287
	Publikacje	291
	Komisja ds. Szkoleń	292
XV.	Nauczanie uniwersyteckie	189
	American University	190
	Solon Justus Buck - drugi Archiwista USA i pionier uniwersyteckiej archiwistyki	191
	Ernst Posner - europejska perspektywa	197
	Helen L. Chatfield - zapomniana prekursorka modelu cyklu życia dokumentacji	202
XVI.	Model cyklu życia dokumentacji	295
	Helen L. Chatfield - początki modelu	296

Philip C. Brooks - historia życia grupy dokumentów	303
Zakończenie	310
Bibliografia	314
Inwentarze i źródła archiwalne	314
Źródła prawa - Ustawy	318
Źródła prawa - Zbiory praw	322
Opracowania	323
Aneks I. Wykaz naczelnych archiwistów Stanów Zjednoczonych	370
Aneks II. Chronologia wydarzeń polityczno-społecznych	371
Aneks III. Chronologia wydarzeń związanych z archiwistyką i zarządzaniem dokumentacją	377
Aneks IV. Spis kapsułek	Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.

Wstęp

Problematyka

Problem badawczy, pracy sprowadza się do pytania:

Jaka była geneza i jak przebiegał rozwój amerykańskiej dziedziny archiwalnej oraz co spowodowało, że w państwie stworzonym przez intelektualistów i kowbojów, w którym rządzący nie przejawiali szczególnego zainteresowania sprawami archiwalnymi doszło w pierwszej połowie XX w. do przemian, które sprawiły, że to właśnie tam powstało najnowocześniejsze na świecie Archiwum Narodowe, ukształtowały się zręby nowoczesnego zarządzania dokumentacją, narodził naukowy model cyklu życia dokumentacji, a Stany Zjednoczone zajęły miejsce w pierwszej lidze światowej archiwistyki?

Na początek sprecyzujmy jak autor rozumie problem badawczy, wyjaśniając tytuł pracy oraz uściślając, jaki zakres zagadnień zostanie opisany.

Archiwistyka i zarządzanie dokumentacją

w Stanach Zjednoczonych

w latach 1774-1940

Tytuł składa się z trzech części przedstawiających kolejno: problematykę, zakres terytorialny i chronologiczny.

Archiwistyka w prezentowanej pracy rozumiana jest w sposób szeroki, tak jak przedstawił to prof. Bohdan Ryszewski w swym klasycznym podręczniku pisząc, że termin „archiwistyka” rozumiany szerzej „oznaczał całość dziedziny archiwalnej, zarówno naukę, jak i wszelkie instytucje archiwalne, ich organizację i działalność”¹. Kazimierz Konarski w swym pionierskim podręczniku archiwistyki (pierwszym na świecie, wydanym w języku słowiańskim²), również szeroko patrzył na prezentowane zagadnienie i wskazywał na dwoistość spraw archiwalnych³. Zwracał uwagę, że z jednej strony zespół jest jednostką archiwalną stanowiącą organiczną całość zawierającą registraturę danego urzędu, a wobec tego ma charakter prawno-administracyjny

¹ Bohdan Ryszewski, *Teoria i metodyka archiwalna*, [w:] Halina Robótka, Bohdan Ryszewski, Andrzej Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 8; szczegółową analizę zagadnienia autor przeprowadził wcześniej w pracy: *idem, Archiwistyka. Przedmiot, zakres, podział. Studia nad problemem*, Poznań 1972, wydane jako „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 76, z. 2.

² Joze Zontar [Jože Žontar], *Archival textbooks and manuals in the Slavic languages*, „Janus: Archival Review”, vol. 1991.2, s. 55-59.

³ Kazimierz Konarski, *Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania*, Warszawa 1929, s. 8.

(przynależy zatem do zarządzania dokumentacją)⁴. Z drugiej zaś strony, tenże zespół po przekazaniu do archiwum traci dotychczasowy charakter, za to zyskuje walor archiwalny. Wtedy akta z bieżących stają się wieczyste i podlegają regułom zarządzania archiwaliaми. Widzimy zatem, że Kazimierz Konarski, ten prekursor badań naszej nauki, postrzegał jej dwoistość, lecz jednocześnie opisywał ją w sposób holistyczny ukazując wszystkie etapy cyklu życia dokumentacji⁵.



Archiwum Narodowe USA (National Archives and Records Administration - NARA) utworzone w 1934 roku. To tutaj narodziła się idea nowoczesnego zarządzania dokumentacją.

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/9/96/US_National_Archives_Building.jpg/1280px-US_National_Archives_Building.jpg

Autor prezentował podobne stanowisko postulując, aby „czerpać szeroko z naszej bogatej tradycji badawczej i nie wydzielać nadmiernie zarządzania dokumentacją, które było wszak częścią, szeroko rozumianej archiwistyki, lecz przeciwnie, ukazać w sposób holistyczny archiwistykę, z całą jej specyfiką i odrębnością, w szerokim kontekście nauk społecznych, a zwłaszcza nauki o zarządzaniu informacją”⁶.

Dlaczego zatem w tytule, obok archiwistyki występuje zarządzanie dokumentacją? Autor zdania nie zmienił, lecz zrobiła to przybyła zza Oceanu moda. Spójrzmy chociażby na studia dla archiwistów. Dzisiaj w całej Polsce nie ma już chyba uniwersytetu, który nie dodałby do nazwy kierunku

⁴ W roku 1928 termin „zarządzanie dokumentacją” jeszcze nie istniał, lecz autorowi chodzi o wskazanie, że K. Konarski już wówczas doskonale zdawał sobie sprawę z dwoistości archiwistyki i odmiennych cykli życia dokumentacji.

⁵ Świadczy to o dalekowzroczności K. Konarskiego. Nie używa on wprawdzie terminu „cykl życia dokumentacji” (ten narodzi się później), ale wprowadza w tekście podręcznika opis „całoksztaltu łańcucha, jakim jest droga służbowa dokumentu”, oraz omawia ewolucję „jakiej ulega akt przechodzący przez różne stadia swej urzędowej drogi”, *op. cit.*, s. 8.

⁶ Leszek Pudłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją. Rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, pod red. Waldemara Chorażyczewskiego i Krzysztofa Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Zatrzyma%C4%87-przesz%C5%82o%C5%9B%C4%87-dogoni%C4%87-przysz%C5%82o%C5%9B%C4%87.pdf>, s. 77.

archiwistyka, polskiego odpowiednika, terminu *records management*⁷. Wybitny znawca terminologii archiwalnej, Józef Siemieński, dobrze wiedział, że o akceptacji fachowych terminów decyduje często, nie dyskusja biurokratów, czy naukowców, lecz uzus społeczny. Dlatego pisał: „Jeżeli jaka dziedzina nie znosi samowoli absolutystycznej, to językowa. Jest to dziedzina prawdziwego ludowładztwa: cały demos jest tu prawodawcą. I nic tu nie pomoże okoliczność, że terminologia naukowa czy urzędowa jest sprawą wybranych”⁸.

Dlatego autor chyli czoła przed wolą archiwalnego ludu i w trosce o właściwe rozumienie zakresu pracy w tytule znalazła się archiwistyka i (będące jej częścią) zarządzanie dokumentacją⁹. Zauważmy też, że od chwili napisania powyższych słów w 2012 r. nowa nazwa studiów poświęconych archiwistyce przestała być modą i dla kolejnych generacji studentów, jest już normą.

Zakres terytorialny

Zasięg terytorialny prezentowanej pracy jest zmienny w czasie i obejmuje tereny, które w opisywanym okresie wchodziły w skład kraju zwanego dzisiaj Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Wiadomo oczywiście, że w tytułowym roku 1774 kraj ten jeszcze nie istniał. Powszechna jest jednak praktyka, że dzieje Stanów Zjednoczonych zaczyna się od okresu, kiedy federacji tej jeszcze nie było na mapie świata¹⁰. W niniejszej pracy postąpiono podobnie. Należy jednak dodać, zasięg terytorialny ma znaczenie wtórne, gdyż w pracy analizowane są głównie procesy na poziomie federacji. Większość zdarzeń dzieje się zatem w stolicy.

Okazało się, że pisząc o archiwistyce Stanów Zjednoczonych w kilku miejscach konieczne było spojrzenie na geografię kraju, a nawet na warunki geologiczne. Przyjdzie nam także w naszej podróży podążać za Kongresem, który przemieszczał się do kolejnych tymczasowych stolic rodzącego się

⁷ Autor szczegółowo opisuje to zjawisko w wymienionej powyżej pracy, *op. cit.*, s. 75-77.

⁸ Józef Siemieński, *Roztrząsania terminologiczne*, „Archeion”, t. 3, 1928, s. 21.

⁹ Zwróćmy uwagę, że podobnie było z nazwą Ministerstwa Kultury i Sztuki. Wszak już przed laty, prof. Tadeusz Kotarbiński zwracał uwagę w jednym ze swych wykładów, że sztuka jest przecież częścią kultury. Miał rację Siemieński, że „cały demos jest tu prawodawcą”, uzus społeczny przetrwał nawet zawirowania zmiany ustroju. [Od chwili napisania tych słów upłynęło kilka lat, a ministerstwo zajmujące się kulturą już dwukrotnie zmieniło nazwę i sztuka została wyparta przez dziedzictwo narodowe i sport, również będące częścią kultury].

¹⁰ Richard Hildreth, *The history of the United States of America, from the discovery of the continent to the organization of government under the federal constitution*, vol. 1, *Colonial, 1497-1688*, New York : Harper & Brothers, 1849; Howard Zinn, *A people's history of the United States : 1492-Present*, New York : Harper Perennial, 2015; Larry Schweikart and Michael Allen, *A patriot's history of the United States : from Columbus's great discovery to America's age of entitlement*, New York : Sentinel, 2014; Robert V. Remini, *A Short history of the United States : From the Arrival of Native American Tribes to the Obama Presidency*, New York : HarperCollins Publishers, 2008; czy polski przykład: *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 1, 1607-1763; t. 2, 1763-1848, red. nauk. Andrzej Bartnicki, Donald T. Critchlow, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995.

kraju. Osiadł w końcu nad rzeką Potomak w miejscu, które przyniosło architektom wiele trosk przy wznoszeniu kolejnych budowli archiwalnych.

Zakres chronologiczny

Daty krańcowe, podane w tytule mają oczywiście znaczenie jedynie symboliczne i stanowią, zdaniem autora, dwa istotne kamienie milowe na linii rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej. W pracy starano się ukazywać kontekst historyczny i społeczny opisywanych zdarzeń, dlatego najpierw opisano pokrótce jak w początkach XVII w. Korona Brytyjska bardziej aktywnie włączyła się w podbój kontynentu amerykańskiego¹¹. Poddani królewscy przynieśli jednocześnie do poszczególnych kolonii zaczątki systemów biurowych i archiwalnych¹². Nie były to jednak nazbyt trwałe podstawy, skoro jak przeczytamy niżej, „ilekroć umierali urzędnicy, wszystkie ich akta umierały wraz z nimi”¹³. Okres kolonialny, w którym, co oczywiste, stosowano system przejęty z macierzystej Wielkiej Brytanii, zasygnalizowany jest w dużym skrócie. Opowieść właściwa zaczyna się w czasie narastania buntu amerykańskich poddanych i słynnej bostońskiej „herbatki”. Protestu, który doprowadził do narodzin nowego, niezależnego państwa. Pierwszym organizacyjnym wyrazem tegoż protestu było zwołanie 5 września 1774 r. w Filadelfii Kongresu Kontynentalnego, czyli zgromadzenia przedstawicieli 13 zbuntowanych kolonii. To właśnie wtedy Charles Thomson, zwany ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów, wybrany został sekretarzem buntowniczego parlamentu. Zdaniem autora jest to symboliczny prapoczątek Archiwum Narodowego i całej dziedziny archiwalnej przyszłego państwa, które nazwane zostanie Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Wszak od tego momentu podjęte zostało oficjalne zarządzanie dokumentacją centralną rodzącą się federacji, które od września 1774 r. trwa nieprzerwanie do dzisiaj. Dzięki zdolnościom i skrupulatności Sekretarza oraz zapobiegliwości jego następców wypracowano metody pracy biurowej i zagwarantowano (niekiedy z narażeniem życia) bezpieczeństwo narodowych archiwaliów.

Ciekawe, że Amerykańscy koledzy nie uznają roku 1774 za początek swej historii. Nawet data 15 września 1789 r., czyli dzień uchwalenia, na pierwszym posiedzeniu, pierwszego parlamentu, pierwszej amerykańskiej ustawy o charakterze archiwalnym - Ustawy o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych - nie stanowi dla nich historycznej cezury¹⁴. Prof. R.D.W. Connor, pierwszy Archiwista USA uważał, że kamień węgielny pod ruch mający na celu powstanie Archiwum Narodowego zapoczątkował kongresmen Josiah Quincy, który jako przewodniczący specjalnej komisji zalecił w 1810 r. Kongresowi budowę trzech ognioodpornych pomieszczeń dla „zachowanie w należyтым porządku starożytnych oficjalnych akt i

¹¹ Chronologia wybranych wydarzeń polityczno-społecznych zestawiona jest na końcu w Aneksie II.

¹² Chronologię wydarzeń związanych z archiwistyką i zarządzaniem dokumentacją przynosi Aneks III.

¹³ Joseph Grégoire de Roulhac Hamilton, *Three Centuries of Southern Records, 1607-1907*, „Journal of Southern History”, vol. 10, no. 1, February 1944, s. 9.

¹⁴ Pierwotnie od tej daty miała zaczynać się prezentowana praca.

archiwaliów Stanów Zjednoczonych”¹⁵. Natomiast na aktualnej oficjalnej stronie Archiwum Narodowego w zestawieniu chronologicznym „Kamienie milowe amerykańskiego zawodu archiwisty i Archiwum Narodowego” za pierwszy, warty wzmianki fakt uznano pożar z 1800 r., który zniszczył dokumentację Departamentów Wojny i Skarbu¹⁶.

Data końcowa tytułu, rok 1940, to rok, w którym opublikowane zostały dwa artykuły z zakresu zarządzania dokumentacją, pióra Helen L. Chatfield i Philipa C. Brooksa¹⁷. Stanowią one zarys syntezy naukowej oraz próbę podsumowania dorobku ówczesnych działań archiwalnych i doświadczeń zgromadzonych przez prężne środowisko archiwalne lat trzydziestych ubiegłego wieku. To one stanowiły bazę do stworzenia modelu cyklu życia dokumentacji. Powstanie tego modelu jest twórczym zamknięciem pierwszego pionierskiego okresu i symbolem przejścia w naukę i organizacyjną dojrzałość.

Układ pracy

Układ pracy jest w zasadzie chronologiczny. Jednak dla jasności wyводу nie wszędzie właściwe (i możliwe) było jego zachowywanie. Nie chodziło wszak o linearne przedstawianie dziejów, tylko o ukazanie procesów i zjawisk w ich indywidualnym rozwoju historycznym. Dlatego prezentacja ma niekiedy charakter chronologiczno-rzeczowy. Pisząc o pewnych instytucjach, czy sprawach należało je przedstawić w sposób całościowy i nie dzielić sztucznie opisu jednego zjawiska na wiele drobnych części tylko po to by znalazły się w porządku chronologicznym.

Przykładowo, w początkowym okresie rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej niezwykle istotną rolę odgrywał Departament Stanu. Ministerstwo to z mocy ustawy z 1789 r. stało się *de facto* depozytariuszem dokumentacji rządu federalnego i z tej racji pełniło niejako rolę archiwum narodowego. Jego działanie w ciągu XIX wieku, wraz ze zmianami kolejnych sekretarzy stanu, ulegało stopniowej ewolucji. Proces ten przebiegał równoległe do rozwoju dziedziny archiwalnej. Z tego powodu właściwsze było ukazanie w jednym ciągu, jak się ten urząd przeobrażał przez cały XIX wiek i jakie miało to konsekwencje w XX wieku. Ukazując przemiany systemu biurowego Departamentu Stanu ukazano jednocześnie jak przebiegał typowy proces rozwoju amerykańskiej biurokracji i organizacji pracy biurowej na szczeblu centralnym. Ten sposób prezentacji jest

¹⁵ Przemówienie inauguracyjne prof. R.D.W. Connora, pierwszego Archiwisty USA na pierwszym zebraniu pracowników Archiwum Narodowego w dniu 12 listopada 1935 r. (zob. tekst przemówienia w rozdz. IV), <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/>, [dostęp: 2021-03-24].

¹⁶ *Milestones of the U.S. Archival Profession and the National Archives, 1800-2011*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/about/history/milestones.html> [dostęp: 2015-05-09; 2018-05-02; 2021-05-30]. W maju 2021 r. informacja o pożarze nadal rozpoczyna dzieje Archiwum Narodowego.

¹⁷ Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, „The American Archivist”, vol. 3, no. 2, April 1940, s. 93-101, <http://archivists.metapress.com/content/d7683226j7167838/fulltext.pdf> [dostęp: 2014-01-16]; Philip Coolidge Brooks, *The Selection of Records for Preservation*, „The American Archivist”, vol. 3, no. 4, October 1940, s. 221-234.

wygodniejszy dla Czytelnika, niż wyszukiwanie cząstkowych informacji w poszczególnych rozdziałach.

W archiwistyce amerykańskiej specyficzną rolę odgrywają biblioteki, początkowo tworzone w spartańskich warunkach przez przybyłych ze Starego Świata pionierów i zdobywców Dzikiego Zachodu. Później, dzięki rządowi, władzom miasta, czy stanu, księżnice rosły, a wraz z nimi ich zasób. Niekiedy wsparte przez hojnego darczyńcę przeobrażały się w pełne przepychu przybytki wiedzy i kultury. W Stanach Zjednoczonych spełniały one często dużo szersze role. Obok funkcji bibliotecznych, wypełniały zadania archiwów, a nawet muzeów. Do dzisiaj archiwa uniwersyteckie, miejskie, czy stanowe często są częścią bibliotek. Dzielenie ich historii między poszczególne rozdziały nie ułatwiałoby lektury, a ponadto nie pozwoliłoby ukazać ich wyjątkowej roli w amerykańskiej dziedzinie archiwalnej.

Podobnie zaprezentowane zostały sprawy pożarów. Wiadomo, że występowały one powszechnie w życiu dawnych społeczeństw. Także archiwa płonęły dość regularnie i zawsze po tragedii, czyli niestety po czasie, dyskutowano o tym jak zapobiec stratom w przyszłości. Dlatego, żeby nie rozbijać głównego toku narracji, w jednym miejscu opisano najważniejsze z naszego punktu widzenia pożary, czyli te które miały wpływ na rozwój dziedziny archiwalnej. Wspólnie przedstawiono też wprowadzane architektoniczne środki zaradcze. Dzięki temu, pisząc na przykład o pracach komisji, czy kolejnych projektach repozytoriów akt nie trzeba było przerywać narracji opisami pożarów.

Natomiast, jeżeli ktoś chce zobaczyć jak opisywane tu wydarzenia następowały po sobie, wystarczy zerknąć do Aneksu III. Chronologia wydarzeń związanych z archiwistyką i zarządzaniem dokumentacją. Wtedy można się przekonać na przykład, jak przeplatały się kolejne pożary budynków rządowych z powoływaniem komisji ds. zabezpieczenia dokumentacji wytwarzanej przez biurokratów pracujących w tychże budynkach. Widać wtedy również, jak bardzo działania lokalne wyprzedzały dokonania władz centralnych.

Dotychczasowe badania

Tematyka amerykańskiej dziedziny archiwalnej nie cieszyła się w Polsce szczególną popularnością. Przez długie lata odnosił się do niej właściwie jeden artykuł Tadeusza Manteuffla o nowopowstałym Archiwum Narodowym Stanów Zjednoczonych, opublikowany tuż przed drugą wojną światową w „Archeionie”¹⁸. Autor z podziwem opisywał rozmach przy projektowaniu i budowie gmachu, nowoczesne wyposażenie i duży budżet jaki otrzymała ta młoda instytucja. Jednocześnie słusznie zwracał uwagę, że do niedawna jeszcze władze jako jedyne wśród państw cywilizowanego świata nie potrafiły zadbać o zabezpieczenie federalnych archiwaliów przez ufundowanie profesjonalnego Archiwum Narodowego.

Na kolejne polskie publikacje z omawianej dziedziny przyszło długo czekać. Dopiero po ponad półwieczu zaczęły pojawiać się artykuły, będące głównie refleksjami z zagranicznych wyjazdów

¹⁸ Tadeusz Manteuffel, *Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 15, 1937-1938, s. 58-64.

służbowych przybliżającymi obraz dziedziny archiwalnej zza Oceanu (Jerzy Skowronek 1994, Sławomir Radoń 1999, Leszek Pudłowski 2001, Hubert Wajs 2010)¹⁹. W 2008 r. Marcin Peterlejtner zwrócił uwagę na specyficzną rolę bibliotek w amerykańskiej dziedzinie archiwalnej²⁰. Rok później Kamil Klimiuk opublikował artykuł poświęcony organizacji i działalności archiwów w Stanach Zjednoczonych²¹.

W 2012 r. autor niniejszej pracy zwrócił się ku tematyce teorii archiwalnych. Najpierw przedstawił amerykański model zarządzania dokumentacją (*records life cycle*) porównując go z australijskim modelem (*records continuum*)²². W tym czasie modele te nie były jeszcze znane w Polsce, gdyż na pytanie w polskim Internecie o model *records continuum* było tylko jedno odesłanie – do streszczenia przyszłego referatu autora. W innym miejscu autor ukazał późną genezę amerykańskiego terminu *records manager* w stosunku do *records administrator* i opisywał trudności w tłumaczeniu tego terminu na język polski²³. Tematowi genezy i rozwoju modelu cyklu życia dokumentacji autor poświęcił obszerny artykuł opublikowany w „Archeionie”²⁴. Z tematyką amerykańskiej dziedziny archiwalnej związana była także publikacja poświęcona wybitnej archiwistce i światowej prekursorce zarządzania dokumentacją - Helen L. Chatfield²⁵. Badaczka ta położyła podwaliny pod stworzenie

¹⁹ Jerzy Skowronek Z pobytu w archiwach amerykańskich i polskich w USA, „Archeion”, t. 93, 1994, s. 7–38; Sławomir Radoń, *Sprawozdanie z pobytu w USA (16 maja - 16 lipca 1998)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 5, 1999, s. 223-226; Leszek Pudłowski, *Nowe trendy w archiwistyce amerykańskiej : na marginesie Zjazdu Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich*, „Archeion”, t. 103, 2001, s. 119-127, https://www2.archiwa.gov.pl/wp-content/uploads/2019/02/arch_ciii.pdf [dostęp 2014-10-29]; Hubert Wajs, Era – Electronic Records Archives, „Archeion”, t. 111, 2009–2010, s. 27-36, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/archeion/arch_cxi_1_.pdf.

²⁰ Marcin Peterlejtner, *Federalne materiały archiwalne w zbiorach Biblioteki Kongresu w kontekście amerykańskiej sieci archiwalnej*, „Archiwista Polski”, 2008, nr 3 (51), s. 77-90.

²¹ Kamil Klimiuk, *Archiwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej – organizacja i działalność*, „Teki Archiwalne. Seria Nowa”, t. 10, 2009, s. 31–46.

²² Leszek Pudłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją. Rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, pod red. Waldemara Chorążyczewskiego i Krzysztofa Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, s. 51-78, <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Zatrzymaj%20przesz%20dogoni%20przysz%20.pdf>.

²³ Leszek Pudłowski, *Records manager – administrator dokumentacji*, ArchNet Naukowy Portal Archiwalny, 20 listopada 2013 22:31, http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=550:records-manager-administrator-dokumentacji&catid=97:roztrzsania-terminologiczne&Itemid=41 [dostęp: 2018-04-28].

²⁴ Leszek Pudłowski, *Model cyklu życia dokumentacji*, „Archeion”, t. 115, 2014, s. 177-225; http://archiwalna.archiwa.gov.pl/images/stories/Arch_CXV.pdf.

²⁵ Leszek Pudłowski, *Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursorka zarządzania dokumentacją*, [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Waldemar Chorążyczewski, Anna Żeglińska, Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197.

modelu cyklu życia dokumentacji oraz była pierwszą osobą na świecie, która prowadziła zajęcia uniwersyteckie z zarządzania dokumentacją.

W 2014 r. w przybliżeniu polskiemu czytelnikowi wiedzy o współczesnej amerykańskiej dziedzinie archiwalnej aktywnie i owocnie włączył się swymi publikacjami Bartosz Nowożycki. Zaczął od przedstawienia współczesnego systemu prawnego USA i miejsca jakie zajmuje w nim Archiwum Narodowe, ukazał również jak za Oceanem rozwijał się system nadzoru archiwalnego oraz opisał specyfikę tamtejszej dziedziny archiwalnej, gdzie oficjalne dokumenty federalne przechowywane są w różnych, często nieoczywistych, miejscach²⁶. Podjął również tematykę teorii archiwalnej, ukazując pokrótce jej genezę, przedstawił także tamtejsze rozumienie zespołowości, przybliżając typowo amerykański termin *records group*, ukazał ponadto wpływ polskich badaczy Ryszarda Przelaskowskiego i Gustawa Kaleńskiego, na amerykańską metodykę archiwalną²⁷. Badacz ten pisał także o kontroli autorytatywności, jako alternatywie dla grupy zespołów²⁸. Obszerny artykuł poświęcił Waldo Giffordowi Lelandowi, badaczowi który odegrał znaczącą rolę w tworzeniu i rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej²⁹.

Marcin Franciszek Rdzak z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie w 2016 r. opisał pokrótce jak powstawało Archiwum Narodowe USA poczynając od 1789 r., czyli od przyjęcia ustawy o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych³⁰.

²⁶ Bartosz Nowożycki, *Archiwum Narodowe we współczesnym systemie prawnym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 115, 2014, s. 73-96, <http://polona.pl/item/50532045/>; *idem*, *Archiwum Narodowe we współczesnym systemie prawnym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 115, 2014, s. 73-96, <http://polona.pl/item/50532045/>; *idem*, *Nadzór archiwalny w Stanach Zjednoczonych Ameryki w XX wieku*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, t. 5, 2016, s. 53-69; *idem*, *Instytucje archiwalne przechowujące dokumenty rządu federalnego USA do 1934 r.*, „Archiwista Polski”, t. 19, nr 1 (73), 2014, s. 53-57.

²⁷ Bartosz Nowożycki, *Geneza amerykańskiej teorii archiwalnej : uwagi wstępne*, „Archiwista Polski”, t. 20, nr 1 (77), 2015, s. 15-23; *idem*, *Records Group, problem zespołowości w archiwistyce amerykańskiej*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, Nr 8 (10) / 2017, s. 129–146, DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2017.005>; <http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2017.005/13597> [dostęp: 2018-04-28]; Bartosz Nowożycki, *Recepcja polskiej metodyki archiwalnej w USA : Ryszard Przelaskowski i Gustaw Kaleński*, „Archiwista Polski”, t. 21, nr 1, 2016, s. 33-38.

²⁸ Bartosz Nowożycki, *Max J. Evans o kontroli autorytatywności jako alternatywie dla grupy zespołów (akt)*, „Archiwista Polski”, t. 23, nr 1, 2018, s. 55-69.

²⁹ Bartosz Nowożycki, *Waldo Gifford Leland : "Ojciec założyciel" archiwistyki amerykańskiej*, w: *Archiwa, źródła, historia : prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny Profesora Władysława Stępnika*, pod red. naukową Ewy Rosowskiej i Huberta Wajsa, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2018, s. 143-171. Ciekawe, że pomysł opisanie archiwistyki amerykańskiej miało dwóch autorów w zbliżonym czasie. Na szczęście prezentowana praca kończy się tam, gdzie zaczyna cytowana książka. Chronologicznie zachodzą one sześć lat na siebie, ale ich tematyka jest nieco odmienna. Ponadto obaj autorzy nie mogli pominąć kluczowego wydarzenia jakim było powstanie Archiwum Narodowego. Autor wyraża nadzieję, że Czytelnik zyska dzięki temu szerszą perspektywę patrząc z dwóch różnych stron na ten krótki, ale kluczowy moment w dziejach amerykańskiej dziedziny archiwalnej.

³⁰ Marcin Franciszek Rdzak, *Dzieje powstania Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych*, w: *Rozwój społeczności międzynarodowej : przeszłość oraz nowe wyzwania*, t. 2, 2016, s. 306-311.

Podsumowanie wcześniejszych badań Bartosza Nowożyckiego przyniosła w 2017 r. książkowa publikacja pracy doktorskiej opisująca teorię i praktykę archiwistyki USA w okresie 1934-2009. Objęła zatem okres od czasu, gdy archiwistyka amerykańska uniezależniła się od bibliotekoznawstwa, aż do początku kadencji Davida S. Ferriero, dziesiątego Archiwisty USA.³¹ Autor opisał w swej dysertacji

- proces wyodrębnienia się archiwistyki amerykańskiej jako samodzielnej dziedziny nauki
- Archiwum Narodowe w systemie prawnym i administracyjnym USA i jego rolę w rozwoju archiwistyki i profesjonalizacji zawodu archiwisty
- czynniki determinujące powstanie i rozwój amerykańskiej teorii archiwalnej oraz
- metodykę pracy w archiwach amerykańskich³².

Bartosz Nowożycki tłumaczy ponadto teksty klasyków zza Oceanu, wydał już ważną pracę Olivera W. Holmesa, *Archival arrangement : five different operations at five different levels*, która była szczególnie przydatna w Polsce podczas dyskusji o potrzebie intensyfikacji opracowania rodzimego zasobu archiwalnego³³.

Dr Bartosz Nowożycki mówił również autorowi, że pracuje nad przełożeniem klasycznego podręcznika T.R. Schellenberga, *Modern archives. Principles and techniques*³⁴. Będzie to prawdziwy kamień milowy przybliżający polskim archiwistom podstawy amerykańskiej myśli archiwalnej.

W ostatnim czasie do badań archiwistyki zza Oceanu włączył się toruński badacz, Marcin Smoczyński porównując amerykańskie i polskie początki zarządzania dokumentacją, także Bartosz Nowożycki kontynuował swe studia pisząc o zasadzie proveniencji w świecie anglosaskim³⁵. Ukazało się jeszcze nieco publikacji o najnowszych dziejach tamtejszej dziedziny archiwalnej, zwłaszcza związanych z dokumentacją elektroniczną, lecz pomijamy je, jako wykraczające poza zasięg chronologiczny pracy.

³¹ Bartosz Nowożycki, *Teoria i praktyka archiwistyki USA*, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych 2017. Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2017.

³² *Ibidem*, s. 7.

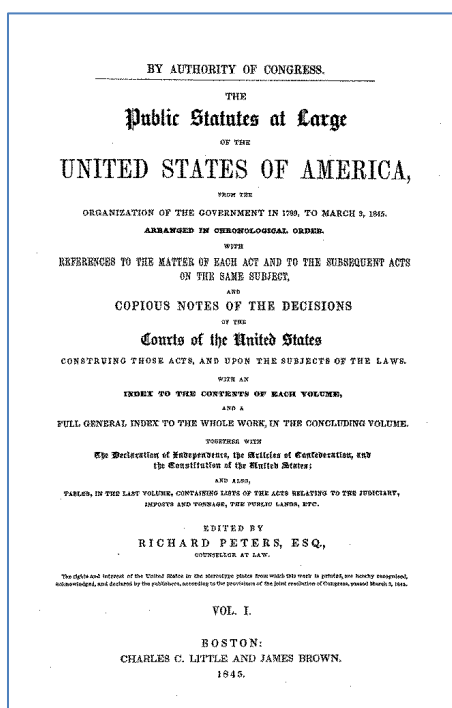
³³ Bartosz Nowożycki, Oliver W. Holmes, Porządkowanie materiałów archiwalnych – pięć różnych czynności na pięciu różnych poziomach, „Archiwista Polski” 2017, nr 4, s. 1-20.

³⁴ T. R. Schellenberg, *Modern archives : principles and techniques*, Chicago : Univ. of Chicago Press, 1956. Wcześniej autor ten omawiał już to klasyczne dzieło, zob.: Bartosz Nowożycki, *Theodore'a R. Schellenberga model porządkowania i opracowania materiałów proveniencji publicznej*, w: *Wokół metodyki archiwalnej : księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Toruń 2018, s. 123-134.

³⁵ Marcin Smoczyński, *Amerykańskie i polskie początki zarządzania dokumentacją*, w: *Pogranicza archiwistyki : Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, 2019, s. 143-152; Bartosz Nowożycki, *Postrzeżenie zasady proveniencji w świecie anglosaskim oraz o problemie zasady proveniencji w erze cyfrowej*, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*, Kielce, 20-21 września 2017 r., red. Waldemar Chorażyczewski i Krzysztof Strykowski, Warszawa 2019, s. 267-276; <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Pami%C4%99tnik-VII-Zjazdu-Archiwist%C3%B3w-Polskich.pdf>.

Źródła

Wszystkie wymienione wcześniej publikacje, łącznie z niniejszą są jedynie opracowaniami, wtórnym źródłem informacji, mającym przybliżyć polskiemu czytelnikowi realia prac archiwalnych za Oceanem. Z tego powodu autor pisząc prezentowaną pracę korzystał głównie z oficjalnych źródeł prawnych oraz amerykańskich publikacji, których autorami często bywali bezpośredni uczestnicy opisywanych wydarzeń. Te ostatnie przywoływane są obficie w stosownych miejscach w przypisach do poszczególnych części tekstu. Natomiast amerykański system prawny jest dość skomplikowany i dlatego poniżej zamieszczamy krótki opis jak można poruszać się w tym gąszczu zmieniających się ciągle przepisów.



Pełny zbiór praw Stanów Zjednoczonych. Strona tytułowa tomu 1 z 1845 r. Seria ta stanowi podstawowe źródło prawa amerykańskiego. *The Public Statutes at Large of the United States of America from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845. Arranged in chronological order [...]*, edited by Richard Peters, vol. 1, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1845.

Źródło: https://archives.gov/details/001_statutes_at_large/mode/2up [dostęp: 2014-05-26].

Nie sposób pisać o dziejach archiwistyki amerykańskiej bez odnoszenia się do związanych z nią licznych aktów prawnych uchwalanych przez Kongres Stanów Zjednoczonych. Znajdujemy w nich, zwłaszcza w początkowym okresie, wiele szczegółowych informacji o tym jak kształtowała się tamtejsza dziedzina archiwalna. Dlatego Czytelnikowi należy się, choć pobieżne, przybliżenie systemu

i źródeł prawa USA oraz ukazanie, jak z tej wiedzy można korzystać w praktyce³⁶. Stany Zjednoczone mają dwustopniowy system prawny, który odzwierciedla federalny ustrój kraju. Poszczególne stany, jeszcze przed utworzeniem konfederacji miały odrębne legislatury i do dzisiaj strzegą lokalnych, specyficznych dla siebie rozwiązań. To one są pierwszym stopniem uregulowań prawnych. Po utworzeniu konfederacji niezbędna była rezygnacja z części uprawnień na rzecz centrum. Początkowo najwyższą władzę ustawodawczą na terenie kraju (wówczas obejmującego 13 stanów) sprawował tak zwany Kongres Kontynentalny. Po długich dyskusjach i zażartych sporach zakres prawa federalnego został określony w roku 1787 w Konstytucji Stanów Zjednoczonych, która po formalnym zatwierdzeniu, 4 marca 1789 r., stała się najważniejszym źródłem prawa. Wszystkie pozostałe regulacje, wówczas i dzisiaj, muszą być z nią zgodne.

Konstytucja określiła, że najwyższym organem władzy ustawodawczej w USA jest dwuizbowy parlament, zwany Kongresem. Składa się on z Senatu (obecnie 100 senatorów) oraz Izby Reprezentantów (obecnie 435 reprezentantów). W Konstytucji zapisano jednocześnie, że „Każda izba prowadzi swój dziennik obrad i ogłasza go, co pewien czas, z pominięciem części, które według uznania izby powinny być zachowane w tajemnicy”³⁷. Uchwalone prawa były wydawane w formie broszurowej i zwyczajowo nazywano je „*slip law*”, co w wolnym tłumaczeniu można oddać jako prawo świszkowe (czy broszurowe). Zasady publikacji zostały sformalizowane w r. 1845, gdyż wtedy na mocy rezolucji Kongresu prawo do wydawania przeszłych i przyszłych aktów prawnych uzyskała prywatna firma Little, Brown and Company. Jeszcze w tym samym roku ukazał się tom pierwszy przynoszący wszystkie akty prawne z lat 1789-1799. W roku 1860 utworzono Drukarnię Rządu Stanów Zjednoczonych i przekazano ją pod nadzór sekretarza stanu, zaś w 1874 r. Kongres przekazał uprawnienia do publikowania swych aktów legislacyjnych tejże drukarni³⁸. Następnie, w 1947 r. uchwalono, że publikacje aktów będą kierowane bezpośrednio przez sekretarza stanu. W 1949 r. zreorganizowano rząd i utworzono nowy Urząd Administracji Ogólnej, będący niezależną agencją rządową. Ten nowy organ przejął w 1950 r. funkcję publikowania aktów prawnych. Co ciekawe, do urzędu tego włączono wówczas także Archiwum Narodowe, będące wcześniej samodzielną agencją rządową. Archiwiści byli oczywiście niezadowoleni z utraty swej „niepodległości” i podjęli

³⁶ *Free Online Dictionary of Law Terms and Legal Definitions*, [portal:] Encyclopedia of Law, <http://legaldictionary.lawin.org/>, [dostęp: 2015-07-04]; *Legal Dictionary*, [portal:] TheFreeDictionary, <http://legal-dictionary.thefreedictionary.com/> [dostęp: 2015-07-04]; dobrym i przystępnym wprowadzeniem są prace: John V. Sullivan, *How our laws are made : revised and updated*, Congressional Documents - H. Doc. 110-49,, Washington : U.S. Government Printing Office, 2007 oraz Richard J. McKinney, *Basic Overview on How Federal Laws Are Published, Organized and Cited*, [tekst zaprezentowany 12 stycznia 2006 podczas spotkania w ramach:] Federal Library and Information Center Committee : FLICC Program on Federal Legislative Research, <http://www.llsdc.org/assets/sourcebook/federal-laws.pdf> [dostęp: 2015-07-19].

³⁷ *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. i wstęp Andrzej Pułto, Warszawa : Wydawnictwo Sejmowe : Kancelaria Sejmu, 2002, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> [dostęp: 2015-07-15], art. 1, §5.

³⁸ U.S. Government Publishing Office, *About United States Statutes at Large*, [portal:] GPO : U.S. Government Publishing Office, http://www.gpo.gov/help/index.html#about_united_states_statutes_at_large.htm [dostęp: 2015-07-18]; *Statutes at Large*, [portal:] A Century of Lawmaking for a New Nation : U.S. Congressional Documents and Debates 1774-1875, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwsl.html> [dostęp: 2015-07-18].

długoletnią walkę o przywrócenie poprzedniej rangi swej instytucji. Szczegółowo i barwnie opisał to Robert M. Warner, szósty Archiwista Stanów Zjednoczonych³⁹. Po latach, w 1985 r., to on doprowadził do zmiany, w wyniku której kierowana przezeń instytucja odzyskała rangę niezależnej agencji rządowej. Co ciekawe, wraz z tą zmianą Archiwum Narodowe zostało włączone w rządowe procesy legislacyjne. Odtąd nie tylko przechowywało oryginały uchwalonych aktów prawnych, ale również przygotowywało je do publikacji. Zajmował i zajmuje się tym do dzisiaj oddział archiwum zwany Biurem Federalnej Registratury⁴⁰. Samo drukowanie odbywa się w Drukarni Rządu Stanów Zjednoczonych⁴¹, przemianowanej w 2014 r. na Urząd Publikacji Rządu Stanów Zjednoczonych⁴².

Zatem w Stanach Zjednoczonych, zgodnie z cytowanym wyżej artykułem pierwszym Konstytucji publikowane są wszystkie akty prawne uchwalone przez Kongres. Seria zapoczątkowana przez firmę Little, Brown and Company w 1845 r. kontynuowana jest do dzisiaj. Publikacja ta nosi tytuł *United States Statutes at Large* (zwyczajowo skracany do *Statutes at Large*), co można tłumaczyć jako „Pełny zbiór praw Stanów Zjednoczonych”. W 2014 r. Drukarnia Rządu Stanów Zjednoczonych opublikowała 128 tom *Statutes at Large*, który przyniósł teksty aktów prawnych uchwalonych przez 113 Kongres. Sam proces publikacji przebiega w trzech etapach. Najpierw ukazuje się oficjalna, broszurowa publikacja (*slip law*) każdego aktu prawnego (podobnie jak w Polsce drukowano poszczególne zeszyty Dzienników Ustaw). Następnie, po zakończeniu każdej sesji Kongresu⁴³, wszystkie akty gromadzone są w kolejności chronologicznej. Ich komplet nazywany jest *statute* (stąd nazwa całej serii), a każda ustawa tworzy kolejny, odrębnie numerowany, rozdział (*chapter*). Od 1957 r. zamiast numerów rozdziałów zaczęto używać numerów kolejnych ustaw⁴⁴. Zauważmy wreszcie, że ten najważniejszy amerykański oficjalny zbiór przepisów krajowych zawiera, miło brzmiącą dla nas archiwistów, formułę: „Opublikowano z mocy prawa pod kierunkiem Naczelnego Archiwisty Stanów Zjednoczonych przez Biuro Federalnej Registratury przy Archiwum Narodowym”⁴⁵.

³⁹ Warner, Robert M., *Diary of a Dream : A History of the National Archives Independence Movement, 1980-1985*, Metuchen, NJ : Scarecrow Press, 1995; zob. też: Robert M. Warner, *The National Archives: a memoir, 1980-1985*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 83-91; <http://www.archives.gov/about/history/sources/warner.pdf> [dostęp: 2014-07-09].

⁴⁰ Pełna nazwa: *Office of the Federal Register (OFR) of the National Archives and Records Administration (NARA)*, więcej o biurze: <http://www.ofr.gov/>, oraz <http://www.archives.gov/federal-register/> [dostęp: 2015-07-17].

⁴¹ *United States Government Printing Office (GPO)*.

⁴² *United States Government Publishing Office (GPO)*.

⁴³ Zatem raz do roku, gdyż sesje Kongresu rok rocznie zaczynają się i kończą 3 stycznia.

⁴⁴ Richard J. McKinney, *Basic Overview on How Federal Laws Are Published, Organized and Cited*, [tekst zaprezentowany 12 stycznia 2006 podczas spotkania w ramach:] Federal Library and Information Center Committee : FLICC Program on Federal Legislative Research, s. 2, <http://www.llsdc.org/assets/sourcebook/federal-laws.pdf> [dostęp: 2015-07-19].

⁴⁵ *Published by authority of law under the direction of the Archivist of the United States by the Office of the Federal Register, National Archives and Records Administration, United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the one hundred twelfth Congress of the United States of America 2011 and proclamations, vol. 125 in two parts, part 1, Public*

Te opasłe i liczne tomy *Statutes at Large* dostępne są w dużych bibliotekach, jednak dzisiaj w zglobalizowanym wirtualnym świecie można z nich korzystać nie wychodząc z domu. Projekty digitalizacyjne były początkowo rozproszone i nieskoordynowane, dlatego dla wygody Czytelnika podajemy odsyłacze do oficjalnych stron, na których można znaleźć całość praw Stanów Zjednoczonych (autorowi wiele czasu zajęło, nim w gąszczu tajemniczych skrótów, różnych wzmianek i przepisów odnalazł tę prostą, prezentowaną poniżej drogę). Pomijamy strony internetowe, nawet te oficjalne, które już zostały zdublikowane w nowszych projektach⁴⁶. Po licznych wcześniejszych próbach poszczególnych organizacji⁴⁷, Biblioteka Prawna Kongresu⁴⁸ zeskanowała wszystkie 64 tomy, wydane pod auspicjami Departamentu Stanu. Obejmują one sesje Kongresu od pierwszej do 81, która skończyła się w styczniu 1950 r. Wszystkie dokumenty dostępne w postaci przeszukiwalnych plików w formacie PDF, zob.:

Statutes at Large 1789-1950

Law Library of Congress, *United States Statutes at Large*, vol. 1-64, 1789-1950, [portal:] Law Library of Congress, <http://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/index.php> [dostęp: 2015-07-19].

Po roku 1950 zgodnie z nowymi kompetencjami publikację przejął Urząd Administracji Ogólnej, a później, jak wspomniano wyżej, Archiwum Narodowe i jego oddział: Urząd Publikacji Rządu Stanów Zjednoczonych. Moc prawną posiada jedynie wersja drukowana *Statutes at Large*, tym niemniej Urząd Publikacji utworzył Federalny System Cyfrowy FDsys⁴⁹, w którym publikowane są w Internecie („uwierzytelnione”⁵⁰) akty prawne rządu USA. W czasie pisania pracy na stronie znajdowały się tomy 65-125 obejmujące sesje Kongresu od 82 do 112, która zaczęła się w 3 stycznia 2011 r. Wszystkie dokumenty dostępne są w postaci przeszukiwalnych plików w formacie PDF i TXT, a ponadto opatrzone są w metadane, zob.:

Statutes at Large 1951-2011

U.S. Government Publishing Office : Federal Digital System, *United States Statutes at Large*, vol. 65-

Laws 112–1 through 112–75, Washington : United States Government Printing Office, 2013, s. ii, <http://www.gpo.gov/fdsys/pkg/STATUTE-125/pdf/STATUTE-125.pdf> [dostęp: 2015-07-19].

⁴⁶ Tytułem znamiennego (bo zbędnego) przykładu wymieńmy, znajdujący się do dzisiaj na stronie Biblioteki Kongresu wcześniejszy projekt, w którym zdigitalizowano 18 tomów *Statutes at Large*, które obejmują prace pierwszych 43 Kongresów z lat 1789-1875, zob.: The Library of Congress, *Statutes at Large : About*, [portal:] The Library of Congress : American Memory, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwsl.html> [dostęp: 2015-07-19].

⁴⁷ Osoby zainteresowane meandrami procesów digitalizacyjnych źródeł prawa odsyłamy do strony teksańskiego uniwersytetu, gdzie zestawiono ważniejsze internetowe próby: *Federal Legislative History Research*, [portal:] The University of Texas School of Law : Tarlton Law Library : Jamail Center for Legal Research, <http://tarltonguides.law.utexas.edu/content.php?pid=104708&sid=787992> [dostęp: 2015-07-20].

⁴⁸ *Law Library of Congress*, zob.: [portal:] The Library of Congress, <http://www.loc.gov/law/> [dostęp: 2015-07-19].

⁴⁹ U.S. Government Publishing Office, *Federal Digital System (FDsys)*, [portal:] U.S. Government Publishing Office / FDsys, http://www.gpo.gov/help/about_fdsys2.htm [dostęp: 2015-07-19].

⁵⁰ *Authenticated*, tak określono je na stronie Biblioteki Prawnej Kongresu zob.: <http://www.loc.gov/law/help/guide/federal/uscode.php> [dostęp: 2015-07-19].

125, 1951-2011, [portal:] U.S. Government Publishing Office / FDsys, http://www.gpo.gov/help/about_fdsys2.htm [dostęp: 2015-07-19].

Powyższe bazy danych znajdują się na oficjalnych stronach rządowych i są w związku z tym niejako oficjalnymi zbiorami dokumentów elektronicznych. Jest jeszcze jedna, użyteczna strona, która przynosi całość *Statutes at Large*. Jest ona prowadzona przez Towarzystwo Konstytucyjne⁵¹, prywatną organizację non-profit założoną w 1994 r., zob.:

Statutes at Large Complete Collection 1789-1913

Complete Collection of United States Statutes at Large, vol. 1, 1789-1799 – vol. 128, 73-203, 2013, [portal:] Constitution Society, <http://www.constitution.org/uslaw/sal/sal.htm> [dostęp: 2015-09-17].

Odwiedzając wymienione strony Czytelnik może samodzielnie zgłębiać, od samego zarania, meandry amerykańskiego prawa. *Statutes at Large* są podstawowym źródłem prawa federalnego i zawierają w porządku chronologicznym zbiór praw dokładnie w takiej kolejności i takiej formie w jakiej zostały wprowadzone w życie. Podobnie jak Dzienniki Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, czy Dziennik Praw Królestwa Polskiego. Układ ten jest wygodny dla historyka, gdyż pozwala poznać prawo dokładnie w takiej formie w jakiej ono powstawało. Zupełnie odwrotnie jest z użytkownikami tegoż prawa, gdyż znalezienie w *Statutes at Large* konkretnego przepisu związanego z jakimś specyficznym tematem nie jest łatwe.

Dlatego prywatni wydawcy wydawali zbiory przynoszące ujednoczone teksty obowiązujących przepisów. Publikacje te nie miały jednak mocy prawa. Dopiero w roku 1866 Kongres powołał komisję, która miała za zadanie dokonać przeglądu praw oraz je uprościć i skonsolidować. Rezultatem tych działań było wydanie ujednoczonego zbioru praw *Revised Statutes of the United States*, które ukazało się w 1875 r. Całość miała układ rzeczowy i była podzielona na 70 grup tematycznych, które zwano tytułami (*titles*). Już po trzech latach wydano nowe, znacznie poprawione wydanie. Potem pojawiały się kolejne edycje przygotowywane przez różnych komercyjnych wydawców. Wreszcie w 1919 r. pułkownik E.C. Little, przewodniczący Komisji ds. Przeglądu Prawa Izby Reprezentantów zaproponował kodyfikację prawa amerykańskiego ujmując je w 60 tytułów. Po długich dyskusjach zatrudniono w końcu profesjonalnych wydawców z West Publishing Co. oraz Edward Thompson Co., aby z ich pomocą przygotować uaktualniony zbiór praw. W końcu w roku 1926 Kongres oficjalnie zatwierdził Kodeks Stanów Zjednoczonych (*United States Code*). Jest on podzielony na 50 tytułów i zawiera w układzie rzeczowym ujednoczone teksty aktualnie obowiązujących przepisów prawnych. Kodeks nie ma jednak podobnej mocy prawnej jak *Statutes at Large*, gdyż stworzony został jedynie jako pomoc i został uznany przez Kongres jako dowód *prima facie*⁵² (na pierwszy rzut oka). Z definicji zatem Kodeks ten szybko staje się nieaktualny i z tego powodu sukcesywnie publikuje się kolejne, uaktualnione wydania. Kongres zastrzegł, że nie należy tego czynić częściej niż raz na pięć

⁵¹ *Constitution Society*.

⁵² *Prima facie evidence*, zob.: John V. Sullivan, *How our laws are made : revised and updated*, Congressional Documents - H. Doc. 110-49,, Washington : U.S. Government Printing Office, 2007, s. 54.

lat, zatem przyjęło się, że jest on wznawiany co sześć lat (a jednocześnie co roku wydawane są suplementy)⁵³.

Jak widzimy Kodeks Stanów Zjednoczonych jest narzędziem pomocniczym i jego wartość jest przemijająca. Dlatego sprawami z nim związanymi nie zajmuje się Archiwum Narodowe i naczelny archiwista USA, lecz Biuro Rady ds. Przeglądu Prawa przy Izbie Reprezentantów Stanów Zjednoczonych⁵⁴. Ponadto dzisiaj, obok wydań drukowanych, ów radca, Ralph V. Seep prowadzi na stronie swego urzędu cyfrowe wydanie całego Kodeksu. Każda sekcja ma oznaczoną datę wprowadzenia w życie, a jeśli wprowadzono jakieś prawo, które ma wpływ na daną część to zaznacza się w nagłówku, że oczekuje ona na uaktualnienie⁵⁵. Należy jednak pamiętać, że moc urzędową ma jedynie drukowane wydanie Kodeksu, choć przy wersji internetowej znajduje się uwaga, że została ona stworzona w oparciu o tę samą bazę danych, która jest przekazywana do Urzędu Publikacji Rządu Stanów Zjednoczonych jako podstawa publikacji drukowanej. Dzisiaj cały Kodeks podzielony jest na 54 tytuły⁵⁶.

Także w przypadku Kodeksu, dla wygody Czytelnika podajemy odsyłacz do oficjalnej strony, na której dostępna jest najbardziej aktualna wersja praw USA.

Kodeks Stanów Zjednoczonych – stan aktualny

Search the United States Code, [portal:] Office of the Law Revision Counsel : United States Code, <http://uscode.house.gov/browse.xhtml> [dostęp: 2015-07-19].

Prezentowana praca ma charakter historyczny, a nie prawniczy i dlatego dla wygody Czytelnika autor nie stosuje złożonego, pełnego skrótów i szczegółów, zmiennego w czasie, amerykańskiego sposobu cytowania ustaw. Miast tego przywołuje je jak każdy cytat źródłowy, zachowując jednak specyficznie amerykański sposób nazywania ustaw. Na początku znajduje się skrócona nazwa ustawy, określana przez wydawców zbiorów praw, lub przez ustawodawcę, który niekiedy na końcu ustawy dodawał odrębną sekcję z formułą „Tytuł ten może być cytowany jako...”⁵⁷. Ta krótsza nazwa, wraz z datą roczną, podawana jest w przypisach w przypadku kolejnego cytowania tej samej ustawy. Później podawana jest pełna nazwa ustawy, data dzienna wejścia w życie⁵⁸ oraz opis bibliograficzny odsyłający do konkretnej strony *Statutes at Large*. Na końcu, dla ułatwienia znajduje się każdorazowo

⁵³ Richard J. McKinney, *Basic Overview on How Federal Laws Are Published, Organized and Cited*, [tekst zaprezentowany 12 stycznia 2006 podczas spotkania w ramach:] Federal Library and Information Center Committee : FLICC Program on Federal Legislative Research, s. 4, <http://www.llsdc.org/assets/sourcebook/federal-laws.pdf> [dostęp: 2015-07-19].

⁵⁴ *Office of the Law Revision Counsel of the United States House of Representatives*, zob.:

⁵⁵ *The United States Code Online is current through Public Law 114-30 (07/06/2015)*, [portal:] Office of the Law Revision Counsel : United States Code, <http://uscode.house.gov/currency/currency.shtml> [dostęp: 2015-07-19].

⁵⁶ W rzeczywistości używane są tylko 53, gdyż tytuł numer 54 został zarezerwowany na przyszłe potrzeby

⁵⁷ *This title may be cited as...*

⁵⁸ Autor nie podaje kolejnych dat procesu legislacyjnego (uchwalenia przez parlament, czy podpisu prezydenta), lecz pisząc „Kongres przyjął” podaje ostateczną datę dzienną, z jaką ustawa została opublikowana w *Statutes at Large*.

link do strony internetowej przynoszącej tekst przytaczanej ustawy. Autor pomija zatem podawany zazwyczaj w tekstach prawniczych kolejny numer Kongresu, sesji, rozdziału, sekcji, nie wprowadza także rozróżnienia na prawo publiczne, czy prywatne oraz nie podaje ich odrębnych numerów. Szczegóły te umieszczone są na stronach, do których odsyła przypis i zainteresowany Czytelnik znajdzie je bez trudu klikając na stosowny link.

Kapsułki

Norman Davies w swej monumentalnej "Rozprawie historyka z historią", kreśląc syntezę obejmującą pierwsze pięć milionów lat Europy, wprowadził (ku utrapieniu wydawnictwa) ciekawy zabieg edytorski, stosując odrębne ramki zawierające dodatkowe informacje, które nazwał kapsułkami⁵⁹. Jak sam pisze:

"Každy rozdział zawiera wybór bardziej szczegółowych „kapsulek” - obrazków jakby wychwyconych za pomocą teleobiektywu i ilustrujących węższe tematy, które niejako przecinają zasadniczy chronologiczny nurt wydarzeń. [--]

Każda kapsułka jest zakotwiczona w głównym tekście książki za pomocą odwołania do konkretnego punktu w czasie i przestrzeni; każdą oznacza słowo-hasło, które jest zarazem streszczeniem jej zawartości. Każdą można potraktować jako osobną całość, ale można ją też odczytać jako element narracji, w którą została wbudowana"⁶⁰. W prezentowanej pracy autor wprowadził analogiczne kapsułki wierząc, że wzbogacą one i pogłębią obraz rzeczywistości w jakiej rodziła się archiwistyka amerykańska. Ponadto przyniosą Czytelnikowi nie tylko dodatkowe fakty, ale i uatrakcyjnią czytanie tego - niełatwego przecież - tekstu.

Truizmem jest stwierdzenie, że historię tworzą ludzie. Jednak to właśnie ta myśl sprawiła, że tak wiele miejsca w prezentowanej pracy zajmują informacje biograficzne (często wydzielone właśnie w kapsułkach). O roli podejścia humanistycznego w historii sztuki interesująco pisał ostatnio Tomasz Ratajczak, któremu w pracy o twórczości Mistrza Benedykta przyświecało przekonanie, że „przeciwstawianie «historii sztuki bez nazwisk» i «historii artystów» jest dylematem pozornym, a humanizujące wizję przeszłości poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o autorstwo dzieła sztuki stanowi jedną z najważniejszych powinności naszej dyscypliny naukowej”⁶¹.

Z podobnego założenia wyszedł autor. W pracy stara się ukazywać najważniejsze procesy kształtujące amerykańską dziedzinę archiwalną, ale jednocześnie podkreśla rolę czynnika ludzkiego, ukazując jak wiele zależało od działań wybitnych jednostek, które zmieniały drogi rozwoju archiwistyki. Autor stara się zatem także **w nauce o archiwach humanizować wizję przeszłości**. Wyszedł bowiem z założenia, że można wprawdzie napisać pracę na temat genezy i rozwoju archiwistyki polskiej, bez

⁵⁹ Norman Davies, *Europa : Rozprawa historyka z historią*, przekł. Elżbieta Tabakowska, Kraków : "Znak", 1998, wyd. 1, dodr. 2006, s. 13.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt - królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011 Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, s. 7.

ukazywania drogi naukowej Kazimierza Konarskiego, Józefa Siemieńskiego, Aleksego Bachulskiego, Bohdana Ryszewskiego, czy Waldemara Chorążyczewskiego, ale jakże niepełna byłaby to praca. Bez wiedzy o zmaganiach z masami XIX-wiecznych archiwaliów i dyskusjach nad pierwszym podręcznikiem archiwistyki w języku słowiańskim Konarskiego, roztrząsaniach terminologicznych Siemieńskiego, czy dochodzeniu do prekursorskich (w skali światowej) pomysłów Bachulskiego i Ryszewskiego. Dlatego próbując ukazać polskiemu Czytelnikowi narodziny i rozwój nowoczesnego zarządzania dokumentacją w odległym, zamorskim kraju autor usiłował przedstawić główne idee i dyskusje naukowe z tym związane. Jednak nie tylko, gdyż przedzierając się przez niezliczone zasoby tradycyjnych i wirtualnych informacji, starał się poznać także ludzi, którzy tworzyli te idee. Dopiero wtedy można zobaczyć różne uwarunkowania i niuanse stojące za podejmowanymi decyzjami, czy głoszonymi poglądami. Obraz przeszłości staje się wówczas bardziej wielowymiarowy i barwny. Można wtedy pokazać, co wynikało z myślenia Margaret Cross Norton z zakurzonych zakamarkach strychów i piwnic Kapitolu stanu Illinois; co dał Stanom Zjednoczonym Ernst Posner, który przeżył pogrom Nocy kryształowej, osadzenie w Sachsenhausen i cudem wymknął się Hitlerowi niosąc kaganek archiwalnej oświaty za Ocean; jaki związek ma zakup pieca za 6,75 dolara dla Biura do Spraw Indian z reformami prezydenta Roosevelta; czy chociażby, jak młody lekarz, kapitan Fred C. Ainsworth dzięki wynalezieniu oryginalnego systemu zarządzania dokumentacją rozpoczął błyskotliwą karierę, która doprowadziła go do stopnia generała.

Ilustracje

W zamierzeniu autora, podobną do kapsulek, istotną rolę mają pełnić ilustracje. W dzisiejszych czasach zamieszczanie nawet kolorowych fotografii nie stanowi już większego problemu edytorskiego. Jednak autorowi nie chodzi o stworzenie barwnego albumu poświęconego dziejom amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Dobór ilustracji nie jest przypadkowy, gdyż mają one stanowić istotne dopełnienie treści. Wspomniane wyżej kapsułki przybliżają Czytelnikowi sylwetki ludzi tworzących dzieje amerykańskiej archiwistyki oraz przynoszą dokładniejsze informacje o – często drobnych, acz ważnych – elementach składowych spraw archiwalnych. Natomiast ilustracje przenoszą nas w świat przeszły, ukazują ludzi i miejsca, które już odeszły. Pozwalają lepiej zrozumieć i poczuć tamten klimat oraz atmosferę dziejących się wydarzeń.

Dzięki ilustracjom lepiej zrozumiemy występujących na kartach pracy, zapomnianych często, bohaterów amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Prof. J. Franklin Jameson, mówiąc o sobie porównywał się do strycharza (wytwórcy cegieł), który publikując źródła, produkuje cegły, z których dopiero architekt-historyk stworzy gmach wizji przeszłości. Po takiej charakterystyce można sobie wyobrazić tego współzałożyciela Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, jako utrudzonego, zaniedbanego szperacza archiwalnego. Jednak, gdy na fotografii zobaczymy dystygowanego, nobliwie wyglądającego mężczyznę zrozumiemy, dlaczego nazwano go patriarchą plemienia Klio w Stanach Zjednoczonych.

Dwie inne fotografie ukazują wspomnianego przed chwilą Freda C. Ainswortha. Na pierwszej widzimy młodego chirurga armii Stanów Zjednoczonych, a na drugiej tego samego człowieka w bikornie i galowym mundurze z epoletami, jako generała dywizji. Zestawienie takie uzmysławia nam do czego można dojść zdolny człowiek pracujący aktywnie i twórczo w dziedzinie archiwalnej.

Sucha informacja, że Montgomery C. Meigs zaprojektował pierwszy ognioodporny budynek, który mógłby być Archiwum Narodowym jest ważna. Jednak zrozumiemy ją pełniej i umieścimy we właściwym historyczno-społecznym kontekście dopiero wtedy, gdy zobaczymy ów projekt repozytorium akt. Obraz ten uzupełni i poszerzy informacja, że autor planów to zasłużony budowniczy wielu obiektów użyteczności publicznej, a przy tym generał brygady i kwatermistrz generalny armii USA, który walnie przyczynił się do zwycięstwa Unii. Dopelnieniem jest romantyczna fotografia zadumanego wiarusa. Dopiero wtedy zobaczymy i lepiej zrozumiemy, kim był, jakie prace tworzył i w jakich warunkach pracował ten prekursor amerykańskiej archiwoekonomii.

Krótką wiadomość, że Benjamin Henry Latrobe zaprojektował pierwszy ognioodporny budynek przeznaczony specjalnie do przechowywania rządowych akt, jest ważna, lecz zrozumiemy ją pełniej i umieścimy we właściwym historyczno-społecznym kontekście dopiero wtedy, gdy zobaczymy ów projekt repozytorium akt, gdy przeanalizujemy w jaki sposób pojmowano i rozplanowywano jego przestrzeń w czasach, kiedy nie znano jeszcze archiwoekonomii. Projekt ów ujrzymy w jeszcze innym świetle, gdy zobaczymy portret młodego człowieka, a z biogramu dowiemy się, że młodzian ten był najwybitniejszym i pierwszym profesjonalnym architektem, który wywarł ogromny wpływ na współczesną mu, ale i przyszlą architekturę amerykańską. To on był prekursorem mającego się narodzić nurtu *Greek Revival* oraz łączył przy pomocy brył swych budowli idee walki o niepodległość starożytnej Grecji i swej nowej, rewolucyjnej ojczyzny. Dowiemy się, też że to pierwsze rządowe repozytorium projektował człowiek, który przeszedł do historii jako ojciec amerykańskiej architektury. A ponadto, kiedy zobaczymy prezydenta Obamę i premiera Trudeau idących wzdłuż kolumnady zachodniego skrzydła Białego Domu to zrozumiemy, że idą oni dosłownie tak, jakby szli w podcieniach tego najstarszego archiwalnego zabytku.

Zamieszczona ikonografia pozwala równocześnie przyjrzeć się bliżej związkowi archiwistyki i zarządzania dokumentacją z architekturą. Zazwyczaj mniej zwraca się na te powiązania uwagę. Jednak, gdy zapoznajemy się na kartach tej publikacji z chronologicznym ciągiem budowli, które służyły do prowadzenia prac biurowych i gromadzenia dokumentacji to **wylenia** się pewne prawidłowości łączące funkcje archiwalne i formę budowli.

Dawne fotografie sprawiają też, że stojąc dzisiaj przed monumentalnym gmachem Archiwum Narodowego w Waszyngtonie możemy zobaczyć oczyma wyobraźni, jak wyglądał stojący niegdyś na tym miejscu pseudogotycki Center Market i jakie rozmokłe grzęzawisko po nim zostało, gdy został zburzony, aby ustąpić miejsca „świętyni historii” Stanów Zjednoczonych.

Opisywane miejsca są w tym samym punkcie kuli ziemskiej, lecz upływ czasu sprawił, że są jednocześnie zupełnie inne. Ilustracje pozwalają niejako przenieść się w czasie i spojrzeć na tę samą przestrzeń w innym kontekście. Wiemy, że od początku XIX wieku archiwalne dysputy parlamentarzystów odbywały się w waszyngtońskim Kongresie. Przed oczami Czytelnika, który o tym się dowiaduje, staje wówczas niejako automatycznie dzisiejszy monumentalny gmach Kongresu Stanów Zjednoczonych w dużym, metropolitalnym Waszyngtonie. Obraz ten zmienia się radykalnie, gdy spojrzymy na akwarelę ukazującą samotny, niewielki budynek (skrzydło przyszłego gmachu) stojący w rustykalnym otoczeniu. Czytając podpis pod ilustracją dowiemy się, że to pustkowie, to powstające wówczas Miasto Federalne, które dopiero później, od nazwiska pierwszego prezydenta, zostanie nazwane Waszyngtonem. Jakże inaczej widzimy wówczas miejsce, w którym podejmowano najważniejsze dla kraju decyzje. Ponadto lepiej rozumiemy, dlaczego Pierwsza Dama, Abigail Adams

przeprowadzając się wielkomijskiej Filadelfii do nowej stolicy pisała, że to dzikie odludzie, które poza nazwą nie ma niczego wspólnego z miastem.

Pokażemy również, dlaczego budynek Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama jest nie tylko "żywym pomnikiem" upamiętniającym mieszkańców Alabamy, którzy w czasie pierwszej wojny światowej oddali życie w służbie narodu, ale również wyrazem miłości budowniczej tego gmachu, Marie Bankhead Owen do swego przedwcześnie zmarłego męża, Thomasa M. Owena. Obraz dopełniają podobizny obojga: eleganckiej i władczej damy, oraz wątlęgo dżentelmena, który w białej koszuli, z muszką i w panamie na głowie, walczy z archiwalnym bezładem w piwnicach Kapitolu stanu Alabama.

Ostateczny wybór ilustracji nie był łatwy, gdyż należało dokonać znacznej selekcji bogatych źródeł ikonograficznych. W podpisach autor starał się, choć pokrótce ukazać prezentowane postacie, a przy innych przedstawieniach zwrócić uwagę na mniej oczywiste, a istotne szczegóły, które nie zawsze muszą być dostrzegane przez osobę oglądającą ilustrację po raz pierwszy. Wzorem do naśladowania, była dla autora praca prof. Stefana Kieniewicza, który opisując dzieje Warszawy w XIX w. z rozmysłem użył ilustracji oraz towarzyszących im podpisów, jako istotnego dopełnienia treści⁶².

Przeliczanie miar archiwalnych

Chcąc przybliżyć polskiemu czytelnikowi archiwalne wielkości podawane w tekstach źródłowych w amerykańskich jednostkach miar, autor przelicza je na międzynarodowy system SI. Natomiast zależność stóp sześciennych i bieżących określa zgodnie ze wskazaniami Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich i przelicza na stosowane w Europie metry bieżące⁶³.

Zwróćmy uwagę, zwłaszcza młodych adeptów archiwistyki, że określenie metr bieżący jest miarą długości (wielkości linearnej), w odróżnieniu od metrów kwadratowych opisujących powierzchnię, czy metrów sześciennych będących miarą objętości. Etymologicznie pochodzi ono od przestarzałego dzisiaj wyrazu „bieżeć”, który oznaczał: lecieć, biec, iść, śpieszyć⁶⁴. W zbliżonym znaczeniu użył go np. znakomity humanista i twórca stylu zakopiańskiego Stanisław Witkiewicz pisząc: „Przez całą długość pułapu bieży pal szeroki (...) na którym opiera się belkowanie powały”⁶⁵. Należy podkreślić, że w praktyce archiwalnej określenia tego nie należy – jak to się niekiedy zdarza - tłumaczyć jako *running metre/meter* (metr biegnący), lecz *linear metre/meter* (metr liniowy). Wybitny leksykograf Witold Doroszewski definiując w połowie ubiegłego wieku „metr bieżący” także użył

⁶² Stefan Kieniewicz, *Dzieje Warszawy*, t. 3, *Warszawa w latach 1795-1914*, Warszawa : Państw. Wydaw. Naukowe, 1976.

⁶³ Richard Pearce-Moses, *A Glossary of Archival and Records Terminology*, <http://www2.archivists.org/glossary/terms/c/cubic-foot> [dostęp 2014-05-23].

⁶⁴ *Słownik języka polskiego*, red. nac. W. Doroszewski, t. 1-11, Warszawa : Polska Akademia Nauk, 1958-1969, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/biezecc;5413369.html> [dostęp: 2015-10-19].

⁶⁵ Stanisław Witkiewicz, *Utwory tatrzańskie*, [w:] *Pisma wybrane*, t. 4, Warszawa : Książka i Wiedza, 1951.

określenia „metr liniowy”⁶⁶. Natomiast we współczesnym *Słowniku języka polskiego PWN* znajdujemy bardziej formalną definicję, w której określono, że metr bieżący to po prostu „odcinek o długości jednego metra”⁶⁷.

W Europie wielkość zasobu archiwalnego określa się zazwyczaj mówiąc, jaka jest długość półek, na których przechowywane są archiwalia. Dlatego jednostką miary są metry bieżące. Informacja ta nie jest jednak wystarczająca do planowania wielkości magazynów archiwalnych, gdyż wiadomo, że regał o szerokości jednego metra może mieć znacznie więcej półek, jeżeli przeznaczony jest do woluminów małoformatowych. Dlatego praktyczni Amerykanie określają wielkość zasobów archiwalnych w jednostkach objętości. W ich systemie miar jest to stopa sześcienna⁶⁸. Istniało wiele różnych miar stopy, ale od 1959 r. na mocy międzynarodowej umowy przyjęto, że stopa ma 0,3048 metrów. Jedna stopa ma 12 cali (1 cal = 2,54 cm). Zatem stopa sześcienna to $12 \times 12 \times 12$ cali, czyli około 0,028 m³, albo 28 litrów. Teoretyczne obliczenia są bardzo precyzyjne, lecz amerykańska praktyka archiwalna już taka nie jest⁶⁹. Tamtejsza standardowa teczka archiwalna⁷⁰ ma wymiary 10 × 12 cali, ale nasi koledzy zza oceanu przyjmują, że jest to około 1 stopy kwadratowej (12 x 12 cali), choć w rzeczywistości jest to mniej, bo jedynie 0,833 stopy kwadratowej⁷¹. Przy takim założeniu, 1 stopa sześcienna jest równoważna 1 stopie bieżącej. Również miary większych pudeł archiwalnych⁷², używanych do przechowywania dokumentacji w archiwach przejściowych⁷³ określane są w przybliżeniu. Takie standardowe pudło mierzy około 10 x 12 x 16 cali, czyli ma pojemność 1,111 stopy sześcienniej, pomimo tego powszechnie przyjmuje się, że to 1 stopa sześcienna⁷⁴. Widzimy zatem, że europejskie i amerykańskie miary wielkości zasobów archiwalnych są orientacyjne (bo inaczej przecież być nie może). Ponadto w opisywanym okresie długo nie było standardowych pudeł, a i papier kancelaryjny miał różne wymiary. Musimy, zatem pamiętać, że wszelkie miary archiwalne są jedynie wartościami przybliżonymi, tym niemniej dość precyzyjnie oddają one skalę zjawisk i zachodzących przemian. Natomiast wniosek końcowy, zgodny ze standardami zza oceanu jest prosty:

1 stopa sześcienna to około 0,3 metra bieżącego akt.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/sjp/metr-biezacy;2482599.html> [dostęp: 2015-10-19].

⁶⁸ *cubic foot*.

⁶⁹ Richard Pearce-Moses, *A Glossary of Archival and Records Terminology*, <https://www2.archivists.org/glossary/terms/c/cubic-foot> [dostęp: 2018-03-27].

⁷⁰ *file folder*.

⁷¹ $10 \times 12 = 120$; $12 \times 12 = 144$, zatem do pełnej stopy kwadratowej brakuje 24 cali kwadratowych, czyli 155 cm² ($929,03 - 774,19 = 155$).

⁷² *records center box*.

⁷³ *records center*.

⁷⁴ Pudło archiwum przejściowego $10 \times 12 \times 16 = 1920$ cali sześciennych; stopa sześcienna to 1728 cali sześciennych, zatem $1920 - 1728 = 192$ cala sześciennego. Zatem „archiwalna” stopa sześcienna jest o 192 cale sześciennie, czyli 3,15 litra większa od rzeczywistej stopy sześcienniej.

Ostatnio spotyka się również wielkości podawane w stopach bieżących⁷⁵. Niekiedy nawet przy opisie jednego zespołu używa się obu tych miar⁷⁶. W tym przypadku przeliczenie jest proste i dokładnie takie samo:

1 stopa bieżąca (*linear foot, foot*) = 0,3 metra bieżącego akt.

W opisach informujących o nagromadzonej dokumentacji, zwłaszcza do określania jej dużej nieuporządkowanej ilości urzędnicy używali niekiedy jednostek masy. Takie zwały makulatury mierzono w tonach. Należy pamiętać, że tona amerykańska, zwana krótką (*short ton*, najczęściej po prostu *ton*) ma masę równą 2.000 funtów (907,18 kg). Natomiast „nasza”, europejska tona, która ma masę 1000 kg (2 205 funtów) dla odróżnienia pisana jest *tonne*, lub nazywana metryczną (*metric ton*). Dodajmy, że w USA stosuje się jeszcze tonę długą, lub imperialną, (*long ton, Imperial ton*), która ma masę równą 2 240 funtów (1 016 kg). W praktyce używa się także ton metrycznych i długich. Ponieważ różnica w przeliczeniach nie jest wielka, zaś określenia wagi makulatury dość przybliżone, autor podaje po prostu za źródłem ilość ton.

⁷⁵ R. Pearce-Moses, *op.cit.*, <https://www2.archivists.org/glossary/terms/l/linear-foot> [dostęp: 2018-03-27].

⁷⁶ Zob. np. inwentarz Archiwum Narodowego zespołu *Records of the Commissions on Organization of the Executive Branch of the Government [Hoover Commissions]*, Record Group 264, 1947-1955, NARA, Washington, D.C., <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/264.html> [dostęp: 2015-10-19].

W inwentarzu tym czytamy, że zespół ten ma 191 stóp sześciennych (około 58,2mb.), natomiast miary jego podzespołów określono już inaczej: 264.2 *Records of the first Hoover Commission*, 1947-1949, 103 stopy bieżące (około 31,4 mb.) oraz 264.3 *Records of the second Hoover Commission*, 1953-1955, 122 stopy bieżące (około 37,2 mb.).

I. Początki amerykańskiej dziedziny archiwalnej

„Stany Zjednoczone Ameryki Północnej były chyba jedynym państwem cywilizowanym świata, które do niedawna jeszcze nie interesowało się wcale swymi archiwami”.

Tadeusz Manteuffel, 1938⁷⁷

Jak widzimy w powyższym cytacie, Tadeusz Manteuffel surowo - choć nie bezzasadnie - oceniał dziewiętnastowieczną kulturę archiwalną Stanów Zjednoczonych. Nie był w tej opinii odosobniony. Niemal identyczne stwierdzenie znajdujemy w dokumentach amerykańskiego Senatu z 1932 r., gdzie Komisja Sztuk Pięknych stwierdziła, że „Stany Zjednoczone są jedynym cywilizowanym narodem, który nie dba o swe archiwalia ani dla własnej ochrony, ani dla zachowania własnej historii”⁷⁸. Podobnie pisał dyrektor Departamentu Archiwaliów i Historii Karoliny Północnej, Houston G. Jones, gdy stwierdzał, że to nadzwyczajne, że naród, którego rząd czerpie legitymację do sprawowania władzy w oparciu o spisana konstytucję i prawa przez 150 lat zaniedbywał te dokumenty⁷⁹. Rzeczywiście, problematyka związana z archiwaliami początkowo nie znajdowała zrozumienia wśród decydentów młodego państwa. Jeden z nich, jak zobaczymy później, podczas uroczystości położenia kamienia węgielnego pod Archiwum Narodowe w 1933 roku, stwierdził nawet, że poprzedni brak

⁷⁷ T. Manteuffel, *Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 15, 1937-1938, s. 58-64. Nie wszyscy pamiętają, że autor tej opinii, wybitny mediewista był również związany zawodowo z archiwami, gdyż swą karierę zawodową zaczynał w Archiwum Oświecenia Publicznego, a później, w czasie okupacji pracował w Archiwum Akt Nowych, zob.: *Archiwum Akt Nowych : informator o zasobie archiwalnym (stan na dzień 31 III 2005 r.)*, opracował Edward Kołodziej, Warszawa 2005, s. 7.

⁷⁸ *The United States is the only civilized nation which does not administer its archives both for its own protection and also for the preservation of its own history.* Cytat za pracą: Virginia C. Purdy, *A Temple to Clio : The National Archives Building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, ed. Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 17, <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04]. Autorka korzystała z niepublikowanego zbioru kopii dokumentów znajdujących się w 22 segregatorach przechowywanych w Archiwum Narodowym (Records Group 64).

⁷⁹ H.G. [Houston Gwynne] Jones, *The records of a nation; their management, preservation, and use*, with an introduction by Wayne C. Grover, New York: Atheneum, 1969, s. 3.

troski był "niewątpliwym dowodem młodości naszego kraju i tego, jak bardzo skupialiśmy się na przyszłości, a nie przeszłości"⁸⁰.

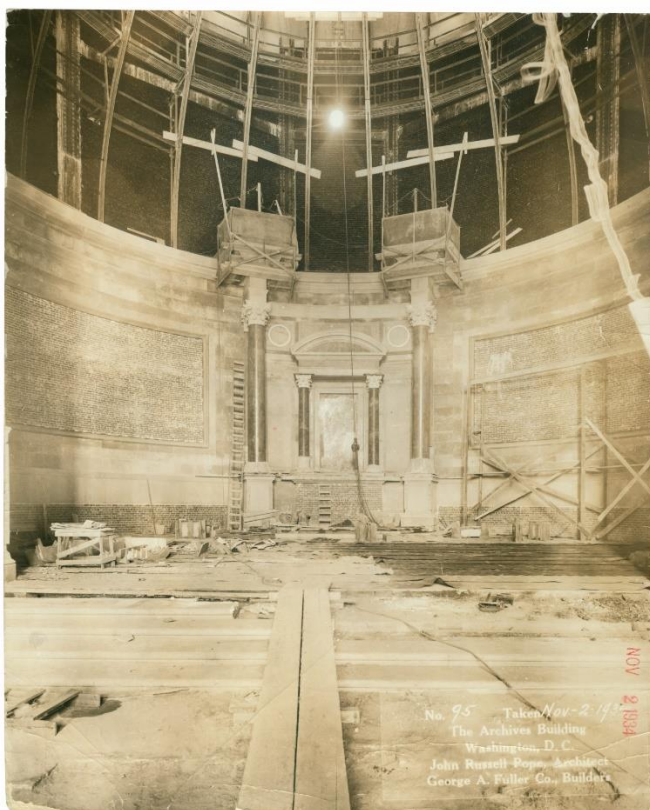
Nawet najważniejsze oficjalne dokumenty pozbawione były niekiedy właściwej opieki. Do rangi symbolu urastają zadziwiające koleje losu oryginału Konstytucji, najważniejszego wszak dokumentu państwa amerykańskiego⁸¹. Podczas pierwszego stulecia swojego istnienia Konstytucja nie przyciągała większej uwagi opinii publicznej. Zaglądano do niej sporadycznie. James Madison, z racji swych zasług podczas przygotowywania dokumentu, zwany ojcem Konstytucji, w latach dwudziestych XIX w. nie wiedział, gdzie może znajdować się oryginał. W 1883 r. dotarł do niego historyk, prof. J. Franklin Jameson i stwierdził, że szacowny pergamin leżał złożony w małej, blaszanej puszcze na dnie szafy w State, War and Navy Building. Po kolejnych 40 latach Konstytucja trafiła w końcu pod dobrą opiekę, gdyż umieszczono ją w zbiorach Biblioteki Kongresu. W ręce archiwistów, do Archiwum Narodowego dotarła, poprzez Fort Knox, dopiero w 1952 r. Jak to w archiwistyce bywa, nigdy nie znamy do końca skutków naszych decyzji, czy działań. Konstytucja leżała przez większość XIX w. zapomniana i dzięki temu zachowała się w stosunkowo dobrym stanie. Odwrotnie było z Deklaracją niepodległości Stanów Zjednoczonych, która była wystawiona na widok publiczny i przez to tekst wyblakł i jej stan jest dzisiaj nie najlepszy. *Habent sua fata acta archivi...*



⁸⁰ *unmistakable evidence of the youth of our country and of how intent we have been on the future rather than the past*, cyt. za: V.C. Purdy, *ibidem*.

⁸¹ Oficjalna strona poświęcona Konstytucji znajduje się na portalu Archiwum Narodowego USA: *Constitution of the United States*, <http://www.archives.gov/exhibits/charters/constitution.html> [dostęp: 2015-04-14]. Obszerniejsze informacje przynosi: Milton O. Gustafson, *The Empty Shrine: The Transfer of the Declaration of Independence and the Constitution to the National Archives*, „American Archivist”, vol. 39, no. 3, July 1976, s. 271-285, a także: *Text and History of Constitution*, http://www.cr.nps.gov/history/online_books/constitution/history.htm [dostęp 2012-10-15]. Autor pisał pokrótce o losach Konstytucji w: L. Pudłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją*, s. 52-53.

Rotunda w budynku amerykańskiego Archiwum Narodowego. W portalu na wprost przechowywany jest oryginał Konstytucji USA. Pomimo historycznego wystroju wnętrza, zainstalowano tam bardzo nowoczesny system zabezpieczenia, odporny nawet na atak nuklearny. Dzięki tej ekspozycji każdy może na własne oczy zobaczyć ten najważniejszy amerykański dokument. Dodajmy, że dostępny jest on siedem dni w tygodniu, przez cały rok (z wyjątkiem Święta Dziękczynienia i Bożego Narodzenia). Dyrekcja zapewnia, że wstęp do tego Muzeum Archiwum Narodowego będzie zawsze bezpłatny. Źródło: <https://museum.archives.gov/founding-documents> 2018-05-28 [dostęp: 2018-05-28]. Ponadto każdy, bez ruszania się z domu, może obejrzeć najdrobniejsze szczegóły tego aktu na barwnych zdjęciach wysokiej rozdzielczości na stronie: http://www.archives.gov/exhibits/charters/charters_downloads.html [dostęp: 2015-04-14].



Budowa rotundy w gmachu Archiwum Narodowego. Stan z 3 listopada 1934 r. Rok później Archiwum zaczęło się przenosić ze swej tymczasowej siedziby w budynku Departamentu Sprawiedliwości do jeszcze nie w pełni wykończonego, własnego budynku przy Pennsylvania Avenue. Zatrudnionych było tam wówczas około 120 osób.

Źródło: National Archives, Identifier 7368455, Local Identifier 121-BCP-111C-95, <https://catalog.archives.gov/OpaAPI/media/7368455/content/arcmedia/stillpix/121-bcp/121-bcp-111c-95.jpg>, [dostęp: 2014-06-11].

Przytoczmy jeszcze jedno świadectwo, z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, również dotyczące najważniejszych dokumentów federacji, bo przechowywanych w kancelarii prezydenta Stanów Zjednoczonych. „Akta w Białym Domu są najgorszymi, jakie kiedykolwiek widziałem w moim życiu, w jakiegokolwiek agencji rządowej. Kiedy zamawiałeś akta jakiejś sprawy, dostawałeś miszmasz luźnych papierów. Dosłownie luźnych dokumentów,

może przewiązanych jakąś tasiemką. I tyle, nie były one indeksowane, porządkowane, bez żadnych oznaczeń i kategorii - nic, tylko luźne kartki. To było fantastyczne”⁸².

Równie fascynujący jest fakt, że to właśnie w kraju o tak wątej tradycji archiwalnej wykształciły się zręby nowoczesnego zarządzania dokumentacją. To tutaj, po wielu latach starań i utworzeniu Archiwum Narodowego możemy obserwować intensywne działania praktyczne, ale również sumienne studia teoretyczne, które doprowadziły amerykańską dziedzinę archiwalną do światowej pierwszej ligi. Jak do tego doszło przeczytamy na dalszych kartach niniejszej pracy.



⁸² *The White House files are the worst files I've ever seen in any Government agency in my life. When you called for a file, a mish-mash of loose papers, literally loose papers, maybe with a string around them, came over, and they were not indexed, there were no tabs, there was no sorting, no collating of them under subject matter -- nothing, just loose papers mostly. It was fantastic.* Zob.: *Oral History Interview with Stephen J. Spingarn : Washington, D.C. : March 22, 1967 (Fourth Oral History)*, by Jerry N. Hess, The Harry S. Truman Library and Museum, s. 363 maszynopisu transkrypcji, całość została opublikowana również on-line: <http://www.trumanlibrary.org/oralhist/sping3.htm> [dostęp: 2015-04-14]; podobnie wypowiada się w rozmowie o dwa dni wcześniejszej, zob. tamże: *March 20, 1967 (First Oral History)*, s. 133-134, <http://www.trumanlibrary.org/oralhist/sping1.htm> [dostęp: 2015-04-14]. Dodajmy, że S. J. Spingarn był prawnikiem w Departamencie Skarbu w latach 1934-1942, oraz asystentem administracyjnym Prezydenta USA w 1950 r.

Akta Departamentu Wojny w garażu Białego Domu. Kolejne fazy destrukcji. Na zdjęciu pierwszym zauważono i udokumentowano zniszczenia, jednak nie podjęto środków zaradczych i zdjęcie drugie ukazuje skutki braku działań. Zdjęcie wykonano 26 sierpnia 1935 r.

Źródło: U.S. National Archives, Record Group 64: Records of the National Archives and Records Administration, 64-NA-48-3, National Archives Identifier 18519624, <https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2015/11/64-nad-47-3.jpg>, oraz <http://usnatarchives.tumblr.com/image/45993368688>, [dostęp: 2014-06-11].

Narodziny biurowości parlamentarnej

Zacznijmy od początku, od krótkiego ukazania historycznych uwarunkowań i klimatu społecznego w okresie, w którym w Nowym Świecie kształtowały się zręby dziedziny archiwalnej młodego, niezależnego państwa. Musimy, zatem cofnąć się o kilka wieków, do początków Stanów Zjednoczonych Ameryki⁸³. W ślad za Krzysztofem Kolumbem (1492) ruszyły liczne rzesze zdobywców i osadników z wielu krajów, jednak ostatecznie to mieszkańcy Albionu stworzyli najsilniejsze na kontynencie amerykańskim państwo, które stało się z czasem pierwszym mocarstwem świata. Korona Brytyjska stosunkowo późno włączyła się w kolonizację Nowego Świata, lecz jak się okazało bardzo skutecznie. Od początku XVII w., od czasu pionierskich wypraw założycieli Jamestown (1607) czy przybyłych na *Mayflower* ojców-pielgrzymów, założycieli Plymouth (1620) zdobywali kolejne terytoria. Podbijali ziemie nie tylko Indian, ale i te opanowane już przez Europejczyków. Tworzyli Nową Anglię. Toczyli ciągle wojny z Holendrami, Hiszpanami i Francuzami. Symbolicznym przykładem może być założony w 1624 r. holenderski Nowy Amsterdam. Brytyjczycy zdobyli go 40 lat później i przemianowali na Nowy Jork, doprowadzając z czasem do załamania ekspansji holenderskiej w Ameryce. W rezultacie podbojów opanowali ogromne połacie Ameryki Północnej, które traktowali jak obfite źródło surowców, chłonny rynek zbytu oraz kolonie, na które nakładali kolejne podatki. Właśnie te obciążenia fiskalne były źródłem niezadowolenia, kolejnych buntów i zamieszek mieszkańców poszczególnych amerykańskich kolonii. Zwłaszcza Ustawa stemplowa (*Stamp Act*) z 1765 r. wywołała liczne protesty. Miara goryczy przebrała się po masakrze bostońskiej (1770) i represjach po buncie herbacianym, tak zwanej bostońskiej „herbatce” (1773)⁸⁴.

⁸³ Istnieje wiele opracowań dziejów USA. Historia Stanów Zjednoczonych nie jest jednak głównym tematem pracy, polskiego Czytelnika odesłać można do przykładowych podręczników akademickich: Hugh Brogan, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2004; George Brown Tindall, David E. Shi, *Historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań : Zysk i S-ka 2002; *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 1, 1607-1763; t. 2, 1763-1848; t. 3, 1848-1917; t. 4, 1917-1945; t. 5, 1945-1990, red. nauk. Andrzej Bartnicki, Donald T. Critchlow, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995.

⁸⁴ *The Boston Tea Party*.



Scena podpisywania Deklaracji Niepodległości 4 lipca 1776 r. Charles Thomson (1729-1824), pierwszy Sekretarz Kongresu Kontynentalnego i prekursor amerykańskich archiwistów stoi za stołem. Fred S. Rolater napisał o nim: „Nikt inny nie odegrał większej roli w tworzeniu i rozwoju pierwszej amerykańskiej biurokracji”.

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f9/Declaration_of_Independence_%281819%29%2C_by_John_Trumbull.jpg, 2021-04-11

Doprowadziło to do zwołania we wrześniu **1774** r. w stolicy Pensylwanii – Filadelfii, **Kongresu Kontynentalnego**. Było to zgromadzenie przedstawicieli 13 kolonii brytyjskich w Ameryce Północnej, którzy szukali kompromisu z metropolią. Uchwalono wówczas deklarację wierności Koronie, jednak zastrzegając wyłączone prawo kolonistów do uchwalania podatków oraz zarządzając bojkot brytyjskich towarów. Stało się to z czasem powodem starć zbrojnych między kolonistami i wojskami brytyjskimi. Kongres był początkowo przeciwny walkom, lecz w czerwcu 1775 r. objął zwierzchnictwo nad tworzącą się armią wyzwolenczą, a jej dowodzenie powierzył Jerzemu Waszyngtonowi. Wkrótce, pamiętnego **4 lipca 1776** r., Kongres Kontynentalny odrzucił całkowicie podległość Koronie Brytyjskiej i uchwalił **Deklarację niepodległości Stanów Zjednoczonych**. Ogłoszono wówczas całemu światu, że

my, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych Ameryki zebrani na Kongresie Ogólnym, odwołując się do Najwyższego Sędziego Świata, uroczystie ogłaszamy i oświadczamy w imieniu wszystkich ludzi dobrej woli tych Kolonii, że połączone Kolonie są i mają słuszne prawo być wolnymi i niepodległymi państwami; że zwolnione są one z wszelkich zobowiązań w stosunku do Korony Brytyjskiej i że wszelkie powiązania polityczne między nami a państwem Wielkiej Brytanii są i powinny być całkowicie zniesione, oraz że jako wolne i niepodległe kraje mają one pełne prawo wypowiedania wojny, zawierania pokoju, wstępowania w sojusze, nawiązywania stosunków handlowych i czynienia wszystkiego, do czego mają prawo państwa niezależne⁸⁵.

Proklamowano w ten sposób uwolnienie 13 kolonii Ameryki Północnej spod panowania króla Jerzego III. Wojna o wolność trwała jednak jeszcze długo i zakończyła się dopiero w 1783 r. Podpisano wówczas w Paryżu traktat pokojowy, w którym Brytyjczycy uznali niepodległość swych byłych już

⁸⁵ *Encyklopedia historii Stanów Zjednoczonych Ameryki : dzieje polityczne (od Deklaracji Niepodległości do współczesności)*, Andrzej Bartnicki, Krzysztof Michałek, Izabella Rusinowa, Warszawa : "Egress" : "Morex", 1992, s. 67-68.

kolonii. Tym samym, młode państwo stało się równoprawnym partnerem na arenie międzynarodowej. Po kolejnych czterech latach, we wrześniu **1787** r. Kongres stworzył trwale podwaliny ustrojowe kraju uchwalając najwyższy akt prawny, jakim była obowiązująca do dzisiaj **Konstytucja Stanów Zjednoczonych**.

*

Po tym krótkim przypomnieniu tła historycznego skupmy się na sprawach archiwalnych. **System kancelaryjny przejęto bezpośrednio od biurokracji Starego Kontynentu** i nadal stosowano europejskie metody postępowania z aktami. W sposób naturalny kontynuowano tradycje brytyjskiej administracji. Była ona zorganizowana w ten sposób, że na czele każdej kolonii stał gubernator, który był głównym organem wykonawczym Korony. Towarzyszyła mu rada gubernatorska oraz niewielki zespół urzędników. W jego skład wchodził zazwyczaj sekretarz odpowiedzialny za wszelkie akta rządowe, prokurator królewski i sędzia najwyższy, występował też niekiedy poborca podatków królewskich lub prywatnych, komendant żandarmerii oraz jeden lub kilku asesorów⁸⁶. Rada gubernatorska stanowiła odpowiednik brytyjskiej Izby Lordów, zaś rolę Izby Gmin pełniły kolonialne zgromadzenia ustawodawcze.

Jako ciekawy przykład, z pionierskiego okresu amerykańskich kolonii, mogą służyć działania związane z zarządzaniem dokumentacją w Maryland. Prowincja ta, utworzona w 1632 r., nadana została Cecilowi Calvertowi, baronowi Baltimore. W dwa lata później przybyli na jej teren angielscy osadnicy, a w 1637 r. lord Baltimore zorganizował miejscowy rząd. Z naszego punktu widzenia istotne jest, że już wtedy myślał o właściwym zarządzaniu dokumentacją i mianował **Johna Lewgera (1602-1665) sekretarzem i archiwistą (Keeper of the Acts)**⁸⁷. W koloniach jednak ogólny poziom urzędników nie był tak wysoki jak w mającej wielowiekową tradycję, wyspiarskiej stolicy. Powtarzały się narzekania na brak odpowiedniego zabezpieczenia akt przed fizycznym zniszczeniem, ale i sami biurokraci podchodzili do swych obowiązków w sposób nader woluntarystyczny⁸⁸. Znamienne są słowa Arthura Dobbsa, gubernatora Północnej Karoliny, który w r. 1754 utyskiwał, że „ilekroć umierali urzędnicy, wszystkie ich akta umierały wraz z nimi”⁸⁹.

⁸⁶ Jack P. Green, Świat polityki XVIII w., [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 1, 1607-1763, red. nauk. Andrzej Bartnicki, Donald T. Critchlow, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995, s. 245.

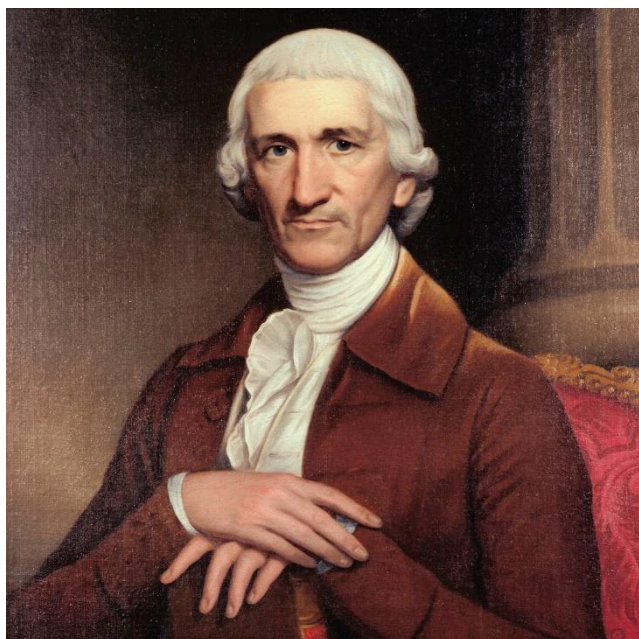
⁸⁷ Ernst Posner, *American State Archives*, Chicago : University of Chicago Press, 1964, s. 8. Więcej informacji o tym interesującym prekursorze amerykańskich archiwistów przynosi strona: *John Lewger (1602-1665)*, [portal:] Archives of Maryland (Biographical Series), <http://msa.maryland.gov/msa/speccol/sc3500/sc3520/000800/000806/html/msa00806.html> [dostęp: 2015-08-03].

⁸⁸ E. Posner, *op. cit.*, s. 7-10 podaje więcej przykładów mało profesjonalnych zachowań stanowych urzędników w tym pionierskim okresie.

⁸⁹ Joseph Grégoire de Roulhac Hamilton, *Three Centuries of Southern Records, 1607-1907*, "Journal of Southern History", vol. 10, no. 1, February 1944, s. 9; sylwetkę tego interesującego autora opisuje: Stephanie Adams, *The Accidental Archivist: J.G. de Roulhac Hamilton and the Creation of the Southern Historical Collection at Chapel Hill*, A Master's paper submitted to the faculty of the School of Information and Library Science of the University of North Carolina at Chapel Hill in partial fulfillment of

Charles Thomson ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów

Już w XX w. Robert D.W. Connor, pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych i naczelny dyrektor Archiwum Narodowego podkreślał, że sprawy ochrony dziedzictwa kulturalnego bliskie były amerykańskim ojcom-założycielom. Kwestia zabezpieczenia archiwaliów publicznych pojawiła się wcześniej niż myśl utworzenia niepodległego państwa. Już na początku rewolucji amerykańskiej, we wrześniu 1774 r. w Filadelfii, uczestnicy pierwszego Kongresu Kontynentalnego podjęli niezbędne kroki mające na w celu zachowanie dokumentacji swych obrad⁹⁰.



Charles Thomson, prekursor amerykańskich archiwistów i pierwszy Sekretarz Kongresu *Kontynentalnego* w latach 1774-1789 oraz twórca wstępnego projektu Pieczęci Wielkiej Stanów Zjednoczonych. Portret olejny namalowany przez Josepha Wrighta (1756-1793) około 1783 r. Źródło: <https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a1/CharlesThomson.jpg> [dostęp: 2016-06-23].

Duża w tym zasługa ówczesnego filadelfijskiego kupca, **Charlesa Thomsona** (1729-1824) powołanego **5 września 1774 r.**, już pierwszego dnia obrad, na stanowisko stałego **Sekretarza Kongresu Kontynentalnego** [zob. kapsułkę: Charles Thomson (1729-1824) - prekursor amerykańskich archiwistów]⁹¹. Wiąże się z tą nominacją interesująca anegdota. Otóż, 8 września 1774

the requirements for the degree of Master of Science in Library Science, Chapel Hill, North Carolina, April, 2000, <https://ils.unc.edu/MSpapers/2566.pdf> [dostęp: 2018-05-02].

⁹⁰ R.D.W. Connor, *Our National Archives*, "Minnesota History Magazine", vol. 17, issue 1, 1936, s. 1-19; w języku polskim działania Kongresu i tworzenie się nowej państwowości opisuje: Izabella Rusinowa, *Geneza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej : unia lat 1774-1783*, Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.

⁹¹ „Pan Charles Thomson został jednogłośnie wybrany sekretarzem” (*Mr. Charles Thomson was unanimously chosen Secretary*). Jego kandydaturę zgłosił Thomas Lynch, poseł z Południowej Karoliny.

r. (tydzień po swym ślubie) Thomson wracał do Filadelfii i jeszcze w powozie został poinformowany przez gońca, że przedstawiciele Kongresu chcą się z nim spotkać. Niezwłocznie zatem pospieszył przed dostojne grono i od przewodniczącego dowiedział się, że „Kongres ma zaszczyt prosić go o sporządzanie protokołów obrad”⁹². W odpowiedzi skłonił się i zajął miejsce przy biurku. Nominacja była niezwykle trafna, gdyż ten kupiec, przedsiębiorca, nauczyciel języków klasycznych i przyszły tłumacz Biblii wzorowo wywiązywał się ze swych powinności przez 15 lat.



Posłowie z Nowego Jorku, James Duane i John Jay, początkowo skłonni byli szukać innego sekretarza (spośród kongresmanów), lecz ostatecznie Thomson wybrany został jednogłośnie, zob.: *Journals of the Continental Congress, 1774-1789. Edited from the original records in the Library of Congress*, vol. 1, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904, *Monday, September 5, 1774*, [https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field\(DOCID+@lit\(jc0019\)\)](https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field(DOCID+@lit(jc0019))) [dostęp: 2018-04-06].

⁹² Herman J. Viola, *The National Archives of the United States*, original photographs, Jonathan Wallen; foreword, Robert M. Warner; introduction, David McCullough, New York : H.N. Abrams, 1984, s. 39.

Nagrobek prekursora amerykańskich archiwistów, Charlesa Thomsona na cmentarzu Laurel Hill (obecnie Filadelfia) zmarłego 16 sierpnia 1824 r. w wieku 95 lat. Początkowo pochowany został w Lower Merion (dzisiaj przedmieście Filadelfii), jednak w 1838 r. bratanek przeniósł szczątki stryja na obecne miejsce. Tam wystawił mu okazały pomnik nawiązujący formą do stołecznego pomnika Jerzego Waszyngtona. Po bokach obelisku leżą dwie proste, spękane płyty nagrobne (Charlesa Thomsona i jego żony). W momencie przenosin cmentarz dopiero się tworzył, gdyż powstał zaledwie dwa lata wcześniej. Co ciekawe, jest on jednym z najwcześniejszych przykładów amerykańskich cmentarzy parkowych (*rural cemetery, garden cemetery*). Autor zachęca Czytelnika, by przy okazji wizyty w Filadelfii odwiedził ten malowniczy Narodowy Pomnik Historii. Grób jest łatwy do odnalezienia, gdyż leży na wprost głównego wejścia na cmentarz, przy skarpie rzeki Schuylkill.

Źródło: Charles Thomson, photo added by: Ryan David Schweitzer; Russ Dodge

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/3/3c/Charles_Thomson_Memorial.jpg [dostęp: 2016-12-10].

* Charles Thomson (1729-1824) - prekursor amerykańskich archiwistów

Przywódca stronnictwa Patriotów (amerykańskich wigów) w Filadelfii podczas rewolucji amerykańskiej oraz **pierwszy i jedyny Sekretarz Kongresu Kontynentalnego** urzędujący przez cały okres jego istnienia⁹³. Słusznie pisał o nim Fred S. Rolater: „Żaden inny Amerykanin nie służył przez cały okres Rewolucji i Konfederacji na tym samym rządowym stanowisku. Nikt inny nie odegrał większej roli w tworzeniu i rozwoju pierwszej amerykańskiej biurokracji. Jednak wciąż niewiele wiemy o tej działalności”⁹⁴.

Charles Thomson urodził się w rodzinie szkocko-irlandzkiej 29 listopada 1729 r. w Gortead w hrabstwie Londonderry w Irlandii. Jego dzieciństwo nie było łatwe. Matka zmarła, gdy miał 10 lat. Ojciec zdecydował się wówczas na emigrację wraz z dwoma (lub trzema) synami do Ameryki. Niestety nie wytrzymał trudów podróży i zmarł na morzu. Osierocony mały Charles dostał się pod opiekę kowala w New Castle w Delaware. Około 1743 r. wstąpił do Francis Alison's New London

⁹³ O dziele i życiu Charlesa Thomsona pisali: Benson J. Lossing, *Eminent Americans : Comprising Brief Biographies of Leading Statesmen, Patriots, Orators and others, Men and Women, Who Have Made American History*, New York : John B. Alden, 1883, s. 46-47; Lewis Reifsneider Harley, *The life of Charles Thomson, secretary of the Continental congress and translator of the Bible from the Greek*, Philadelphia : G. W. Jacobs & co., 1900; Jennings Bryan Sanders, *Evolution of executive departments of the Continental Congress, 1774-1789*, Chapel Hill : The University of North Carolina press, 1935 oraz reedycja Gloucester, Mass. : Peter Smith, 1971; Edmund Cody Burnett, *Charles Thomson*, [w:] “Dictionary of American Biography”, vol. 18, New York 1936, s. 481-482; Fred S. Rolater, *Charles Thomson, "Prime Minister" of the United States*, “Pennsylvania Magazine of History and Biography”, vol.101, issue 3, July 1977, s. 322-348, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> [dostęp: 2016-06-26]; *Charles Thomson (1729-1824)*, „Penn [University of Pennsylvania] Biographies”, http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson_chas.html [dostęp: 2016-06-26]; Secretary Charles Thomson, <http://www.charlesthomson.com/> [dostęp: 2016-06-23]; *Charles Thomson 1730-1824*, <http://colonialhall.com/thomson/thomson.php> [dostęp: 2016-06-26];

⁹⁴ *No other American served throughout the entire Revolutionary and Confederation period in one national governmental position. None was more important in creating and operating the first American bureaucracy. Yet little is known of this activity*, F.S. Rolater, *op. cit.*, s. 322-323.

Academy w pobliskim hrabstwie Chester w Pensylwanii. Po kilkuletniej nauce języków klasycznych został pierwszym nauczycielem łaciny i greki w Akademii Filadelfijskiej, z której z czasem wyrósł Uniwersytet Pensylwanii. Uczył tam w latach 1751-1755. Następnie został kierownikiem wydziału łaciny w Philadelphia's Friends' Public School. W 1758 r. poślubił Ruth Mather spokrewnioną z dobrze sytuowaną rodziną Chesterów. Wkrótce potem, w 1760 r. zarzucił nauczanie i poświęcił się biznesowi. Jego pierwszym przedsięwzięciem była firma tekstylna w Filadelfii, lecz projekt ten nie był zbyt udany. Podobnie było z małżeństwem, gdyż od 1769 r. żył z żoną w separacji. W następnym roku spotkało go kolejne nieszczęście, gdyż zmarło ich dwoje bliźniąt, a niedługo potem umarła także ich matka. Na początku lat 1770 na krótko zaangażował się w produkcję rumu, a następnie został kierownikiem i współwłaścicielem huty żelaza w Batsto w New Jersey.

Charles Thomson angażował się również w sprawy polityczne i społeczne. Na początku lat 1750 został członkiem dyskusyjnego klubu wzajemnego doskonalenia „Junto” utworzonego przez Benjamina Franklina (1706-1790), jednego z przyszłych ojców-założycieli Stanów Zjednoczonych⁹⁵. Działał wśród kwaków i włączył się również w sprawy Indian Delaware wspierając ich w walce z rodziną Pennów, właścicieli Pensylwanii. Nauczył się języka Indian, a ci wybrali go na swego sekretarza do prowadzenia rokowań z Brytyjczykami, zakończonych w 1758 r. podpisaniem traktatu z Easton. W dowód wdzięczności i zaufania Delawarowie zgodnie z tradycyjnymi obrzędami adoptowali go i przyjęli za syna.

Jego sytuacja zmieniła się radykalnie, gdy 1 września 1774 r. pojął za żonę Hannah Harrison, córkę bogatego kwakra Richarda Harrisona, a ciotkę przyszłego prezydenta Williama Henry'ego Harrisona (1841) i siostrę Benjamina Harrisona V (1726-1791), wpływowego polityka i sygnatariusza Deklaracji Niepodległości. Natychmiast po ożenku Thomson zyskał bogactwo i wysoką pozycję społeczną. To właśnie wracając po swym ślubie, 8 września do Filadelfii miała miejsce opisana wyżej scena nominacji na stanowisko Sekretarza Kongresu Kontynentalnego. Sprawowanie tej funkcji było zdecydowanie jego najważniejszym wkładem do rozwoju amerykańskiej demokracji. Powołany **5 września 1774 r.**, służył mu niezmiennie przez cały czas jego istnienia, aż do **23 lipca 1789 r.**, do czasu ukonstytuowania się oficjalnych władz nowego, niepodległego państwa. Jego rola była jednak znacznie szersza, gdyż oprócz działań sekretarsko-administracyjnych pełnił także wiele ról na polu polityki, łącznie z braniem czynnego udziału w sprawach polityki zagranicznej.

Wraz z zakończeniem prac Kongresu Kontynentalnego, Charles Thomson w wieku 59 lat, wycofał się z życia publicznego i przeniósł do Harriton, posiadłości żony w Lower Merion w hrabstwie Montgomery w Pensylwanii. Tam poświęcił się tłumaczeniu Biblii. Po 19 latach pracy w r. 1808 wydał swe dzieło życia w czterech tomach⁹⁶. Rozwijał również zainteresowania w dziedzinie nauk rolniczych i pszczelarstwa. Ponadto na podstawie własnych notatek z okresu aktywnego życia publicznego opracował historię swych własnych czasów. Było to cenne opracowanie, gdyż pochodziło

⁹⁵ Blizsze informacje o klubie “Junto” i jego roli w amerykańskiej kulturze znajdzie Czytelnik w rozdziale o bibliotekach.

⁹⁶ *The Holy Bible : containing the Old and New Covenant, commonly called the Old and New Testament translated from the Greek by Charles Thomson, Late Secretary of the Congress of the United States,* Philadelphia : Printed by Jane Aitken, 1808, vol. 1-4, elektroniczna kopia: <https://catalog.hathitrust.org/Record/008408775> [dostęp: 2016-06-26].

z rąk aktywnego i dobrze poinformowanego aktora tamtych wydarzeń. Możemy przypuszczać, że znalazło się tam wiele krytycznych i niepocholebnych informacji o współczesnych, gdyż ich autor kierując się ponoć poczuciem sprawiedliwości i dobroci serca, nie pozwolił na ich publikację, a krótko przed śmiercią zniszczył rękopis. Jako powód swej decyzji podał fakt, że nie chciał niszczyć reputacji zacnych rodzin, których przodkowie zachowywali się niegodnie w czasie wojny.

W ostatnich latach życia stopniowo popadał w demencję. Były trzeci prezydent USA, Thomas Jefferson w przyjacielskim liście do byłego drugiego prezydenta, Johna Adamsa pisał o Thomsonie, że ten jest w wieku ponad 90 lat, wciąż żyje, pogodny i warty jak konik polny⁹⁷. Dodajmy na marginesie, że autor i adresat wspomnianej korespondencji zmarli cztery lata później i to dokładnie tego samego dnia - 4 lipca 1826 r. Zatem w 50 rocznicę ogłoszenia Deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych, której obaj byli autorami i sygnatariuszami, zaś Charles Thomson podpisał ją jako Sekretarz Kongresu Kontynentalnego. Thomas Jefferson zmarł w wieku 83 lat, a John Adams w wieku 91 lat. Pierwszy Sekretarz Kongresu, Charles Thomson zmarł 16 sierpnia 1824 r. w wieku 95 lat.

Pełniąc przez wiele lat funkcję Sekretarza Kongresu, Charles Thomson wypracował sobie wyjątkową pozycję wśród elity politycznej tamtych pionierskich czasów. Nazywany był nawet niekiedy **premierem Stanów Zjednoczonych**⁹⁸. Nas interesuje jednak jego rola jako prekursora archiwistyki. Wszak, to w dużej mierze dzięki jego aktywności i zapobiegliwości o zachowanie kongresowej spuścizny mamy szeroką wiedzę o legislacyjnych działaniach w czasach tworzenia zrębów nowej państwowości. Zgromadzone przez niego materiały utrwalające dzieło Kongresu zebrane zostały w **518 oprawnych woluminach**, którym towarzyszy duży zbiór luźnych dokumentów⁹⁹. Powstało w ten sposób *de facto* **pierwsze archiwum władz centralnych** obrazujące narodziny Stanów Zjednoczonych. Z czasem dokumenty te weszły do zasobu Archiwum Narodowego i do dzisiaj są perłą w koronie wśród najcenniejszych dokumentów państwa. Nie dziwi przeto, że Herman J. Viola nazwał Charlesa Thomsona **ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów**¹⁰⁰. Zrozumiałe staje się również, dlaczego rok 1774, rok powołania tegoż Charlesa Thomsona na stanowisko pierwszego sekretarza, pierwszego Kongresu znalazł się w tytule niniejszej pracy.

⁹⁷ *From Thomas Jefferson to John Adams, 1 June 1822*, [w:] *The American Founding Era, Founders Early Access, Papers of Thomas Jefferson: Early Access, Documents January 1819–4 July 1826*, <http://rotunda.upress.virginia.edu/founders/default.xqy?keys=FOEA-print-04-02-02-2840> [dostęp: 2016-06-27].

⁹⁸ Fred S. Rolater, *Charles Thomson, "Prime Minister" of the United States*, "Pennsylvania Magazine of History and Biography", vol.101, issue 3, July 1977, s. 322-348, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> [dostęp: 2016-06-26].

⁹⁹ Sprawozdania z obrad Kongresu Kontynentalnego opublikowano drukiem: *Journals of the Continental Congress, 1774-1789. Edited from the original records in the Library of Congress*, vol. 1-34, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904-1937, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwjc.html>; <https://catalog.hathitrust.org/Record/006771172> [dostęp: 2016-06-30].

¹⁰⁰ H.J. Viola, *ibidem*.

Zarządzanie dokumentacją parlamentarną w końcu XVIII wieku

Poznanie sposobu sprawowania urzędu przez Charlesa Thomsona pozwala odtworzyć procesy, które towarzyszyły narodzinom amerykańskiej metody zarządzania dokumentacją na poziomie najwyższej władzy centralnej. Pierwotny zakres obowiązków określało, wspomniane wyżej jedno zdanie mówiące o tym, że „Kongres ma zaszczyt prosić go o sporządzanie protokołów obrad”. Wielokrotnie słyszałem od amerykańskich kolegów: *It's not important what you said, it's important what's in the minutes*¹⁰¹. Może, między innymi, z tego powodu rola i znaczenie Sekretarza stopniowo rosły. Niewątpliwie istotna była również jego osobowość i niespotykana pracowitość.

Zajęć z pewnością nie brakowało. Nie mając do pomocy nikogo musiał zapewnić pełną obsługę administracyjną Kongresu (łącznie z tłumaczeniem francuskiej korespondencji). Dopiero po dwóch latach, **12 lipca 1776** r. Kongres upoważnił swojego Sekretarza do **zatrudnienia jednego urzędnika**¹⁰². W ten sposób Charles Thomson został przełożonym pracownika biurowego, a zatem w sposób formalny, lokalny polityk ze stanu Pensylwania otrzymał rolę pierwszego, oficjalnego, wysokiego urzędnika federacji¹⁰³.

Po trzech latach od nominacji, Kongres formalnie określił zadania swojego Sekretarza wydając **22 marca 1777** r. stosowną uchwałę¹⁰⁴. Postanowiono w niej, że utworzone zostanie **Biuro Sekretarza** i zalecono, aby mieściło się ono w, lub w pobliżu, budynku stanowego lub w budynku, w którym będą odbywać się sesje kongresowe. Pamiętajmy, że był to wciąż „wędrujący” Kongres, który miał osiąść na stałe dopiero 23 lata później, w mieście, które jeszcze wówczas nie istniało.

Biuro miało być kierowane przez Sekretarza Kongresu, który miał mieć zastępcę z pensją w wysokości 800 dolarów rocznie, oraz określoną przez parlament pewną liczbę urzędników z pensją 460 dolarów rocznie. **Zastępcę sekretarza miał wybierać Kongres**, zaś urzędników mianował według swojego uznania Sekretarz. Wszyscy pracownicy Biura musieli składać przysięgę wierności i zachowania tajemnicy.

Kongres zalecił także, aby **sekretarz przechowywał w swym Biurze dzienniki i inne dokumenty Kongresu, łącznie z tajnymi**. Tych ostatnich nie miał prawa udostępniać nikomu bez specjalnej zgody parlamentu, z wyjątkiem samych członków Kongresu, oraz swego zastępcy. Zdecydowano także, że wszystkie dokumenty Kongresu, Biura Wojennego, Prezydenta, Skarbnika, Zarządu ds. Morskich, Tajnego Komitetu, Komisji ds. Indian, czy jakiegokolwiek innej komisji lub członka Kongresu powinny być dostarczane do dyspozycji Sekretarza. Wyjątek ustanowiono dla dokumentacji wewnętrznej wspomnianych instytucji oraz takiej, która nie była kierowana do Kongresu, albo wcześniej została przekazana z Kongresu do stosownych biur. Zastrzeżono jednak, że wszystkie te

¹⁰¹ Nieważne co powiedziałeś, ważne co zostało zaprotokołowane.

¹⁰² Fred S. Rolater, *Charles Thomson, "Prime Minister" of the United States*, "Pennsylvania Magazine of History and Biography", vol.101, issue 3, July 1977, s. 327, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> [dostęp: 2016-06-26].

¹⁰³ *He now changed from a Pennsylvania politician to a full-time federal administrator. Ibidem.*

¹⁰⁴ *Journals of the Continental Congress, 1774-1789*, s. 193-194, *Saturday, March 22, 1777*, [https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field\(DOCID+@lit\(jc00762\)\)](https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field(DOCID+@lit(jc00762))) [dostęp: 2018-04-06].

dokumenty powinny być później zwrócone Prezydentowi lub Sekretarzowi. Podkreślono jednocześnie, że oryginały nie mogą być wydawane poza biuro, chyba, że na specjalne zlecenie Kongresu i za poświadczeniem.

Uchwała precyzowała również, że wspomniane wyżej dzienniki i dokumenty należące do Biura Sekretarza, będące w codziennym użytku Kongresu, należy każdego dnia po zakończeniu sesji zwracać do tegoż Biura. Natomiast poświadczone kopie wszystkich rezolucji parlamentu (wraz z powiązаныmi z nimi załącznikami), które wymagały określonych działań poszczególnych stanów, urzędników, czy osób fizycznych powinny być niezwłocznie przekazane Prezydentowi, który miał ekspediować je do adresatów. W tym miejscu należy przypomnieć, że były to wciąż czasy rewolucji i ówczesny Prezydent Kongresu, był bardziej przewodniczącym, walczącego o swe miejsce w świecie, rewolucyjnego parlamentu. Pełnił w pewnym sensie rolę zbliżoną do współczesnej funkcji spikera Izby Reprezentantów, niż do głowy państwa.

Wracając do decyzji Kongresu Kontynentalnego, widzimy, że w uchwale z 1777 r. określającej zadania Sekretarza wprowadzono pewne **elementy zarządzania dokumentacją**. Znalazła się w niej propozycja systematyki całości akt Kongresu oraz instytucji z nim związanych, ustanawiająca niejako klasyfikację, swoistą pretaksonomię, zasobu przyszłego Archiwum Narodowego. Ponadto uwzględniono w uchwale istnienie różnych **kategorii akt**, wyodrębniając z akt doczesnych, te o znaczeniu wewnętrznym, służące do bieżących działań instytucji¹⁰⁵.

W opisywanym okresie kształtowały się również zręby władzy wykonawczej. Członkowie Kongresu nie mogli już decydować o wszystkim podczas plenarnych sesji i dlatego w latach 1777-1779 obok specjalnych komisji zaczęły powstawać rady złożone z kongresmanów i profesjonalnych specjalistów, kierowane przez kilkusobowe prezydium. Później, w latach 1781-1782 zaczęła dominować administracja zorganizowana w departamenty. W ten trend wpisało się również utworzenie Biura Sekretarza. Miało ono *de facto* rangę departamentu (zatem ministerialną) i było drugim, po Urzędzie Poczty, departamentem w dziejach Stanów Zjednoczonych¹⁰⁶.

Po kolejnych pięciu latach od podjęcia decyzji dotyczących zarządzania własną dokumentacją, Kongres ponownie określił zadania Charlesa Thomsona wydając kolejną uchwałę dnia 28 stycznia 1782 r.¹⁰⁷ Poszerzała ona i bardziej szczegółowo opisywała zakres jego zadań. Sprecyzowano wówczas w ośmiu punktach, że do obowiązków Sekretarza Kongresu należy:

1. Przedkładanie „Superintendentowi ds. finansów¹⁰⁸ wszystkich dokumentów przekazanych mu przez Kongres; a także uwierzytelnionych odpisów każdego aktu, zarządzenia i uchwały Kongresu dotyczącego finansów Stanów Zjednoczonych, w szczególności tych, które dotyczą dostaw, wydatków

¹⁰⁵ *That all letters and other papers of Congress [...] excepting such as relate only to the business of the said boards or committees, ibidem.*

¹⁰⁶ Urząd Poczty utworzono w 1775 r., F.S. Rolater, *op. cit.*, s. 328.

¹⁰⁷ *Journals of the Continental Congress, 1774-1789*, vol. 22 *January 1, 1782 to August 9, 1782*, s. 56-57, Monday, January 28, 1782, [https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field\(DOCID+@lit\(jc02223\)\)](https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field(DOCID+@lit(jc02223))) [dostęp: 2018-03-31]; *Secretary Charles Thomson*, <http://www.charlesthomson.com/> [dostęp: 2016-07-01].

¹⁰⁸ Superintendent, intendent naczelny to dawniej przełożony działu gospodarczego jakiejś instytucji, *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/Superintendent.html> [dostęp: 2018-03-31].

publicznych pieniędzy lub rozliczenia rachunków publicznych. Sekretarzowi Wojny należało przedkładać wszystkie dokumenty przekazane mu przez Kongres; a także uwierzytelnione odpisy każdego aktu, zarządzenia i uchwały dotyczące jego departamentu, w szczególności tych, które odnoszą się do przygotowań wojskowych lub sił lądowych Stanów Zjednoczonych. Sekretarzowi lub agentowi marynarki, lub do osoby, której powierzono obowiązki urzędu sekretarza lub agenta marynarki, przedkładać wszystkie dokumenty przekazane mu przez Kongres, a także uwierzytelnione odpisy każdego aktu, zarządzenia lub rezolucji dotyczącej jego departamentu, w szczególności te, które odnoszą się do przygotowań morskich i spraw morskich. Ponadto, Sekretarzowi ds. Zagranicznych wszystkie pisma kierowane do niego przez Kongres, a także uwierzytelnione odpisy każdego aktu, zarządzenia i uchwały Kongresu dotyczące jego departamentu, a zwłaszcza tych, które odnoszą się do stosunków między USA i zagranicznymi narodami lub które mogą być konieczne do przedłożenia przed zagranicznymi sądami”¹⁰⁹. Kongres mógł również decydować, że określone sprawy powinny być kierowane do załatwienia do Prezydenta, lub do konkretnych departamentów, aby udzieliły stosownej odpowiedzi.

2. Codzienne **prowadzenie rejestrów** wszystkich memoriałów, petycji i korespondencji otrzymanej przez Kongres, oraz odnotowywanie ich przedmiotu oraz kroków poczynionych w ich załatwianiu. Rejestry te Sekretarz miał codziennie składać na stole prezydialnym w Kongresie¹¹⁰, aby jego członkowie mogli sprawdzać wszystkie zapisy.

3. Przygotowywanie, według wskazówek Kongresu, odpowiedzi na memoriały, petycje i inną korespondencję. Zastrzeżono jednak, że Kongres może uznać za stosowne, aby pewne sprawy były przekazywane do Prezydenta lub jakiegoś innego Departamentu.

4. Uczestniczenie w pracach Kongresu (podczas sesji, a także, w czasie przerw w obradach) oraz w posiedzeniach komisji. Ponadto Sekretarz ogłaszał depesze, akty, obwieszczenia i sprawozdania komisji, oraz dokonywał stosownych wpisów w dziennikach. Miał on też prowadzić rejestr wszystkich traktatów, konwencji i zarządzeń. Uwierzytelniał ponadto wszystkie dokumenty i sprawozdania, które nie były zastrzeżone do uwierzytelnienia przez Prezydenta. Widzimy zatem, że Sekretarz Kongresu pełnił jednocześnie rolę instytucji wiarygodności publicznej. Dowodzi to jak dużym zaufaniem musiała być darzona osoba sprawująca ten urząd.

5. Dopilnowanie, aby na stole prezydialnym złożone były dla każdego stanu reprezentowanego w Kongresie, kopie każdego ważnego i jawnego zarządzenia lub sprawozdania, które miały być rozpatrywane danego dnia.

6. Przechowywanie **pieczęci Stanów Zjednoczonych**¹¹¹, oraz odciskanie jej na każdym akcie, zarządzeniu lub dokumencie, według wskazań Kongresu.

7. Nadzór nad drukiem dziennika praw i publikacji zleconych przez Kongres.

¹⁰⁹ *Journals of the Continental Congress, 1774-1789*, vol. 22 January 1, 1782 to August 9, 1782, s. 56, Monday, January 28, 1782, [https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field\(DOCID+@lit\(jc02223\)\)](https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field(DOCID+@lit(jc02223))) [dostęp: 2018-03-31].

¹¹⁰ *on the table of Congress*.

¹¹¹ *To keep the public seal*.

8. Prowadzenie **rejestr**, w którym należy w **kolumnach odnotować**, nazwiska poszczególnych członków Kongresu, nazwę stanu, który reprezentują, datę ich mianowania, okres, na jaki zostali wyznaczeni, oraz czas trwania urlopów. Sekretarz zobowiązany był zatem, jak byśmy to dzisiaj powiedzieli, do prowadzenia pierwszej bazy danych wszystkich, najwyższych reprezentantów nowopowstałego państwa.

Co ciekawe, po kolejnych trzech latach, w zarządzeniu z 31 marca 1785 r. Kongres ponownie postanowił rozszerzyć uprawnienia Sekretarza Kongresu oraz zwiększyć zakres jego obowiązków¹¹². Sprecyzowano wówczas, że Sekretarz Kongresu powinien:

- Starannie **utrzymywać dzienniki Kongresu, oraz wszystkie inne dokumenty oddane pod jego opiekę, łącznie z tajnymi**. Tych ostatnich nie miał prawa udostępniać nikomu z wyjątkiem członków Kongresu, oraz osób upoważnionych do tego specjalną uchwałą Kongresu.
- Nie wydawać żadnych oryginalnych dokumentów ze swojego Biura, chyba że otrzyma specjalne polecenie Kongresu. Wtedy musiał zachować pisemne potwierdzenie wydania.
- **Wystawiać w swym Biurze poświadczone kopie** wszelkich uchwał Kongresu lub dokumentów publicznych w jego biurze. Kopie tajnych dokumentów mogły być wydane wyłącznie na specjalne zlecenie Kongresu.
- Przekazywać Sekretarzowi ds. Zagranicznych, Sekretarzowi Departamentu Wojny, Sekretarzowi Marynarki, Komisarzom Komisji Skarbowej oraz Generalnemu Poczmuistrzowi wszystkie pisma skierowane do nich przez Kongres, a ponadto **uwierzytelnione kopie** wszystkich aktów, zarządzeń i uchwał Kongresu, które dotyczą tychże departamentów.
- Prowadzić **codzienne rejestry memorialów, petycji i korespondencji** otrzymanej przez Kongres, odnotowując w tam ich przedmiot oraz kroki podjęte w celu ich załatwienia. departament.
- Przekazywać poszczególnym stanom, wszystkie dokumenty, rozporządzenia, rezolucje i zalecenia Kongresu; korespondować ze stanami, w celu uzyskania informacji o ich wykonaniu; sporządzać z tego raporty dla Kongresu oraz prowadzić **księgę wpisów**, w której wpisywane są kopie wszystkich pism i komunikatów.
- Uczestniczyć w pracach Kongresu (podczas sesji, a także, w czasie przerw w obradach) oraz w posiedzeniach komisji osobiście lub przez swojego zastępcę. Ogłaszać depesze, akty, obwieszczenia i sprawozdania komisji, oraz dokonywać stosownych wpisów w dziennikach. Widzimy, że jest to niemal dosłowne powtórzenie z poprzedniego zakresu obowiązków. Jednocześnie zwraca uwagę fakt, że pracy w Urzędzie musiało być dużo, skoro nawet w tak ważnych sprawach, jak posiedzenia Kongresu Sekretarz musiał posiłkować się pomocą zastępcy.
- Kolejne punkty z zakresu obowiązków są również analogiczne do tych z 1782 r. Jest tam mowa o potwierdzaniu autentyczności dokumentów, o utrzymywaniu **rejestrów** traktatów, konwencji, zarządzeń i **wieczystych akt Kongresu**, o wykładaniu na stole prezydialnym kopi ważnych dokumentów przeznaczonych dla poszczególnych stanów, o przechowywaniu i używaniu wielkiej pieczęci federalnej Unii, o nadzorowaniu oficjalnych publikacji Kongresu. Ponadto na końcu potwierdzony został dalszy obowiązek prowadzenia **rejestru członków Kongresu**.
- Dopilnowywać, aby spisy te były codziennie składane na stole prezydialnym do wglądu członków Kongresu.
- Na zlecenie Kongresu odpowiadać na memoriały, petycje i korespondencję, z wyjątkiem sytuacji, gdy Kongres uzna, że odpowiedź powinien udzielić Prezydent, lub jakiś konkretny departament.

¹¹² *Journals of the Continental Congress, 1774-1789*, vol. 28, *January 11, 1785 to June 30, 1785*, s. 212-214, *Thursday, March 31, 1785*, [https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field\(DOCID+@lit\(jc02863\)\)](https://memory.loc.gov/cgi-bin/query/r?ammem/hlaw:@field(DOCID+@lit(jc02863))) [dostęp: 2018-04-01].

Z naszego, archiwalnego punktu widzenia, warto zwrócić uwagę, że opisany zakres obowiązków stworzył formalno-prawne podstawy rozwoju szeroko rozumianej dziedziny archiwalnej w końcu XVIII wieku. Na początku, z oczywistych względów w Kongresie nie było jeszcze archiwum. Podejmowano jednak liczne decyzje, które musiały być udokumentowane. Realizację tego zadania powierzono Sekretarzowi. Tworzył on jednoosobową kancelarię, w której musiał wypracować metody zarządzania, wytworzoną przez siebie, dokumentacją. Dopiero po kilku latach formalnie uregulowano te zagadnienia w omawianych uchwałach. Wynika z nich, że Sekretarz miał obowiązek opracowywać specjalistyczne **pomoce kancelaryjne**, tworząc, jak dzisiaj byśmy powiedzieli, bazę metadanych dla tworzonych akt.

Ciekawe, że już wówczas obok dokumentacji bieżącej miał on utrzymywać rejestr wieczystych akt Kongresu. Jest to typowa funkcja archiwalna i w niej należy upatrywać fizycznych prapoczątków działań archiwalnych, a nawet załączka, mającego powstać niemal dwa wieki później, Archiwum Narodowego. Z formalnego punktu widzenia znaczy to, że Sekretarzowi powierzono *de facto* funkcję **archiwisty Kongresu** i zlecono prowadzenie parlamentarnych **pomocy archiwalnych**. Dowodzi to samoświadomości historycznej parlamentu (lub jego Sekretarza) oraz dbałości o dziedzictwo narodowe rodzącego się państwa.

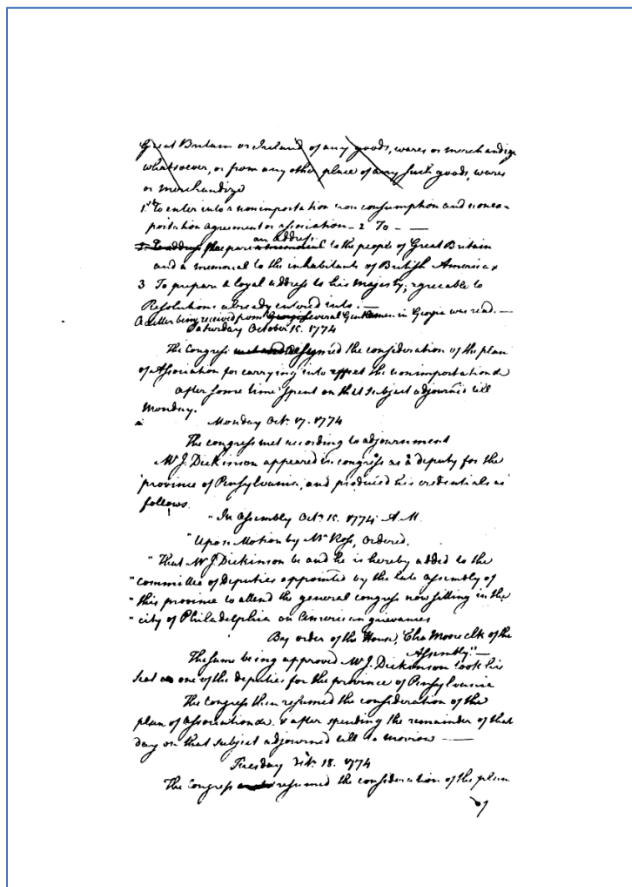
W opisywanych uchwałach pojawiła się jeszcze jedna ważna i prestiżowa funkcja archiwalno-sfragistyczna. Sekretarzowi Kongresu powierzono zadanie przechowywania **wielkiej pieczęci federalnej Unii**, a ponadto to on odpowiadał za jej właściwe użycie. Świadczy to o tym, że Charles Thomson musiał się cieszyć dużym zaufaniem parlamentu skoro to on miał nadzorować użycie najważniejszego instrumentu wiarygodności publicznej, jakim było *sigillum majus* nowopowstającej federacji.

Dodajmy, że w uchwale z 1782 r. parlamentarzyści zdecydowali, że **pensja Sekretarza Kongresu będzie wynosiła 3 000 dolarów rocznie**. To bardzo dużo jak na tamte czasy. Była to gaża ministerialna, taka jaką otrzymywali ówczesni Sekretarze departamentów (czyli amerykańscy ministrowie). Jednocześnie pozycja jaką osiągnął i wpływy jakie miał na decyzje parlamentu sprawiały, że niektórzy nazywali go premierem federacji.

Zauważmy jednak, że do wypełnienia zleconych zadań i obsługi całego Kongresu Charles Thomson, ten wpływowy, ale jednocześnie nadzwyczajnie pracowity człowiek, miał tylko trzech pomocników: **pisarza, portiera i posłańca**. Ten skromny zespół zapewniał jednak przez cały czas sprawne prace legislacyjne i wytworzył liczne materiały dokumentujące pionierskie działania parlamentu. Dzięki zapobiegliwości, systematyczności i staranności Thomsona znamy dość szczegółowo jego dokonania.

Należy ponadto zaznaczyć, że ważną rolę w zachowaniu wczesnej dokumentacji rodzącego się państwa odegrał również przewodniczący (prezydent) drugiego Kongresu, **John Jay** (1745-1829), który jak sam pisał, starannie porządkował oficjalne dokumenty Kongresu ze świadomością, że będą one ważnym źródłem dla przyszłych historyków¹¹³.

¹¹³ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 4; David D. [Dirck] Van Tassel, *Recording America's past : an interpretation of the development of historical studies in America, 1607-1884*, [Chicago] : University of Chicago Press [1960], s. 33.



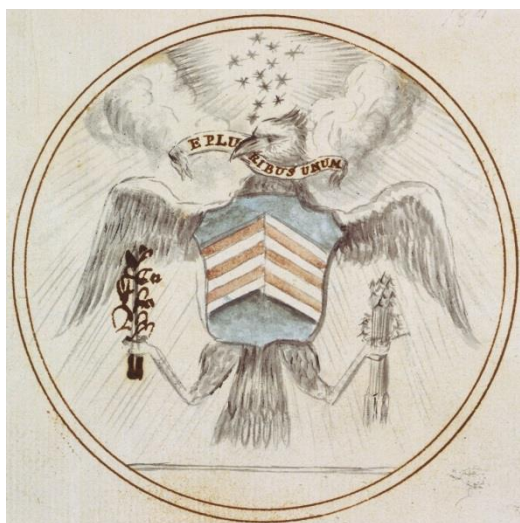
Rękopiśmienna strona z sprawozdań z obrad Kongresu Kontynentalnego prowadzonych przez jej sekretarza, Charlesa Thomsona.

Źródło: Journals of the Continental Congress, 1774-1789. Edited from the original records in the Library of Congress, vol. 1, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904, s. 11,

<https://babel.hathitrust.org/cgi/imsrv/image?id=hvd.32044014822837;seq=25;width=850> [dostęp: 2016-06-30].

Nim przejdziemy do dalszych dziejów powstającego w końcu XVIII w. nowego państwa i rozwoju jego biurokracji, zwróćmy uwagę na jeszcze jeden niezwykle istotny element tożsamości i symbolicznej ciągłości rodzącego się narodu amerykańskiego. Wiąże się on z opisywanymi tutaj sprawami archiwistyki i zarządzania dokumentacją, a zwłaszcza z ich działami sfragistyki i dyplomatyki. Mowa oczywiście o **Pieczeći Stanów Zjednoczonych**, która po długich dyskusjach została zaprojektowana i zatwierdzona już przez Kongres Kontynentalny. Po raz pierwszy użyto jej w 1782 r., a pieczęć nad nią, jak wspomniano, sprawował sekretarz Charles Thomson. O administracyjnej i symbolicznej ciągłości nowych władz świadczy fakt, że oryginalny typariusz pieczętny został przekazany pierwszemu Kongresowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, a ten na swym pierwszym posiedzeniu w 1785 r. przyjął kluczową dla opisywanej tutaj problematyki Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych. Zauważmy jednocześnie, że symboliczna ranga pieczęci wzrosła, gdyż w tym oficjalnym akcie prawnym została

ona nazwana Pieczęcią Wielką¹¹⁴. Pozostałe kwestie związane z ustawą i jej wpływie na rozwój amerykańskiej archiwistyki i zarządzania dokumentacją opiszemy w dalszej części.



Pieczęć Wielka Stanów Zjednoczonych.

Trzy komisje parlamentarne pracowały nad projektem pieczęci, ale żaden nie zdobył uznania Kongresu Kontynentalnego. W tej sytuacji niezawodny Charles Thomson, połączył wybrane elementy z poprzednich propozycji i zaproponował orła z błękitną tarczą z biało-czerwonymi krokwiami na piersi. Następnie William Barton (1754-1817), prawnik i heraldyk nadał projektowi poprawniejszą formę heraldyczną i ten projekt został zatwierdzony i z niewielkimi modyfikacjami służy do dzisiaj.

Z lewej: projekt Charlesa Thomсона z 1782 r.

Źródło: http://en.wikipedia.org/wiki/Great_Seal_of_the_United_States#/media/File:US_Great_Seal_Charles_Thomson_Preliminary_Design.jpg [dostęp: 2015-05-23].

Z prawej: współczesne wyobrażenie awersu Pieczęci Wielkiej Stanów Zjednoczonych.

Źródło: <http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/98/US-GreatSeal-Obverse.png> [dostęp: 2015-05-31].

Przenosiny centrum administracyjnego do nowej stolicy

Studiując kolejne zmiany zakresu obowiązków Charlesa Thomсона, czy reorganizacje Departamentu Stanu nie można tracić z oczu szerszej perspektywy i przebiegających równolegle, ważnych wydarzeń politycznych. Kształtowały one przyszłość nie tylko kontynentu, ale i całego świata. Pomiędzy dwiema uchwałami Kongresu precyzującymi zakres obowiązków Sekretarza nastąpił historyczny przełom. W 1783 r. podpisano **traktat paryski kończący formalnie wojnę o niepodległość**, cztery lata później Kongres przyjął **konstytucję Stanów Zjednoczonych**, a w 1789 r. George Washington został pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Widzimy, że ciągu zaledwie sześciu lat nastąpiły kolosalne przemiany. Grupa niepokornych poddanych Jego Królewskiej Wysokości reprezentujących zbuntowane kolonie powołała Kongres,

¹¹⁴ *great Seal of the federal Union. Ibidem.*

zwany Kontynentalnym. Zwołano go w Filadelfii. Początkowo Kongres nie miał nawet stałej siedziby, lecz przemieszczał się z miejsca na miejsce do poszczególnych kolonii (dlatego mówi się niekiedy o dziewięciu stolicach USA). Dodatkowo obrady powracały niekiedy do tych samych miast i w sumie, w latach 1774-1800 parlamentarzyści, niczym średniowieczny *rex ambulans*, przemieszczali się 15 razy. Co istotne, z archiwalnego punktu widzenia, w całym tym okresie najważniejsze archiwalia kraju nie miały stałej siedziby i były przemieszczane wraz z parlamentarzystami. Z pewnością nie wpływało to najlepiej na zabezpieczenie akt. W 1790 r. uchwalono ustawę, która na tymczasową siedzibę władz wyznaczała Filadelfię, ale rząd miał się przenieść do stałej stolicy do końca grudnia 1800 r.

Konkretne miejsce dla tego federalnego miasta miał wybrać prezydent Jerzy Waszyngton (1789-1797) gdzieś nad rzeką Potomak¹¹⁵. Jego wybór okazał się znamieny w skutki i przyniósł później architektom sporo problemów przy wznoszeniu kolejnych budowli archiwalnych.

Aby zapewnić stolicy odrębność od administracji stanowej, utworzono oddzielny dystrykt o wymiarach 10 x 10 mil. Nazwano go Kolumbią, tak jak romantycznie zwano całe Stany Zjednoczone (personifikacja ziemi Kolumba). Formalnie zatem stolicą USA był i jest **Dystrykt Kolumbia**. Dlatego do dzisiaj oficjalną nazwę stolicy pisze się: Washington, D.C. (District Columbia). Na początku miejsce, w którym zaczęto wznosić na terenie tego dystryktu budynki rządowe zwano **Federal City**, czyli Miasto Federalne. Dopiero z czasem, na cześć pierwszego prezydenta zmieniono nazwę.



¹¹⁵ George Washington, The White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/georgewashington> [dostęp: 2015-09-14].

Amerykański Kapitol około 1800 r., zatem w czasie gdy stolicę kraju przeniesiono do Waszyngtonu. To tutaj powstawały i przechowywane były najważniejsze akta władz federalnych. Jak widzimy wzniesiono wówczas dopiero północne skrzydło, przeznaczone docelowo dla Senatu. Wciąż niektóre pomieszczenia na trzecim piętrze pozostawały niewykończone, lecz pomimo tego podjęto decyzję o przenosinach głównych urzędów. Nową siedzibę znalazł tam Senat, Izba Reprezentantów, Sąd Najwyższy, Biblioteka Kongresu i sądy rejonowe.

Akwarela Williama Russella Bircha (1755-1834), Źródło: Biblioteka Kongresu, <http://www.loc.gov/pictures/item/2004661947/> [dostęp: 2015-05-24].

Zgodnie z ustawą, **wiosną 1800 r.** zaczęto przygotowania do **przenosin do nowej stolicy**. Prezydent John Adams (1797-1801)¹¹⁶ w dniu 15 maja tegoż roku wydał **dekret nakazujący rządowi federalnemu przenieść się do stolicy** i wznowić działalność od **15 czerwca 1800 r.** Możemy przypuszczać, że urzędnicy nie byli nazbyt zadowoleni przenosząc się z nowoczesnej, ponad czterdziestotysięcznej Filadelfii do niewielkiej osady wznoszonej dopiero od dziesięciu lat w szczyrim polu i liczącej wówczas 3 210 mieszkańców¹¹⁷.

W pierwszej fazie przeprowadzki przemieszczono 131 pracowników federalnych. W tym czasie w całej stolicy były trzy murowane domy: Kapitol (wówczas wzniesiono dopiero jedno skrzydło przyszłego parlamentu), Biały Dom¹¹⁸, oraz niewielki budynek Departamentu Skarbu¹¹⁹. W tym ostatnim zakwaterowano ponad połowę świeżo przybyłych filadelfijskich biuralistów.

¹¹⁶ John Adams, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/johnadams> [dostęp: 2015-09-14].

¹¹⁷ U.S. Department of the Treasury, *The Treasury Building : a national historic landmark*, Washington, Department of the Treasury, Office of the Curator, [b.d.], s. 1, <http://www.treasury.gov/about/history/Documents/web%20version%20Architectural%20History%20Treasury%20Building.pdf> [dostęp: 2015-06-05].

¹¹⁸ Nazwę Biały Dom (*White House–Washington*) oficjalnie wprowadził dopiero prezydent Theodore Roosevelt w r. 1901. Wcześniej dla siedziby głowy państwa używano nazw: pałac prezydencki, prezydencki dwór, czy dom prezydenta (*President's Palace, Presidential Mansion, President's House*), zob.: William Seale, *The president's house : a history*, t. 1, Washington, D.C. : White House Historical Association with the cooperation of the National Geographic Society, 1986, s. 1, 23. Autor, dla wygody Czytelnika, używa dla wszystkich okresów określenia Biały Dom. Podobne rozwiązanie znaleźć można na oficjalnej stronie Białego Domu, zob. np.: *Eisenhower Executive Office Building*, [portal:] The White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/eeob> [dostęp: 2015-06-07].

¹¹⁹ *Treasury Building*.



“Nazywa się miastem, lecz poza nazwą nie ma tu niczego, co można by tak określić”. Tak wyglądała stolica USA w 1801 r., czyli w rok po przeniesieniu jej z Filadelfii. Od 1751 r. istniało tu niewielkie miasteczko George Town (dzisiaj jest jakby Saską Kępą Waszyngtonu). Obok, w szczerym polu założono stolicę, którą nazywano Federal City lub później, od nazwiska pierwszego prezydenta, City of Washington. Nie dziwi przeto brak zachwytu Pierwszej Damy, gdy przyjechała do nowej stolicy.

Grafika barwna autorstwa Thomasa Cartwrighta. Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C. 20540 USA. Druk: London and Philadelphia : Atkins & Nightingale, 1801.

<https://tile.loc.gov/storage-services/service/ppn/ppmsca/15700/15714v.jpg>, [dostęp: 2015-06-06].

Pierwsza Dama, Abigail Adams, po opuszczeniu tętniącej życiem wielkomiejskiej, lecz tymczasowej, stolicy nie kryła swego rozczarowania pisząc:

„Przyjechałam około pierwszej do tego miejsca, które nazywa się miastem, lecz poza nazwą nie ma tu niczego, co można by tak określić. Spodziewałam się zastać nową krainę z domami rozrzuconymi wśród drzew na przestrzeni 10 mil oraz moją twierdzę - mój dom. I zastałam pięknie położony Dom Prezydenta nad brzegiem rzeki Potomak z widokiem na Aleksandrię. Teren wokół jest romantyczny, ale dzisiaj to dzikie odludzie”¹²⁰.

¹²⁰ *I arrived about one o'clock at this place known by the name of the city, and the name is all that you can call so. As I expected to find it a new country, with houses scattered over a space of ten miles, and trees & stumps in plenty with, a castle of a house - so I found it – The President's House is in a beautiful situation in front of which is the Potomac with a view of Alexandria. The country around is romantic but a wild, a wilderness at present.* U.S. Department of the Treasury, *The Treasury Building : a national historic landmark*, Washington, Department of the Treasury, Office of the Curator, [b.d.], s. 2, <http://www.treasury.gov/about/history/Documents/web%20version%20Architectural%20History%20Treasury%20Building.pdf> [dostęp: 2015-06-05].

W takich spartańskich warunkach kładziono zręby stolicy przyszłego mocarstwa. Dla nas, z archiwalnego punktu widzenia, ważne jest, że wszystkie wcześniejsze peregrynacje najważniejszych akt rządowych zakończyły się i Kongres osiadł na stałe w waszyngtońskim Kapitolu¹²¹.

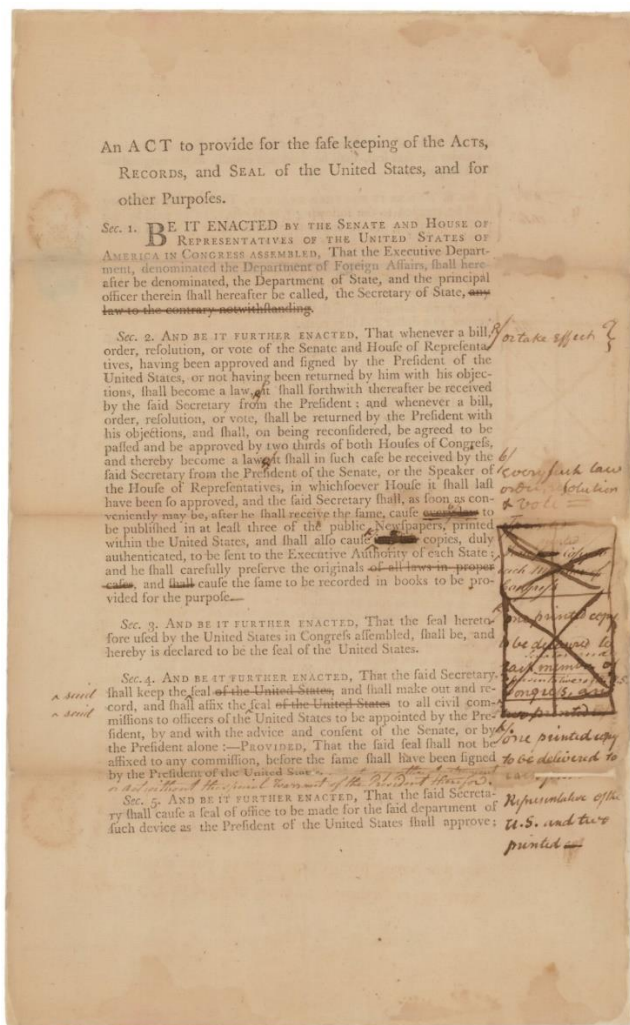
Legislacyjne prapoczątki - Ustawa o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych z 1789 r.

Charles Thomson odszedł, ale jego sposób patrzenia na zarządzanie dokumentacją pozostał. Jego następcy i parlamentarzyści nowego, pełnoprawnego Kongresu niepodległych Stanów Zjednoczonych także myśleli o właściwej opiece nad najważniejszymi aktami rodzącego się państwa. Kluczowe znaczenie miał dzień **15 września 1789 r.**, gdyż to wtedy Kongres uchwalił **Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych**¹²². Dzień ten stanowił ważną cezurę, a ustawa była kolejnym, ważnym kamieniem milowym na drodze rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej. To wówczas parlamentarzyści położyli podwaliny pod rozwój szeroko rozumianej archiwistyki i zarządzania dokumentacją. W sposób kompleksowy potraktowali sprawę prowadzenia oficjalnej dokumentacji najwyższych organów nowopowstałego państwa. Warto zwrócić uwagę, że zagadnienie to potraktowano priorytetowo, gdyż ustawa została przyjęta już przez pierwszy Kongres, na jego pierwszej sesji i była w kolejności 14 ustawą w historii przyjętą przez parlament nowo proklamowanego państwa¹²³.

¹²¹ Robert Fortenbaugh, *The nine capitals of the United States*, York, Pa. : Maple Press Co., 1948, s. 9; zob. Też:

¹²² *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States : An Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records, and Seal of the United States, and for other purposes, September 15, 1789*, [w:] *The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, edited by Richard Peters, vol. 1, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1848, s. 68-69, http://www.constitution.org/uslaw/sal/001_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17]; zob. też: *Guide to the Records of the United States Senate at the National Archives, 1789-1989 : Bicentennial Edition (Doct. No. 100-42)*, by Robert W. Coren, Mary Rephlo, David Kepley, and Charles South, Washington, DC : National Archives and Records Administration, 1989, <<http://www.archives.gov/legislative/guide/senate/chapter-01-research-strategies.html>> [dostęp: 2015-05-22]; informację o ustawie przynosi też strona: United States Department of State, Office of the Historian, *Why is the Department called the Department of State?*, <https://history.state.gov/about/faq/state-department-history> [dostęp: 2015-05-22].

¹²³ Jak pamiętamy, *Statutes at Large* były drukowane w układzie chronologicznym i każda ustawa stanowiła oddzielny rozdział.



"Ustawa o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych" z 15 września 1789 r.

Źródło: RG 46, Records of the U.S. Senate, SEN 1-C1, National Archives, Washington

DC, https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/08/records_act_sen1a_c1_p1.jpg [dostęp 2014-05-23].

Kongres pracował w tym okresie nad reorganizacją władz federalnych i precyzował zakresy obowiązków poszczególnych departamentów. Wtedy właśnie zdecydował, że sprawy prowadzenia dokumentacji powinien przejąć, mający duże doświadczenie dyplomatyczne (w dwojakim sensie tego słowa) **Departament Spraw Zagranicznych**. Podstawową kwestią dla ustawodawców było nadzorowanie właściwego stanowienia i upowszechniania prawa oraz zapewnienie autentyczności i ochrony źródeł tego prawa. Kierując się tym nadrzędnym celem uchwalono, że oryginalne dokumenty z tekstami wszystkich praw, po formalnym zatwierdzeniu, powinny być przekazane do tego departamentu. Jego sekretarz miał jednocześnie obowiązek opublikowania ich przynajmniej w trzech gazetach wydawanych na terenie Stanów Zjednoczonych. Po jednej drukowanej kopii musiał dostarczyć każdemu senatorowi i członkowi Izby Reprezentantów oraz po dwie kopie do władz wykonawczych każdego stanu. Teksty wszystkich aktów prawnych musiał też kopiować do oficjalnej księgi wpisów. Ponadto sekretarzowi departamentu powierzono funkcje archiwalne, gdyż

stwierdzono, że wszystkie przekazane oryginały aktów prawnych powinien starannie zabezpieczyć¹²⁴. Zwróćmy uwagę, że tak szerokie rozpowszechnianie ustaw, obok oczywistej wartości polegającej na powszechnym dostępie do informacji publicznej, było jednocześnie formą czegoś, co dzisiaj nazwalibyśmy zarządzaniem informacją. Wszak dzięki takiemu postępowaniu legislatorzy mieli gwarancję, że nawet jeżeli oryginały ulegną zniszczeniu, to treść aktów prawnych bezpiecznie przetrwa i będzie mogła bez przeszkód być nadal wykorzystywana.

Zauważmy, że sprawami tymi zajmował się już nie Sekretarz Kongresu, lecz Sekretarz Departamentu Spraw Zagranicznych, zatem mówiąc po europejsku minister MSZ. Istotną funkcją zleconą temuż sekretarzowi była także **opieka nad pieczęcią Stanów Zjednoczonych**¹²⁵. Ustawa precyzowała, że może ona być używana wyłącznie w sytuacjach przewidzianych prawem. Sekretarz miał dopilnować, aby była **wyciskana wyłącznie na dokumentach uwierzytelnionych uprzednio podpisem prezydenta**¹²⁶.

Nowe prawo regulowało także sprawy działań kancelaryjnych takich jak przygotowywanie, dokumentowanie i opieczętownianie prezydenckich nominacji, czy wydawanie uwierzytelnionych kopii oficjalnych dokumentów. W akcie tym znalazła się także taryfa ówczesnych „usług reprograficznych”. Za jedną stronę potwierdzonej kopii zawierającej 100 słów petent miał zapłacić 10 centów, natomiast kopia urzędowego aktu potwierdzonego wyciśniętą pieczęcią kosztowała 25 centów¹²⁷.

Na koniec wreszcie Departament Stanu otrzymał, jako dopełnienie swych zadań kancelaryjno-registracyjnych, funkcje konserwatorsko-archiwalne. Zlecono mu bowiem **przechowywanie najcenniejszych archiwaliów** dokumentujących sprawy młodego państwa, czyli akt byłego Sekretarza Kongresu Kontynentalnego. Spośród tworzonych wówczas, najważniejszych akt wyjątek uczyniono jedynie dla dokumentacji Departamentów Skarbu i Departamentu Wojny, które miały prawo gromadzić ją u siebie¹²⁸. Znaczy to, że już wtedy, *de facto* utworzono **dwa archiwa wydzielone**.

Zwróćmy uwagę, że Departamentowi Spraw Zagranicznych w tej nowej sytuacji przybyło tyle zadań krajowych, że zdecydowano się na zmianę jego nazwy i dlatego od r. 1789 nosi on nazwę **Departamentu Stanu**¹²⁹. Zmiana ta okazała się dalekosiężna w skutkach, gdyż stan ten trwa do dzisiaj i stąd, gdy jakiś kraj odwiedza minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych mówimy o wizycie sekretarza stanu USA.

¹²⁴ *He shall carefully preserve the originals, Safe-keeping of the Records and Seal of the United States* 1789, sekcja 2.

¹²⁵ *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States* 1789, sekcja 3 i 4.

¹²⁶ *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States* 1789, sekcja 4.

¹²⁷ *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States* 1789, sekcja 6.

¹²⁸ *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States* 1789, sekcja 7.

¹²⁹ *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States* 1789, sekcja 1.

Archiwistyka i biurowość ministerialna na przykładzie Departamentu Stanu

Dla nas archiwistów, w ustawie z 1789 r. najważniejsze jest to, że **Departament Stanu stał się depozytariuszem dokumentacji rządu federalnego** czyli niejako, *quasi* archiwum narodowym¹³⁰. Spójrzmy wobec tego na dzieje tego ważnego, ministerialnego urzędu i na jego przykładzie opiszmy, jak w omawianym okresie przebiegały procesy związane z zarządzaniem dokumentacją bieżącą i archiwalną. W tamtych pionierskich czasach nie było to zadanie łatwe, zwłaszcza ze względu na skromną obsadę personalną. W biurze Thomasa Jeffersona¹³¹, pierwszego w historii sekretarza stanu (i przyszłego prezydenta USA), zatrudnionych było zaledwie sześciu pracowników: szef kancelarii, trzech urzędników, tłumacz i posłaniec¹³². Kolejni sekretarze uskarżali się na skromną obsadę osobową i nadmiar, wciąż dodawanych, zadań.

Należy jednak zauważyć, że ta **skromna grupka biuralistów zachowała się wyjątkowo przytomnie i dzielnie w wojennej potrzebie**. W czasie wojny z Wielką Brytanią Anglicy zdobyli Waszyngton i spalili wiele budynków rządowych¹³³. Na szczęście, pięć dni wcześniej prezydent James Madison (1809-1817)¹³⁴, który był uprzednio sekretarzem stanu, zasugerował swemu następcy, Jamesowi Monroe¹³⁵ (1758-1831), aby wyjechał z miasta i zbadał postępy nieprzyjaciela. Ten widząc, że Anglicy zbliżają się niebezpiecznie, polecił swym pracownikom, aby niezwłocznie ratowali zagrożone akta. Wiedział wszak, że oprócz dokumentacji własnej w registraturze Departamentu przechowywano najświętsze dokumenty nowego państwa, takie jak Deklaracja niepodległości, Konstytucja, akta Kongresu Kontynentalnego, oryginały praw i traktatów Stanów Zjednoczonych oraz inne ważne dokumenty. Dzielni urzędnicy spakowali bezcenne dokumenty w lniane worki i z trudem zdobywszy wozy, wywieźli je do opuszczonego młyna leżącego tuż za pobliskim Georgetown. Później obawiając się, że także tam nie są bezpieczne przetransportowali je na kilka tygodni do Leesburga w stanie Virginia.

¹³⁰ Dzieje Departamentu Stanu gruntownie opisuje: Elmer Plischke, *U.S. Department of State : A Reference History*, Westport, Connecticut : Greenwood Press, 1999. W Archiwum Narodowym zachowały się liczne archiwalia Departamentu Stanu, zob.: *General Records of the Department of State. Record Group 59, 1756-1993*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/059.html#59.1> [dostęp: 2015-05-30].

¹³¹ Sekretarz stanu w okresie: 1790-1793.

¹³² Dodatkowo Departament utrzymywał dwie placówki dyplomatyczne w Londynie i Paryżu oraz dziesięć placówek konsularnych, zob.: *Department History*, [portal:] U.S. Department of State, Bureau of Public Affairs, Office of the Historian, <https://history.state.gov/departmenthistory> [dostęp: 2015-05-29]. Dodajmy, że to samo źródło informuje, że w 2000 r. w Departamencie Stanu zatrudnionych było 15 751 osób.

¹³³ Szerzej o tym w podrozdziale Przekleństwo pożarów.

¹³⁴ *James Madison*, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/jamesmadison> [dostęp: 2015-09-14].

¹³⁵ Później, w latach 1817-1825, został on następcą Jamesa Madisona również na stanowisku prezydenta.

Z archiwalnego punktu widzenia z sytuacją tą wiąże się interesujący, wczesny i dość dokładnie opisany przykład wymuszonego wartościowania akt i wdrożenia programu akt żywotnych¹³⁶. Wszak jeszcze ponad sto lat później, Sir Hilary w swym klasycznym podręczniku, będzie zalecał zachowanie całej registratury zamykanego urzędu¹³⁷. Natomiast waszyngtońscy urzędnicy w obawie przed nadchodzącym nieprzyjacielem, z braku czasu i środków transportu, zmuszeni zostali do selekcji cennej dokumentacji znajdującej się pod ich kuratelą. Szczegóły podał sekretarz stanu *ad interim* w swym raporcie dla Izby Reprezentantów z 14 listopada 1814 r. Pisał on, że gdy okazało się, że nieprzyjaciel zmierza do siedziby rządu, podjęto wszelkie możliwe działania, aby przewieźć w bezpieczne miejsce księgi i akta przechowywane w Departamencie Stanu. Pomimo ekstremalnych trudności związanych ze zdobyciem środków transportu udało się umieścić w bezpiecznym miejscu wszystkie ważne dokumenty, łącznie z aktami dawnego rządu i księgami rachunkowymi. Niemożliwe było jednak zachowanie woluminów zawierających prawa zastrzeżone przez Kongres do przyszłego rozpatrzenia, ponadto wielu książek z ministerialnej biblioteki, jak również dokumentacji o mniejszym znaczeniu, głównie zakończonych spraw indywidualnych interesantów. Materiały te podzieliły los siedziby Departamentu Stanu i spłonęły doszczętnie¹³⁸. Zatem to dzięki tym dzielnym i roztroprnym biuralistom, ponad sto lat później pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych, prof. Connor mógł napisać, że w Archiwum Narodowym zachowało się 490 tomów akt, które stanowią niezastąpione i podstawowe źródło do dziejów walki o niezależność kraju i ustanowienie demokratycznego, konstytucyjnego rządu w okresie 1774-1789¹³⁹.

Sytuacja Departamentu Stanu (i innych urzędów federalnych) była niezwykle trudna po spaleniu przez Brytyjczyków najważniejszych budynków publicznych w Waszyngtonie¹⁴⁰. Warunki te wpływały w sposób znaczący na jakość dokumentacji powstającej i gromadzonej w Departamencie. Dodatkowym utrudnieniem była wciąż skromna liczba pracowników. Zwracał na to uwagę kolejny sekretarz John Quincy Adams (także przysłyły prezydent USA, 1825-1829)¹⁴¹. Podkreślając brak szczegółowego określenia zakresu obowiązków ministerialnych pracowników oraz chaotyczny sposób prowadzeniu

¹³⁶ Tak autor proponuje tłumaczyć angielski termin *vital records*.

¹³⁷ Hilary Jenkinson, *A Manual of Archive Administration Including the Problems of War Archives and Archive Making*, Oxford 1922.

¹³⁸ American State Papers, Miscellaneous, II, 252, zob.: United States Department of State, Office of the Historian, *Buildings of the Department of State : Public Building West of the White House : May 1801 - August 1814*, <https://history.state.gov/departmenthistory/buildings/section22> [dostęp: 2015-05-22].

¹³⁹ R.D.W. Connor, *Our National Archives*, "Minnesota History Magazine", vol. 17, issue 1, 1936, s. 9. Szczegółowy spis archiwaliów z okresu przed federalnego przynosi przewodnik: *A guide to pre-federal records in the National Archives*, compiled by Howard H. Wehmann; revised by Benjamin L. DeWhitt, Washington, DC : National Archives and Records Administration, 1989; krótki opis znajduje się też na stronie Archiwum Narodowego: *Pre-Federal Records in the National Archives*, <http://www.archives.gov/research/pre-federal/> [dostęp: 2015-06-07].

¹⁴⁰ United States Department of State, Office of the Historian, *Buildings of the Department of State : Public Building West of the White House : May 1801 - August 1814*, <https://history.state.gov/departmenthistory/buildings/section22> [dostęp: 2015-05-22].

¹⁴¹ Sekretarz stanu w okresie: 1817-1825.

akt¹⁴². Chcąc zlikwidować bałagan¹⁴³, w 1818 r. przeprowadził pierwszą reorganizację Departamentu Stanu. Wydał zarządzenie, w którym szczegółowo określił jak ma działać urząd. **Szefa kancelarii uczynił najwyższym, po sekretarzu stanu, urzędnikiem** odpowiedzialnym za wykonywanie poleceń sekretarza oraz za przygotowywanie korespondencji dyplomatycznej. Ponadto dał mu szerokie uprawnienia poprzez zlecenie nadzoru nad wszystkimi funkcjami Departamentu. W celu usprawnienia procesów biurowych zwiększył liczbę podległych mu urzędników do dziesięciu i każdemu z nich przypisał określony obszar tematyczny. Do ich obowiązków należało **przygotowywanie korespondencji** (w tym dyplomatycznej) i jej wysyłka do amerykańskich i zagranicznych ministrów, przygotowanie paszportów oraz tłumaczenie dokumentów. Specjalni **urzędnicy byli wyznaczeni do kopiowania akt i prowadzenia teczek**¹⁴⁴. Z naszego punktu widzenia, szczególnie istotna była **funkcja archiwalna, gdyż obejmowała gromadzenie i zabezpieczanie akt Kongresu**¹⁴⁵.

Następna poważna reorganizacja Departamentu miała miejsce za prezydentury Andrew Jacksona (1829–1837) i przeprowadzili ją w latach 1833-1836 kolejni sekretarze stanu Louis McLane (1786-1857) i John Forsyth (1780-1841). Wprowadzono wtedy **podział całej organizacji na sześć biur**, które nadal podlegały bezpośrednio szefowi kancelarii. Wśród nich kluczową rolę odgrywały dwa: Biuro Dyplomatyczne i Biuro Konsularne. Oba zostały zorganizowane w ten sam sposób. W każdym było po trzech urzędników odpowiedzialnych za korespondencję zagraniczną. Jednemu przydzielono sprawy Anglii, Francji, Rosji i Holandii. Drugi zajmował się resztą Europy, basenem Morza Śródziemnego, Azją i Afryką. Ostatni urzędnik odpowiadał za sprawy obu Ameryk. Trzecie biuro sporządzało tłumaczenia i wykonywało różne pomocnicze prace. Czwarte biuro prowadziło sprawy krajowe i administracyjne, piąte korespondencję krajową, a szóste było działem gospodarczo-finansowym. Znając strukturę organizacyjną departamentu, można przypuszczać, że odzwierciedlała ona taksonomię registratury urzędu. Interesujące nas najbardziej archiwum umieszczone zostało w czwartym biurze, w dziale administracyjnym¹⁴⁶. Dokumentacja bieżąca poszczególnych biur gromadzona była jednak oddzielnie w każdym z nich.

System ten okazał się dość stabilny, gdyż przetrwał ponad 30 lat. Dopiero w **1870 r.** sekretarz stanu Hamilton Fish (1808-1893), urzędujący w latach 1869-1877, przeprowadził **kolejną reorganizację**. Przebiegała ona w trudnych warunkach, gdyż Kongres już na początku kadencji nowego sekretarza zalecił redukcję etatów ministerialnych z 48 do 31. Nawet w tym uszczuplonym składzie reforma została przeprowadzona i ostatecznie Departament składał się z 11 jednostek organizacyjnych: 9 biur,

¹⁴² *Record keeping*.

¹⁴³ *Mess* - bałagan, dokładnie takiego określenia używają autorzy historii Departamentu Stanu na swej oficjalnej stronie: <https://history.state.gov/departmenthistory/short-history/staffing> [dostęp: 2015-05-29].

¹⁴⁴ Ang.: *Filing*.

¹⁴⁵ *A short history of the Department of State : staffing and administration*, [portal:] U.S. Department of State, Bureau of Public Affairs, Office of the Historian, <https://history.state.gov/departmenthistory/short-history/staffing> [dostęp: 2015-05-29].

¹⁴⁶ *A short history of the Department of State : the department reorganized—again*, [portal:] U.S. Department of State, Bureau of Public Affairs, Office of the Historian, <https://history.state.gov/departmenthistory/short-history/reorganized> [dostęp: 2015-05-30].

2 agencji i 2 samodzielnych etatów, tłumacza i telegrafisty¹⁴⁷. Sekretarz Fish przerwał też tradycję gromadzenia dokumentacji w poszczególnych biurach, wprowadzając **centralną registraturę**. Wszystkie działania związane z dokumentacją bieżącą i archiwalną podporządkował bezpośrednio szefowi kancelarii Departamentu, którym był wówczas Robert S. Chew. Miał on pięciu urzędników, którzy odpowiadali za korespondencję wpływającą i jej dystrybucję, archiwalia i rejestry¹⁴⁸, indeksowanie dokumentacji oraz wszelkie pozostałe czynności biurowe¹⁴⁹. Dzięki tej zmianie, w niewielkim biurze, pracownicy merytoryczni zostali odciążeni od obowiązków administracyjnych i mogli się skupić na sprawach *stricte* dyplomatycznych. Jednocześnie, dzięki centralizacji, system zarządzania dokumentacją stał się bardziej jednolity w całym urzędzie i pozbawiony zbędnych duplikatów.

W dwa lata później, w **1872** r. sekretarz Fish przeprowadził poważniejszą reorganizację. Chcąc poradzić sobie ze wzrostem zagranicznych misji i konsulatów postanowił **poszerzyć istniejący system biur**. Podwoił liczbę tych najważniejszych, ustanawiając dwa biura dyplomatyczne i tyleż konsularnych, podporządkowując je dwóm zastępcom sekretarza stanu. Utrzymał jednocześnie dla nich, nieco skorygowany, geograficzno-funkcjonalny zakres obowiązków. Pierwsze Biuro Dyplomatyczne oraz Pierwsze Biuro Konsularne odpowiadały za sprawy głównych krajów europejskich oraz Chin i Japonii. Drugiej parze biur przydzielono resztę świata. Kilka innych biur zreorganizował, zmienił ich nazwy, lub utworzył zupełnie nowe. Po reformie w Departamencie Stanu były jeszcze biura: Prawne, Rachunków, Statystyczne, Paszportów, a ponadto dwie agencje: Ułaskawień i Nominacji oraz Akt Krajowych¹⁵⁰.

Po tej reorganizacji szybko dała o sobie znać często spotykana, nieformalna prawidłowość związana z zarządzaniem organizacją. Teoretycznie mówi się, że jednostka odpowiedzialna za obieg informacji w instytucji powinna zajmować miejsce jak najwyżej w strukturze urzędu. Praktyka zaś jest taka, że nawet jeżeli początkowo tak jest, to później sprawy biurowe, a zwłaszcza archiwalne przenoszone są coraz niżej w hierarchii i dyrekcja, zajęta rozważaniami strategicznymi, odsuwa na plan dalszy kwestie związane z zarządzaniem dokumentacją. Nie inaczej było w Stanach Zjednoczonych. Początkowo zarządzaniem dokumentacją zajmował się Sekretarz Kongresu Charles Thomson zasiadający przy najwyższej władzy ustawodawczej, mający bezpośredni dostęp do prezydenta. Później funkcja ta została obniżona do poziomu ministerialnego, gdyż przeniesiono ją do Departamentu Stanu. Szef tamtejszej kancelarii stwierdził z czasem, że sprawy biurowe zajmują mu zbyt wiele czasu i odciągają od najważniejszych działań dyplomatycznych. Już bowiem w roku 1873 uwolnił się od spraw administracyjnych. Utworzono wówczas podległe mu Biuro Indeksów i Archiwaliów¹⁵¹. Na czele biura stał już tylko kierownik, któremu podlegało trzech urzędników.

¹⁴⁷ E. Plischke, *U.S. Department of State : A Reference History*, Westport, Connecticut : Greenwood Press, 1999, s. 200.

¹⁴⁸ Ang.: *Rolls*.

¹⁴⁹ E. Plischke, *ibidem*.

¹⁵⁰ *Domestic records*. Jednostka ta zajmowała się sprawami krajowymi, nie związanymi ze zagadnieniami dyplomatycznymi i konsularnymi.

¹⁵¹ E. Plischke, *op. cit.*, s. 201; *A short history of the Department of State : Departmental Organization—and Reorganization*, [portal:] U.S. Department of State, Bureau of Public Affairs, Office of the Historian, <https://history.state.gov/departmenthistory/short-history/Departmental-reorg> [dostęp: 2015-05-30].

Odpowiadali oni za otwieranie korespondencji, jej indeksowanie, przechowywanie i ochronę archiwaliów oraz prowadzenie kwerend. Biuro to wprowadziło **numeryczno-rzeczowy układ akt spraw** do kontroli zcentralizowanej registratury.



State, War and Navy Building wzniesiony został w latach 1871-1888 (widok około 1898) tuż obok Białego Domu jako siedziba Departamentów: Stanu, Wojny i Marynarki Wojennej. Od 1999 r. nosi nazwę Eisenhower Executive Office Building (EEOB) i mieści biura prezydenckiej administracji, łącznie z siedzibą wiceprezydenta USA. Przez wiele lat był to największy biurowiec świata, a do dzisiaj wciąż jest największy w Ameryce. Zaprojektowany przez Alfreda B. Mulletta w historyzującym stylu francuskiego Drugiego Cesarstwa odbiegał od klasycystycznej architektury pozostałych budynków administracji rządowej i dlatego nie wszystkim przypadł do gustu. Mark Twain powiedział o nim wręcz, że „Jest to najbrzydszy budynek w Ameryce” (J. Fogle, Washington, D.C. : a pictorial celebration, New York 2005, s. 31). Budynek wciąż jest największą konstrukcją granitową na świecie. Ma łączną powierzchnię około 40.000 m², którą podzielono między 553 pokoje z 1 572 oknami. Do tego, jeszcze nie w pełni wykończonego, budynku przeniósł się w r. 1875 Departament Stanu. To tutaj w 1883 r. prof. J. Franklin Jameson po dłuższych poszukiwaniach odnalazł złożony w puszczy oryginał Konstytucji USA. Po drugiej wojnie światowej Departament Stanu przeniósł się do obecnej siedziby w Harry S. Truman Building.

Fotografia (pokolorowana) wykonana została w 1917 r.

Źródło: <http://cdn.loc.gov/service/ppn/ppmsca/18000/18015v.jpg>, [dostęp: 2015-05-31].



Jeden z wielu korytarzy w State, War and Navy Building. Fotografia ukazuje jak wielką wagę przywiązywano wówczas do detali wystroju architektonicznego budynków mieszczących oficjalne biura rządowe, nawet w miejscach mniej reprezentacyjnych.

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/8/8e/EEOB_hallway.JPG [dostęp 2021-05-09].

W marcu 1873 r. Kongres zarządził reorganizację Departamentu Stanu. Pozostawił tylko sześć biur (po dwa Dyplomatyczne i Konsularne, Rachunków, Indeksów i Archiwaliów) inne biura zlikwidował (Statystyczne, Paszportów, Akt Krajowych), a ich obowiązki przekazał do Departamentu Spraw Wewnętrznych¹⁵². Reorganizacja systemu biurowego okazała się skuteczna i stabilna, gdyż przetrwała ponad 30 lat. Nie przeszkodził w tym nawet fakt, że niedługo po zmianach, bo w 1875 r. cały Departament Stanu przeniósł się do nowej, okazałej siedziby – State, War, and Navy Building (zob. komentarz do ilustracji obok)¹⁵³.

W 1910 r. stwierdzono, że numeryczno-rzeczowy układ akt spraw nie spełnia w pełni oczekiwań i został on zastąpiony bardziej wszechstronnym **systemem dziesiętnym**, stworzonym przez amerykańskiego bibliotekarza Melvila Deweya (1851–1931) w 1876 r. Zmiana ta okazała się trwała, gdyż nowy system przetrwał ponad pół wieku. Używany był, z pewnymi modyfikacjami, aż do 1963 r.¹⁵⁴ Jest to kolejny przykład na to jak wielki wpływ na amerykańską dziedzinę archiwalną ma teoria i praktyka biblioteczna. Zauważmy na marginesie, że do dzisiaj liczne archiwalia przechowywane przez księżnice są katalogowane (nie inwentaryzowane) według opracowanego przez Bibliotekę Kongresu standardu katalogowania książek MARC.

Jeśli chodzi o funkcje archiwalne Departamentu Stanu to sprawy potoczyły się w sposób typowy w takich sytuacjach, spotykany chyba w każdym zakątku świata. To znaczy, jeżeli jakaś instytucja dysponująca wystarczającymi zasobami kadrowymi i odpowiednimi środkami finansowymi zgromadzi bardziej, lub mniej cenny zasób archiwalny, to później bardzo niechętnie się z nim rozstaje. Nie inaczej było z Departamentem Stanu. Przez ponad sto lat ministerstwo to zgromadziło pokaźną ilość ważnych i atrakcyjnych dokumentów. Nie dziwi przeto, że kiedy po wielu latach starań środowiska historycznego powstało wreszcie długo wyczekiwane Archiwum Narodowe, sekretarz stanu wcale nie miał zamiaru rozstawać się ze swą archiwalną perłą w ministerialnej koronie. O tym, jak rozwinęła się ta historia, Czytelnik znajdzie informacje w części opisującej kształtowanie się ustroju tegoż Archiwum.

*

¹⁵² E. Plischke, *op. cit.*, s. 201.

¹⁵³ E. Plischke, *op. cit.*, s. 467. O samym budynku i jego oryginalnej architekturze zob.: Jeanne Fogle, *Washington, D.C. : a pictorial celebration*, photography by Elan Penn, New York : Sterling Publishing Co., 2005, s. 31. Sporo szczegółów przynosi oficjalna strona Białego Domu: *Eisenhower Executive Office Building*, [portal:] The White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/eeob> [dostęp: 2015-05-31].

¹⁵⁴ Inventory 15: Inventory of the General Records of the Department of State : Part I: The Central Files of The Department of State 1789-1949, <http://www.archives.gov/research/foreign-policy/state-dept/finding-aids/inventory15-part1.pdf> [dostęp: 2015-05-24]. O aktach gromadzonych w systemie dziesiętnym i zachowanych w Archiwum Narodowym więcej informacji przynosi: <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/059.html> [dostęp: 2015-05-30].

Ustawa o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych z 1789 r. stanowiła ważny kamień milowy rozwoju dziedziny archiwalnej. Wyznaczała bowiem podmiot odpowiedzialny za sprawy kancelaryjno-archiwalne i szczegółowo opisywała wynikający stąd zakres obowiązków sekretarza stanu i jego departamentu. Zamknięty został w ten sposób wstępny etap ustanawiający ramy działania systemu archiwalnego nowego państwa.

Szybko okazało się jednak, że młode państwo rozwijało się bardzo prężnie i wymagało coraz większego aparatu administracyjnego. To pociągało konieczność zatrudniania kolejnych urzędników, a ci z kolei produkowali coraz więcej akt, które z coraz większym trudem udawało się utrzymywać w należytych porządku i które zajmowały coraz więcej miejsca. O tym jak szybko przebiegał ten proces i jak wyglądało to w praktyce zobaczymy już w następnym rozdziale.

II. Narastanie dokumentacji bieżącej

Roczny przyrost akt wytwarzanych w amerykańskich urzędach w ciągu 40 lat przełomu XIX i XX wieku wzrósł niemal 12-krotnie. Około 1890 r. biurokraci produkowali 5 000 m.b./rok, zaś w 1930 r. już 61 000 m.b./rok.

H.G. Jones, 1969 i Donald R. McCoy, 1985¹⁵⁵

W poprzednim rozdziale ukazaliśmy na przykładzie Departamentu Stanu jak przebiegał rozwój biurowości centralnej. Widzieliśmy, że skromne początkowo kadry wzrastały wraz ze zwiększaniem obowiązków administracyjnych, a to pociągało w sposób naturalny szybki przyrost dokumentacji bieżącej. Departament Stanu nie był wyjątkiem, tak przebiegały procesy w większości urzędów państwowych, a także w instytucjach prywatnych. W skali kraju sytuacja stawała się poważna.

Skokowa zmiana narastających problemów nastąpiła po zakończeniu wojny secesyjnej. Stany Zjednoczone konsolidowały się wówczas jako państwo i jednocześnie wyrastały na największą potęgę gospodarczą świata. Towarzyszył temu jeszcze szybszy rozrost biurokracji. W ślad za tym błyskawicznie zwiększała się liczba skarg na działania administracji rządowej. Do Kongresu napływały tysiące listów, zwłaszcza od weteranów wojennych i osadników z Dzikiego Zachodu. Niechlubny prym wiodły biura zajmujące się sprawami emerytur, nadań ziemskich oraz wojskowe kwatermistrzostwo i federalny urząd pocztowy. Niektóre biura miały zaległości sięgające nawet nie miesięcy, a lat.

*

Aby ukazać skalę zjawiska, przedstawimy najpierw jak wyglądało to w świetle liczb i statystyki. Później w formie „fotoreportaży” ukażemy jak wyglądała tradycyjna organizacja pracy biurowej. Następnie na przykładzie Urzędu Emerytalnego i Urzędu Patentowego przedstawimy sytuację, gdy zalew akt przekraczał możliwości organizacyjne ludzi i projektowane pojemności budynków. Oba

¹⁵⁵ Donald R. McCoy, The struggle to establish a national archives in the United States, [w:] Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 2, <https://www.archives.gov/files/about/history/sources/mccoy.pdf> [dostęp: 2014-07-17]; H.G. Jones, The records of a nation; their management, preservation, and use, with an introduction by Wayne C. Grover, New York: Atheneum, 1969, s. 3.

prezentowane przypadki wykraczają nieco poza ramy chronologiczne pracy, ale dzięki temu przedstawiają cały cykl przemian, oraz ukazują w jak interesujący sposób można w dzisiejszych czasach wykorzystać przestrzenie po biurach i magazynach archiwalno-muzealnych.

Statystyka produkcji akt w XIX i początkach XX wieku

Szacuje się, że w całym kraju w 1861 r. przechowywano w amerykańskich urzędach około 33 km bieżących akt, zaś w roku 1916 było to już 315 km bieżących¹⁵⁶. Zatem w ciągu 55 lat ilość akt wzrosła niemal dziesięciokrotnie. W ciągu następnych 14 lat, czyli do roku 1930 ilość ta potroiła się i rezultacie w urzędach zalegało już około 1000 km bieżących akt. Możemy łatwo obliczyć, że w okresie 1861-1916 średni przyrost roczny wynosił około 5 km bieżących¹⁵⁷. Natomiast w latach 1916-1930 było to średnio 49 km bieżących rocznie.¹⁵⁸ Znamy też charakterystykę wiekową akt przechowywanych w urzędach w roku 1930. Wspomniany tysiąc kilometrów bieżących akt, zawierał w około 33 km najstarszych akt, tych sprzed 1861 r., z okresu 1861-1916 już 282 km, zaś z okresu po 1917 r. aż 763 km bieżące, czyli ponad trzy czwarte całości stanowiły akta najnowsze. Akt dawnych już nie przybywało, natomiast bieżące narastały w coraz bardziej zatrważającym tempie. Według wyliczeń przeprowadzonych w 1912 r. przez W.G. Lelanda, każdego roku miało przybywać około 18 km bieżących (60.000 stóp sześciennych) nowych akt¹⁵⁹.

W latach trzydziestych przyrastało około 60 km bieżących rocznie, a dwadzieścia lat później wielkość ta uległa jeszcze podwojeniu. Nic dziwnego, że i ilość akt przechowywanych w amerykańskich urzędach wzrosła w tym czasie aż siedmiokrotnie, z 1.000 do 7.000 km bieżących akt. Dokładniejsze dane zestawiono w zamieszczonych obok tabelach oraz ukazano na wykresach.¹⁶⁰

¹⁵⁶ Odpowiednio 108.000 i 1 031.000 stóp sześciennych, zob.: D.R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 2; D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 5.

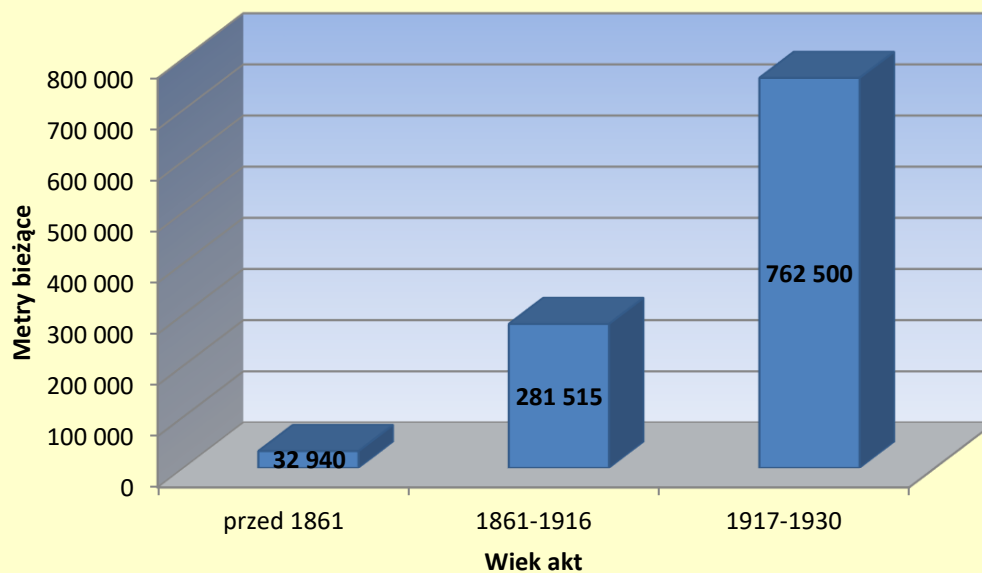
¹⁵⁷ $1\ 031\ 000 - 108\ 000 = 923\ 000 / 55 \text{ lat} = 16\ 782 \text{ stóp}^3/\text{rok} * 0,305 = 5\ 118 \text{ mb}/\text{rok}$.

¹⁵⁸ $(1000-315)/(1930-1916) = 48,93 \text{ km bieżących}/\text{rok}$.

¹⁵⁹ W.G. Leland, *The National Archives*, s. 5-25; zob. też: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 9.

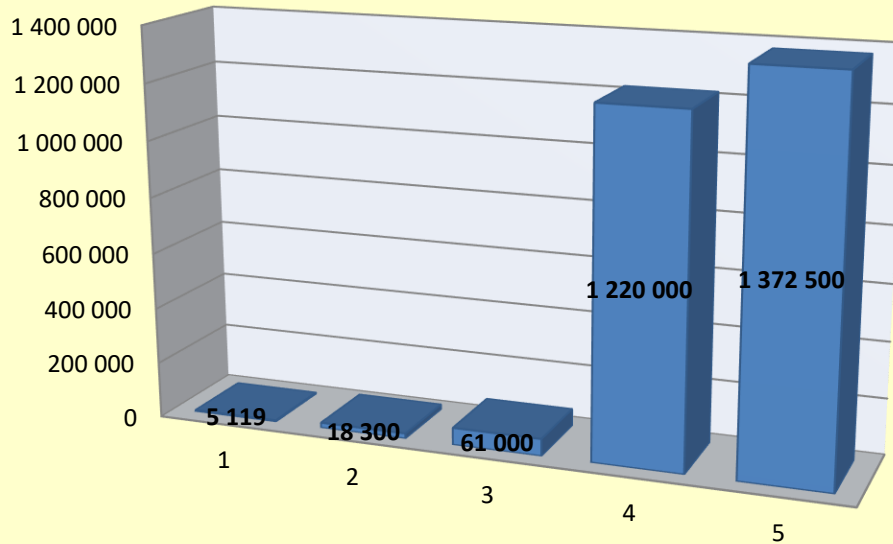
¹⁶⁰ Dane te zestawiono głównie w oparciu o: D.R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 2, oraz H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 9, 11.

Ilość i wiek akt przechowywanych w amerykańskich urządach w 1930 r.



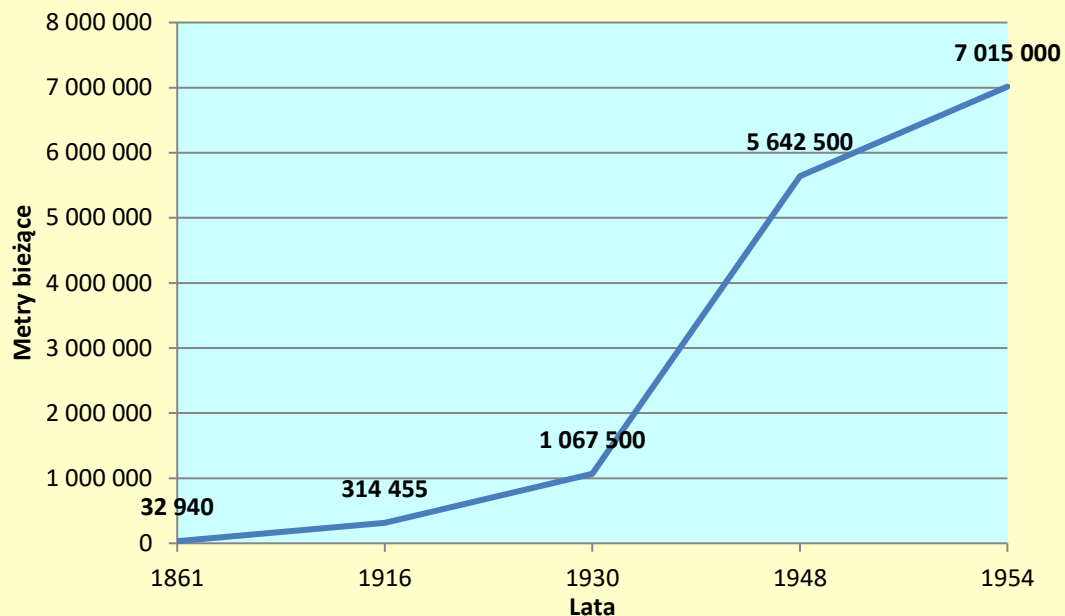
Ilość i wiek akt przechowywanych w amerykańskich urządach w 1930 r.		
Okres	Metry bieżące	Stopy sześciennne
przed 1861	32 940	108 000
1861-1916	281 515	923 000
1917-1930	762 500	2 500 000
Razem	1 076 955	3 531 000

Roczny przyrost akt przechowywanych w amerykańskich urzędach



Roczny przyrost akt przechowywanych w amerykańskich urzędach		
Rok	Metrów bieżących	Stóp sześciennych
około 1890	5 119	16 782
1912	18 300	60.000
1930	61 000	200 000
1953	1 220 000	4 000 000
1968	1 372 500	4 500 000

Ilość akt przechowywanych w amerykańskich urzędach



Ilość akt przechowywanych w amerykańskich urzędach		
Rok	Metrów bieżących	Stóp sześciennych
1861	32 940	108.000
1916	314 455	1031000
1930	1 067 500	3 500.000
1948	5 642 500	18 500.000
1954	7 015.000	23.000.000

Analiza powyższych danych liczbowych wiedzie nas do interesującego punktu, w którym archiwizacja styka się z teorią archiwalną. Widzimy bowiem, jak **trudna codzienność pracowitych, amerykańskich biurokratów wpłynęła na wzrost ilości powstającej dokumentacji**, a w dalszej części pracy ukażemy, **jak ten wzrost wpłynął na zmianę nie tylko praktyki, ale i prawa, a w konsekwencji także teorii archiwalnej**. Rzeczywistość była trudna do pojęcia i

opanowania w oparciu o obowiązujące wówczas przepisy federalne. Ponadto na przeszkodzie stał ówczesny **paradygmat archiwalny nakazujący zachowanie całości dokumentacji przejmowanej do archiwum.**

Tradycyjne metody organizacji przestrzeni biurowej

Pisząc o rozwoju biurowości i jej rewolucyjnych przemianach w XIX w. należy jeszcze ukazać jak w praktyce radzono sobie z tym problemem i jak wyglądały miejsca, w których te przeobrażenia się odbywały. Zaczniemy od zorganizowanego w sposób tradycyjny jednego z wnętrz biurowych w Urzędzie Patentowym w 1907 r. Zwróćmy uwagę jak nierównomiernie zajęta była przestrzeń pracowników i jak bardzo była ona zhierarchizowana.



Wnętrze biurowe w Urzędzie Patentowym w 1907 r. Wyraźnie widać podział przestrzeni na dwie strefy. Z przodu jest rejon kierownictwa o luźnym rozplanowaniu, a w głębi rejon wykonawczy, o znacznie większym zagęszczeniu pracowników. Fotografię wykonano w wysokiej rozdzielczości, dzięki czemu możliwe było zaprezentowanie poniżej powiększonych fragmentów co pozwala na bardziej szczegółowy opis.

Fotografia ze szklanego negatywu wykonanego techniką Gelatin dry-plate negative (bromo-srebrowo-żelatynową, czyli tzw. sucha płyta). Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution, https://npg.si.edu/object/npg_NPG.POB106?destination=node/63231%3Fpage%3D6%26edan_q%3D%2522u.s.%2520patent%2520office%2522%2520 [dostęp: 2021-06-19].



Wnętrze biurowe w Urzędzie Patentowym w 1907 r. (fragment wcześniejszej ilustracji).

Na pierwszym planie, na biurku maszyna do pisania dawnego typu (odkryta konstrukcja, mechanizm wsparty na czterech słupkach). W głębi urzędniczka przy pracy; na biurku z prawej strony kałamarze i szklanka z wodą, przed nią bibułowa suszka, a z lewej koszyk na korespondencję. Z prawej za biurkiem mobilny regał na oprawne woluminy.

Na biurku, tak jak dzisiaj, prywatne bibeloty. Pani była elegancką kobietą (na parawaniku za nią wisi szal boa) oraz nowoczesną melomanką, gdyż ma przed sobą obraz pieska Nipper'a zasłuchanego w głos swego zmarłego pana, który stał się słynnym do dzisiaj logo, założonej zaledwie 10 lat wcześniej, firmy His Master's Voice.



Wnętrze biurowe w Urzędzie Patentowym w 1907 r. (fragment wcześniejszej ilustracji).

Mężczyzna przy biurku siedzi na wyściełanym fotelu na kółkach. Ciekawe, że wszystkie ukazane tu fotele są mobilne, zatem kółka nie były przywilejem kierownika. Na prawdopodobną funkcję kierowniczą wskazuje duża wolna przestrzeń wokół biurka oraz duży zegar ścienny wiszący na wprost stanowiska i służący do kontroli czasu pracy.



Wnętrze biurowe w Urzędzie Patentowym w 1907 r. (fragment wcześniejszej ilustracji). Zwraca uwagę duże zagęszczenie miejsc pracy w tej części pomieszczenia (10 osób na około ¼ powierzchni). Urzędniczka pierwsza z lewej sporządza dokument w sposób tradycyjny, pisząc piórem ze stalówką i korzystając ze stojących z prawej kałamarzy z atramentem. Ponadto na jej biurku, ale chyba i na wszystkich pozostałych, szklanki z wodą. Za nią wisi duży kalendarz ścienny „District Washington”. Biuro jest dobrze oświetlone, w dzień dużymi oknami, a wieczorami 14 wiszącymi nisko nad biurkiem lampami. Klimat w pomieszczeniu poprawia duży wiatrak (w głębi z prawej).

Nowoczesny biurowiec generała Meigsa i próby opanowania zalewu akt

Po zakończeniu wojny domowej Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił przepisy, które znacznie rozszerzyły zakres ubezpieczenia emerytalnego zarówno dla weteranów, jak i wdów oraz sierot. Według oficjalnej rządowej strony w latach 1887-1926 Biuro Emerytalne rozdało 8 300 000 dolarów świadczeń dla 2 763 063 weteranów¹⁶¹. Wraz ze zmianami przepisów liczone się z tym, że liczba spraw, które będzie musiało obsłużyć Biuro Emerytur znacznie wzrośnie. Szacowano, że do administrowania nowym systemem świadczeń trzeba będzie **dotatkowo zatrudnić około 1 500 urzędników** i oczywiście zapewnić im również miejsca do pracy. Konieczne zatem było wzniesienie nowego budynku. Jak widzimy, **wprowadzenie zmian prawnych było jedną z istotnych przyczyn przyrostu dokumentacji rządowej**. Zobaczmy jak próbowano przewidzieć przyszłość i jak się do niej przygotowywano na przykładzie jednego nowoczesnego (i oryginalnego) biurowca zaprojektowanego przez gen. Meigsa.

General Montgomery C. Meigs, kwatermistrz generalny, budowniczy i bohater wojny secesyjnej znany był ze swych projektów oraz niezwykłej uczciwości i skrupulatności. Przeczytamy o nim jeszcze, gdy wprowadzi on temat przyszłego Archiwum Narodowego w oficjalny tryb prac Kongresu

¹⁶¹ *Pension Building (National Building Museum), Washington, DC, U.S. General Services Administration, <https://www.gsa.gov/historic-buildings/pension-building-national-building-museum-washington-dc> [dostęp: 2021-07-01].* Zauważmy, że są to dziwne dane, gdyż wynikałoby z nich, że na jedną osobę wypadało dokładnie 3,004 dolara. Może chodzi zatem nie o liczbę weteranów, lecz o liczbę załatwionych spraw.

[zob. rozdziale VIII kapsułkę: Generał Montgomery Cunningham Meigs (1816-1892) – pionier budowy Archiwum Narodowego].

Projektując gmach Urzędu Emerytalnego wojskowy budowniczy doświadczony we wznoszeniu fortec, odstąpił od obowiązującego w oficjalnych waszyngtońskich siedzibach rządowych stylu *Greek Revival*. Nawiązał natomiast do włoskiego renesansu i wzorował się zwłaszcza na rzymskim Palazzo Farnese i Palazzo della Cancelleria. Imponujący jest zwłaszcza reprezentacyjny hol budynku, który zdobią ogromne korynckie kolumny o wysokości 23 m (70 000 cegieł w każdej), jedne z największych wewnętrznych kolumn na świecie. W jego centrum znajduje się fontanna, w niszach wokół dziedzińca umieszczono 244 popiersia naturalnej wielkości. Na zewnątrz gmach obiega fryz z terakoty o długości 365 m przedstawiający ponad 1300 figur żołnierzy różnych formacji z czasów wojny secesyjnej. Nawiązuje on do rzymskiej kolumny Trajana, a stworzony został przez amerykańskiego rzeźbiarza czeskiego pochodzenia Caspara Buberla (1834-1899). Budowa siedziby Urzędu Emerytalnego trwała od 1882 do 1887 r.

Gen. Meigs traktował projekt jako najważniejsze dzieło życia i dlatego starał się nadać możliwie reprezentacyjny wygląd temu ogromnemu, biurokratycznemu molochowi. Był to wówczas największy ceglany budynek na świecie. Do budowy całego gmachu użyto ponad 15.000.000 cegieł. Żartowano, że skrupulatny Meigs osobiście przeliczył je wszystkie. Wiadomo jednak, że musiał oszczędzać, gdyż miał ograniczone fundusze. Z tego powodu zamiast kutych w kamieniu pełnopostaciowych rzeźb fryz wykonano z powtarzających się elementów terakoty, a kolumny nie są, jak pierwotnie planowano, z marmuru, lecz z cegły i marmoryzowane¹⁶². Nowy ogromny gmach nie wszystkim się podobał i dlatego nazywano go niekiedy „Starą Czerwoną Stodołą Meigsa”. Mówiono też, że zdaniem niektórych polityków główną wadą budynku był fakt, że był on ognioodporny.



¹⁶² Czyli otynkowane i pomalowane na wzór marmuru. Podobną praktykę spotykamy często w Polsce. O tym, czy kolumna jest z marmuru, łatwo się przekonać. Wystarczy dotknąć. Ta z marmuru będzie chłodna, marmoryzowana zaś ciepła.

Dawna siedziba Urzędu Emerytalnego wzniesiona przez gen. Meigsa w latach 1882-1887, obecnie Muzeum Budownictwa Narodowego.

Fotografia wykonana przez AgnosticPreachersKid 31 maja 2010 r. Źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/c/c5/National_Law_Enforcement_Officers_Memorial_in_Washington%2C_D.C..JPG [dostęp: 2021-06-30].

Ten nowoczesny biurowiec miał cztery piętra z biurami i pomieszczeniami magazynowymi. Gen. Meigs starał się zapewnić możliwie komfortowe warunki użytkownikom i przechowywanym tam dokumentom. Prawie każde biuro miało naturalne światło. Nie było wówczas klimatyzacji, więc Meigs przewidział specjalne systemy wentylacyjne dzięki, którym ogrzane powietrze wciągane było przez otwarte okna biurowe (lub specjalne otwory pod oknami) i unosiło się w centralnym holu ku górze, by wypłynąć przez zapewniające światło clerestoria¹⁶³ w nadbudówkach wieńczących dach budynku.

Gen. Meigs twierdził, że urzędnicy przenoszą "tony dokumentów" w ciągu dnia pracy, dlatego **do transportu akt zaprojektował specjalne windy** (*dumbwaiters*¹⁶⁴). Umieszczono je w północno-zachodnim narożniku budynku, gdzie akta były przewożone między piętrami w stosownych koszach. Ponadto schody w budynku były niskie, aby ułatwić wchodzenie z aktami, ale również, aby petenci, schorowani weterani mogli łatwiej dotrzeć do biur. Dodatkowo każdy stopień został lekko pochylony do przodu, aby można było łatwo je wszystkie myć polewając wodą od góry.

Gmach Urzędu Emerytalnego spełniał swą biurowo-archiwalną rolę do lat 60. XX wieku. Stopniowo jednak popadał w ruinę i rozważano nawet jego rozbiórkę. Po protestach społecznych zdecydowano utworzyć w nim Muzeum Budownictwa Narodowego. Dzisiaj dzieło życia gen. Meigsa znajduje się w oficjalnym rejestrze zabytków Stanów Zjednoczonych¹⁶⁵.

Błyskawiczne zapełnianie wolnych przestrzeni przez biurokratów oraz przemiany funkcjonalne archiwalno-muzealnych powierzchni magazynowych.

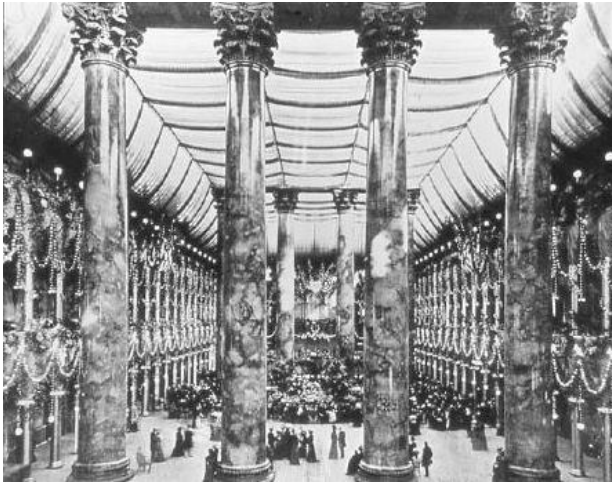
Do jednych przemawiają liczby, do innych obrazy. Mówi się, że jeden obraz wart jest 1000 słów. Przekonajmy się zatem naocznie, jak wyglądało narastanie dokumentacji. Na przykładzie Urzędu Emerytalnego i Urzędu Patentowego przedstawimy teraz Czytelnikowi jak w praktyce wyglądał zalew biur przez narastające w zastraszającym tempie akta oraz jak dzisiaj wykorzystuje się były budynki biurowo-archiwalne.

¹⁶³ Clerestorium (*clerestory window*)– termin architektoniczny oznaczający ścianę z oknami wystającymi ponad dach nawy bocznej. Clerestoria stosowane były głównie w romańskich i gotyckich kościołach, zapewniając dopływ światła do wnętrza budowli.

¹⁶⁴ *Dumbwaiter* lub *lazy waiter*, dosłownie głupi/głuchy lub leniwy kelner, to rodzaj małych wind używanych do transportu potraw między piętrami w dawnych pałacach i restauracjach.

¹⁶⁵ *National Historic Landmark*

Urząd Emerytalny



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego wzniesionej przez gen. Meigsa, obecnie Muzeum Budownictwa Narodowego.

Wewnętrzny dziedziniec był ogromny (96 × 35 m) i bardzo reprezentacyjny, dlatego wykorzystywano go także do organizowania różnych uroczystości w tym kilku prezydenckich balów inauguracyjnych. Na zdjęciu bal prezydenta Williama McKinleya (1897-1901) w Great Hall, który odbył się 4 marca 1901 r. Była to inauguracja drugiej kadencji, ale i ostatni rok prezydentury, gdyż we wrześniu tego roku McKinley został zastrzelony (dodajmy, że przez naszego anarchizującego rodaka).

Źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/5/51/President_William_McKinley%27s_inaugural_ball%2C_Washington_DC_1901.jpg [dostęp: 2021-06-30].



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego wzniesionej przez gen. Meigsa, obecnie Muzeum Budownictwa Narodowego. Kiedy przyjrzymy się szczegółom dostrzeżemy jak biurokraci stopniowo zawłaszczali powierzchnię tego reprezentacyjnego dziedzińca.
Fotografia wykonana około 1918 r., oryginał: szklany negatyw z National Photo Company Collection.
Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/e/e2/Pension_Office_interior%2C_ca._1918_%28edited%29.jpg [dostęp: 2021-06-30].



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego (fragment ilustracji 1). Jak widać w urzędach nigdy nie ma wystarczająco dużo miejsca dla biurokratów i akt. Już 30 lat od wzniesienia gmachu szafy z aktami (w plikach zawiniętych papierem i przewiązanych wstążkami) zaczęły wypełzać na reprezentacyjny dziedziniec. Widać stałe oświetlenie pótek, zatem nie było to rozwiązanie tymczasowe.



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego (fragment ilustracji 2). Także urzędnicy wraz ze swymi biurkami zaczęły stopniowo opanowywać reprezentacyjny hol. Widać, że mobilne fotele na kółkach były już wówczas popularne. Zwracają uwagę rozstawione przy bazach kolumn białe spluwaczki.



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego (fragment ilustracji 3). Także urzędnicy wraz ze swymi biurkami coraz śmielej opanowywali reprezentacyjny hol. Tutaj większa grupa urzędników przeniosła się nie tylko z biurkami, ale także z szafami katalogowymi.



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego (fragment ilustracji 4). Kolejna grupa urzędników. Biurko, nad nim wisząca lampa (zatem miejsce nie było tymczasowe) obok mobilne fotele. Przy bazach kolumn spluwaczki. W głębi biurko udekorowane plakatami i amerykańskimi flagami.



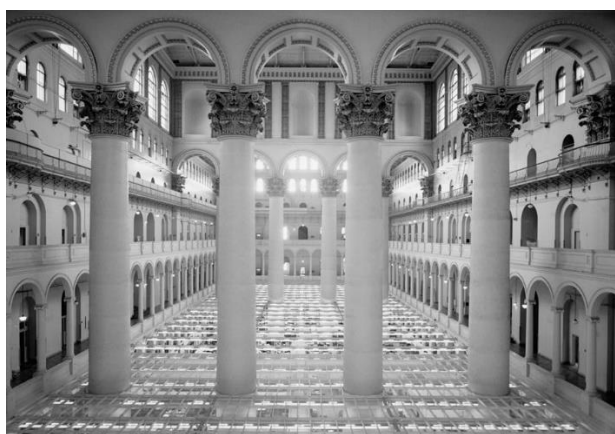
Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego. Zdjęcie wykonane w 1936 r. Jak widzimy biurokraci szczerze zapelnili już reprezentacyjną przestrzeń Great Hall.

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C.,

<https://file.loc.gov/storage-services/service/pnp/hec/41200/41207v.jpg> [dostęp: 2021-07-01].



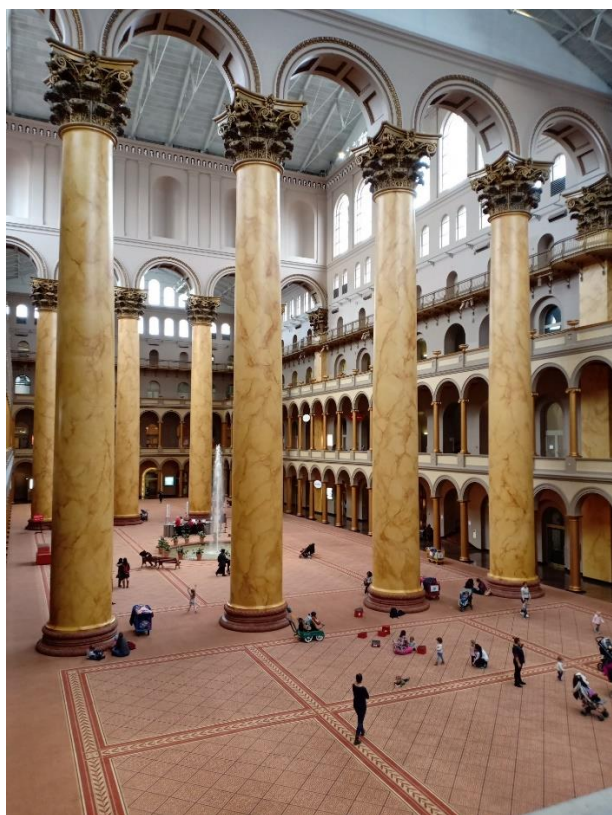
Fragment wcześniejszej ilustracji. Jak widać nawet w warunkach pracy w otwartej przestrzeni biurowej (open-plan workspace) urzędnicy potrafili znaleźć radość z pracy przy zarządzaniu dokumentacją.



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego. Zdjęcie wykonane zapewne w latach 50. XX w. Widzimy, że reprezentacyjną przestrzeń Great Hall zdołano upakować jeszcze dokładniej.
Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C.,
<https://tile.loc.gov/storage-services/service/pnp/habshaer/dc/dc0100/dc0199/photos/026919pv.jpg>
[dostęp: 2021-07-02].



Fragment wcześniejszej ilustracji. Wydawałoby się, że Great Hall został gęsto wypełniony regałami z aktami, ale w zbliżeniu okazuje się, że to miejsca pracy urzędników.



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego wzniesionej przez gen. Meigsa. Wygląd współczesny. Gmach ten stanowi kolejny przykład udanej adaptacji budynku biurowo-archiwalnego. Jak widać „stara czerwona stodoła” generała Meigsa znajduje uznanie w oczach kolejnych pokoleń Waszyngtończyków.

Fotografia wykonana 3 stycznia 2019 r., autor: Lasthib. Źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/ba/2019_National_Building_Museum.jpg [dostęp: 2021-06-30].



Wnętrze dawnej siedziby Urzędu Emerytalnego obecnie Muzeum Budownictwa Narodowego. Na fotografii Great Hall udekorowany z okazji uroczystego balu inauguracyjnego pierwszą kadencję prezydenta Ronalda Reagana, który odbył się 20 stycznia 1981 r. Przykład ten pokazuje, że budynek biurowo-archiwalny, który miał zostać rozebrany, może po renowacji stać się jednym z atrakcyjniejszych miejsc w mieście.

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C.,

<https://file.loc.gov/storage-services/service/pnp/habshaer/dc/dc0100/dc0199/color/570894cv.jpg> [dostęp: 2021-06-30].

Urząd Patentowy



Budynek dawnego Urzędu Patentowego, Sala Modeli. Fotografia wykonana około 1861-1865 r., zatem jeszcze przed pożarem 1877 r.

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/d/d7/Old_Patent_Office%2C_model_room_-_Washington%2C_D.C..jpg [dostęp: 2021-06-09], oryginalne zdjęcie w mniejszej rozdzielczości znajduje się w Bibliotece Kongresu: <https://hdl.loc.gov/loc.pnp/cwpbh.03283>).



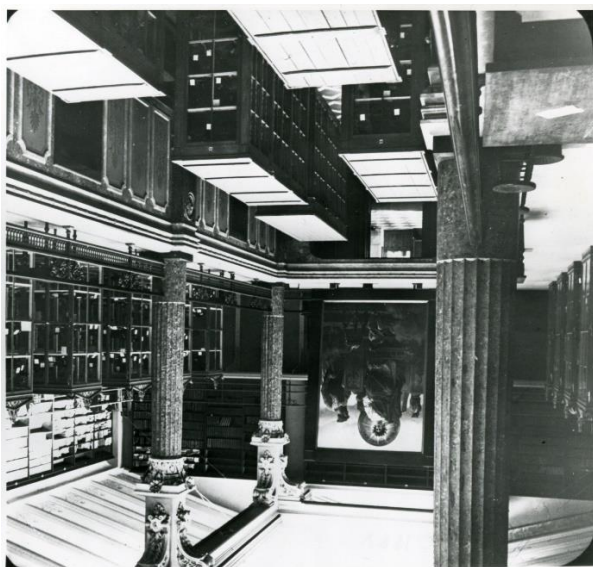
Wnętrza magazynów bywały w XIX w. dekoracyjne i kolorowe jak widać na przykładzie sali modeli w południowym skrzydle Urzędu Patentowego.

Ręcznie barwiona fotografia stereoskopowa wykonana około 1860 r. przez Johna F. Jarvisa. Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution, https://ids.si.edu/ids/media_view?id=NPG-NPG_POB53&container.fullpage&iframe=true&width=85%25&height=85%25 [dostęp: 2021-06-15].



Sala modeli w nowym skrzydle Urzędu Patentowego w 1891 r. Biurokraci zaczynają zajmować przestrzeń głównego holu.

Fotografia stereoskopowa wykonana przez B. W. Kilburna. Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution, https://npg.si.edu/object/npg_NPG_POB51?destination=node/63231%3Fpage%3D6%26edan_q%3D%2522u.s.%2520patent%2520office%2522%2520 [dostęp: 2021-06-19].



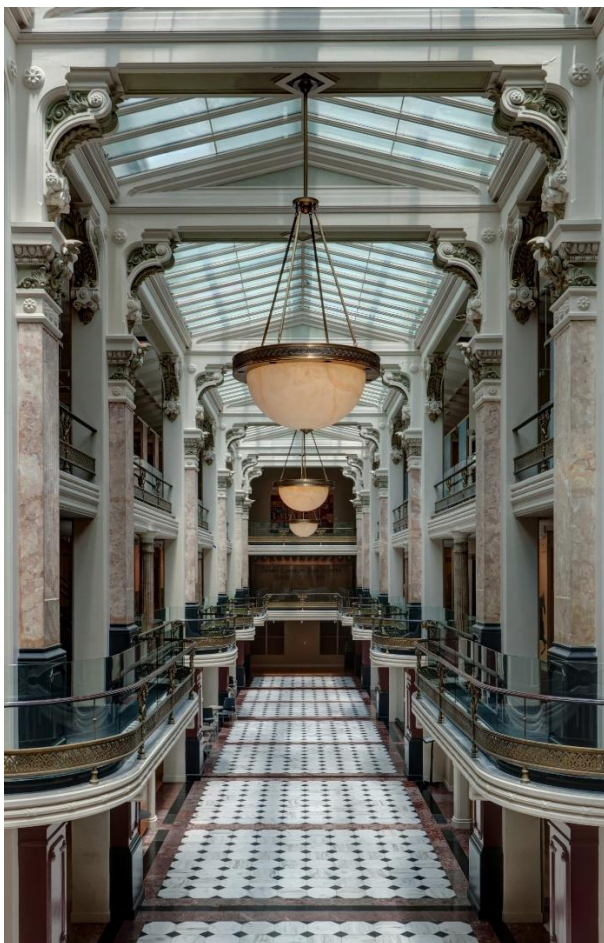
Jak widać, z czasem jedną z sal modeli Urzędu Patentowego zapelniono całkowicie szafami.
Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution,
<https://www.si.edu/sites/default/files/newsdesk/photos/greathalllat19.jpg> [dostęp: 2021-06-19].



Także i druga sala modeli Urzędu Patentowego została zapelniona.
Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution,
<https://www.si.edu/sites/default/files/newsdesk/photos/greathalllat19.jpg> [dostęp: 2021-06-19].



Na tej fotografii widać, że z czasem dokumentacja dokładnie zapelniała byłą salę modeli Urzędu Patentowego.
Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution,
<https://www.si.edu/sites/default/files/newsdesk/photos/greathalllat19.jpg> [dostęp: 2021-06-19].



Współczesny wygląd dawnej sali modeli Urzędu Patentowego. Dzisiaj stanowi ona część gmachu Smithsonian Institution, w którym mieszczą się dwa muzea: National Portrait Gallery oraz American Art Museum.

Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution,

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/25/Smithsonian_American_Art_Museum_-_Third_floor_mezzanine_-_2012-07-08.jpg [dostęp: 2021-06-21].



Współczesny wygląd The Lincoln Gallery, dawnej sali modeli Urzędu Patentowego.
Źródło: SAAM [Smithsonian American Art Museum] Architectural History,
<https://americanart.si.edu/about/history/saam-architecture> [dostęp: 2021-06-22].



Kompleks budynków dawnego Urzędu Patentowego, a obecnie siedziba American Art Museum i National Portrait Gallery otwarta 18 listopada 2007 r. Dziedziniec (Kogod Courtyard) pokryty został oryginalnym, falistym dachem o powierzchni 12.000 m² zaprojektowanym przez słynną londyńską firmę Foster & Partners (tę samą, która wznosi najwyższą budowlę w Unii Europejskiej - warszawską Varso Tower). Jest to inspirujący przykład wykorzystania pomieszczeń biurowo-archiwalnych do celów kulturalnych. Dzisiaj gmach byłego Urzędu Patentowego stanowi jedną z turystycznych wizytówek Waszyngtonu. Autorowi zaś marzy się, **żeby kiedyś podobnie wyglądał zabytkowy dziedziniec Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie**, który mógłby stanowić godne miejsce dla prezentowania obywatelom Rzeczypospolitej pierwszej, europejskiej konstytucji - Konstytucji 3 maja. Źródło: The Kogod Courtyard, <https://americanart.si.edu/visit/saam/kogod-courtyard> [dostęp: 2021-06-21].

*

Przekonaliśmy się naocznie, jak w praktyce wyglądał rozwój biurokracji amerykańskiej i jak szybko narastała dokumentacja bieżąca. W całym tym okresie istniał jednak również proces odwrotny. Stosunkowo często ogromne masy dokumentacji ulegały w sposób zupełnie nieplanowany destrukcji. Powodem tej nieszczęsnej „selekcji” dokumentów była przeważająca wówczas w całych Stanach Zjednoczonych drewniana zabudowa i wynikające stąd liczne pożary. Jak wyglądało to w praktyce przeczytamy i zobaczymy w następnym rozdziale.

III. Przekleństwo pożarów

Jesteście Anglikami czy tylko Gotami i Wandalami? To jest Urząd Patentowy, depozytariusz pomysłowości narodu amerykańskiego, którym interesuje się cały cywilizowany świat. Czy zniszczycie go? Jeśli tak, to odpalajcie i pozwólcie, aby pocisk przeszył moje ciało.

Dr William Thornton, swą bohaterską przemową powstrzymał Brytyjczyków przed spaleniem Urzędu Patentowego w 1814 r.¹⁶⁶

Ukazaliśmy wcześniej jak powstawała amerykańska dziedzina archiwalna, przedstawiając pozytywne czynniki kształtujące rozwój tamtejszej biurowości. W całym opisywanym okresie występował jednak jeden, niezwykle niebezpieczny i rujnujący czynnik – były to pożary. Pociągały one za sobą ogromne straty materialne i kulturowe. Te pierwsze z czasem były do naprawienia, lecz niestety te drugie zazwyczaj były nieodwracalne. Wiele dokumentacji archiwalnej i bieżącej bezpowrotnie spłonęło i straty te są do dzisiaj widoczne w zasobach wielu archiwów. Przekonamy się jednak w dalszej części pracy, że niekiedy zadziwiająco dużo dokumentów zdołano odtworzyć już w XIX w., a niektóre luki wypełnia się jeszcze we współczesnych czasach. Z naszego, archiwalnego punktu widzenia tragedie te miały jednak niekiedy i pozytywny aspekt, ponieważ skłaniały prawodawców do działań mających na celu dbałość o zachowanie dziedzictwa kulturowego rodzącego się państwa. Co ciekawe, istniała zadziwiająca dokładność występowania klęsk żywiołowych i intensywności parlamentarnych dyskusji próbujących im się przeciwstawić. Dzisiaj mniej o tym myślimy, ale w XIX w. największe zagrożenie dla wszelkiej dokumentacji stanowiły pożary. Poniżej przedstawiamy opisy niektórych, najbardziej spektakularnych spustoszeń, jakie czynił wówczas czerwony kur.

W ciągu XIX w. zanotowano całą serię pożarów, które w sposób nieodwracalny niszczyły oficjalne akta rządowe. Profesor J. Franklin Jameson obliczył, że **w latach 1833-1915 w biurach federalnych wybuchły 254 pożary**¹⁶⁷. Były to zapewne tylko większe pożary, w których ucierpiały akta rządowe, gdyż komendant straży pożarnej stołecznego dystryktu Kolumbii obliczył, że w znacznie krótszym okresie, bo w latach 1873-1915 w budynkach rządowych wybuchło 250 pożarów¹⁶⁸. Pamiętając o tym,

¹⁶⁶ *Are you Englishmen or only Goths and Vandals? This is the Patent Office, a depository of the ingenuity of the American nation, in which the whole civilized world is interested. Would you destroy it? If so, fire away, and let the charge pass through my body*, cyt. za: *Brief history of the United States Patent office from its foundation, 1790 to 1886*, Washington, D. C.: R. Beresford 1886; <https://web.archive.org/web/20120415010547/http://www.myoutbox.net/pobere.htm> [dostęp: 2021-06-13].

¹⁶⁷ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 6; D.R. Mc Coy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 1.

¹⁶⁸ H.J. Viola, *op. cit.*, s. 40.

że w XIX w. pożary znacznie łatwiej się rozprzestrzeniały i były trudniejsze do ugaszenia, to skala zjawiska robi się przytłaczająca. Siła żywiołu przemawia do wyobraźni dzisiaj, a z pewnością jeszcze bardziej czyniła to w przeszłości.

Jak wspomniano we wstępie chcąc zachować ciągłość głównej narracji opisy najbardziej spektakularnych pożarów, mających wpływ na dziedzinę archiwalną zgromadzono w jednym miejscu, w prezentowanym właśnie rozdziale.

Pożar Departamentu Wojny, 8 listopada 1800 r.

Dziwnym zbiegiem okoliczności pierwszymi, poważniejszymi ofiarami żywiołu były dwa urzędy, które ustawa z 1789 r. wyłączała spod nadzoru Departamentu Stanu i nadawała specjalne uprawnienia w zakresie gromadzenia akt. Jak pamiętamy był to Departament Wojny i Departament Skarbu.

Pierwszy dramat rozegrał się w wieczorem 8 listopada 1800 r.¹⁶⁹ Pożar budynku Departamentu Wojny zaczął się od biblioteki, która znajdowała się w pomieszczeniu sąsiadującym z przyległym budynkiem, w którym jak się okazało, akurat za ścianą działową, znajdował się kominek. Pożar był tak gwałtowny, że niemożliwe było ratowanie książek i dokumentów, które znajdowały się na drugim i trzecim piętrze. W rezultacie biblioteka i registratura spłonęły doszczętnie. W dwa tygodnie później, ówczesny sekretarz wojny Samuel Dexter (1761-1816) ubolewał w liście: "Wszystkie dokumenty w moim biurze zostały zniszczone"¹⁷⁰. Niebawem niefortunny sekretarz odszedł ze swego stanowiska, a jego następcą 12 lutego 1801 r. przesłał do kongresu raport, w którym szczegółowo informował o poniesionych stratach. Okazało się, że z całej dokumentacji ocalał jeden wolumin. Był to tom, w którym odnotowywano potwierdzenia kontraktów i nadań ziemskich na rzecz rządu Stanów Zjednoczonych. Uniknął pożogi tylko dlatego, że księgowy wziął go rano do swych pomieszczeń na parterze, aby nanieść jakieś poprawki. Raport stwierdzał ponadto, że odtworzenie cennej biblioteki specjalistycznej, zawierającej rzadkie druki, będzie bardzo trudne, ale sekretarz przeznaczył już stosowne środki na zakupy. Co ciekawe, z naszego punktu widzenia, podjęto także próby restytucji dokumentacji. W raporcie nowy sekretarz informował, że przystąpiono do próby odtworzenia najniezbędniejszych i najważniejszych dokumentów. Już w lutym sporządzono ponownie pełny spis emerytowanych inwalidów wojennych. Ponadto zwrócono się do rozmaitych urzędów z prośbą o wypożyczenie wysłanych uprzednio pism, które następnie skopiowano dla registratury Departamentu¹⁷¹. Dodajmy, że kilkanaście lat temu powrócono do tego interesującego pomysłu [zob. kapsułkę: Projekt „Dokumenty Departamentu Wojny 1784-1800”].

¹⁶⁹ R.D.W. [Robert Digges Wimberly] Connor, *Our National Archives*, "Minnesota History Magazine", vol. 17, issue 1, 1936, s. 1-19; D.R. McCoy, *The National Archives...*, s. 4.

¹⁷⁰ *About the papers of the War Department : Project Overview*, [portal:] Papers of the War Department 1784 to 1800, <http://wardepartmentpapers.org/about.php> [dostęp: 2015-06-04].

¹⁷¹ U.S. War Department, *Books and papers destroyed by fire in the War Office in 1800. Communicated to the House of Representatives February 17, 1801*. [Report of] War Department, February 12, 1801, 6th Congress, 2[n]d Session, no. 142, s. 232.

* Projekt „Dokumenty Departamentu Wojny 1784-1800”

Projekt ten jest niejako kontynuacją starań pracowników Departamentu Wojny, którzy bezpośrednio po pożarze z 8 listopada 1800 r. przystąpili do kopiowania dokumentów, które wyszły z ich kancelarii¹⁷². Po blisko 200 latach analogiczne prace postanowił podjąć Theodore J. Crackel. Przeprowadził on kwerendy w ponad 200 archiwach i zbadał ponad 3000 kolekcji w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Anglii, Francji i Szkocji. W 2004 r. prace te zostały w zasadzie zawieszane, gdy jego inicjator został redaktorem naczelnym komitetu publikującego spuściznę archiwalną prezydenta Jerzego Waszyngtona. Jednak już na początku 2006 r., projekt został przekazany do Centrum Historii i Nowych Mediów w George Mason University na Wydziale Historii i Historii Sztuki. Autorzy projektu zamierzają bezpłatnie udostępnić w Internecie ponad 55.000 dokumentów Departamentu Wojny z lat 1784-1800. Na stronie zamieszczane są skany dokumentów wzbogacone o obszerne metadane. Tak ogromny projekt wymaga dużego zespołu współpracowników i dlatego prowadzony jest na zasadzie *crowdsourcingu*¹⁷³. W Internecie ruszył on w czerwcu 2007 r. i w sumie zamieszczono tam 42 887 dokumentów obejmujących nieco poszerzony okres lat 1781-1803. Ponadto dodano informację o 2 482 dokumentach, których nie można było zilustrować ze względu na brak stosownych praw autorskich. Bazę uzupełniają informacje o 4 180 osobach, które są nadawcami, odbiorcami, lub zostały wspomniane w zeskanowanych aktach¹⁷⁴.

Pożar Departamentu Skarbu, 20 stycznia 1801 r.

Drugi wielki dramat związany z wtargnięciem żywiołów w amerykańską dziedzinę archiwalną miał miejsce niecałe trzy miesiące po pożarze Departamentu Wojny. Zgodnie z zaleceniami prezydenta Adamsa, Departament Skarbu przeniósł się do Waszyngtonu w połowie 1800 r. Wprowadził się do specjalnie zaprojektowanej dla niego, nowo wzniesionej siedziby, tuż obok Białego Domu. Niestety już po półroczu urzędowania, 20 stycznia 1801 r. budynek ogarnął pożar¹⁷⁵. Ogień wybuchł w jednym

¹⁷² Informacje o projekcie i skład pracującego nad nim zespołu znajdują się na stronie: *About the papers of the War Department : Project Overview, Project History, Project Staff*, [portal:] Papers of the War Department 1784 to 1800, <http://wardepartmentpapers.org/about.php> [dostęp: 2015-06-04].

¹⁷³ Informacje dla wolontariuszy pragnących pracować przy projekcie oraz o wykorzystywanym przy nim programie *Scripto* pisze Jason Rhody, *The Scripto Transcription Tool : Proving its value in the papers of the War Department Project*, [portal:] National Endowment for the Humanities, 6 September 2011, <http://www.neh.gov/divisions/odh/featured-project/the-scripto-transcription-tool> [dostęp: 2015-06-05].

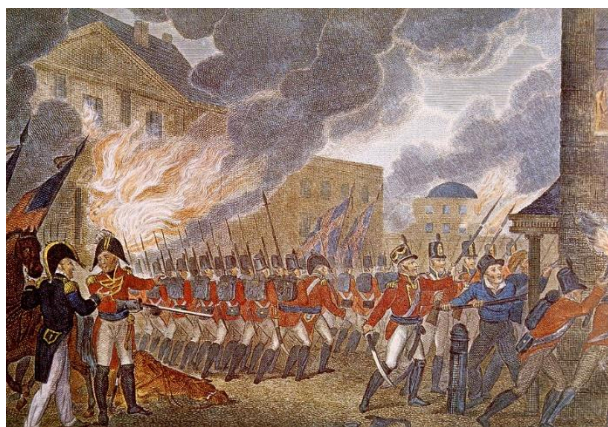
¹⁷⁴ O pracach nad transkrypcją dokumentów informuje: Sharon M. Leon, Build, analyse and generalise: community transcription of the Papers of the War Department and the development of Scripto, [w:] *Crowdsourcing our cultural heritage*, edited by Mia Ridge, Farnham, Surrey, England : Ashgate, 2014, s. 89-112.

¹⁷⁵ U.S. Department of the Treasury, *The Treasury Building : a national historic landmark*, Washington, Department of the Treasury, Office of the Curator, [b.d.], <http://www.treasury.gov/about/history/Documents/web%20version%20Architectural%20History%20Treasury%20Building.pdf> [dostęp: 2015-06-05]; Stephen A. Hansen, *What Once Was : The First Executive Office Buildings*, “The InTowner”, October 11th, 2012, <http://intowner.com/2012/10/11/4371> [dostęp: 2015-06-06]; Robert Mills; Thomas Ustick Walter, *Treasury Department : Histories of the National Mall*, <http://mallhistory.org/items/show/337> [dostęp: 2015-05-31].

z pokoi na pierwszym piętrze, a przez strop zajęło się także następne piętro. Na szczęście pożar udało się ugasić nim nastąpiły jakiegokolwiek poważne uszkodzenia konstrukcji budynku. Kronikarze odnotowali, że w gaszeniu pożaru brał czynny udział także prezydent John Adams stojąc w szeregu ludzi podających wiadra z wodą (*bucket brigade*)¹⁷⁶.

Budynek niebawem wyremontowano i odtworzono w jego pierwotnym, georgiańskim stylu, przeniesionym jeszcze z Wielkiej Brytanii czasów panowania Jerzego I, II i III-go (1714–1820). Szybko okazało się jednak, że pracownicy biurokracji produkowali tak duże ilości akt, że w budynku zaczęło brakować na nie miejsca. Pamiętano jednak wciąż o przykrych doświadczeniach z pożarami i dlatego zdecydowano się dobudować skrzydło, które mogłoby przetrwać ewentualne, kolejne pożary. Dzieje powstania i analizę architektoniczną tego ważnego, z naszego punktu widzenia, budynku przedstawiono w podrozdziale: Benjamin Latrobe i pierwsze ogniodopusne repozytorium akt.

Spalenie Waszyngtonu przez Brytyjczyków, 24 września 1814 r.



Brytyjscy żołnierze palący Waszyngton 24 września 1814 r.

Ilustracja z książki Paul M. Rapin de Thoyras, *The History of England, from the Earliest Periods*, t. 1, Washington 1816. Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/9c/British_Burning_Washington.jpg [dostęp: 2021-06-13].

Bardzo szybko, bo w niecałą dekadę po wzniesieniu skrzydła Latrobe'a, okazało się, że decyzja o jego budowie była bardzo rozsądna. Tym razem przed pożogą nie ustrzegł się cały Waszyngton, w którym ogień zniszczył niemal wszystkie budynki federalnego rządu. Powodem była wojna z Wielką Brytanią, która wybuchła w 1812 r.¹⁷⁷ Po dwóch latach walk, 24 sierpnia 1814 r., Anglicy pod wodzą

¹⁷⁶ U.S. Department of the Treasury, *History : 1800-1899*, [portal:] U.S. Department of the Treasury, <http://www.treasury.gov/about/history/Pages/1800-1899.aspx> [dostęp: 2015-06-05].

¹⁷⁷ Jon Latimer, *1812: War with America*, Cambridge, MA: Harvard University Press, 2007; Pack, A. James. *The Man Who Burned The White House*, Annapolis: Naval Institute Press, 1987; Mary Kay Phelan, *The Burning of Washington: August 1814*, Ty Crowell Co, 1975; Anthony S. Pitch, *The Burning of Washington*, Annapolis: Naval Institute Press, 2000, *idem*, *The Burning of Washington*, https://web.archive.org/web/20111125071140/http://www.whitehousehistory.org/whha_publications/publications_documents/whitehousehistory_04.pdf; *The War of 1812*, <https://www.mywarof1812.com/>.

generała Roberta Rossa (1766-1814) dokonali rajdu na Waszyngton. Zdobyli go i celowo wzniecali pożary pałac większość budynków użyteczności publicznej, m.in. Biały Dom, Kapitol (poszerzony już o skrzydło południowe), Bibliotekę Kongresu i departamentalne budynki. Dopiero rześista ulewa ugasiła zgliszcza. Okupacja Waszyngtonu trwała jedynie 26 godzin, ale przyniosła duże i kosztowne, materialnie i prestiżowo, straty.



Konradmirał Sir George Cockburn (1772-1853). Portret na tle płonącego Waszyngtonu namalowany około 1817 r. przez brytyjskiego malarza Johna Jamesa Hallsa (1776–1853).

Źródło: National Maritime Museum, Greenwich, London,

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/13/Rear-Admiral_George_Cockburn_%281772-1853%29%2C_by_John_James_Halls.jpg [dostęp: 2021-06-13].



Generał major Robert Ross (1766- 1814) jako jedyny dowódca zdobył i spalił Waszyngton. Uczestnik wojen napoleońskich. W 1814 r. mianowany dowódcą sił brytyjskich na wschodnim wybrzeżu USA. Tam odnosił duże sukcesy ze swoimi zawodowymi żołnierzami walcząc z niewyszkoloną amerykańską milicją. 24 sierpnia t.r. Brytyjczycy dotarli do Waszyngtonu i wieczorem podpálili miasto niszcząc budynki użyteczności publicznej. Gen. Ross zginął trzy tygodnie później, 12 września podczas dowodzenia wojskami w North Point.

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/fc/Major-General_Robert_Ross.jpg [dostęp: 2015-06-07].

Wojna zawsze jest straszna, a niszczenie godne potępienia. Archiwiści wiedzą dużo na ten temat. Dlatego wydawać by się mogło, że generał Ross postępował jak barbarzyńca. Okazuje się jednak, że nawet w takich okolicznościach sytuacja nie zawsze jest czarno-biała. Po bliższym zbadaniu źródeł dowiemy się, że to kontradmirał George Cockburn (1772-1853) polecił całkowicie spalić i zrównać z ziemią Waszyngton. Brytyjski atak miał być bowiem odwetem za niedawne splądrowanie i spalenie przez Amerykanów Port Dover w brytyjskiej Górnej Kanadzie, oraz Yorku (obecnie Toronto) stolicy tej prowincji. Jankesi niszczyli nie tylko własność rządową, ale nie mieli też litości dla posesji prywatnych. Było to sprzeczne z ówczesnym prawem wojennym. Kontradmirał Cockburn uważał, że odpowiedzenie w sposób analogiczny zniechęci nieprzyjaciół do ponowienia takich działań. Gen. Ross odmówił jednak dokonania takiego czynu i dlatego jego żołnierze byli bezwzględni dla budynków federalnych, natomiast nie podpalali prywatnych domów. Ross wydzielił nawet specjalną kompanię do ochrony prywatnych posesji przy Pennsylvania Avenue. A Sir Cockburn, pięć lat później polecił sporządzić swój pełnopostaciowy portret na którym stoi dumnie wsparty o szablę na tle

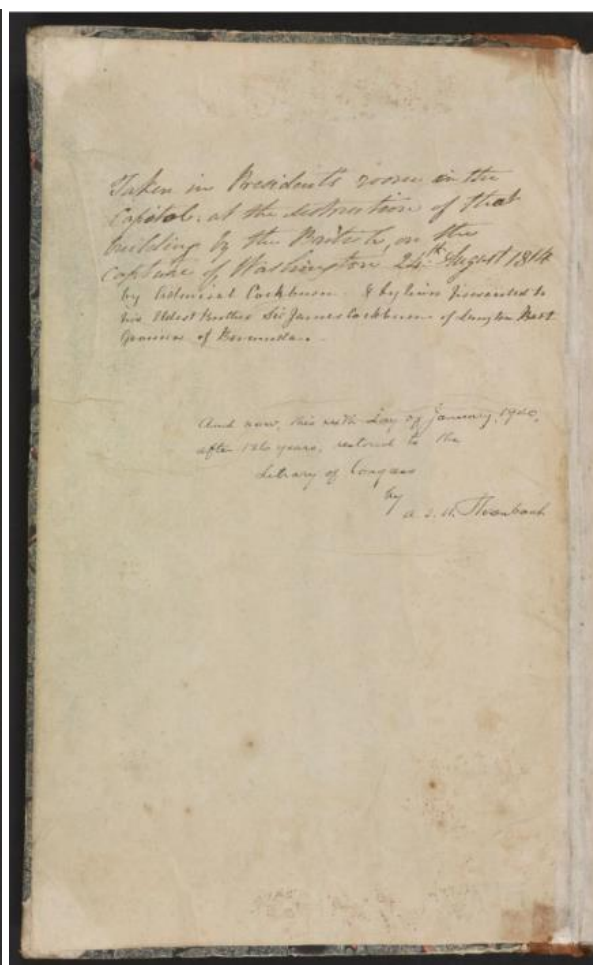
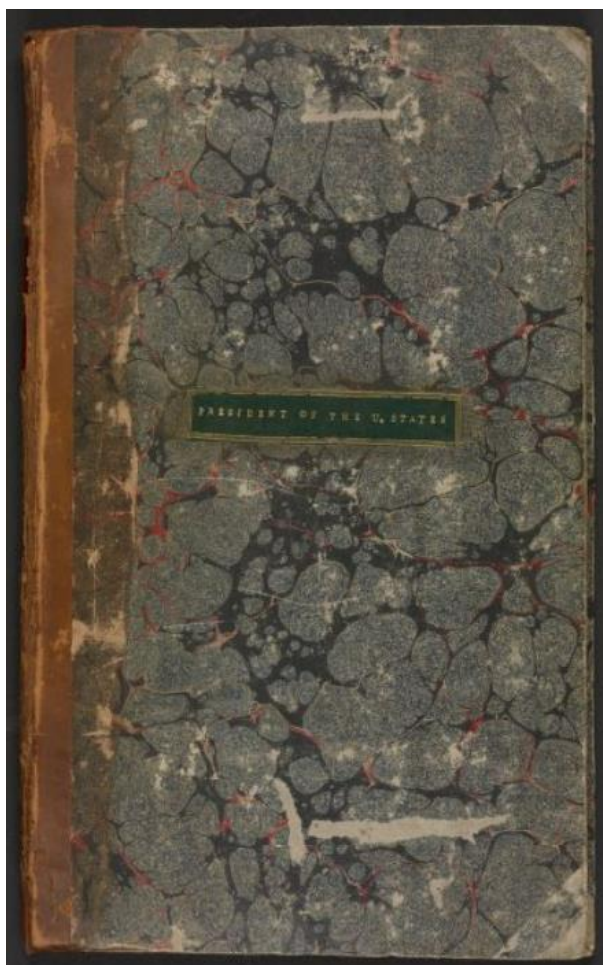
płonącego Waszyngtonu. Podkreślmy, że zniszczone zostały „jedynie” budowle rządowe, ale tradycyjnie w historiografii amerykańskiej pisze się o spaleniu Waszyngtonu.



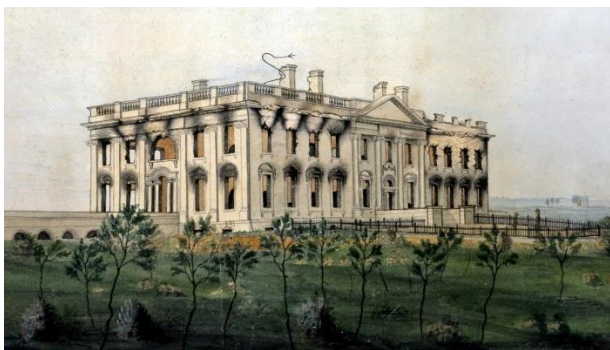
Tak wyglądał Kapitol po spaleniu przez brytyjskie wojska w sierpniu 1814 r. Palenie Kongresu było przemyślane i systematyczne, gdyż znajdująca się tam pierwsza Biblioteka Kongresu licząca wówczas 3.000 tomów została najpierw splądrowana, a dopiero później spalona wraz całym budynkiem. Po latach okazało się, że ocalała jedna książka, zob. ilustrację poniżej.

Akwarela George'a Mungera (1781–1825), znanego malarza i grawera. Źródło: United States Library of Congress's Prints and Photographs division, ID ppmsca.02160;

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:US_Capitol_1814c.jpg, [dostęp: 2015-06-07].



Jedyna książka, która ocalała z pożaru Kongresu w 1814 r.: *An Account of the Receipts and Expenditures of the U.S. for the Year 1810*, Washington : A & G Way, Printers, 1812. Na okładce superekslibris z napisem "PRESIDENT OF THE U. States". Książkę tę zabrał na pamiątkę z gabinetu prezydenta USA kontradmirał George Cockburn przed podpaleniem budynku Kongresu. Na wewnętrznej stronie okładki znajduje się napis: „Zabrane z pokoju prezydenta [Stanów Zjednoczonych] na Kapitolu, podczas niszczenia tego budynku przez Brytyjczyków, podczas zdobycia Waszyngtonu 24 sierpnia 1814 przez admirała Cockburna”. Później, inną ręką dopisano, że książkę ofiarował najstarszemu bratu. Na samym dole dopisano, że po 126 latach kupił ją księgarz A.S.W. Rosenbach i zwrócił do Biblioteki Kongresu 6 stycznia 1940 r. Na ilustracji *recto* i *verso* okładki, oraz zbliżenie na superekslibris. Źródło: Rare Book and Special Collections Division, Library of Congress, <https://www.loc.gov/resource/rbc0001.2013gen56773/?sp=3> [dostęp: 2021-08-04].

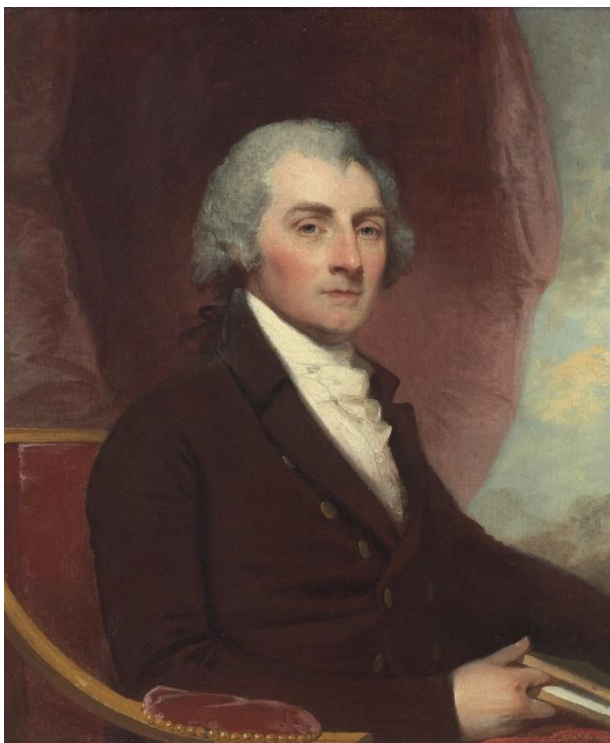


A tak wyglądał Biały Dom po spaleniu przez wspomniane wyżej wojska gen. Rossa. Akwarela tego samego artysty. Źródło: Zbiory Białego Domu, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/7/7c/The_President%27s_House_by_George_Munger%2C_1814-1815.jpg [dostęp: 2015-06-07].

Wspominaliśmy wcześniej grupkę dzielnych urzędników z Departamentu Stanu, którym kilka dni przed atakiem Brytyjczyków udało się wywieźć i ukryć najcenniejsze dokumenty federacji. Inne interesujące i pouczające wydarzenie miało miejsce w czasie gdy Waszyngton został już zajęty przez wojska generała Rossa. Ówczesny nadzorca Urzędu Patentowego, Dr William Thornton wykazał się niezwykłą determinacją i swym zachowaniem zdołał przekonać najeźdźców, aby nie podpalali budynku. Pisano wówczas, że odbyło się to w dramatycznych okolicznościach. Brytyjczycy po zdobyciu Waszyngtonu i podpaleniu budynku Kapitolu, dotarli pod Urząd Patentowy i wycelowali weń gotową do odpalenia armatę. Wówczas Dr Thornton stanął przed jej lufą i wykrzyknął: „Jesteście Anglikami czy tylko Gotami i Wandalami? To jest Urząd Patentowy, depozytariusz pomysłowości narodu amerykańskiego, którym interesuje się cały cywilizowany świat. Czy zniszczycie go? Jeśli tak, to odpalajcie i pozwólcie, aby pocisk przeszył moje ciało”¹⁷⁸. Podobno efekt tego desperackiego czynu podziałał magicznie na żołnierzy gen. Rossa i uchronił cały urząd wraz z jego cenną dokumentacją przed podpaleniem. W rezultacie po wyjściu Brytyjczyków budynek ten był jedyną ocalałą budowlą publiczną w całym Waszyngtonie. W związku z tym, wobec zniszczenia Kapitolu, Kongres spotykał się w gmachu Poczty i Urzędu Patentowego aż do czasu odbudowy zniszczonych zabudowań rządowych¹⁷⁹.

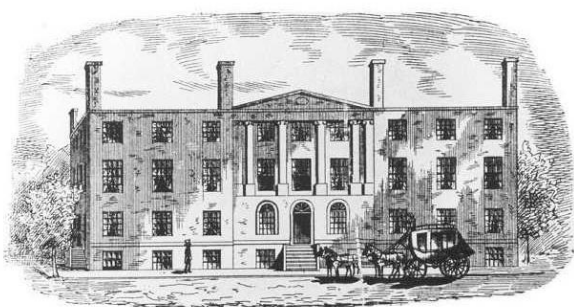
¹⁷⁸ H. Paul Caemmerer, *A manual on the origin and development of Washington*, Washington : U.S. G.P.O., 1939, s. 42-43; *The Patent Fire of 1836*, <https://patent.laws.com/patent-act-of-1836/patent-act-of-1836-patent-fire-of-1836> [dostęp: 2021-06-13]; *Brief history of the United States Patent office from its foundation, 1790 to 1886*, Washington, D. C.: R. Beresford 1886; <https://web.archive.org/web/20120415010547/http://www.myoutbox.net/pobere.htm> [dostęp: 2021-06-13].

¹⁷⁹ U.S. General Service Administration, *General Post Office, Washington, DC*, Buildings & Real Estate, <http://www.gsa.gov/portal/ext/html/site/hb/category/25431/actionParameter/exploreByBuilding/buildingId/870> [dostęp: 2015-06-21].



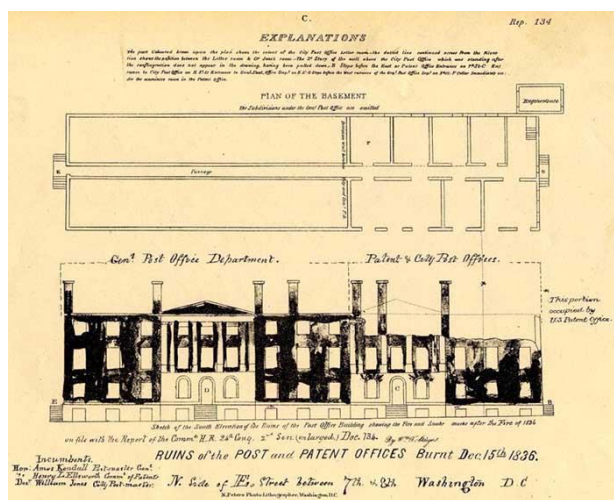
Dr William Thornton (1759-1828) lekarz, wynalazca, malarz i architekt. Bohaterski obrońca Urzędu Patentowego Stanów Zjednoczonych. Był pierwszym nadzorcą tegoż Urzędu, ale i pierwszym architektem Kapitolu. Człowiek niezwykle utalentowany, wszechstronny, ale i odważny. W 1814 r. dzięki swej determinacji zdołał obronić przed Brytyjczykami siedzibę swojego urzędu i całą dokumentację patentową.

Obraz namalowany w 1804 r. przez czołowego amerykańskiego portrecistę Gilberta Charlesa Stuarta (1755-1828). Źródło: National Gallery of Art, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/8/81/Gilbert_Stuart%2C_William_Thornton%2C_1804%2C_NGA_1119.jpg [dostęp: 2021-06-13].



Blodget's Hotel w Waszyngtonie. Od 1802 r. jego część była siedzibą Urzędu Patentowego Stanów Zjednoczonych i Departamentu Poczty. Budowę domu rozpoczął Samuel Blodget, Jr., syn bogatego finansisty w 1793 r. Do jego zaprojektowania zatrudnił Jamesa Hobana, jednego z architektów Białego Domu. Był to wówczas największy prywatny budynek w Waszyngtonie. W 1810 r. rząd zakupił (wciąż nieukończoną) budowlę chcąc ją mieć w całości na siedziby federalnych urzędów. Dzięki odważnej postawie dra Thorntona, nadzorca Urzędu Patentowego budynek, jako jedyny spośród budynków użyteczności publicznej pozostał nienaruszony po najeździe Brytyjczyków w 1814 r.

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/f/fe/Blodget%27s_Hotel%2C_built_1793.tif/lossy-page1-890px-Blodget%27s_Hotel%2C_built_1793.tif.jpg. Oryginalna grafika znajduje się w bibliotece kongresu: <https://www.loc.gov/pictures/resource/cph.3a19994/> [dostęp: 2021-06-09]



Rycina ukazująca zniszczenia Blodget's Hotelu po pożarze 1836 r. Z lewej strony Departament Poczty (zajmował 3/5 budynku), a z prawej Urząd Patentowy. Widzimy, że ten drugi poniósł znacznie większe straty.

Źródło: <http://www.patentstation.com/mdm/history2.htm> [dostęp: 2021-06-09].

Odbudowę federalnych budowli powierzono architektowi Jamesowi Hobanowi (1758-1831), współbudowniczemu Białego Domu, który wznosił w sąsiedztwie siedziby prezydenta cztery identyczne budynki dla pierwszych konstytucyjnych departamentów: Stanu, Wojny, Skarbu i Marynarki Wojennej. Siedziba Departamentu Skarbu znowu nie miała szczęścia, gdyż 31 marca 1833 r. nieznani podpalacze podłożyli ogień i budynek ponownie spłonął, z pożogi częściowo ocalało ponownie tylko ognioodporne skrzydło Latrobe'a. Tym niemniej ministerialne akta musiały ucierpieć, gdyż w zachowanym do dzisiaj zespole Departamentu Skarbu wiele serii zaczyna się od 1833 r.¹⁸⁰ Dodajmy tylko, na zakończenie pechowych dziejów tego ministerstwa, że w 1836 r. rozpoczęto budowę nowego gmachu w neoklasycyźnym stylu palladiańskim. Budynek był stopniowo rozbudowywany, aż osiągnął dzisiejsze, ogromne rozmiary i przyozdobiony został imponującą,

¹⁸⁰ *General Records of the Department of the Treasury : Record Group 56, 1789-1990*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/056.html> [dostęp: 2015-06-07].

monumentalną kolumnadą. Na szczęście w tym departamencie większych pożarów już nie odnotowano¹⁸¹.



Monumentalna, ognioodporna siedziba Departamentu Skarbu w Waszyngtonie, wzniesiona w latach 1833-1843. Kolejne skrzydła dodano w latach 1855-1869. Fotografia ukazuje stan z 1859 r.

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C. Digital ID: (b&w film copy neg.) cph 3c23674, <https://tile.loc.gov/storage-services/service/pnp/cph/3c20000/3c23000/3c23600/3c23674v.jpg> [dostęp 2015-05-31].

Pożar Urzędu Patentowego i Departamentu Poczty, 15 grudnia 1836 r.

Niestety nie miał tyle szczęścia, bohatersko obroniony przez dra Williama Thorntona budynek Urzędu Patentowego¹⁸². W 1820 r., zatem dopiero 6 lat po spaleniu Waszyngtonu przez Brytyjczyków,

¹⁸¹ U.S. Department of the Treasury, *The Treasury Building : a national historic landmark*, Washington, Department of the Treasury, Office of the Curator, [b.d.], <http://www.treasury.gov/about/history/Documents/web%20version%20Architectural%20History%20Treasury%20Building.pdf> [dostęp: 2015-06-05]; U.S. Department of the Treasury, *History of the Treasury : The Treasury Building*, [portal:] U.S. Department of the Treasury, http://www.treasury.gov/about/history/Pages/edu_history_brochure.aspx [dostęp: 2015-06-07]; U.S. Department of the Treasury, *History : 1800-1899*, [portal:] U.S. Department of the Treasury, <http://www.treasury.gov/about/history/Pages/1800-1899.aspx> [dostęp: 2015-06-05]; U.S. Department of the Treasury, *Education : History of the Treasury Building*, http://www.treasury.gov/about/education/Pages/edu_fact-sheets_building_history.aspx [dostęp: 2015-06-07].

¹⁸² Okoliczności pożaru z 1836 r. opisują: *The Patent Fire of 1836*, <https://patent.laws.com/patent-act-of-1836/patent-act-of-1836-patent-fire-of-1836> [dostęp: 2021-06-13]; *The Patent Office Fire of 1836*, "Patently Interesting", December 15, <http://www.patentlyinteresting.com/december-15.html> [dostęp: 2021-06-12]; *Brief history of the United States Patent office from its foundation, 1790 to 1886*, Washington, D. C.: R. Beresford 1886, <https://web.archive.org/web/20120415010547/http://www.myoutbox.net/pobere.htm> [dostęp: 2021-06-13]; Levin H. Campbell, *The patent system of the United States*, Washington, D.C. : McGill & Wallace 1891, <http://www.myoutbox.net/pocamp.htm> [dostęp: 2021-06-14]; *The story of the United States Patent Office 1790-1956*, Washington : U.S. Government Printing Office, 3rd ed., 1956, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=mdp.39015000692775&view=image&seq=4> [dostęp: 2021-06-14].

Kongres podjął działania przeciwpożarowe, gdyż udzielił zgody na pokrycie urzędu dachówką łupkową oraz zakupił wóz strażacki z pompą ciśnieniową i solidnym, skórzanym wężem gaśniczym o długości 300 metrów. Uznano wówczas, że w tej sytuacji ochotnicza straż pożarna jest już niepotrzebna i ją rozwiązano.

Dramat rozegrał się 15 grudnia 1836 r. Pracownicy Departamentu Poczty jak wszyscy mieszkańcy miasta wyrzucali na ulicę gorące popioły z pieca. Dotąd nie stanowiło to problemu, tym razem jednak od tego żaru zajęło się drewno opałowe, które pracownicy Urzędu Patentowego przechowywali w piwnicy. W rezultacie o godzinie 3 nad ranem w Blodget's Hotel wybuchł pożar. Akcja gaszenia była bardzo nieskoordynowana, a zakupiony sprzęt okazał się niesprawny (skórzany wąż, sparciały po 16 latach rozpadła się). W końcu utworzono szereg ludzi podających sobie wiadra z wodą (*bucket brigade*) i pożar udało się ugasić.

Początkowo podejrzewano, że ktoś celowo podłożył ogień, aby zniszczyć akta Departamentu Poczty, w którym w tym czasie prowadzono dochodzenie w sprawie możliwego udzielania nieuczciwych zamówień publicznych. Okazało się jednak, że dokumenty poczty nie zostały zniszczone, a ucierpiały jedynie zbiory Urzędu Patentowego. W rezultacie śledztwa ustalono, że pożar mógł powstać od jakiegoś pojemnika z żarem złożonego w piwnicy. Sprawcy pożaru nie wykryto. Straty były jednak bardzo duże. Spaliło się 168 tomów akt, wszystkie 9957 patentów, 7000 modeli patentowych oraz 230 książek (z wyjątkiem jednej, nielegalnie wypożyczonej z biblioteki przez pracownika).

Kongres w 1837 r. wyasygnował 100.000 dolarów, na odtworzenie patentów i najcenniejszych modeli patentowych. Wymyślono wówczas ciekawy sposób odzyskania spalonych, wydawałoby się nieodwracalnie, dokumentów. Zwrócono się do wynalazców z prośbą o dostarczanie duplikatów wydanych im wcześniej patentów. Do roku 1849, kiedy akcję przerwano udało się zrekonstruować 2.845 patentów. Zachowały się one do dzisiaj i są dostępne w waszyngtońskim Archiwum Narodowym¹⁸³. Całkowity koszt odtworzeniowego projektu wyniósł 88.237,32 dolarów.

¹⁸³ National Archives, RG 241: Records of the Patent Office, Reconstructed Patents.



Drabina przeciwpożarowa (Fire Ladder). Przechowywany w Archiwum Narodowym rysunek do patentu Jamesa Johnsona z 18 kwietnia 1831 r. jest dobrym (i adekwatnym) przykładem dokumentu zrekonstruowanego po pożarze 1836 r. Niestety, jak widzimy dobre, chęci i pomysły nie uchroniły Urzędu Patentowego przed katastrofą.

Źródło: National Archives, RG 241: Records of the Patent Office, Reconstructed Patents. No. 6490-X, https://unwritten-record.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/6/2018/12/08815_2003_001_A.jpg [dostęp: 2021-06-12].

Pożar nowego Urzędu Patentowego, 24 września 1877 r.

Był to bardzo spektakularny pożar, który sprawił, że sprawa budowy Archiwum Narodowego po raz pierwszy została wniesiona pod obrady Kongresu. Nowy, solidny gmach Urzędu Patentowego niestety także nie miał szczęścia. Jego konstrukcja była ognioodporna, lecz zgromadzona tam dokumentacja i modele patentowe już nie. Tragedia przydarzyła się 24 września 1877 r. około godziny 11 rano¹⁸⁴.

Pożar wybuchł w pomieszczeniu, w którym przechowywano modele. Były różne hipotezy

¹⁸⁴ Warto zwrócić uwagę, że informacje o pożarze z 1877 r. w literaturze pojawiają się albo jako pożar Urzędu Celny, albo jako pożar Departamentu Spraw Wewnętrznych. Chodzi jednak o ten sam wypadek, gdyż od roku 1836 Urząd Celny został przeniesiony z Departamentu Stanu do Departamentu Spraw Wewnętrznych, zob.: *Brief history of the United States Patent office from its foundation, 1790 to 1886*, Washington, D. C.: R. Beresford 1886, <https://web.archive.org/web/20120415010547/http://www.myoutbox.net/pobere.htm> [dostęp: 2021-06-13].

wyjaśniające przyczyny nieszczęścia. Gazety pisały, że łatwopalne próbki opatentowanych modeli mogły ulec samozapłonowi, albo że promienie słoneczne skupione przypadkowo przez soczewkę jakiegoś modelu doprowadziły do zapalenia innego modelu. Przypuszczano, że pożar mogli wywołać kopiści, którzy dogrzewali się tego chłodnego poranka i iskry z ich piecyka mogły spaść na drewnianą osłonę rynny. Od tego mógł się zająć drewniany dach i cała kondygnacja. W rezultacie pożar strawił część górnych pięter północnego i zachodniego skrzydła gmachu¹⁸⁵.



¹⁸⁵ Okoliczności pożaru z 1877 r. opisują: Kenneth W. Dobyns, *The Patent Office pony : a history of the early Patent Office*, Fredericksburg, Va. : Sergeant Kirkland's Museum and Historical Society, 1994; Levin H. Campbell, *The patent system of the United States*, Washington, D.C. : McGill & Wallace 1891, <http://www.myoutbox.net/pocamp.htm> [dostęp: 2021-06-14]; Bret Harte, *The writings of Bret Harte*, Houghton, Mifflin & Company, 1914; Paul Niemann, *More Invention Mysteries*. Quincy, IL : Horsefeathers Publishing Company, 2006, https://www.google.com/books/edition/More_Invention_Mysteries/tx9Zkz0XqA4C?hl=en&gbpv=1&bsq=%22In%201877%22 [dostęp: 2021-06-15]; De B. Randolph [De Benneville Randolph] Keim, Keim's illustrated guide to the museum of models, Patent office, Washington, D.C. : De B. R. Keim, 1874 oraz wyd. 2 w 1876, <http://www.myoutbox.net/pokeim.htm> [dostęp: 2021-06-15]; *The History of Woodworking Tools in US : Patent Office Fire of 1836*, w: Kenneth W. Dobyns, *A History of the Early Patent Office*, <http://www.myoutbox.net/popch17.htm> [dostęp: 2021-06-15].

Pożar Urzędu Patentowego z 24 września 1877 r. oczami grafika popularnego nowojorskiego magazynu politycznego. Data publikacji pokazuje, że nawet w końcu XIX w. informacje nie rozchodziły się tak szybko.

Źródło: „Harper's Weekly” z 13 października 1877 r.,

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/0/09/Patent_Office_1877_fire.jpg [dostęp: 2021-06-19].



Tak wyglądało wnętrze sali modeli ognioodpornego budynku Urzędu Patentowego po pożarze z 24 września 1877 r. Budynek był wprawdzie ognioodporny, ale nie składowane w tym pomieszczeniu modele i rysunki. Jak widać ogień musiał być potężny, skoro solidne stalowe belki stropowe pozwijały się jakby były z gumy. Okazało się, że sklepienia wsparte na metalowych elementach, zaproponowanych przez Thomasa U. Waltera nie zdały egzaminu, w przeciwieństwie do kamiennych sklepień Roberta Millsa. Zdjęcie wykonane o poranku, następnego dnia po pożarze przez znanego fotografa Lewisa E. Walkera (1822-1880).

Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution; acquired with a partial gift from Beverly J. Cox, https://npg.si.edu/object/npg_NPG.POB173?destination=node/63231%3Fpage%3D5%26edan_q%3D%2522u.s.%2520patent%2520office%2522%2520 [dostęp: 2021-06-15].



Dwa uszkodzone skrzydła budynku Urzędu Patentowego niedługo po pożarze z 24 września 1877 r. Jak widać, na zewnątrz (poza osmalonymi oknami) zniszczenia nie wyglądały groźnie.

Fotografia heliotypowa, druk: Heliotype Printing Company z Bostonu. Źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/3/3c/Patent_Office_1877_burned_out.jpg [dostęp: m2021-06-21].



Sala modeli w nowym skrzydle Urzędu Patentowego w 1879 r. W dwa lata po pożarze już nie widać jego śladów. Litografia Norrisa Petersa, wydawca Cluss & Schulze.

Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution; gift of Norman Evans,

https://npg.si.edu/object/npg_NPG.POB103?destination=node/63231%3Fpage%3D5%26edan_q%3D%2522u.s.%2520patent%2520office%2522%2520 [dostęp: 2021-06-15].

Nie pomogła ognioodporna konstrukcja budynku. Pożar 1877 r. spowodował jeszcze większe straty niż ten z 1836 r. Ogień pochłonął około 136.000 modeli patentowych, a około 600.000 rysunków fotolitograficznych zostało zniszczonych przez ogień lub wodę. Wzniesienie budynku kosztowało prawie 3.000.000 dolarów, zaś straty spowodowane przez pożar wynosiły ponad pół miliona dolarów. Dzięki dzielnej postawie pracowników urzędu i strażaków udało się jednak ocalić około 100.000 modeli, zaś 200.000 rysunków zostało uszkodzonych przy pospiesznym wynoszeniu z płonącego budynku. Po ugaszeniu pożaru okazało się, że projektowane przez Roberta Millsa i krytykowane wcześniej murowane sklepienia przetrwały nienaruszone, natomiast zaproponowane przez Thomasa U. Waltera żelazne konstrukcje pod wpływem wysokiej temperatury zawaliły się.

Co pouczające, okazało się w sumie, że pomimo ogromnych strat finansowych, w czasie drugiego pożaru nie uległ zatracie żaden patent. Było to możliwe dzięki nauce wyciągniętej z pierwszej tragedii, gdyż wprowadzono wówczas obowiązek przechowywania duplikatów patentów. Dzięki temu, spalone

patenty wystarczyło ponownie wydrukować, a urząd pomimo zniszczenia górnych partii budynku został wkrótce ponownie otwarty.

Na zakończenie epopei pożarowej tego monumentalnego gmachu dodajmy, że Urząd Patentowy mieścił się tam do 1932 r., by ustąpić miejsca Komisji Służby Cywilnej¹⁸⁶. Potem ta ogromna konstrukcja miała zostać rozebrana, aby przygotować miejsce pod parking. Przeciwwstawiał się temu jednak prezydent Dwight D. Eisenhower i przekazał nieruchomość na cele kulturalne. Smithsonian Institution, ten największy na świecie kompleks muzealny utworzył tam dwa znakomite muzea: National Portrait Gallery oraz American Art Museum¹⁸⁷. Stanowią one piękne zamknięcie długiej, znaczonej pożarami odysei siedzib Urzędu Patentowego i ukazują jak w twórczy sposób można wykorzystać dawne przestrzenie archiwalne (zob. rozdział II. Narastanie dokumentacji bieżącej, podrozdział Urząd Patentowy).

Przypomnijmy na koniec tego krótkiego przeglądu najtragiczniejszych pożarów jeszcze dwa spektakularne wydarzenia z XX wieku, które odbiły się szerokim echem w całym kraju i wzmogły dyskusję o potrzebie utworzenia Archiwum Narodowego. Jedno zdarzyło się w instytucji stanowej, lecz jednej z najważniejszych w kraju i stąd echo społeczne i straty dóbr kultury były ogromne.

Pożar budynku Kapitolu Stanowego w Nowym Yorku, 23 marca 1911 r.

Pożar ten zniszczył wiele archiwaliów stanowych. Biblioteka straciła 450.000 książek, 270.000 rękopisów i bez mała milion kart katalogowych, ocalało tylko 7.000 książek i 80.000 rękopisów. Wśród nich, na szczęście, takie archiwalne cymelia jak oryginalny rękopis prezydenta Jerzego Waszyngtona, adres pożegnalny prezydenta Abrahama Lincolna, oryginał Proklamacji Emancypacji oraz oryginalne egzemplarze konstytucji stanowej Nowego Jorku¹⁸⁸.

Pożar w Departamencie Handlu, 21 stycznia 1921 r.

Drugim wydarzeniem, które poruszyło opinię publiczną w XX wieku był pożar w Departamencie Handlu, w Głównym Biurze Rachunkowym¹⁸⁹. Żywioł doprowadził do zniszczenia dużej części spisu powszechnego z 1890 r., około 25% strawił pożar, a 50% pozostałych zostało zniszczonych podczas akcji gaszenia przez wodę i ogień. Jak zobaczymy także ten pożar odegrał, paradoksalnie istotną, rolę we wsparciu idei budowy Archiwum Narodowego.

¹⁸⁶ *Civil Service Commission*.

¹⁸⁷ Od 2006 r. cały kompleks nosi nazwę The Donald W. Reynolds Center for American Art and Portraiture, <https://www.si.edu/newsdesk/photos/donald-w-reynolds-center-american-art-and-portraiture> [dostęp: 2021-06-21].

¹⁸⁸ Chris Carola, *1911 Capitol Fire Commemorated In NY*, "The Huffington Post", 27 March 2011, http://www.huffingtonpost.com/2011/03/27/1911-capitol-fire-commemo_n_841137.html; *The New York Capitol Fire*, <http://www.wmht.org/television/localproductions/new-york-capitol-fire-documentary-wmht/> [dostęp: 2015-05-25].

¹⁸⁹ Szczegółowo sprawę powstania i zniszczenia Spisu z 1890 r. omawia: Robert Dorman, *The Creation and Destruction of the 1890 Federal Census*, "The American Archivist", vol. 71, no. 2, 2008, s. 350–383; zob. też D.R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 12, <http://www.archives.gov/publications/prologue//2009/summer/dateline/index.html>, [dostęp: 2015-09-14].

*

Spośród setek pożarów w biurach federalnych przykładowo pokazaliśmy jedynie kilka najważniejszych, te które zapadły w pamięć społeczną i zapisały się trwale w archiwalnych annałach. Pożary dokumentacji nie skończyły się wraz XIX wiekiem. Trwały przez cały XX wiek, a jak niedawno przekonali się krakowscy koledzy, nie jest od nich wolne także nasze stulecie. Na ilustracji obok widzimy, że jeszcze w okresie międzywojennym to groźne zjawisko było powszechne, skoro używano masowych środków komunikacji wizualnej, aby przypominać społeczeństwu o potrzebie stosownych działań prewencyjnych.

Po ukazaniu klęsk wywołanych przez pożary pora zobaczyć jakie działania podejmowano, aby w przyszłości zapobiegać podobnym kataklizmom. O tym będzie mowa w następnym rozdziale.



Pożary były wielkim zagrożeniem także w XX wieku, dlatego propagowano bezpieczne budownictwo. Reprodukowany plakat jest dla nas dodatkowo interesujący, gdyż powstał pod auspicjami Federal Art Project, jednej z "agencji alfabetycznych" prezydenta Roosevelta, o których będziemy jeszcze czytali dalej.

Plakat: „Stropy w piwnicach muszą być ognioodporne. Utrzymuj czystość w piwnicach”.

Autor: Martin Weitzman, druk: [New York : Federal Art Project, 1936 lub 1937],

<http://www.loc.gov/item/98516765/>, [dostęp: 2015-06-04].

IV. Ognioodporne budownictwo

Ze wszystkich niszczycielskich i destrukcyjnych czynników, które pustoszą dzieła ludzkich rąk, ogień jest zapewne najstraszniejszy; [...] jest najgroźniejszym i najpopularniejszym wrogiem, który atakuje nasze miasta, nasze domy i miejsca wypoczynku.

Fireproof construction, “The Building News and Architectural Review”, vol. 7, July 5, 1861, s. 557¹⁹⁰

W poprzednim rozdziale przeczytaliśmy o tym jak dotkliwie spustoszenia w dziedzinie archiwalnej czyniły pożary. Czas zatem przedstawić działania podejmowane przez rząd i społeczeństwo, mające na celu zabezpieczenie dokumentacji bieżącej i wieczystej. Ukażemy też jak rodziła się idea wznoszenia ognioodpornych budynków.

Ciekawe, że już pierwszy pożar, ten z 1801 r. w siedzibie Departamentu Skarbu sprawił, że zdecydowano się na szybkie działania. Spalony budynek niebawem odbudowano. Jednak z powodu dużego przyrostu załatwianych spraw, równie szybko zaczęło przybywać akt, na które niebawem zaczęło brakować miejsc. Podjęto wówczas profesjonalną i dalekowzroczną decyzję o rozbudowie starej siedziby o specjalne magazynowe skrzydło, które mogłoby oprzeć się pożarowi. *Nota bene* miała to być **pierwsza w Waszyngtonie ognioodporna konstrukcja**.

Pierwsze ognioodporne repozytorium akt

Zlecenie na realizację projektu otrzymał w 1805 r. **Benjamin Latrobe**, jeden z najwybitniejszych ówczesnych architektów, zwany ojcem amerykańskiej architektury [zob. kapsułkę: Benjamin Latrobe (1764-1820) - twórca pierwszego repozytorium akt rządowych]. Była to nowoczesna, oryginalna konstrukcja zaprojektowana specjalnie do celów archiwalnych. Pomysł jej wzniesienia jest interesujący i nieco zaskakujący, ponieważ urzędnicy zazwyczaj chcą mieć swoje akta przy sobie. Decyzja ta jest jednak zrozumiała przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze brak miejsca w

¹⁹⁰ *Of all the desolating and destructive agencies which ravage the works of man's hand fire is, perhaps, the most terrible; [...] is the most formidable and the most familiar enemy which attacks our towns and cities, our dwellings, and our places of public resort*, cyt. za: *Fireproof construction*, “The Building News and Architectural Review”, vol. 7, July 5, 1861, s. 557.

dotychczasowej siedzibie spowodowany intensywnym przyrostem dokumentacji i po drugie pamięć waszyngtońskich pożóg i utraty dokumentów.

Zwróćmy ponadto uwagę, że przyjęte rozwiązanie stanowi jakby zapowiedź archiwów przejściowych. Ponadto jest ono zgodne z postulatami, które zgłosi ponad 100 lat później Helen L. Chatfield¹⁹¹ proponując, aby dokumentacja półaktywna i nieaktywna nie zajmowała miejsca w biurze, przy stanowisku pracy urzędnika, lecz była przechowywana w dalszych pomieszczeniach¹⁹².



¹⁹¹ Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, "The American Archivist", vol. 3, no. 2, April 1940, s. 93-101, <http://archivists.metapress.com/content/d7683226j7167838/fulltext.pdf> [dostęp: 2014-01-16]; Leszek Pudłowski, *Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursorka zarządzania dokumentacją*, [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Waldemar Chorążyczewski, Anna Żeglińska, Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197; na s. 193-197 Bibliografia prac Helen L. Chatfield.

¹⁹² L. Pudłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją. Rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, pod red. Waldemara Chorążyczewskiego i Krzysztofa Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, s. 51-78, zwł. część zatytułowana: *Dokumentacja aktywna, półaktywna i nieaktywna (dygresja terminologiczna)*, s. ; <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Zatrzymaj%20przesz%C5%82o%C5%9B%C4%87-dogoni%20przysz%C5%82o%C5%9B%C4%87.pdf>; oraz rozwinięcie tematu i jego graficzne przedstawienie: *idem, Model cyklu życia dokumentacji, "Archeion"*, t. 115, 2015, s. 177-225, zwł. s. 103-107; http://archiwalna.archiwa.gov.pl/images/stories/Arch_CXV.pdf.

Benjamin Henry Latrobe (1764-1820), zwany ojcem amerykańskiej architektury, twórca pierwszego w Stanach Zjednoczonych profesjonalnego repozytorium akt rządowych.
Obraz pędzla słynnego amerykańskiego portrecisty, Charlesa Willsona Peale'a (1741–1827). Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b7/Benjamin_latrobe_by_peale.jpg [dostęp: 2021-05-08].

* Benjamin Latrobe (1764-1820) - twórca pierwszego repozytorium akt rządowych

Benjamin Henry Latrobe był jednym z pierwszych formalnie wykształconych, profesjonalnych architektów w Stanach Zjednoczonych i stworzył wiele wybitnych dzieł w różnych częściach kraju. Dzięki swej wiedzy, talentowi i dziełom zyskał miano ojca amerykańskiej architektury¹⁹³.

Urodził się w Anglii, lecz jego rodzina pochodziła z Moraw. Wiedzę o architekturze zdobywał podróżując do Niemiec, Francji i Włoch. Studiował w Anglii u neoklasycznego architekta Samuela Pepysa Cockerella. W 1795 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Jego pierwszym dziełem było więzienie stanowe w Richmond w Wirginii. Jednak po przenosinach do, stołecznej wówczas, Filadelfii stworzył w 1798 r. dzieło, które stało się ikoną nowego stylu i zapoczątkowało trwającą dziesiątki lat modę na styl neoklasyczny. Był to niewielki budynek Bank of Pennsylvania. Jego jońskie portyki nadały budowli charakter tak atrakcyjny i monumentalny, że zainspirowały niezliczonych twórców do ich naśladowania. Uznaje się obecnie, że jest to pierwsze dzieło mającego się narodzić nurtu *Greek Revival* (greckiego odrodzenia) w amerykańskiej architekturze. Z czasem, na fali filhellenizmu wspierającego Greków w ich walce o niezależność od Turcji, połączono ten styl z rewolucyjnymi ideami Stanów Zjednoczonych. Wszak te całkiem niedawno wybiły się na niepodległość. Jak zobaczymy w kolejnych przykładach nurt ten był popularny wśród twórców budowli archiwalnych. A jego ostatnim i najważniejszym akcentem jest budynek Archiwum Narodowego w Waszyngtonie z 1934 r.

Latrobe czerpiąc obficie z wiedzy zdobytej podczas swych europejskich podróży, a także z doświadczeń brytyjskich i francuskich architektów stworzył wiele budowli publicznych i prywatnych na terenie Stanów. Nie ograniczał się tylko do stylu neoklasycznego. Prekursorską rolę spełnił także jego Sedgeley House w Filadelfii, który jest uważany za pierwszą budowlę neogotycką w Stanach Zjednoczonych. Latrobe jednak najbardziej jest znany ze swych prestiżowych prac przy Kapitolu i Białym Domu. Zaś za najwybitniejsze jego dzieła uważa się wzniesioną w Baltimore - Bazylikę

¹⁹³ Benjamin Latrobe, w: *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Benjamin-Latrobe#ref1073964> [dostęp 2021-05-12]; Michael W. Fazio, Patrick A. Snadon, *The Domestic Architecture of Benjamin Henry Latrobe*, Baltimore : The Johns Hopkins University Press, 2006; W. Barksdale Maynard, *The Greek Revival: Americanness, politics, and economics*, w: *American architectural history : a contemporary reader*, ed. Keith L. Eggner, London - New York, Routledge, Taylor & Francis Group, 2004; Jeffrey A. Cohen, Charles E. Brownell, *The architectural drawings of Benjamin Henry Latrobe*, New Haven : Yale University Press, 1994; Edward C. Carter II, with the assistance of Darwin H. Stapleton and Lee W. Formwalt, *Benjamin Henry Latrobe and public works : professionalism, private interest, and public policy in the age of Jefferson*, Washington : Public Works Historical Society, 1976; Edward C. Carter II, *Benjamin Henry Latrobe and the Growth and Development of Washington, 1798-1818*, "Records of the Columbia Historical Society", Washington, D.C., 1971-1972, vol. 71-72, s. 128-149, DOI: 10.2307/40067772; Talbot Hamlin, *Benjamin Henry Latrobe*, Oxford University Press 1955.

Narodowego Sanktuarium Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz wybudowaną w tym samym mieście Giełdę Kupców (*Merchants' Exchange*). Ta ostatnia była w tamtych czasach największą budowlą w Stanach Zjednoczonych.

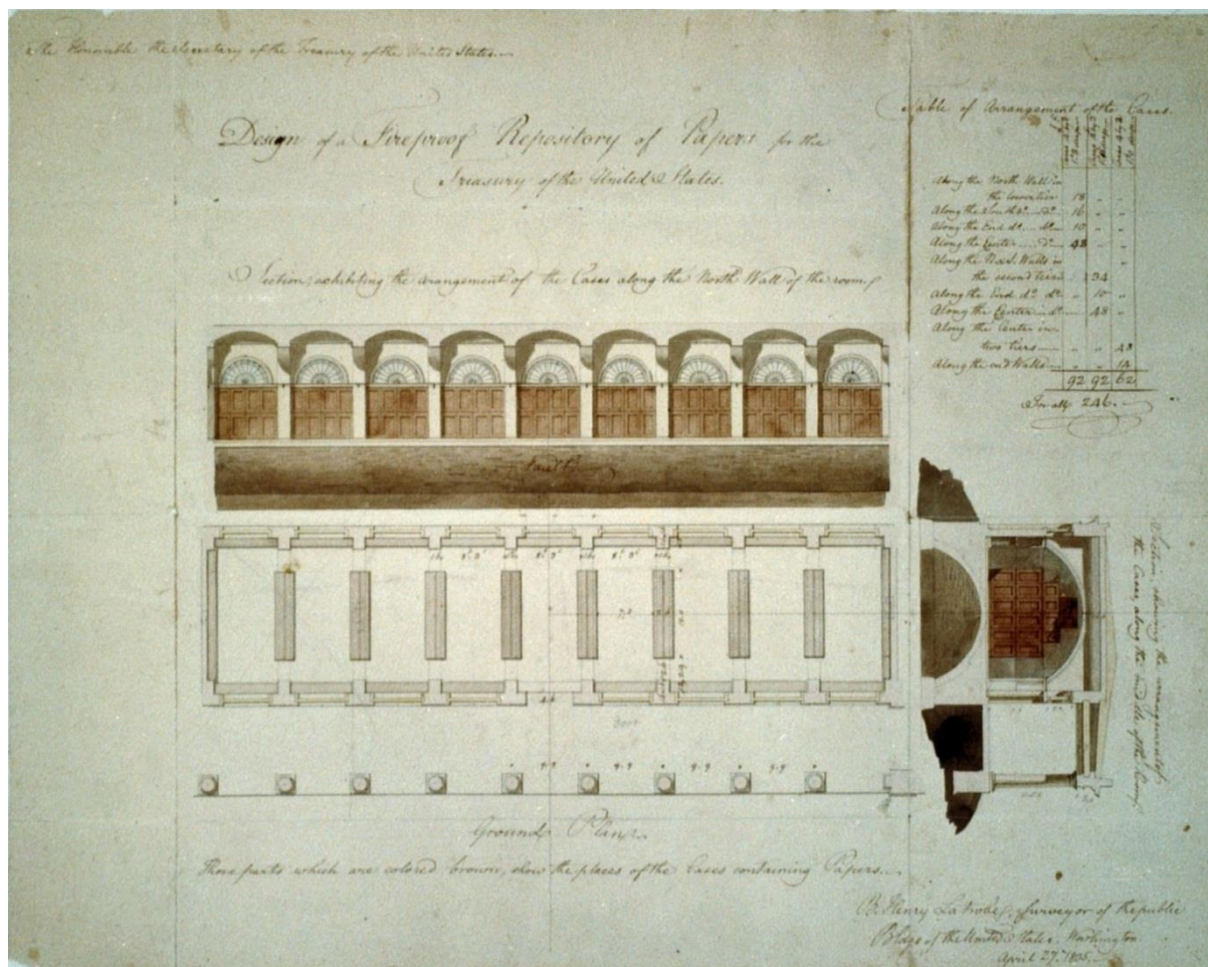
Ostatnie lata swojego życia Benjamin Latrobe spędził w Nowym Orleanie pracując nad projektem wodociągów miejskich. Zmarł tamże na żółtą febrę w 1820 r.

Zlecenie rozbudowy budynku Departamentu Skarbu o pomieszczenia archiwalne z pewnością nie było najistotniejsze w karierze popularnego architekta, Benjamina Latrobe'a. Jednak dla nas, archiwistów, właśnie to sprawia, że zajmujemy się w tej pracy postacią i dziełami tego wybitnego twórcy. W Bibliotece Kongresu zachował się oryginalny projekt ognioodpornego repozytorium akt (*a Fireproof Repository of Papers*) Departamentu Skarbu Stanów Zjednoczonych¹⁹⁴ wykonany w Waszyngtonie 27 kwietnia 1805 r. i sygnowany: *B. Henry Latrobe, Surveyor of Republic*¹⁹⁵. Jest to najprawdopodobniej pierwszy, ognioodporny budynek w Stanach Zjednoczonych wzniesiony specjalnie do przechowywania rządowej dokumentacji. Z tego względu warto przyjrzeć się bliżej temu dziełu¹⁹⁶.

¹⁹⁴ *Design of a Fireproof Repository of Papers for the Treasury of the United States.*

¹⁹⁵ Geodeta/Inspektor Republiki.

¹⁹⁶ Autor dziękuje prof. Robertowi Kunklowi i Annie Kunkel za konsultację architektoniczną.



Projekt ognioodpornego repozytorium akt Departamentu Skarbu (*Design of a Fireproof Repository of Papers for the Treasury of the United States*), architekta Benjamin Latrobe'a, ukończony w Waszyngtonie, 27 kwietnia 1805 r. Jest to pierwszy ognioodporny budynek w Stanach Zjednoczonych zaprojektowany specjalnie do przechowywania rządowej dokumentacji. Akwarela, 51 x 61 cm. Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C., sygn. LC-USZC4-57, <http://loc.gov/pictures/resource/cph.3b51640/> [dostęp: 2015-06-04].

Projekt przedstawia raczej magazyn archiwalny niż budynek archiwum w dzisiejszym rozumieniu. Analogicznie projektowano wówczas magazyny biblioteczne. Nie był to budynek wolnostojący, lecz niewysokie skrzydło dostawione do lewego boku siedziby Departamentu Skarbu. Z czasem przyjęło się nazywać je skrzydłem Latrobe'a¹⁹⁷.

Budowla jest bardzo funkcjonalna. Było tam tylko jedno wejście i niewielkie, półokrągłe okna umieszczone ponad rzędami szafek. Z konserwatorskiego punktu widzenia jest to dobre rozwiązanie. Wewnątrz nie ma nadmiaru intensywnego oświetlenia, które mogłoby powodować rozkład celulozy w papierowych dokumentach. Jednocześnie sala była wystarczająco jasna, aby w ciągu dnia móc

¹⁹⁷ Kaitlin Errickson, *The act that gave us a National Archives*, "Pieces of History", <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/05/25/the-act-that-gave-us-a-national-archives/> [dostęp: 2021-05-18].

odszukiwać na półkach potrzebne woluminy. Rozwiązanie takie zmniejszało zatem konieczność wnoszenia sztucznego oświetlenia, które wówczas zawsze wiązało się z niebezpieczeństwem zaprószenia ognia. Ponadto, jak podkreślano, małe, wysoko umieszczone okna utrudniały dostęp niepożądanym intruzom.

Na reprodukowanej akwareli, kolorem brązowym oznaczono szafy na akta. Jak z tego wynika, dokumentację przechowywano nie na otwartych półkach, lecz w zamykanych szafkach. Ponadto zwraca uwagę, duża ilość wolnej przestrzeni między półkami (archiwoekonomia miała się dopiero narodzić). Nie brano wówczas pod uwagę stosunku powierzchni budynku do ilości metrów bieżących akt, które można tam przechowywać. Jeszcze ponad sto lat później, w nowopowstałym Archiwum Narodowym stosunek metrów bieżących do kwadratowych nie był imponujący.

Zastanawiające są potężne, podziemne łuki odciążające biegnące przez całą szerokość budynku. Zazwyczaj parterowy budynek niepodpiwniczony nie wymaga takich elementów. Wydaje się, że „winny” temu jest prezydent Jerzy Waszyngton, który zdecydował, że miejsce Federalnego Miasta ma leżeć nad rzeką Potomak. Nikt nie przewidział wówczas, że może się to wiązać z niekorzystnymi warunkami geologicznymi. Podmokłe grunty nie były w stanie dźwigać ciężkich konstrukcji i zapewne dlatego Latrobe zdecydował się na taki projekt. Łuki odciążające, biegnące między filarami, wspierałyby zatem miejsca pod półkami obciążonymi przez akta. Ten sam problem, tylko w dużo większej skali, wystąpi później przy wznoszeniu Archiwum Narodowego w 1934 r.

Co najważniejsze przyszłość pokazała, że konstrukcja Latrobe’a zdała egzamin praktyczny. Podczas pożaru Waszyngtonu wzniesionego przez Anglików w 1814 r. oraz kolejnych pożóg budynku Departamentu Skarbu tylko repozytorium akt, jako jedyne wychodziło z opresji obronną ręką.

Ciekawy jest jeszcze jeden element projektu. To kolumnada tworząca podcienie biegnące wzdłuż całej ściany, w której umieszczone jest wejście. Znając już życiorys twórcy budynku i jego zamiłowanie do neoklasycznej architektury możemy wnosić, że w tym wypadku nie chodzi o funkcjonalność, lecz o wyraz symboliczny. Miejsce, w którym miało powstać repozytorium było wszak terenem władzy, przecież to tam mieścił się Biały Dom i najważniejsze budynki rządowe.

Twórcy zależało zatem na dopasowaniu stylu do otoczenia i podkreśleniu majestatu władzy. Jednocześnie dzięki takiemu zabiegowi, my archiwiści widzimy, że także na archiwalia splotła część tego splendoru. Człowiek wykształcony i rozmiłowany w przeszłości Grecji, mający nieco wyobraźni, wchodząc do repozytorium mógł się poczuć jak ateński archont wkraczający do archeionu - siedziby władzy, ale jednocześnie i miejskiego skarbcza, w którym przechowywano najcenniejsze archiwalia.

Wreszcie na koniec, jeszcze jedna informacja, którą autor wykrył już po napisaniu tego ustępu. Niemal z całkowitą pewnością udało się odnaleźć pierwowzór naszego repozytorium. Wypadnie się przy tym cofnąć o trzy lata. W 1801 r. do Białego Domu wprowadził się trzeci już prezydent Stanów Zjednoczonych, Thomas Jefferson. Był on człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym, a jedną z jego pasji była architektura, zwłaszcza neoklasyczna. Nic dziwnego, że chciał wprowadzać zmiany w swej nowej siedzibie. Szybko znalazł wspólny język z Benjaminem Latrobem i wraz z nim dobudował z

obu stron Białego Domu niskie kolumnady, w których mieściły się stajnie i magazyny¹⁹⁸. Zmian było więcej, ale nas interesuje ta jedna, ponieważ kolumnady przetrwały do dzisiaj i jak wynika z analizy omawianego rysunku Latrobe'a są one dokładnie takie same jak te w zaprojektowanym w 1805 r. repozytorium akt. Występowanie podcienia z takim samym układem kolumn oraz z charakterystycznymi półokrągłymi oknami, które mają identyczną konstrukcję (kontynuując dzisiaj ateńską fantazję można byłoby powiedzieć, że w podcieniu przechadza się nie wymyślony, lecz rzeczywisty archont współczesnego świata, a kolumny dodatkowo monumentalizują obraz).

Jak uderzające jest podobieństwo przedstawiamy poniżej.

Fotoreportaż o archiwalnej architekturze w Białym Domu



Biały Dom od strony południowo-zachodniej.

Widoczna z lewej strony kolumnada to wspólne dzieło prezydenta Thomasa Jeffersona i Benjaminia Latrobe'a. W XIX w. mieściły się tam stajnie i magazyny. Budowla ta jest analogiczna do projektu repozytorium akt dla Departamentu Skarbu.

Grafika z połowy XIX w. Źródło: <https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/d/d7/White-House.jpg> [dostęp: 2021-05-15].



¹⁹⁸ Michael W. Fazio, Patrick A. Snadon, *The Domestic Architecture of Benjamin Henry Latrobe*, Baltimore : The Johns Hopkins University Press, 2006, s. 364–366.

Biały Dom, kolumnada prowadząca do Zachodniego Skrzydła (widok ogólny). Fotografia z 14 lutego 2011 r. mężczyzna w podcieniu to prezydent Barack Obama.

Źródło: Oficjalna fotografia Białego Domu autorstwa Lawrence'a Jacksona,

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/e/e7/President_Barack_Obama_walks_along_the_Colonnade_of_the_White_House%2C_Feb._14%2C_2011.jpg [dostęp: 2021-05-15].



Biały Dom, kolumnada prowadząca do Zachodniego Skrzydła (zbliżenie na podcienie i półokrągłe okna). Tak wyglądało podcienie repozytorium akt zaprojektowane przez Benjaminą Latrobe'a. Fotografia z 10 marca 2016 r. wykonana podczas wizyty premiera Kanady Justina Trudeau u prezydenta Baracka Obamy.

Źródło: Oficjalna fotografia Białego Domu autorstwa Chucka Kennedy'ego,

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/e/e7/President_Barack_Obama_walks_along_the_Colonnade_of_the_White_House%2C_Feb._14%2C_2011.jpg [dostęp: 2021-05-15].

Robert Mills i jego naśladowcy

Pożar Urzędu Patentowego z 1836 r. był kolejnym kamieniem milowym, który skłonił decydentów do podjęcia stosownych działań przeciwpożarowych. Urząd tymczasowo przeniesiono do dawnego ratusza, a jego ówczesny komisarz, Henry Leavitt Ellsworth zamierzał niezwłocznie przystąpić do budowy nowej, ognioodpornej siedziby. W tym okresie, wobec ogromnej liczby pożarów, **rodziła się idea budowy ognioodpornych budynków**. Jej wielkim prekursorem i orędownikiem był, uznawany niekiedy za pierwszego urodzonego w USA zawodowego architekta, **Robert Mills** (1781-1855)¹⁹⁹. Znany jest on zwłaszcza z projektu strzelistego pomnika Jerzego Waszyngtona na National Mall w Waszyngtonie. Nas jednak interesuje głównie jego działalność jako specjalisty od ognioodpornej architektury. Ciekawe jest również to współpracował on z Benjaminem Latrobem i niejednokrotnie korzystał z jego pomysłów.

Otóż Mills jest autorem **Fireproof Building**, zwanego również **County Records Building** (dosłownie: Budynek Akt Hrabstwa, czyli jakby nasze archiwum powiatowe) w Charleston Południowej Kalifornii²⁰⁰. Dzieło to zostało ukończone w **1827** r. i uważane jest za **najstarszy ognioodporny budynek w USA**. Jednocześnie w chwili wzniesienia była to budowla najodporniejsza na ogień w całym kraju. Architektowi udało się przekonać władze miasta, aby w tej gęsto zabudowanej miejscowości wydzielić „zapórę ogniową”, analogiczną do pasów przeciwpożarowych w lasach. Znaczący to, że okoliczne domy musiały być wznoszone w pewnym oddaleniu. Wytyczono nawet nową ulicę, aby zapewnić pełną izolację. Sam budynek jest murowany, dwupiętrowy, osadzony na wysokim parterze. Zaprojektowany został w stylu włoskiego odrodzenia na siedzibę urzędu i archiwum hrabstwa Charleston. Wybudowany według projektu Millsa przez Johna G. Spidle'a. Najważniejsze, że budynek zdał egzamin praktyczny, gdyż kiedy wybuchł tam pożar, akta przechowywane na pierwszym piętrze, przetrwały nienaruszone dzięki metodom ochrony zastosowanym przez Millsa.

¹⁹⁹ John Bryan, *Robert Mills : America's First Architect*, New York : Princeton Architectural Press 2001; Rhodri Windsor Liscombe, *Altogether American : Robert Mills, architect and engineer, 1781-1855*, New York : Oxford University Press, 1994; Beatrice St. Julien Ravenel, *Architects of Charleston*, introduction by William Watts Ball, photographs by Carl Julien, Columbia, S.C.: University of South Carolina Press 1992; John E. Wells, Robert E. Dalton, *The South Carolina architects, 1885–1935 : a biographical dictionary*. Richmond, Virginia: New South Architectural Press 1992; Allen C. Clark, *Robert Mills : architect and engineer*, Washington, 1940; Amelia Whaley, *Fireproof Building - 100 Meeting Street*, "Diary of a Charleston Tour Guide" z 3.12.2018, <https://charleston.com/charleston-insider/diary-of-a-charleston-tour-guide/fireproof-building-100-meeting-street> [dostęp: 2021-06-14].

²⁰⁰ Gene Waddell, *Robert Mills's Fireproof Building*, "The South Carolina Historical Magazine", Vol. 80, No. 2, April 1979, s. 105-135; Suzannah Smith Miles, *Learn The Secrets Behind Architect Robert Mills's Fireproof Building*, "Charleston. The City Magazine", March 2021, https://charlestonmag.com/features/learn_the_secrets_behind_architect_robert_mills_s_fireproof_building, [dostęp: 2021-08-05].



Fireproof Building, zwany również County Records Building w Charleston w Południowej Kaliforni uważany jest za najstarszy ognioodporny budynek w USA. W chwili ukończenia w 1827 r. był najodporniejszą na ogień budowlą w całym kraju. Wzniesiony przez Roberta Millsa (1781-1855), autora pomnika Waszyngtona na waszyngtońskim National Mall oraz wielkiego orędownika ognioodpornej architektury. Obecnie siedziba Towarzystwa Historycznego Karoliny Południowej.

Źródło: Library of Congress, Prints & Photographs Division, Historic American Engineering Record SC,10-CHAR,64-7, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/3/32/Fireproof_building.jpg [dostęp: 2021-06-14].

Nic zatem dziwnego, że Henry Leavitt Ellsworth zwrócił się właśnie do Roberta Millsa w sprawie wzniesienia **nowej siedziby Urzędu Patentowego**. Ten zgodnie z waszyngtońską tradycją zaprojektował ogromny gmach w stylu *Greek Revival* wzorowany na ateńskim Partenonie. Do budowy użył materiałów ognioodpornych, a do pokrycia konstrukcji zamiast drewnianych stropów zastosował murowane sklepienia. Dach pokryto miedzią. Do projektowania włączyła się także parlamentarna biurokracja i poprzez różne komisje zaczęto krytykować techniczne rozwiązania Millsa. W 1851 r. zwolniono go, a na to miejsce zatrudniono jego największego krytyka, Thomasa Ustika Waltera (1804-1887), amerykańskiego architekta, niemieckiego pochodzenia i współtwórcę Kongresu. Ostatecznie cały kompleks budynków tworzący duży dziedziniec ukończono w 1868 r. Powstał w ten sposób olbrzymi gmach służący do celów biurowo-archiwalnych.



Ognioodporny budynek Urzędu Patentowego wzniesiony po pożarze wcześniejszej siedziby w Blodgett's Hotel. Jego budowę rozpoczęto w 1836 r. Urząd przeniósł się tam już w 1840 r., choć budowę dokończono dopiero dwa lata później. Chodząc dzisiaj po Waszyngtonie aż trudno uwierzyć, że monumentalne gmachy rządowe budowane w 1 poł. XIX w., które tworzą stołeczny klimat miasta wznoszono w takim otoczeniu.

Dagerotyp wykonany około 1841 r. przez znanego amerykańskiego fotografa Johna Plumbe'a (1809-1857) założyciela dużej sieci studiów fotograficznych w USA oraz dwóch filii w Paryżu i Liverpoolu.

Źródło: [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/9e/Old Patent Office Bldg Washington DC 1846.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/9e/Old_Patent_Office_Bldg_Washington_DC_1846.jpg) [dostęp: 2021-06-10].



Gmach Urzędu Patentowego około 1855 r. Jak widzimy do pierwotnego budynku (jaki znamy z poprzedniej ilustracji) dostawiono dwa skrzydła, a potem wzniesiono jeszcze północne skrzydło zamykając w 1868 r. cały kompleks od tyłu i tworząc w ten sposób duży dziedziniec.

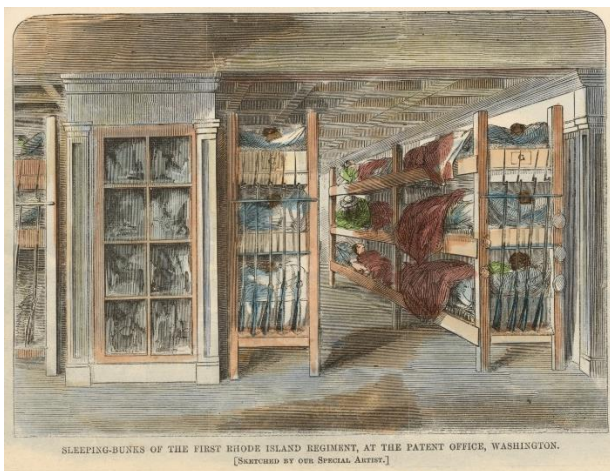
Chromolitografia Edward Sachse & Co. Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution, https://ids.si.edu/ids/media_view?id=NPG-POB0270B_1&container.fullpage&iframe=true&width=85%25&height=85%25 [dostęp: 2021-06-15].

Po pożarze wcześniejszej siedziby Urzędu Patentowego, już w nowym budynku w latach 1836-1869 wydano 85.000 patentów i zgromadzono 75.000 modeli. Zatrudnionych było wówczas około 350 pracowników, w tym 20 inspektorów i 40 asystentów, którzy wykonywali pracę, którą robił kiedyś jeden człowiek. Tylko w 1868 r. wpłynęło 20.000 wniosków, na podstawie których wydano 14.000 patentów²⁰¹. Nic dziwnego, że już w 1840 r. okazało się, że nowy, ognioodporny gmach jest zbyt mały, by pomieścić szybko narastającą dokumentację i towarzyszące jej modele. Na szczęście - co rzadko zdarza się w archiwalnym świecie – okazało się, że dochody z opłat patentowych były tak duże, że pozwalały na wznoszenie kolejnych, ogromnych skrzydeł tego monumentalnego, ognioodpornego gmachu.

²⁰¹ "Harpers Weekly", 10 lipca 1869, s. 445.



Inspektorzy Urzędu Patentowego przy pracy. Zwracają uwagę oryginalne i praktyczne szafy do przechowywania wielkoformatowych plansz. Tak wyglądało miejsce pracy w Urzędzie w 1869 r. Grafika Theodore'a Russela Davisa (1840–1894), znanego artysty, który swymi pracami dokumentował amerykańskie życie codzienne, a zwłaszcza wydarzenia polityczne i militarne. Można zatem przypuszczać, że przedstawienie dość wiernie ukazuje ówczesną rzeczywistość. Źródło: National Portrait Gallery, Smithsonian Institution, Harpers Weekly, 10 lipca 1869, s. 445, https://ids.si.edu/ids/deliveryService?id=NPG-NPG_POB6 [dostęp: 2021-06-14].



W wojennej potrzebie pomieszczenia archiwalne bywają wykorzystywane w różnych celach. Także nowy, wspaniały gmach Urzędu Patentowego miewał różne koleje losów. Na ilustracji z czasów wojny secesyjnej widzimy, że sala modeli spełniała rolę szpitala polowego. Na pryzkach rozstawionych między półkami, leżeli ranni żołnierze Pierwszego Regimentu Rhode Island. Byli oni pod dobrą opieką, gdyż zajmowali się nimi między innymi Clara Barton (założycielka Amerykańskiego Czerwonego Krzyża) oraz Walt Whitman (wybitny poeta, który czytał rannym swe wiersze). Drzeworyt ręcznie barwiony. Źródło: „Harper's Weekly” z 1 czerwca 1861 r., https://ids.si.edu/ids/media_view?id=NPG-NPG_POB7-000002&container.fullpage&iframe=true&width=85%25&height=85%25 [dostęp: 2021-06-21].

*

Z czasem budowa ognioodpornych budynków do przechowywania akt stawała się coraz powszechniejsza. Jednak nawet wzniesiony nakładem dużych środków, opisany powyżej nowoczesny i wydawałoby się bezpieczny gmach Urzędu Patentowego okazał się w 1877 r. niewystarczająco odporny, gdy zgromadzono w nim nadmierne ilości łatwopalnych materiałów. Odwieczne próby zabezpieczenia się przed żywiołami natury nie dawały całkowitej pewności bezpieczeństwa. Inwencja ludzka sprawiała jednak, że z czasem zagrożenia minimalizowano. Wprowadzano udogodnienia, które usprawniały pracę. W ten sposób nie tylko zabezpieczano się przed niebezpieczeństwami, ale stopniowo rozwiązywano narastające problemy organizacyjne. O tym jak wyglądało to w dziedzinie archiwalnej przekonamy się już w następnym rozdziale.

V. Inwencja ludzka w służbie dziedziny archiwalnej - rewolucje organizacyjne i techniczne

General Fred Crayton Ainsworth ma ogromny dług wdzięczności u każdego badacza, który zapoznał się z którąkolwiek z 58 milionów kart, które składają się na Compiled Military Service Records (CMSR) i opisują [losy amerykańskich żołnierzy biorących udział w kolejnych wojnach].

Claire Prechtel-Kluskens, archiwista projektów mikrofilmowych w Archiwum Narodowym USA.²⁰²

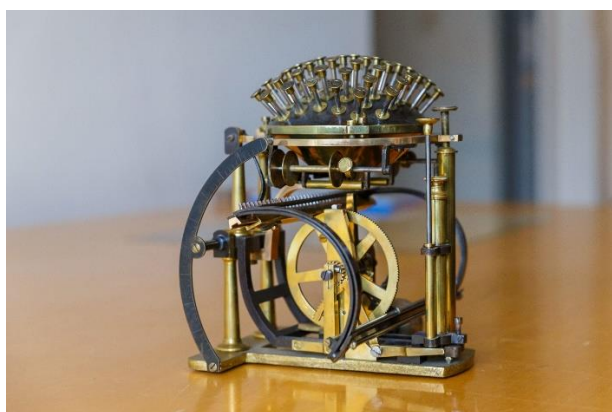
Rosnące w siłę i podbijające kontynent Stany Zjednoczone wymagały sprawniejszego zarządzania. Przed rządem pojawiało się coraz więcej zadań. Niezbędna była do tego większa i sprawniejsza administracja. Rosła w szybkim tempie klasa biurokratów. W szeroko rozumianej dziedzinie archiwalnej wystąpiły w związku z tym dwa współzależne problemy. Większa liczba spraw do załatwienia wymagała produkcji większej ilości pism. Konieczność pozostawienia ich kopii w urzędach macierzystych również wymagała dodatkowych rąk do pracy. Stworzono wówczas maszynę do pisania, która znakomicie usprawniała prace biurowe. Wynalazek ten sprawił, że w krótszym czasie możliwe było załatwianie większej liczby spraw i wyprodukowanie większej ilości pism. Ten pozytywny, z punktu widzenia menagera, proces sprawiał jednak z czasem coraz większy problem z zarządzaniem ogromnymi masami dokumentacji. Wymagało to zmiany sposobu myślenia, nawet **zmiany dotychczasowego paradygmatu organizacji pracy biurowej. Przejścia od skali jednostkowej do masowej.** Poniżej opisujemy, w jak rewolucyjny sposób dzięki inwencji ludzkiej rozwiązano te współzależne problemy.

²⁰² *A huge debt of gratitude is owed to General Fred Crayton Ainsworth by every researcher who has consulted any of the 58 million cards that comprise the Compiled Military Service Records (CMSR) of a volunteer soldier of the Revolutionary War, Post-Revolutionary era, War of 1812, Mexican War, Civil War (Union and Confederate), Spanish-American War, Philippine Insurrection, various Indian wars, or the carded medical records of the Mexican War or Civil War (Union).*

Claire Prechtel-Kluskens, *Thank You, General Fred C. Ainsworth!*, "NGS Magazine", vol. 37, no.4, October-December 2011, s. 52-55.

Rewolucja techniczna – wprowadzenie maszyny do pisania

Pierwszą rewolucją końca XIX wieku, która objęła swym zasięgiem nie tylko sprawy archiwalne, ale także techniki biurowe w urzędach i przedsiębiorstwach na całym świecie było **wprowadzenie maszyn do pisania**. Jedną z najbardziej pracowitych czynności biurowych w XIX w. było sporządzanie pism i późniejsze ich kopiowanie do ksiąg wpisów. Szczególnie wymowny przykład znajdujemy w waszyngtońskim Głównym Urzędzie Ziemskim. W 1895 r. komisarz Departamentu Spraw Wewnętrznych tegoż urzędu w raporcie do prowadzącej reformę administracji rządowej Komisji Dockery’ego-Cockrella²⁰³ informował, że w każdym wydziale przechowywane są oprawione kopie przebitkowe dokumentów powstałych w ciągu ostatnich ośmiu lat, które czekają na przepisanie do ksiąg wpisów. Zatem oprócz bieżących działań pracownicy mieliby skopiować około 1700 woluminów po 500 stron każdy, czyli w sumie 850.000 stron. Komisarz ów szacował, że miałyby to wymagać pracy 80 kopistów przez dwa i pół roku²⁰⁴. Brzmi to szokująco, ale jednocześnie przynosi interesującą informację o wydajności pracy kopistów przepisujących ręcznie dokumenty. Proste obliczenie pokazuje, że jeżeli zajmowałby się oni wyłącznie przepisywaniem dokumentów przez 6 dni w tygodniu (nie było jeszcze wówczas dwudniowych weekendów) i przez 52 tygodnie w roku, to przez 2,5 roku 80 kopistów poświęciłoby 62 400 dni na przepisywanie zalegających dokumentów. Zatem dawałoby to **średnią wydajność jednego kopyisty około 14 stron dziennie**.



Pierwsza produkowana seryjnie maszyna do pisania: Hansen Writing Ball. Wynaleziona w 1865 r. przez księdza Rasmusa Malling-Hansena (1835–1890), dyrektora Królewskiego Instytutu Głuchoniemych w Kopenhadze (na ilustracji model 1878 z Technische Sammlungen Dresden). Opatentowana i wprowadzona do produkcji w 1870 r., w Stanach Zjednoczonych otrzymała patent w 1878 r. Miała 52 klawisze, które znajdowały się na dużej mosiężnej półkuli, zaś papier przemieszczał się wraz z ramką w kształcie połowy walca (czarna ramka z prawej strony).

Źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/Hansen_Writing_Ball#/media/File:Schreibkugel_von_Hans_Rasmus_Johann_Malling_Hansen_02.jpg [dostęp: 2015-09-07].

Komisja Dockery’ego-Cockrella zwróciła uwagę, że jedną z przyczyn zaległości był brak maszyn do pisania w wielu biurach rządowych. Było to szczególnie widoczne w porównaniu z sektorem prywatnym, w którym od lat dziewięćdziesiątych XIX w. były one używane powszechnie i z dużym powodzeniem. Komisja uważała, że wprowadzenie mechanicznych maszyn do pisania dawałoby

²⁰³ O działaniach Komisji Dockery’ego-Cockrella piszemy w dalszej części pracy.

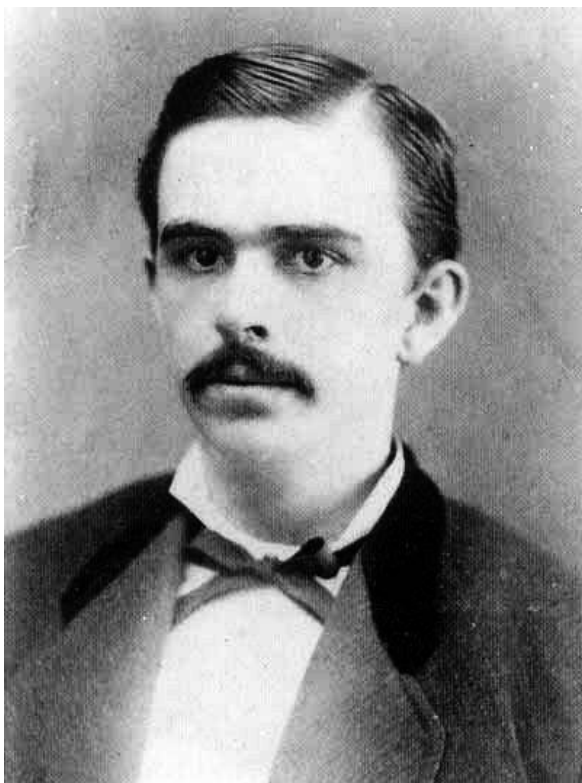
²⁰⁴ *Condition of Business in the Departments of the Government at Washington*, s. 25, zob.: H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 174.

możliwość sporządzania bardziej trwałych kopii przez kalkę (*carbon copy*), w odróżnieniu od dotychczasowych kopii wykonywanych z rękopisów w prasie (*press copy*). Jednocześnie zmiana ta eliminowałaby możliwość popełniania błędów takich jak przy ręcznym przepisywaniu. Według obliczeń Komisji, w samym tylko Głównym Urzędzie Ziemskim zatrudnionych było 36 urzędników do przepisywania dokumentów własności ziemskiej, a wprowadzenie maszyn do pisania pozwoliłoby zredukować ich liczbę o 20. Życie wykazało jednak, że rozwój biurokracji był szybszy od ówczesnego postępu technicznego. Okazało się, że pomimo coraz powszechniejszego użycia maszyn do pisania liczba urzędników, nie tylko nie malała, ale wręcz rosła w zastraszającym tempie. Pamiętamy wszak z naszych czasów, że pracownicy biurowi obawiali się, że wprowadzenie komputerów odbierze im pracę, a dzisiaj widzimy, że niemal każdy biurokrata ma komputer, lecz ich liczba nie maleje, a rośnie²⁰⁵. *Historia magistra vitae?*

Rewolucja organizacyjna - system kart aktowych Ainswortha

Jak widzieliśmy, Departament Stanu przez ponad wiek miał wśród urzędów federalnych szczególną rolę, gdyż pełnił niejako funkcję *quasi* archiwum narodowego. Ustawa z 1789 r., z archiwalnego punktu widzenia, wyznaczała uprzywilejowaną rolę także Departamentowi Wojny i Departamentowi Skarbu przyznając im *de facto* status archiwów wydzielonych. I właśnie w jednym z tych urzędów dokonała się rewolucja organizacyjna, która odbiła się echem w całym kraju i była pierwszym krokiem w stronę nowoczesnego zarządzania dokumentacją, przejścia od skali mikro do skali makro w działaniach archiwalnych. A wszystko to odbyło się za sprawą **Freda C. Ainswortha**, energicznego kapitana, chirurga wojskowego, który zrzędzeniem losu stał się również archiwistą. Dzięki zaproponowanej przez siebie reformie systemu archiwalnego zrobił błyskawiczną karierę, wieńcząc ją stopniem generała [zob. kapsułkę: Fred C. Ainsworth (1852-1934) – twórca systemu kart aktowych Ainswortha].

²⁰⁵ O tempie narastania dokumentacji i o błyskawicznym zapełnianiu wolnych przestrzeni przez biurokratów można przekonać się naocznie zaglądając do rozdziału VI. Gwałtowny przyrost dokumentacji bieżącej i próby jej selekcji.



Na obu fotografiach Fred C. Ainsworth, z lewej jako młody lekarz-reformator; z prawej, u szczytu kariery, jako generał dywizji. Zapewne był to jedyny na świecie człowiek, który dzięki wprowadzeniu nowego systemu archiwalnego rozpoczął karierę, która zakończyła się stopniem generała.

Źródło: (fot. 1, z lewej) Fred C. Ainsworth, U.S. Army medical Department, Office of Medical History, <https://history.amedd.army.mil> [dostęp: 2014-06-11]; (fot. 2) [portal:] Military Wiki, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/4c/Fred_C_Ainsworth.jpg [dostęp: 2015-09-04].

* Fred C. Ainsworth (1852-1934) – twórca systemu kart aktowych Ainswortha

Chirurg armii Stanów Zjednoczonych, który zrewolucjonizował rządowe metody prowadzenia dokumentacji wprowadzając makro-techniki przy opracowaniu zasobu aktowego²⁰⁶.

²⁰⁶ Obszerny tekst biograficzny ukazany z punktu widzenia archiwisty przynosi: Siert F. Riepma, *A Soldier-Archivist and His Records : Major General Fred C. Ainsworth*, "The American Archivist", vol. 4, no. 3, July 1941, s. 178-187, <http://americanarchivist.org/doi/abs/10.17723/aarc.4.3.0u42qj7518471r75> [dostęp: 2015-09-05]; *idem*, *Portrait of an Adjutant General : The Career of Major General Fred C. Ainsworth*, "Journal of the American Military History Foundation", vol. 2, Spring 1938, s. 26–35; Mabel E. Deutrich, *Struggle for supremacy : the career of General Fred C. Ainsworth*, introd. by James D. Atkinson, Washington : Public Affairs Press, 1962; *idem*, *Fred C. Ainsworth : The Story of a Vermont Archivist*, "Vermont History", vol. 27, January 1959, s. 22–23; Stephen Skowronek, *Building a new American state : the expansion of national administrative capacities, 1877-1920*, Cambridge ; New York : Cambridge University Press, 1982, s. 221–233; *Fred C. Ainsworth*, [portal:] Military Wiki,

Frederick Crayton Ainsworth urodził się 11 września 1852 r. W 1874 r. ukończył on studia na Wydziale Lekarskim University of the City of New York. W listopadzie tego roku zaciągnął się do Korpusu Medycznego armii Stanów Zjednoczonych jako asystent chirurga. W 1886 r. został szefem Wydziału Akt i Emerytur w Biurze Generalnego Chirurga przy Departamencie Wojny²⁰⁷. Był on utalentowanym i pomysłowym menadżerem, dzięki czemu szybko usprawnił system zarządzania dokumentacją w swoim wydziale oraz zlikwidował ogromne zaległości, redukując jednocześnie liczbę personelu.

Dzięki swej innowacyjności i umiejętności sprawnego zarządzania, kapitan szybko awansował i obejmował kolejne biura i coraz wyższe stanowiska. W końcu w marcu 1907 r. uzyskał stopień generała dywizji (*major general*) i został szefem administracji wojskowej (*Adjutant General*)²⁰⁸. W późniejszym etapie kariery ten, niegdyś wielki innowator, stał się oporny na kolejne reformy i stał się strażnikiem swojego systemu. W roku 1912 w związku z ostrym sporem (groził mu nawet sąd wojenny za niesubordynację) z szefem sztabu armii Stanów Zjednoczonych, generałem Leonardem Woodem został zmuszony do przejścia na emeryturę²⁰⁹. Jednak także wtedy nadal zachował znaczne wpływy dzięki swoim powiązaniom politycznym w Waszyngtonie.

Zmarł 5 czerwca 1934 r. w Waszyngtonie i pochowany został na Cmentarzu Narodowym w Arlington.

W czasach drugiej wojny światowej Armia uhonorowała go, nazywając jego imieniem jeden ze swoich okrętów wojennych - USAT²¹⁰ Fred C. Ainsworth²¹¹.

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/4c/Fred_C_Ainsworth.jpg [dostęp: 2015-09-04]; *Fred Crayton: Major General, United States Army*, Arlington National Cemetery Website, <http://www.arlingtoncemetery.net/fcains.htm> [dostęp: 2015-09-04].

²⁰⁷ *Chief of the Record and Pension Division of the Surgeon General's Office.*

²⁰⁸ S. Skowronek, *op. cit.*, s. 222.

²⁰⁹ S.F. Riepma, *op. cit.*, s. 186.

²¹⁰ USAT = *United States Army Transport.*

²¹¹ *Naval History and Heritage Command*, https://www.history.navy.mil/danfs/f4/fred_c_ainsworth.htm [dostęp: 2021-05-18].



Amerykański okręt wojenny USAT Fred C. Ainsworth, nazwany tak na cześć wojskowego chirurga i wielkiego reformatora, który zapoczątkował rewolucję organizacyjną wprowadzając system kart aktowych Ainswortha.

Źródło: [https://en.wikipedia.org/wiki/USNS_Fred_C._Ainsworth_\(T-AP-181\)#/media/File:USNS_Fred_C._Ainsworth_T-AP-181.jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/USNS_Fred_C._Ainsworth_(T-AP-181)#/media/File:USNS_Fred_C._Ainsworth_T-AP-181.jpg) [dostęp: 2021-05-18].

Nowatorska reforma systemu archiwalnego zaproponowana przez innowacyjnego chirurga przeszła do historii pod nazwą **systemu kart aktowych Ainswortha**²¹². W 1886 r. gdy kapitan Fryderyk C. Ainsworth został szefem Wydziału Akt i Emerytur w Biurze Generalnego Chirurga przy Departamencie Wojny przystąpił energicznie do pracy²¹³. Okazało się wówczas, że odziedziczył około 10.000 zaległych urzędowych pism z pytaniami o sprawy emerytalne, a opóźnienia w odpowiedziach wynosiły pół roku²¹⁴. Młody kapitan przystąpił do pracy dynamicznie, ale jednocześnie w sposób nowatorski. Zauważył, że prowadzenie niezliczonych kwerend emerytalnych w nieprzebranych masach podlegającej mu dokumentacji jest pracochłonne i destrukcyjne dla akt. Wprowadził zatem w swym Wydziale nieznanym wcześniej system archiwalny, który polegał na tym, że pracownicy zamiast każdorazowo prowadzić indywidualne poszukiwania sporządzali specjalne karty, zwane *index-slips*. Zawierały one, jak dzisiaj powiedzielibyśmy, metadane żołnierza, jego jednostki oraz krótkie streszczenie historii choroby. Taksonomia kartoteki była prosta, całość dzielono według poszczególnych pułków, a w ich ramach według nazwisk żołnierzy. Dzięki temu, zamiast przeglądać

²¹² *Ainsworth card-record system* zwany też niekiedy *index record card*. Opis systemu przedstawiają: Siert F. Riepma, *A Soldier-Archivist and His Records : Major General Fred C. Ainsworth*, "The American Archivist", vol. 4, no. 3, July 1941, s. 183-184, <http://americanarchivist.org/doi/abs/10.17723/aarc.4.3.0u42qj7518471r75> [dostęp: 2015-09-05]; Harold T. Pinkett, *Investigations of Federal Recordkeeping, 1887-1906*, "The American Archivist", vol. 21, no. 2, April 1958, s. 168-169; Claire Prechtel-Klusgens, *Thank You, General Fred C. Ainsworth!*, "NGS Magazine", vol. 37, no.4, October-December 2011, s. 52-55. Same karty zachowały się w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie, zob.: *Records of the Adjutant General's Office, 1780's-1917*, (Record Group 94) ca. 1775-1928, 1961-96 (bulk 1783-1920); 94.12.3 Cards containing medical records and vital statistics ("Carded Records"), <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/094.html#94.1> [dostęp: 2015-09-05]. W inwentarzu tym wymieniono dokładniej metadane, jakie zawierają karty Ainswortha.

²¹³ *Chief of the Record and Pension Division of the Surgeon General's Office*.

²¹⁴ *Col. Ainsworth's Report : The Record and Pension Office of the War Department : An Original and Comprehensive Scheme for Making Records of the War Accessible : The Index Record Card System and How it Works*, "The New York Times", January 08, 1893, <http://query.nytimes.com/mem/archive-free/pdf?res=9505E7DC1F3FEF33A2575BC0A9679C94629ED7CF> [dostęp: 2015-09-04].

dziesiątki ksiąg pracownik sięgał do kartoteki i niezwłocznie przygotowywał odpowiedź. Dzięki nowemu systemowi, po około roku kapitan Fred C. Ainsworth zlikwidował wszystkie zaległości i na bieżąco odpowiadał na korespondencję. Ponadto okazało się, że mógł zwolnić od żmudnej papierkowej pracy wielu urzędników i skierować ich do innych działań.

(Spanish War.)
R | 1 Cav. | U.S. Vols.

Theodore Roosevelt
Colonel, 1 Reg't U. S. Vol. Cavalry.
Appears on
Field and Staff Muster Roll
for July & Aug., 1898
Date of commission or reg-
imental appointment, July 11, 1898.
Station Camp Minkoff, L.I.
Last paid by Maj. J. B. Houston
Last paid to July 31, 1898.
Due U. S.:
For clothing \$. . . , cts
\$. . . , cts

Remarks: Promoted Colo. July 11,
'98. Vice Wood promoted
Brig. Genl. U.S. Vol. Commanded
regiment from July 1st. to Aug
1, '98. Commanded Brig
Cav. Div. 5 Army Corps
since Aug 1, '98 per field
order no. 24 dated Aug 1, '98.
On leave of absence from Aug
19 to 24, '98 per A.O. #4 Hdqs.
Provisional Camp Montauk
Point, L.I. dated Aug 19, 1898.
Book mark : _____

(606) L. L. Barton Copyist.

Jedna z kart stworzonych w systemie kart aktowych Ainswortha dokumentująca służbę wojskową pułkownika Theodora Roosevelta w 1. Ochotniczym Pułku Ułanów (Rough Riders), w czasie wojny amerykańsko-hiszpańskiej. Zob. też następną fotografię.

Źródło: Compiled Military Service Record of Theodore Roosevelt, NARA, Waszyngton, Record Group 94: Records of the Adjutant General's Office, 1762 – 1984; seria: Carded Records Showing Military Service of Soldiers Who Fought in Volunteer Organizations During the Spanish-American War, 1899 – 1927, ID 301356 <https://research.archives.gov/id/301356>; http://36.media.tumblr.com/tumblr_m6wvrrl65m1qhk04bo1_1280.jpg [dostęp: 2015-09-06].



Pułkownik Theodor Roosevelt, w mundurze Rough Riders, Montauk Point, 1898, Cztery lata później ten dzielny żołnierz, już jako prezydent położy kamień węgielny pod budynek American University, który stał się kolebką amerykańskiej archiwistyki uniwersyteckiej.

Źródło: Frances Benjamin Johnston (1864-1952), Library of Congress, reproduction number: LC-DIG-ds-04492, <http://lcweb2.loc.gov/service/pnp/cph/3c30000/3c33000/3c33800/3c33866v.jpg> [dostęp: 2015-09-06].

Co nietypowe, informacja o tych archiwalnych sukcesach kapitana Ainswortha ukazała się w 1893 r. w obszernym i szczegółowym artykule w „The New York Times”²¹⁵. Jak podano, pracownicy kapitana Ainswortha sporządzili już wówczas 29 260 998 kart. Zaś jego biuro miało 12 wydziałów zajmujących się sprawami bieżącymi i 4 wydziały zajmujące się kopiowaniem i indeksowaniem akt

²¹⁵ *Ibidem.*

wojsk ochotniczych. Łącznie zatrudnionych było tam 858 osób. W sumie w wyniku mrówczej pracy zespołu kapitana Ainswortha sporządzono około 60 milionów kart²¹⁶.

System szybko stał się słynny, pisały o nim gazety, uzyskał poparcie Kongresu, natomiast autor zrobił zawrotną karierę zarówno w świecie archiwalnym, jak i politycznym. Z czasem w biurze Ainswortha scentralizowano działania archiwalne całego Departamentu Wojny. Wśród polityków zaczęto ponownie mówić o utworzeniu federalnego repozytorium akt, a jego szefa widziano w osobie energicznego kapitana²¹⁷. Wizja wojskowego chirurga była jednak inna od tej roztaczanej przez historyków nawołujących do utworzenia Archiwum Narodowego z otwartym dostępem do historycznych źródeł. Kapitan Ainsworth, jak to wojskowy, zazdrośnie strzegł swych akt, jak dzisiaj byśmy powiedzieli, strzegł dostępu do danych osobowych. Nie zyskiwało mu to sympatii historyków. Tym niemniej innowacyjne działania energicznego kapitana, a zwłaszcza redukcja personelu biurowego, zyskały wysoką ocenę powołanego przez Kongres Komitetu Cockrella²¹⁸. Wszystko to stało się początkiem błyskotliwej kariery.

Z naszego punktu widzenia, osiągnięcia generała Ainswortha w dziedzinie archiwalnej są niezaprzeczalne. Ten wojskowy chirurg wcześniej, bo już w latach osiemdziesiątych XIX w. **stał się prekursorem stosowania makro-technik w opracowaniu zasobu aktowego**. Poprzez popularyzację problematyki archiwalnej wzmacniał również ruchy społeczne na rzecz utworzenia Archiwum Narodowego. Inspirował do dyskusji nad takimi podstawowymi terminami jak zespół, inwentaryzacja, indeksowanie i administrowanie archiwami. Włączył się także w dysputę nad funkcjami i istotą działań archiwalnych²¹⁹.

*

W wolnym, demokratycznym kraju pamięć historyczna, czy procesy przepływu informacji nie muszą być sterowane odgórnie. Istotną rolę mogą odgrywać działania indywidualnych, rzutkich osób, inicjatywy władz lokalnych, lub rodzące się w sposób spontaniczny działania społeczne. Dotychczas opisywaliśmy głównie rozwój dziedziny archiwalnej na szczeblu centralnym wynikający z działań władzy prawodawczej i wykonawczej. Czas jednak, choć w skrócie, ukazać amerykańską specyfikę i prężność obywateli działających na szczeblu lokalnym. Szczególnie podkreślimy rolę rozmaitych bibliotek, archiwów stanowych i towarzystw historycznych. Ale o tym przeczytamy już w następnym rozdziale.

²¹⁶ S.F. Riepma, *op. cit.*, s. 184.

²¹⁷ *Ibidem*.

²¹⁸ O działaniach Komitetu Cockrella piszemy w dalszej części pracy.

²¹⁹ S.F. Riepma, *op. cit.*, s. 186-187.

VI. Inicjatywy lokalne i społeczne

Zmagam się z produkcją cegieł, bez większego pojęcia, jak architekci będą z nich korzystać, ale wierzę, że nawet najlepszy architekt, jaki kiedykolwiek istniał, nie może się obejść bez cegieł, i dlatego próbuję je robić dobrze.

Prof. J. Franklin Jameson, prezes Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego i wydawca źródeł [nazwanych tu „cegłami”]²²⁰

Uczestnicy pierwszego Kongresu Kontynentalnego mieli świadomość wagi decyzji, które podejmowali i rozumieli, jak istotne dla potomnych będzie zachowanie pisemnych świadectw tych działań. Co ciekawe ów perypatetycki, przemieszczający się z miejsca na miejsce Kongres potrafił lepiej zadbać o swe akta, niż te późniejsze, działające już w oparciu o konstytucję i prawo o bezpiecznym przechowywaniu akt²²¹. Ustawa z 15 września 1789 r. miała fundamentalne znaczenie, jednak nie rozwiązywała całościowo problemu zachowania dokumentacji rządowej. Prawodawcy rozumieli to i dlatego dyskutowali jak zabezpieczyć dziedzictwo kulturalne młodego państwa. Niestety w XIX w. na szczeblu centralnym dyskusje nie przerodziły się w konkretne działania. Nim jednak przejdziemy do opisu dalszych działań rządowych, zatrzymajmy się na chwilę i spójrzmy na to jak społeczeństwo odnosiło się do rodzącej się tradycji nowego państwa. Istotną rolę odegrali wówczas obywatele, którym leżały na sercu sprawy dbałości o zachowanie pamiątek przeszłości. Popatrzmy, jak łączyli wysiłki, by utrwać dziedzictwo narodowe oraz jak wspierały ich działania władze poszczególnych stanów.

W młodym, prężnie rozwijającym się kraju mieszkańcy mieli świadomość doniosłości wydarzeń, w których uczestniczyli. Dlatego powstawało wówczas wiele inicjatyw indywidualnych i społecznych mających na celu dbałość o materiały dokumentujące narodziny nowej państwowości. Nie było wtedy jeszcze archiwum narodowego, żaden stan nie miał też swojego lokalnego repozytorium. Wobec tego obywatele próbowali w różny sposób zachować dla potomnych pamięć o wydarzeniach odchodzących w przeszłość. Powstawały liczne indywidualne kolekcje archiwaliów i okolicznościowych publikacji. Niektórzy, chcąc upowszechnić i zachować dla potomnych zgromadzone źródła decydowali się na ich publikację. Część, zbieranych przez lata, hobbystycznych zbiorów z czasem przekształcano w biblioteki, lub przekazywano do istniejących już, większych bibliotek. W ten sposób, niektóre

²²⁰ Słowa z listu prof. Jamesona do Henryego Jamesa z 31 października 1910 r., zob.: Elizabeth Donnan and Leo F. Stock, eds., *An Historian's World : Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, Philadelphia, 1956, s. 136.

²²¹ H.G. [Houston Gwynne] Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use*, with an introduction by Wayne C. Grover, New York : Atheneum, 1969, s. 4.

księżnice, przejmując do swych zasobów historyczne dokumenty, spełniały również funkcje archiwalne. Oprócz inicjatyw indywidualnych, ważną rolę odgrywały także władze lokalne. Poszczególne terytoria wchodzące w skład federacji nazwanej wówczas Stanami Zjednoczonymi Ameryki, dbały o to by, pomimo połączenia, nie zatracić swej dotychczasowej tożsamości. Jednym ze środków wiodących do tego celu była troska o zabezpieczenie dokumentacji bieżącej, ale również tej, która straciła swą administracyjną przydatność, lecz utrzymywała pamięć o dokonaniach stanowych władz. Ponadto od końca XVIII w. powstawały lokalne stowarzyszenia historyczne. Jak pokażemy w dalszej części, odegrały one istotną rolę w rozwoju dziedziny archiwalnej. Nie do przecenienia był zwłaszcza wkład, powstałego przy ich wsparciu, Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, które walnie przyczyniło się do powstania Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych.

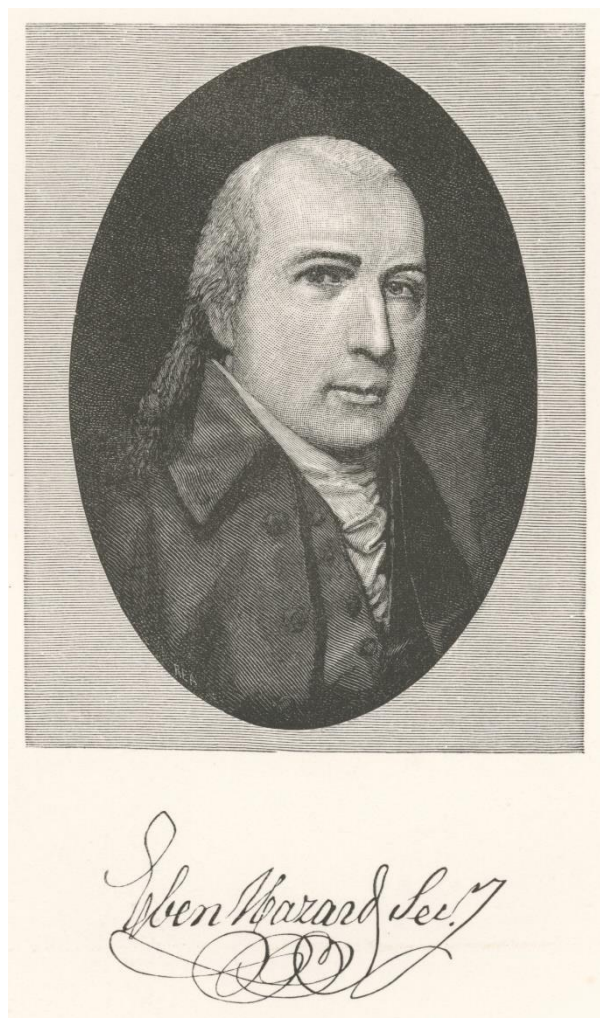
Prezentowana praca ukazuje, w głównej mierze, rozwój dziedziny archiwalnej na poziomie krajowym. Niekiedy jednak nie sposób, zwłaszcza w państwie federacyjnym, pominąć działania lokalne. Stąd niniejszy rozdział poświęcimy opisowi zjawisk dziejących się w poszczególnych stanach, zwłaszcza tych wyróżniających się pod względem poczynań archiwalnych. Procesy te są rozproszone terytorialnie i jednocześnie nakładają się czasowo. Dlatego odejdziemy od chronologicznej prezentacji wydarzeń i ukażemy pokrótce lokalne działania w szeroko rozumianej dziedzinie archiwalnej końca XVIII i całego XIX wieku grupując je tematycznie. Opiszemy zatem kolejno rolę kolekcjonerów i wydawców źródeł historycznych, bibliotek publicznych, archiwów stanowych oraz towarzystw historycznych.

Kolekcjonerzy i wydawcy źródeł historycznych

Już u zarania Stanów Zjednoczonych było wiele osób, które myślały o zabezpieczeniu źródeł ukazujących narodziny nowego, niepodległego państwa. Jednym z bardziej znanych pionierów był **Ebenezer Hazard** (1744-1817), interesująca i barwna postać tamtych czasów. Był on urzędnikiem państwowym, przedsiębiorcą, wydawcą, członkiem Amerykańskiej Akademii Sztuki i Nauki oraz pocztmistrzem generalnym Stanów Zjednoczonych w latach 1782–1789²²². Zauważmy na marginesie, że ten ostatni urząd był wówczas bardzo ważny, gdyż wchodził (aż do 1971 r.) w skład rządu. Jednak nie zasługi dla modernizacji usług pocztowych, czy sukcesy inwestycyjne sprawiły, że piszemy tu o dokonaniach tego zapomnianego pocztmistrza. Do historii przeszedł głównie ze względu na zainteresowania przeszłością i pasje kolekcjonerskie. Wiele podróżował po kraju i gromadził rozmaite pamiątki przeszłości. W Bibliotece Kongresu zachowała się jego unikatowa kolekcja 387 druków

²²² Fred Shelley, *Ebenezer Hazard : America's First Historical Editor*, "The William and Mary Quarterly", vol. 12, no. 1, January 1955, s. 44-73, http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-06-23]; George Pilcher, *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, "Pennsylvania History", vol. 56, no. 1, January 1989, s. 3-14, <https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> [dostęp: 2015-06-23]; *Members of the American Academy of Arts & Sciences : 1780-present*, [portal:] American Academy of Arts & Sciences, <https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> [dostęp: 2015-06-23]; *Ebenezer Hazard*, [portal:] WikiTree, <http://www.wikitree.com/wiki/Hazard-285> [dostęp: 2015-06-23].

dokumentujących ówczesne życie polityczne i społeczne²²³. Jednak, jak wszyscy zgodnie podkreślają, największą zasługą dla potomnych była publikacja w latach 1792-1794 zbioru najważniejszych dokumentów historycznych ukazujących dzieje nowego państwa. To dwutomowe dzieło stało się podstawowym źródłem dla kolejnych pokoleń badaczy przeszłości. Dodajmy jeszcze informację, która nie powinna zdziwić znawców edytorstwa źródeł historycznych - z finansowego punktu widzenia to wiekopomne przedsięwzięcie, wbrew oczekiwaniom okazało się kompletną katastrofą²²⁴.



²²³ Library of Congress, *Ebenezer Hazard Pamphlet Collection*, https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E*&searchType=0&recCount=25&sk=en_US [dostęp: 2015-06-23].

²²⁴ Ebenezer Hazard, *Historical collections : consisting of state papers and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, t. 1-2, Philadelphia : Printed by T. Dobson, for the author, 1792-1794; ukazał się również reprint tego dzieła: Hazard, Ebenezer, *Historical collections, consisting of State papers, and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, Freeport, t. 1-2, N.Y. : Books for Libraries Press, 1969; ostatnio w internecie zamieszczono oba tomy oryginalnego wydania z lat 1792-1794: t. 1: <https://archive.org/details/historicalcollec01haza>, t. 2: https://archive.org/details/historicalcollec_02haza [dostęp: 2015-06-23].

Ebenezer Hazard (1744-1817). Pocztmistrz generalny Stanów Zjednoczonych w latach 1782–1789. Zgromadził unikatowa kolekcja 387 druków dokumentujących ówczesne życie polityczne i społeczne oraz wydał zbiór najważniejszych dokumentów historycznych ukazujących narodziny nowego państwa. Poniżej portretu facsimile fantazyjnego podpisu kolekcjonera.

Grafika powstała około 1800 r. Źródło: The New York Public Library. Digital collections. Public domain archive, <https://digitalcollections.nypl.org/items/510d47da-3297-a3d9-e040-e00a18064a99> [dostęp: 2021-08-06].

Z publikacją Ebenezera Hazarda wiąże się ponadto osoba **Thomasa Jeffersona** (1743-1826), ówczesnego sekretarza stanu i przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Dzięki tym dwóm dżentelmenom poznajemy jak niektórzy zapatrywali się w końcu XVIII w. na zachowanie i uwiecznienie pamięci o minionych czynach. Otóż nasz ex-pocztmistrz zwrócił się do przyszłego prezydenta poszukując wsparcia dla planowanego wydawnictwa. Światły minister poparł zamierzenie i oryginalnie je uzasadnił. Pisząc w lutym 1791 r. do Hazarda podkreślał, że należy zachować i zabezpieczyć oryginały dokumentów, które przetrwały zawieruchy wojenne i znajdują w urzędach publicznych. Podkreślał jednak, aby nie robić tego „poprzez zamykanie na klucz w skarbcach, gdyż to odgradza je od oczu obywateli i sprawia, że marnujemy czas. Miast tego winniśmy je masowo kopiować, a to powinno sprawić, że znajdą się poza zasięgiem niszczących żywiołów”²²⁵. Uzasadnienie to spodobało się wydawcy do tego stopnia, że opinię sekretarza stanu zamieścił w ulotce informującej o zamierzonej publikacji²²⁶. Sposób **zabezpieczania dokumentów historycznych poprzez ich kopiowanie i publikowanie** przetrwał próbę czasu, gdyż chętnie przywoływany był w kolejnych dziesięcioleciach przez archiwistów zatroskanych przyszłością źródeł historycznych. Dodajmy, że pogląd Thomasa Jeffersona, nie tylko oparł się upływowi czasu, ale okazał się wręcz wizjonerski. Widzimy to dzisiaj, gdy obserwujemy jak dzięki Internetowi otwierane i udostępniane tysiącom zainteresowanych są przepastne skarbnice archiwalne, a wielokrotnie kopiowane (i drukowane) dokumenty mają dużo większe szanse przetrwania dla potomnych.

Sam pomysł publikacji historycznych źródeł nie zakończył się na dziele pocztmistrza Hazarda, lecz znaleźli się jego naśladowcy. Przypomnijmy pokrótce trzy sylwetki tych, którzy w XIX w. położyli szczególne zasługi²²⁷.

²²⁵ *not by vaults and locks which fence them from the public eye and use in consigning them to the waste of time, but by such a multiplication of copies, as shall place them beyond the reach of accident*, zob.: *Thomas Jefferson to Ebenezer Hazard, Philadelphia, February 18, 1791*, [w:] Thomas Jefferson, *Writings: Autobiography, Notes on the State of Virginia, Public and Private Papers, Addresses, Letters*, edited by Merrill D. Peterson, New York : Library of America, [portal:] Jefferson Digital Commons, <http://jdc.jefferson.edu/> [dostęp: 2015-06-07].

²²⁶ *Proposal for Printing by Subscription, A Collection of State Papers, Intended as Materials for An History of the United States of America. By Ebenezer Hazard, A.M.*, s.l. : s.d [circa 1792]. Ulotka w spuściźnie E. Hazarda przechowywanej w Towarzystwie Historycznym Pensylwanii, zob.: H.G. Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use*, with an introduction by Wayne C. Grover, New York : Atheneum, 1969, s. 4.

²²⁷ Donald R. McCoy, op. cit., *The National Archives : America's ministry of documents, 1934-1968*, Chapel Hill : University of North Carolina Press 1978, s. 4.

Jared Sparks (1789-1866) był w latach 1849-1853 rektorem Uniwersytetu Harvarda (wówczas jeszcze Harvard College)²²⁸. Od 1823 r. zaczął zdobywać popularność, jako właściciel i wydawca „North American Review”. Pod jego kierunkiem pismo to stało się wiodące na rynku amerykańskim i dzięki wysokiemu poziomowi artykułów z powodzeniem konkurowało z europejskimi odpowiednikami.



Jared Sparks (1789-1866), rektor Uniwersytetu Harvarda. Dziełem jego życia było zgromadzenie źródeł do życia Jerzego Waszyngtona i ich publikacja w 12 tomach.

Portret olejny namalowany w 1831 r. przez znanego amerykańskiego portrecistę Thomasa Sully'ego (1783-1872). Źródło: Courtesy of Reynolda House Museum of American Art, Winston-Salem, North Carolina, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/d/df/Jared_Sparks_Thomas_Sully.jpeg za <https://www.reynoldahouse.org/collections/object/jared-sparks> [dostęp: 2021-08-06].

W roku 1827 Sparks przystąpił do pracy nad dziełem życia, którym była publikacja pism Jerzego Waszyngtona. Poszukiwania materiałów źródłowych zaczął od domu Waszyngtona w Mount Vernon, w stanie Virginia, które następnie poszerzył na archiwa publiczne i prywatne rozproszone na terenie całego kraju. Podchodził do wytkniętego zadania w sposób nowatorski, stosując na przykład metody historii mówionej (*oral history*) przeprowadzając wywiady z żyjącymi świadkami rewolucji amerykańskiej. Prowadził również badania historyczno-terenowe odwiedzając miejsca bitew i zabytki związane z opisywanymi wydarzeniami. Zauważmy na marginesie, że badania prowadzone w pierwszej połowie XIX w. przez edytora źródeł są jakby wytknięciem kierunku w jakim potoczą się

²²⁸ W tymże Uniwersytecie zachowała się jego spuścizna, zob.: *Sparks, Jared, 1789-1866. Papers of Jared Sparks : an inventory*, Harvard University Archives, <http://oasis.lib.harvard.edu/oasis/deliver/~hual13005> [dostęp: 2015-08-13]. We wstępie do tego inwentarza znajduje się biografia Sparksa i dalsza bibliografia.

późniejsze nowoczesne badania historyczne, które w Polsce propagował prof. Kazimierz Dobrowolski, jako metodę integralną²²⁹. Do publikacji zebranych materiałów Sparks przystąpił po siedmiu latach kwerend, wydając w 1834 r. pierwszy tom pism Jerzego Waszyngtona. Praca przebiegała niezwykle sprawnie, gdyż już po trzech latach ukazał się ostatni, dwunasty tom tego monumentalnego wydawnictwa²³⁰.

Peter Force (1790-1868) był politykiem, burmistrzem Waszyngtonu, wydawcą, historykiem i kolekcjonerem zabytków przeszłości. Dzięki swej pasji zbieracza zgromadził największą w tamtych czasach kolekcję źródeł rękopiśmiennych i drukowanych do dziejów Stanów Zjednoczonych²³¹. Zawierała ona inkunabuły, wczesne druki amerykańskie (książki i periodyki), archiwalia i historyczne rękopisy oraz rzadkie mapy i atlasy, łącznie około 22 500 woluminów. Trzon zbiorów pochodził z lat 1750-1868, choć najstarszy zabytek powstał w 1492 r. Cała ta cenna kolekcja, na podstawie uchwały Kongresu, została zakupiona w 1867 r. za zawrotną kwotę 100.000 dolarów. Dzięki temu Biblioteka Kongresu w sposób skokowy powiększyła swe zasoby, a kolekcja Petera Force'a do dzisiaj stanowi najcenniejszy trzon zbiorów specjalnych tejże biblioteki.

²²⁹ Kazimierz Dobrowolski, *Metoda integralna*, Kraków 1962, w serii: „Sprawozdania z posiedzeń komisji Oddziału PAN w Krakowie”; *Badania historyczno-terenowe : zagadnienia rekonstrukcji procesów historycznych na podstawie materiałów terenowych*, „Sprawozdania z posiedzeń i czynności Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 6, 1952, s. 424-429.

²³⁰ *The writings of George Washington; being his correspondence, addresses, messages, and other papers, official and private, selected and published from the original manuscripts with a life of the author, notes and illustrations*, by Jared Sparks, t. 1-12, Boston : American Stationers' Company, John B. Russell, 1834-1837, dostępne w formie elektronicznej: <http://catalog.hathitrust.org/Record/000241838> [dostęp: 2015-08-14].

²³¹ *Peter Force Library : Manuscripts and maps relating to American history, early American imprints, and incunabula*, [portal:] The Library of Congress, <http://www.loc.gov/rr/mss/coll/084.html> [dostęp: 2015-08-14]. Biblioteka kongresu przechowuje też rękopiśmienną spuściznę Force'a. Materiały do jego życia ma też William L. Clements Library z University of Michigan, zob.: *Finding aid for Peter Force Papers, 1774-1868*, created by Clements Staff and Meg Hixon, January 2014, [portal:] Manuscript Division Finding Aids, <http://quod.lib.umich.edu/c/clementsmss/umich-wcl-M-157for?view=text> [dostęp: 2015-08-14]. Obejmuje dokumenty z lat 1774-1868 (zrąb główny: 1820-1867) o objętości 3 stóp sześciennych (około 0,92mb), w 8 pudłach archiwalnych.



Peter Force (1790-1868), burmistrz Waszyngtonu. Zgromadził największą w tamtych czasach kolekcję źródeł rękopiśmiennych i drukowanych do dziejów Stanów Zjednoczonych. Portret olejny przypisywany amerykańsko-szwajcarskiemu malarzowi Charlesowi Fenderichowi (1805–1887) namalowany około 1837-1849 r. Źródło: Cincinnati Museum Center, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/4e/Attributed_to_Charles_Fenderich_-_Peter_Force_%281790-1868%29_-_Google_Art_Project.jpg {dostęp: 2021-08-06}.

Kolekcję Force gromadził niemal przez całe życie, gdyż rozstał się z nimi dopiero w wieku 77 lat, na rok przed śmiercią. Jednym z jego istotnych celów było zebranie źródeł do dziejów Stanów Zjednoczonych i upowszechnienie ich poprzez publikację. Dokumentacja przygotowana w tym celu zawierała oficjalne akta, prywatne dokumenty oraz liczne rękopisy i publikacje z czasów kolonialnych. Ponadto było tam 25 tomów zawierających transkrypcje hiszpańskich utworów dotyczących Nowego Świata, oraz materiały pochodzące ze zbiorów innych kolekcjonerów, między innymi od znanego nam już Ebenezera Hazarda. Zbiory te, przy wsparciu Kongresu, publikował w wielotomowym wydawnictwie *American Archives*²³². Planował wydanie 20 tomów w formie dużego *folio*. Publikację zaczął w r. 1837, lecz nie przebiegała ona tak szybko jak praca edytorska Sparksa. Do r. 1853 wydał 9 tomów i więcej się nie ukazało, gdyż Kongres wstrzymał finansowanie

²³² *American archives : consisting of a collection of authentick records, state papers, debates, and letters and other notices of publick affairs, the whole forming a documentary history of the origin and progress of the North American colonies; of the causes and accomplishment of the American revolution; and of the Constitution of government for the United States, to the final ratification thereof. In six series [...]* Prepared and published under authority of an act of Congress, by Peter Force, t. 1-9, Washington, 1837-1853, dostępne w formie elektronicznej na stronie: <https://archive.org/details/americanarchives045forc> [dostęp: 2015-08-14].

projektu. Tym niemniej dzieło Petera Force'a weszło do amerykańskiego kanonu edytorstwa historycznego.

Lyman Copeland Draper (1815-1891) był bibliotekarzem i historykiem. W latach 1854–1886 pełnił funkcję sekretarza Towarzystwa Historycznego Stanu Wisconsin²³³ w Madison²³⁴. W archiwum tegoż stowarzyszenia złożył dzieło swego życia, gromadzone przez lata i z wielkim wysiłkiem, materiały do wczesnych dziejów Stanów Zjednoczonych. Kolekcja Drapera dotyczy głównie okresu około 1755-1815, czyli czasu bitew z Francuzami i Indianami oraz wojnę 1812 r. z Brytyjczykami. Geograficznie obejmuje tereny zwane wówczas Trans-Allegheny West, czyli części Karoliny Północnej i Południowej, Georgii i Alabamy oraz doliny rzek Ohio i Missisipi²³⁵. Ze względu na charakter kolekcji, szczególnie liczne są informacje dotyczące spraw militarnych. W sumie jednak, tylko niewielka część zbiorów zawiera oryginalne dokumenty z epoki. Większość stanowią notatki i własnoręczne odpisy dokumentów wykonywane podczas wypraw badawczych. Znajdujemy tam również korespondencję Drapera, notatki z wywiadów, wypisy z artykułów prasowych i innych publikowanych źródeł. W trakcie opracowania kolekcję zorganizowano w 491 tomów podzielonych na 50 serii.

²³³ *State Historical Society of Wisconsin*, obecnie *Wisconsin Historical Society*

²³⁴ William B[est] Hesselstine, *Pioneer's mission : the story of Lyman Copeland Draper*, Madison : The State Historical Society of Wisconsin, 1954, wyd. 2 ukazało się w Westport, Conn. : Greenwood Press, 1970; *idem*, *Lyman Copeland Draper, 1815-1891*, "The Wisconsin Magazine of History", vol. 35, no. 3, Spring 1952, s. 163-166, 231-234, <http://content.wisconsinhistory.org/cdm/compoundobject/collection/wmh/id/19086/show/19006/rec/4> [dostęp: 2015-08-15]; *idem*, *Lyman Draper and the South*, "The Journal of Southern History", vol. 19, no. 1, February 1953, s. 20-31, http://www.jstor.org/stable/2954307?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-08-05].

²³⁵ *About the Draper Manuscript Collection*, [portal:] Wisconsin Historical Society, <http://www.wisconsinhistory.org/Content.aspx?dsNav=N:4294963828-4294963805&dsRecordDetails=R:CS4103> [dostęp: 2015-08-15].



Lyman Copeland Draper

Lyman Copeland Draper (1815-1891) bibliotekarz i historyk. Był sekretarzem Towarzystwa Historycznego Stanu Wisconsin i do tamtejszego archiwum przekazał zgromadzone przez siebie źródła do wczesnych dziejów Stanów Zjednoczonych. Poniżej portretu facsimile portretu kolekcjonera.

Grafika opublikowana w pracy: Lyman Copeland Draper, *King's mountain and its heroes : history of the battle of King's mountain, October 7th, 1780, and the events which led to it*, Cincinnati, P. A. Thomson, 1881. Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/e/e8/Lyman_Copeland_Draper.jpeg [dostęp: 2021-08-06].

Z wymienionych tu miłośników przeszłości Lyman C. Draper był chyba najbardziej pechowy. William Best Hesseltine, jego biograf pisał: “Chciał być popularnym pisarzem. Chciał zarabiać pieniądze. Chciał pisać książki, które dobrze się sprzedają. Ale nigdy mu się to nie udało. Jego wysiłki

nie przynosiły finansowych efektów²³⁶. Nie udało mu się spełnić wszystkich marzeń, ale i tak trwale zapisał się w amerykańskiej historiografii, a jego ogromna spuścizna do dzisiaj służy badaczom przeszłości.

Idea gromadzenia dokumentacji mówiącej o przeszłości i chęć jej utrwalania poprzez publikacje ciągle była żywa w społeczeństwie amerykańskim. W ciągu XIX i XX w. wciąż przewijała się myśl powołania stosownego komitetu, który zająłby się wydawaniem źródeł historycznych. Idea ta przyjęła zinstytucjonalizowaną postać dopiero wraz z powołaniem Archiwum Narodowego.

Na koniec tej krótkiej prezentacji działań kolekcjonersko-edytorskich powróćmy raz jeszcze do korespondencji dwóch dżentelmenów, przyszłego prezydenta i ex-pocztmistrza. Thomas Jefferson nie tylko poparł pomysł Ebenezera Hazarda, ale także przesłał mu oryginały posiadanych dokumentów. Ich dalsza korespondencja rzuca ciekawe światło na sposób patrzenia wybitnych przedstawicieli epoki Oświecenia na potrzebę zachowania ważnych, oryginalnych dokumentów związanych z historią własnego kraju. Otóż w liście z 13 listopada 1791 r. Jefferson prosi Hazarda, aby mu zwrócił jedynie te dokumenty, których publikacji nie planuje. Dla archiwistów jest to szokujące podejście. Jednak czy dzisiaj, z perspektywy przeżytych wojen i strat jakie poniosły liczne zbiory archiwalne, nie powinniśmy przyznać racji prezydentowi Jeffersonowi? Wątpliwe, by zachowały się wszystkie dokumenty zgromadzone przez niego i inne wybitne postacie tamtego okresu. Natomiast, te dokumenty, które opublikował Ebenezer Hazard były powszechnie dostępne, i także dzisiaj każdy bez trudu może się z nimi zapoznać nie wychodząc z domu, wystarczy kliknąć na link podany w przypisie²³⁷.

Biblioteki

W pierwszym rozdziale wspomniano, że Konstytucja Stanów Zjednoczonych czas jakiś była przechowywana w Bibliotece Kongresu. Wynikało to z odmiennych tradycji i specyficznej roli jaką pełniły niektóre księżnice w społeczeństwie amerykańskim. Jest to na tyle istotna różnica w rozumieniu kultury i tradycji archiwalnej, że (za przyjacielską zachętą) autor wydzielił tę archiwalną rolę amerykańskich bibliotek w oddzielny podrozdział²³⁸. Dzieje księżnic nie stanowią oczywiście

²³⁶ *He wanted to be a popular writer. He wanted to make money. He wanted to write books that would sell. But he never did. There were no financial fruits from his efforts.* William B[est] Hesseltine, *Lyman Copeland Draper, 1815-1891*, "The Wisconsin Magazine of History", vol. 35, no. 3, Spring 1952, s. 233, <http://content.wisconsinhistory.org/cdm/compoundobject/collection/wmh/id/19086/show/19006/rec/4> [dostęp: 2015-08-15]

²³⁷ E. Hazard, *op. cit.*, t. 1: <https://archive.org/details/historicalcollec01haza> i oraz t. 2: https://archive.org/details/historicalcollec_02haza [dostęp: 2015-08-16].

²³⁸ Autor serdecznie dziękuje za sugestię wydzielenia tego tematu w osobny podrozdział prof. Wojciechowi Krawczukowi z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

tematu pracy, dlatego jedynie pokrótce ukażemy ich historyczną rolę, szczególnie zwracając uwagę na te najważniejsze i uwypuklając sprawy wchodzące w zakres dziedziny archiwalnej²³⁹.

Zrozumiałe, że pierwsi osadnicy, którzy przybyli do Nowego Świata w 1607 r., przez wiele lat musieli skupiać się na zapewnieniu sobie i rodzinom podstawowych warunków bytowych. W związku z tym nie mieli zbyt wiele czasu na poświęcanie się lekturom. Ponadto większość była analfabetami i dlatego dominowała wówczas kultura mówiona (*Oral Culture*)²⁴⁰. Sytuację tę próbował zmienić ksiądz dr **Thomas Bray** (1658-1730), anglikański duchowny, który zakładał liczne biblioteki parafialne w Anglii i Walii²⁴¹. Biskup Londynu Compton przeniósł go do Maryland by szerzył misję duchową i intelektualną na terenie brytyjskich kolonii. Oprócz posługi duszpasterskiej ks. Bray skupił się na wzmacnianiu życia kulturalnego i kontynuował dzieło zaczęte w Anglii. Stworzył plan budowy regularnej sieci bibliotek parafialnych we wszystkich brytyjskich koloniach. W sumie, w latach 1695-1704, udało mu się utworzyć 70 takich placówek. Niestety, pomysł ich utrzymywania poprzez subskrypcję nie przyjął się i po śmierci ks. Braya biblioteki parafialne stopniowo zanikały. Trzeba było czekać ponad sto pięćdziesiąt lat na upowszechnienie się bibliotek w amerykańskim społeczeństwie.

Tym niemniej, światlejsi (i bogatsi) obywatele mieli prywatne biblioteki już w XVII w. Pierwsi prezydenci, Jerzy Waszyngton, John Adams i Thomas Jefferson byli również bibliofilami. Na szczególną uwagę zasługuje **Benjamin Franklin** (1706-1790), nie prezydent wprawdzie, ale jeden z ojców-założycieli Stanów Zjednoczonych, który miał wielkie zasługi dla rozwoju amerykańskich bibliotek²⁴². W 1727 r. założył dyskusyjny klub wzajemnego doskonalenia „Junto”, będący prekursorem Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego. Ważną częścią klubowej aktywności były wykłady o nowych trendach w nauce oraz dyskusje nad przeczytanymi lekturami. Książki jednak były

²³⁹ Wymieńmy w związku z tym tylko przykładowo encyklopedyczne opracowania: *ALA [American Library Association] world encyclopedia of library and information services*, ed. Robert Wedgeworth, 2nd ed., Chicago : American Library Association ; London : Adamantine Press, 1986, s. 830-838; *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. naczelna Aleksander Birkenmajer; Bronisław Kocowski; Jan Trzynadłowski, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, szp. 2210-2216; czytelnikowi polskiemu można ponadto polecić: Marcin Peterlejtner, *Federalne materiały archiwalne w zbiorach Biblioteki Kongresu w kontekście amerykańskiej sieci archiwalnej*, „Archiwista Polski”, 2008, nr 3 (51), s. 77-90; Zbigniew Gruszka, *Książka, czytelnik i biblioteka w Stanach Zjednoczonych : szkic do wizerunku bibliotekarstwa amerykańskiego*, [w:] *Ludzie i książki : studia i szkice bibliologiczno-bibliograficzne : księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, Łódź: [Wydawnictwo] Ibidem, 2011, s. 193-202, [portal:] Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego, <http://hdl.handle.net/11089/2996> [dostęp: 2015-08-22], toż: [portal:] Federacja Bibliotek Cyfrowych, <http://fbc.pionier.net.pl/owoc/browse-day?d=12-7-2014> [dostęp: 2015-08-20] (tu zestawienie wcześniejszej, skromnej literatury polskiej na temat bibliotek amerykańskich).

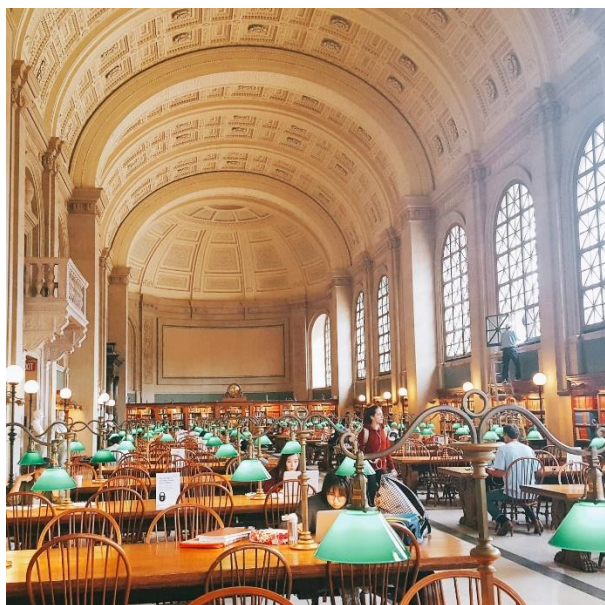
²⁴⁰ Zauważmy jednak, że średni wskaźnik analfabetyzmu był mniejszy niż w Europie.

²⁴¹ Biografię ks. Braya przynosi: *ALA world encyclopedia of library*, s. 136-137. Archiwum University of Maryland przechowuje jego spuściznę i tam znajdują się bliższe informacje o działaniach bibliotecznych, zob.: *Thomas Bray papers, 1697-1705*, Special Collections, Hornbake Library, [portal:] ArchivesUM, Archival Collections at the University of Maryland Libraries, <http://digital.lib.umd.edu/archivesum/actions.DisplayEADDoc.do;jsessionid=7BCD543A3E6F6FE9D74832F8F53F2D6B?source=MdU.ead.histms.0063.xml&style=ead> [dostęp: 2015-08-17].

²⁴² *Encyklopedia wiedzy o książce*, szp. 757; *ALA world encyclopedia of library*, s. 292-294.

wówczas rzadkie, gdyż koszt ich sprowadzenia z Londynu był wysoki. Początkowo klubowa biblioteka powstała z księgozbiorów jej członków, później jednak Franklin wpadł na nowy pomysł. W 1731 r. założył Library Company of Philadelphia, wypożyczalnię książek, która swe nabytki finansowała ze składek członków. **Pierwszy zawodowy bibliotekarz Ameryki**, Louis Timothee został zatrudniony właśnie tutaj w 1732 r. Wkrótce pomysł zaczął się rozpowszechniać, a księżnice takie zwano subskrypcyjnymi²⁴³. To z nich zaczęła się potem rozwijać sieć bibliotek publicznych.

Sytuacja ekonomiczna społeczeństwa amerykańskiego zaczęła się stopniowo poprawiać. Industrializacja i urbanizacja kraju sprawiły, że w sposób naturalny zaczęła się rozwijać i umacniać klasa średnia. Wśród jej przedstawicieli zrodził się nurt nawołujący do przejścia od kultury mówionej do kultury piśmiennej. Widziano w tym możliwości dalszego rozwoju społeczeństwa, a co za tym idzie, także kraju. Około połowy XIX w. w Stanach Zjednoczonych zaczęto wprowadzać obowiązek szkolny. Uznano, że biblioteki mogą być dodatkowym i ważnym narzędziem edukacyjnym. Poszczególne stany nadały lokalnym władzom prawo pobierania podatku na utrzymanie bibliotek. Z czasem sieć różnych bibliotek, parafialnych, publicznych, szkolnych, uniwersyteckich, rządowych czy stanowych, zaczęła się intensywnie rozwijać. Spośród nich największą chyba rolę w popularyzacji kultury piśmiennej spełniały biblioteki publiczne.



²⁴³ *Subscription Library.*

Bates Hall, czytelnia Boston Public Library oddana do użytku w 1895 r. Salę tę, jak i cały budynek zaprojektował Charles Follen McKim. Jest to doskonały przykład amerykańskiego neorenesansu w architekturze. Ponadto zwraca uwagę bogate wyposażenie: regały wykonano z angielskiego dębu, całość zdobią popiersia wybitnych autorów i Bostonian oraz bogato rzeźbiony kamienny balkon. Patronem sali jest Joshua Bates, londyński bankier, który w 1852 r. ofiarował Bibliotece 50.000 dolarów na zakup książek. Nie znamy amerykańskich czytelni archiwalnych wybudowanych z takim przepychem. Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/62/Bates_Hall_at_Boston_Public_Library.jpg [dostęp: 2015-08-26].

Już w 1826 r., profesor Harvardu George Ticknor proponował utworzenie w Bostonie biblioteki publicznej, która miałaby szeroką misję edukacyjną, a książki wypożyczała bezpłatnie²⁴⁴. Po długich dyskusjach, 18 marca 1848 r. władze stanu Massachusetts uchwały ustawę, w której wyrażały zgodę na utworzenie **Boston Public Library** oraz na jej finansowanie z podatków. To precedensowe prawo stało się wzorem szeroko naśladowanym i załącznikiem całej sieci bibliotek publicznych. W 1854 r. biblioteka została otwarta. Dzięki poparciu władz jej zasoby szybko rosły i konieczne było wzniesienie nowej siedziby. Zdecydowano się na najwyższy przepych i do wykonania tego zamysłu zatrudniony został wybitny architekt Charles Follen McKim, współtwórca architektury amerykańskiego neorenesansu. Jednym z jego największych dzieł jest właśnie ukończony w 1895 r. budynek Boston Public Library. Ten wspaniały gmach pełen marmurów, ozdobiony został malowidłami i rzeźbami wybitnych artystów epoki (m.in. Pierre Puvis de Chavannes). Stąd zyskał miano "Pałacu dla ludu". Cel fundatorów najlepiej opisuje inskrypcja wykuta na budynku: „Wzniesiony przez naród i dedykowany krzewieniu oświaty”, a nad głównym wejściem dodano: „Bezpłatnie dla wszystkich”²⁴⁵. Także ta nowa siedziba bostońskiej biblioteki stała się wzorem do naśladowania dla innych (zwłaszcza tych większych) miejskich księżnic. Także dzisiaj przybywają tam miliony ludzi, by korzystać z biblioteki, ale także aby podziwiać piękno wyjątkowego gmachu. Przykład tej jednej biblioteki ukazuje jak zmieniały się w XIX w. funkcje bibliotek. Od niewielkich składzików wypożyczających popularne książki za opłatą do wielkich instytucji kultury i nauki służących bezpłatnie całemu społeczeństwu. Także zasoby bibliotek gwałtownie się rozrastały dochodząc do milionów sztuk. Z czasem były to nie tylko książki, ale i inne kolekcje. Wśród nich, co nas interesuje najbardziej, także archiwalia. W bibliotece bostońskiej znalazły się, ze zrozumiałych względów, spuścizny twórców tej instytucji George’a Ticknor’a i Edwarda Everetta, ale także wielu wybitnych Amerykanów, w tym prezydenta Johna Adamsa. Znajdują się tam również akta Bostonu z czasów kolonialnych, czy założonego w 1815 r. towarzystwa muzycznego Handel and Haydn Society. Co ciekawe, jak czytamy na stronie Biblioteki, jest ona także depozytariuszem dokumentów rządowych stanu Massachusetts, regionalnym repozytorium akt rządu USA, a nawet dokumentów ONZ²⁴⁶.

²⁴⁴ Walter Muir Whitehill, *Boston Public Library : a centennial history*, Cambridge : Harvard University Press, 1956; *Encyclopedia of library history*, edited by Wayne A. Wiegand and Donald G. Davis, Jr., New York : Garland Pub., 1994, s. 85-86.

²⁴⁵ *Build by the People and Dedicated to the Advancement of Learning*, oraz *Free to All*, *ibidem*.

²⁴⁶ *Boston Public Library : First Facts*, [portal:] Boston Public Library, <http://www.bpl.org/general/firsts.htm> [dostęp: 2015-08-26].

Bliżej przedstawiliśmy bibliotekę bostońską, lecz jest ona tylko przykładem (prawda, że przodującym) jednej z tysięcy bibliotek, które od połowy XIX w. wzniosły edukację społeczeństwa amerykańskiego na nowy, wyższy poziom. Wiele z takich księżnic, dzięki wsparciu państwa, funduszom stanowym czy dzięki hojnym sponsorom, stało się potężnymi instytucjami kultury. Poniżej zamieszczono spis dziesięciu największych i należących jednocześnie do grupy najstarszych w Stanach Zjednoczonych²⁴⁷.

Nr	Nazwa biblioteki	Zasób
1	Library of Congress	34,528,818
2	Boston Public Library	19,090,261
3	Harvard University	16,832,952
4	New York Public Library	16,342,365
5	University of Illinois - Urbana-Champaign	13,158,748
6	Yale University	12,787,962
7	University of California - Berkeley	11,545,418
8	Columbia University	11,189,036
9	University of Michigan	10,778,736
10	University of Texas - Austin	9,990,941

Już pierwsze trzy ukazują drogi jakimi przebiegał rozwój księżnic amerykańskich. Na czele jest oczywiście Biblioteka Kongresu. Jej dzieje są tak ciekawe, że przedstawiamy je poniżej nieco szerzej. Opisujemy, jak z niewielkiej, trawionej pożarami, podręcznej biblioteki prawnej kongresmanów, przeobraziła się w uniwersalną bibliotekę największą, nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale i na całym świecie [zob. kapsułkę: Biblioteka Kongresu].

²⁴⁷ *The Nation's Largest Libraries: A Listing By Volumes Held*, "ALA [American Library Association] Library Fact Sheet 22", last updated: October 2012, [portal:] ALA American Library Association, <http://www.ala.org/tools/libfactsheets/alalibraryfactsheet22> [dostęp: 2015-08-22].

* Biblioteka Kongresu

Biblioteka ta ma interesujące początki. Wiązą się one z przenosinami stolicy kraju z Filadelfii do Waszyngtonu²⁴⁸. Jako datę powstania tej szacownej księżnicy przyjmuje się dzień 24 kwietnia 1800 r. Nie utworzono jednak wówczas formalnie nowej instytucji. Jak to bywa ze sprawami bibliotecznymi, czy archiwalnymi, nie stanowią one zazwyczaj priorytetu decydentów. Nie inaczej było i tym razem. W ów pamiętny dzień prezydent John Adams zatwierdził „Ustawę o dalszych uregulowaniach spraw związanych z przeniesieniem i zakwaterowaniem rządu Stanów Zjednoczonych”²⁴⁹. Opisano tam sprawy bytowe związane z przeprowadzką prezydenta i rządu do nowej stolicy. Szczegółowo wyliczono, że na meble do nowego domu prezydenta można wydać nie więcej niż 15.000 dolarów, meble dla Kongresu i sekretarzy departamentów nie powinny kosztować więcej niż 9.000 dolarów. Pamiętano także o komunikacji między rządowymi budynkami i dlatego na trotuary przeznaczono również stosowne fundusze (nie więcej niż 10.000 dolarów). I co (dla nas) najciekawsze, dopiero na samym końcu opisywanej ustawy pomyślano o „książkach, które mogą być niezbędne w pracach Kongresu” oraz o pomieszczeniu na terenie nowego Kapitolu, w którym można byłoby je przechowywać²⁵⁰. Wyasygnowano na ten cel kwotę 5.000 dolarów. Książki miały stanowić podręczną bibliotekę prawną do użytku członków obu izb Kongresu.

W niecałe dwa lata później, 26 stycznia 1802 r., Kongres przyjął Ustawę o Bibliotece Kongresu, w której przewidziano utworzenie stanowiska bibliotekarza powoływanego przez prezydenta²⁵¹. Nie był to jednak pełny etat, gdyż opiekun książek zatrudniany miał być na dniówki i otrzymywać za swe usługi kwotę nieprzekraczającą dwóch dolarów za każdy dzień niezbędnej obecności. Archiwista Stanów Zjednoczonych powołany zostanie przez prezydenta ponad 130 lat później, za to na warunkach zdecydowanie korzystniejszych.

Pierwsze tomy, zamówione w Londynie, dotarły na Kapitol w 1801 r. W bibliotece znalazło się wówczas 740 woluminów oraz 3 mapy. Zbiory szybko rosły, lecz przetrwały tylko do pamiętnego sierpnia 1814 r., czyli do czasu, gdy Brytyjczycy pod wodzą generała Roberta Rossa zdobyli

²⁴⁸ John Y. [Young] Cole, *Jefferson's legacy : a brief history of the Library of Congress*, Washington : Library of Congress, 1993, <http://www.loc.gov/loc/legacy/> [dostęp: 2015-06-07]; *History of the Library*, [portal:] Library of Congress, <http://www.loc.gov/about/history-of-the-library/> [dostęp: 2015-08-18]; *ALA world encyclopedia of library*, s. 834; *Encyklopedia wiedzy o książce*, szp. 1391-1393.

²⁴⁹ *Removal and Accommodation of the Government : An Act to make further provision for the removal and accommodation of the government of the United States, April 24, 1800*, [w:] *The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, edited by Richard Peters, vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1845, s. 55-56, <http://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/6th-congress/c6.pdf> [dostęp: 2015-08-20]; dostępna jest też elektroniczna wersja tego samego zbioru wydana w 1850 r., zob.: vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1850, s. 55-56, http://www.constitution.org/uslaw/sal/002_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

²⁵⁰ *Books as may be necessary for the use of Congress*, zob.: *Sekcja 5 ustawy: Removal and Accommodation of the Government Act 1800*.

²⁵¹ *Library of Congress : An Act concerning the Library for the use of both Houses of Congress, January 26, 1802*, [w:] *The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, edited by Richard Peters, vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1850, s. 128-129, http://www.constitution.org/uslaw/sal/002_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Waszyngton. Biblioteka licząca 3.000 tomów została splądrowana, a następnie spalona wraz całym budynkiem Kapitolu. Wówczas Thomas Jefferson, były już prezydent, zaoferował Kongresowi swój własny, gromadzony przez pół wieku, księgozbiór. Biblioteka ta była jedną z najlepszych w Stanach Zjednoczonych, a jej zakres tematyczny był daleko szerszy od podręcznej biblioteczki prawniczej. Po długich dyskusjach, w styczniu 1815 r., Kongres przyjął ofertę Jeffersona i za kwotę 23 950 dolarów nabył 6 487 książek. Kolekcja ta stała się fundamentem, tworzonej od nowa biblioteki. Jednocześnie szerokie spojrzenie Jeffersona na zakres tematyczny zbiorów zostało zaakceptowane i do dzisiaj idea ta stanowi ważną wytyczną przy gromadzeniu nabytków.

W połowie XIX w. zbiory Biblioteki Kongresu liczyły już 55.000 woluminów. Jak się okazało nie były one jednak wystarczająco zabezpieczone, gdyż pożar który wybuchł pod koniec 1851 r., najpoważniejszy w dziejach księżnicy, zniszczył dwie trzecie zbiorów. W takim samym stopniu zniszczona została kolekcja Thomasa Jeffersona. Kongres szybko zareagował i przyznał kwotę 168 700 dolarów na odnowienie pomieszczeń i odtworzenie zbiorów.

Szczególą rolę w poszerzaniu profilu i powiększaniu zasobów odegrał także wieloletni bibliotekarz Kongresu, **Ainsworth Rand Spofford** (1825-1908), sprawujący swą funkcję w latach 1864-1897. To on w 1864 r. otworzył podręczną bibliotekę parlamentarzystów i zamienił ją w instytucję kultury o zasięgu ogólnokrajowym. Na jego wniosek w 1870 r. znowelizowano ustawę z 1846 r. o prawie autorskim. Odtąd, aby zastrzec takie prawa, należało złożyć w Bibliotece Kongresu dwa egzemplarze publikacji, która miałaby być chroniona. Sprawiało to, że instytucja ta *de facto* zaczęła sprawować funkcję biblioteki narodowej. Jednocześnie ustawa spowodowała prawdziwą powódź książek, broszur, map, muzyki, grafik i fotografii napływających do Kongresu. Wobec braku miejsca na Kapitolu, Spofford przekonał Kongres, że należy dla parlamentarnej księżnicy wznieść specjalny budynek. W 1873 r. otrzymał zgodę na przeprowadzenie konkursu architektonicznego. Po długich dyskusjach i licznych kontrowersjach, w końcu, w 1886 r., Kongres zatwierdził budowę nowej Biblioteki w stylu włoskiego renesansu, według projektu dwóch waszyngtońskich architektów - Johna L. Smithmeyera i Paula J. Pelza. Ostatecznie gmach Biblioteki Kongresu, nazwany dzisiaj Thomas Jefferson Building otworzył swe podwoje 1 listopada 1897 r. i od razu ogłoszony został pomnikiem narodowej chwały i "największym, najkosztowniejszym i najbezpieczniejszym"²⁵² budynkiem bibliotecznym na świecie. Później wzniesiono kolejne gmachy, w 1939 r. John Adams Building oraz w 1981 r., największy z nich James Madison Building.

Dzisiaj zbiór biblioteki Kongresu obejmuje ponad 160 milionów jednostek fizycznych, w tym ponad 37,8 milionów skatalogowanych książek i innych publikacji w 470 językach; ponad 69,6 milionów rękopisów; największy w Ameryce Północnej zbiór rzadkich książek; oraz największy na świecie zbiór materiałów prawnych, filmów, nut i nagrań dźwiękowych.

Biblioteka w roku 2014 odpowiedziała na 593 000 zapytań kongresmanów oraz dostarczyła do ich biur około 20 600 woluminów ze zbiorów własnych. Zarejestrowała 476 298 wniosków o przyznanie praw autorskich. Przeprowadziła 467.000 kwerend dla użytkowników zwracających się osobiście, telefonicznie, listownie i elektronicznie. Zapewniła dostęp do ponad 23 milionów publikacji Braille'a.

²⁵² *The largest, the costliest, and the safest*, zob.: J. Y. Cole, *Jefferson's legacy : a brief history of the Library of Congress*, [dostęp: 2015-08-18].

Udostępniła książki i czasopisma dla ponad 890 000 niewidomych i niepełnosprawnych użytkowników. Na miejscu dostarczyła czytelnikom 982 000 jednostek. W sumie Biblioteka przyjmuje rocznie 1,45 mln osób. Wirtualnie zanotowała 78 milionów wizyt oraz 489 milionów odsłon jej 52 milionów plików. W Bibliotece zatrudnionych jest 3 138 pracowników, budżet na rok podatkowy 2014 wyniósł 619 milionów dolarów²⁵³.

Wspomniane we wstępie szkolenia w Modern Archives Institute przy Archiwum Narodowym w Waszyngtonie odbywają we współpracy z Biblioteką Kongresu i autor uczestnicząc w nich mógł się przekonać jak silne są jeszcze dzisiaj związki archiwalno-biblioteczne (także metodologiczne). Ponadto mógł podziwiać wspaniałość artystyczną gmachów Biblioteki, ale jednocześnie czuł się przytłoczony ogromem instytucji.



Czytelnia archiwalna nr 1 w Virginia State Library & Courthouse w Richmond, Virginii. To dobry przykład amerykańskiej specyfiki. Biblioteka ma czytelnię archiwalną, o której mogłoby pomarzyć wiele archiwów. Fotografia z 11 lipca 1941 r.

Źródło: Gottscho-Schleisner, Inc., <http://www.loc.gov/item/gsc1994017693/PP/>, [dostęp: 2015-06-04].

Wśród wymienionych wyżej dziesięciu największych bibliotek zwraca uwagę, że po Bibliotece Kongresu są jeszcze dwie publiczne i cała reszta to księżnice uniwersyteckie. W całym kraju nie dorównują one oczywiście liczebnie tysiącom bibliotek publicznych, ale ze względu na swój naukowy charakter imponują ilością i jakością zbiorów. Nie miejsce tu na ich szczegółowy opis, dlatego ponownie, tytułem przykładu, poprzestańmy na krótkim zaprezentowaniu jednej, typowej i szacownej. Za wzór weźmy najstarszą spośród bibliotek uniwersyteckich. Mowa oczywiście o **Harvard Library**

²⁵³ Powyższe dane obejmują rok podatkowy 2014 (październik 2013-wrzesień 2014), zob.: *General Information*, [portal:] Library of Congress, <https://www.loc.gov/about/general-information/#year-at-a-glance> [dostęp: 2015-08-20].

przy najstarszym uniwersytecie Stanów Zjednoczonych, założonym jako collage²⁵⁴ w 1636 r.²⁵⁵ Nazwę przyjął na cześć swego pierwszego dobroczyńcy, Johna Harvarda (1607-1638), młodo zmarłego duchownego purytańskiego, który zapisał uczelni w testamencie połowę swojego majątku oraz prywatną bibliotekę liczącą około 400 książek. Zasób biblioteki szybko rósł i w XVII w. stała się ona największą amerykańską biblioteką. Początki miała trudne, gdyż 24 stycznia 1764 r. wybuchł pożar, który strawił niemal wszystkie książki. Biblioteka jednak odrodziła się i do dzisiaj przoduje wśród bibliotek uniwersyteckich, z milionami książek przechowywanych w kompleksie 73 różnych oddziałów. Nas jednak interesują tutaj funkcje archiwalne tej książnicy. Co ciekawe możemy na jej przykładzie zaobserwować popularne w Stanach Zjednoczonych rozwiązanie polegające na tym, że archiwum jest częścią biblioteki. Wcale nie przeszkadza fakt, że Archiwum Harvard University to najstarsze i największe amerykańskie archiwum uniwersyteckie. Mieści się ono w 50 różnych oddziałach, a jego zasób obejmuje około 15,5 km²⁵⁶ akt uniwersyteckich i innych materiałów historycznych tyczących uczelni. Znajdują się tam również akta wielu instytucji i przedsiębiorstw, a ponadto spuścizny wybitnych osób i rodzin. Aby ukazać jak silne są związki biblioteczo-archiwalne dodajmy, że dzisiaj niemal cały zasób archiwalny opisany jest w jednolitym systemie HOLLIS, dostępnym on-line katalogu wszystkich oddziałów biblioteki i archiwum Harvard University²⁵⁷.

Archiwa stanowe

Opisując dzieje kształtowania się dziedziny archiwalnej w Stanach Zjednoczonych musimy wciąż pamiętać, że jest to państwo federalne i obok rządu centralnego, działają tam rządy poszczególnych stanów. Zatem oficjalna praktyka archiwalna kształtowała się nie tylko w stolicy kraju, ale również w poszczególnych stanach. Rosnąca świadomość historyczna społeczeństwa (i rządzących) sprawiała, że coraz częściej także w rządach stanowych mówiło się o potrzebie właściwego przechowywania i zabezpieczania archiwaliów.

Jak dotąd najpełniej i w rzetelny sposób sprawy amerykańskich archiwów stanowych przedstawił Ernst Posner²⁵⁸. Powszechną praktyką było, że najróżniejsze dokumenty gromadzono w lokalnych bibliotekach lub towarzystwach historycznych. Na przełomie XIX i XX w. rządy poszczególnych

²⁵⁴ *a schoale or colledge.*

²⁵⁵ *Historical Facts*, [portal:] Harvard University, <http://www.harvard.edu/about-harvard/harvard-glance/history/historical-facts> [dostęp: 2015-08-26]; *Welcome to Archives and Special Collections at Harvard*, [portal:] Harvard Library : Libraries & Archives, <http://library.harvard.edu/archives-and-special-collections-harvard> [dostęp: 2015-08-26]; Corydon Ireland, *A Colonial goldmine : two digital projects aim to bring vast numbers of early documents, many unexamined, to light*, Harvard Gazette, November 12, 2013, http://news.harvard.edu/gazette/story/2013/11/a-colonial-goldmine/?utm_source=SilverpopMailing&utm_medium=email&utm_campaign=11.13.daily%2520%281%29 [dostęp: 2015-08-26]; *John Harvard*, [w:] *Encyclopedia of World Biography* 2004, [portal:] encyclopedia.com, http://www.encyclopedia.com/topic/John_Harvard.aspx [dostęp: 2015-08-26].

²⁵⁶ Ponad 51.000 stóp.

²⁵⁷ *Everything in HOLLIS+*, <http://library.harvard.edu/> [dostęp: 2015-08-26].

²⁵⁸ Ernst Posner, *American State Archives*, Chicago : University of Chicago Press, 1964.

stanów zaczęły poważniejsze dyskusje nad zachowaniem dziedzictwa kulturowego lokalnych społeczności. Zaczęto rozważać profesjonalne udostępnianie archiwaliów do badań. Z czasem zaczęto powoływać komisje lub komórki organizacyjne o charakterze historyczno-archiwalnym, z których później wyrosły historyczne ośrodki informacyjne i archiwa rządów stanowych. Według Ernsta Posnera pionierską rolę w tym procesie odegrała Alabama²⁵⁹. To właśnie tutaj uchwalono pierwszy akt prawny, który w sposób kompleksowy regulował sprawy związane z pielęgnacją wiedzy na temat przeszłości regionu oraz zabezpieczał pamiątki przeszłości. Zmiany te wprowadzała ustawa stanowa z 27 lutego 1901 r., która powoływała **Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama**²⁶⁰. Według prawodawców miał on gromadzić "zbiór materiałów mówiących o historii stanu i jego terytorium od czasów najdawniejszych [...] aby opowiedzieć historię mieszkańców Alabamy, zachowując dokumentację i artefakty o wartości historycznej oraz promując lepsze rozumienie historii Alabamy"²⁶¹. Jego założycielem i pierwszym dyrektorem był **Thomas McAdory Owen** (1866-1920), który już w 1898 r. doprowadził do utworzenia Komisji Historycznej Alabamy przy Towarzystwie Historycznym Alabamy²⁶². Z wykształcenia był on wprawdzie prawnikiem, ale z zamiłowania historykiem²⁶³. Od najmłodszych lat gromadził informacje o dziejach Alabamy, by z czasem dzięki swemu uporowi stworzyć pierwsze w kraju archiwum stanowe.

²⁵⁹ Ernst Posner, *op. cit.*, s. 20.

²⁶⁰ *History of the Alabama Department of Archives and History*, Alabama Department of Archives and History, Updated: June 3, 2010, <http://www.archives.alabama.gov/intro/adah.html> [dostęp: 2014-06-02]; Rebecca Lapczynski Hébert, *Alabama Department of Archives and History (ADAH)*, [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published January 28, 2009, last updated November 20, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> [dostęp 2014-06-02]; Alden N. Monroe, *Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History*, "Provenance", vol. 21, 2003, s. 22-35; Robert R. Simpson, *The Origins of the Alabama Department of Archives and History*, "Alabama Historical Quarterly", vol. 34, Summer 1972, s. 155-70; Peter A. Brannon, *The Alabama Department of Archives and History*, "Alabama Historical Quarterly", vol. 24, no. 1, Spring 1962, s. 1-15; E. Posner, *op.cit.*, s. 20-21; 38-42.

²⁶¹ *the collection of materials bearing upon the history of the state and of the territory therein from the earliest times [--] To tell the story of the people of Alabama by preserving records and artifacts [sic] of historical value and promoting a better understanding of Alabama history*, zob.: *Alabama Department of Archives and History : Museum of Alabama History : Defined Scope of Collections*, s. [2], www.archives.alabama.gov/scope_of_collections2.pdf [dostęp: 2014-06-02].

²⁶² *Alabama Historical Commission; Alabama Historical Society*.

²⁶³ Alden N. Monroe, *Thomas M. Owen*, [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published June 25, 2007; last updated December 13, 2010; <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> [dostęp 2014-06-02].



Ten elegancki dżentelmen to Thomas M. Owen (1866-1920), założyciel i pierwszy dyrektor Departamentu Archiwów i Historii stanu Alabama, w podziemiach Kapitolu stanu Alabama w Montgomery, ok. 1910 r. Zdjęcie ukazuje w jak optakowanym stanie znajdowały się akta, którym w przyszłości zapewniono wymienite warunki przechowywania.

Źródło: Dzięki uprzejmości Departamentu Archiwów i Historii stanu Alabama, <http://encyclopediaofalabama.org/images/m-2832.jpg> 2021-03-17, [dostęp: 2014-06-02].

W 1918 r. Thomas Owen wpadł na pomysł wzniesienia naprzeciwko stanowego Kapitolu samodzielnego budynku dla archiwum, który byłby "żywym pomnikiem" upamiętniającym mieszkańców Alabamy, którzy w czasie pierwszej wojny światowej oddali życie w służbie narodu. Problemy finansowe i śmierć pomysłodawcy nie pozwoliły na niezwłoczną realizację tego ambitnego zamysłu. Stanowisko dyrektora po zmarłym Thomasie Owenie, objęła wdowa po nim, **Marie Bankhead Owen** (1869-1958) i sprawowała je przez kolejne 35 lat, od roku 1920 do 1955²⁶⁴. Była pierwszą kobietą, która kierowała samodzielną agencją stanową i wykazała się na tym stanowisku ogromnym zaangażowaniem i wysoką skutecznością. To ona wydała dzieło życia swojego zmarłego męża - wielką, czterotomową historię Alabamy wraz ze słownikiem biograficznym²⁶⁵. Zrealizowała również jego marzenie, gdyż dzięki swej energii i rodzinnym koneksjom, po wieloletnich staraniach wzniosła monumentalny budynek Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama. W chwili ukończenia w 1940 r., był to jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archiwalnych w całym kraju. Prawdziwa romantyczno-archiwalna historia, w której dzięki miłości, pasji i uporowi dwojga ludzi było możliwe stworzenie pierwszego, profesjonalnego archiwum, które zabezpieczało rządowe archiwalia, propagowało wiedzę o przeszłości oraz służyło przykładem w całych Stanach Zjednoczonych. Upredzając nieco fakty, zauważmy, że dzięki tej lokalnej inicjatywie działacze terenowi z Alabamy wyprzedzili

²⁶⁴ Rebecca Lapczynski Hébert, *Marie Bankhead Owen*, [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published June 25, 2007. last updated November 7, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1188> [dostęp 2014-06-02]; Robert J. Jakeman, *Marie Bankhead Owen and the Alabama Department of Archives and History, 1920-1955*, "Provenance, Journal of the Society of Georgia Archivists", vol. 21, no. 1, January 2003, s. 36-65, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/provenance/vol21/iss1/4> [dostęp: 2015-08-31].

²⁶⁵ Thomas M. Owen, *Our state - Alabama, compiled by Marie Bankhead Owen from the four volume historical work written by her husband, the late Thomas M. Owen, entitled "History of Alabama and dictionary of Alabama biography"*, [Birmingham] : Birmingham Printing Company, 1927.

rząd centralny o 33 lata, gdyż ustawa stanowa o powołaniu Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama o tyle wyprzedziła ustawę o powołaniu Archiwum Narodowego.



Marie Bankhead Owen (1869-1958), w 1920 r. została pierwszą kobietą w Alabamie, która była dyrektorem agencji stanowej, obejmując po śmierci męża kierownictwo Departamentu Archiwów i Historii w Alabamie. Dzięki usilnym zabiegom zdołała wydać dzieło życia zmarłego męża oraz wznieść monumentalny gmach na siedzibę swego Departamentu.

Źródło: <http://www.encyclopediaofalabama.org/face/Multimedia.jsp?id=m-2833>, [dostęp: 2014-06-02].

Metody postępowania wypracowane przez T.M. Owena szybko stały się wzorem do naśladowania dla sąsiednich stanów, a wkrótce i dla całego kraju. Już w 1902 r. rząd stanu Missisipi, wzorując się na ustawie sąsiedniej Alabamy, utworzył Departament Archiwum i Historii. Od samego początku, aż do swej śmierci jego dyrektorem był **Dunbar Rowland** (1864-1937) i to właśnie przez niego opracowany został **pierwszy w USA przewodnik po archiwum stanowym**²⁶⁶. Z czasem ruch archiwistów stanowych przybierał na sile i samodzielnie, bądź wspólnie z lokalnymi bibliotekami w kolejnych stanach powstawały ośrodki informacji archiwalno-historycznej. Już w 1904 r. Amerykańskie

²⁶⁶ Ukazał się on jako dodatek do 11 sprawozdania rocznego dyrektora Departamentu Archiwum i Historii, zob.: Dunbar Rowland, LL.D., *An Official Guide to the Historical Materials in the Mississippi Department of Archives and History*, [w:] *Eleventh Annual Report of the Director of the Department of Archives and History of the State of Mississippi from November 1, 1911, to October 31, 1912*, Nashville, Tennessee : Brandau-Craig-Dickerson Company, 1914, s. [43]-147, [portal:] HathiTrust

<http://catalog.hathitrust.org/Record/100191956>;

<http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uiug.30112000912433;view=1up;seq=150> [dostęp: 2015-08-31].

Towarzystwo Historyczne jednogłośnie zatwierdziło rezolucję, że „**Alabama plan**” jest najlepszym sposobem zarządzania dokumentacją w poszczególnych stanach.



War Memorial Building - Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama ukończony w 1940 r. Wówczas był to jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archiwalnych w całym kraju. W zamierzeniu pomysłodawcy: "żywy pomnik" upamiętniający mieszkańców Alabamy, którzy w czasie pierwszej wojny światowej oddali życie w służbie narodu. Jest to jednocześnie pomnik Thomasa M. Owena wzniesiony przez wdowę po nim Marie Bankhead Owen, która w ten sposób zrealizowała największe marzenie przedwcześnie zmarłego męża.

Źródło: <http://www.encyclopediaofalabama.org/article/h-2014>, [dostęp: 2014-06-02].

Dodajmy jeszcze jeden fakt ukazujący, jak bardzo w USA przeplatają się sprawy archiwów i bibliotek. Otóż, w sprawy tutaj omawiane włączyło się w 1911 r. także Krajowe Stowarzyszenie Bibliotek Stanowych²⁶⁷. Mając na uwadze duże ilości archiwaliów przechowywanych w lokalnych bibliotekach utworzyło Komitet ds. Archiwaliów Publicznych. Jego celem była pomoc we właściwym ich zabezpieczeniu, opracowywaniu i udostępnianiu. Zebraniom stowarzyszenia towarzyszyły referaty na tematy archiwalne. Dwa spośród nich warto wspomnieć. Jeden, Johna M. Hitta dotyczył mikrofilmowania akt, oraz drugi, o historycznym znaczeniu i rewolucyjnej wówczas wymowie, młodziutkiej archiwistki, Margaret Cross Norton, w którym autorka zwracała uwagę, że archiwum zakładowe to przede wszystkim jednostka administracyjna rządu stanowego i ma służyć zwłaszcza administracji, a nie historykom²⁶⁸. Będzie o tym tekście i oburzeniu jakie wywołał wśród archiwistów jeszcze obszerniej mowa w dalszej części.

²⁶⁷ *National Association of State Libraries.*

²⁶⁸ Margaret Cross Norton, *The Archives Department as an Administrative Unit in Government*, [w:] "National Association of State Libraries, Papers and Proceedings, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23-27, 1930 (reprinted from "Bulletin of the American Library Association" (September 1930)", s. 44-48; zob. też: "Bulletin of the American Library Association", vol. 24, September 1930, s. 563-567. Autor korzystał z przedruku zamieszczonego w: *Norton on archives: the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, edited with an introd. by Thornton W. Mitchell; foreword by Ernst Posner, Carbondale: Southern Illinois University Press, [1975], s. 3-12.



Margaret Cross Norton (1891-1984), jedna z najwybitniejszych archiwistek amerykańskich oraz założycielka i dyrektorka Archiwum Stanowego w Illinois (1922-1957). Zdjęcie około 1957 r.
Źródło: Source Illinois State Archives, http://upload.wikimedia.org/wikipedia/en/b/bf/Norton_1957.jpg, [dostęp: 2014-06-24].

Tutaj skupimy się na roli jaką **Margaret Cross Norton** odegrała w rozwoju amerykańskiej archiwistyki regionalnej i ukážemy jej wkład w budowę od podstaw archiwum stanu Illinois. Nim przejdziemy jednak do opisu tego niezwykle interesującego archiwum, przyjrzyjmy się bliżej postaci Margaret Cross Norton, tej niezależnie myślącej archiwistki. To ona wywołała konsternację na zjeździe historyków, informując ich, że to nie oni powinni być priorytetem dla archiwistów, ale z czasem to właśnie ona stała się (i pozostaje do dzisiaj) czołowym autorytetem amerykańskiej archiwistyki [zob. kapsułkę: Margaret Cross Norton (1891-1984) – archiwistka i administrator].

* Margaret Cross Norton (1891-1984) – archiwistka i administrator

Margaret C. Norton założycielka i superintendent²⁶⁹ (w praktyce naczelna archiwistka) Archiwum Stanowego w Illinois od 1922 do 1957 r.²⁷⁰

²⁶⁹ W początkach kariery M.C. Norton, sekretarz stanu Illinois formalnie był jednocześnie Bibliotekarzem Stanu Illinois i podlegała mu stanowa biblioteka oraz tworzone wówczas archiwum. Z tego powodu rzeczywista kierowniczka nosiła tytuł superintendenta. Obecnie sekretarz, wybieralny urzędnik ma jeszcze dodatkowo tytuł Archiwisty Stanu Illinois i nadzoruje "akta mające wartość prawną lub historyczną". Samym archiwum zarządza, podległy mu, Dyrektor Archiwum Stanu Illinois. Zob.: http://www.cyberdriveillinois.com/about_us/biography.html, [dostęp 2014-07-01, adres zmieniony na:] <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> [dostęp 2014-07-02] oraz <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/about.html> [dostęp 2014-07-01].

²⁷⁰ Później kierowała całym Wydziałem Biblioteki Stanu Illinois, którego częścią było archiwum. Podstawowe informacje biograficzne o M.C. Norton przynoszą: Erin Lawrimore, *Margaret Cross Norton: Defining and Redefining Archives and the Archival Profession*, "Libraries & the Cultural Record", vol.

Urodziła się w Rockford w stanie Illinois 7 lipca 1891 r. Oboje rodzice pracowali jako urzędnicy w pobliskim hrabstwie ze stolicą we wsi Winnebago. Ojciec zachęcał małą Margaret do zabaw w miejscowym archiwum i dzięki temu - jak twierdziła będąc już na emeryturze - poznała pracę prawników i obserwowała „jak i dlaczego tworzono dokumentację, oraz w jaki sposób była ona wykorzystywana”²⁷¹. Studia historyczne ukończyła na University of Chicago, gdzie otrzymała tytuł licencjata w 1913 r. i magistra w 1914 r. W tymże 1914 r. poszła na wykład, który zdecydował o całym jej życiu. W czasie 30. Zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w Chicago wysłuchała wystąpienia, znanego orędownika utworzenia Archiwum Narodowego, Waldo G. Lelanda, który mówił o różnicach między rękopisami historycznymi i archiwaliami oraz zwracał uwagę na znaczenie oficjalnej dokumentacji rządowej. Wystąpienie to sprawiło, że świeżo upieczona historyczka, z przygotowaniem do pracy w bibliotece stwierdziła "Wreszcie, to jest to, co chcę robić - chcę być archiwistką!"²⁷². Postanowieniu temu pozostała wierna przez kolejne 35 lat. Początkowo pracowała jednak przy sporządzaniu katalogów bibliotecznych w Vassar College Library w Poughkeepsie, w stanie Nowy Jork (1915-1918) oraz w Towarzystwie Historycznym Stanu Missouri w Columbi (1920-1921).

W 1922 r. przeniosła się do Springfield, gdzie w kwietniu powierzono jej organizację i kierowanie Archiwum Stanu Illinois. Podczas trzydziestu pięciu lat swej służby wypracowała taki model archiwum stanowego, że stał się on wzorem do naśladowania w całym kraju. Dzięki niej wzniesiony został także samodzielny budynek archiwum, który był jednym z pierwszych w Stanach Zjednoczonych zaprojektowanych specjalnie dla celów archiwalnych. Uważała, że archiwista w swej pracy zawodowej powinien być bardziej administratorem niż historykiem. Była członkiem założycielem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, w którym powierzono jej stanowisko wiceprezesa (1936-1937), następnie przez kolejne lata była członkiem Zarządu (1937-1942), by w końcu zostać jego prezesem (1943-1945), a także redaktorem naczelnym kwartalnika „The American Archivist” (1946-1949). Dzięki swym dokonaniom administracyjnym i opublikowanym pracom zajęła na zawsze miejsce w Panteonie amerykańskich archiwistów.

Początki kariery Margaret C. Norton nie były łatwe. W wieku 31 lat powierzono jej kierowanie Archiwum Stanu Illinois. Brzmi to dumnie, ale w praktyce wyglądało to tak, że archiwum istniało tylko na papierze, jako jeden z trzech działów Biblioteki Stanowej. Młoda kierowniczka była jedyną pracownicą merytoryczną ze skromnym wsparciem biurowym. Chcąc uzupełnić swą wiedzę odbyła podróż po kilku archiwach stanowych, aby zapoznać się z praktyką archiwalną. Nie była zachwycona istniejącym stanem rzeczy. Dopiero działania **Cassiusa Stilesa**, szefa Archiwum Stanu Iowa, który

44(2), 2009, s. 183-200; *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch*, Illinois State Archives, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> [dostęp 2014-06-24]; Randall Jimerson, *Margaret C. Norton Reconsidered*, "Archival Issues : Journal of the Midwest Archives Conference", vol. 26, z. 1, 2001, s. 41-62; Maynard Brichford, *Margaret Cross Norton*, „The American Archivist”, vol. 47, no. 4, Fall 1984, s. 473-474.

²⁷¹ *how and why records were being created, and how they were used*, list M. C. Norton do Williama Birdsalla z 18 czerwca 1973, zob. E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton*, s. 184.

²⁷² *Now, that's what I want to do - I want to be an archivist!*, zob.: E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton*, s. 183.

kierował się zasadą proveniencji²⁷³ oraz opracowywał dzieje administracyjne poszczególnych departamentów, stanowiły inspirację dla jej działań. Pod koniec tegoż **1922** r. ukazał się, klasyczny dzisiaj, **podręcznik Sir Hilarego Jenkinsona**, który dla M. C. Norton był podstawą wszelkiej teorii archiwalnej i określała go (dodajmy, że głównie w początkach kariery) jako swą biblię. Ku jej zdziwieniu i rozczarowaniu publikacja Sir Hilarego nie wywołała w środowisku amerykańskich archiwistów, takiego odzewu jak powinna.

To w tym pionierskim okresie dzielna panna Norton odbyła swą słynną i opisywaną często archiwalną odyseję przeczesując strychy i piwnice stanowego Kapitolu. Zawiązywała wtedy włosy gładko z tyłu, zakładała czarny fartuch i uzbrojona w ołowianą rurę ruszała na archiwalny podbój kolejnych pomieszczeń i walkę z „największymi szczurami, jakie kiedykolwiek widziałam”.²⁷⁴

Miała wtedy interesującą przygodę. Los uśmiechnął się do niej, gdyż w tychże niezbyt schłodnych zakamarkach znalazła rękopiśmienną księgę gubernatora z 1823 r. Dzięki temu znalezisku, w toczącym się sto lat później procesie sądowym ówczesny gubernator mógł zaoszczędzić ponad milion dolarów. Nic zatem dziwnego, że skromna kierowniczka archiwum zdobyła wyjątkowe względy u swego przełożonego.

Margaret C. Norton potrafiła wykorzystać także złe koleje losu. W 1934 r. dziesięcioletni chłopiec podpalił stanowy Arsenał. Budynek spłonął, a wraz z nim wiele akt Departamentu Wojskowego i Morskiego z okresu pierwszej wojny światowej. Dla dzielnej archiwistki katastrofa ta stanowiła ważki argument do skutecznego lobbowania na rzecz przyznania funduszy na budowę samodzielnego budynku archiwalnego. I rzeczywiście, już w 1935 r. stanowe Zgromadzenie Ogólne przyznało 500 000 dolarów dotacji. Pamiętajmy też, że był to początek rządów prezydenta Roosevelta i jego Nowego Ładu. W Waszyngtonie panował boom inwestycyjny, finalizowano budowę Archiwum Narodowego, na tej fali władze federalne hojną ręką przyznały dotację dla archiwum stanowego w wysokości 320 000 dolarów. Godna podziwu jest energia, z jaką inwestycja została zrealizowana. Uroczystość wbicia pierwszej łopaty odbyła się w marcu 1936 r., a już w styczniu 1938 r. budynek był gotowy. Na dodatek dumna archiwistka nie tylko nadzorowała prace budowlane, ale z okazji ukończenia inwestycji zorganizowała jeszcze w październiku tegoż roku w Springfield drugi doroczny zjazd Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich.

Projekt budynku powstał w Wydziale Architektury i Inżynierii Departamentu Robót Publicznych stanu Illinois pod kierunkiem głównego architekta **C. [Charlesa] Herricka Hammonda** (1882–1969) oraz przy wsparciu **Josepha F. Bootona** (1897-1983), głównego rysownika. Była to **specyficzna budowla, gdyż idea jej stworzenia była odbiciem teoretycznych rozważań archiwalnych M.C. Norton**, dlatego poświęcamy temu nowatorskiemu gmachowi archiwalnemu osobną notkę [zob. kapsułkę: Archiwum Stanu Illinois - dzieło architektury wyrazem teorii archiwalnej].

Sama M.C. Norton przez cały czas urzędowania aktywnie poszerzała swą wiedzę zawodową oraz wyszukiwała najświeższe nowinki techniczne, które mogłyby być przydatne w pracy archiwum. Od roku 1939 zabiegała o sprowadzenie urzędnika Williama J. Barrowa do laminowania archiwaliów. Marzenie to udało jej się w końcu ziścić w listopadzie 1955 r. Dwa lata później, w kwietniu 1957 r.

²⁷³ *Office of origine.*

²⁷⁴ E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton*, s. 186.

przeszła na emeryturę. Jak mówiła, nie chciała być wścibską staruszką i dlatego do archiwum przychodziła tylko na specjalne okazje, po osobistym zaproszeniu. Margaret Cross Norton zmarła 21 maja 1984 r. w wieku 92 lat. Cały swój majątek zapisała Stowarzyszeniu Archiwistów Amerykańskich (SAA). Wiąże się z tym wzruszająca historia, gdyż pracownicy archiwum, którzy na prośbę dyrektora SAA poszli do jej domu przejąć spuściznę, na nocnym stoliku przy łóżku zmarłej znaleźli małą, oprawną fotografię z wizerunkiem budynku Archiwum Stanu Illinois.

* Archiwum Stanu Illinois - dzieło architektury wyrazem teorii archiwalnej

Warto zwrócić uwagę Czytelnika na nietypowy, doświadczalny charakter tego archiwum. Rzuciła się w oczy jego solidna konstrukcja, gdyż twórcy nauczeni pożarem Arsenалу, zaprojektowali fasady z ognioodpornego piaskowca i zadbali o wszelkie możliwe w owym czasie zabezpieczenia²⁷⁵. O wyjątkowości konstrukcji świadczy fakt, że w planach wojennych, na wypadek konieczności ewakuowania stolicy USA, przewidziano, że Archiwum Narodowe zostanie przeniesione z Waszyngtonu do Archiwum Stanowego w Illinois. Także program prac archiwalnych wprowadzony przez M.C. Norton był tak dobry i nowatorski, że szybko został uznany za modelowy dla całego kraju.

W kontekście prezentowanej pracy istotniejszy jest jednak eksperyment teoretyczny przekuty w praktykę, który polegał na opowiedzeniu się za jedną z koncepcji opisujących wzajemne relacje zarządców dokumentacji i archiwistów. Wątek ten, w różnych wariantach, będzie się latami przewijał w amerykańskiej archiwistyce. Dlatego budynek Archiwum Stanu Illinois jest interesującym, i kto wie, czy nie pierwszym w świecie, tak bezpośrednim, przykładem wpływu teorii archiwalnej na praktykę architektoniczną.



²⁷⁵ Inicjatorka i twórczyni sama opisała dzieje swego archiwum w: Margaret Cross Norton, *The Illinois State Archives Building*, "American Archivist", vol. 1, no. 2, April 1938, s. 78-90.

Ognioodporny budynek Archiwum Stanowego w Springfield, Illinois. Dzisiaj budynek nosi imię Margaret Cross Norton.

Źródło: Illinois State Archives 1938, Herbert Georg Studio - Illinois State Archives.

http://en.wikipedia.org/wiki/Margaret_Cross_Norton#mediaviewer/File:Illinois_State_Archives_1938.jpg [dostęp 2014-06-24].

Wymarzone archiwum M.C. Norton odzwierciedlało jej poglądy, a jak wiemy w oparciu o swe wieloletnie doświadczenie, patrzyła ona na zarządzanie dokumentacją bieżącą i archiwalną w sposób integralny. Wzniesiony gmach miał łączyć obie te funkcje i w jej zamyśle polegało to na tym, że struktura pomieszczeń budynku odpowiadała aktualnej strukturze administracyjnej rządu stanowego w Illinois. Znaczy to, że obok pomieszczeń archiwalnych, każdy departament miał swój oddzielny magazyn, tzw. skarbiec archiwalny²⁷⁶, w którym miał przechowywać dokumentację bieżącą o wartości historycznej. Było to zatem przeniesienie części departamentalnych skarbców (wraz z częścią funkcji archiwum zakładowego) do pomieszczeń centralnego Archiwum Stanowego. Pozytywem tego rozwiązania, był fakt, że dokumentacja wieczysta znajdowała się od razu w docelowym gmachu Archiwum. Była jednak, również dość uciążliwa strona eksperymentalnego rozwiązania. Szybko wyszło na jaw, że w praktyce oznaczało ono, że większa część budynku archiwalnego znalazła się w rękach tychże departamentów. Tutaj jednak niepisana i nie-Braudelowska zasada długiego trwania archiwalnego wykazała swą moc. Wraz z upływem czasu, kolejne partie archiwaliów trafiały pod kuratelę Archiwum Stanowego, a archiwiści stopniowo odzyskiwali swój budynek.

Dodajmy, że w uznaniu zasług założycielki i twórczyni instytucji, jej następcy w 1995 r. uhonorowali swą poprzedniczkę i nadali głównemu budynkowi Archiwum Stanu Illinois imię Margaret Cross Norton²⁷⁷.

Towarzystwa historyczne

Wśród twórców amerykańskich stowarzyszeń zajmujących się poznawaniem przeszłości i zabezpieczaniem dziedzictwa kulturalnego młodego narodu na laur pierwszeństwa zasługuje niewątpliwie ksiądz **Jeremy Belknap** (1744-1798). Prócz posługi kapłańskiej zajmował się on badaniami historycznymi i gromadzeniem pamiątek przeszłości²⁷⁸. W związku ze swymi zajęciami

²⁷⁶ Tak, przez analogię do terminu 'skarbiec bankowy', autor tłumaczy angielskie wyrażenie *vault room*. W zorganizowanym w sposób amerykański Open Society Archives w Budapeszcie, w którym pracował autor mieliśmy również *vault room*. Było to wyodrębnione, specjalnie zabezpieczone pomieszczenie w magazynie archiwalnym do przechowywania szczególnie cennych archiwaliów, gwarantującym ich ochronę przed zniszczeniem i dostępem niepowołanych osób. Dostęp do niego, oprócz autora, miała tylko jeszcze jedna osoba, a każdorazowe wejście było rejestrowane w systemie z podaniem czasu i nazwiska osoby wchodzącej.

²⁷⁷ *About the Illinois State Archives*, [portal:] Jesse White, Secretary of State, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/about.html> [dostęp: 2014-06-30]

²⁷⁸ *Jeremy Belknap*, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65> [dostęp: 2015-08-04]; *Members of the American Academy of Arts & Sciences : 1780-present*, [portal:] American Academy of Arts & Sciences,

wiele podróżował po stanie New Hampshire i peregrynacje te wykorzystywał do gromadzenia źródeł historycznych. Po ponad dwudziestu latach prowadzenia kwerend archiwalnych wydał w okresie 1784-1792 swe *opus vitae*, trzutomową historię tegoż stanu²⁷⁹. Na naszą uwagę zasługuje fakt, że w pracy w sposób nowatorski informował o autorskim warsztacie przywołując informacje o źródłach, z których korzystał. Sidney Kaplan nazwał tę pracę kamieniem milowym amerykańskiej historiografii²⁸⁰. Ks. Belknap był również pionierem w dziedzinie upamiętniania wiadomości o wybitnych obywatelach Stanów Zjednoczonych. To on wydał pierwszy słownik biograficzny w USA²⁸¹. Praca ta była następnie wielokrotnie wznawiana i poszerzana.

<https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> [dostęp: 2015-06-23]; Sidney Kaplan, *The History of New-Hampshire: Jeremy Belknap as Literary Craftsman*, "The William and Mary Quarterly", vol. 21, no. 1, January 1964, s. 18-39, http://www.jstor.org/stable/1923354?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-08-04]; *History of the MHS* [Massachusetts Historical Society], [portal:] Massachusetts Historical Society, <http://www.masshist.org/about/history> [dostęp: 2015-08-04]; wiele informacji o wspólnych działaniach ks. Belknapa i jego przyjaciela E. Hazarda znajdujemy w pracy: George Pilcher, *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, "Pennsylvania History", vol. 56, no. 1, January 1989, s. 3-14, <https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> [dostęp: 2015-06-23].

²⁷⁹ Jeremy Belknap, *The history of New-Hampshire*, vol. 1 *Comprehending the events of one complete century from the discovery of the river Pascataqua*, Philadelphia, 1784; vol. 2 *Comprehending the events of seventy five years, from MDCCXV to MDCCXC*, Boston : Isaiah Thomas and Ebenezer T. Andrews, 1791; vol. 3 *Containing a geographical description of the state; with sketches of its natural history, productions, improvements, and present state of society and manners, laws and government*, Boston : Belknap and Young, 1792. Praca ta była potem wznawiana oraz wydawana w formie reprintsu.

²⁸⁰ S. Kaplan, *op. cit.*, s. 18.

²⁸¹ Jeremy Belknap, *American biography or, An historical account of those persons who have been distinguished in America, as adventurers, statesmen, philosophers, divines, warriors, authors, and other remarkable characters*, Boston : Isaiah Thomas and Ebenezer T. Andrews, vol. 1-2, 1794-1798. Tom drugi ukazał się niedługo po śmierci ks. Belknapa, a planowany tom trzeci nigdy się nie ukazał, zob.: HathiTrust Digital Library, <http://catalog.hathitrust.org/Record/008585882> [dostęp: 2015-08-04].



Ksiądz Jeremy Belknap (1744-1798) założył w r. 1791 Towarzystwo Historyczne Massachusetts, będące pierwszym stowarzyszeniem tego typu w USA.

Portret namalował w 1798 r. Henry Sargent (1770 – 1845), olej, płótno, 88 x 69 cm.

Źródło: https://de.wikipedia.org/wiki/Jeremy_Belknap#/media/Datei:Jeremy_belknap_by_sargent.jpg [dostęp: 2015-08-04].

O działaniach ks. Belknapa piszemy tutaj jednak nie ze względu na jego zasługi w rozwoju nauki historycznej. Wspomniany laur pierwszeństwa przysługuje mu, jako temu, który założył pierwsze w Stanach Zjednoczonych stowarzyszenie historyczne. W ciągu życia zgromadził wiele materiałów do badania przeszłości Ameryki, a pragnąc powiększyć kolekcję i udostępnić ją społeczeństwu, wpadł na pomysł zinstytucjonalizowania swych dotychczasowych, hobbystycznych działań. W tym celu **24 stycznia 1791 r.** zaprosił dziewięciu podobnie myślących bostońskich kolekcjonerów i pasjonatów przeszłości, proponując im wspólne utworzenie **Towarzystwa Historycznego**²⁸². Celem stowarzyszenia miało być gromadzenie, zabezpieczanie i udostępnianie materiałów dotyczących pełnej historii Stanów Zjednoczonych²⁸³.

²⁸² *History of the MHS, idem.* Dzisiaj stowarzyszenie to nosi nazwę Towarzystwo Historyczne Massachusetts (*Massachusetts Historical Society*).

²⁸³ *to collect, preserve and communicate, materials for a complete history of this country, Circular Letter of the Historical Society*, Boston : Belknap and Young, November 1, 1791, s. 1, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65>, transkrypcja tekstu znajduje się na stronie: http://www.masshist.org/database/viewer.php?item_id=65&img_step=1&mode=transcript#page1 [dostęp: 2015-08-04].

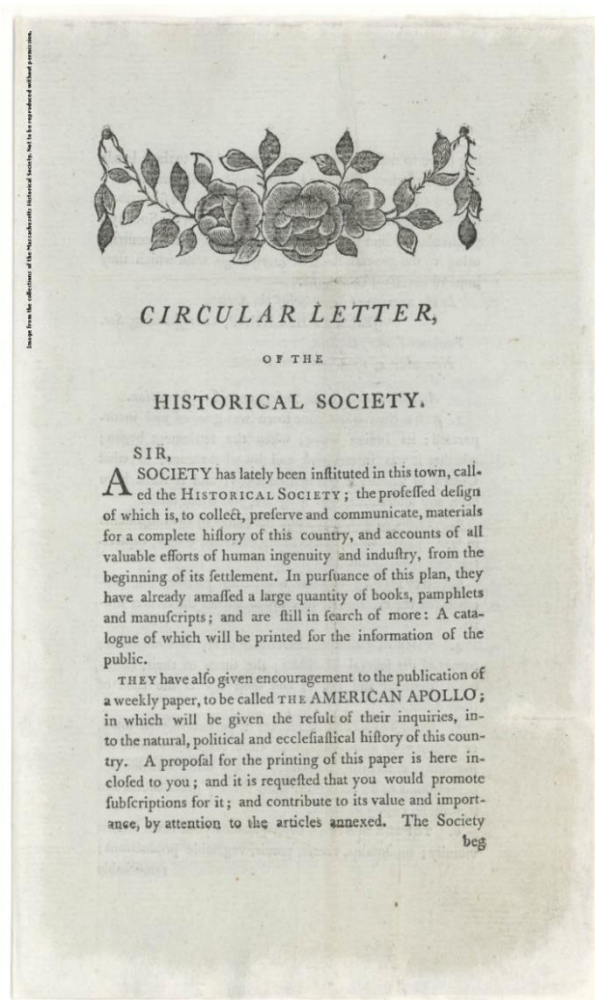
Zachowało się „Pismo okólne Towarzystwa Historycznego” z 1 listopada 1791 r.²⁸⁴ Przynosiło ono informacje o organizacji, ale było jednocześnie ankietą, w której prenumeratorów proszono o nadsyłanie informacji o przeszłości ich miejscowości. Ponadto w *postscriptum* znajduje się informacja, że „wszelkie książki, broszury, mapy, rękopisy lub plany związane z celami stowarzyszenia; oraz wszelkie naturalne lub sztuczne wytwory mogące wzbogacić jego muzeum będą przyjmowane z wdzięcznością”²⁸⁵. Zwraca ponadto uwagę otwartość Towarzystwa na potrzeby społeczne, gdyż jego zbiory złożono w pomieszczeniach Massachusetts Bank i każdy zainteresowany mógł mieć do nich dostęp zwracając się do dowolnego członka stowarzyszenia.

W taki oto sposób, dzięki inicjatywie jednego człowieka i współpracy dziesięciu bostońskich gentlemanów powstało pierwsze w Stanach Zjednoczonych historyczne repozytorium. Co ciekawe organizacja powołana przez ks. Belknapa istnieje do dzisiaj, a cel wytknięty przez założycieli (zwany dzisiaj misją), jak z dumą podkreślają dzisiejsze władze stowarzyszenia, przez ponad 200 lat, pozostaje niezmiennie ten sam. Z czasem Towarzystwo zdobywało coraz wyższą rangę w świecie nauki i obecnie, dzięki wieloletnim staraniom, może się pochwalić znakomitym zasobem archiwalnym. Najcenniejsze są spuścizny, które pozostawili trzej prezydenci - John Adams, John Quincy Adams, Thomas Jefferson (w tym takie cymelia jak kopie Deklaracji Niepodległości wykonane własnoręcznie przez Johna Adamsa i Thomasa Jeffersona). Dzięki zaufaniu społecznemu, jakie Towarzystwo zyskało w ciągu ponad dwóch wieków działalności w jego zbiorach znajdują się oficjalne akta instytucji takich jak kościoły, szkoły, kluby i organizacje filantropijne²⁸⁶.

²⁸⁴ *Circular Letter, ibidem.*

²⁸⁵ *ANY books, pamphlets, manuscripts, maps or plans which may conduce to the accomplishment of the views of the Society; and any natural or artificial productions which may enlarge its museum, will be accepted with thanks, ibidem, s. 3.*

²⁸⁶ *Descriptions of Our* [Massachusetts Historical Society] *Collections*, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/collections/descriptions> [dostęp: 2015-08-05].



Pismo okólne Towarzystwa Historycznego stanu Massachusetts, w którym ks. Belknap zwracał się do adresatów z prośbą o przysyłanie informacji i materiałów na temat lokalnej historii. Circular Letter of the Historical Society, Boston : Belknap and Young, November 1, 1791.

Źródło: Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65> [dostęp: 2015-08-04].

Warto zwrócić przy tej okazji uwagę, na pewną specyficzną cechę amerykańskiej rzeczywistości związanej z ochroną dziedzictwa narodowego. We wspomnianej misji czytamy, że Towarzystwo Historyczne Massachusetts jest niezależną biblioteką naukową, która gromadzi „rękopisy i inne materiały”²⁸⁷. Zatem, w rozumieniu europejskim, stowarzyszenie to jest jednocześnie biblioteką (z cennym księgozbiorem) oraz archiwum (ze spuściznami wybitnych Amerykanów, a nawet i z zespołami oficjalnych akt różnych instytucji). Ponadto pełni ono także funkcję muzeum, gdyż podczas swej dwóchsetletniej działalności zgromadziło bogatą kolekcję dawnych obrazów. Do takiego

²⁸⁷ *The Massachusetts Historical Society is an independent research library that collects, preserves, makes accessible, and communicates manuscripts and other materials in order to promote the study of the history of Massachusetts and the nation—a mission it has pursued since 1791, Mission and Vision Statements*, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65> [dostęp: 2015-08-04].

rozumienia roli biblioteki nawiązą później także tzw. biblioteki prezydentów Stanów Zjednoczonych (*nota bene* podległe Archiwum Narodowemu).

W końcu XVIII wieku w całych Stanach Zjednoczonych nie było instytucji o podobnym charakterze jak bostońskie Towarzystwo Historyczne. Dopiero w następnym stuleciu zaczęły powstawać analogiczne stowarzyszenia w innych częściach kraju. Drugie było Nowojorskie Towarzystwo Historyczne²⁸⁸ założone w 1804 r., które dzisiaj pisze o sobie, że jest najstarszym muzeum w Nowym Jorku i jedną z najstarszych bibliotek w Stanach Zjednoczonych²⁸⁹. Trzecie było Amerykańskie Towarzystwo Antykwaryczne²⁹⁰ założone nieopodal Bostonu w Worcester, Massachusetts w 1812 r. Jak nazwa wskazuje, od chwili założenia miało ono zasięg ogólnokrajowy. Także to stowarzyszenie kładło duży nacisk na funkcje biblioteczne i do dzisiaj zbierało „największą i najbardziej dostępną” kolekcję książek dotyczących terenów dzisiejszych Stanów Zjednoczonych, a wydanych przed rokiem 1876²⁹¹. Z biegiem czasu powstawały kolejne stowarzyszenia, które miały na celu pielęgnowanie pamięci o dziejach minionych oraz zabezpieczenie źródeł mówiących o tej przeszłości.



Członkowie założyciele Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego. Siedzą od lewej: William Poole, Justin Winsor, Charles Kendall Adams (prezes), George Bancroft, John Jay i Andrew Dickson White; stoją: Herbert B. Adams i C.W. Bowen. Fotografia wykonana podczas dorocznego zebrania 30 grudnia 1889 r. w Waszyngtonie.

Źródło: Brief History of the AHA, American Historical Association
http://en.wikipedia.org/wiki/File:1889_AHA_officers.png [dostęp: 2015-05-22].

W r. 1884 założono najważniejsze - z naszego punktu widzenia - **Amerykańskie Towarzystwo Historyczne**. Stawiało ono sobie za cel promocję badań historycznych oraz wspieranie zainteresowań przeszłością Stanów Zjednoczonych²⁹². Zauważmy, że w omawianym okresie dopiero rodziła się

²⁸⁸ *New-York Historical Society*.

²⁸⁹ *About n-yhs*, [portal:] New-York Historical Society : Museum & Library, <http://www.nyhistory.org/about> [dostęp: 2015-08-12].

²⁹⁰ *American Antiquarian Society*.

²⁹¹ *About*, [portal:] American Antiquarian Society, <http://www.americanantiquarian.org/about.htm> [dostęp: 2015-08-12].

²⁹² Pierwsze sto lat Towarzystwa opisał prezes Towarzystwa w swym jubileuszowym wystąpieniu 28 grudnia 1984 r., zob.: Arthur S. Link, *The American Historical Association, 1884-1984 : Retrospect and*

nauka historyczna. Niewiele wcześniej, bo w latach siedemdziesiątych XIX w. w kilku największych uniwersytetach mianowano pierwszych na kontynencie profesorów historii. W roku założenia Towarzystwa w całym kraju było 15 profesorów, 5 adiunktów oraz nie więcej niż 30 absolwentów historii²⁹³. Po pięciu latach, 4 stycznia 1889 r. Kongres Stanów Zjednoczonych oficjalnie zatwierdził ustawę powołującą Towarzystwo, które miało działać „na rzecz wspierania badań historycznych, gromadzenia i ochrony rękopisów historycznych oraz pokrewnych celów, w interesie amerykańskiej historii i historii w Ameryce”²⁹⁴. W dalszej części pracy zobaczymy, że Towarzystwo to odegra istotną rolę w tworzeniu ruchu na rzecz powstania Archiwum Narodowego.

Kończąc ten rozdział warto zwrócić uwagę na trzy specyficzne cechy związane z szeroko rozumianą amerykańską dziedziną archiwalną. Pierwsza, to wspierana przez Thomasa Jeffersona idea szerokiej **publikacji źródeł historycznych**, która zapewniła im przetrwanie przez wieki. Co ciekawe w Europie publikowano kodeksy dyplomatyczne przynoszące kolejne *monumenta* dawno minionej przeszłości, natomiast Amerykanie dumni ze swych pionierskich dokonań wydawali dokumenty ukazujące ich młode państwo *in statu nascendi*.

Drugą charakterystyczną cechą było **przenikanie się funkcji archiwalnych i bibliotecznych**. Swoista rola bibliotek w zabezpieczeniu pamiątek przeszłości wynikała stąd, że w wcześniej były one często jedynymi ośrodkami kultury w regionie. Stąd te niewielkie parafialne, czy publiczne czytelnie stawały się miejscami spotkań i dyskusji, a z czasem zaczęły spełniać funkcje archiwalne, a niekiedy nawet muzealne (z muzeami historii naturalnej włącznie). Wynikało to z oświeceniowej tradycji gromadzenia przeróżnych pamiątek przeszłości. Pamięamy však, że podobnie czyniła w Polsce księżna Izabela Czartoryska gromadząc rozmaite zabytki narodowej chwały w myśl wykutej na frontonie Świątyni Sybilli dewizy: „Przeszłość • Przyszłości”.

I wreszcie trzecią, interesującą cechą amerykańskiej dziedziny archiwalnej było **zapóźnienie działań centralnych w stosunku do lokalnych inicjatyw obywatelskich** w poszczególnych stanach. Wynikało to z między innymi z ciągle toczonych sporów kompetencyjnych pomiędzy władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz nieustannych dyskusji w parlamencie, które nie kończyły się konkretnymi działaniami.

*

O tym jak zakup jednego pieca za 7 dolarów dla Biura do Spraw Indian wpłynął na podjęcie reform zarządzania dokumentacją w administracji centralnej przeczytamy już w następnym rozdziale.

Prospect, “American Historical Review”, vol. 90, no. 1, February 1985, s. 1–17, dostępne również online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link> [dostęp: 2015-05-22]; Brief History of the AHA [American Historical Association], [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/brief-history-of-the-aha> [dostęp: 2015-05-22].

²⁹³ Arthur S. Link, *ibid.*

²⁹⁴ *For the promotion of historical studies, the collection and preservation of historical manuscripts, and for kindred purposes in the interest of American history and of history in America*, zob.: *Congressional Charter of the American Historical Association : Original Act of Incorporation [Approved January 4, 1889]*, [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/brief-history-of-the-aha/congressional-charter> [dostęp: 2015-05-22].

VII. Reformy administracji centralnej

Istnieje taki typ biurokraty, który wierzy, że cała jego praca, i że cała praca rządu powinna się sprowadzać do gromadzenia kolejnych papierów odnoszących się do sprawy, ochoczym i drobiazgowym komentowaniem każdego z nich, oraz korespondowania w tej sprawie z innymi urzędnikami. Tych ludzi, tak naprawdę, nie obchodzi załatwiana sprawa, ich interesują jedynie dokumenty zgromadzone w tej sprawie.

Theodore Roosevelt, prezydent USA, 1905²⁹⁵

Przyjęta w 1787 r. Konstytucja była, i jest do dzisiaj, fundamentem amerykańskiej demokracji oraz podstawą systemu prawnego i ustroju politycznego Stanów Zjednoczonych. Ten najważniejszy akt legislacyjny przyniósł zarys struktury rządu federalnego i stał się podstawą działań administracji publicznej. Ojcom założycielom nieobce były idee Oświecenia i stąd w Konstytucji znajdujemy monteskiuszowską zasadę trójpodziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Z tekstu wynika wyraźne pragnienie zachowania niezależności i równowagi między instytucjami sprawującymi władzę. Osiągnięcie tego celu nie było łatwe i wciąż dochodziło do sporów kompetencyjnych.

Legislatorzy stworzyli rząd, który miał tyle władzy, aby zapewnić porządek prawny i ochronę państwa przed zewnętrzną agresją. Jednocześnie byli wyczuleni na punkcie wolności jednostki i dlatego dbali, aby ingerencja i kontrola ze strony rządu była ograniczona. Także poszczególne stany zazdrośnie strzegły swych prerogatyw. Z czasem okazało się, że obywatele oczekiwali coraz większego wsparcia ze strony władzy federalnej. W młodym, dynamicznie rozwijającym się kraju tworzone w związku z tym wiele nowych agencji i urzędów. Rozrastały się one dynamicznie i niekiedy zdarzało się, że wyznaczone im kompetencje zachodziły na siebie. Bujnie rozkwitała wówczas biurokracja. Kiedy

²⁹⁵ *There is a type of bureaucrat who believes that his entire work, and that the entire work of the Government should be the collecting of papers in reference to a case, commenting with eager minuteness on each, and corresponding with other officials in reference thereto. These people really care nothing for the case, but only for the documents in the case.* Theodore Roosevelt, *The Letters of Theodore Roosevelt*, selected and edited by Elting E. Morison; John M. Blum, associate editor, John J. Buckley, copy editor, vol. 1-8, Cambridge : Harvard University Press, 1951-1954, vol. 4: 1202; zob.: Harold T. Pinkett, *Investigations of Federal Recordkeeping, 1887-1906*, "The American Archivist", vol. 21, no. 2, April 1958, s. 179-180; Oscar Kraines, *The President versus Congress : The Keep Commission, 1905-1909 : First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 23, no. 1, March 1970, s. 7, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08]; "The New York Times", June 17, 1905, s. 4.

problemy administracyjne nasilały się, starano się im przeciwdziałać. Kongresmeni toczyli długie i burzliwe dyskusje. Nierzadko towarzyszyły temu głośne skandale. Wtedy powoływano doraźne komisje, które badały problem i proponowały środki zaradcze.

Wczesne próby reform systemu biurowego

Wszystkie wcześniejsze próby reform dotyczyły mniejszych spraw związanych z metodami postępowania administracyjnego lub operacji w pojedynczych urzędach. Takie tymczasowe działania pozwalały jednak na w miarę sprawne działanie rządu federalnego²⁹⁶. Pod koniec XIX wieku zauważono gwałtownie rosnące problemy administracyjne, ale zaczęto rozumieć, że narastające trudności tylko częściowo spowodowane były brakiem wystarczających środków. Dostrzeżono z czasem, że doraźne działania już nie mogą wiele pomóc i w związku z tym zdecydowano się podejść do zagadnienia w sposób bardziej kompleksowy. Istniało silne odczucie, że powodem była zła organizacja pracy oraz wykonywanie mnóstwa zbędnych czynności²⁹⁷. Wśród przestarzałych metod administracyjnych wymieniano archaiczny model prowadzenia akt. Istotnym problemem była też lawinowo narastająca ilość dokumentacji, przy jednoczesnym braku uregulowań prawnych określających możliwość niszczenia akt nieposiadających trwałej wartości. Sytuacja skomplikowała się już w 1853 r., kiedy uchwalono Ustawę o zapobieganiu oszustwom wobec Skarbu Państwa Stanów Zjednoczonych. Jej przepisy *de facto* zakazywały niszczenia jakiejkolwiek oficjalnej dokumentacji²⁹⁸. Wszystko to sprawiło, że już w latach siedemdziesiątych XIX w. wiele rządowych budynków w Waszyngtonie było wypełnionych po brzegi przeróżnymi dokumentami, z których wiele straciło jakąkolwiek wartość (poza wartością makulatury). Według sprawozdania **Departamentu Skarbu z 1872 r. w jego siedzibie przybywało rocznie około 2 344 m.b. akt**²⁹⁹. W ówczesnej sytuacji, nie było widać perspektyw na uzyskanie dodatkowej powierzchni, gdyż budowa repozytorium akt wciąż pozostawała jedynie w planach. Nic zatem dziwnego, że niektóre urzędy wystąpiły do parlamentu o zgodę na wybrakowanie akt. I znów, tak jak przy Ustawie o zapobieganiu oszustwom wobec Skarbu Państwa Stanów Zjednoczonych, nowe prawo uchwalono niejako przy okazji. Mianowicie, 3 marca 1881 r. Kongres przyjął ustawę o wydatkach na rzecz władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej w roku finansowym 1882³⁰⁰. Dzięki zapobiegliwości pocztmistrza generalnego znalazł

²⁹⁶ Obszerne zestawienie tych doraźnych, większych i mniejszych, działań w okresie 1789-1911 znalazło się w raporcie Prezydenckiej Komisji ds. Ekonomii i Efektywności wydanym w 1912 r. *The Need for the National Budget : Report of the President's Commission of Economy and Efficiency*. Zestawienie to przynosi praca: Gustavus Adolphus Weber, *Organized efforts for the improvement of methods of administration in the United States*, New York : D. Appleton, 1919, s. 46-56.

²⁹⁷ G.A. Weber, *op. cit.*, s. 57.

²⁹⁸ *Prevention of Frauds on the Treasury Act 1853*.

²⁹⁹ 7 688 stóp sześciennych, wg: Henry Beers, *Historical Development of the Records Disposal Policy of the Federal Government Prior to 1934*, "The American Archivist", vol. 7, Issue 3, July 1944, s. 182. Harold T. Pinkett podaje 7.000 stóp sześciennych, zob. tegoż: *Investigations of Federal Recordkeeping, 1887-1906*, "The American Archivist", vol. 21, no. 2, April 1958, s. 164.

³⁰⁰ *Sale of waste paper : Legislative, executive, and judicial appropriations : An Act making appropriations for the legislative, executive and judicial expenses of the government for the fiscal year ending June*

się tam osobny akapit upoważniający go do pozbycia się dokumentów³⁰¹, które już zgromadził i zgromadzi w przyszłości w swym Departamencie i które "nie są potrzebne do bieżącej działalności" oraz "nie mają wartości wieczystej i nie budzą zainteresowania historycznego"³⁰². Papiery takie szef poczty mógł sprzedać na makulaturę, lub zbyć w inny sposób. Zyski uzyskane z takiej transakcji obowiązany był przekazać do skarbu państwa. Ustawodawca nie chciał się jednocześnie pozbawiać kontroli nad tymi procesami, gdyż zastrzegł, że pocztmistrz powinien sporządzać stosowne raporty i przedkładać je Kongresowi.

Uchwała taka nie rozwiązywała ogólnego problemu zarządzania dokumentacją, gdyż nie ustanawiała żadnych procedur, a jedynie na zasadzie wyjątku, udzielała pozwolenia pojedynczej instytucji. Jak radzili sobie szefowie innych urzędów? W dwojaki sposób. Jedni nie przejmowali się przechowywanymi u siebie aktami, i albo przez ignorancję, albo chcąc pozyskać dodatkową przestrzeń niszczyli (często historyczne) dokumenty. Inni, skrupulatniejsi biurokraci, gromadzili sterty niepotrzebnych papierów i zabiegali u władz o przyznanie dodatkowych przestrzeni biurowych³⁰³. Stawało się jasne, że bez zakrojonych na szerszą skalę zmian, urzędy nie będą mogły wkrótce funkcjonować. W Kongresie podejmowano kolejne dyskusje nad poprawą sytuacji.

Komitety Cockrella 1887-1889

Autorzy badający dzieje reform administracyjnych w Stanach Zjednoczonych zgodnie uznają, że w tym długim ciągu powoływanych *ad hoc* komisji i podejmowanych doraźnych decyzji pierwsza poważniejsza, zakrojona na szerszą skalę, inicjatywa pojawiła się w roku 1878³⁰⁴. I co dla nas szczególnie ważne tyczyła ona także spraw związanych z reformą biurowości i zarządzania dokumentacją. Jej inicjatorem był demokratyczny senator ze stanu Missouri, **Francis Marion**

thirtieth, eighteen hundred and eighty-two, and for other purposes, March 3, 1881, [w:] The Statutes at Large of the United States of America, from April, 1879, to March, 1881, and recent treaties, postal conventions, and executive proclamations, edited, printed, and published under the authority of an act of Congress, and under the direction of the Secretary of State, vol. XXI, Washington : Government Printing Office, 1881, s. 385-413, http://constitution.org/uslaw/sal/021_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

³⁰¹ *Files of papers.*

³⁰² *are not needed in the transaction of current business; no permanent value or historical interest, ustawa Sale of waste paper 1881, s. 412; zob. też: H.T. Pinkett, Investigations of Federal Recordkeeping, s. 164-165.*

³⁰³ *Op. cit.*, s. 165.

³⁰⁴ G.A. Weber, *op. cit.*, s. 57; Oscar Kraines, *The Cockrell Committee, 1887-1889 : First Comprehensive Congressional Investigation into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 4, no. 4, Dec., 1951, s. 583-609, http://www.jstor.org/stable/443156?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-05-20]; Harold T. Pinkett, *History of the Cockrell Committee, Dockery Commission, and Keep Committee in relation to the record keeping practices of the federal government*, Washington, D.C., 1956, maszynopis powielony referatu podczas seminarium zorganizowanego przez Archiwum Narodowe na temat prowadzenia dokumentacji (*Record Keeping Practices*); *idem, Investigations of Federal Recordkeeping, 1887-1906*, "The American Archivist", vol. 21, no. 2, April 1958, s. 163; Harold T. Pinkett, *The Keep Commission, 1905-1909: A Rooseveltian Effort for Administrative Reform*, "The Journal of American History", vol. 52, no. 2, 1965, s. 297-312.

Cockrell (1834-1915)³⁰⁵. Senat, po długich i burzliwych dyskusjach powołał wówczas specjalny komitet złożony z pięciu senatorów, którzy mieli za zadanie całościowe zbadanie działań rządu federalnego i zaproponowanie reformy administracji państwowej. Komitet działał w latach 1887-1889, a od nazwiska inicjatora nazywano go Komitetem Cockrella³⁰⁶. Nie miał on jednak zbyt silnego wsparcia ani politycznego, ani materialnego. O jego możliwościach niech świadczy fakt, że mógł zatrudnić jednego urzędnika biurowego i stenografa płacąc im (jak to precyzyjnie określono w uchwale Senatu) nie więcej niż 8 dolarów dziennie.



³⁰⁵ Francis Cockrell, *The Senator From Missouri : The Life and Times of Francis Marion Cockrell*, New York : Exposition Press, 1962; Cockrell, Francis Marion, (1834 - 1915), [portal:] *Biographical Directory of the United States Congress 1774 - Present*, <http://bioguide.congress.gov/scripts/biodisplay.pl?index=C000576> [dostęp: 2015-08-26].

³⁰⁶ Powstanie i działania Komitetu opisuje: Oscar Kraines, *The Cockrell Committee, 1887-1889 : First Comprehensive Congressional Investigation into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 4, no. 4, Dec., 1951, s. 583-609, <http://www.jstor.org/discover/10.2307/443156?uid=3737528&uid=2&uid=4&sid=21106886476823> [dostęp: 2015-05-20]; zob. też

Francis Marion Cockrell (1834 - 1915), generał brygady wojsk konfederacyjnych i późniejszy senator partii demokratycznej ze stanu z Missouri. Inicjator utworzenia Komitetu, który miał zbadać działania rządu federalnego i zaproponować reformę administracji państwowej. Komitet działał w latach 1887-1889, a od nazwiska twórcy zwano go Komitetem Cockrella.

Źródło: Mathew Brady - Library of Congress Prints and Photographs Division. Brady-Handy Photograph Collection, http://en.wikipedia.org/wiki/Francis_Cockrell#/media/File:Francis_Cockrell_-_Brady-Handy.jpg, [dostęp: 2015-05-20].

W tej sytuacji nie dziwi, że i osiągnięcia Komitetu były dość ograniczone. Podkreśla się jednak, że nie wprowadzono wprawdzie wielkich, systemowych reform, jednak zalecono szereg drobniejszych usprawnień z zakresu administracji. Miały one prowadzić do uproszczenia procesów biznesowych, oszczędności finansowych oraz redukcji korpusu urzędniczego, który wówczas liczył około 170 tysięcy osób³⁰⁷. W swoim czterotomowym raporcie Komitet podał też znamieny przykład Głównego Urzędu Ziemijskiego, w którym 276 670 spraw było w toku, a ponadto 14 000 listów pozostawało bez odpowiedzi. Sytuacja stanie się bardziej zrozumiała, gdy dodamy, że obieg niektórych pism w tej instytucji był dość skomplikowany, a niekiedy miewał nawet 76 punktów zatrzymania³⁰⁸. W raporcie znajdujemy również interesujący przykład problemów związanych z wartościowaniem i brakiem dokumentacji. W Departamencie Wojny, w wydziale odpowiedzialnym za publikację dokumentów z czasów wojny secesyjnej, zgromadzono całe masy bezwartościowej dokumentacji. Były tam brudnopisy, czy kopie dokumentów wymieszane z codzienną makulaturą biurową. Po zważeniu okazało się, że zbierano tych papierów ponad tonę³⁰⁹.

Takie przykłady sprawiły, że senatorowi Cockrellowi udało się, bez sprzeciwu opozycji, przeforsować Ustawę z dnia 16 lutego 1889 r. o **brakowaniu bezużytecznej dokumentacji w rządowych departamentach**³¹⁰. Procedura nie była prosta, zbliżona do tej, zastosowanej w stosunku do Departamentu Poczty. Ustawa stanowiła, że „kiedy w departamencie zostanie zgromadzona dokumentacja niepotrzebna już do bieżącej działalności i niemająca trwałej wartości oraz znaczenia historycznego, szef departamentu powinien zgłosić ten fakt do Kongresu, składając zwięzłe sprawozdanie ukazujące stan i charakter tych papierów”³¹¹. Tam specjalny komitet złożony z dwóch

³⁰⁷ Oscar Kraines, *The Cockrell Committee, 1887-1889: First Comprehensive Congressional Investigation into Administration*, “The Western Political Quarterly”, vol. 4, no. 4, Dec., 1951, s. 608, http://www.jstor.org/stable/443156?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-05-20] podaje bardzo dokładną liczbę 171 746 osób.

³⁰⁸ Caleb Perry Patterson, *American government*, Boston : D.C. Heath and Company, 1929, s. 316, <https://archive.org/stream/americangovernment00patt/#page/n7/mode/2up> [dostęp: 2015-09-03].

³⁰⁹ H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 167.

³¹⁰ *Useless papers : An Act to authorize and provide for the disposition of useless papers in the Executive Departments, February 16, 1889*, [w:] *The Statutes at Large and Treaties of the United States of America, from December, 1887, to March, 1889, and recent treaties, postal conventions, and executive proclamations, edited, printed, and published by authority of Congress, under the direction of the Secretary of State, vol. XXV*, Washington : Government Printing Office, 1889, s. 672, http://constitution.org/uslaw/sal/025_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

³¹¹ *whenever there should accumulate in an executive department papers no longer needed in the transaction of current business and of no permanent value or historical interest, the head of the department should report the fact to Congress, submitting a concise statement of the condition and character of such papers, ibidem*, s. 168.

przedstawiciele Senatu i dwóch Izby Reprezentantów miał ocenić raport i przekazać swą opinię Kongresowi. Gdy potwierdzono, że dokumentacja była rzeczywiście zbędna, dopiero wtedy szef departamentu mógł sprzedać zbędne papiery na makulaturę, lub pozbyć się ich w inny sposób. Uzyskany dochód zobowiązany był przekazać do skarbu państwa, a ponadto (jakżeby inaczej) przedłożyć stosowny raport Kongresowi.

W swym raporcie Komitet Cockrella ukazał także aspekty pozytywne i warte polecenia, które znalazł w federalnych urzędach. W opisywanej tu dziedzinie, szczególnie interesujący i godny naśladowania okazał się słynny system kart aktowych Ainswortha wprowadzony w Departamencie Wojny. System ów tak spodobał się Komitetowi Cockrella, że zalecił jego stosowanie także w Biurze Szefa Administracji Wojskowej³¹². A sam reformator rozpoczął błyskawiczną karierę.

Współcześnie zwraca się uwagę na dwie decyzje Komitetu, które mogły przyczynić się do zatrzymania dokumentacji o wartości historycznej. Pierwsza, to zalecenie aby **przestać przepisywać korespondencję wychodzącą do ksiąg wpisów**³¹³, a poprzestać na zachowaniu kopii przebitkowych (*press copy*)³¹⁴. Okazało się jednak, że kopie takie były nietrwałe, szybko blakły i pismo zanikało. Druga decyzja, wiązała się z pozytywnym rozwiązaniem, jakim było uchwalenie przez Kongres przepisów z 1889 r. zezwalających na brakowanie zbędnych akt. Obecnie zwraca się uwagę, że ustawa wprowadzająca te przepisy pozwalała urzędowi pozbyć się zwałów bezwartościowej makulatury, jednak fakt, że **nie precyzowała kryteriów wartościowania mógł doprowadzić do utraty wielu historycznych dokumentów**³¹⁵.

Tym niemniej działania Komitetu Cockrella miały praktyczny i trwały aspekt. Ustawa o brakowaniu bezużytecznej dokumentacji nie rozstrzygała o sposobie oceny dokumentacji, ale ustaliła pewną procedurę, która przyjęła się na dłużej. Spraw związanych z brakowaniem było tak wiele, że z czasem w Kongresie grupa zajmująca się ocenami wniosków zaczęła się instytucjonalizować, nie wyznaczano już doraźnie osób do oceny kolejnych wniosków, lecz każdy nowy Kongres wybierał Specjalny Komitet ds. Brakowania (Bezużytecznych) Papierów Rządowych³¹⁶. W końcu w 1911 r. powołano stały **Komitet ds. Brakowania Papierów Rządowych**³¹⁷. Skrupulatni urzędnicy Kongresu dbali także o swą własną dokumentację i dzięki temu do dzisiaj w Archiwum Narodowym zachowały się materiały dokumentujące wieloletnie prace komitetu³¹⁸. Stanowią one cenne źródło do badań nad wczesnymi kryteriami i metodami oceny wartości dokumentacji.

³¹² *Adjutant General's Office.*

³¹³ *Record book.*

³¹⁴ *Press copy; carbon copy.*

³¹⁵ H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 171-172.

³¹⁶ *Select Committee on the Disposition of (Useless) Executive Papers.*

³¹⁷ *Committee on the Disposition of Executive Papers.*

³¹⁸ 233.14 *Records of the House Administration Committee and Its Predecessors, 1789-1988, Records of the United States House of Representatives (Record Group 233), 1789-1990*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/233.html> [dostęp: 2015-09-20]; *Guide to the Records of the U.S. House of Representatives at the National Archives, 1789-1989 (Record Group 233)*,

Warto w końcu zwrócić uwagę, że senacki skład Komitetu Cockrella sprawiał, że członkowie myśleli w kategoriach władzy ustawodawczej, starając się pomniejszyć rolę prezydenta i władzy wykonawczej. Także w interesującej nas tutaj dziedzinie, w zakresie zarządzania dokumentacją ten spór ustrojowy wyraźnie się zaznaczył. Komisja dążyła do podporządkowania administracji legislaturze i dlatego ostatecznie to **ustawodawca sprawował nadzór nad niszczeniem akt**.

Wybiegając nieco w przyszłość, zwróćmy uwagę, że echa tych dyskusji znalazły po latach odbicie przy tworzeniu Archiwum Narodowego w 1934 r. Stosowna ustawa określała, że Archiwista USA na początku każdej sesji parlamentarnej miał składać sprawozdanie za miniony rok budżetowy oraz na początku każdego roku przedkładać spis dokumentacji do wybrakowania³¹⁹. Patrząc na procedurę brakowania akt jak na proces biznesowy, widzimy, że uległ on wydłużeniu, gdyż przybyło jeszcze jedno ogniwo decyzyjne. Szefowie departamentów, którzy składali uprzednio wnioski bezpośrednio do Kongresu, teraz czynili to za pośrednictwem Archiwisty USA. Jest jednak także pozytywny aspekt takiego rozwiązania, gdyż po tej zmianie, wśród decydentów po raz pierwszy znalazła się osoba mająca profesjonalną wiedzę i praktyczne doświadczenie w ocenie wartości dokumentacji.

Komisja Dockery’ego-Cockrella 1893-1895

W kilka lat po rozwiązaniu Komisji Cockrella podjęto kolejną próbę reformy administracji rządowej. Utworzono wówczas nową Komisję, która miała się zająć usprawnieniem funkcjonowania poszczególnych departamentów oraz licznych agencji federalnych. Tym razem, powołana ona została wspólnie przez Izbę Reprezentantów i Senat. Z tego powodu miała dwóch przewodniczących. I znów, od ich nazwisk, nazywano ją **Komisją Dockery’ego-Cockrella**³²⁰. Obok znanego już nam senatora Cockrella zasiadał tam **Alexander Monroe Dockery** (1845-1926), demokratyczny członek Izby Reprezentantów, ze stanu Missouri (a później gubernator tegoż stanu)³²¹. Komisja składała się z trzech senatorów (którzy pracowali w Komitecie Cockrella) oraz trzech członków Izby Reprezentantów i działała w okresie od maja 1893 do marca 1895 r. Zlecono jej zbadanie istniejących metod działania rządowych departamentów, ze szczególnym zwróceniem uwagi na sposoby wydatkowania pieniędzy publicznych. Prace Komisji były szeroko zakrojone. Objęły analizę przepisów dotyczących ministerialnych urzędów, ale także analizę ich rzeczywistej organizacji. W raporcie w formie

Chapter 12. Records of the Administration Committee and Its Predecessors, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/legislative/guide/house/chapter-12-disposition-of-papers.html> [dostęp: 2015-09-20].

³¹⁹ Zob. rodz. Narodziny Archiwum Narodowego.

³²⁰ Oscar Kraines, *The Dockery-Cockrell Commission, 1893-1895*, "The Western Political Quarterly", vol. 7, no. 3, September 1954, s. 417-462, <http://www.jstor.org/stable/442762> [dostęp: 2015-05-21]; H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 172-178; C.B. Patterson, *op. cit.*, s. 316-317; zob. też: *Organization of the executive departments and other government establishments at the national capital, and information concerning the persons employed therein. Report of the Joint Commission on Laws Organizing Executive Departments*, Washington : United States Government Printing Office, 1893.

³²¹ *Dockery, Alexander Monroe, (1845 - 1926)*, [portal:] *Biographical Directory of the United States Congress 1774 - Present*, <http://bioguide.congress.gov/scripts/biodisplay.pl?index=d000384> [dostęp: 2015-08-26].

tabelarycznej ukazano poszczególne departamenty z wyszczególnieniem liczby, wieku, płci i stażu pracy wszystkich pracowników. Było to pierwsze badanie tego rodzaju od czasu ustanowienia rządu. Komisja Dockery'ego-Cockrella w mniejszym stopniu skupiała się na sprawach prowadzenia dokumentacji. Tym niemniej także w tym przypadku natrafiono na poważne biurokratyczne problemy. Pisaliśmy już wcześniej o wieloletnim zaleganiu w Głównym Urzędzie Ziemskim pism, które miały być skopiowane do ksiąg wpisów oraz o braku maszyn do pisania w wielu biurach rządowych.

Komisja zwracała również uwagę na **produkcję i powielanie olbrzymich ilości dokumentacji, która w praktyce nie była wykorzystywana**. Jako charakterystyczny przykład podano sytuację w Urzędzie Rewidenta w Departamencie Poczty, gdzie w piwnicach Old Post Office Building w Waszyngtonie zachowały się dosłownie tony starych zleceń płatności i potwierdzeń pocztowych. Eksperti Komisji słusznie zauważyli, że mogłyby one być wykorzystywane jedynie w sporadycznych przypadkach zaległych płatności. Jednocześnie dodawali, że niemożliwe jest jakiegokolwiek wykorzystanie tych starych kwitów bez ich uprzedniego uporządkowania. Ponadto koszty przechowywania dokumentów są znaczne i będą rosły wraz z dodawaniem kolejnych zbędnych papierów³²². Dokumentacja ta nie mogła być brakowana w oparciu o ustawę z 1889 r., dlatego Komisja Dockery'ego-Cockrella przygotowała projekt ustawy upoważniającej sekretarza Departamentu Skarbu oraz Pocztmistrza Generalnego Stanów Zjednoczonych do niszczenia wszelkich zleceń płatności, potwierdzeń pocztowych oraz towarzyszących im dokumentów po upływie 10 lat. W ten sposób Rewident Departamentu Poczty w roku 1894 mógł sprzedać na makulaturę zbędną dokumentację z lat 1864-1884. Było tego niemało, bo uzbierało się w sumie 3000 pełnych worków pocztowych o łącznej masie około 224 ton³²³. Niedługo później, 3 marca 1897 r. **okres przechowywania wspomnianej dokumentacji pocztowej skrócono do lat siedmiu. Może właśnie tutaj należy szukać początków zasady przechowywania dokumentów finansowych, która z czasem przyjęła się w wielu krajach**³²⁴.

W czasie swej dwuletniej działalności Komisja Dockery'ego-Cockrella opracowała 28 raportów³²⁵. W wyniku jej działań zmniejszono liczbę urzędników o 251 osób oszczędzając 360 610 dolarów, ponadto zredukowano wydatki administracyjne o 246 981 dolarów. Dało to corocznie łączną oszczędność 607 591 dolarów³²⁶. W przeciwieństwie do Komitetu Cockrella, ta druga komisja miała możliwość zatrudnienia trzech doświadczonych ekspertów, którzy reorganizowali już wcześniej duże prywatne firmy. Sprawilo to, że możliwe było wprowadzenie wielu zmian w systemie zarządzania finansami urzędów. Mniej natomiast było reform samej administracji i biurowości. Zauważmy jednak, że dzięki ustaleniom Komisji wprowadzono ustawy usprawniające istniejące metody działania urzędów oraz likwidujące zbędne usługi.

³²² H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 175.

³²³ Worki były duże skoro każdy ważył około 75 kg ($224.000 : 3000 = 74,67$).

³²⁴ *Ibidem*, s. 177-178.

³²⁵ O łącznej objętości 675 stron.

³²⁶ Oscar Kraines, *The Dockery-Cockrell Commission, 1893-1895*, "The Western Political Quarterly", vol. 7, no. 3, September 1954, s. 458, <http://www.jstor.org/stable/442762> [dostęp: 2015-09-07].

Komitet Keepa 1905-1909

Po reformach wprowadzanych przez władzę prawodawczą, przyszedł czas na władzę wykonawczą. W Stanach Zjednoczonych sprawuje ją prezydent poprzez podległe mu urzędy. Na przełomie XIX i XX w. wciąż trwały spory kompetencyjne między tymi dwiema demokratycznymi instytucjami władzy. Kongres pilnie strzegł swych praw i niechętnym okiem patrzył na prezydenckie zamiary reform administracyjnych, gdyż doszukiwał się w nich prób poszerzania prezydenckich kompetencji. Tym razem jednak do reform zabrał się człowiek doświadczony, pełen determinacji i energii. Był nim pułkownik 1. Ochotniczego Pułku Ułanów, który zasłynął brawurą i odwagą podczas wojny amerykańsko-hispańskiej. Ten dzielny oficer w 1899 r., w rok po wykonaniu fotografii zamieszczonej w rozdziale o systemie kart aktowych Ainswortha, został gubernatorem stanu Nowy Jork, w roku 1900 wiceprezydentem, a w kolejnym roku, po zabójstwie prezydenta Williama McKinleya (1897-1901) objął najwyższy urząd w państwie. Mowa oczywiście o Theodorze Rooseveltcie (1901-1909)³²⁷. Ten energiczny i wykształcony człowiek (Harvard University i Columbia University) niezwłocznie przystąpił do reform kraju. Miał w tym zakresie doświadczenie, gdyż już w 1885 r. został członkiem komisji reformującej służbę cywilną, działającej w czasach rządów administracji prezydentów Benjamina Harrisona (1889-1893) oraz Grovera Clevelanda (1885-1889 i 1893-1897)³²⁸. Także jako gubernator stanu Nowy Jork, zasłynął z przeprowadzenia szeregu ambitnych reform. Po wyborze na prezydenta wykorzystał zdobytą wcześniej wiedzę i przystąpił do reformowania systemu władzy w całym państwie. Nas interesują zwłaszcza zmiany systemu biurowości i jak zobaczymy Theodore Roosevelt także na tym polu miał wybitne zasługi, do tego stopnia, że jeden z autorów nazwał go pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który wykazał rzeczywistą troskę o sprawy związane z „zarządzaniem papierami”³²⁹.

Do podjęcia działań miało zainspirować prezydenta Roosevelta wydarzenie, o którym wspomina w swej autobiografii. Wczesną jesienią 1904 r. pewien urzędnik z Biura do Spraw Indian³³⁰ zamówił do swego terenowego oddziału **piec kosztujący 7 dolarów**. Informował jednocześnie, że stary piec się zepsuł, a nowy jest potrzebny do ogrzewania izby chorych w zimie. Zgodnie z wymogami przesłał stosowne pisma i ruszyły procedury bez nadmiernych opóźnień w żadnym punkcie. Roosevelt kończy anegdotę nieco sarkastyczną *pointą*: „Transakcja ruszyła jak lodowiec z godnością do wyznaczonego celu i piec dotarł do izby chorych w dobrym stanie i w przewidzianym czasie, zatem urzędnik ds. Indian potwierdził odbiór następującymi słowami: «Piec jest na miejscu. Wiosna także»”³³¹.

³²⁷ Theodore Roosevelt, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/theodoreroosevelt> [dostęp: 2015-09-14].

³²⁸ Longin Pastusiak, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa : "Iskry", 1999, 521-522.

³²⁹ Harold T. Pinkett, *Selective Preservation of General Correspondence*, „The American Archivist”, vol. 30, no. 1, January 1967, s. 33.

³³⁰ *Bureau of Indian Affairs*.

³³¹ *The transaction moved like a glacier with dignity to its appointed end, and the stove reached the infirmary in good order in time for the Indian agent to acknowledge its arrival in these words: "The stove is here. So is spring"*. Theodore Roosevelt, *Theodore Roosevelt : an autobiography*, New York : The

Dociekliwi historycy ustalili jednak, że historia ta nie do końca jest prawdziwa, a przy okazji rzucili nieco światła na ówczesną biurokrację, która rzeczywiście wymagała reform. Otóż zamówienie na piec nie zostało wysłane wczesną jesienią, lecz 10 lutego 1905 r. Piec kosztował 6,75 dolara i został dostarczony 1 maja 1905 r. Lecz co dla archiwisty najciekawsze, sprawa dokumentująca tę rutynową wszak transakcję obejmowała 17 listów i 10 innych dokumentów. Znamienny jest też fakt, że dwa spośród listów w sprawie pieca podpisane były przez sekretarza Departamentu Spraw Wewnętrznych. Zatem w tak błahą sprawę dwukrotnie angażowany był minister!³³²

Chronologii może Roosevelt nie pamiętał dokładnie, ale czasowa zbieżność wydarzeń i słowa autobiografii mogą świadczyć, że doświadczenie urzędnika z Biura do Spraw Indian rzeczywiście poruszyło prezydenta. Piec dotarł 1 maja, a 23 tegoż miesiąca współpracownicy prezydenta przygotowali projekt powołania **Komitetu ds. Metod Pracy w Departamentach**³³³. Już 2 czerwca 1905 r. prezydent Roosevelt mianował członków tegoż ciała i zlecił im zająć się reformowaniem działań administracji rządowej. I znowu, tak jak poprzednio, od nazwiska przewodniczącego, **Charlesa H. Keepa**³³⁴, zastępcy sekretarza Departamentu Skarbu komitet ten zwano Komitetem Keepa³³⁵. Miał on się zajmować ulepszaniem metod zarządzania, zaopatrzenia, klasyfikacją posad urzędników i ich wynagrodzeniami, sprawami rządowych druków i publikacji, oraz co nas najbardziej interesuje usprawnianiem biurowości, jak wtedy mówiono „zarządzaniem papierami”³³⁶. Zalecano, w związku z tym, aby podjąć stanowcze wysiłki i zapewnić zwięzłość w korespondencji oraz eliminację niepotrzebnego pisania listów. Pogląd prezydenta Roosevelta na sprawy prowadzenia dokumentacji można ukazać cytując jego jedno zdanie: "Praca papierkowa w departamentach i biurach musi być podporządkowana wydajności samej pracy i należy jej utrzymywać tylko tyle by udokumentować, co się robi”³³⁷. Z czasem, wśród 12 Podkomitetów, obok Podkomitetu

Macmillan Company, 1913, s. 400-401,

<http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=loc.ark:/13960/t8z89wg59;view=1up;seq=42> [dostęp: 2015-09-08].

³³² Całą sprawę opisuje H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 178-179.

³³³ *Committee on Department Methods*.

³³⁴ *To Succeed Milton Ailes : Charles H. Keep Appointed Assistant Secretary of the Treasury*, "Los Angeles Herald", vol. 30, no. 230, 25 May 1903, s. 3, <http://cdnc.ucr.edu/cgi-bin/cdnc?a=d&d=LAH19030525.2.47#> [dostęp: 2015-05-25]; Harold T. Pinkett, *The Keep Commission, 1905-1909: A Rooseveltian Effort for Administrative Reform*, "The Journal of American History", vol. 52, no. 2, 1965, s. 297-312; *idem*, *Investigations of Federal Recordkeeping, 1887-1906*, "The American Archivist", vol. 21, no. 2, April 1958, s. 163-192.

³³⁵ Niekiedy mówiono też o Komitecie Keepa, taką oboczną nazwę podaje np. Archiwum Narodowe. Oscar Kraines, *The President versus Congress : The Keep Commission, 1905-1909 : First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 23, no. 1, March 1970, s. 5-54, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08]; Harold T. Pinkett, *The Keep Commission, 1905-1909: A Rooseveltian Effort for Administrative Reform*, "The Journal of American History", vol. 52, no. 2, 1965, s. 297-312; Catherine Cocks, Peter C. Holloran, Alan Lessoff, *Historical dictionary of the Progressive Era*, Lanham, Md. : Scarecrow Press, 2009, s. 236-237.

³³⁶ *Paperwork management, zob.:* Oscar Kraines, *The President versus Congress : The Keep Commission, 1905-1909 : First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 23, no. 1, March 1970, s. 6, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08].

³³⁷ *The paper work must be subordinated in the departments and bureaus to the efficiency of the work itself; keeping only enough of it to make a record of what is done*. H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 183.

ds. Historycznych Publikacji Źródłowych (o którym piszemy w dalszej części), utworzono odrębny **Podkomitet ds. Dystrybucji, Rejestracji i Prowadzenia Korespondencji**³³⁸. Ustalił on, że we wszystkich departamentach i agencjach przygotowuje się zbędną korespondencję i piętzy ją w stosach. Metody przechowywania dokumentacji są archaiczne, przez co rosną koszty, zaległości w załatwianiu spraw i występują problemy związane z brakiem powierzchni biurowej. W pewnej agencji zatrudnionych było 65 pracowników do ręcznego kopiowania pism do ogromnych ksiąg wpisów, z których nigdy nie korzystano. W innej instytucji prowadzono 400 różnych ksiąg rachunkowych, podczas gdy jak wykazała Podkomisja wystarczyłaby jedna księga główna.

Komitet wziął się energicznie do pracy. W specjalnie przygotowanej, drukowanej ankiecie rozesłanej do rządowych biur, obok spraw administracyjnych, była też część zatytułowana „**Korespondencja i prowadzenie dokumentacji**”. Zawierała ona 22 pytania dotyczące takich spraw, jak: dystrybucja, otwieranie i rejestracja korespondencji, przygotowanie korespondencji wychodzącej, obsługa przekazów pieniężnych, korzystanie z kart pocztowych, sporządzanie wyciągów z listów, metody porządkowania i przechowywania dokumentacji, metody kopiowania (*press copy*, *carbon copy*) i wykorzystanie formularzy do sporządzania listów, czy używanie gumowych pieczętek w pracy biurowej. Z ankiety wynikało, że w rządowych biurach występowały znaczne różnice w sposobach prowadzenia dokumentacji (nawet w tych samych departamentach).

W większości urzędów stosowano tradycyjną metodę przechowywania akt, składając je, krótko opisując i przechowując w przegródkach biurka, lub specjalnych szafkach zwanych *pigeonholes*. Nadal korespondencję wychodzącą kopiowano przy pomocy prasy (*press copy*). Zaprzeszono już jej ręcznego kopiowania do ksiąg wpisów, z wyjątkiem Departamentu Spraw Wewnętrznych. Kopie przebitkowe korespondencji wychodzącej przechowywano wraz z powiązaną korespondencją przychodzącą. Powszechnie używano kart indeksowych (*card-index record system*)³³⁹.

Niektórzy członkowie Podkomitetu ds. Korespondencji zastanawiali się, czy ustawa z 1889 r. na temat niszczenia akt nie powinna być uzupełniona o bardziej ogólne przepisy, które dawałyby „generalną zgodę na niszczenie, pod pewnymi warunkami, pewnych klas dokumentacji”³⁴⁰. Wtedy okazało się, że niektóre urzędy już to robią, bez stosownej zgody Kongresu. Podkomitet nie wnikał zbyt głęboko w tę sprawę, sugerował jedynie, że niszczenie zbędnej dokumentacji jest wskazane, lecz powinno to być przeprowadzane zgodnie z prawem.

Członkowie Komitetu Keepa mieli plany poszerzenia i kontynuowania swych działań, ale na przeszkodzie stanął stanowczy sprzeciw władzy ustawodawczej. Kongres od początku niechętnym

³³⁸ *Distribution, Recording and Handling Correspondence Subcommittee*, zob.: Oscar Kraines, *The President versus Congress: The Keep Commission, 1905-1909: First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, „The Western Political Quarterly”, vol. 23, no. 1, March 1970, s. 9, 23, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08].

³³⁹ H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 180-181 podaje informacje w oparciu o zachowane archiwalia Komitetu Keepa w Archiwum Narodowym: Record Group 51.2 *Records of the Committee on Department Methods and the President's Commission on Economy and Efficiency, 1905-1913*.

³⁴⁰ *general authority for the destruction of certain classes of papers under certain conditions*. H.T. Pinkett, *op. cit.*, s. 187.

okiem patrzył na poczynania komitetu. Prezydent Roosevelt wystąpił o przyznanie 25 000 dolarów na zatrudnienie ekspertów z sektora prywatnego, parlament przyznał zaledwie 5 000. Nie wyraził też zgody na publikację 19 raportów opracowanych przez Komitet. Z czasem jednak siedem z nich opublikował w dokumentach Senatu i Izby Reprezentantów³⁴¹.

W roku 1909 Kongres zadał, jak to ujął Harold T. Pinkett, „śmiertelny cios” reformatorskim poczynaniom wszelkich komisji tego typu, uchwalając tak zwaną **poprawkę Jamesa Tawneya** (1855-1919). Zakazywała ona biurom federalnym wykonywania pracy na rzecz komisji, zarządów, czy jakiegokolwiek podobnego organu powołanego przez prezydenta, który uprzednio nie uzyskał ustawowej zgody parlamentu. Okazało się jednak, że wiele reform procesów biurowych nie wymagało akceptacji Kongresu i te wprowadzano na osobiste polecenie prezydenta Roosevelta. Z czasem, niekiedy po latach, Kongres także wprowadził szereg zmian, które wcześniej proponowane były przez Komitet Keepa. Do nich zalicza się zwłaszcza, ważne dla nas, utworzenie Archiwum Narodowego³⁴².

Po arbitralnej decyzji Kongresu działania Komitetu Keepa dobiegły końca, lecz jego praca nie poszła na marne. Patrząc na nią z perspektywy czasu, okazuje się, że dokonano wówczas wielu pozytywnych zmian w działalności federalnej administracji oraz usprawniono system biurowy w wielu urzędach państwowych. Ponadto raporty komitetu zostały szeroko rozkolportowane nie tylko w instytucjach rządowych, ale i w prywatnych firmach, oraz w organizacjach zainteresowanych administracją publiczną. Natomiast dokumentacja wytworzona przez Komitet Keepa przekazana została do analogicznej **Prezydenckiej Komisji ds. Ekonomii i Efektywności** powołanej w czerwcu 1910 r. przez następcę Theodora Roosevelta, prezydenta Williama Howarda Tafta (1909–1913)³⁴³. Utworzenie tej drugiej komisji było możliwe, gdyż prezydent Taft zadbał o jej wcześniejsze zatwierdzenie przez Kongres. Nas ona jednak mniej zajmuje, gdyż w swych pracach skupiała się bardziej na sprawach ekonomicznych (zwłaszcza na opracowaniu pionierskiego budżetu państwa), a ponadto pomimo wcześniejszej aprobaty, Kongres zignorował dokonania także tej Komisji. Co dla nas ważne, poczynania obu reformatorskich ciał możemy poznać, gdyż ich spuścizna archiwalna zachowała się w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie³⁴⁴. Dodajmy wreszcie, wybiegając nieco poza ramy czasowe pracy, że o słuszności, wadze i dalekowzroczności propozycji Komitetu Keepa, może świadczyć fakt, że powołana w 1963 r. przez prezydenta Johna F. Kennedy’ego (1961-1963)³⁴⁵ Krajowa Komisja ds. Historycznych Publikacji w swym raporcie stwierdzała, że jakkolwiek rozsądny

³⁴¹ O. Kraines, *op. cit.*, s. 37-38.

³⁴² Catherine Cocks, Peter C. Holloran, Alan Lessoff, *Historical dictionary of the Progressive Era*, Lanham, Md. : Scarecrow Press, 2009, s. 337.

³⁴³ *William Howard Taft*, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/williamhowardtaft> [dostęp: 2015-09-14] i oficjalne ciekawostki <https://worldstrides.com/blog/2012/04/fun-facts-president-william-taft/> [dostęp: 2015-09-14].

³⁴⁴ Record Group 51.2 *Records of the Committee on Department Methods and the President's Commission on Economy and Efficiency, 1905-1913*, NARA, Washington, D.C., <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/051.html#51.3> [dostęp: 2015-09-10].

³⁴⁵ *John F. Kennedy*, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/johnfkennedy> [dostęp: 2015-09-14].

plan dotyczący ochrony i publikacji historycznych akt musi jako punkt wyjścia przyjąć zalecenia tegoż komitetu³⁴⁶.

Reformy, zwłaszcza w administracji federalnej byłyby zapewne jeszcze większe, gdyby nie spory kompetencyjne między władzą ustawodawczą i wykonawczą. Niedługo po zakończeniu prac Komitetu Keepa i Komisji Tafta wybuchła Wielka Wojna i nie myślano wówczas o prowadzeniu reform. Po jej zakończeniu podejmowano kolejne próby, które nie miały bezpośredniego wpływu na dziedzinę archiwalną. W 1921 r. Izba Reprezentantów i Senat utworzyły Połączony Komitet ds. Reorganizacji Rządowych Departamentów. Później, w latach 1936-1937 utworzono jeszcze dwa komitety, które miały pracować nad reformami federalnych urzędów. Pierwszy to senacki Komitet Byrda, kierowany Harry'ego F. Byrda, Sr. (1887-1966), którego głównym osiągnięciem było opracowanie ustawy o budżecie i księgowości. Natomiast drugi to prezydencki Komitet ds. Zarządzania Administracyjnego, któremu przewodniczył Louis Brownlow (1879-1963). **Komitet Brownlowa** (pod tą nazwą jest bardziej znany) przeforsował wzmocnienie uprawnień prezydenta i utworzenie **Biura Wykonawczego Prezydenta**.

Jak widzimy po 1909 r. we władzach ustawodawczych i wykonawczych niewiele się działo w sprawach reform administracyjnych i reorganizacji systemu biurowości. **Na nowo szersze zainteresowanie tą problematyką powróci dopiero po drugiej wojnie światowej i znajdzie wyraz w pracach słynnej Komisji Hoovera (1947–49, 1953–55).**

*

Równoległe do opisanych zdarzeń, występowały procesy, które krętymi drogami i nieśpiesznie prowadziły do wydarzeń, które miały doprowadzić do utworzenia Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych. Konieczne będzie zatem cofnięcie się do początków XIX wieku. Już wtedy parlamentarzyści poruszeni pożarami urzędów podjęli pierwsze dyskusje nad ochroną „starożytnych” dokumentów oraz tych niezbędnych do bieżących działań. Ale o tym będzie mowa w już następnym rozdziale.

³⁴⁶ Oscar Kraines, *The President versus Congress : The Keep Commission, 1905-1909 : First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 23, no. 1, March 1970, s. 34, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08].

VIII. Długa i kręta droga do powstania Archiwum Narodowego

Głównym pomnikiem dziejów narodu są jego archiwa, których zachowanie jest uznawane we wszystkich cywilizowanych krajach za naturalną i właściwą funkcję rządu.

Waldo Gifford Leland, 1912³⁴⁷

Wiek XIX przyniósł w Europie znaczący rozwój teorii i praktyki archiwalnej, zwłaszcza we Francji, Niemczech, czy Holandii. Powoływano w kolejnych krajach archiwa narodowe. W tym kontekście należy pamiętać o naszym Archiwum Ogólnym Krajowym (dzisiejsze Archiwum Główne Akt Dawnych) z 1808 r., które wyprzedziło nie tylko USA, ale także angielskie Public Record Office, i to o 30 lat. Przez cały ten wiek Stany Zjednoczone pozostały jednak, według określenia Donalda R. McCoya, „w dołkach startowych”³⁴⁸. W kolejnych latach podejmowano próby zadbania o amerykańskie dziedzictwo archiwalne oraz o utworzenie Archiwum Narodowego. Niestety długo, na poziomie ogólnokrajowym, były one nieskuteczne. Nie pomagały usilne zabiegi członków Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego.

Ukazaliśmy wcześniej jaką zmorą dla archiwistów i biuralistów były w XIX w. pożary siedzib urzędów. Po każdej większej pożodze tworzono komisje parlamentarne, które badały przyczyny tragedii i zastanawiały się nad środkami zaradczymi. Departament Stanu odpowiedzialny był za najważniejsze dokumenty państwa, ale wciąż zastanawiano się nad możliwymi sposobami zachowania akt bieżących niezbędnych do działania urzędów, oraz ochrony dziedzictwa kulturowego dla przyszłych pokoleń. Pamiętano o pożarach Departamentu Wojny i Departamentu Skarbu w 1800 i 1801 r., jednak dopiero w **1810 r.** Kongres, po długich dyskusjach, utworzył **specjalną komisję**, która miała zbadać kondycję rządowych „starożytnych, publicznych akt i archiwaliów Stanów

³⁴⁷ *The chief monument of the history of a nation is its archives, the preservation of which is recognized in all civilized countries as a natural and proper function of government.* Waldo G. Leland, *The National Archives : A Programme*, „American Historical Review”, vol. 18, no. 1, October 1912, s. 1-28, <https://ia801602.us.archive.org/34/items/jstor-1832690/1832690.pdf> [dostęp: 2015-06-01]; zob. też: H.G. Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use*, with an introduction by Wayne C. Grover, New York : Atheneum, 1969, s. 3 i 8.

³⁴⁸ Donald R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives in the United States*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, ed. Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 1.

Zjednoczonych”³⁴⁹. Jej przewodniczącym został **Josiah Quincy** (1772-1864), przyszły rektor Harvard University. W swym raporcie komisja stwierdzała, że akta rządowe znajdowały się na poddaszach „w stanie wielkiego nieporządku i narażone na niebezpieczeństwo, zatem w sytuacji, ani bezpiecznej, ani wygodnej, ani chwalebnej dla narodu”³⁵⁰. W rezultacie, **27 kwietnia 1810 r.** Kongres uchwalił ustawę zalecającą wzniesienie nowego budynku dla Głównego Urzędu Poczty i Urzędu Patentowego³⁵¹. Natomiast w ich dotychczasowej siedzibie, mieszczącej się tuż obok Białego Domu, parlament zalecił wybudować tyle ognioodpornych pomieszczeń, aby mogły się tam pomieścić wszystkie oficjalne dokumenty i akta Departamentów Stanu, Wojny i Marynarki Wojennej³⁵².

Według H.G. Jonesa, prezesa Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich było to pierwsze konkretne, pochodzące z najwyższego szczebla władzy, działanie mające na celu zapewnienie bezpiecznego schronienia dla oficjalnych akt Stanów Zjednoczonych³⁵³. Jak pisze Donald R. McCoy, zalecenia komisji zostały zrealizowane tylko częściowo, a szkoda, bo może uchroniłoby to choć część akt przed nieodwracalnymi stratami jakie spowodowali Brytyjczycy pałac cztery lata później rządowe budynki w Waszyngtonie³⁵⁴.

³⁴⁹ *Report of the Committee, appointed to inquire into the State of the Ancient Public Records and Archives of the United States, March 27th, 1810*, Washington : R.C. Weightman, 1810; zob.: H.G. [Houston Gwynne] Jones, *The records of a nation; their management, preservation, and use*, with an introd. by Wayne C. Grover, New York: Atheneum, 1969, s. 5; D.R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 2; zob. też antykwaryczny opis raportu na stronie: [https://www.prbm.com/lists/Pre-1860_Americana_\\$100_and_Under.pdf](https://www.prbm.com/lists/Pre-1860_Americana_$100_and_Under.pdf) [dostęp: 2015-06-18].

³⁵⁰ *in a state of great disorder and exposure; and in a situation neither safe nor convenient nor honorable to the nation*, zob.: *Report of the Committee*, s. 1; cytat za H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 5.

³⁵¹ *Accommodation of the General Post-office and the Patent-office : An Act providing for the better accommodation of the General Post-office and Patent-office, and for other purposes, April 28, 1810*, [w:] *The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, edited by Richard Peters, vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1845, s. 589-590, <http://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/6th-congress/c6.pdf> [dostęp: 2015-08-20]; dostępna jest też elektroniczna wersja tego samego zbioru wydana w 1850 r., zob.: vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1850, s. 589-590, http://www.constitution.org/uslaw/sal/002_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17]; zob. też: *The Archives of the United States Government : A Documentary History, 1774-1934*, comp. Percy Scott Flippin, niepublikowany zbiór maszynopisów i wycinków w 24 tomach przechowywanych w Bibliotece Archiwum Narodowego w Waszyngtonie, t. 1, *Preface*, s. 1, zob.: H.G. [Houston Gwynne] Jones, *The records of a nation; their management, preservation, and use*, with an introd. by Wayne C. Grover, New York: Atheneum, 1969, s. 5, przyp. 6.

³⁵² W oryginale: *Public papers and records*.

³⁵³ H.G. Jones, op.cit., s. 5. Z tego powodu pierwszy Archiwista USA, prof. R.D.W. Connor w swym przemówieniu z 12 listopada 1935 r. inauguracyjnym działalność nowoutworzonego Archiwum Narodowego uznał, że Josiah Quincy, dał początek ruchowi, który po wzlotach i upadkach, po ponad stu latach doprowadził do utworzenia tegoż Archiwum, zob.: <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/>, [dostęp: 2021-03-24] oraz w dalszej części .

³⁵⁴ D.R. McCoy, *The National Archives : America's ministry of documents, 1934-1968*, Chapel Hill : University of North Carolina Press 1978, s. 4.



Josiah Quincy, członek Izby Reprezentantów i rektor Uniwersytetu Harvarda. W 1810 r. jak przewodniczący komisji zalecił Kongresowi budowę pomieszczeń dla „zachowania w należyłym porządku starożytnych oficjalnych akt i archiwaliów Stanów Zjednoczonych”. Niektórzy historycy uznają, że było to pierwsze konkretne, pochodzące z najwyższego szczebla władzy, działanie mające na celu zapewnienie bezpiecznego schronienia akt Stanów Zjednoczonych. Zalecenia komisji zostały niestety zrealizowane tylko częściowo.

Portret malował Gilbert Stuart (1755–1828), olej na płótnie, 1824–1825. Muzeum Sztuk Pięknych w Bostonie. Źródło:https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/ab/Josiah_Quincy_Gilbert_Stuart.jpeg, [dostęp: 2021-03-25].

Kolejne większe działanie Kongresu związane z zabezpieczeniem akt rządowych w oryginalny sposób nawiązało do spraw archiwistyki i zarządzania dokumentacją. Chodzi mianowicie o **Ustawę o zapobieganiu oszustwom wobec Skarbu Państwa z 26 lutego 1853 r.**³⁵⁵ W prawie tym ustawodawcy podjęli walkę z nasilającymi się urzędniczymi nadużyciami finansowymi na szkodę kraju. Zdecydowali zatem, że każdy kto intencjonalnie i świadomie zniszczy, lub będzie usiłował zniszczyć lub próbował ukraść jakiegokolwiek dokumenty lub akta złożone w urzędzie publicznym popełni przestępstwo. Osoba taka podlegała karze więzienia do trzech lat, lub do 2000 dolarów grzywny, lub obu tym karom łącznie³⁵⁶. Ustawę tę potraktowano rozciągle i dosłownie, przez co interpretowano, że zakazywała ona niszczyć jakiegokolwiek akta władz federalnych. Zobaczmy później jak istotną rolę

³⁵⁵ *Prevention of Frauds on the Treasury : An Act to prevent Frauds upon the Treasury of the United States, February 26, 1853*, [w:] *The Statutes at Large and Treaties of the United States of America, from December 1, 1851, to March 3, 1855*, edited by George Minot, vol. 10, Boston : Little, Brown and Company, 1855, s. 170-171, http://www.constitution.org/uslaw/sal/010_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

³⁵⁶ *Prevention of Frauds on the Treasury Act 1853*, sekcja 4, zob. też: Elizabeth H. Dow, *Archivists, collectors, dealers, and replevin : case studies on private ownership of public documents*, Lanham : The Scarecrow Press, Inc., 2012, s. 6.

przepis ten odgrywał jeszcze w XX w., podczas szukania praktycznych sposobów walki z lawinowo narastającą ilością akt bieżących.

Projekt generała Montgomery'ego C. Meigsa

Prace różnych komisji parlamentarnych trwały i z czasem zamierały, aż do kolejnego pożaru, by znów jakby zarzewie wzmocnione pożogą rozblysnąć kolejną decyzją o powołaniu kolejnej komisji. Taka sinusoida nastrojów i powrotów troski o rządowe dokumenty trwała aż do 1877 r. Jak łatwo zgadnąć, aż do czasu kolejnego pożaru. Tym razem był to spektakularny fajerwerk, gdyż w środku dnia, w centrum stolicy **plonął gmach będący dumą miasta – nowoczesny i ognioodporny kompleks budynków Urzędu Patentowego**. Opisaliśmy i ukazaliśmy tę tragedię już wcześniej.

Wydawało się, że tym razem sprawy potoczą się inaczej, gdyż w działania powolnej maszyny parlamentarnej włączył się wojskowy, znany już nam z wzniesienia gmachu Urzędu Emerytalnego, generał **Montgomery C. Meigs** [zob. kapsułkę: *Generał Montgomery Cunningham Meigs (1816-1892) – pionier budowy Archiwum Narodowego*]³⁵⁷. Propozycja nie była gołosłowna, gdyż jej autor przedstawił gotowy **projekt taniego, ognioodpornego repozytorium akt**, które mogłoby pomieścić rządową dokumentację³⁵⁸. Budowla ta mogła stanowić znakomity zaczątek Archiwum Narodowego z prawdziwego zdarzenia.

³⁵⁷ W rozdziale *Narastanie dokumentacji bieżącej*.

³⁵⁸ *Annual Reports of the Secretary of War*, vol. 1, *Report of the Quartermaster-general, October 9th, 1878*, Washington : U.S. Government Printing Office, s. 257-258, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uc1.b2979910&view=page&seq=293> [dostęp: 2021-08-18], zob. też Virginia C. Purdy, *A temple to Clio : the National Archives building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 17; <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].



Generał Montgomery C. Meigs (1816-1892), bohater wojny secesyjnej i inżynier budownictwa. Wzniósł wiele obiektów użyteczności publicznej.

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division, Brady-Handy Photograph Collection, <http://loc.gov/pictures/resource/cwpbh.03111/> [dostęp: 2015-05-21].

* Generał Montgomery Cunningham Meigs (1816-1892) – pionier budowy Archiwum Narodowego

Bohater wojny secesyjnej, generał brygady, kwatermistrz generalny armii Stanów Zjednoczonych i inżynier budownictwa, twórca pierwszego projektu federalnego repozytorium akt, który oficjalnie przedłożono Kongresowi³⁵⁹.

Montgomery Cunningham Meigs urodził się 3 maja 1816 r. w Augusta w stanie Georgia w wykształconej, bogatej i ustosunkowanej rodzinie. Jego ojciec był lekarzem i profesorem połoźnictwa. W wieku 15 lat podjął studia na University of Pennsylvania. Interesował się sztuką, literaturą i poezją oraz miał zamiłowanie do nauki języków. Znał francuski, niemiecki i łacinę. Później studiował w Akademii Wojskowej West Point zdobywając w 1836 r. tytuł inżyniera budownictwa. W wojsku działał głównie w Korpusie Inżynierów pracując przy budowie Fortów Mifflin, Delaware, Wayne i Montgomery. Najbardziej znany jest z budowy w latach 1852-1860, działającego do dzisiaj, akweduktu waszyngtońskiego. Wzniesiony tam Union Arch Bridge przez pół wieku pozostawał najdłuższym jednoprzęsłowym łukiem murowanym. na świecie. W latach 1853-1859, Meigs nadzorował także budowę skrzydeł i kopuły Kapitolu, a w latach 1855-1859 rozbudowę budynku Głównego Urzędu Poczty.

Na początku wojny secesyjnej, 14 maja 1861 r. Meigs został mianowany pułkownikiem 11. pułku piechoty amerykańskiej, a już następnego dnia awansował na generała brygady i kwatermistrza armii. Na tym stanowisku wykazał się ogromnymi zasługami reformując przydzielony mu dział i w sposób pionierski wykorzystując logistykę w planowaniu działań wojskowych. Jego osiągnięcia uważano za wybitne, zarówno pod względem skuteczności, jak i etycznej uczciwości. Słynął z tego, że rzetelnie

³⁵⁹ Robert O'Harrow Jr., *The Quartermaster : Montgomery C. Meigs : Lincoln's General, master builder of the Union army*, New York : Simon & Schuster, 2016; Carlo DeVito, *Mrs. Lee's Rose Garden : the true story of the founding of Arlington*, Kennebunkport, Maine : Cider Mill Press Book Publishers, 2015; Register of Officers and Graduates of the United States Military Academy. Class of 1836, Montgomery C. Meigs, https://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Gazetteer/Places/America/United_States/Army/USMA/Cullums_Register/846*.html [dostęp: 2021-06-29]; John DeFerrari, *The Pension Building, Montgomery Meigs' Eccentric Masterpiece*, "Streets of Washington", January 20, 2014, <http://www.streetsofwashington.com/2014/01/the-pension-building-montgomery-meigs.html> [dostęp: 2021-07-02]; *Montgomery C. Meigs and the building of the nation's Capital*, edited by William C. Dickinson, Dean A. Herrin, and Donald R. Kennon, Athens, Ohio : Ohio University Press, 2001; *The Beginnings of*, National Park Service, November 3, 2020, <https://www.nps.gov/arho/learn/historyculture/cemetery.htm> [dostęp: 2021-07-02]; David W. Miller, *Second only to Grant : Quartermaster General Montgomery C. Meigs : a biography*, Shippensburg, Pa. : White Mane Books, 2000; Linda Brody Lyons, *A Handbook to the Pension Building : Home of the National Building Museum*, Washington, D.C. : National Building Museum, 1989; Harold K. Skramstad, *The Engineer as Architect in Washington: The Contribution of Montgomery Meigs*, "Records of the Columbia Historical Society", vol. 69/70, 1969, s. 266-284; Russell Frank Weigley, *Quartermaster general of the Union Army; a biography of M.C. Meigs*, New York : Columbia University Press, 1959; *The universal cyclopaedia : a new ed. prepared by a large corps of editors, assisted by eminent European and American specialists, under the direction of Charles Kendall Adams, editor-in-chief; illustrated with maps, plans, colored plates, and engravings*, New York : Appleton, 1900, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=nyp.33433003245010&view=1up&seq=45> [dostęp: 2021-06-29].

rozliczał wszystko, co do centa. Sekretarz stanu William H. Seward uważał działania gen. Meigsa za kluczowy czynnik, który doprowadził do zwycięstwa Unii.

Po wojnie gen. Meigs nadzorował jeszcze budowę nowej siedziby Departamentu Wojny, Muzeum Narodowego oraz rozbudowę Akweduktu Waszyngtońskiego. W latach 1882-1887 wznosił ponadto monumentalną siedzibę Biura Emerytur³⁶⁰, ogromny biurowiec dla 1.500 pracowników mających obsłużyć ogromne masy weteranów oraz wdów i sierot po poległych w wojnie secesyjnej.

Niektórzy autorzy **przypisują mu jeszcze wzniesienie w 1878 r. repozytorium akt** (*hall of records*). Podstawą tej wiadomości jest zapewne błędne odczytanie informacji z *Dictionary of American Biography*, mówiącej, że gen. Meigs w 1878 r. kierował przygotowaniem planów (*supervised plans*) budowy repozytorium. I rzeczywiście, w tym roku pod obrady Kongresu wniesiony został projekt takiego budynku. Przygotował go sumienny gen. Meigs poruszony pożarem Urzędu Patentowego i zatroskany niewystarczającym zabezpieczeniem federalnych akt. Z projektu, niestety jak zwykle, nic nie wyszło, ale **zapoczątkował on formalny proces w Kongresie, który po około 70 latach dyskusji doprowadził do uchwalenia ustawy o utworzeniu Archiwum Narodowego** (o szczegółach przeczytamy w dalszej części pracy).

Generał Montgomery C. Meigs zmarł 2 stycznia 1892 r. i pochowany został z honorową asystą wojskową na Cmentarzu Narodowym w Arlington. Dodajmy, że na cmentarzu, który sam zakładał jako kwatermistrzem generalnym armii USA.

W swoim dorocznym **raporcie do Sekretarza Wojny gen. Meigs** zwracał uwagę, że Biuro Kwatermistrza Generalnego przechowuje duże ilości aktywnych dokumentów dotyczących rozliczeń na kwotę ponad 10 milionów dolarów³⁶¹. Zwyczajowo przekazywał je Trzeciemu Audytorowi Skarbu, jednak w roku sprawozdawczym okazało się, że wszystkie ognioodporne pomieszczenia biur audytora są już wypełnione i nie mógł on przyjąć kolejnych dokumentów. Zwłaszcza, jak podkreślał, że nie ma żadnego przepisu, który nakazywałby mu przechowywanie tych akt.

W tej sytuacji gen. Meigs zaproponował budowę taniego, ognioodpornego repozytorium akt za około 200 000 dolarów. Zapewniłoby to całkowicie bezpieczne przechowywanie akt do czasu ich rozliczenia. Później mogłyby one zostać usunięte ustępując miejsca kolejnym dopływom. Podkreślał jednocześnie, że dzięki komunikacji telegraficznej lub telefonicznej z kierownikiem repozytorium „w ciągu kilku chwil” potrzebne dokumenty zostałyby dostarczone do każdego biura.

Generał dodawał, że dzięki takiemu rozwiązaniu z biur zostałyby usunięte niebezpieczne, łatwopalne materiały, a urzędy federalne zyskałyby dużo dodatkowej przestrzeni, jednocześnie uwalniając

³⁶⁰ Pension Building

³⁶¹ *Annual Reports of the Secretary of War*, vol. 1, *Report of the Quartermaster-general, October 9th, 1878*, Washington : U.S. Government Printing Office, s. 257-258, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uc1.b2979910&view=page&seq=293> [dostęp: 2021-08-18].

Departament Wojny i Skarbu od dokumentów, które obecnie zajmują pomieszczenia kosztujące miliony dolarów.

W projekcie gen. Meigs przewidywał wzniesienie budowli o wymiarach 92 x 165 m otaczającej dziedziniec o wymiarach 52 x 94 m. Miałyby ona 6 500 m² kamiennej podłogi pod ognioodpornym dachem. Całość dawałaby 49 555 m³ (1 750 000 stóp sześciennych) magazynu. Jak pisaliśmy we wstępie, zgodnie ze standardami zza oceanu 1 stopa sześcienna to około 0,3 m.b. akt, zatem repozytorium gen. Meigsa pomieściłoby około 525 000 m.b. akt. Czytelnika zainteresuje zapewne informacja, że cały dzisiejszy zasób polskich archiwów państwowych zająłby niecałe 70% tego XIX-wiecznego projektu³⁶².

Bardzo oryginalnie zaprojektowano w tym kompleksie sprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Od zewnątrz było tylko jedno wejście na dziedziniec. Poszczególne pomieszczenia magazynowe oddzielone były od siebie ognioodpornymi ścianami bez żadnych otworów. Okna od strony ulicy i dziedzińca umieszczone były wysoko, aby nie było łatwo do nich się dostać i sforsować. Każde pomieszczenie zabezpieczono solidnymi drzwiami i ukryto pod dachem kolumnady otaczającej cały dziedziniec (zapewne analogicznej do tej w skrzydle Latrobe'a).

Ciekawie rozwiązany został w projekcie system gaśniczy. Na środku dziedzińca znajdowała się wysoka wieża, która pełniła dwojaką rolę. Była wieżą ciśnień oraz punktem obserwacyjnym do wypatrywania zagrożeń pożarowych. Miała ona wystarczający zapas wody do ugaszenia pożaru zanim ogień przedostałby się do innych pomieszczeń, a nawet nim zdążyłby dokonać większych zniszczeń wewnątrz pojedynczej sali.

Gen. Meigs kończył swój krótki, żołnierski raport słowami: „Przedstawiam ten projekt, jako tani sposób zabezpieczenia dużej ilości ważnych dokumentów państwowych, odciążający jednocześnie piękne i kosztowne budynki ministerialne od znacznej części przechowywanych w nich akt, które zajmują tak kosztowną przestrzeń potrzebną do wypełniania codziennych obowiązków”³⁶³.

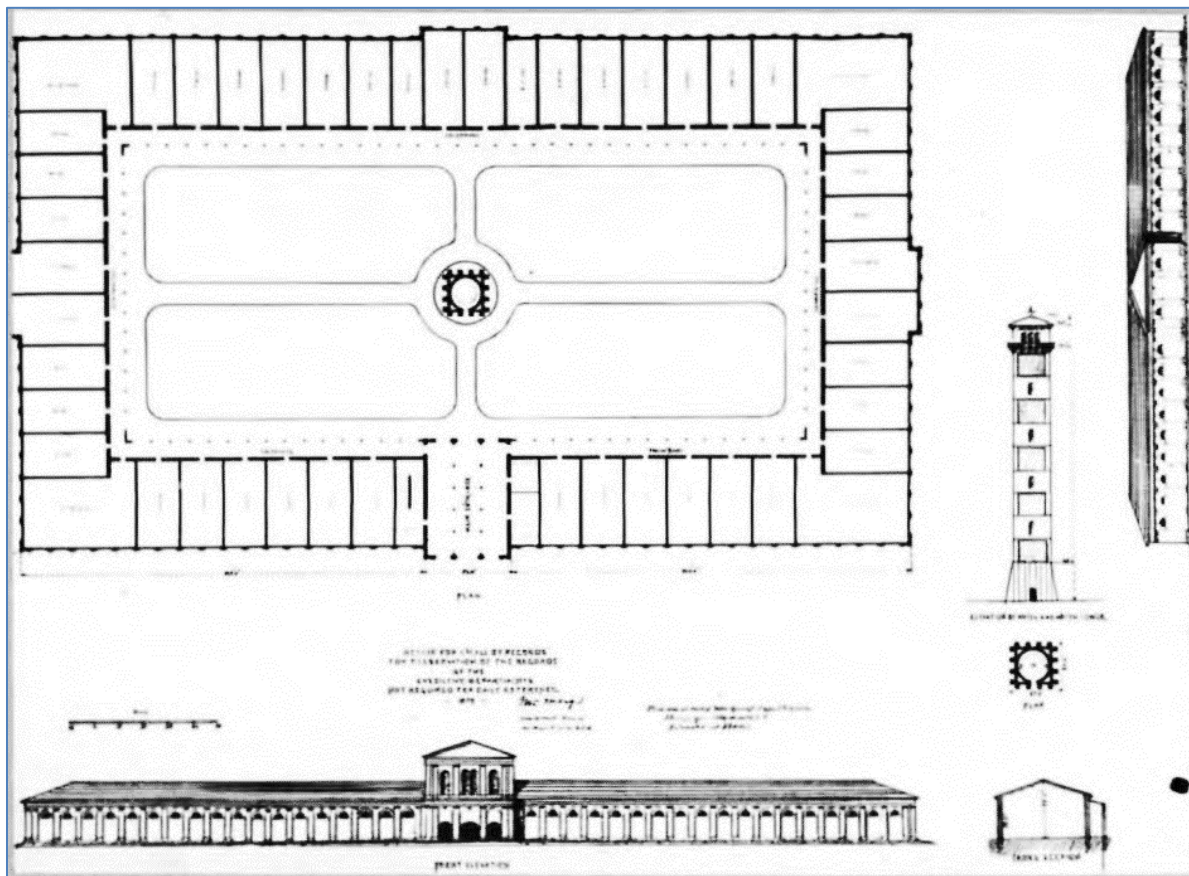
Nowo wybrany prezydent Rutherford Birchard Hayes (1877-1881)³⁶⁴, w pierwszym roku swojego urzędowania, w oparciu o projekt gen. Meigsa przedstawił Kongresowi propozycję budowy za 200 000 dolarów repozytorium akt (*hall of records*), czyli **taniego, całkowicie ognioodpornego budynku**, w którym mogłaby być przechowywana **bieżąca dokumentacja urzędów federalnych**³⁶⁵.

³⁶² 361 195 m.b. według stanu na dzień 31 grudnia 2020 r., zob.: Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych w 2020 roku, Warszawa : Archiwa Państwowe, 2021, s. 23.

³⁶³ *Ibidem*, s. 258.

³⁶⁴ *Rutherford B. Hayes*, The White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/rutherfordbhayes> [dostęp: 2015-09-14].

³⁶⁵ *First Annual Report of the Archivist of the United States for the Fiscal Year Ending June 30, 1935*, Washington 1936, s. 3; zob.: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 5-6 oraz T. Manteuffel, *Archiwum Narodowe*, s. 59.



Projekt repozytorium akt przygotowany przez gen. Montgomeryego C. Meigsa w 1879 r. Źródło: Virginia C. Purdy, *A temple to Clio : the National Archives building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 19; <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].

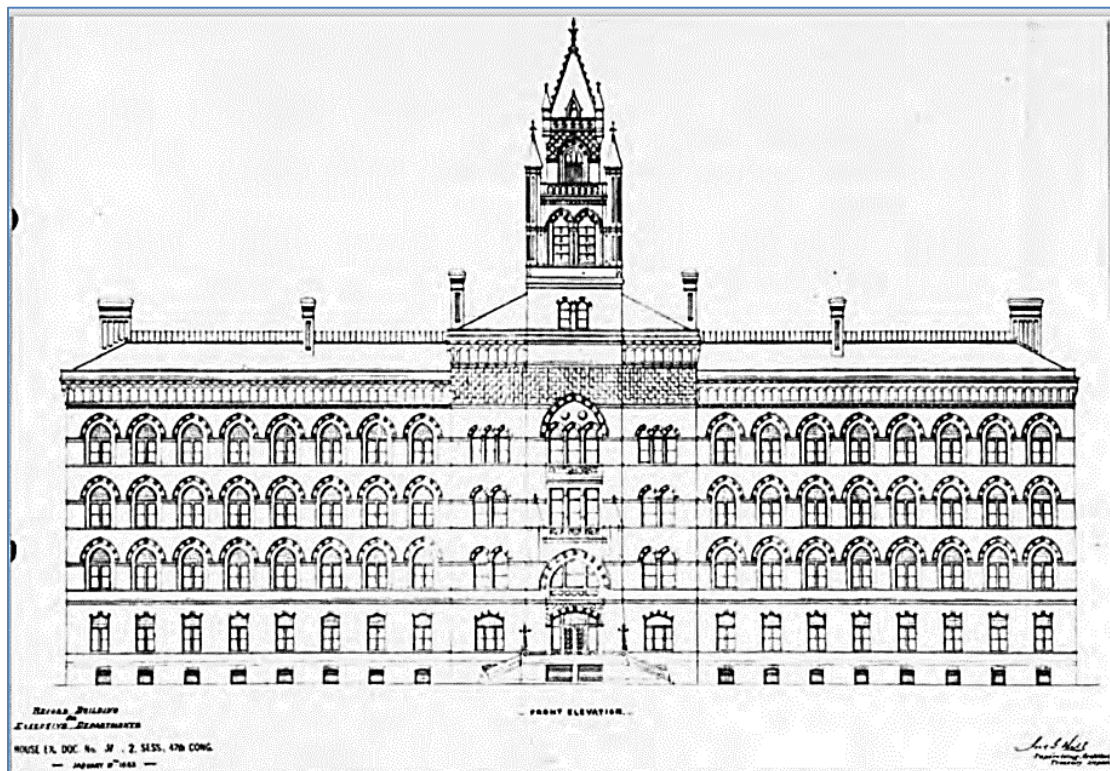
Niestety projekt gen. Meigsa pozostał bez odpowiedzi. Generał i jego przełożony, sekretarz wojny, McCrary ponawiali swą propozycję w raportach za 1880 i 1881 rok, jednak ich wysiłki były równie bezskuteczne. Później także inne resorty dołączyły się do apelu opisując w jak dramatycznych warunkach przechowywane są ich akta. Bywało, że Senat zatwierdzał propozycję budowy i przeznaczał kwotę 200 czy 300 tysięcy dolarów, to wówczas *It was not considered by House*³⁶⁶. Pozytywnym aspektem całej sprawy był fakt, że pomysł budowy repozytorium akt stał się popularniejszy i został oficjalnie wprowadzony w tryby prac parlamentarnych. Czytelnika zainteresowanego szczegółami dyskusji parlamentarnej odsyłamy do, przypominającego miejscami prozę Franza Kafki, oficjalnego dokumentu Kongresu³⁶⁷. Podobny los spotkał kolejne propozycje

³⁶⁶ [Sprawa] nie została rozpatrzona przez Izbę Reprezentantów.

History of the Movement for a National Archives Building in Washington, D. C. : 62d Congress, Senate, 2d Session, Document No. 297, w: *Senate Documents, 62d Congress, 2d Session, December 4, 1911 – August 26, 1912*, vol. 36, Washington : Government Printing Office 1912, s. 4.

³⁶⁷ *Hearings before Committee on Public Buildings and Grounds, House of Representatives [1st Session 62d Congress], May 12 1911, relating to the Preservation of Government Archives*, Washington : Government Printing Office, 1911, <https://books.google.at/books?id=zucsAAAAYAAJ&pg=RA1->

przygotowywanymi przez architektów Departamentu Skarbu (departamentu odpowiedzialnego za budynki rządowe)³⁶⁸. Niestety wszystkie inicjatywy zgłaszane przez rozmaite komisje i wysokich urzędników, przez cały wiek XIX i początek XX nie znajdowały zrozumienia wśród członków Kongresu.



Projekt repozytorium akt przygotowany przez Departament Skarbu w 1883 r. Źródło: Virginia C. Purdy, *A temple to Clio : the National Archives building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 19; <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].

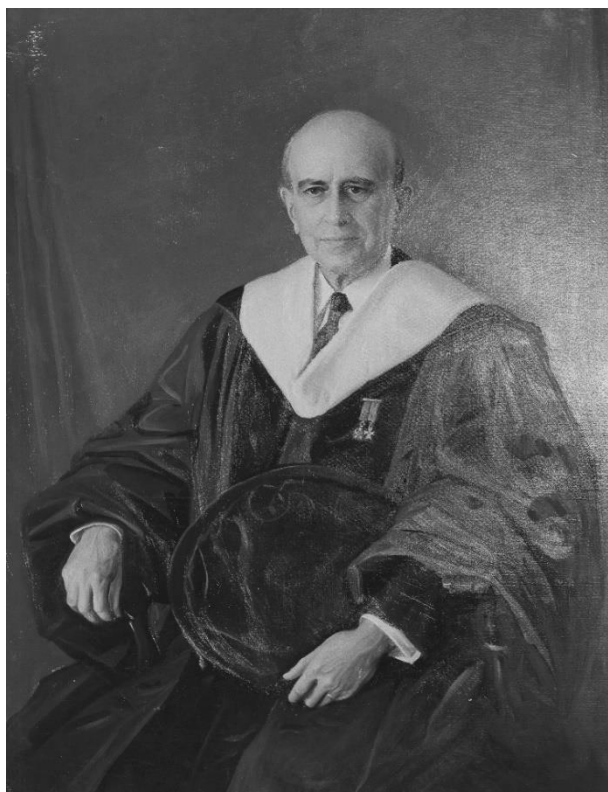
Działania historyków

Jeśli chodzi o aktywność stołecznych środowisk historyków na rzecz amerykańskiej archiwistyki, to jednym z kamieni milowych w drodze do utworzenia Archiwum Narodowego było wydanie w 1904 r. **"Przewodnika po archiwaliach rządu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie"**, którego autorami

[PA4&dq=%22Before+1878+the+construction+of+a+national+archive+building%22&hl=fr&sa=X#v=onepage&q=%22Before%201878%20the%20construction%20of%20a%20national%20archive%20building%22&f=false](#) [dostęp: 2021-08-13]; *History of the Movement for a National Archives Building ...*, *op. cit.*

³⁶⁸ Kaitlin Errickson, *The act that gave us a National Archives*, "Pieces of History", May 25, 2016, <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/05/25/the-act-that-gave-us-a-national-archives/> [dostęp: 2021-05-18].

byli, adiunkt³⁶⁹ University of Michigan, dr **Claude Halstead Van Tyne** (1869-1930) oraz przydzielony mu do pomocy świeżo upieczony adept Harvardu, **Waldo Gifford Leland** (1879-1966)³⁷⁰. Kwerenda przeprowadzona w około 100 federalnych biurach pozwoliła określić skalę problemu. O tym, że publikacja była potrzebna świadczy jej rychłe ponowne, znacznie rozszerzone wydanie³⁷¹. Tę drugą edycję poprawił i powiększył już samodzielnie Leland³⁷². Uczyniło to, tego dwudziestopięcioletniego wówczas młodzieńca, czołowym autorytetem w dziedzinie archiwaliów federalnych. Wkrótce został on, obok prof. Jamesona, kluczową postacią w walce o utworzenie Archiwum Narodowego. Z tego powodu należy poświęcić mu nieco więcej uwagi [zob. kapsułkę: Waldo Gifford Leland (1879-1966) - jeden z „Braci założycieli” zawodu archiwisty].



³⁶⁹ *Assistant profesor.*

³⁷⁰ *Guide to the archives of the government of the United States in Washington*, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, Washington : Carnegie Institution of Washington, 1904; zob.: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 7.

³⁷¹ *Guide to the archives of the government of the United States in Washington*, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, 2d ed. rev. and enl. by W.E. Leland, [Washington] : Carnegie Institution of Washington, 1907.

³⁷² Pierwsze wydanie miało 215 stron, a drugie było o ponad połowę obszerniejsze, gdyż liczyło 327 stron.

Portret Waldo Gifforda Lelanda (1879-1966). Uczeń prof. J.F. Jamesona, aktywny propagator idei utworzenia Archiwum Narodowego, „znany dobrze w kołach historyków europejskich”.
Źródło: <https://aotus.blogs.archives.gov/2013/07/17/happy-birthday-waldo/>, RG 64, Records of the National Archives, [dostęp:] 2021-03-18

* Waldo Gifford Leland (1879-1966) – jeden z „Braci założycieli” zawodu archiwisty

Amerykański historyk i archiwista, który walnie przyczynił się tworzenia ruchu na rzecz powstania Archiwum Narodowego. Uznawany za jednego z „Braci założycieli”, którzy mieli wpływ na ukształtowanie się zawodu archiwisty. Jednocześnie Rebecca Hirsch podkreśla, że „Waldo Leland nigdy nie był praktykującym archiwistą ani tradycyjnym historykiem, ale większość swojego życia spędził pracując ze źródłami historycznymi³⁷³”. Był uczniem wspomnianego już niejednokrotnie, prof. J.F. Jamesona z Brown University i prof. Alberta Bushnella Harta z Harvardu³⁷⁴. Tadeusz Manteuffel

³⁷³ Rebecca Hirsch, Introduction, w: Richard J. Cox, Charles Dollar, Rebecca Hirsch, and Peter J. Wosh, *Founding Brothers: Leland, Buck, and Cappon and the Formation of the Archives Profession*, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement): 404:1, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AAv074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24].

³⁷⁴ Podstawowa praca o W.G. Lelandzie to: *Waldo Gifford Leland and the Origins of the American Archival Profession*, edited with an Introduction by Peter J. Wosh, Chicago: Society of American Archivists, 2011, przynosi ona obszerną, blisko 50-stronicową biografię oraz publikację wybranych pism W.G. Lelanda poświęconych archiwistyce i jej metodom; Richard J. Cox, Charles Dollar, Rebecca Hirsch, and Peter J. Wosh, *Founding Brothers: Leland, Buck, and Cappon and the Formation of the Archives Profession*, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement): 404: 1– 26, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AAv074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24]; Randall C. Jimerson, *American historians and European archival theory: the collaboration of J.F. Jameson and Waldo G. Leland*, "Archival Science", vol. 6, 2006, p. 299–312. O powiązaniach W.G. Lelanda z archiwistyką pisze: Rodney A. Ross, *Waldo Gifford Leland : Archivist by Association*, „The American Archivist”, vol. 46, No. 3, Summer, 1983, s. 264-276; nekrolog Lelanda: Lester J. Cappon, *Waldo Gifford Leland, 1879-1966 : In Memoriam*, "The American Archivist", vol. 30, no. 1, January 1967, s. 125-128. Spuścizna Lelanda przechowywana jest w Bibliotece Kongresu: *Waldo Gifford Leland papers, 1844-1966*, Manuscript Division, Library of Congress, Washington, D.C., <http://lccn.loc.gov/mm78029900> [dostęp: 2015-08-26]; obejmuje dokumenty z lat 1844-1966, zasadniczy zrąb 1915-1966, liczy 55.000 jednostek, 45 stóp bieżących (około 13,7 mb). Zawartość: korespondencja, pamiętniki, artykuły, raporty, protokoły, notatki oraz inne dokumenty dotyczące kariery Lelanda jako archiwisty, historyka i konsultant Biblioteki Kongresu ds. stosunków międzynarodowych. Richard J. Cox, Charles Dollar, Rebecca Hirsch, and Peter J. Wosh, *Founding Brothers: Leland, Buck, and Cappon and the Formation of the Archives Profession*, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement): 404: 1–26, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AAv074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24].

Polskiemu czytelnikowi postać Waldo Gifforda Lelanda przybliży Bartosz Nowożycki w artykule *Waldo Gifford Leland : "Ojciec założyciel" archiwistyki amerykańskiej*, w: *Archiwa, źródła, historia : prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny Profesora Władysława Stępnia*, pod red. naukową Ewy Rosowskiej i Huberta Wajsa, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2018, s. 143-171. Autor jako ciekawostkę dodaje, że w biografii Lelanda występuje akcent polski. Dzięki znanemu

pisał o Lelandzie, że był „znany dobrze w kołach historyków europejskich”³⁷⁵. Także w Polsce, gdyż w 1933 r. został kawalerem orderu *Polonia Restituta*.

Urodził się 17 lipca 1879 r. w Newton, Massachusetts w rodzinie nauczycielskiej, jako syn Luthera Ervinga Lelanda i Ellen Gifford. Po ukończeniu szkoły w rodzimym mieście podjął studia w prestiżowym Brown University w Providence w stanie Rhode Island. Tam nauczał go prof. Franklin, który został jego naukowym mistrzem na całe życie. Niebawem wspólnie zaczęli skuteczną walkę o utworzenie Archiwum Narodowego. Magisterium z historii Leland uzyskał na Uniwersytecie Harvarda w 1901 r. Trzy lata później poślubił kanadyjską skrzypaczkę Gertrudę Dennis.

W 1903 r. profesor Bushnell Hart zaoferował Lelandowi, wówczas asystentowi nauczycielskiemu, roczne stypendium w Carnegie Institution w Waszyngtonie. Pracę Leland podjął w Departamencie Badań Historycznych kierowanym przez swego mistrza prof. Jamesona. Zadanie młodego pracownika miało polegać na asystowaniu Claude'owi H. Van Tyne w przeprowadzeniu kwerendy w waszyngtońskich urzędach federalnych pozwalającej zarejestrować archiwalia rządu Stanów Zjednoczonych i opisać je we wspomnianym wyżej przewodniku.

W późniejszym okresie prowadził jeszcze Leland kwerendę we wschodnich stanach w poszukiwaniu dokumentów delegatów Kongresu Kontynentalnego. W 1907 r. został głównym przedstawicielem Carnegie Institution we Francji. Pełnił tę funkcję do 1927 r. (z przerwą w okresie 1914-1922). Gromadził w tym czasie materiały do wielotomowego „Przewodnika po materiałach do historii Ameryki w bibliotekach i archiwach Paryża”³⁷⁶. W latach 1909-1920 pełnił funkcję sekretarza Amerykańskiego Stowarzyszenia Historycznego (AHA). Współpracował wówczas ściśle z prof. J. Franklinem Jamesonem i wspólnie lobbowali w Kongresie za utworzeniem Archiwum Narodowego. **W 1910 r. Leland przewodził delegacji amerykańskiej na słynny pierwszy Międzynarodowy Kongres Archiwistów i Bibliotekarzy w Brukseli.** W latach 1913-1914 uczęszczał na **zajęcia z archiwistyki w École nationale des chartes.**

W 1923 Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych (ICHS) powołał komitet, który pod kierownictwem Lelanda doprowadził do utworzenia w 1926 r. Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych. Leland sprawował w nim funkcję prezesa w latach 1938-1948. Także **Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich wybierało go dwukrotnie w latach 1939-1941 na funkcję prezesa.** W latach 1946-1949 był wiceprzewodniczącym Amerykańskiej Komisji Narodowej ds. UNESCO. Po przejściu na emeryturę w latach 1946-1952, jako przewodniczący Zarządu zaczął aktywnie udzielać

historykowi, Marcelemu Handelsmanowi amerykański badacz został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski *Polonia Restituta*, *ibidem*, s. 149.

³⁷⁵ T. Manteuffel, *Archiwum Narodowe*, s. 59.

³⁷⁶ Waldo Gifford Leland, *Guide to materials for American history in the libraries and archives of Paris*, vol. 1 *Libraries*, Washington, D.C., Carnegie Institution of Washington, 1932; vol. 2. *Archives of the Ministry of Foreign Affairs*, Washington, D.C., Carnegie Institution of Washington, 1943; Carnegie Institution of Washington publication, no. 392. Praca ta jest wciąż użyteczna, gdyż w 1965 r. ukazał się jej reprint. W Dziale Rękopisów Biblioteki Kongresu, w spuściźnie Lelanda znajdują się gotowe maszynopisy kolejnych trzech tomów (vol. 3-5), zob.: *Waldo Gifford Leland Papers [1844-1966]. A Finding Aid to the Collection in the Library of Congress Manuscript Division, Library of Congress Washington, D.C.*, 2013, revised 2018, prepared by Anita L. Nolen, s. 5, https://findingaids.loc.gov/exist_collections/ead3pdf/mss/2013/ms013140.pdf [dostęp: 2021-08-01].

się w Bibliotece Franklina Delano Roosevelta. Ponadto w okresie 1947-1966 jako *director emeritus* działał w American Council of Learned Societies.

Waldo Leland zmarł na raka w Washington Hospital Center 19 października 1966 w wieku 87 lat.

Po krótkim przypomnieniu postaci Lelanda, wróćmy do jego dokonań na polu archiwalnym. Otóż, już w **1907** r. wystąpił z referatem w Columbia Historical Society w Waszyngtonie, podkreślając **potrzebę utworzenia Archiwum Narodowego**. Zaś w **1909** r. na konferencji zorganizowanej przez Komisję Archiwów Publicznych przedstawił referat zatytułowany „**Amerykańskie problemy archiwalne**”. W rok później udał się do Europy, gdzie jako przewodniczący delegacji amerykańskiej wziął udział w słynnym Kongresie Archiwistów i Bibliotekarzy z 1910 r. Zapoznał się wtedy bliżej z warunkami, w jakich rozwijała się archiwistyka europejska.

Swoje przemyślenia i postulaty opublikował w **1912** r. w ważnym artykule o **programie Archiwum Narodowego**³⁷⁷. Opisał tam złe warunki w jakich przechowywane były akta federalne oraz zaproponował stosowne środki zaradcze. Wiele z tych myśli znalazło się później w ustawie o Archiwum Narodowym. Leland postulował utworzenie „zarządu komisarzy dokumentacji”³⁷⁸. Ów zarząd miałby prawo opieki (kurateli) nad archiwaliami oraz byłby upoważniony do wydawania przepisów archiwalnych, oraz sprawdzania sposobu przechowywania dokumentów w każdym urzędzie w Waszyngtonie, czy gdziekolwiek indziej. Zarządowi podlegałyby archiwista³⁷⁹, który z kolei miałby pod sobą zespół pracowników z wiedzą historyczną, administracyjną i ze znajomością zasad archiwoekonomii³⁸⁰. To w tym artykule Leland napisał pamiętne i często cytowane słowa (użyte także jako motto niniejszego rozdziału):

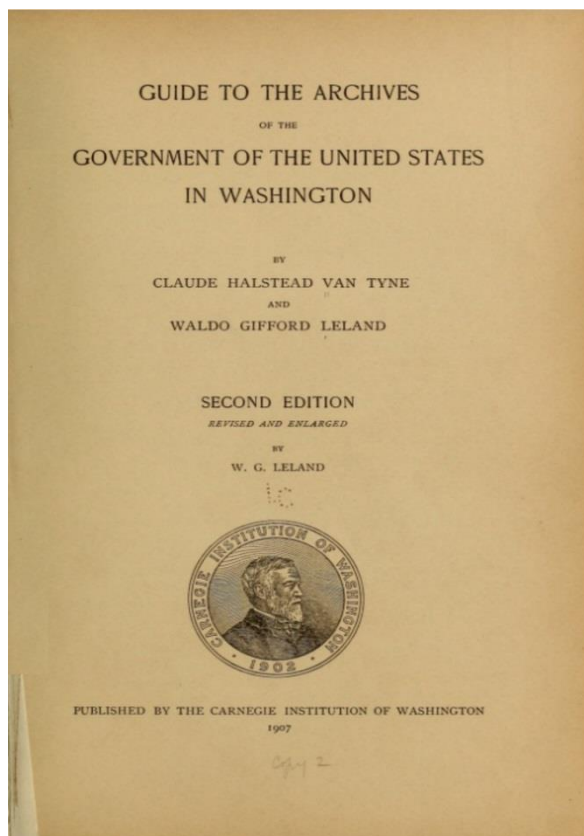
„Głównym pomnikiem dziejów narodu są jego archiwa, których zachowanie jest uznawane we wszystkich cywilizowanych krajach za naturalną i właściwą funkcję rządu”.

³⁷⁷ Waldo Gifford Leland, *The National Archives : A Programme*, “American Historical Review”, vol. 18, October 1912, s. 5-25. Obawy o stan zabezpieczenia archiwaliów rządowych zgłaszała w tym samym czasie: Rosa P. Chiles, *The National Archives : Are They in Peril?*, “Review of Reviews”, vol. 45, February 1912, s. 209-213.

³⁷⁸ *Board of records commissioners*.

³⁷⁹ W.G. Leland nie proponował jednej nazwy, lecz pozostawiał wybór między archiwistą, lub (na wzór brytyjski) opiekunem akt (*archivists or keeper of the records*).

³⁸⁰ *Archival economy*.



Oktładka drugiego wydania *Guide to the archives of the government of the United States in Washington*, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, Washington 1907. Publikacja musiała być potrzebna i popularna skoro drugie wydanie ukazało się trzy lata po pierwszym. Źródło: <https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2018/11/1907-van-Tyne-Leland-Guide-Title-Page.jpg> [dostęp: 2021-05-27].

W rozdziale o towarzystwach historycznych czytaliśmy o ich staraniach na rzecz dbałości o dziedzictwo narodowe. Już pod koniec XIX wieku, w sprawę zachowania dokumentów ukazujących przeszłość kraju włączył się przewodniczący Komisji Rękopisów Historycznych Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, prof. **J. Franklin Jameson**. W **1895** r. przedłożył on **program systematycznego gromadzenia i selektywnej publikacji materiałów źródłowych** o historycznym znaczeniu. Propozycja była solidnie umotywowana i poparta europejskimi obserwacjami autora. Zarząd miał nadzieję, że po formalnym zatwierdzeniu stowarzyszenia przez Kongres, możliwe będzie utworzenie federalnej komisji rękopisów historycznych na wzór powstałej w Wielkiej Brytanii w r. 1869 Królewskiej Komisji Rękopisów Historycznych. Prof. Jameson apelował o to na dorocznym zjeździe Towarzystwa w **1891** r. w swym wystąpieniu zatytułowanym "**Wydatki rządów państw obcych na rzecz historii**"³⁸¹. Zarząd przesłał stosowny **memoriał w 1894 r. do Kongresu**, lecz ten

³⁸¹ The Expenditures of Foreign Governments in Behalf of History, Arthur S. Link, *ibid.*

pozostał głuchy na nawoływania historyków. W tej sytuacji Towarzystwo w **1895** r. utworzyło własną **Komisję Rękopisów Historycznych**³⁸².

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na istotną różnicę w amerykańskim podejściu do archiwalnego dziedzictwa kulturalnego. Historycy nie utworzyli komisji do spraw *historical records*, czyli akt urzędowych o historycznym znaczeniu (czy „akt dawnych”, jak wówczas mówiono w Polsce). Priorytet przyznali *historical manuscripts*, czyli w naszym rozumieniu rękopisom bibliotecznym istotnym z historycznego punktu widzenia³⁸³. Wynikało to z odmiennych tradycji w rozumieniu roli archiwów i bibliotek, a później znalazło odbicie w specyficznej roli Biblioteki Kongresu. I jeszcze później, w funkcji bibliotek prezydenckich, które są właściwie archiwami (z dodatkiem bibliotek i artefaktów muzealnych) i jako takie podlegają Archiwum Narodowemu.

W **1898** r. prof. J. Franklin Jameson przesłał do Kongresu kolejny memoriał z propozycją budowy, jeszcze nie Archiwum Narodowego, ale **repozytorium akt**, w którym można byłoby przechowywać dokumenty o znaczeniu historycznym. Jednak, podobnie jak poprzednią propozycją, prawodawcy nie byli zainteresowani pomysłem.

Prof. Jameson i kierowana przezeń Komisja Rękopisów Historycznych z czasem zaczęła podkreślać różnicę pomiędzy spuściznami prywatnymi³⁸⁴, a archiwiami publicznymi³⁸⁵. I w końcu, po czterech latach swego istnienia, w 1899 r. wystąpiła do zarządu z wnioskiem o utworzenie **Komisji Archiwów Publicznych** (przez które rozumiano archiwalia urzędowe)³⁸⁶. W rezultacie powstało formalne ciało Towarzystwa, gromadzące członków, którzy jako główny cel swych działań stawiali sobie rozwój amerykańskiej dziedziny archiwalnej. To oni w **1909** r. zorganizowali **pierwszą konferencję amerykańskich archiwistów**³⁸⁷. Dzięki ich aktywności i wsparciu, z czasem powołano Archiwum Narodowe, a sama Komisja stopniowo się usamodzielniała, by w końcu stać się załącznikiem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Będzie jeszcze o tym mowa obszerniej w dalszej części. Natomiast Komisja Rękopisów Historycznych i Komisja Archiwów Publicznych w Towarzystwie Historycznym stawały się coraz mniej aktywne. W 1935 r., już po utworzeniu Archiwum

³⁸² Historical Manuscripts Commission.

³⁸³ Amerykańskie znaczenia tych terminów podaje Richard Pearce-Moses, *A Glossary of Archival and Records Terminology*, <http://www2.archivists.org/glossary/terms/c/cubic-foot> [dostęp 2015-05-22], zob. zwłaszcza współczesne znaczenie terminów: *manuscript*; *record*; *archival records*; *manuscript group*; *record group*.

³⁸⁴ *Private papers*.

³⁸⁵ *Public archives*.

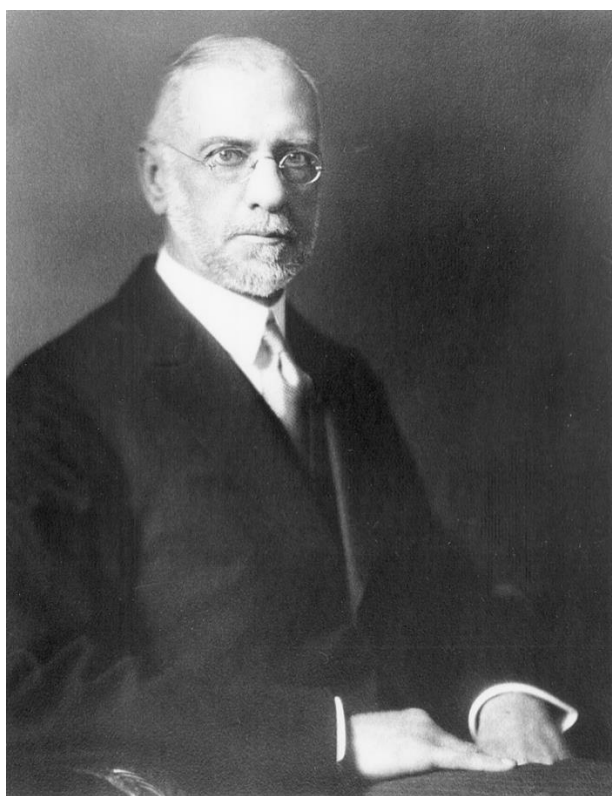
³⁸⁶ Arthur S. Link, *ibid*; H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 6; T. Manteuffel, *Archiwum Narodowe*, s. 59.

³⁸⁷ Arthur S. Link, *The American Historical Association, 1884-1984 : Retrospect and Prospect*, “American Historical Review”, vol. 90, no. 1, February 1985, s. 1–17, dostępne również online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link> [dostęp: 2015-05-22]; H.G. Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use, with an introd. by Wayne C. Grover*, New York: Atheneum, 1969, s. 6; T. Manteuffel, *Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 15, 1937-1938, s. 59.

Narodowego, utraciły formalny status stałych komitetów, a od końca lat trzydziestych ich prace powoli zamierały³⁸⁸.

Niejako równolegle, w 1904 r. Zarząd Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego utworzył także Komitet Generalny, który miał organizować coroczne konferencje osób działających w społecznościach lokalnych i stanowych. Wytworzyła się dzięki temu ścisła współpraca między Towarzystwem, a **regionalnymi stowarzyszeniami historycznymi i archiwami stanowymi**. Trwało to aż do czasu utworzenia samodzielnego Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich oraz powstałego nieco później, bo w 1940 r. Amerykańskiego Stowarzyszenia Historii Lokalnej i Stanowej.

Natomiast prof. Jameson działając, jako reprezentant Towarzystwa i w ramach jego celów statutowych aktywnie włączył się w działania nawołujące do utworzenia Archiwum Narodowego. Stał się z czasem nawet głównym orędownikiem tego ruchu³⁸⁹. Dokonania profesora są na tyle ważkie, że należy, choć pokrótce, zapoznać się z dokonaniem tego wybitnego badacza [zob. kapsułkę: John Franklin Jameson (1859-1937) - patriarcha plemienia Klió].



³⁸⁸ Arthur S. Link, *ibid.*

³⁸⁹ Fred Shelley, *The Interest of J. Franklin Jameson in the National Archives: 1908-1934*, "American Archivist", vol. 12, no. 2, April 1949, s. 99-130; *About the National Archives : Historical Timeline*, <http://www.archives.gov/about/history/timeline.html> [dostęp 2014-01-13].

Prof. J. Franklin Jameson, historyk i założyciel Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, nazwany patriarchą plemienia Klio w Stanach Zjednoczonych.

Źródło: [64-NA-77], National Archives Identifier 12169072, <http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/publications/prologue/2009/summer/dateline/images/jameson-l.jpg&c=/publications/prologue/2009/summer/dateline/images/jameson.caption.html> [dostęp 2014-05-23]

* Prof. John Franklin Jameson (1859-1937) – patriarcha plemienia Klio

Nestor amerykańskich historyków, odgrywający czołową rolę w działaniach na rzecz zachowania i publikowania źródeł do historii Ameryki, a jednocześnie badacz mający istotny wkład w kształtowanie historii, jako zawodu i dyscypliny naukowej.³⁹⁰ D. R. McCoy nazwał tego dystyngowanego, nobliwie wyglądającego mężczyznę patriarchą plemienia Klio w Stanach Zjednoczonych.³⁹¹

Urodził się 19 września 1859 r. w Somerville w stanie Massachusetts (tuż obok Bostonu). Po ukończeniu Roxbury Latin School, został przyjęty na pobliski Uniwersytet Harvarda. W związku z przeprowadzką rodziny do Amherst, w stanie Massachusetts studia podjął dopiero po roku w Amherst College³⁹². Ukończył je w 1879 r. Ze względów finansowych nie mógł, zgodnie ze swymi marzeniami, udać się na studia podyplomowe do Niemiec. Uczył łaciny i historii w liceum w Worcester, Massachusetts. Dopiero to pozwoliło mu kontynuować naukę, lecz nie w Europie, a w założonym w r. 1876 Johns Hopkins University w Baltimore, w stanie Maryland. Otrzymał tam w 1882 r. doktorat z historii. Warto dodać, że był to pierwszy doktorat w dziejach tej uczelni i jeden z

³⁹⁰ Martha Mitchell, *Jameson, John Franklin*, [w:] *Encyclopedia Brunoniana*, Brown University Library : Providence, Rhode Island, 1993, http://www.brown.edu/Administration/News_Bureau/Databases/Encyclopedia/search.php?serial=J0030 [dostęp 2014-08-21]. Sporo informacji o postaci J.F. Jamesona przynosi D.R. McCoy, *The National Archives*, zwłaszcza ss. 5-6 (biografia), 6-10 (prace nad ustawą archiwalną), 17, 38-40, 43-44 (obsada personalna archiwum) i 40-41 (organizacja archiwum). *J. Franklin Jameson Biography*, [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/brief-history-of-the-aha> [dostęp 2014-08-21]; tutaj także bibliografia podstawowych prac J. Franklina Jamesona. Podsumowanie dokonań J.F. Jamesona dla rozwoju nauk humanistycznych w USA (wraz z wybranymi pismami i bibliografią) przynosi monumentalna, trzytomowa praca: *John Franklin Jameson and the development of humanistic scholarship in America*, edited by Morey Rothberg and Jacqueline Goggin; foreword by William E. Leuchtenburg, James H. Billington, and Don W. Wilson, 3 t., Athens : University of Georgia Press, 1993-2001 oraz Victor Gondos, Jr., *J. Franklin Jameson and the birth of the National Archives, 1906-1926*, foreword by James B. Rhoads, Philadelphia : University of Pennsylvania Press, 1981.

³⁹¹ D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 5.

³⁹² Młodym adeptom archiwistyki zacytujmy, jak przyszły student opisał tę zmianę w swym dzienniku: "Ojciec i ja zdecydowaliśmy, że musimy iść do Amherst, [choćby było to] bardzo wbrew mojej woli." (*Father and I decided that I must go to Amherst, much against my will*), zob.: M. Mitchell, *Jameson, John Franklin*.

dwu pierwszych w całych Stanach Zjednoczonych³⁹³. Stopień ten uzyskał na słynnym seminarium³⁹⁴ wybitnego historyka, Herberta Baxtera Adama (1850-1901), który z kolei, jako pierwszy wprowadził system seminaryjny w amerykańskim nauczaniu akademickim³⁹⁵. Jameson pozostał na Johns Hopkins University, gdzie nauczał historii, a ponadto wprowadził nowy kurs krytyki historycznej. W 1888 r. przeniósł się do Brown University, gdzie został zatrudniony jako profesor historii. W 1891 r. zaczął prowadzić własne seminarium historyczne. Dziesięć lat później przeniósł się do University of Chicago, gdzie zaproponowano mu kierowanie wydziałem historii.

Jameson działał w Amerykańskim Towarzystwie Historycznym od chwili powstania w 1884 r., a w 1907 został wybrany jego prezesem. Był współorganizatorem „American Historical Review” powstałego w 1895 r. oraz jego pierwszym redaktorem, aż do 1928 r. (z wyjątkiem lat 1901-1905). Na przełomie 1895 i 1896 r. został pierwszym prezesem Komisji Rękopisów Historycznych³⁹⁶.

W r. 1905 r. mianowano go dyrektorem Biura Badań Historycznych w Carnegie Institution w Waszyngtonie. Prowadzone tam studia nad rządową dokumentacją stały się zaczątkiem akcji, która doprowadziła z czasem do powstania Archiwum Narodowego. Inną ważną kampanię zapoczątkował artykuł Jamesona z 1906 r. o lukach w publikowaniu źródeł do dziejów Stanów Zjednoczonych³⁹⁷. Wywody autora były na tyle przekonujące, że doprowadziły w rezultacie do powstania Krajowej Komisji Akt Dawnych³⁹⁸.

W roku 1919 brał udział w organizacji Amerykańskiej Rady Towarzystw Naukowych, a później współpracował przy planowaniu założeń monumentalnego „Amerykańskiego słownika biograficznego”. W 1927 r. został mianowany szefem Oddziału Rękopisów Biblioteki Kongresu oraz przewodniczącym ciała odpowiedzialnego za badania historii Ameryki. Zainicjował nieformalne, doroczne biesiady historyczne *Convivium Historicum* w Branford, w stanie Connecticut. Zmarł w Waszyngtonie w 28 września 1937 r.

Jego uczeń i admirator, Waldo G. Leland napisał w „Amerykańskim słowniku biograficznym”, że prof. Jameson nie nazywał się „historykiem”, gdyż nie stworzył swego *opus magnum*, jednego, wielkiego dzieła historycznego, ani nie założył samodzielnej szkoły historycznej. Rzeczywiście jego dorobek liczony publikacjami nie jest może wielki, lecz bez wątpienia był to największy autorytet owych czasów w świecie archiwalno-historycznym. Jego dokonania na rzecz stworzenia Archiwum

³⁹³ D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 5-6.

³⁹⁴ Dodajmy, że w swym dzienniku Jameson bardzo krytycznie oceniał to seminarium, zob.: Peter Novick, *That noble dream : the "objectivity question" and the American historical profession*, Cambridge [England] : Cambridge University Press, 1988, s. 48.

³⁹⁵ *Herbert Baxter Adams*, *Encyclopædia Britannica*, <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/5127/Herbert-Baxter-Adams> [dostęp 2014-08-23].

³⁹⁶ Historical Manuscripts Commission.

³⁹⁷ J. Franklin Jameson, *Gaps in the Published Records of United States History*, "American Historical Review", vol. 11, no. 4, July 1906, s. 817-831, <http://www.jstor.org/stable/1832230>; dostępne także na: <https://archive.org/details/gapsinpublishedr00jame> [dostęp: 2014-08-24].

³⁹⁸ National Historical Records Commission.

Narodowego i działania związane z publikacją źródeł historycznych, z pewnością stworzyły solidne podstawy dla rozwoju amerykańskiej nauki historycznej, a jemu samemu zapewniły trwałe miejsce w panteonie miłośników Klio.

Natomiast my, archiwiści, możemy się zadumać nad słowami prof. Johna Franklina Jamesona, który pisał:

„Zmagam się z produkcją cegieł, bez większego pojęcia, jak architekci będą z nich korzystać, ale wierzę, że nawet najlepszy architekt, jaki kiedykolwiek istniał, nie może się obejść bez cegieł, i dlatego próbuję je robić dobrze”³⁹⁹.

Porównał on zatem wydawanie źródeł historycznych do żmudnej produkcji cegieł, bez których żaden, nawet najlepszy architekt (*scilicet* historyk) nie może wykonać swej pracy. Ten wybitny strycharz-źródłoznawca do końca życia pozostał wierny swym słowom.

Kolejną szansę wsparcia spraw archiwalno-historycznych stanowiło powołanie w **1905** r. przez prezydenta Theodora Roosevelta znanego nam już Komitetu Keepa. Tutaj nie interesuje nas aspekt jego działań związanych *stricte* z reformowaniem biurowych prac ministerialnych, lecz sprawy natury ogólnej. Theodore Roosevelt miał świadomość rosnącej roli Stanów Zjednoczonych w dziejach świata, a jednocześnie znany był ze swych zainteresowań historycznych. Nie dziwi przeto, że zalecał aby w końcowych wnioskach komitetu zaprezentowany został program prac nad całościowym **uporządkowaniem i opracowaniem dokumentacji opisującej dzieje kraju**. Miałyby się tym zająć instytucja o charakterze centralnym, która mogłaby kierować całością prac nad krajowymi źródłami. Pomysł ten zbiegł się w czasie z pracami Towarzystwa Historycznego, które w 1908 r. w oficjalnym apelu zwracało uwagę jak ważna dla kulturalnego dziedzictwa narodu jest sprawa dbałości o rządowe akta bieżące i archiwalia. W rezultacie przy Komitecie Keepa utworzono odrębny **Podkomitet ds. Historycznych Publikacji Źródłowych**, złożony z dziewięciu wybitnych historyków⁴⁰⁰. Jego sekretarzem został nie kto inny, tylko prof. J. Franklin Jameson. Podkomitet miał opracować rządowy plan działań w zakresie edytorstwa archiwaliów⁴⁰¹.

W swym raporcie badacze zwracali uwagę na poważne zagrożenia związane z przechowywaniem akt rządowych. Podkreślali, że corocznie ogromne ilości dokumentacji, niekiedy cennej historycznie i

³⁹⁹ *I struggle on, making bricks without much idea of how the architects will use them, but believing that the best architect that ever was cannot get along without bricks, and therefore trying to make good ones.* Są to słowa z listu prof. Jamesona do Henryego Jamesa z 31 października 1910 r., zob.: Elizabeth Donnan and Leo F. Stock, eds., *An Historian's World: Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, Philadelphia, 1956, s. 136.

⁴⁰⁰ W jego skład weszli: Worthington C. Ford, jako przewodniczący, oraz Charles Francis Adams, Charles M. Andrews, William A. Dunning, Albert Bushnell Hart, Andrew C. McLaughlin, Alfred T. Mahan, Frederick J. Turner oraz prof. J. Franklin Jameson.

⁴⁰¹ United States Committee on Department Methods, *Report to the President by the Committee on Department Methods. Documentary historical publications of the United States government*, Washington: Govt. Print. Off., 1909, <https://archive.org/details/departmethods00goverich> [dostęp: 2015-05-25].

materialnie, były zawłaszczane przez poszczególne departamenty i składowane w niewłaściwych i niebezpiecznych budynkach. W praktyce oznaczało to, że użytkownicy nie mieli dostępu do przechowywanych tam dokumentów. W tej sytuacji, jako jedyny środek zaradczy, podkomitet zdecydowanie zalecał wzniesienie **budynku dla Archiwum Narodowego**⁴⁰², w którym starsze akta rządowe mogłyby znaleźć schronienie. Dzięki temu byłyby zabezpieczone przed zniszczeniem, a jednocześnie można byłoby je opracowywać zgodnie z najnowszymi wymogami nauki. Ponadto podkomitet proponował, aby Kongres USA tak zmienił prawo, aby mieć gwarancję, że dokumentacja, która nie jest już przydatna do celów administracyjnych, nie mogła zostać zniszczona bez uzyskania opinii specjalisty. Ów ekspert mógłby określić, czy dokumentacja ta (lub jej część) jest wieczysta i posiada wartość historyczną. Ciekawe, że na pierwszym miejscu, w roli takiego eksperta, członkowie podkomitetu wymienili kierownika Oddziału Rękopisów w Bibliotece Kongresu, a dopiero później dyrektora przyszłego Archiwum Narodowego⁴⁰³.

Wreszcie, za istotną sprawę podkomitet uznał, że dla właściwego i profesjonalnego zarządzania procesami wydawniczymi niezbędne jest powołanie stałego ciała eksperckiego. W związku z tym proponował, aby Kongres ustanowił stałą Krajową Komisję ds. Publikacji Historycznych. Europejczyka zainteresuje fakt, że według tych zaleceń, miałyby się ona oprzeć sprawy organizacji i procedur o „doświadczenia i metody państw mających dłuższe doświadczenia w prowadzeniu badań historycznych”⁴⁰⁴. Ponadto w zakończeniu członkowie podkomitetu dołączyli własny projekt ustawy mającej powołać proponowaną komisję.

Swój raport podkomitet przekazał Komitetowi Keepa 24 listopada 1908 r., ten zaprezentował go prezydentowi Rooseveltowi 11 stycznia 1909 r. Już miesiąc później, 11 lutego tegoż roku, prezydent przedłożył Kongresowi oparte na raporcie propozycje zmian, wraz z dołączoną **propozycją ustawy powołującej Krajową Komisję ds. Publikacji Historycznych**. Niestety, tak jak wiele wcześniejszych apeli, również i ta propozycja prezydenta i historyków nie spotkała się z przychylnym przyjęciem Kongresu. Ugrzęzła ona w biurokratycznych trybach parlamentu, który w końcu nie znalazł środków finansowych na realizację pomysłu.

Jednak działania prof. J.F. Jamesona i jego ucznia W.G. Lelanda sprawiły, że idea budowy Archiwum Narodowego na nowo odżyła. W 1913 r., kolejny prezydent, William Howard Taft (1909-1913) zajął się sprawami archiwalnymi. Kongres poparł, a prezydent podpisał **ustawę zezwalającą na przygotowanie planów budowy Archiwum Narodowego** na wzór podobnych budynków w Europie. Sekretarz Skarbu, w oparciu o przeprowadzoną w 1896 r. ankietę informował, że zapotrzebowanie zgłoszone przez poszczególne departamenty wynosiło 4,3 miliona stóp sześciennych⁴⁰⁵. Kongres

⁴⁰² W oryginale: *National Archival House*.

⁴⁰³ *Ibidem*, s. 35.

⁴⁰⁴ *Ibidem*, s. 36.

⁴⁰⁵ *History of the Movement for a National Archives Building in Washington, D. C. : 62d Congress, Senate, 2d Session, Document No. 297*, w: *Senate Documents, 62d Congress, 2d Session, December 4, 1911 – August 26, 1912*, vol. 36, Washington : Government Printing Office 1912, s. 10; *Hearings before Committee on Public Buildings and Grounds, House of Representatives [1st Session 62d Congress], May 12 1911, relating to the Preservation of Government Archives*, Washington : Government Printing Office, 1911, <https://books.google.at/books?id=zucsAAAAYAAJ&pg=RA1->

zgodził się jednak tylko na opracowanie planów budynku zdolnego pomieścić 3 miliony stóp sześciennych (około **915 000 m.b.**) **archiwaliów**⁴⁰⁶. Zastrzeżono jednak, że koszt budowy nie może przekroczyć 1,5 miliona dolarów⁴⁰⁷. Potem poszło już niestety jak poprzednio, według słów D. R. McCoya, "więcej dyskutowano niż budowano"⁴⁰⁸. W końcu nadeszła Wielka Wojna, a wówczas skupiano się bardziej na planach niszczenia, niż budowania.

I znów, jak przez cały wiek XIX bywało, projektu nie zdołano zrealizować. Jednak i po zakończeniu wojny niewiele się zmieniło. Sprawy archiwalne nie nabierały realnych kształtów. A sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna. Zwłaszcza od czasów wojny secesyjnej, gdy biurokracja rosła w siłę. Rozrastał się rząd, przybywało urzędników, a wraz z tym wzrostem gwałtownie rosła ilość produkowanych akt. Próbowano przeciwdziałać ich nadmiernemu magazynowaniu i dlatego uchwalono prawo, które pozwalało agencjom rządowym raz do roku **przysyłać do Kongresu spis akt przeznaczonych do brakowania**. W praktyce jednak niewiele to pomogło. Realną zmianę mogło przynieść utworzenie Archiwum Narodowego z prawdziwego zdarzenia⁴⁰⁹. Trzeba było czekać na kolejnego prezydenta Roosevelta, by podjąć dzieło Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego i Komitetu Keepa i doprowadzić do utworzenia Archiwum Narodowego i Komisji ds. Publikacji Historycznych⁴¹⁰.

Jak widzimy, utworzenie ogólnokrajowego towarzystwa historycznego nie przyniosło natychmiastowych, spektakularnych rezultatów w dziedzinie archiwalnej. Sprzyjało jednak rozwijaniu w społeczeństwie szerokiego zainteresowania przeszłością kraju oraz upowszechnianiu wiedzy o potrzebie zachowania pisemnych śladów przeszłości. A to w dłuższej perspektywie tworzyło korzystny klimat dla zrozumienia konieczności utworzenia w demokratycznym państwie skarbnicy autentycznej wiedzy o przeszłości, czyli Archiwum Narodowego z prawdziwego zdarzenia.

Drugim zjawiskiem, które (jak się z czasem okazało) sprzyjało tej samej idei było podjęcie, w ostatniej ćwierci XIX w., reform systemu administracji rządowej. Znów nie obyło się bez długich dyskusji, a nawet ostrych sporów kompetencyjnych pomiędzy Kongresem, a prezydentem, ale rezultat dysput w dłuższej perspektywie okazał się pozytywny. Idea budowy narodowego repozytorium powoli nabierała formalno-prawnego charakteru.

*

[PA4&dq=%22Before+1878+the+construction+of+a+national+archive+building%22&hl=fr&sa=X#v=onepage&q=%22Before%201878%20the%20construction%20of%20a%20national%20archive%20building%22&f=false](#) [dostęp: 2021-08-13], s. 9.

⁴⁰⁶ <http://www.archives.gov/publications/prologue//2009/summer/dateline/index.html> [dostęp: 2014-05-23].

⁴⁰⁷ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 9.

⁴⁰⁸ D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 5.

⁴⁰⁹ D.R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 4-5.

⁴¹⁰ Perypetie Podkomitetu ds. Historycznych Publikacji Źródłowych szczegółowo opisuje Oscar Kraines, *The President versus Congress : The Keep Commission, 1905-1909 : First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 23, no. 1, March 1970, s. 33-34, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08].

O tym jak doszło do gwałtownego przyspieszenia realizacji tej idei i rozpoczęcia budowy Archiwum Narodowego jeszcze przed uchwaleniem stosownej ustawy i powołaniem naczelnego archiwisty przeczytamy w następnym rozdziale.

IX. Nauczanie uniwersyteckie

Zarządzanie aktami rządowymi, od chwili ich powstania aż do czasu, gdy są udostępniane w archiwum jest w zasadzie tym samym zagadnieniem, którego poszczególne fazy powinny być przedmiotem jednego kierunku studiów.

Ogłoszenie American University, 1942⁴¹¹

Twórcze dyskusje i działania organizacyjne wśród amerykańskich badaczy nauk dających poznawać źródła historyczne przybrały na sile od końca XIX wieku i szczególnie obfite owoce przyniosły w latach trzydziestych i czterdziestych minionego stulecia. To wtedy profesorowie historii z różnych uniwersytetów, ale także archiwiści z archiwów stanowych prowadzili ożywioną wymianę poglądów na temat spraw zawodowych, związanych zwłaszcza z powstaniem Archiwum Narodowego i poszukiwaniem najlepszych metod opracowywania zasobu napływającego do tegoż Archiwum. Był to okres, kiedy po ponad wieku dyskusji, tworzyły się solidne zręby praktyki i teorii amerykańskiej archiwistyki i zarządzania dokumentacją⁴¹².

Niewiele brakowało, a prekursorem w tej dziedzinie zostałby Harvard University. Ponieważ to ta uczelnia w 1936 r. chciała zaprosić z gościnnymi wykładami na temat zarządzania archiwami, Pierre'a Carona (1875-1952), znanego francuskiego historyka i archiwistę (a niebawem, w latach 1937-1941, także dyrektora Archives nationales). Niestety nic z tego nie wyszło i ostatecznie wykłady miał C.E. Walton z Harvard College Library i to nie na temat zarządzania, a z wprowadzenia do badań historycznych z informacjami dla przyszłych adeptów historii na temat korzystania z archiwów⁴¹³.

⁴¹¹ [–] *the management of government records, from the time of their creation up to and including the time they are accessible in the archival agency is essentially one problem the different phases of which should be the subject matter of one program of study*, cyt. za: E.J. Leahy, *Shorter Notices*, s. 272.

⁴¹² Szkolenie archiwistów amerykańskich jest opisane w wielu pracach, dla omawianego, wcześniejszego okresu istotne są: Samuel Flagg Bemis, *The Training of Archivists in The United States*, *American Archivist*, vol. 2, no 3, July 1939, s. 154-161; Solon J. Buck, *The Training of American Archivists*, „*The American Archivist*”, vol. 4, no 2, April 1941, s. 84-90; Karl L. Trever, *The Organization and Status of Archival Training in the United States*, „*The American Archivist*”, vol. 11, no 2, April 1948, s. 154-163; H.G. Jones, *Archival Training in American Universities, 1938—1968*, „*American Archivist*”, vol. 31, no. 2, April 1968, s. 135-154; Jacqueline Goggin, *That We Shall Truly Deserve the Title Of "Profession"*, „*The American Archivist*”, vol. 47, no. 3, Summer 1984, s. 243-254.

⁴¹³ Karl L. Trever, *The Organization and Status of Archival Training in the United States*, „*The American Archivist*”, vol. 11, no 2, April 1948, s. 155, przyp. 6.



American University w Waszyngtonie. College Buildings. Zdjęcie z 1914 r.
Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C. 20540 USA;
<http://www.loc.gov/pictures/item/hec2008003089/>, [dostęp: 2014-06-11].

American University

Okazało się wtedy, że szczególną rolę miała odegrać uczelnia stosunkowo młoda, tworzona nie bez przeszkód w Waszyngtonie w końcu XIX w. Był to świecki uniwersytet, choć afiliowany przy Zjednoczonym Kościele Metodystów. Formalnie powołany został ustawą Kongresu w 1893 r., jako **American University**⁴¹⁴. Miało to być spełnienie marzenia Jerzego Waszyngtona o „krajowym uniwersytecie w stolicy kraju”⁴¹⁵. Ziszczeniem tego pragnienia stała się inicjatywa biskupa Johna Fletchera Hursta (1834-1903), który na siedzibę swej diecezji wybrał stolicę USA i tutaj postanowił założyć uniwersytet. Od samego początku z uczelnią związani byli kolejni amerykańscy prezydenci. W 1902 r., prezydent Theodore Roosevelt położył kamień węgielny pod pierwszy wznoszony budynek American University. Gmach dedykowany był przyjacielowi biskupa Hursta, prezydentowi Williamowi McKinleyowi (1897-1901), który zginął rok wcześniej (*nota bene* w wyniku zamachu przeprowadzonego przez anarchistę polskiego pochodzenia, Leona Franka Czolgosza). Gromadzenie stosownych funduszy trwało dość długo i dopiero w roku wybuchu pierwszej wojny światowej udało się otworzyć podwoje uczelni, za to ponownie w obecności prezydenta, bliskiego Polakom, Woodrowa Wilsona (1913–1921).

Potem, jak cały kraj, uniwersytet przeżywał wznosy i upadki związane z sytuacją gospodarczą i polityczną państwa. Także i w tym przypadku program New Deal prezydenta Roosevelta odegrał istotną rolę. Jeden kampus uczelni przeniesiono do centrum miasta, w pobliże Białego Domu. Chodziło o wsparcie reform administracyjnych rządu i dlatego w marcu 1934 r. (a zatem w roku ogłoszenia Nowego Ładu i utworzenia Archiwum Narodowego), przy poparciu Fundacji Rockefellera utworzono specjalny program uniwersytecki. Nie miał on zbyt dużych funduszy, bo było to 4.000 dolarów, czyli kwota za jaką można było wówczas kupić średniej wielkości dom. Celem, jaki stawiał

⁴¹⁴ *School of Public Affairs*, <http://www.american.edu/about/history.cfm> [dostęp 2014-01-14].

⁴¹⁵ “national university” in the nation’s capital, zob.: *School of Public Affairs*.

sobie twórcą programu, niespełna trzydziestoletni Arthur Sherwood Flemming (1905-1996), było przeszkolenie 80 obiecujących, młodych pracowników rządu federalnego w przyswajaniu **nowoczesnych metod administracji publicznej**⁴¹⁶. Popularność zajęć sprawiła, że projekt rozrastał się błyskawicznie. W roku 1937 z nauczania korzystało już ponad 1000 osób. Zdecydowano zatem o rozszerzeniu programu poprzez wprowadzenie studiów licencjackich i magisterskich.

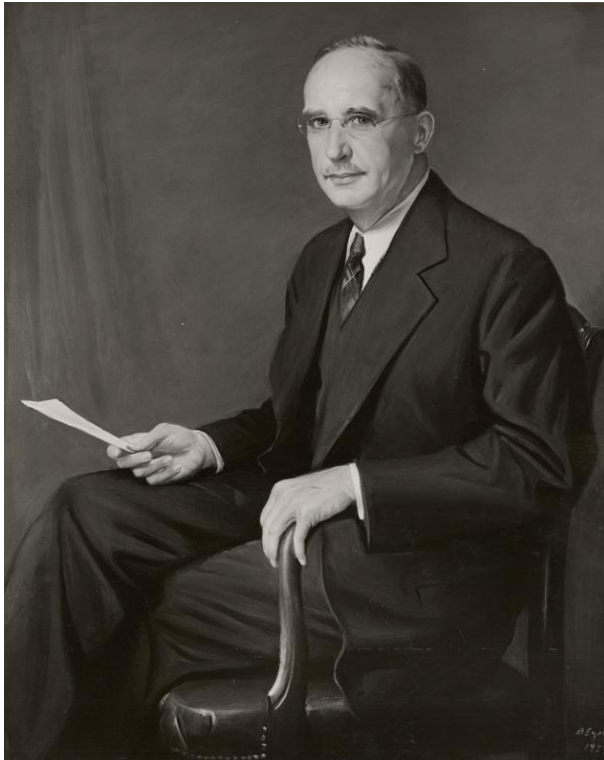
Także wtedy, po raz kolejny przyszło wsparcie od wielkiego archiwisty-amatora, prezydenta Roosevelta, który przemawiając podczas otwarcia nowego programu, zapewnił, że American University może liczyć na „serdeczną współpracę” z wszystkimi działami administracji rządowej. Z czasem, z programu tego wyrosła **Szkoła Spraw Publicznych** przy American University, dzisiaj jedna z bardziej prestiżowych uczelni Stanów Zjednoczonych⁴¹⁷. Piszemy o tej uczelni dlatego, że to tutaj, wśród dyskusji o nowoczesnej administracji publicznej miały miejsce akademickie narodziny amerykańskiej archiwistyki. Tutaj także miała miejsce światowa premiera nowej dyscypliny naukowej, jaką z czasem stało się zarządzanie dokumentacją. Kluczową rolę w tym procesie odegrało dwóch wybitnych profesorów i jedna skromna, niesłusznie zapomniana archivistka zakładowa z Departamentu Skarbu. Zaczniemy jednak po kolei.

Solon Justus Buck - drugi Archiwista USA i pionier uniwersyteckiej archiwistyki

Z punktu widzenia rozwoju teorii archiwalnej niezwykle istotna, wręcz kluczowa była rola, jaką odegrał **prof. Solon Justus Buck**. Z początku wydawało się, że kariera akademicka zupełnie nie predestynowała go do roli jaką miał spełnić, gdyż zajmował on się głównie historią farmerskich ruchów politycznych. Koleje losu sprawiły jednak, że na trwale zapisał się w dziejach archiwistyki, nie tylko amerykańskiej, ale i światowej. Pracując w pionierskim okresie w nowopowstałym Archiwum Narodowym współtworzył praktykę i metodykę archiwalną. Tworząc nowy kierunek na waszyngtońskiej uczelni położył **podwaliny pod rozwój amerykańskiej teorii archiwalnej**. Mało jest osób na świecie, które w sposób tak pełny i kompetentny mogły wpływać na kształtowanie się dziedziny archiwalnej swojego kraju. Spójrzmy zatem pokrótce na sylwetkę tego wybitnego człowieka [zob. kapsułkę: Solon Justus Buck (1884-1962) - drugi Archiwista Stanów Zjednoczonych].

⁴¹⁶ *The History of SPA [School of Public Affairs]*, <http://www.american.edu/spa/about/History-of-SPA.cfm>

⁴¹⁷ *School of Public Affairs, American University, Washington, DC*, <http://www.american.edu/spa/> [dostęp: 2014-06-11].



Solon J. Buck, drugi Archiwista Stanów Zjednoczonych w latach 1941–1948. Portret namalował norwesko-amerykańskim artysta Björn Egeli (1900-1984). Źródło: 64-NA-1761, National Archives. Image reference #5928169, <http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/about/history/archivists/images/solon-buck-l.jpg&c=/about/history/archivists/images/solon-buck.caption.html> [dostęp 2014-01-15].

* Solon Justus Buck (1884-1962) - drugi Archiwista Stanów Zjednoczonych

Drugi Archiwista Stanów Zjednoczonych, pełnił swój urząd w okresie od 18 września 1941 r. do 31 maja 1948 r.⁴¹⁸

Solon Justus Buck, znany też (zwłaszcza wśród przyjaciół) jako Steve, urodził się w Berlinie. Nie była to jednak stolica Niemiec, lecz niewielkie, liczące dzisiaj około 5 000 mieszkańców miasteczko w stanie Wisconsin.⁴¹⁹ Nie przeszkodziło mu to w osiągnięciu znakomitej pozycji w świecie

⁴¹⁸ *Archivists of the United States: 1934 – Present, About the National Archives*, <http://www.archives.gov/about/history/archivists/> [dostęp: 2014-06-12].

⁴¹⁹ Informacje o życiu i działaniach S. J. Bucka przynoszą: Ernst Posner, *Solon Justus Buck—Archivist*, „The American Archivist”, vol. 23, no. 3, July 1960, s. 263-269; Theodore C. Blegen, *Solon Justus Buck—Scholar-Administrator*, „The American Archivist”, vol. 23, no. 3, July 1960, s. 259-262; Solon J. Buck, *The Training of American Archivists*, „The American Archivist”, vol. 4, no. 2, April 1941, s. 84-90; Richard J. Cox, Charles Dollar, Rebecca Hirsch, and Peter J. Wosh, *Founding Brothers: Leland, Buck, and*

amerykańskiej nauki i służby publicznej. Studia z historii i nauk politycznych odbył na University of Wisconsin, zaś doktorat z dziejów antymonopolistycznego ruchu farmerów (*The Granger Movement*) uzyskał na Uniwersytecie Harvarda w 1911 r. Od r. 1908 wykładał historię na różnych uczelniach, początkowo na Indiana University, w 1910 r. przeniósł się do University of Illinois, a od 1914 r. osiadł na dłużej w University of Minnesota. Tam wykazał się dużymi zdolnościami organizacyjnymi. Został superintendentem Towarzystwa Historycznego Stanu Minnesota i dzięki swym staraniom przeniósł je z piwnic stanowego Kapitolu do samodzielnego budynku. Zaczął wydawać „*Minnesota History. A Quarterly Magazine*” oraz dbał o popularyzację historii stanu poprzez pomoc w zakładaniu lokalnych towarzystw historycznych w poszczególnych hrabstwach. Rozszerzył bibliotekę i zmodernizował muzeum, aktywnie zabiegał o gromadzenie rękopisów. W 1919 r. opracował system zarządzania archiwaliami stanowymi integrując je ze zbiorami Towarzystwa Historycznego Stanu Minnesota. Ponadto był autorem pracy *The Agrarian Crusade* mówiącej o politycznym zaangażowaniu farmerów oraz wydawcą czterotomowej historii stanu Minnesota Williama W. Folwella.⁴²⁰ W roku 1931 przyjął nominację na profesora historii na University of Pittsburgh. Ponadto został kierownikiem projektu rejestrującego źródła do dziejów zachodniej Pensylwanii⁴²¹ oraz redaktorem „*Western Pennsylvania Historical Magazine*”. Jego perfekcjonizm metodologiczny sprawił, że popadł w konflikt z miejscowymi historykami i fundacją finansującą badania. Tuż po uchwaleniu ustawy archiwalnej, wśród przyjaciół pojawił się pomysł, by powołać Steve'a na Archiwistę USA. Jednak zanim kampania wspierająca na dobre się rozpoczęła prezydent Roosevelt mianował na to stanowisko prof. R.D.W. Connora. Wtedy, znów za wstawiennictwem przyjaciół, 1 września 1935 r. prof. Buck został mianowany **dyrektorem Krajowej Komisji Publikacji Historycznych w Archiwum Narodowym**, pełniąc tym samym funkcję zastępcy naczelnego dyrektora, czyli asystenta Archiwisty Stanów Zjednoczonych⁴²².

Niebawem opracował **przewodnik informujący o dokumentacji przechowywanej w archiwach państwowych**⁴²³ oraz aktywnie włączył się w bieżące prace metodyczne. Od 1937 r. pracował jako

Cappon and the Formation of the Archives Profession, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement): 404: 1– 26, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AA074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24], zwłaszcza: Charles J. Dollar, *Solon J. Buck : Historian, Archivist, and Administrator*, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement), s. 404:10-19, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AA074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24].; *Solon Justus Buck, Second Archivist of the United States (Archivist: 1941–1948), About the National Archives*, <http://www.archives.gov/about/history/archivists/buck.html>; [dostęp: 2014-06-12]. Spuścizna archiwalna S. J. Bucka znajduje się w Towarzystwie Historycznym Minnesoty, zob.: Solon J. Buck Papers, Minnesota Historical Society, Minneapolis, Minnesota, <http://www.mnhs.org/library/findaids/00794.pdf> [dostęp 2014-01-15]. Obejmuje ona dokumenty z lat 1902-1935, 1960 o objętości 5,75 stóp sześciennych (14 pudeł archiwalnych), ponadto w Bibliotece Kongresu zachowała się część spuścizny archiwalnej: *Solon J. Buck papers, 1778-1962*, Library of Congress, LC Online Catalog, <http://socialarchive.iath.virginia.edu/xtf/view?docId=buck-solon-j-solon-justus-1884-1962-cr.xml> [dostęp: 2014-06-12].

⁴²⁰ Solon J. Buck, *The Agrarian Crusade: A Chronicle of the Farmer in Politics*, New Haven : Yale University Press, 1920.

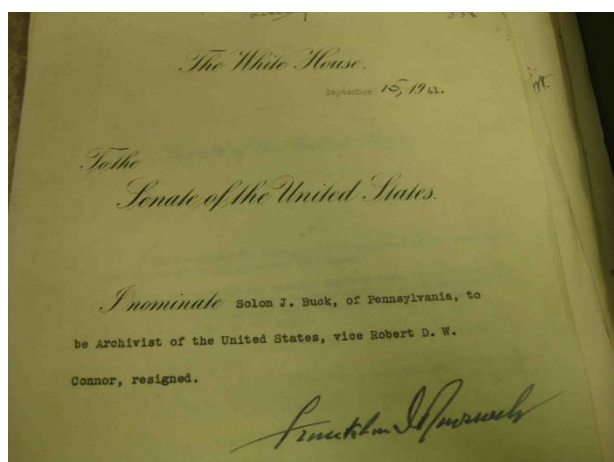
⁴²¹ Western Pennsylvania Historical Survey.

⁴²² C.J. Dollar, *Solon J. Buck*, s. 404:11-12.

⁴²³ *Guide to the Material in the National Archives, the National Archives, Publication No. 14*, Washington : United States Government Printing Office, 1940.

wykładowca historii Ameryki na American University. W roku akademickim 1938/1939 jako *visiting professor* miał wykłady o archiwach na Columbia University. Od roku 1939 wraz Ernstem Posnerem zaczął na American University pionierskie wykłady o historii i zarządzaniu archiwami (o tych kluczowych dla nas działaniach obszerniej będzie w dalszej części).

S. J. Buck udzielał się także działając międzynarodowo i biorąc udział jako delegat w VIII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych (1938), oraz jako przewodniczący delegacji USA na XIV Międzynarodowej Federacji Dokumentacji (1938). Ponadto był również aktywny w wielu zawodowych organizacjach historycznych i archiwalnych. Nie sposób wymienić tu wszystkie, ale spośród związanych z omawianym tematem należy wspomnieć Międzynarodową Radę Archiwów (współzałożyciel i wiceprezes, 1948), Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich (współzałożyciel i prezes, 1945-1947), Amerykańskie Towarzystwo Historyczne (skarbnik, 1936-1956) oraz prekursorski Amerykański Instytut Dokumentacji (współzałożyciel).



Nominacja prof. Solona J. Bucka z Pensylwanii na Archiwistę Stanów Zjednoczonych, w związku z rezygnacją prof. Roberta D.W. Connora, podpisana przez prezydenta Franklina D. Roosevelta, Waszyngton, Biały Dom, 15 IX 1941 r.

Źródło: Dokument z Archiwum Narodowego USA opublikowany na blogu Rice on History ~ a (mostly) documentary journey into the past. Archiwum Narodowe, Waszyngton, <http://riceonhistory.files.wordpress.com/2012/01/solon-buck-archivist.jpg> [dostęp: 2014-07-09].

Po rezygnacji pierwszego Archiwisty prof. R.D.W. Connora w 1941 r., prezydent Roosevelt mianował prof. S. J. Bucka **drugim Archiwistą Stanów Zjednoczonych**. Nowo mianowany zwierzchnik służby archiwalnej musiał się zmierzyć z lawinowo narastającą ilością dokumentacji bieżącej, a także dbać o dalszy rozwój administracyjny Archiwum. Spędził na swym stanowisku blisko siedem lat, zaś po rezygnacji w 1948 r. został **naczelnikiem Działu Rękopisów w Bibliotece Kongresu**⁴²⁴. Później awansował na **zastępcę Bibliotekarza Kongresu**⁴²⁵ i na tym stanowisku pozostał aż do przejścia na emeryturę w 1954 r. We wspomnieniu pośmiertnym czytamy o nim: "Był perfekcjonistą, w nieskończoność mistrzowsko dopracowującym szczegóły. Od współpracowników

⁴²⁴ Chief of the Manuscript Division at the Library of Congress.

⁴²⁵ Assistant Librarian of Congress.

wymagał utrzymywania równie wysokich standardów doskonałości. Był bezlitosny dla niekompetentnych, ale zachowywał szacunek dla osób z nim pracujących"⁴²⁶.

Czytając nawet tylko ten krótki biogram, suche zestawienie faktów z życia prof. Bucka widzimy, jak wiele dokonał dla rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Poniżej ukazano nieco dokładniej jego wkład w **rozwój praktyki, metodologii i teorii archiwalnej**. Szczególną uwagę zwrócono na te elementy, które zawierały rozważania teoretyczne, a w konsekwencji prowadziły do powstania pierwszego modelu zarządzania dokumentacją. Wkład S. J. Bucka miał dwojaki charakter, administracyjny i jednocześnie teoretyczno-badawczy. Oba wątki wzajemnie się przeplatały. Z jednej strony, działał on jako **urzędnik, administrator i dyrektor** ustanawiając poprzez codzienne działania autentyczną praktykę postępowania z dokumentacją. Z drugiej strony, jako **historyk, profesor akademicki i uczonec** starał się widzieć swe działania w sposób szerszy, wyciągać syntetyczne wnioski i uogólniać je tak, by wykrywać zasady, jakimi należy się kierować przy zarządzaniu dokumentacją doczesną i wieczystą. Zrozumiałe, że jako doświadczony wykładowca akademicki chciał się tą wiedzą dzielić i szkolić przyszłe pokolenia archiwistów.

Początkowo, jako zastępca w mniejszym zakresie, a później, od 1941 r., jako Archiwista Stanów Zjednoczonych był przełożonym całej federalnej służby archiwalnej i zarządcą wszystkich jej dóbr. Jako administrator musiał nadzorować wszystkie praktyczne działania związane z gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem i udostępnianiem dokumentacji rządowej. Zrozumiałe, że federalna służba archiwalna, nie mając właściwie żadnych tradycji, czy wcześniejszych doświadczeń, musiała opracować od podstaw metodykę postępowania z błyskawicznie narastającą dokumentacją bieżącą, ale również i z tą wieczystą, która masowo była przejmowana do magazynów archiwalnych.

S. J. Buck poświęcił się temu zadaniu od początku służby archiwalnej. Przygotowując **przewodnik po archiwaliach federalnych** musiał dokładnie zapoznać się z całym zasobem podlegającym nadzorowi Archiwum Narodowego. Stwierdził wtedy, że "**numery akcesyjne**"⁴²⁷ **nadawane poszczególnym partiom dokumentacji przekazywanej do Archiwum „nie stanowią logicznych jednostek” i wobec tego nie mogą stanowić podstawy do grupowania akt**. Jako uczonec, sięgnął do innych źródeł i sprawdził światowe (czyli w praktyce europejskie) zasady postępowania. One również wnikliwemu badaczowi nie odpowiadały. Wtedy prof. Buck wprowadził coś, czym na trwałe wpisał się do światowej archiwistyki. Zaproponował termin "**grupa akt**" (*records group*), który do dzisiaj wyróżnia terminologię i praktykę amerykańską od niemal całej reszty świata. Chodziło o to, że klasyczny termin *fonds* wydawał się za Oceanem nazbyt ograniczający i dlatego praktyczny Amerykanin zaproponował podział - oparty wprawdzie na zasadzie proveniencji - jednak dopuszczający dzielenie zespołów zbyt

⁴²⁶ He was a perfectionist with an infinite mastery of detail. He held all his associates to his own high standards of perfection. He was merciless on incompetents, but held the respect of those who worked with him, Historical News, „The American Historical Review”, vol. 68, no. 1, October, 1962, s. 299.

⁴²⁷ *accession numbers*.

dużych jednostek administracyjnych, na mniejsze części, poręczniejsze w opracowaniu⁴²⁸. W marcu 1940 r. utworzony został specjalny komitet, który miał się zająć metodami opracowania pomocy archiwalnych⁴²⁹. Po niespełna roku, w lutym 1941 r., na podstawie otrzymanego raportu komisji, Archiwista USA zatwierdził przepisy metodyczne zatytułowane "**Wskazówki do opracowywania pomocy archiwalnych**"⁴³⁰. Prof. Buck przekonał do swych racji pozostałych członków komisji, gdyż przepisy oparte były na koncepcji "grupy akt". Zaproponowany termin szeroko przyjął się w amerykańskiej praktyce archiwalnej i jest stosowany do dzisiaj w większości archiwów tego kraju (no chyba, że jakieś archiwa, mają biblioteczne korzenie, lub są częścią bibliotek, to wtedy w ich zasobach często znajdują się "kolekcje"⁴³¹).

Jak widzimy prof. Buck, jeszcze będąc dyrektorem Krajowej Komisji Publikacji Historycznych, żywo interesował się administrowaniem dokumentacją (wtedy nie używano jeszcze terminu zarządzanie dokumentacją)⁴³². Później, już jako Archiwista USA funkcję tę umieścił wśród swych naczelnych priorytetów. Żywo wspierał wówczas działania młodych archiwistów, którzy mieli podobne zainteresowania. Dwóch z nich, Phillip Brooks i Emmett Leahy uznawanych jest za twórców nowoczesnego zarządzania dokumentacją.

Prof. Buck myślał od pewnego czasu o zorganizowaniu **szkoleń archiwalnych**. Okazja nadarzyła się w styczniu 1937 r., kiedy to Ernest S. Griffith (1897-1997), dziekan studium podyplomowego American University zaproponował prof. Buckowi prowadzenie na wydziale historii **zajęć z historiografii, na temat metod i źródeł do studiowania amerykańskiej historii**⁴³³. Kurs trwał dwa semestry i obejmował tematy zbliżone do tych, które dzisiaj są nauczane podczas zajęć ze wstępu do badań historycznych. Szczególną uwagę położono na wiedzę praktyczną, z uwzględnieniem wiedzy na temat archiwaliów, rękopisów bibliotecznych, czasopism i źródeł publikowanych. Całość poszerzono o informacje o tym jak korzystać z archiwów i znajdujących się tam pomocy archiwalnych. Nie były to może zajęcia z archiwistyki właściwej, ale dały prowadzącemu możliwość sprawdzenia, jak można wprowadzić metodologię, praktykę i terminologię archiwalną na zajęcia uniwersyteckie.

W 1938 r. prof. Buck znacznie poszerzył spojrzenie na dziedzinę archiwalną, gdyż odbył podróż do Europy zwiedzając archiwa w Anglii, Szwajcarii i Francji. Interesował się budynkami archiwalnymi i ich wyposażeniem, rodzajem przechowywanych archiwaliów oraz zasadami ich opracowywania i

⁴²⁸ Tak też w końcu lat dziewięćdziesiątych XX w. tłumaczyła to autorowi dr Trudy Huskamp Peterson, wieloletnia wykładowczyni Modern Archives Institute, podczas dyskusji w magazynach Open Society Archives nad organizacją zasobu.

⁴²⁹ Komitet Doradczy ds. Środków Wyszukiwania (*Advisory Committee on Finding Mediums*).

⁴³⁰ Memorandum No. A-142, *Directions for the Preparation of Finding Aids*. Szerzej o pojęciu "grupy akt" pisze: Mario D. Fenyó, *The Record Group Concept: A Critique*, "American Archivist", vol. 29, no 2, April 1966, s. 229–239. <http://archivists.metapress.com/content/n42715175094503m/fulltext.pdf> [dostęp: 2014-06-14].

⁴³¹ *collection*.

⁴³² Bliżej o kształtowaniu się (i tłumaczeniu na polski) terminu "zarządzanie dokumentacją" autor pisze w zamieszczonym na końcu "Słowniku wybranej terminologii archiwalnej".

⁴³³ *Methods and Materials for Research in American History*, zob.: C.J. Dollar, *Solon J. Buck*, s. 404:14.

zabezpieczenia. Stwierdził wtedy, że nie wszystkie procedury archiwalne można zastosować u nich w kraju, ale wciąż jeszcze Amerykanie mogą się wiele nauczyć z doświadczeń archiwistów europejskich⁴³⁴.

Innym doświadczeniem, już bardziej związanym z nauczaniem archiwistyki, były kontakty nowojorskie. Jeszcze w 1935 r. prof. Buck korespondował z prof. Austinem P. Evansem⁴³⁵ z Columbia University, na temat prowadzenia akademickiej edukacji z archiwistyki⁴³⁶. Ostatecznie w roku szkolnym 1938/1939 otrzymał propozycję prowadzenia zajęć w Columbia University w Nowym Jorku zatytułowanych „**Archiwalia i rękopisy biblioteczne oraz staże archiwalne w Archiwum Narodowym**”⁴³⁷. Prof. Buck mówił o tych zajęciach podczas drugiego dorocznego zjazdu SAA w Springfield, Illinois⁴³⁸. Miały one charakter seminaryjny. Część pierwsza obejmowała informacje z zakresu wstępu do badań historycznych i dziejów archiwów oraz przynosiła informacje jak korzystać z rozsianych po całym świecie instytucji archiwalnych (i innych przechowujących rękopisy) przy prowadzeniu poszukiwań źródłowych. W części drugiej studenci zyskiwali informacje bardziej związane z praktyką archiwalną. Prof. Buck mówił tam o różnych materiałach, na jakich sporządzane były dokumenty oraz o technikach ich badania. Przedstawiał też poszczególne etapy pracy archiwalnej. Istotną część wykładu stanowiło praktyczne zapoznanie się z literaturą archiwalną w różnych językach. Stażystom profesor oferował półroczny praktyczny kurs w Archiwum Narodowym.

Archiwalne początki nauczania uniwersyteckiego nie były nazbyt imponujące, gdyż **na pierwsze zajęcia uczęszczało tylko 14 studentów**. Jeszcze gorzej było z planowanym kursem dla stażystów w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie. Ze względu na wysokie koszty dojazdu z Nowego Jorku (około 400 km), nikt się nie zgłosił i szkolenie zostało skasowane.

Prof. Buck nie zraził się i zaplanował, że w roku 1939, we współpracy z American University, poprowadzi w ramach zajęć akademickich szkolenia w Archiwum Narodowym.

Ernst Posner - europejska perspektywa

W czasie, gdy zajęcia już miały się rozpocząć, po dramatycznych przejściach, przybył do Waszyngtonu drugi bohater tego rozdziału, uciekinier z hitlerowskich Niemiec i były wieloletni archiwista w Tajnym Pruskim Archiwum Państwowym - **dr Ernst Posner**. Prof. Buck poznał go już rok wcześniej i miał on odegrać istotną rolę nie tylko w planowanym szkoleniu, ale znacznie

⁴³⁴ Herbert A. Kellar, *The Second Annual Meeting of The Society of American Archivists* [24-26 X 1938, Springfield, Illinois], „The American Archivist”, vol. 2, no 1, January 1939, s. 21.

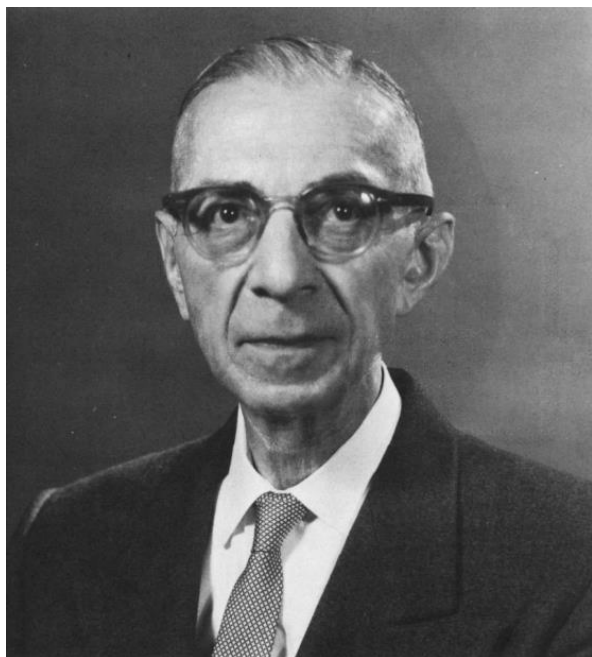
⁴³⁵ Austin Patterson Evans, mediewista z Columbia University. Jego spuścizna znajduje się w macierzystym uniwersytecie w Rare Book & Manuscript Library, zob.: *Austin P. Evans papers, [1920s]*, http://www.columbia.edu/cu/lweb/archival/collections/ldpd_5018078/ [dostęp: 2014-06-18].

⁴³⁶ Karl L. Trever, *The Organization and Status of Archival Training in the United States*, „The American Archivist”, vol. 11, no 2, April 1948, s. 155, przyp. 6

⁴³⁷ *Archives and Historical Manuscripts and Archival Internships at the National Archives*. Wyraz *archives* można tłumaczyć również, jako archiwa. Różne znaczenia terminu *archives* bliżej omówiono w zamieszczonym na końcu "Słownika wybranej terminologii archiwalnej".

⁴³⁸ Kellar, *The Second Annual Meeting*, s. 21.

istotniejszą, bo w całym rozwoju archiwistyki na kontynencie amerykańskim. Przyjrzyjmy się, zatem i my bliżej postaci tego zasłużonego archiwisty [zob. kapsułkę: Ernst Posner (1892-1980) – europejski dziekan amerykańskich archiwistów].



Dr Ernst Posner (1892-1980), z racji swych naukowych zasług zwany "dziekanem amerykańskich archiwistów".

Źródło: Recent Deaths, "The American Archivist", t. 43, nr 3, Summer 1980, s. 427.

* Ernst Posner (1892-1980) – europejski dziekan amerykańskich archiwistów

Ernst Maximilian Posner urodził się, podobnie jak Solon Justus Buck w Berlinie, tyle, że nie w USA, a „prawdziwym” Berlinie – stolicy Niemiec. Studiował na tamtejszym uniwersytecie, lecz studia przerwał mu wybuch Wielkiej Wojny⁴³⁹. W wieku zaledwie 22 lat, podobnie jak bohaterowie „Na

⁴³⁹ Rodney A. Ross, *Ernst Posner: The Bridge Between the Old World and the New*, „The American Archivist”, vol. 44, No 4, Fall 1981, s. 304-312; Stephan Skalweit: Ernst Posner †, in: *Der Archivar*, Jg. 34, 1981, Heft 3, S. 447-451. Ernst Posner, *Archives & the public interest; selected essays*, edited by Ken Munden; introd. by Paul Lewinson, Washington : Public Affairs Press, 1967; *Archives and the public interest : selected essays*, by Ernst Posner, edited by Ken Munden, with a new introduction by Angelika Menne-Haritz, Chicago : Society of American Archivists, 2006; Allgemeine deutsche Biographie & Neue deutsche Biographie (Digitale Register) <http://daten.digital-sammlungen.de/~db/0001/bsb00016338/images/index.html?id=00016338&fip=eayafsdreayawfsdrxdsydxdsyden&no=5&seite=668> [dostęp 2014-06-17]. Autor pisał już o dokonaniach prof. Posnera, zob.: L. Pudłowski, *Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursorka zarządzania dokumentacją, [w:] Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Waldemar Chorążyczewski, Anna Żeglińska,

Zachodzie bez zmian” Remarque’a wyruszył w bój. Walczył na froncie wschodnim i zachodnim. W boju na terenie Polski został ranny i następnie, w grudniu 1918 r. zwolniony do rezerwy. Dokończył wtedy pracę magisterską, i już w lutym 1920 r. obronił doktorat⁴⁴⁰. Jesienią podjął pracę w **Tajnym Pruskim Archiwum Państwowym**, z którym był związany przez następne 15 lat. Był w tym czasie archiwistą, administratorem, autorem, wydawcą (m.in. *Acta Borussica*) i wykładowcą w Instytucie Archiwistyki. Ponadto, co nas szczególnie interesuje, do jego obowiązków należała akcesja i opracowanie akt współczesnych, przekazywanych z urzędów państwowych. W 1935 r. Reichstag uchwalił ustawy norymberskie, które zakazywały Żydom pełnić służbę w urzędach państwowych i w wojsku. Nie pomogło wsparcie kolegów archiwistów, ani komilitonów z czasów wojny. Ten odznaczony dwukrotnie Żelaznym Krzyżem weteran **został pozbawiony pracy**. Wiosną 1938 r. udał się do Stanów Zjednoczonych w nadziei, że tam znajdzie zatrudnienie. To wtedy na American University poznał S.J. Bucka i W.G. Lelanda oraz wygłosił wykład na temat niemieckiej administracji archiwalnej. Niestety poszukiwania spełzły na niczym, gdyż ani Archiwum Narodowe, ani kilka uniwersytetów, które odwiedził (Cambridge, New Haven, Harvard i Yale), nie znalazły etatu dla cudzoziemca. Po powrocie, w listopadzie 1938 r. **podczas Nocy kryształowej Posner został aresztowany i osadzony w obozie Sachsenhausen**. Po sześciu tygodniach, dzięki staraniom żony i wstawiennictwu wysokiego rangą niemieckiego oficera został uwolniony. Po wielu dalszych perypetiach, częściowo dzięki pomocy prof. Bucka, z przymusowym postojem w Szwecji, w końcu w połowie 1939 r. dotarł wraz z żoną do Waszyngtonu. Cały dobytek, bagaże, meble, książki, czy notatki naukowca wojna zatrzymała w Bremie i państwo Posnerowie musieli zaczynać nowe życie w Nowym Świecie z tym, co przywieźli ze sobą w bagażach podręcznych. Na szczęście praca w American University, o której zaraz będzie mowa, okazała się bardzo owocna. **Amerykańska archiwistyka otrzymała potężne wsparcie europejskiej tradycji**, a sam doktor i później profesor Ernst Posner osiągnął takie sukcesy, że nazywano go **dziekanem amerykańskich archiwistów**. W r. 1972 powrócił do Niemiec, osiadł w Wiesbaden i tam w roku 1980 zmarł.

Wróćmy jednak do narodzin akademickiej archiwistyki na American University. Dramatyczne koleje losu w roku wybuchu drugiej wojny światowej zetknęły dwóch wybitnych archiwistów, prof. Solona Justusa Bucka i dr. Ernsta Posnera. Amerykańska dynamika tworzenia podwalin dziedziny archiwalnej zetknęła się z europejską tradycyjną erudycją archiwalną. Powstała w ten sposób kreatywna mieszanka, która zaowocowała wybitnymi osiągnięciami organizacyjnymi i naukowymi.

Na początek, udało się zapewnić dr. Posnerowi jednoroczny kontrakt profesorski na podyplomowym studium w American University. Współ z prof. Buckiem, jesienią 1939 r. prowadził on zajęcia zatytułowane „**Historia i administracja archiwów**”⁴⁴¹. Tematyka miała być analogiczna jak, prowadzonych rok wcześniej przez prof. Bucka zajęć na Columbia University. Frekwencja na tych zajęciach także nie była nazbyt imponująca. **W pierwszym roku akademickim 1939/1940 było tylko**

Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197.

⁴⁴⁰ Doktorat opublikowany został dwa lata później, zob.: Ernst Posner, *Das Register Gregors I.*, "Neues Archiv", vol. 43, 1922, s. 245-315.

⁴⁴¹ Solon J. Buck, *op. cit.*, s. 88.

czterech pełnoprawnych studentów, ale ponadto w zajęciach uczestniczyło 15 wolnych słuchaczy, głównie z Archiwum Narodowego⁴⁴². Zauważmy jednak, że wśród pierwszych studentów kursu znalazło się pięciu przyszłych prezesów Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, oraz wielu wybitnych archiwistów. Spotykamy wśród nich prekursorów zarządzania dokumentacją i pionierów tworzenia modelu cyklu życia: Philipa C. Brooksa i Emmetta J. Leahy'ego oraz Helen L. Chatfield, o której za chwilę będzie mowa.

Wspomnijmy o jeszcze jednej, wczesnej próbie zorganizowania nauczania archiwalnego. Wymieniana wielokrotnie **Margaret Cross Norton** z Archiwum Stanowego w Illinois w lecie 1940 r. wzięła w pracy specjalny urlop naukowy (*sabbatical*), aby nauczać **amerykańskiej techniki archiwalnej** w Nowym Jorku, w szkole biblioteki Uniwersytetu Columbia⁴⁴³. **W programie przewidziała następującą tematykę:**

- Filozofia archiwów;
- Główne instytucje archiwalne świata;
- Różnice między europejską i amerykańską archiwistyką;
- Archiwiści, a bibliotekarze;
- Archiwalia to akta urzędowe;
- Prawo archiwalne;
- Urzędy i administracja;
- Problemy przechowywania (akcesja, klasyfikacja, opracowanie (*cataloging*), budynki i ich wyposażenie, poświadczanie akt (*authentication of records*), naprawa i oprawianie w woluminy, szkodniki, przepisy i regulacje itd.);
- Reprodukacja (poświadczane kopie (*certified copies*), procesy fotograficzne, drukowanie i powielanie, prace redakcyjne);
- Tworzenie akt wieczystych (*the making of archives*; atramenty, papiery itd.);
- Redukowanie ilości akt i brakowanie (*destruction*);
- Archiwa terenowe;
- Bibliografie i inne pomoce informacyjne⁴⁴⁴.

Większość jej studentów stanowili bibliotekarze, zatem wykładowczynie skupiła się na wskazywaniu **różnic w traktowaniu materiałów bibliotecznych i archiwalnych**. Ponadto planowała zorganizowanie staży archiwalnych w Archiwum Stanowym i w University of Chicago, jednak projekt został zarzucony z powodu braku chętnych. Ten ambitny i interesujący program nie rozwinął się i nie był kontynuowany.

Natomiast program prof. Bucka w American University, pomimo skromnych początków odniósł sukces. Jego powodzenie sprawiło, że Carnegie Corporation, poprzez Amerykańską Radę Towarzystw Naukowych, zaoferowało wsparcie finansowe dla tego szkolenia na trzy lata. Umożliwiło to

⁴⁴² H.G. Jones, *Archival Training in American Universities, 1938—1968*, "American Archivist", vol. 31, no. 2, April 1968, s. 141.

⁴⁴³ *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch*, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> [dostęp 2014-07-02].

⁴⁴⁴ Spuścizna Margaret Cross Norton, Archiwum Stanu Illinois: Secretary of State, "Margaret Cross Norton Working Papers", Record Series 103.226, Illinois State Archives, III, s. 348.

stworzenie bardziej kompleksowego programu kształcenia archiwistów w Waszyngtonie. O jego szczegółach możemy przeczytać w ogłoszeniu przesłanym do redakcji „The American Archivist” w 1942 r.⁴⁴⁵ Już wtedy, na początku lat czterdziestych ubiegłego wieku, organizatorzy zwracali uwagę na fakt, że **problemy związane z tworzeniem i zarządzaniem dokumentacją w instytucjach państwowych nie mogą już być właściwie rozwiązane przez niewykwalifikowany personel**. Nie można, jak to było dawniej w zwyczaju, patrzeć na prowadzenie bieżącej dokumentacji jak na jedną z drobnych spraw biurowych, za którą odpowiedzialny może być zmyślny kancelista z poczuciem zdrowego rozsądku. Z drugiej zaś strony, postępowanie z dokumentacją wieczystą, czyli archiwaliami miałoby być zarezerwowane dla zawodowych archiwistów i prowadzone z naukowego punktu widzenia przyszłych badaczy. W rzeczywistości zaś, jak stwierdzali organizatorzy, **„zarządzanie aktami rządowymi, od chwili ich powstania aż do czasu, gdy są udostępniane w archiwum jest w zasadzie tym samym zagadnieniem, którego poszczególne fazy powinny być przedmiotem jednego kierunku studiów”**⁴⁴⁶.

Dlatego **Szkoła Nauk Społecznych i Spraw Publicznych** przy American University we współpracy z Archiwum Narodowym oferowała zintegrowany program, przeznaczony dla osób odpowiedzialnych za dokumentację zarówno w registraturach agencji rządowych, jak i w archiwach.

Program studiów obejmował:

1. Podstawowy kurs dla studentów w zakresie zarządzania dokumentacją, zarówno bieżącą/aktywną jak i nieaktywną.
2. Zaawansowane kursy administracji (*scilicet* zarządzania) dokumentacją bieżącą oraz historii i administracji (zarządzania) archiwaliami⁴⁴⁷.
3. Zaawansowane kursy z historii administracji i historycznych metod wspomagających rozumienie i ocenę dokumentacji.
4. Kursy podstawowe i zaawansowane w dziedzinach pokrewnych, które pozwolą studentom zrozumieć problemy dokumentacji w szerszym kontekście.

Analogiczne zajęcia powtarzano w następnych latach. Wykłady z historii administracji prowadził dr Ernst Posner, z historii rządu federalnego dr Louis Hunter, zaś wykłady z zarządzania bieżącą dokumentacją w urzędach państwowych Helen L. Chatfield. Wybiegając nieco do przodu, dodajmy tylko, że prof. Posner prowadził zajęcia dla archiwistów aż do swej emerytury w 1961 r. W 1945 zapoczątkował ponadto nową formę nazwaną **Modern Archives Institute**, która funkcjonuje do dzisiaj i jest prowadzona wspólnie przez Archiwum Narodowe i Bibliotekę Kongresu. O popularności

⁴⁴⁵ Emmett J. Leahy, *Shorter Notices*, „The American Archivist”, vol. 5, no 4, October 1942, s. 271-272 [ogłoszenie American University].

⁴⁴⁶ (*As a matter of fact, the management of government records, from the time of their creation up to and including the time they are accessible in the archival agency is essentially one problem the different phases of which should be the subject matter of one program of study*, cyt. za: E.J. Leahy, *Shorter Notices*, s. 272.

⁴⁴⁷ W oryginale: 2. advanced courses in the administration of current records and in the history and administration of archives.

i wysokim poziomie merytorycznym szkolenia autor miał okazję przekonać się osobiście uczestnicząc w dwutygodniowych zajęciach w roku 2001⁴⁴⁸.

Helen L. Chatfield - zapomniana prekursorka modelu cyklu życia dokumentacji

Ukazawszy ogólny zarys początków uniwersyteckiego nauczania archiwistyki na terenie Stanów Zjednoczonych powróćmy do wspomnianej już wcześniej, naszej skromnej archiwistki zakładowej z Departamentu Skarbu. Kimże była ta zapomniana już dzisiaj osoba, która miała zostać światową prekursorką akademickiego nauczania zarządzania dokumentacją? [zob. kapsułkę: Helen Louise Chatfield (1893-1970) - prekursorka modelu cyklu życia dokumentacji].



Jedno z nielicznych zdjęć przedstawiających Helen L. Chatfield.

Na zdjęciu z 1960 r. komisja egzaminacyjna w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie. Wayne C. Grover, trzeci Archiwista USA gratuluje udanej obrony pracy doktorskiej Mabel Deutrich, przyszłej zastępczyni Jamesa B. Rhoadsa, piątego Archiwisty USA. *Nota bene* temat dysertacji brzmiał: *Fred C. Ainsworth: Army Surgeon and Administrator* i dotyczył jednego z bohaterów niniejszej pracy, znanego reformatora zarządzania dokumentacją. Na zdjęciu stoją od lewej: Wayne Grover, Elizabeth Drewry, Mabel Deutrich, Sherrod East, **Helen L. Chatfield** i Ernst Posner. Zdjęcie wykonane 2 stycznia 1960 r. Źródło: National Archives, 64-NA-1839, <https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2015/03/64-na-1839-mabel-deutrich-with-her-phd-examining-board-ca-1960.jpg>, [dostęp: 2015-03-16].

Bardzo trudno było znaleźć zdjęcia Helen L. Chatfield. To udało się odszukać w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie dzięki pomocy Debry Steidel Wall, Deputy Archivist of the United States, za co autor serdecznie jej dziękuje. Przesyłce zdjęcia (e-mail z 16.03.2015) towarzyszył komentarz: *Zatem udało się zdobyć zdjęcie nieuchwytniej Helen Chatfield!*

⁴⁴⁸ Serdecznie dziękuję dr Trudy Huskamp Peterson, ówczesnej dyrektor Open Society Archives, za skierowanie na to bardzo interesujące i praktyczne szkolenie. Próbowałem później kontynuować tę tradycję wysyłając do Waszyngtonu pracowników Archives and Records Management Section Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu. Dla ONZ koszty były jednak nazbyt wysokie i na szkoleniu jednego pracownika projekt się zakończył.

* Helen Louise Chatfield (1893-1970) - prekursorka modelu cyklu życia dokumentacji

Urodziła się ona na Brooklynie w Nowym Yorku w 1893 r., zatem była niemal rówieśnicą Ernsta Posnera⁴⁴⁹. W nurt wielkiej historii włączyła się po wybuchu pierwszej wojny światowej i przystąpieniu do niej Stanów Zjednoczonych w 1917 r. Miała wówczas nieco ponad 20 lat i podobnie jak wiele innych młodych maszynistek, czy sekretarek przybyła na czas wojny do Waszyngtonu, aby wspomagać działania instytucji rządowych. Większość tych młodych kobiet, po zakończeniu światowego konfliktu wracała w rodzinne strony, by poświęcić się roli żon i matek. Helen L. Chatfield osiadła jednak w Waszyngtonie, nie założyła rodziny i całkowicie poświęciła się pracy archiwalnej.

Niemal całe swe życie zawodowe związana była z rządowymi instytucjami finansowymi. Zaczęła jako **archiwistka w Departamencie Skarbu Stanów Zjednoczonych**, czyli od razu na wysokim, ministerialnym poziomie. Już wtedy wykazała się twórczą inwencją i zaproponowała **własny system układu akt spraw**. Rozwiązanie to przyjęło się i znalazło uznanie w oczach przełożonych. Zapewne to sprawiło, że w latach trzydziestych ta skromna archiwistka zakładowa została mianowana **reprezentantem sekretarza skarbu** (zatem odpowiednika ministra) do Krajowej Rady Archiwalnej, nowopowstałego Archiwum Narodowego⁴⁵⁰. Uczestniczenie w posiedzeniach Rady pozwoliło jej

⁴⁴⁹ Nie ma wielu publikacji na temat biografii Helen Louise Chatfield. Autor przypomniał tę znamienitą archiwistkę w: Leszek Pudłowski, *Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursorka zarządzania dokumentacją*, [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Waldemar Chorażyczewski, Anna Żeglińska, Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197. Z wcześniejszych publikacji podstawę stanowił nekrolog: Victor Gondos, Jr., *In Memoriam. Helen Louise Chatfield (1893-1970)*, „The American Archivist”, vol. 34, no. 1, January 1971, s. 55-56, oraz krótka informacja: „The American Archivist”, vol. 33, no. 4, October 1970, s. 432. Drobne wzmianki o związkach z wybitnym badaczem, Ernstem Posnerem występują w: Rodney A. Ross, *Ernst Posner: The Bridge Between the Old World and the New*, „The American Archivist”, vol. 44, no. 4, Fall 1981, s. 304-312. Na stronach Amazon.com znajdujemy tajemniczą informację o pracy: Eugenia Kucherenko, *Helen Louise Chatfield, 1893-1970*, lecz jako cały opis bibliograficzny podano: "oprawa nieznana, 1 stycznia 1972", nie ma tej pracy w sprzedaży, a w katalogu Biblioteki Kongresu nie znajdujemy nawet autorki. W pracach o roli kobiet w archiwistyce amerykańskiej znajdujemy raczej informacje statystyczne, niż o dokonaniach merytorycznych, czy rodzaju prowadzonych badań, zob.: Mabel E. Deutrich, *Women in Archives: Ms. versus Mr. Archivist*, „The American Archivist”, vol. 36, no. 2, April 1973, s. 171-181; Michele F. Pacifico, *Founding Mothers: Women in the Society of American Archivists, 1936-1972*, „The American Archivist”, vol. 50, no. 3, Summer 1987, s. 370-389. Spuścizna rękopiśmienna badaczki znajduje się w Archiwum Narodowym (*Helen L. Chatfield Papers*, 89,854 stóp sześciennych (około 27,4 mb), http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/index-numeric/statistics_donated_materials.html, [dostęp 2013-07-17]), zaś bogatą bibliotekę osobistą przejęła Biblioteka Uniwersytetu Amerykańskiego. Autor napisał pierwszą mini-biografię tej interesującej archiwistki, zob.: L. Pudłowski, *Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursorka zarządzania dokumentacją*, [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Waldemar Chorażyczewski, Anna Żeglińska, Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197.

⁴⁵⁰ Zob. podrozdział: Ustawa archiwalna z 1934 r.

nawiązać kontakty z twórczą elitą ówczesnego świata archiwalnego i będzie to owocowało przez całe życie.

W roku akademickim **1940/1941 została wykładowcą kontraktowym w American University** i prowadziła zajęcia na temat technik archiwalnych i zarządzania dokumentacją rządową. Tak zaczęła się jej wieloletnia kariera akademicka i współpraca z profesorem Posnerem⁴⁵¹. W ministerialnym archiwum przepracowała cały okres międzywojenny i dopiero po zakończeniu drugiej wojny światowej, za namową znajomego, przeniosła się z Departamentu Skarbu do Biura Budżetu USA. Zatem znowu bardzo wysoko w hierarchii urzędowej, nowe miejsce pracy było bowiem największym biurem przy urządzie Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Helen L. Chatfield pracowała tam na stanowisku archiwisty zakładowego⁴⁵² aż do emerytury w 1958 r. Nasza niestrudzona bohaterka także na emeryturze pozostawała wciąż aktywna. Podjęła pracę uczelnianej archiwistki w American University. Ponadto, kontynuowała na tejże uczelni wykłady na temat zarządzania dokumentacją bieżącą i archiwalną.

Wszystkie wspomniane kontakty, doświadczenie zawodowe oraz uniwersyteckie (zarówno w roli studentki jak i wykładowczyni) stanowiły solidną podstawę do samodzielnych badań i przemyśleń. Z naszego punktu widzenia najistotniejszy jest **prekursorski artykuł ukazujący problematykę dokumentacji z punktu widzenia osoby zarządzającej instytucją**⁴⁵³. Będzie jeszcze o tym mowa w rozdziale opisującym powstanie modelu cyklu życia dokumentacji.

Obok pracy zawodowej Helen L. Chatfield prowadziła również aktywną działalność społeczną. W 1936 r. znalazła się w gronie członków-założycieli Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Miewała tam referaty, przewodniczyła różnym sesjom, ale najbardziej aktywna była w **Komitecie ds. Redukcji Materiałów Archiwalnych**, któremu przewodniczył, inny pionier zarządzania dokumentacją, Emmett J. Leahy.

Niedługo potem, w 1943 r., Ernst Posner, jako prezes Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich zaproponował wybór naszej archiwistki, doświadczonej wszak w działaniach finansowych, na **skarbnika** organizacji. Helen L. Chatfield została w ten sposób drugim w historii skarbnikiem Stowarzyszenia i pozostawała na tym stanowisku do 1952 r. Była wtedy jedną z dwu kobiet, które jako pierwsze pełniły oficjalne funkcje w Zarządzie SAA. W roku 1958 stowarzyszenie uchwaliło, że będzie przyznawało zaszczytny tytuł *fellow member*. Wśród pierwszych 46 osób, które otrzymały to wyróżnienie znalazła się, jako jedna z ośmiu kobiet, Helen L. Chatfield. Było to jednocześnie

⁴⁵¹ Emmett J. Leahy, *Shorter Notices*, „The American Archivist”, vol. 5, no 4, October 1942, s. 271-272 [ogłoszenie American University]; dla późniejszego okresu zob.: *The American University : School of Government and Public Administration : Catalog Issue 1957-1960*, Washington, D. C., June 1957, s. 4-5. Obok zatrudnionego od 1939 r. na pełen etat prof. dra Ernsta Posnera z Berlina (s. 4) występuje zatrudniona na część etatu jako wykładowca kontraktowy Helen L. Chatfield, pracująca jako zarządcza dokumentacji w Biurze Budżetu Prezydenta (*Record Officer, Bureau of the Budget, Executive Office of the President*, s. 5).

⁴⁵² *Record Officer and Archivist*.

⁴⁵³ Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, „The American Archivist”, vol. 3, no 2, April 1940, s. 93-101.

symbolicznym ukoronowaniem jej całej zawodowej drogi życiowej, gdyż zbiegło się z przejściem na emeryturę.

Oprócz Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich Helen L. Chatfield była członkiem Klubu Kobiet Uczących w American University, Amerykańskiego Stowarzyszenia Historycznego, a także Amerykańskiego Instytutu Dokumentacji. Zmarła w wieku 77 lat w szpitalu Suburban, Bethesda, w stanie Maryland dnia 15 sierpnia 1970 r. Jej prywatne archiwum, zawierające artykuły, wycinki, osobistą korespondencję i oficjalne memoriały (oczywiście doskonale uporządkowane i ułożone w pudłach archiwalnych) przekazano do Archiwum Narodowego. Natomiast obszerna biblioteka gromadząca publikacje z zakresu archiwistyki i zarządzania dokumentacją, ale także dotyczące administracji publicznej, literatury angielskiej, filozofii i sztuki spoczęła w Bibliotece American University.⁴⁵⁴

Wspomniana wyżej ministerialna nominacja na reprezentantkę urzędu w Radzie Archiwum Narodowego wprowadziła Helen L. Chatfield w samo **centrum żywych dyskusji nad perspektywami rozwoju archiwów i archiwistyki**. Z pewnością wtedy poznała, starszego o dziewięć lat, zastępcę szefa Archiwum Narodowego i wykładowcę uniwersyteckiego, Solona J. Bucka. Skorzystała też z możliwości poszerzenia swej wiedzy uczestnicząc w wykładach poświęconych archiwistyce zapoczątkowanych w American University. Możemy przypuszczać, że uczestniczyła nie w charakterze studentki (miała wówczas 46 lat), a raczej jednej z piętnaściorga wolnych słuchaczy. Należała zatem do **elitarnej, szkolonej przez Solona J. Bucka i Ernsta Posnera, grupy pierwszych uczniów, którzy z czasem zajęli wybitne miejsca w życiu archiwalnym Stanów Zjednoczonych**⁴⁵⁵.

Udział Helen L. Chatfield w zajęciach musiał być aktywny i owocny, skoro już w kolejnym cyklu szkolenia obaj wykładowcy zaproponowali świeżej absolwentce prowadzenie zajęć⁴⁵⁶. Wydaje się, że jej atutem, obok niewątpliwej inteligencji i zmysłu badawczego, było doświadczenie wyniesione z prac Krajowej Rady Archiwalnej oraz długa, bo ponad dwudziestoletnia praktyka archiwistki zakładowej. Obaj profesorowie mieli wykształcenie historyczne i doświadczenia pracy w tradycyjnych archiwach państwowych czy stanowych, a to znaczy, że ich główną domenę zainteresowań stanowiły archiwalia. Czyli cały cykl urzędowego życia dokumentacji bieżącej znali z drugiej ręki. Stąd nieoceniona okazała się współpraca z Helen L. Chatfield. Wykładała ona dwa przedmioty: **Rola akt w administracji publicznej oraz Zasady zarządzania dokumentacją**⁴⁵⁷. Jak wynika z zachowanych opisów, zajęcia były na profesjonalnym poziomie i do dzisiaj zadziwiają nowoczesnością potraktowania tematu. Studenci zapoznawali się z rolą rządowych organizacji, jako twórców akt.

⁴⁵⁴ V. Gondos, *op. cit.*, s. 56.

⁴⁵⁵ Rodney A. Ross, *Ernst Posner: The Bridge Between the Old World and the New*, „The American Archivist”, vol. 44, no. 4, Fall 1981, s. 306-307.

⁴⁵⁶ Zob. wyżej, oraz: Solon J. Buck, *The Training of American Archivists*, „The American Archivist”, vol. 4, no. 2, April 1941, s. 88.

⁴⁵⁷ *The Role of Records in Public Administration* oraz *Principles of Record Administration*. Jak widzimy, zarządzanie dokumentacją zwało się wtedy jeszcze administrowaniem dokumentacją.

Poznawali typy dokumentacji i sposoby jej organizowania, uczyli się o systemach zarządzania⁴⁵⁸. Co najciekawsze, poznawali to poprzez **analizę funkcji sprawowanych przez poszczególne instytucje i wpływ tych funkcji na powstawanie określonych akt**. Zwróćmy uwagę, że podejście takie powróci, jako istotna część słynnej normy australijskiej, która stanowiła podstawę późniejszego standardu ISO 15489. Drugi wykładany przedmiot obejmował podstawowe zasady administrowania dokumentacją. Wykładowczyni rozumiała przez to dogłębną analizę podstaw zarządzania tą dokumentacją od momentu jej powstania, aż do czasu, gdy stawała się ona nieaktywna⁴⁵⁹. Całość zajęć kończyła się studiami konkretnych przypadków oraz planowaniem systemów zarządzania dokumentacją. Nieco więcej światła na poglądy archiwalne H. L. Chatfield rzucają jej prekursorskie, wręcz wizjonerskie publikacje, które zostaną omówione poniżej przy okazji analizowania genezy modelu cyklu życia dokumentacji.



Helen L. Chatfield (1893-1970), jako archiwistka American University. Pierwsza osoba na świecie, która prowadziła zajęcia uniwersyteckie z zarządzania dokumentacją. Fot. około 1966. Źródło: Talon : American University : College yearbooks 1966, s. 63. http://www.e-yearbook.com/yearbooks/American_University_Talon_Yearbook/1966/Page_1.html, [dostęp: 2021-03-18].

Zwróćmy wreszcie uwagę na sprawę chyba najciekawszą i niezauważoną dotąd przez światowych badaczy. W trakcie gromadzenia materiałów do niniejszej pracy, autor doszedł do wniosku, że Helen L. Chatfield była **pierwszą osobą na świecie, która prowadziła zajęcia uniwersyteckie z zarządzania dokumentacją**. Nie mówimy tu o europejskich wykładach dla studentów historii z zakresu archiwistyki, dyplomatyki, czy nawet wywodzącego się z niej aktoznawstwa. Chodzi o nowoczesne zarządzanie dokumentacją (*records management*), które rodziło się wraz z Archiwum

⁴⁵⁸ O rozwoju tych systemów napisała oddzielny artykuł: Helen L. Chatfield, *The development of record systems*, „The American Archivist”, vol. 13, no. 3, July 1950, s. 259-267.

⁴⁵⁹ H. L. Chatfield zastosowała tu nieużywane dzisiaj - po angielsku i polsku - słowo *uncurrent* (niebieżąca).

Narodowym w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku, opisane dokładniej przez autora w odrębnej publikacji⁴⁶⁰. Jak pokazaliśmy wyżej, to w końcu lat trzydziestych Solon J. Buck i Ernst Posner kładli w American University podwaliny pod studia akademickie z archiwistyki w USA. Jednak to ich niedawna słuchaczka była tą, która z racji swej wiedzy i doświadczenia prowadziła wykłady i warsztaty z rodzącej się nowej dyscypliny, z zarządzania dokumentacją (zwanego wówczas administrowaniem dokumentacją). Nikt przed nią tego nie robił w Stanach Zjednoczonych, a skoro dyscyplina dopiero się rodziła i to w tym właśnie kraju, to znaczy, że nikt inny nie mógł tego robić wcześniej. A zatem to **Helen Louise Chatfield należy się światowy laur pierwszeństwa dla uniwersyteckiego wykładowcy z dziedziny zarządzania dokumentacją.**

*

Po omówieniu twórczych dyskusji nad kształtowaniem amerykańskiej dziedziny archiwalnej i ukazaniu narodzin akademickiego nauczania archiwistyki przyszła pora na przedstawienie rezultatów tych procesów. Ich wynikiem była naukowa synteza doświadczeń gromadzonych przez ponad 150 lat, a jej zwieńczeniem było stworzenie **modelu cyklu życia dokumentacji**, którego opis znajduje się w następnym, ostatnim już rozdziale.

⁴⁶⁰ L. Pudłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją : rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość : Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, red. Waldemar Chorążyczewski i Krzysztof Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, s. 51-78.

X. Budynek Archiwum Narodowego

To świątynia naszej historii, która będzie jednym z najpiękniejszych budynków w Ameryce i wyrazem amerykańskiej duszy. Będzie to jeden z najbardziej trwałych wyrazów amerykańskiego charakteru.

Herbert Hoover, 1933⁴⁶¹

Nieustępliwe działania prof. J.F. Jamesona i W.G. Lelanda stopniowo kruszyły opór i marazm archiwalny Kongresu. Także raporty kolejnych komisji i komitetów ds. reform administracji przyczyniały się do uświadamiania decydentów konieczności budowy Archiwum Narodowego. Nie można również zapominać, że zapoczątkowana u zarania dziejów amerykańskiej dziedziny archiwalnej „pożarowa” sinusoida nastrojów i powrotów troski o rządowe dokumenty nie zakończyła się w XIX wieku. Na początku XX wieku takim traumatycznym wydarzeniem dla mieszkańców Waszyngtonu, ale i dla prawodawców był pożar z 10 stycznia 1921 r. w budynku Departamentu Handlu⁴⁶². I związana z nim ztrata większości przechowywanych tam akt spisu powszechnego z 1890 r.⁴⁶³ Spektakularna tragedia w sercu stolicy odbiła się szerokim echem w społeczeństwie i była kolejnym, istotnym czynnikiem sprzyjającym refleksji decydentów politycznych nad ulotnością dokumentów i źródeł historycznych. W końcu po ponad stuletnich bezskutecznych staraniach i długich dyskusjach pojawiła się nadzieja na zmianę postrzegania archiwów przez prawodawców i zapewnienie profesjonalnej opieki świadectwom przeszłości. Z jednej strony ważne były wieloletnie starania i apele historyków oraz co świątelszych polityków, ale z drugiej strony pomógł też łut szczęścia.

W Waszyngtonie rozwijały się liczne agencje rządowe, którym należało zapewnić powierzchnie biurowe. W nurt dyskusji lokalowych udało się włączyć także potrzeby archiwalne. W **1925** r.

⁴⁶¹ *This temple of our history will appropriately be one of the most beautiful buildings in America, an expression of the American soul. It will be one of the most durable, an expression of the American character.* Słowa prezydenta Herberta Hoovera wypowiedziane podczas uroczystości położenia kamienia węgielnego pod przeszłe Archiwum Narodowe, Waszyngton 20 lutego 1933 r. cyt. Za: D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 7; słowa te przytoczono także na oficjalnej stronie Archiwum Narodowego, zob.: <http://www.archives.gov/about/history/building.html> [dostęp 2014-05-26].

⁴⁶² Opisany w rozdziale Przekleństwo pożarów.

⁴⁶³ Robert Dorman, *The Creation and Destruction of the 1890 Federal Census*, „The American Archivist”, vol. 71, no. 2, 2008, s. 350–383; zob. też D.R. McCoy, *The Struggle to Establish a National Archives*, s. 12, <http://www.archives.gov/publications/prologue/2009/summer/datetime/index.html>, [dostęp: 2015-09-14].

prezydent Calvin Coolidge (1923–1929)⁴⁶⁴ zarekomendował wzniesienie stosownych **budynków dla rządowych „pracowników i akt”**⁴⁶⁵. Po licznych dyskusjach, 25 maja 1926 r. Kongres uchwalił **ustawę o budynkach publicznych**, która zezwalała na opracowanie ogromnego projektu wznoszenia budowli użyteczności publicznej w stolicy, ale i w poszczególnych stanach.⁴⁶⁶ Na cały projekt planowano wydać 150 milionów dolarów. W Waszyngtonie wyznaczono na ten cel atrakcyjne tereny w samym centrum miasta, wzdłuż reprezentacyjnej Pennsylvania Avenue, łączącej Biały Dom z Kapitołem. Tym razem pomyślano również o apelach historyków i zaplanowano **6,9 miliona dolarów na budowę Archiwum Narodowego** (ostatecznie kwota ta nawet wzrosła do ponad 12 mln dolarów)⁴⁶⁷. Co ważne jednocześnie przyznano lokalizację w prestiżowym miejscu stolicy, bo na obszarze tak zwanego Federalnego Trójkąta (*Federal Triangle*)⁴⁶⁸. Po raz pierwszy, nie była to propozycja budowy repozytorium akt znajdujących się pod nadzorem poszczególnych agencji. Proponowano budowę archiwum z prawdziwego zdarzenia, w którym pod profesjonalną kuratelą mogłyby być przechowywane akta o trwałej wartości, wieczysta dokumentacja rządu federalnego⁴⁶⁹. Znany badacz dziejów Waszyngtonu i sekretarz Amerykańskiej Komisji Sztuk Pięknych, H. Paul Caemmerer opisując lokalizację gmachu pisał, że „Tutaj na Pennsylvania Avenue, łączącej Kapitol z Białym Domem, jesteśmy w sercu Narodu. To Via Sacra wielkiej Republiki Nowego Świata”⁴⁷⁰.

Na początek **Kongres zatwierdził milion dolarów na wzniesienie budynku**⁴⁷¹. Ustawę podpisał jeszcze prezydent Coolidge, ale już nie zdążył jej zrealizować. Znowu na przeszkodzie stanęła wielka polityka i szybko narastające problemy gospodarcze. Z tą nową, dramatyczną sytuacją musiał się zmierzyć kolejny prezydent, Herbert Hoover (1929-1933). To za jego prezydentury na Wall Street przyszedł 24 października 1929 r., „Czarny Czwartek” i całe Stany Zjednoczone pogrzyły się w **Wielkim Kryzysie**. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej nie zapomniano jednak tym razem o sprawach archiwalnych. Już w 1930 r. prezydent Hoover powołał **Komitet Doradczy do spraw Archiwum Narodowego**, który miał określić wytyczne architektoniczne planowanego budynku. Jeszcze w tym samym roku wybrano projektanta, którym został jeden z najwybitniejszych architektów

⁴⁶⁴ Calvin Coolidge, The White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/calvincoolidge> [dostęp: 2015-09-14].

⁴⁶⁵ *Employees and records*, zob.: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 9.

⁴⁶⁶ *Public Buildings Act*, May 25, 1926; 44 Stat. <http://www.archives.gov/publications/prologue//2009/summer/dateline/index.html> [dostęp 2014-05-25].

⁴⁶⁷ Virginia C. Purdy, *A temple to Clio : the National Archives building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 17; <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].

⁴⁶⁸ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 9-10; <http://www.archives.gov/publications/prologue//2009/summer/dateline/index.html> [dostęp 2014-05-23].

⁴⁶⁹ D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 5-7.

⁴⁷⁰ *Here at Pennsylvania Avenue, connecting the Capitol and the White House, we are at the heart of the Nation. It is the Via Sacra of the great Republic of the New World*, zob.: H. Paul Caemmerer, *A manual on the origin and development of Washington*, Washington : U.S. G.P.O., 1939, s. 299.

⁴⁷¹ D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 6.

amerykańskich tamtych lat - **John Russell Pope** [zob. kapsułkę: John Russell Pope, twórca projektu Archiwum Narodowego].



John Russell Pope (1874-1937), twórca ostatecznego projektu Archiwum Narodowego.
Digitalny plik wykonany z oryginalnego negatywu. Źródło: Library of Congress Prints and Photographs
Division Washington, D.C., <http://loc.gov/pictures/resource/ggbain.38375/> [dostęp: 2021-08-07].

* John Russell Pope (1874-1937) - twórca projektu Archiwum Narodowego

Wybitny architekt, specjalizujący się w projektach budynków użyteczności publicznej. Najbardziej znane, obok Archiwum Narodowego to Jefferson Memorial (1943) i zachodni budynek Narodowej Galerii Sztuki (1941).

Urodził się 24 kwietnia 1874 r. w Nowym Jorku. Ojciec był artystą malarzem. W 1874 r. ukończył architekturę na Uniwersytecie Columbia. Dużo podróżował do Grecji i Włoch, gdzie szkicował historyczne budynki. W 1896 r. uczęszczał również do École des Beaux-Arts w Paryżu. Do Nowego Jorku powrócił w 1900 r.

Do jego bardziej znanych dzieł, obok wymienionych wyżej, należą: House of the Temple (świątynia wolnomularska w Waszyngtonie, 1911), łuk triumfalny Theodore Roosevelt Memorial (w Amerykańskim Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku, 1936). Projektował także wiele prywatnych domów. Ciekawe, że ten amerykański twórca pozostawił swe dzieła także w Europie: zaprojektował rozbudowę Tate Gallery i British Museum w Londynie oraz War Memorial w

Montfaucon-d'Argonne we Francji. Bywał niekiedy krytykowany przez młodszych twórców za nadmiernie historyzujący styl.

Pope był członkiem Amerykańskiej Komisji Sztuk Pięknych w Waszyngtonie, a także zasiadał w Radzie Konsultantów Architektonicznych dla kompleksu Federal Triangle w Waszyngtonie.

Zmarł w Nowym Jorku 27 sierpnia 1937 r. w wieku 63 lat.

Lokalizację budynku przesuwano trzykrotnie, aż w końcu zdecydowano się na tereny, na których przez cały XIX w. działał targ rolny. W 1871 r. wybudowano tam nawet budynek Center Market, w którym miało swe siedziby 700 dostawców. Potrzeby państwa były jednak ważniejsze i latem 1931 r. tę sześćdziesięcioletnią budowlę rozebrano i przystąpiono do kopania fundamentów. Uroczysty początek prac miał miejsce już 9 września tegoż roku, kiedy to zastępca sekretarza skarbu (odpowiednik wiceministra), Ferry K. Heath jako pierwszy symbolicznie wbił łopatę w ziemię⁴⁷². Podczas tej uroczystości użył interesującej przenośni mówiąc, że „Dzieje przepływających tłumów i parad odbywających się na tej wspaniałej Alei [Pennsylvania Avenue] będą kształtowały historię Stanów Zjednoczonych.”⁴⁷³.

Heath reprezentował Departament Skarbu, który był odpowiedzialny za program budowy budynków użyteczności publicznej, lecz zwraca uwagę stosunkowo niską rangą urzędnika symbolicznie rozpoczynającego prace przy tak ważnym (wydawałoby się nam archiwistom) projekcie. W półtora roku później, **20 lutego 1933 r., odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego**, w której brał udział już osobiście prezydent **Herbert Hoover** (dodajmy, że zaledwie na dwa tygodnie przed końcem swej kadencji). Przemawiał tam również sekretarz skarbu Ogden L. Mills, który zaskakująco uzasadnił trwający 150 lat brak zainteresowania aktami rządowymi i sprawą wzniesienia dla nich trwałego repozytorium. Uznał to za „niepodważalny dowód młodości naszego kraju i tego, jak bardzo pochłonięci jesteśmy przyszłością, a nie przeszłością”⁴⁷⁴. Dobrze, że nie wszyscy decydenci mieli podobne podejście do amerykańskiego dziedzictwa narodowego.

⁴⁷² Archiwum Narodowe podaje dwie różne daty. Dzień 5 września 1931 r. figuruje na stronie: *A Short History of the National Archives Building, Washington, DC*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/about/history/building.html> [dostęp: 2014-05-24 i 2015-05-25]; natomiast na innej stronie tegoż Archiwum znajduje się data 9 września 1931 r., *Milestones of the U.S. Archival Profession and the National Archives, 1800-2011*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/about/history/milestones.html> [dostęp: 2015-05-09], tę samą datę podaje: Benjamin Guterman, *Archives through the Decades*, “Prologue Magazine”, vol. 41, no. 2, Summer 2009, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/publications/prologue/2009/summer/datetime/index.html> [dostęp 2014-05-24 i 2015-05-25].

⁴⁷³ *The story of the traffic and parades of this great Avenue would be an outline of the history of the United States*, H. Paul Caemmerer, *A manual on the origin and development of Washington*, Washington : U.S. G.P.O., 1939, s. 299.

⁴⁷⁴ *unmistakable evidence of the youth of our country and of how intent we have been on the future rather than the past*, cyt. za : Virginia C. Purdy, *A Temple to Clío : The National Archives Building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, ed. Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 17, <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].

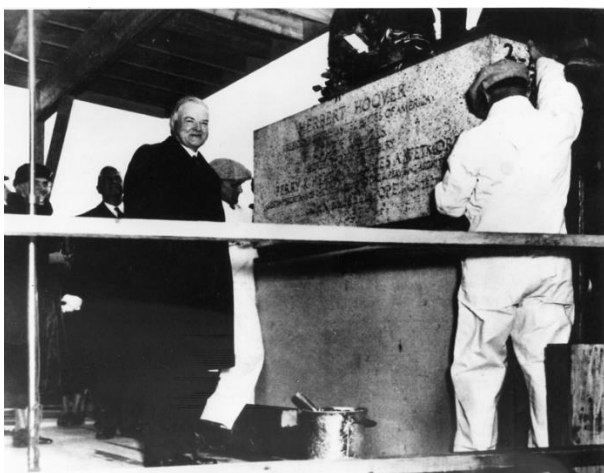


Budynek Center Market wzniesiony w 1871 r. na targowisku w Waszyngtonie przy 7th Street i Pennsylvania Avenue. Widok z 1928 r. W trzy lata później budynek został rozebrany i na jego miejscu przystąpiono do budowy Archiwum Narodowego.

Źródło: ARC Identifier 3493238 / Local Identifier 64-NA-273-F; <http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/about/history/images/building-3493238-1.jpg&c=/about/history/images/building-3493238.caption.html> [dostęp 2014-05-26].

Do historii przeszły natomiast słowa przemówienia Herberta Hoovera wygłoszone podczas opisywanej uroczystości. Odchodzący prezydent, dedykował wznoszony gmach społeczeństwu amerykańskiemu i stwierdził:

To świątynia naszej historii, która będzie jednym z najpiękniejszych budynków w Ameryce i wyrazem amerykańskiej duszy. Będzie to jeden z najbardziej trwałych wyrazów amerykańskiego charakteru⁴⁷⁵.



⁴⁷⁵ *This temple of our history will appropriately be one of the most beautiful buildings in America, an expression of the American soul. It will be one of the most durable, an expression of the American character*, D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 7; słowa prezydenta Hoovera przytoczono też na stronie Archiwum Narodowego, zob.: <http://www.archives.gov/about/history/building.html> [dostęp 2014-05-26].

Prezydent Herbert Hoover podczas uroczystości położenia kamienia węgielnego pod przeszłe Archiwum Narodowe, Waszyngton 20 lutego 1933 r.

Źródło: The U.S. National Archives and Records Administration 64-NA-136; <http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/publications/prologue/2009/summer/images/history-hoover-1.jpg&c=/publications/prologue/2009/summer/images/history-hoover.caption.html> [dostęp 2014-05-26].

Najbardziej osobiste piętno na narodzinach Archiwum Narodowego i archiwistyki amerykańskiej odcisnął jednak kolejny prezydent, **Franklin Delano Roosevelt** (1933–1945), który jako jedyny prezydent USA sprawował swą władzę przez kolejne cztery kadencje. Ten niezwykle dynamiczny przywódca był wizjonerem i patrzył w przyszłość, ale potrafił również pochylić się nad przeszłością swego kraju. Był człowiekiem z przypadłościami ciała, ale niezłomny wolą i duchem. To on, porwał Amerykę i przełamał kryzys wprowadzając swój program radykalnych reform, określanych mianem nowego ładu - New Deal. Tutaj interesuje nas jeden aspekt tego programu, a mianowicie walka z kryzysem poprzez szczodre finansowanie przez państwo robót publicznych takich jak budowa mostów, lotnisk, zapór wodnych, urzędów pocztowych, sądów czy tysiący kilometrów dróg. Wiązało się to ze wspomnianym wyżej programem budowy budynków publicznych dla rządowych agencji. Nowy prezydent poszedł jeszcze dalej i zaczął tworzyć kolejne agencje. Było ich tak dużo i miały tyle nowych skrótów swych nazw, że Amerykanie zaczęli je nazywać żartobliwie „agencjami alfabetycznymi”. W sumie nowych agencji było około setki, a wśród nich znalazło się również Archiwum Narodowe, ze skrótem NAE⁴⁷⁶ [zob. kapsułkę: Nazwa Archiwum Narodowego]. Agencje rodziły się jak grzyby po deszczu, tak, że budowniczowie nie nadążali ze wznoszeniem stosownych gmachów. Natomiast sytuacja Archiwum była bardzo nietypowa, gdyż gotowy był już projekt monumentalnego gmachu, trwały zaawansowane prace budowlane, ale nie było jeszcze stosownego prawa, ani instytucji, która mogłaby zająć tę szacowną siedzibę.



Prezydent Franklin D. Roosevelt podpisuje ustawę powołującą jedną z „agencji alfabetycznych” (TVA Act ustanawiająca Tennessee Valley Authority). Uroczystość ta opisywana jest często jako akt podpisania reform New Deal. Białe Dom, 18 maja 1933 r.

Źródło: Tennessee Valley Authority, <http://www.tva.gov/75th/quilt/3.htm>, także na stronie https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f6/Roosevelt_signing_TVA_Act_%281933%29.jpg [dostęp 2014-05-26].

⁴⁷⁶ NAE - *National Archives Establishment* czyli Instytucja Archiwum Narodowego.

Nie stanowiło to problemu dla energicznego prezydenta. FDR, jak go określają rodacy, był wcześniej asystentem sekretarza (odpowiednik wiceministra) Departamentu Marynarki Wojennej i gubernatorem Nowego Jorku by w końcu zostać prezydentem państwa. Jego zainteresowania były jednak daleko szersze. Podczas swego życia, uważał się za historyka, genealoga, filatelistę, ornitologa, bibliofila, leśnika, marynarza oraz architekta (i to niekiedy w tym samym czasie)⁴⁷⁷. W latach trzydziestych XX w., przybyła mu kolejna profesja. FDR zaczął uważać się za archiwistę. Patrząc na jego dokonania, można powiedzieć, że był to polityk, który rzeczywiście miał największy wpływ na powstanie Archiwum Narodowego, ale także na ukształtowanie się całego amerykańskiego systemu archiwalnego, łącznie z pomysłem prezydenckich bibliotek, pełniących rolę centrów dokumentacji poświęconych dokonaniom poszczególnych lokatorów Białego Domu.

* Nazwa Archiwum Narodowego

Archiwum Narodowe pojawia się w tytule ustawy z 1934 r., ale oprócz tego w tekście znajdują się inne nazwy: Urząd Archiwisty Stanów Zjednoczonych, Budynek Archiwum Narodowego⁴⁷⁸ oraz Instytucja Archiwum Narodowego⁴⁷⁹. To ostatnie wyrażenie używane było od 1934 r. na określenie całej instytucji Archiwum Narodowego. W 1949 r., instytucja ta straciła status niezależnej agencji rządowej i zaczęła podlegać Urzędowi Administracji Ogólnej⁴⁸⁰ nosząc nazwę Państwowy Urząd Archiwaliów i Akt⁴⁸¹. Po długich i trudnych bojach legislacyjnych udało się przywrócić niezależność i od 1 kwietnia 1985 r. powołano niezależną Państwową Agencję Archiwaliów i Akt⁴⁸². Zmieniały się nazwy i podporządkowanie administracyjne, jednak istota i funkcja była (i jest) ta sama. Co ważniejsze także pracownicy byli ci sami i zapewniali ciągłość działań, we wciąż tej samej instytucji. Z tych powodów (oraz dla wygody Czytelnika) autor w całej pracy używa określenia zaczerpniętego z tytułu ustawy i niezależnie od opisywanego okresu, pisze po prostu o Archiwum Narodowym.

⁴⁷⁷ Bob Clark, *FDR, Archivist: The Shaping of the National Archives*, "Prologue Magazine", Winter 2006, vol. 38, No. 4; <http://www.archives.gov/publications/prologue/2006/winter/fdr-archivist.html> [dostęp 2014-05-26].

⁴⁷⁸ *National Archives Building*.

⁴⁷⁹ *National Archives Establishment*.

⁴⁸⁰ *General Services Administration*.

⁴⁸¹ *National Archives and Records Service*.

⁴⁸² *National Archives and Records Administration*.



Karykatura ukazująca żartobliwie, że prezydent Franklin D. Roosevelt tworzył „agencje alfabetyczne” na zasadzie gry Scrabble. Wszystkie skróty są autentyczne (AAA - Agricultural Adjustment Act, 1933; PWA - Public Works Administration, 1933; TVA - Tennessee Valley Authority, 1933; WPA - Works Progress Administration, 1935).

Źródło: „New Deal Lexicon”

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/bb/Editorial_cartoon_mocking_FDR%27s_%22Alphabet_agencies%22.jpg [dostęp: 2015-06-20].

Jak zauważył Robert Clark, prezydent Roosevelt jeszcze zanim zdążył wyznaczyć naczelnego Archiwistę Stanów Zjednoczonych, sam wziął pod bezpośredni nadzór działalność nowej agencji⁴⁸³. Miało to praktyczny, konkretny wymiar, ponieważ FDR wierzył, że archiwa powinny być nie tylko skarbnicą "materiałów o trwałej wartości historycznej", ale także pomagać w aktualnej działalności operacyjnej rządu federalnego. Znaczy to, że - mówiąc językiem archiwistów - prezydent Roosevelt opowiadał się za jednością zarządzania dokumentacją bieżącą i archiwaliami. Tyle tylko, że kiedy przeliczono ile potrzeba powierzchni magazynowej na taką podwójną funkcję, to okazało się, że nowo wznoszony budynek ma zbyt małe magazyny.

Nie było jeszcze osoby zarządzającej Archiwum Narodowym, zatem prezydent Roosevelt, rozwiązał problem niczym Aleksander Macedoński węzeł gordyjski. Wiedział zapewne, że uzyskanie zgody Kongresu na kolejny budynek zajmie lata. Zatem polecił zmienić plany i wewnątrz gmachu miast zielonego dziedzińca i okien dla pracowników wzniesiono drugi budynek, który mieścił magazyny. Później pracujący tam archiwiści mówili, że ich siedziba to budynek w budynku. Gmach stracił na walorach estetycznych, archiwiści na komforcie pracy, ale dzięki zmianie koncepcji kompleks podwoił swą pojemność.

⁴⁸³ B. Clark, FDR, Archivist...

Wiemy, że **całkowity koszt budowy Archiwum Narodowego** wraz z przebudową i pełnym wyposażeniem wyniósł **12 250 794 dolarów** (co według wyliczeń Jamesa Worshama w 2009 r. stanowiło ponad 177 milionów dolarów)⁴⁸⁴. Poniżej możemy zobaczyć jak szybko i z jakimi problemami przebiegał proces jego budowy.

Fotoreportaż z budowy Archiwum Narodowego w Waszyngtonie

W Archiwum Narodowym zachowała się bogata dokumentacja procesu budowy gmachu archiwalnego i dzięki temu Czytelnik może zobaczyć z jakimi wyzwaniem musieli się zmierzyć ówcześni budowniczy, oraz jakie nowoczesne technologie stosowali do budowy tego, wydawałoby się, bardzo tradycyjnego budynku.



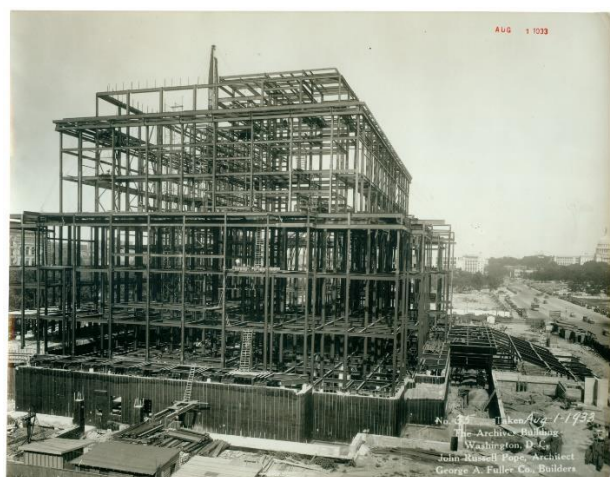
Teren pod przyszłe Archiwum, powstały po zburzeniu budynku Center Marketu okazał się grząski i wymagał solidnego wzmocnienia. Na zdjęciu proces palowania gruntu. Z rozmów autora z pracownikami Archiwum wynika, że skutki niestabilności gruntu odczuwalne są do dzisiaj. Fotografia z 1 września 1932 r. Źródło: National Archives Identifier: 26326610. Local Identifier: 64-NAC-61. [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Photograph_of_the_Advanced_Construction_of_the_Foundation_for_the_National_Archives_Building,_Washington,_D.C._\(36778975445\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Photograph_of_the_Advanced_Construction_of_the_Foundation_for_the_National_Archives_Building,_Washington,_D.C._(36778975445).jpg), [dostęp: 2014-06-11].

⁴⁸⁴ James Worsham, *How the National Archives Evolved Over 75 Years of Change and Challenges*, „Prologue Magazine”, Summer 2009, Vol. 41, No. 2, <https://www.archives.gov/publications/prologue/2009/summer/history.html> [dostęp: 2021-08-15].



Budowa gmachu Archiwum była nie lada wyzwaniem, jak widać palowanie gruntu nie odводniło terenu i można zobaczyć, że pomimo zakładania izolacji miejsce przyszłego Archiwum podsiąkało wodą.

Fotografia z 2 lutego 1933 r. Źródło: <https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2015/02/121-bcp-111-a1-e1424197493887.jpg>, [dostęp: 2014-06-11].



Budynek Archiwum Narodowego tylko na zewnątrz wygląda jak nobliwy, starogrecki gmach. Na zdjęciu zwraca uwagę jego nowoczesna, stalowa konstrukcja szkieletowa oraz głębokie fundamenty i szczelna izolacja od wód gruntowych. Dopiero później szkielet ten obłożony został wykładziną z piaskowca i ozdobiony licznymi rzeźbami.

Fotografia z 1 sierpnia 1933 r. Źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/5/52/Photograph_of_the_National_Archives_Building_Being_Constructed%2C_08-01-1933_%2812238427205%29.jpg/1280px-Photograph_of_the_National_Archives_Building_Being_Constructed%2C_08-01-1933_%2812238427205%29.jpg,

[dostęp: 2014-06-11].



Budowa Archiwum Narodowego, niemal dokładnie w rok od położenia kamienia węgielnego. Na fotografii zwraca uwagę proces osłaniania stalowego szkieletu okrywą z piaskowca. Stan z 1 marca 1934 r. Źródło: NARA 121-BCP-111C-62, <http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/publications/prologue/2009/summer/images/history-building-1.jpg&c=/publications/prologue/2009/summer/images/history-building.caption.html>, [dostęp: 2014-01-15].



Kamieniarz wśród kapiteli kolumn korynckich budynku Archiwów Narodowych. Zwraca uwagę monumentalna skala i precyzją rzeźb wykonanych przez Ricci Studio. Fotografia z 1935 r. Źródło: National Archives Identifier: 26326901. Local Identifier: 64-NAC-207, <https://catalog.archives.gov/OpaAPI/media/26326901/content/stillpix/064-nac/64-NAC-207.jpg>, [dostęp: 2014-06-11].



Budynek Archiwum Narodowego od strony Pennsylvania Avenue, wygląd dzisiejszy. To tędy każdy nowy prezydent po zaprzysiężeniu przejeżdża z Kapitolu do Białego Domu. Budynek jest jednak jakby odwrócony, gdyż z tej strony znajduje się skromne wejście dla pracowników i badaczy.

Źródło: National Archives at Washington, DC: <https://www.archives.gov/files/files/national-archives-building-pennsylvania-ave.jpg> [dostęp: 2021-04-25].



Budynek Archiwum Narodowego od strony Constitution Avenue. To tutaj znajduje się bardziej paradne wejście, swoiste *piano nobile*. To tędy po monumentalnych schodach wchodzi się do National Archives Museum, gdzie w przestronnej, majestatycznej rotundzie, przez cały rok można zobaczyć najcenniejsze archiwalia amerykańskie, z Konstytucją Stanów Zjednoczonych na czele. Tutaj też, w przyległych ogrodach i na błoniach Kapitolu, organizowane są archiwalne parady z okazji święta 4 Lipca (na zdjęciu parada z 2020 r.).

Źródło: National Archives, Washington, DC, <https://www.archivesjuly4.org/> [dostęp: 2021-04-25].

W rezultacie po wszystkich poprawkach i rozszerzeniach **budynek Archiwum Narodowego miał powierzchnię 900.000 stóp kwadratowych (około 84.000 m²)**, z czego 90% przeznaczono na przechowywanie dokumentów (75 600 m²). Dzięki temu uzyskano miejsce dla 1 miliona stóp sześciennych (około 300 000 m.b.) akt⁴⁸⁵. Podziw budzi determinacja w przeznaczeniu jak największej powierzchni budynku dla przechowywania akt. Kiedy jednak przeliczymy te dane to okaże się, że zagęszczenie akt wynosiło około 4 m.b. na metr kwadratowy powierzchni magazynowej⁴⁸⁶. Patrząc z punktu widzenia archiwoekonomii, wynik nie jest nazbyt imponujący nawet dla tradycyjnych półek (nie mówiąc już o systemie kompaktowym). Zatem efektywność projektu nie była największa, ale za to osiągnięty efekt był - i jest do dzisiaj - imponujący.

Widzimy zatem, że działka pod Archiwum Narodowe leżała co prawda w prestiżowym punkcie, lecz była za mała aby wybudować tam, nawet ciasny, gmach o wystarczającej kubaturze. Pamiętamy, że w 1913 r. z inicjatywy prezydenta Tafta przyjęto ustawę zezwalającą na przygotowanie planów archiwum zdolnego pomieścić, nie milion, lecz trzy miliony stóp sześciennych archiwaliów. Wszak nawet, opracowany ponad pół wieku wcześniej, projekt gen. Meigsa z 1879 r. przewidywał powierzchnię dla 1 750 000 stóp sześciennych akt. Nie mówiąc już o kosztach, które szacowano na 200 tysięcy, a nie 12 milionów dolarów.

⁴⁸⁵ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 10.

⁴⁸⁶ $300.000 \text{ mb} / 75 600 \text{ m}^2 = 3,97 \text{ mb/m}^2$.



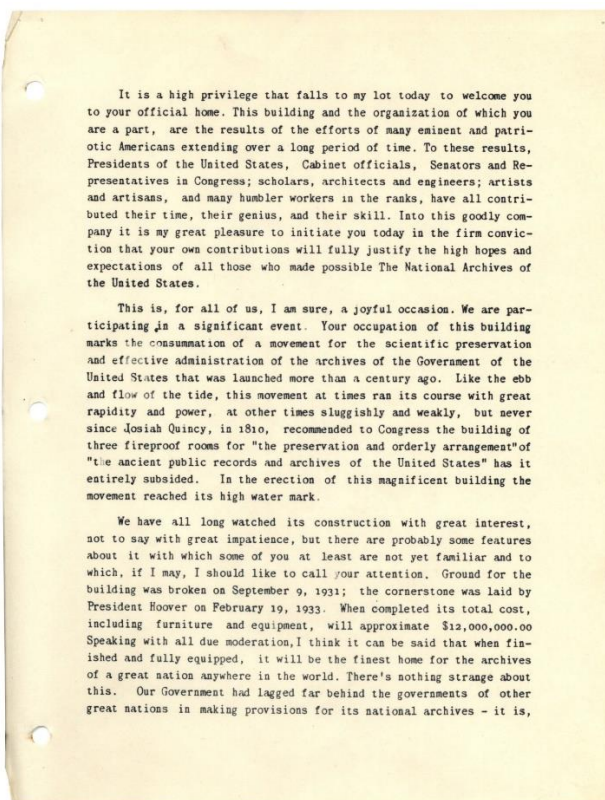
Kamienny orzeł na szczycie budynku Archiwum Narodowego, który z czasem znalazł się w logo tej instytucji. Z prawej logo Archiwum Narodowego wprowadzone w lipcu 2010 r.

Źródło: <http://www.loc.gov/item/thc1995010299/PP/>, oraz

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:NARA_Logo_created_2010.svg, [dostęp: 2015-06-04].

Przemówienie inauguracyjne prof. R.D.W. Connora

Zachowało się przemówienie inauguracyjne prof. R.D.W. Connora wygłoszone niedługo po przeprowadzce z tymczasowej siedziby do nowego gmachu. Archiwista USA na **pierwszym oficjalnym zebraniu pracowników Archiwum Narodowego w dniu 12 listopada 1935 r.** przedstawił długą historię działań wielu ludzi, którzy przeżywając wzloty i upadki odnieśli w końcu sukces. Jest to interesujący dokument chwili, wieńczący starania kilku pokoleń poprzedników i ukazujący dumę z dokonanego dzieła. Z tego powodu zamieszczamy obok reprodukcję maszynopisu z przemówieniem oraz tłumaczenie początkowego fragmentu.



It is a high privilege that falls to my lot today to welcome you to your official home. This building and the organization of which you are a part, are the results of the efforts of many eminent and patriotic Americans extending over a long period of time. To these results, Presidents of the United States, Cabinet officials, Senators and Representatives in Congress; scholars, architects and engineers; artists and artisans, and many humbler workers in the ranks, have all contributed their time, their genius, and their skill. Into this goodly company it is my great pleasure to initiate you today in the firm conviction that your own contributions will fully justify the high hopes and expectations of all those who made possible The National Archives of the United States.

This is, for all of us, I am sure, a joyful occasion. We are participating in a significant event. Your occupation of this building marks the consummation of a movement for the scientific preservation and effective administration of the archives of the Government of the United States that was launched more than a century ago. Like the ebb and flow of the tide, this movement at times ran its course with great rapidity and power, at other times sluggishly and weakly, but never since Josiah Quincy, in 1810, recommended to Congress the building of three fireproof rooms for "the preservation and orderly arrangement" of "the ancient public records and archives of the United States" has it entirely subsided. In the erection of this magnificent building the movement reached its high water mark.

We have all long watched its construction with great interest, not to say with great impatience, but there are probably some features about it with which some of you at least are not yet familiar and to which, if I may, I should like to call your attention. Ground for the building was broken on September 9, 1931; the cornerstone was laid by President Hoover on February 19, 1933. When completed its total cost, including furniture and equipment, will approximate \$12,000,000.00. Speaking with all due moderation, I think it can be said that when finished and fully equipped, it will be the finest home for the archives of a great nation anywhere in the world. There's nothing strange about this. Our Government had lagged far behind the governments of other great nations in making provisions for its national archives - it is,

Przemówienie inauguracyjne prof. R.D.W. Connora, pierwszego Archiwisty USA na pierwszym zebraniu pracowników Archiwum Narodowego.

Źródło: <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/>, [dostęp: 2021-03-24].

Przemówienie inauguracyjne prof. R.D.W. Connora, pierwszego Archiwisty USA na pierwszym zebraniu pracowników Archiwum Narodowego w dniu 12 listopada 1935 r.⁴⁸⁷

„Wielki przywilej przypada mi dzisiaj, że mogę was powitać w waszym oficjalnym domu. Ten budynek i organizacja, której jesteście częścią, są efektem wieloletnich starań wielu wybitnych i patriotycznych Amerykanów. Prezydenci Stanów Zjednoczonych, urzędnicy gabinetu, senatorowie i reprezentanci Kongresu; naukowcy, architekci i inżynierowie; artyści i rzemieślnicy i liczni skromniejsi, szeregowi pracownicy przyczynili się do tych wyników, wszyscy oni poświęcili swój czas, geniusz i umiejętności. Mam wielką przyjemność zaprosić Państwa dzisiaj do tego miłego towarzystwa w przekonaniu, że wasz wkład w pełni uzasadni wielkie nadzieje i oczekiwania wszystkich, którzy umożliwili stworzenie Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych.

Jestem pewien, że jest to dla nas wszystkich radosna okazja. Bierzymy udział w ważnym wydarzeniu. Objęcie tego budynku oznacza osiągnięcie celu ruchu na rzecz naukowej ochrony i skutecznego zarządzania archiwami rządu Stanów Zjednoczonych, który został zapoczątkowany ponad sto lat temu. Podobnie jak przyływy i odpływy, ruch ten czasami przebiegał z wielką szybkością i siłą,

⁴⁸⁷ <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/>, [dostęp: 2021-03-24], zob. ilustr. obok.

innym razem leniwie i słabo, ale nigdy nie zamarł się, odkąd Josiah Quincy w 1810 r. zalecił Kongresowi budowę trzech ognioodpornych pomieszczeń dla „zachowanie w należyтым porządku starożytnych oficjalnych akt i archiwaliów Stanów Zjednoczonych”. Podczas wznoszenia tego wspaniałego budynku ów ruch się spełnił.

Wszyscy przyglądaliśmy się od dawna jego budowie z wielkim zainteresowaniem, żeby nie powiedzieć z wielką niecierpliwością. Ale prawdopodobnie są w [tym projekcie] pewne cechy, z którymi przynajmniej niektórzy z was nie są jeszcze zaznajomieni i którym, jeśli mogę, chciałbym zwrócić na to uwagę. Uroczystość wbicia pierwszej łopaty w ziemię odbyła się 9 września 1931 roku, a kamień węgielny został wmurowany przez prezydenta Hoovera 19 lutego 1933 r. Po ukończeniu jego **całkowity koszt, łącznie z meblami i wyposażeniem, wyniesie około 12.000.000 USD**. Mówiąc z należytą ostrożnością, myślę, że można powiedzieć, że po ukończeniu i pełnym wyposażeniu **będzie to najpiękniejsze archiwum najwspanialszego narodu na całym świecie**. Nie ma w tym nic dziwnego. Nasz rząd pozostawał daleko w tyle za rządami innych wielkich narodów, jeśli chodzi o zabezpieczenie dla swoich narodowych archiwaliów - tak jest⁴⁸⁸.

*

Kończąc ten rozdział spójrzmy okiem archiwisty na lokalizację Archiwum Narodowego. Od początku wiadano, że działka przeznaczona pod Archiwum położona jest w najwęższej części Trójkąta Federalnego. W związku z tym powierzchnia przeznaczona pod zabudowę była bardzo ograniczona. Architekt wywiązał się z powierzonego mu zadania i stworzył reprezentacyjny gmach Archiwum. Natomiast inwestor, czyli **Kongres nie oszacował właściwie potrzeb i bardzo szybko, jeszcze przed zakończeniem budowy okazało się, że powierzchnia magazynowa w nowym budynku jest zdecydowanie za mała**. Parlamentarzyści pomimo trwających ponad sto lat dyskusji, nie przygotowali się do zadania.

Zauważmy na marginesie, że dzisiaj wydaje się, że wówczas dobrym rozwiązaniem byłoby pozostawienie pierwotnego budynku w zaprojektowanym kształcie z przeznaczeniem dla głównej siedziby Archiwisty Stanów Zjednoczonych oraz najcenniejszych cieniów archiwalnych. Natomiast repozytoria archiwalne mogłyby zostać wzniesione na większej działce na obrzeżach stolicy. Za wzór mógłby posłużyć projekt gen. Meigsa z 1879 r. Ciekawe, że analogiczne rozwiązanie zastosowano w 1994 r., kiedy oddano do użytku Archiwum Narodowe w College Park (nazywane "Archives II") na działce kampusu подарowanej przez University of Maryland. Dzisiaj to tam *de facto* mieści się główna baza operacyjna Archiwum. Natomiast budynek w Waszyngtonie staje się coraz bardziej Muzeum Konstytucji i ceremonialną siedzibą Archiwisty USA oraz jego głównego biura.

Jednocześnie trzeba się oczywiście zgodzić, że gmach Archiwum znajduje się w prestiżowej lokalizacji, w sąsiedztwie najważniejszych budynków rządowych. Jest to doskonałe miejsce na prezentację najcenniejszego dokumentu państwa jakim jest Konstytucja Stanów Zjednoczonych. Wybudowana dla niej, wewnątrz klasycystycznego gmachu, majestatyczna **Rotunda** doskonale spełnia to zadanie. Monumentalizuje Konstytucję, ale jednocześnie uzmysławia ważkość archiwistyki

⁴⁸⁸ <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/>, [dostęp: 2021-03-24].

i całej dziedziny archiwalnej. Architektura doskonale tu podkreśla jak istotna jest rola symboli w życiu społecznym.

Wiemy już jak powstawał gmach Archiwum, przejdźmy zatem w następnym rozdziale do opisu jak powstawała ustawa powołująca Archiwum Narodowe oraz jak wybierano pierwszego Archiwistę Stanów Zjednoczonych.

XI. Ustawa o utworzeniu Archiwum Narodowego

Archiwa nie są, zatem biernymi magazynami starych rzeczy, ale aktywnymi miejscami, w których władza społeczna jest negocjowana, kwestionowana, potwierdzana.

Terry Cook i Joan M. Schwartz, 2002

Przez cały XIX wiek dyskutowano o wzniesieniu bezpiecznego, ognioodpornego budynku, w którym można byłoby pomieścić oficjalne akta rządowe. Pamiętamy inicjatywę gen. Meigsa i prezydenta Hayesa z 1877 r., w której proponowano wzniesienie taniego, całkowicie ognioodpornego budynku⁴⁸⁹. Właściwie dopiero na przełomie XIX i XX wieku, gdy w dyskusję włączyli się historycy i Amerykańskie Towarzystwo Historyczne, zaczęto mówić o utworzeniu nie tylko repozytorium akt, ale Archiwum Narodowego z prawdziwego zdarzenia. Dopiero wtedy połączone siły polityczne, społeczne i akademickie sprawiły, że w 1931 r. rozpoczęto budowę, tak długo wyczekiwanego gmachu. Jednak stosownej ustawy wciąż nie było. W Kongresie wciąż trwały dyskusje nad jej kształtem. Dopiero kiedy w sprawę włączył się prezydent Roosevelt sprawy zaczęły nabierać tempa. To on, „Pierwszy Archiwista” w rzeczywistości kierował budową archiwum i to on zdecydował przeciw ostatecznemu kształcie budynku Archiwum Narodowego.

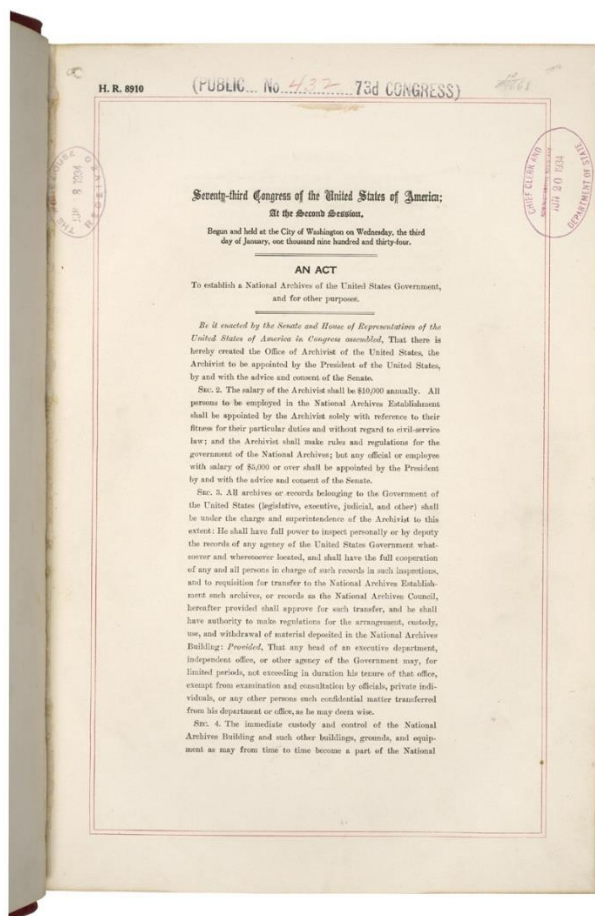
Na szczęście nie zapominał on o konieczności formalnego utworzenia oficjalnej agencji rządowej dbającej o dokumentację amerykańskiego państwa. Zadanie przeforsowania stosownej ustawy w Kongresie otrzymał bliski współpracownik i doradca polityczny FDR, **Louis Howe**⁴⁹⁰. Dyskusje zaczęły się już dużo wcześniej i ciągnęły się w sumie ponad cztery lata. Pierwszy projekt z 1930 nie został zaakceptowany przez Kongres, zatem tworzono kolejne, zgłaszane przez różnych senatorów⁴⁹¹. Spory dotyczyły głównie usytuowania pozycji naczelnego archiwisty i jego urzędu w hierarchii federalnych urzędów. Były propozycje umieszczenia Archiwum Narodowego w Bibliotece Kongresu, lub jako jednostki podległej Departamentowi Spraw Wewnętrznych. Były też pomysły poddania

⁴⁸⁹ First Annual Report of the Archivist of the United States for the Fiscal Year Ending June 30, 1935, Washington 1936, s. 3; zob.: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 5-6 oraz T. Manteuffel, *Archiwum Narodowe*, s. 59.

⁴⁹⁰ <http://archive.today/TtSH#selection-571.0-571.374> [dostęp 2014-05-26].

⁴⁹¹ Opis procesu legislacyjnego nie jest tematem pracy, zatem ten interesujący składniad wątek pomijamy odsyłając bardziej zainteresowanego czytelnika do prac, w których sprawę dość szczegółowo opisano: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 12-17 oraz D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 7-12.

urzędu naczelnego archiwisty nadzorowi Rady Archiwalnej. Dzięki wytrwałości historyków i wsparciu ze strony Prezydenta, udało się ostatecznie doprowadzić do rozstrzygnięcia i to rozstrzygnięcia niezwykle korzystnego dla amerykańskiej sprawy archiwalnej⁴⁹².



Oryginał ustawy o utworzeniu Archiwum Narodowego rządu Stanów Zjednoczonych przedłożonej do podpisu prezydentowi Rooseveltowi dnia 19 czerwca 1934 r.

Źródło: Act of June 19, 1934 ("National Archives Act") (National Archives Identifier: 299840); General Records of the United States Government, 1778 - 1992; RG 11, Records of the National Archives and Records Administration; National Archives. Źródło: https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/08/08441_2005_001_pr-e1409221509818.jpg [dostęp: 2015-09-17].

Dzień **19 czerwca 1934 r.** przeszedł do historii archiwistyki Stanów Zjednoczonych jako jeden z najważniejszych, ponieważ to wtedy prezydent Franklin D. Roosevelt podpisał **ustawę o utworzeniu Archiwum Narodowego rządu Stanów Zjednoczonych**⁴⁹³. Jest ona niezwykle istotna dla

⁴⁹² Ostatnie dyskusje przed przyjęciem ustawy i zdecydowany nacisk prezydenta Roosevelta na zakończenie prac legislacyjnych opisuje D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 8-9.

⁴⁹³ *United States National Archives: An act to establish a National Archives of the United States Government, and for other purposes, June 19, 1934*, [w:] *The Statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the Constitution, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLVIII in two parts, Part 1*,

tamtejszego świata archiwalnego, gdyż ustanowiła na długie lata (jeśli nie wieki) podstawy całego systemu zarządzania dokumentacją bieżącą i archiwalną w USA. Ukażmy zatem proces, który w oparciu o to nowe prawo prowadził do wykształcenia się licznej grupy archiwistów (praktyków i badaczy), która wspólnym wysiłkiem wypracowała metody nowoczesnego zarządzania dokumentacją, a z czasem zaproponowała również teoretyczny model tegoż zarządzania.

W tekście ustawy zwraca uwagę wprowadzenie silnie scentralizowanego systemu i wysoka ranga osoby odpowiedzialnej za ten system. Tytuł mówi o Archiwum Narodowym, ale już na początku ustawy stwierdza się, że „zostaje utworzony Urząd Archiwisty Stanów Zjednoczonych”⁴⁹⁴. Urząd ten otrzymał rangę niezależnej agencji federalnej, czyli bardzo wysoko w hierarchii administracji rządowej. I dodajmy, że dużo wyżej niż postulował to W.G. Leland w znanym nam artykule z 1912 r., w którym proponował utworzenie „zarządu komisarzy dokumentacji”⁴⁹⁵. Ustawa przewidywała, że szef tego urzędu będzie nosił, nieznanym wcześniej tytuł, Archiwisty Stanów Zjednoczonych. O jego randze świadczył fakt, że był on mianowany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych i Senat⁴⁹⁶. Potwierdzało to także bardzo duże, w tamtych czasach, uposażenie w wysokości **10 000 dolarów rocznie**⁴⁹⁷. Co ciekawe, stanowiło ono 20% całego budżetu Archiwum Narodowego na rok 1935⁴⁹⁸. Ponadto Archiwum Narodowe stało się urzędem wiarygodności publicznej i uzyskało prawo używania oficjalnej pieczęci mającej moc nadawania dokumentom wiarygodności sądowej.⁴⁹⁹ Ustawa przewidywała również utworzenie w ramach urzędu **Krajowej Komisji Publikacji Historycznych**, jednak komisja ta przez pierwsze dwie dekady swego istnienia pozostawała martwym ciałem⁵⁰⁰.

Washington : United States Government Printing Office, 1934, s. 1122-1124,
http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17]. Dalej cytowana:
National Archives Act 1934.

⁴⁹⁴ *National Archives Act 1934*, sec. [1].

⁴⁹⁵ W.G. Leland, *The National Archives*, s. 5-25.

⁴⁹⁶ Występuje tu specyficzna formuła prawna, która mówi, że: *Archivist to be appointed by the President of the United States, by and with the advice and consent of the Senate*. Archiwista był zatem mianowany przez prezydenta, ale i „przez oraz za radą i zgodą Senatu”.

⁴⁹⁷ *National Archives Act 1934*, sec. 2.

⁴⁹⁸ *Appropriations, emergencies, fiscal years 1934 and 1935 : An Act making appropriations to supply deficiencies in certain appropriations for the fiscal year ending June 30, 1934, and prior fiscal years, to provide supplemental general and emergency appropriations for the fiscal years ending June 30, 1934, and June 30, 1935, and for other purposes, June 19, 1934*, [w:] *The statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the constitution, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLIX in two parts, Part 1*, Washington : United States Government Printing Office 1934, s. 1026,
http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

⁴⁹⁹ *National Archives Act 1934*, sec. 8.

⁵⁰⁰ Rodney A. Ross, *The National Archives : the formative years, 1934-1949*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 35, <http://www.archives.gov/about/history/sources/ross.pdf> [dostęp: 2014-07-09].

Jeśli chodzi o **zakres prerogatyw Archiwisty**, to pod jego opieką i zwierzchnictwem znalazły się wszystkie archiwalia i akta należące do rządu amerykańskiego. Zgodnie z ustawą, miał on pełne prawo do inspekcji (osobiście lub poprzez swego zastępcę) każdej agencji rządowej znajdującej się w dowolnym miejscu. Ponadto wszystkie osoby odpowiedzialne za dokumentację w wizytowanym urzędzie były prawnie zobligowane do pełnej współpracy. Co więcej Archiwista miał prawo przejmować⁵⁰¹ archiwalia i akta, w celu przekazania ich do Archiwum Narodowego. Akcesja taka musiała być następnie zatwierdzona przez Krajową Radę Archiwalną⁵⁰².

Co dla nas szczególnie interesujące, ustawa nadawała Archiwistcie uprawnienia do wydawania rozporządzeń w sprawie porządkowania, przechowywania, używania i wycofywania materiałów złożonych w Budynku Archiwum Narodowego.⁵⁰³ Wyliczenie to pozwala zobaczyć, jak ustawodawca rozumiał ówczesne funkcje związane z zarządzaniem archiwaliami, jednocześnie, już tutaj można dopatrywać się idei, które doprowadziły z czasem do wykształcenia się teoretycznego modelu cyklu życia dokumentacji.



⁵⁰¹ W oryginale *requisition*, co można też tłumaczyć, że Archiwista miał prawo rekwizycji tejże dokumentacji.

⁵⁰² *National Archives Council*.

⁵⁰³ W oryginale: *arrangement, custody, use, and withdrawal of material deposited in the National Archives Building*.

Pieczęć Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych. Wzór z 1934 r. Zwraca uwagę kolorowe przedstawienie „pieczęci”. Prawdziwa pieczęć jest odciskana metalowym typariuszem w kolorze tuszu, a przedstawione wyobrażenie de facto pełni rolę logo.
Źródło: National Archives and Records Administration,
https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Seal_of_the_National_Archives_of_the_United_States.jpg, [dostęp: 2015-06-20].

Ustawa powoływała **Krajową Radę Archiwalną**, która była echem proponowanego przez Lelanda zarządu komisarzy dokumentacji. Jej rola sprowadzała się ostatecznie do - jak byśmy dzisiaj powiedzieli - **nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym**. Członkowie Rady mieli określać, jakie rodzaje⁵⁰⁴ dokumentacji powinny być przekazywane do Archiwum Narodowego oraz ustanowić warunki, na jakich te akcesje miały się odbywać. Rada doradzała również Archiwistce w sprawach selekcji dokumentacji oraz zasad udostępniania akt i archiwaliów przekazanych do Archiwum.

Interesujący był również skład rady, gdyż obejmowała ona wysokich rangą urzędników rządowych. Mieli zasiadać tam sekretarze rządowych departamentów wykonawczych (lub wyznaczeni przez nich zastępcy), przewodniczący Senackiego Komitetu Bibliotecznego, naczelny bibliotekarz Biblioteki Kongresu, sekretarz Smithsonian Institution⁵⁰⁵ oraz oczywiście Archiwista USA. Ambicje były duże, jednak oczekiwanie, że sekretarze departamentów (zatem ministrowie) będą brali udział w obradach Krajowej Rady Archiwalnej było wygórowane. W praktyce wyznaczali oni zastępców. Co ciekawe z naszego punktu widzenia, pewna skromna archiwistka wyznaczona na zastępcę przez Sekretarza Departamentu Skarbu stanie się prekursorką nowoczesnego zarządzania dokumentacją.

Ciekawe, że do Rady zaproszono bibliotekarzy, ale nie znalazł się w tym gronie żaden historyk. Sytuację równoważył w pewnym sensie skład utworzonej jednocześnie Krajowej Komisji Publikacji Historycznych. Jej przewodniczącym był Archiwista USA, a towarzyszyli mu: doradca historyczny Departamentu Stanu, naczelnik sekcji historycznej Departamentu Wojny, superintendent dokumentacji Departamentu Marynarki Wojennej, szef działu rękopisów Biblioteki Kongresu oraz dwóch członków Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego wskazanych przez prezesa spośród tych, którzy zasiadają, bądź zasiadali w Zarządzie Towarzystwa⁵⁰⁶. Rada miała się zbierać przynajmniej raz do roku. Jej członkowie nie otrzymywali wynagrodzenia, a jedynie zwrot poniesionych kosztów. Ustawodawca jednocześnie dość precyzyjnie określił zadania Rady. Miała ona zajmować się zwłaszcza publikowaniem dorocznych sprawozdań i specjalnych raportów na temat archiwaliów i akt rządowych. Ponadto w zakres jej działań wchodziło wydawanie - jak dzisiaj powiedzielibyśmy - pomocy archiwalnych takich jak przewodniki, inwentarze, spisy czy katalogi ułatwiające korzystanie z zasobu Archiwum Narodowego. Podkreślano jednocześnie, że publikacje takie winny mieć pierwszeństwo przed wydawaniem, czy reprodukowaniem szczegółowych, pojedynczych źródeł historycznych. Widzimy zatem, że także tutaj prawodawca (może to echo poglądów lub nacisków

⁵⁰⁴ W oryginale: *classes*.

⁵⁰⁵ Smithsonian Institution - to jakby odpowiednik Muzeum Narodowego, a zarazem największy na świecie kompleks muzeów i ośrodków edukacyjno-badawczych.

⁵⁰⁶ *National Archives Act 1934*, sec. 5.

prezydenta FDR?) wbrew nazwie Komisji, akcentował nie sprawy klasycznego edytorstwa źródeł historycznych, lecz raczej działania związane z szeroko rozumianą informacją archiwalną oraz zarządzaniem dokumentacją i to zarówno tą bieżącą, jak i wieczystą.

Podkreślmy wreszcie, że niezależnie od przyszłych ustaleń i zaleceń Krajowej Rady Archiwalnej ustawodawcy poszli z duchem czasu i uwzględnili - jak dzisiaj mówimy - **nowoczesne nośniki informacji**. Ustawa określała bowiem, że Archiwum Narodowe może przyjmować, przechowywać i zabezpieczać filmy z „ruchomymi obrazami” oraz nagrania dźwiękowe ukazujące historyczne dokonania Stanów Zjednoczonych⁵⁰⁷. Ponadto szczegółowo opisywała, że w związku z tym Archiwum powinno mieć salę projekcyjną do filmów i możliwość powielania nagrań dźwiękowych dla celów historycznych i badawczych.

Ustawodawca, chyba jednak przeceniając własne możliwości kontrolne, wyznaczył też zadania dla siebie. Archiwista USA na początku każdej sesji parlamentarnej miał składać **sprawozdanie za miniony rok budżetowy** oraz dołączać zalecenia Krajowej Komisji Publikacji Historycznych. Natomiast 1 stycznia każdego roku zobowiązany był przedkładać, zatwierdzoną przez Krajową Radę Archiwalną, **listę pism i dokumentów (spośród rządowych akt i archiwaliów), które nie mają trwałej wartości, lub nie budzą historycznego zainteresowania**. Dokumenty takie, po uzgodnieniu z zainteresowaną agencją i po zatwierdzeniu przez Kongres, mogły być wybrakowane. Podziwu godna jest chęć ustawodawcy do kontrolowania i dbania o to by cenne akta nie zostały zniszczone. Rozmowy autora z amerykańskimi kolegami wskazują jednak, że jeszcze na przełomie XX i XXI w. nie do końca uporano się z kwestiami nadzoru nad narastającym zasobem, sprawami wartościowania, czy brakowania zbędnej dokumentacji.

Podsumowując archiwalne dokonania legislacyjne z lat trzydziestych ubiegłego wieku należy podkreślić **trzy istotne sprawy**, które zadecydowały o randze tworzonej instytucji:

1. Archiwum Narodowe było niezależną agencją rządową i nie podlegało żadnemu departamentowi (*scilicet* ministerstwu).
2. Archiwista Stanów Zjednoczonych był niezależny i mianowany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz Senat.
3. Krajowa Rada Archiwalna w stosunku do Archiwisty pełniła funkcje doradcze, a nie zarządcze.

Prof. Robert D.W. Connor - pierwszy Archiwista USA

Poznaliśmy, zatem ramy prawne, jakie stworzono u zarania amerykańskiej archiwistyki. Jak to w życiu bywa, o ostatecznym kształcie procesów decydują ludzie, którzy działają w danych okolicznościach i zazwyczaj odciskają swe piętno nawet w najbardziej sformalizowanych systemach. Jeszcze przed oficjalnym powołaniem kogokolwiek na stanowisko naczelnego Archiwisty Stanów Zjednoczonych, rolę tę spełniał w zadziwiająco szerokim zakresie, prezydent Roosevelt. Wszak to on

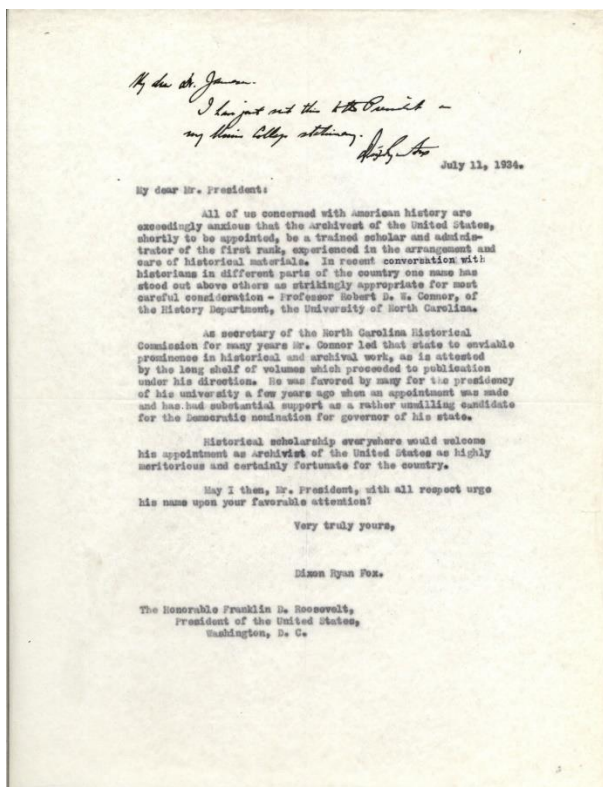
⁵⁰⁷ *National Archives Act 1934, sec. 7.*

zdecydował o ostatecznym kształcie budynku Archiwum Narodowego. Co więcej, decyzja ta wynikała z jego poglądów na zadania i funkcje, jakie powinna spełniać nowoczesna instytucja archiwalna. Zatem, bez przesady, **prezydenta USA można uznać za pierwszego "Naczelnego Archiwistę"**⁵⁰⁸. Taka tymczasowa sytuacja (centralny urząd, bez formalnego kierownika) nie mogła jednak trwać długo. Wszak to pierwszy, oficjalny Archiwista Stanów Zjednoczonych miał w tym pionierskim okresie nadać kształt instytucji Archiwum Narodowego oraz określić kierunki rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Wybór osoby na tak ważne, z naszego punktu widzenia, stanowisko nie był łatwy. W sprawę włączyło się Amerykańskie Towarzystwo Historyczne. Jego Zarząd poprosił o pomoc Johna Franklina Jamesona, swego byłego prezesa i szefa działu rękopisów Biblioteki Kongresu oraz znanego nam już wieloletniego orędownika utworzenia Archiwum Narodowego.

Profesor zaproponował, bardzo dobrego kandydata, swojego wieloletniego współpracownika, Waldo G. Lelanda znanego z jego wcześniejszych starań o powołanie Archiwum Narodowego. Leland był jednak republikaninem, trudnym do przyjęcia dla demokratycznego prezydenta i Kongresu. Martha Mitchell napisała wprost, że kiedy mianowano pierwszego Archiwistę Stanów Zjednoczonych, Franklin Roosevelt pominął republikanina Lelanda⁵⁰⁹. Po gruntownym namyśle i licznych konsultacjach J.F. Jameson zaproponował osobę Roberta D.W. Connora, profesora historii z Uniwersytetu Północnej Karoliny i twórcę stanowej komisji historycznej, która stała się wzorcową instytucją w skali kraju, a później przekształciła w archiwum stanowe.

⁵⁰⁸ W tym duchu przedstawia początki Archiwum Narodowego również Bob Clark w "Prologue Magazine", zob. B. Clark, *op. cit, passim*.

⁵⁰⁹ *When the first Archivist of the United States was appointed, Leland, a Republican, was passed over by Franklin Roosevelt*, zob.: Leland, Waldo G., w: Martha Mitchell, *Encyclopedia Brunoniana*, Brown University Library 1993, https://www.brown.edu/Administration/News_Bureau/Databases/Encyclopedia/search.php?serial=L0040, [dostęp: 2021-04-24].



List wybitnego historyka, Dixona Ryana Foxa ((1887-1945) wysłany w imieniu grona naukowców do prezydenta Roosevelta. Stwierdza on, że z wielu części kraju docierają informacje, że spośród kandydatów na stanowisko pierwszego Archiwisty USA „jedno nazwisko wybija się ponad inne” – nazwisko sekretarza Komisji Historycznej Północnej Karoliny, profesora Roberta D.W. Connora. Źródło: <https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2016/03/656322-folder2-038.jpg>, [dostęp: 2021-03-24].

Ku wielkiemu rozczarowaniu Zarządu, kandydat odmówił, tłumacząc się obowiązkami akademickimi⁵¹⁰. Po dłuższej wymianie korespondencji i bezpośrednich rozmowach 6 lipca 1934 r. prof. Connor zmienił zdanie. Zatem nastąpiło to już ponad dwa tygodnie po podpisaniu ustawy o utworzeniu Archiwum. Środowisko historyczne niepokoiło się, bo dochodziły słuchy, że są również inni kandydaci. Może nie tak dobrzy merytorycznie, ale za to z silnym poparciem politycznym. Jak pisze H.G. Jones, wspomniane wcześniej wysokie uposażenie było silnym magnesem⁵¹¹. Zarząd Towarzystwa zebrał zatem dodatkowe rekomendacje członków Kongresu Stanowego Karoliny Północnej oraz grona wybitnych osobistości z prezydenckiego otoczenia. Autor pisze o tych, z pozoru nieważnych, odległych szczegółach, aby ukazać, że **archiwa nie działają w próżni społecznej, lecz są osadzone w konkretnym miejscu i czasie, oraz że ma to wpływ na charakter tworzonej**

⁵¹⁰ W.G. Leland, *op. cit.*, s. 49-50.

⁵¹¹ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 16.

instytucji i rodzaj gromadzonej dokumentacji. Szerzej opisywali to zjawisko, Terry Cook i Joan M. Schwartz, podsumowując, że

„Archiwa nie są, zatem biernymi magazynami starych rzeczy, ale aktywnymi miejscami, w których władza społeczna jest negocjowana, kwestionowana, potwierdzana”⁵¹².

Finał wszystkich przygotowań i zabiegów był dla środowiska historycznego korzystny, gdyż ostatecznie to prof. Connora zaprosił prezydent Roosevelt na spotkanie 3 października 1934 r. Po krótkiej rozmowie poinformował, że mianuje go pierwszym Archiwistą Stanów Zjednoczonych⁵¹³. Wspomniane wyżej kwestie wsparcia politycznego były chyba jednak nie bez znaczenia, skoro podczas rozmowy z nominatem Prezydent podkreślił: „człowiek, którego zamierzam powołać musi mieć dwie kwalifikacje - musi być dobrym Demokratą i musi mieć poparcie krajowych historyków”⁵¹⁴. Kandydat spełniał oba kryteria, gdyż był członkiem Partii Demokratycznej oraz miał mocne poparcie Towarzystwa Historycznego. Nie dziwi przeto, że w tydzień później, 10 października 1934 r. prezydent Franklin D. Roosevelt oficjalnie mianował prof. Roberta D.W. Connora pierwszym Archiwistą Stanów Zjednoczonych⁵¹⁵. Podjął on swe obowiązki niezwłocznie, choć Senat nie potwierdzał tego powołania, aż do 20 marca 1935 r. Środki finansowe na działalność były już zagwarantowane, gdyż prezydent podpisując w czerwcu 1934 r. ustawę archiwalną zaakceptował jednocześnie dla Archiwum Narodowego kwotę 50.000 dolarów do wykorzystania jeszcze w bieżącym roku budżetowym⁵¹⁶.

Nim przejdziemy do dalszych dziejów Archiwum warto pokrótce opisać, jaka była droga życiowa pierwszego w historii Archiwisty Stanów Zjednoczonych [zob. kapsułkę: Robert Digges Wimberly Connor (1878-1950) - pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych].

⁵¹² W oryginale: *Archives, we wrote*, “are not passive storehouses of old stuff, but active sites where social power is negotiated, contested, confirmed”, Terry Cook; Joan M. Schwartz, *Archives, records, and power: From (Postmodern) theory to (Archival) performance*, “Archival Science”, vol. 2, Issue 1-2, 2002, s. 172, zob. też: Terry Cook; Joan M. Schwartz, *Archives, records, and power: The making of modern memory*, “Archival Science”, vol. 2, Issue 1-2, 2002, s. 1-19.

⁵¹³ Spotkanie to (i kolejne) opisuje szczegółowo sam zainteresowany: R.D.W. Connor, *FDR [Franklin Delano Roosevelt] Visits The National Archives*, „The American Archivist”, vol. 12, no. 4, October 1949, s. 325-332.

⁵¹⁴ The man I am going to appoint must have two qualifications — he must be a good Democrat and he must have the endorsement of the historians of the country, zob.: R.D.W. Connor, *FDR [Franklin Delano Roosevelt] Visits The National Archives*, „The American Archivist”, vol. 12, no. 4, October 1949, s. 325.

⁵¹⁵ R.D.W. Connor, *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, vol. 6, no. 1, January 1943, s. 3.

⁵¹⁶ D.R. McCoy, *The National Archives*, s. 9.



Robert Digges Wimberly Connor (1878-1950), pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych i naczelny dyrektor Archiwum Narodowego przy swym biurku.

Źródło: Historic Photograph File of National Archives Events and Personnel, National Archives Identifier: 102253036 Local Identifier: 64-NA-400B, <https://catalog.archives.gov/id/102253036>, [dostęp: 2021-03-24].

* Prof. Robert Digges Wimberly Connor (1878-1950) - pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych

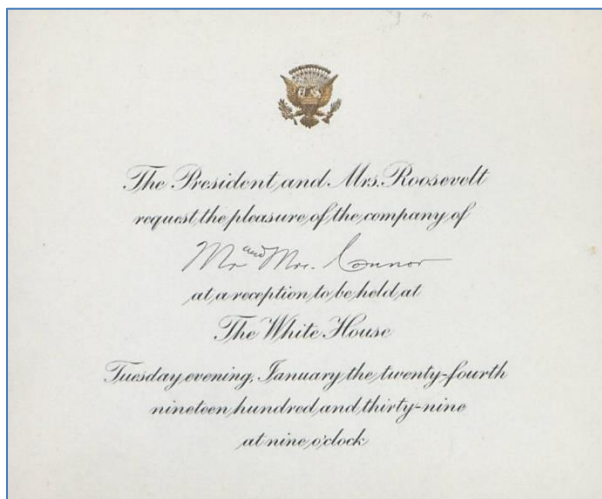
Pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych, pełnił swój urząd w okresie od 10 października 1934 r. do 15 września 1941 r.⁵¹⁷

Pochodził z Północnej Karoliny.⁵¹⁸ Licencjat uzyskał na miejscowym uniwersytecie w Chapel Hill w 1899 r. Był członkiem i sekretarzem powstałej w 1903 r. Komisji Historycznej Północnej Karoliny,

⁵¹⁷ *Archivists of the United States: 1934 – Present, About the National Archives*, <http://www.archives.gov/about/history/archivists/> [dostęp: 2014-06-12].

⁵¹⁸ Informacje o życiu i działaniach R.D.W. Connora przynoszą: Waldo Gifford Leland, *R.D.W. Connor, First Archivist of the United States*, „The American Archivist”, vol. 16, no. 1, January 1953, s. 45-54, jest to przemówienie wygłoszone przez wieloletniego przyjaciela z okazji odsłonięcia portretu Connora w Archiwum Narodowym w dniu 10 października 1952 r.; R.D.W. Connor, *FDR [Franklin Delano Roosevelt] Visits The National Archives*, „The American Archivist”, vol. 12, no. 4, October 1949, s. 325-332, wspomnienie podające m.in. informacje o nominacji; R.D.W. Connor, *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, vol. 6, no. 1, January 1943, s. 1-18, wystąpienie inauguracyjne nowego prezesa Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich w Richmond, Virginia 26 października 1942 r. Bogata spuścizna archiwalna R.D.W. Connora znajduje się w Uniwersytecie Południowej Karoliny, zob.: *R.D.W. Connor Papers #2427*, Southern Historical Collection, The Wilson Library, University of North Carolina at Chapel Hill; Hparkins, *Happy Birthday National Archives*, “Pieces of History. A blog of the U.S. National Archives”, June 16, 2014, <https://prologue.blogs.archives.gov/2014/06/16/happy-80th-birthday-national-archives/> [dostęp: 2021-08-15]; Jessie Kratz, *Our First Archivist, Robert D.W. Connor*, “Pieces of History. A blog of the U.S. National Archives”, June 1, 2016,

która z czasem wyrosła na jedną z czołowych instytucji historycznych w kraju, a *de facto* była też archiwum stanowym. Naturalną kolejną rzeczą, w 1943 r. została przekształcona w Departament Archiwum i Historii Stanu Nowa Karolina. Utworzenie takiego Departamentu Connor postulował już w roku 1906, kiedy pisał, że powinny tam być zebrane wszystkie oficjalne akta stanowe oraz wszelkie świadectwa przeszłości i dowodził, że dzięki temu możliwe będzie publikowanie prac wzbudzających zainteresowanie obywateli przeszłością własnego stanu. W sprawach archiwalnych korespondował wówczas z innymi archiwistami stanowymi⁵¹⁹ oraz z najwybitniejszymi liderami krajowych prac archiwalnych⁵²⁰. Wchodził również w skład komitetu utworzonego przy Departamencie Stanu, który miał zbadać stan zachowania Konstytucji i Deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych⁵²¹.



Prezydent Roosevelt z małżonką zapraszają pierwszego Archiwistę USA Roberta Connora wraz z małżonką na przyjęcie do Białego Domu w dniu 24 stycznia 1939 r. Zachowało się więcej zaproszeń tego typu. Świadczy to o wysokiej pozycji jaką zajmował urząd Archiwisty USA.

Źródło: Public domain: http://www2.lib.unc.edu/mss/inv/c/Connor,R.D.W.html#folder_1080#2, [dostęp: 2014-05-30].

W 1921 r. R.D.W. Connor został profesorem historii i administracji na macierzystym Uniwersytecie Karoliny Północnej, gdzie wykładał do 1934 r., czyli do czasu, kiedy prezydent Franklin D. Roosevelt powołał go na stanowisko Archiwisty. Po siedmiu latach, w 1941 r. zrezygnował z urzędu i powrócił na Uniwersytet Północnej Karoliny. Wykładał tam aż do przejścia na emeryturę w 1949 r. Po powrocie przewodniczył też stworzonej przez siebie Komisji, przekształconej później w Departament

<https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/> [dostęp: 2021-08-15].

⁵¹⁹ W spuściźnie R.D.W. Connora znajduje się korespondencja z następującymi archiwistami stanowymi: Dunbar Rowland z Mississippi Department of Archives and History, Thomas M. Owen z Alabama Department of Archives and History oraz z A.S. Salley, Jr. z Historical Commission of South Carolina.

⁵²⁰ W spuściźnie R.D.W. Connora znajduje się korespondencja ze znanymi nam już historykami: Waldo G. Lelandem i J. Franklinem Jamesonem, a ponadto z Worthingtonem C. Fordem i Gaillardem Huntem.

⁵²¹ Raport tej Komisji z 5 maja 1920 r. zachował się w spuściźnie R.D.W. Connora, zob.: Subseries 1.1. General Correspondence, 1890-1920, <http://www2.lib.unc.edu/mss/inv/c/Connor,R.D.W.html#> [dostęp: 2014-05-30].

Archiwum i Historii. R.D.W. Connor współdziałał przy tworzeniu Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, a w latach 1941-1943 był jego prezesem.

Widzimy zatem, że prof. R.D.W. Connor nie zapalał wielką miłością do pomysłu kierowania Archiwum Narodowym, a później sam z posady zrezygnował. Z obowiązków wywiązywał się jednak sumiennie. Kierując pracami Archiwum Narodowego położył podwaliny nowej agencji rządowej i zgromadził w niej, i wokół niej, archiwalną elitę intelektualną osób, które ukształtowały oblicze współczesnej archiwistyki amerykańskiej, a *de facto* także światowej.

Swoją drogą ciekawe, jak potoczyłaby się historia, gdyby Waldo G. Leland, ten „znany dobrze w kołach historyków europejskich” orędownik utworzenia Archiwum Narodowego, nie był republikaninem i został pierwszym Archiwistą? Znal on, jak nikt inny, federalny zasób archiwalny. Ponadto wieloletni pobyt w Europie sprawił, że poznał doskonale ludzi i sposoby pracy archiwalnej na Starym Kontynencie. Wszak już w 1910 r. brał udział w pamiętnym Kongresie Archiwistów i Bibliotekarzy. Może teoretyczny i praktyczny start jego wymarzonego Archiwum federalnego byłby szybszy i łatwiejszy. Może metodyka pracy byłaby bliższa europejskiej? Ale jednocześnie, może nie byłoby tylu nowych pomysłów teoretycznych? Może nie narodziłoby się nowoczesne zarządzanie dokumentacją, lub miało odmienny, bardziej tradycyjny charakter? Tego nigdy się nie dowiemy.

*

Tymczasem zobaczymy, z czym przyszło się zmierzyć pionierom amerykańskiej dziedziny archiwalnej oraz jak wyglądały początki działalności nowopowstałego Archiwum Narodowego.

XII. Początki działalności Archiwum Narodowego

Wszystkie archiwalia lub dokumentacja należące do rządu Stanów Zjednoczonych (typu ustawodawczego, wykonawczego, sądowego lub innego) będą pod opieką i nadzorem Archiwisty [Stanów Zjednoczonych].

An act to establish a National Archives of the United States Government, 1934⁵²²

Tytuł ustawy mówi o utworzeniu Archiwum Narodowego, ale w tekście jest już mowa o Urzędzie Archiwisty Stanów Zjednoczonych. Stworzono zatem jednoosobowy urząd,⁵²³ któremu ustawodawca poruczał pod opieką całą dokumentację doczesną i wieczystą rządu. Było to ogromne wyzwanie. Prof. Robertowi D.W. Connorowi powierzono misję stworzenia nieznannej wcześniej w kraju centralnej instytucji, która miała służyć narodowi przez wieki. Aby sprostać tak ważnemu wyzwaniu, należało odpowiedzieć na kilka, prostych z pozoru, pytań: **Co? Gdzie? Czym? Z kim? W jaki sposób?**

Opisując początki Archiwum Narodowego spróbujemy odpowiedzieć na powyższe pytania, koncentrując się jednak na kwestiach związanych z genezą nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Odpowiedź na pierwsze z pytań była gotowa z chwilą podpisania ustawy o Archiwum Narodowym. Po długich dyskusjach ustawodawca, za poradą biurokratów (ale i historyków), określił co należy do obowiązków Archiwisty i jego urzędu.

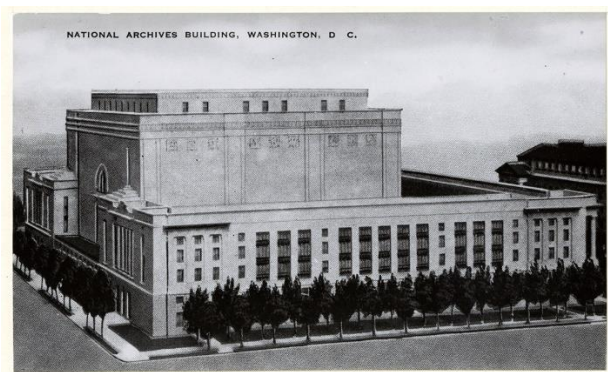
Odpowiedzi na pytanie drugie, "**Gdzie?**" udzielono - nie pytając o zdanie przyszłego gospodarza budynku - już wcześniej, w chwili kiedy zatwierdzono projekt i zaczęto wznosić gmach archiwum, jeszcze przed zakończeniem prac nad ustawą⁵²⁴. Pomijamy tutaj, interesujące skąd inąd, sprawy stylu

⁵²² *All archives or records belonging to the Government of the United States (legislative, executive, judicial, and other) shall be under the charge and superintendence of the Archivist [of the United States],*

⁵²³ Dlatego tytuł zwierzchnika Archiwum Narodowego w prezentowanej pracy piszemy wielką literą, por. Mirosław Bańko, *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/jeszcze-o-pisowni-nazw-jednoosobowych-urzedow;116.html> i podany tam przykład: „Wyrazy te piszemy wielką literą, gdy oznaczają jednoosobowy urząd, np. Akty prawne Prezydenta dla swojej ważności wymagają kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów”

⁵²⁴ Historię wznoszenia budynku Archiwum Narodowego opisała: Virginia C. Purdy, *A Temple to Clio : The National Archives Building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, ed. Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 17-31, <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].

architektonicznego, bogatej dekoracji rzeźbiarskiej, czy ogromnych drzwi z brązu. Ważne jest ogólne założenie twórców, którzy pragnęli wybudować monumentalny gmach, godny tradycji dumnego narodu. I dopięli swego. Prezydent Roosevelt ponadto, kosztem elegancji projektu podwoił jego pojemność magazynową. Nawet te zwiększone założenia nie były wystarczające i w ten sposób, techniczny szczegół (pojemność budynku) stał się jednym z elementów mających wpływ na rozwój teorii i praktyki archiwistyki amerykańskiej.



Pocztówka z fotografią makiety jednej z wcześniejszych propozycji budynku Archiwum Narodowego.
Źródło: National Archives, Still Picture Records Section, 64-NA-248,
<https://www.archives.gov/files/about/history/images/building-4477173-1.jpg> [dostęp: 2014-06-11].



Oryginalny projekt gmachu Archiwum Narodowego Johna Russella Pope'a, już po wstawieniu na dziedzińcu wewnętrznym nowego budynku-magazynu archiwalnego, zaproponowanego przez prezydenta Roosevelta. Komisja artystyczna nakazała później jedynie obniżenie dachu.
Źródło: National Archives, Historic Photograph File of National Archives Events and Personnel, compiled 1935 - 1975 , Local Identifier: 64-NA-5316. http://media.nara.gov/flickr/rg-64/64-NA-5316_a.jpg, [dostęp: 2014-06-11].

Także pytanie trzecie, "**Czym?**" znalazło odpowiedź w stylu amerykańskim. Za wspólną wolą archiwistów, historyków i projektantów założono, że wyposażenie Archiwum Narodowego musi być najlepsze na świecie. Decydenci uznali, że nie ma stosownego archiwum do naśladowania. Stwierdzili, że większość europejskich budynków jest zbyt przestarzała, oraz że jedynie kilka archiwów stanowych ma możliwe do zaakceptowania wyposażenie. Zatem nie szczędząc wysiłków i środków finansowych przystąpiono do wyposażania archiwum w najnowocześniejszy sprzęt. Chyba znowu wspierał archiwistów prezydent FDR, któremu szczególnie zależało na „ruchomych obrazach” i rozmyślał o wybudowaniu specjalnych schronów pod powierzchnią Constitution Avenue do przechowywania filmów (musimy pamiętać, jak wielkie zagrożenie pożarowe niosły ówczesne filmy

na nośniku celuloidowym)⁵²⁵. W rezultacie tych wszystkich działań, archiwum uzyskało rzeczywiście bardzo nowoczesne wyposażenie służące do przechowywania i zabezpieczania akt poprzez dezynfekcję, czyszczenie i konserwację. Jak to wyglądało, ukazujemy poniżej.

Fotoreportaż o początkach praktycznej działalności Archiwum Narodowego



Pierwsze akta, które przetransportowano do Archiwum Narodowego pochodziły z Amerykańskiej Agencji ds. Żywności. Fotografia wykonana 7 stycznia 1935 r.

Źródło: <https://www.archives.gov/files/publications/prologue/2017/summer/images/historian-first-records-64-na-65.jpg> [dostęp: 2021-06-05].

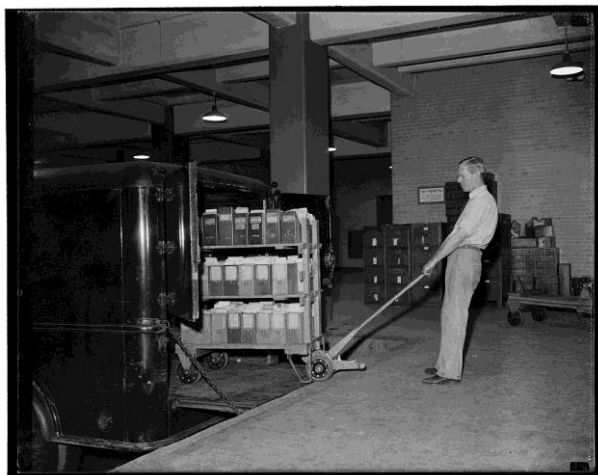
⁵²⁵ Spuścizna R.D.W. Connora, zob.: Subseries 1.1. General Correspondence, 1890-1920, <http://www2.lib.unc.edu/mss/inv/c/Connor.R.D.W.html#> [dostęp: 2014-05-30]; dzieje utworzenia (19 stycznia 1935 r.) oraz początków działalności Oddziału Nagrań Filmowych i Dźwiękowych (*Division of Motion Pictures and Sound Recordings*) interesująco opisała: Dorothy Arbaugh, *Motion Pictures and The Future Historian*, "American Archivist", vol. 2, no. 2, April 1939, s. 106-114.



Departament Wojny przechowywał swe akta w Morskiej Stacji Torped w Aleksandrii w Virginii. Zdjęcie wykonane we wrześniu 1935 r. niedługo przed przeniesieniem tychże akt do Archiwum Narodowego. Jak widzimy, z konserwatorskiego punktu widzenia, nie były to najlepsze warunki składowania.

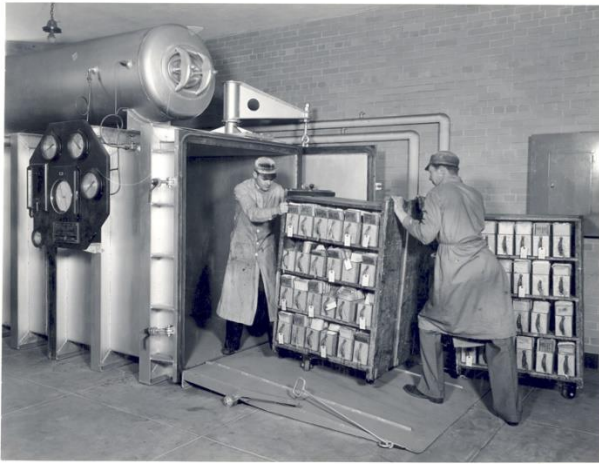
Źródło: Records of National Archives National Archives, Waszyngton, DC,

<https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/06/64-nad-116-3.jpg> [dostęp: 2021-06-06].



Transport akt do Archiwum Narodowego na specjalnym, ręcznie wykonanym wózku.

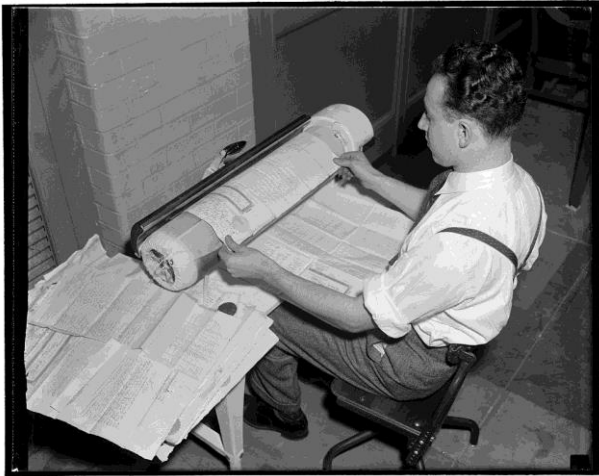
Fotografia z 22 listopada 1939 r. Źródło: <http://www.loc.gov/pictures/item/hec2009014392/>, [dostęp: 2014-06-11].



Pracownicy Archiwum Narodowego przygotowują akta Agencji ds. Weteranów do dezynfekcji w komorze próżniowej., czerwiec 1936 r.

Źródło: National Archives, 64-NA-77, [http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/publications/prologue/2009/summer/images/history-veterans-1.jpg&c=/publications/prologue/2009/summer/images/history-veterans-](http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/publications/prologue/2009/summer/images/history-veterans-1.jpg&c=/publications/prologue/2009/summer/images/history-veterans.caption.html)

[caption.html](http://www.archives.gov/global-pages/larger-image.html?i=/publications/prologue/2009/summer/images/history-veterans-1.jpg&c=/publications/prologue/2009/summer/images/history-veterans.caption.html), [dostęp: 2014-06-11].



W przeszłości dokumenty przechowywane były często w formie złożonej. W trosce o zabezpieczenie przed ich ciągłym rozkładaniem (a więc niszczeniem) w Archiwum Narodowym zdecydowano, że przed włożeniem do pudeł archiwalnych należy je rozprostowywać.

Na zdjęciu ukazano ten proces. Dokument po opuszczeniu komory nawilżającej był przenoszony do specjalnej prasownicy, w której usuwano zagniecenia. Pozostaje mieć nadzieję, że nie stosowano tam wysokich temperatur.

Zdjęcie z 22 listopada 1939 r. Źródło: <http://www.loc.gov/item/hec2009014399/>, [dostęp: 2015-06-04].



Potężna prasa do laminacji papieru. Proces ten polegał na wtopieniu pod wpływem ciepła i ciśnienia arkuszy acetylocelulozy w zabezpieczony dokument. Podkreślano wówczas, że dodatkową zaletą jest fakt, że dzięki wysokiemu ciśnieniu papier robił się cieńszy i akta zajmowały mniej miejsca. Dzisiaj od tej metody konserwacji, jako nieodwracalnej, już odstąpiono.

Fotografia z 22 listopada 1939 r. Źródło: <http://www.loc.gov/pictures/item/hec2009014402/>, [dostęp: 2014-06-11].



Magazyny archiwalne z aktami Division of Commerce Department.
Fotografia z 22 listopada 1939 r. Kopia z oryginalnego negatywu. Źródło:
<http://www.loc.gov/pictures/resource/hec.27706/>, [dostęp: 2014-06-11].

Planując wyposażenie Archiwum Narodowego przewidziano także sprzęt do przechowywania materiałów archiwalnych wytworzonych na różnych nośnikach. Dużą wagę przykładano do możliwości reprodukcji źródeł i stąd starannie dobrano wyposażenie w sprzęt fotograficzny. Niebawem, w związku z szybkim narastaniem bieżącej dokumentacji, istotne stało się masowe mikrofilmowanie akt. Pozytywne skutki tego procesu autor mógł obserwować w opisywanym gmachu archiwalnym jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, gdyż największe kolejki w Archiwum Narodowym były do pracowni udostępniającej mikrofilmy (oczywiście głównie te genealogiczne).

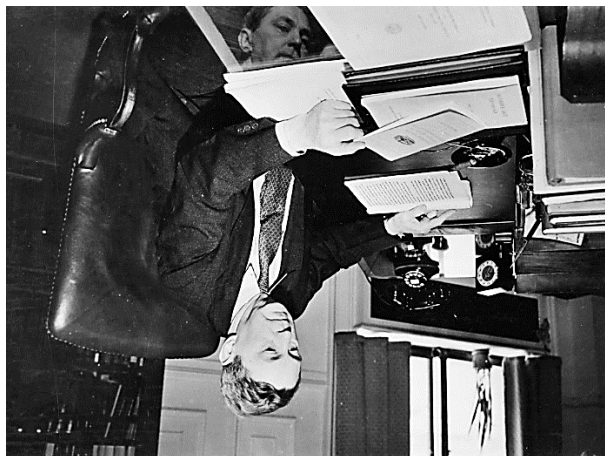
Zauważmy na marginesie, że nie zawsze jednak udaje się tak trafnie przewidzieć potrzeby użytkowników. Przykładem może służyć nowa siedziba, tak zwane Archiwum Narodowe II wzniesione w 1994 r. w College Park w Maryland. Był to okres rozwoju komputerów osobistych i w związku z tym w budynku przewidziano dużą pracownię naukową wyposażoną w komputery. I podczas kiedy w dawnej siedzibie Archiwum w Waszyngtonie stały długie kolejki do mikrofilmów, to nowoczesna pracownia komputerowa ziała pustkami, gdyż nikt nie przewidział tak gwałtownego upowszechnienia komputerów oraz przełomowej roli Internetu. Czy znaczy to, że archiwiści nie powinni iść z duchem czasu i unikać najnowszych technik? Z pewnością, nie.

Jak zobaczymy także nowoczesne w latach trzydziestych ubiegłego wieku mikrofilmowanie, odegrało istotną rolę w rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej oraz zrewolucjonizowało sposób patrzenia na teoretyczne i praktyczne metody stosowane w zarządzaniu bieżącą dokumentacją.

Ustrój Archiwum Narodowego

Ustawa archiwalna była dość ogólna, zatem prof. Connor miał dużą swobodę w kształtowaniu ustroju podległej mu instytucji. Przyznać jednak trzeba, że początki były trudne. W końcu 1934 r. załoga powstającego Archiwum Narodowego była skromna. Prof. Connorowi towarzyszyła Marjory Terrell, jego wieloletnia sekretarka z Północnej Karoliny oraz czterech pracowników merytorycznych.

Opracowanie struktury organizacyjnej prof. Connor zlecił Dorseyowi Hyde'owi, a ten, jako bibliotekarz nie szukał daleko i zaproponował schemat, który odzwierciedlał układ funkcjonalny Biblioteki Kongresu⁵²⁶. Nie dziwi to aż tak bardzo, zwłaszcza w kraju, w którym biblioteczne korzenie archiwów były (i są) tak silne.



Robert D.W.C., pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych przy pracy.

Źródło: <https://i2.wp.com/prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/06/64-na-332.jpg?ssl=1> [dostęp: 2021-08-15].

Zgodnie z tym planem, Archiwista USA miał mieć czterech głównych asystentów (menedżerów, zastępców). Dzięki stażystce Archiwum Narodowego Danielowi Rice'owi, który na swym blogu opublikował wiele historycznych dokumentów z tegoż archiwum, autorowi udało się natrafić na pismo przesłane 8 lipca 1935 r. przez prezydenta Roosevelta do Senatu mianujące tych asystentów. Byli to:

Dorsey W. Hyde, Jr. (1888-1955), Dyrektor ds. Archiwalnych (Director of Archival Service), bibliotekarz⁵²⁷ i specjalista ds. informacji, który odpowiadał za sprawy programowe;

Solon J. Buck (1884-1962), Dyrektor ds. Publikacji, historyk z doświadczeniem uniwersyteckim i archiwalnym, przyszedł następcą prof. Connora;

⁵²⁶ Dorsey W. Hyde, Jr., *Our National Archives : A New Field of Professional Effort*, "Special Libraries", vol. 26, November 1935, s. 2-6, wg R. A. Ross, *The National Archives*, s. 35.

⁵²⁷ Krótkie wspomnienie pośmiertne: *In memoriam : Dorsey W. Hyde, Jr.*, „The American Archivist”, vol. 18, no. 3, July 1955, s. 279-280. Dusza bibliotekarza pozostała w nim do końca, gdyż u schyłku życia, w 1955 r. swą kolekcję fotografii Archiwum Narodowego złożył w ... Bibliotece Kongresu, zob.: *U.S. National Archives, Washington, D.C., 1936-1938 (graphic)*, Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C. 20540 USA dcu.

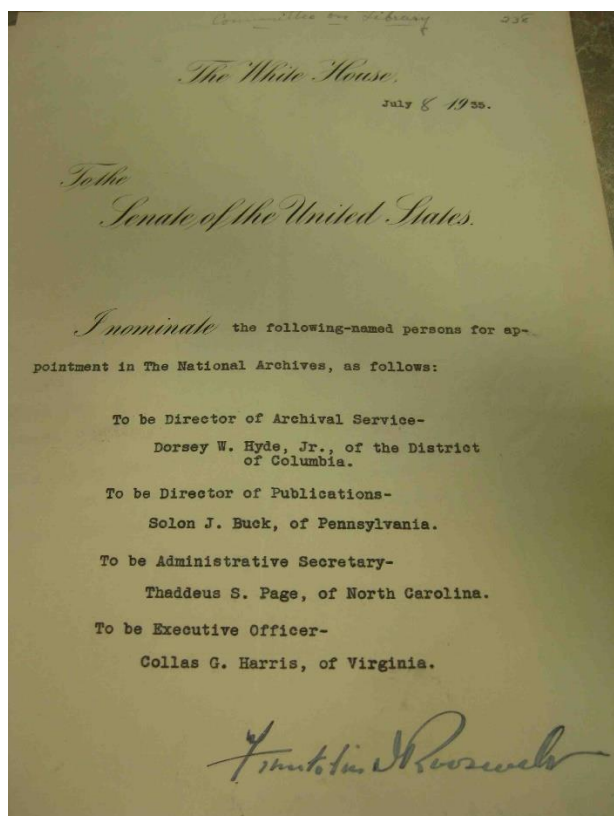
Thaddeus Page⁵²⁸ (1890-1973), Sekretarz Administracyjny (odpowiedzialny za public relations i komunikację z Kongresem), który z urzędu był sekretarzem Krajowej Rady Archiwów;⁵²⁹

Collas G. Harris⁵³⁰ (1906-1981), Oficer Wykonawczy ds. Administracyjnych (Executives Officer), inteligentny i bystry 28-latek z politycznymi ambicjami, który miał się zajmować sprawami administracyjnymi.

⁵²⁸ Chcąc oddać kontekst społeczny i realia tworzenia amerykańskiej służby archiwalnej, piszemy tu również o polityce personalnej i metodach doboru kadr, zatem wspomnijmy, że zapewne nie było dziełem przypadku, że ojciec T. Page'a pracował niegdyś z ojcem prof. Connora przy stanowych sprawach legislacyjnych Północnej Karoliny. Biogram pióra W. Neila Franklina przynosi *Dictionary of North Carolina Biography*, Thaddeus Shaw Page (3 Nov. 1890–5 Sept. 1973) dostępny na stronie <https://www.ncpedia.org/biography/page-thaddeus-shaw>, [dostęp: 2021-03-24].

⁵²⁹ R. A. Ross, *The National Archives*, s. 35.

⁵³⁰ C.G. Harris to ciekawa postać. Po studiach w akademii wojskowej i w Washington and Lee University w Lexington, Virginia. W Archiwum Narodowym pracował do 1942 r., gdyż w czasie wojny wstąpił do Air Force. Następnie, po zwycięstwie, służył jeszcze do 1948 r. w Tokio u boku gen. Douglasa MacArthura, głównodowodzącego sojusznicznych wojsk okupacyjnych w Japonii. Stamtąd powrócił do archiwalnego zacisza i pracował jako Dyrektor ds. Administracyjnych. Od 1952 r. był zatrudniony w Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), aż do przejścia na emeryturę w 1968 r. Jego, obszerna spuścizna archiwalna nie znajduje się w Archiwum Narodowym, lecz w Fundacji George'a C. Marshalla (generał armii USA, wybitny dowódca amerykański i twórca *European Recovery Program*, tzw. Planu Marshalla; <http://marshallfoundation.org/foundation/>), zob.: Collection Number 6, *Collas G. Harris Papers (1927 - 1966)*, objętość 21 stóp bieżących (około 6,4 mb), <http://marshallfoundation.org/library/collection/collas-g-harris-papers/#!/collection=104> [dostęp: 2014-07-10].



Pismo przesłane przez prezydenta Roosevelta do Senatu mianujące pierwszych czterech głównych asystentów pierwszego Archiwisty USA. Byli to: Dorsey W. Hyde, Jr., Dyrektor ds. Archiwalnych (Director of Archival Service); Solon J. Buck, Dyrektor ds. Publikacji, Thaddeus Page, Sekretarz Administracyjny oraz Collas G. Harris, Oficer Wykonawczy ds. Administracyjnych (Executives Officer). Biały Dom, 8 lipca 1935 r.

Źródło: Archiwum Narodowe, Waszyngton, w: Rice on History ~ a (mostly) documentary journey into the past, <http://riceonhistory.wordpress.com/page/51/>, [dostęp: 2014-07-09].

Ciekawie wygląda zaproponowana **struktura administracyjna Archiwum Narodowego** i podział na, jak to wtedy określono, "profesjonalne działy"⁵³¹. Przewidziano dziewięć działów:

- Akcesji - zajmujący się przeglądem i wartościowaniem materiałów, które mogłyby być włączone do zasobu;
- Naprawy i Zabezpieczenia – jak nasze Centralne Laboratorium Konserwacji Akt;
- Klasyfikacji - określający system numeracji przejmowanej dokumentacji, czyli jak dzisiaj byśmy powiedzieli określający taksonomię zasobu;
- Katalogowania - opracowujący ogólny katalog, czyli w polskiej terminologii archiwalnej przewodnik po zasobie archiwalnym;
- Informacji i Udostępniania (*Reference*);
- Badań - obejmujący również tworzenie przekrojowych i interdyscyplinarnych pomocy archiwalnych do "kolekcji" (czyli po europejsku zasobu) Archiwum;
- Kartograficzny (*Maps and Charts*);
- Filmów i Nagrań Dźwiękowych;

⁵³¹ *Professional divisions.*

- Biblioteka Podręczna (*reference library*) - dla pracowników i badaczy.

Po dyskusji i przemyśleniach Hyde przewidywał także tworzenie oddziałów ustrojowych,⁵³² czyli takich, które sprawowałyby pieczę nad aktami poszczególnych agencji rządowych, odtwarzając niejako ustrój administracyjny rządu.



Oddział Klasyfikacji i Katalogowania,

Zdjęcie z 17 listopada 1937 r. Źródło: U.S. National Archives' Local Identifier: 64-NA-193; Persistent URL: arcweb.archives.gov/arc/action/ExternalIdSearch?id=3493233; [dostęp: [2014-06-11]].

W zaproponowanej strukturze zwraca uwagę, biblioteczna terminologia zastosowana w nazewnictwie oddziałów. Wydaje się, że był to kolejny efekt zatrudnienia bibliotekarza na stanowisku archiwalnym. Dodatkowe światło na podstawy teoretyczne pionierskich działań Archiwum Narodowego oraz na edukację D. Hyde'a rzucają słowa Hermana Kahna, jednego z wczesnych pracowników tegoż Archiwum, który powiedział, że "Dorsey Hyde polecił nam wszystkim przeczytać [podręcznik] Hilarego Jenkinsona, i wydawało mi się, że wszystko, co Dorsey Hyde wiedział o archiwach i wszystko, co Collas Harris wiedział o archiwach pochodziło z lektury Hilarego Jenkinsona"⁵³³. Opisana sytuacja ukazuje, jak trudny był start Archiwum, skoro 100% profesjonalnych menedżerów (wszak na początku, prof. Connor prócz Hyde'a i Harris'a nie zatrudniał nikogo innego) miało tak wątle podstawy w edukacji archiwalnej.

Pomińmy jednak niuanse terminologii (która *nota bene* częściowo przyjęła się i jeszcze dzisiaj spotykamy ją w niektórych amerykańskich archiwach), a skupmy się raczej na zaproponowanej

⁵³² Tak autor proponuje tłumaczyć określenie *custodian divisions*, czyli dosłownie oddziały sprawujące kuratelę, opiekę nad aktami (poszczególnych agencji rządowych). Szarzej na ten temat w "Słowniku wybranej terminologii archiwalnej" zamieszczonym na końcu.

⁵³³ *Dorsey Hyde instructed us all to read Hilary Jenkinson, and it seemed to me that all Dorsey Hyde knew about Archives and all that Collas Harris knew about Archives came from their reading of Hilary Jenkinson.* Słowa te wypowiedział Herman Kahn w rozmowie prowadzonej 20 maja 1973 r. w ramach projektu oral history przez Philipa C. Brooksa, Sr., innego pracownika z pionierskiego okresu Archiwum (o którym będzie jeszcze obszerniej mowa w dalszej części pracy). Transkrypcja rozmowy przechowywana jest w zespole RG 64, Archiwum Narodowego w Waszyngtonie, a cytat przytacza R. A. Ross, *The National Archives*, s. 43.

strukturze. Jeśli przyjrzymy się bliżej to widać, że nie jest ona jednolita, a oddziały mają trojaki charakter:

- funkcjonalny;
- specjalny (z dokumentacją specjalną);
- ustrojowy.

Dodajmy, że na mocy ustawy o Federalnym Rejestrze z 26 lipca 1935 r.⁵³⁴ utworzono ponadto Oddział Federalnego Rejestru⁵³⁵. Nie był to jednak rejestr/registratura w rozumieniu archiwalnym.

Nowopowstałemu Archiwum Narodowemu zlecono po prostu nowe zadanie, polegające na wydawaniu (współ z naczelnym drukarzem USA, szefem Drukarni Rządu Stanów Zjednoczonych⁵³⁶) oficjalnego dziennika urzędowego "Federal Register". Zawiera on przepisy i projekty przepisów wydawane przez agencje rządowe oraz ogłoszenia publiczne. Znaczy to, że Archiwum Narodowe pełniło (i pełni do dzisiaj) analogiczną rolę jak nasze Rządowe Centrum Legislacji przy Prezesie Rady Ministrów, które ma wyłączność na wydawanie Dziennika Ustaw. Nie jest to może typowa funkcja archiwalna, ale sprawia, że już na wczesnym etapie legislacyjnym Archiwum ma kontakt z instytucjami rządowymi opracowującymi najważniejsze akty państwowe. Jest to, w wąskim może zakresie, ale włączenie Archiwum w procesy biznesowe tychże instytucji i współdziałanie w działaniach, z których z czasem wykształca się załączki nowoczesnego zarządzania dokumentacją.

Dorsey Hyde zaproponował w oparciu o swe teoretyczne przemyślenia i biblioteczne doświadczenie, a prof. Connor po drobnych korektach zaaprobował, pierwszy schemat organizacyjny Archiwum Narodowego. Szybko okazało się jednak, że zderzenie teorii z praktyką wymusiło stopniowe zmiany, i w konsekwencji inną strukturę administracyjną, niż pierwotnie zakładana. Do nowo wzniesionego, choć jeszcze nie w pełni ukończonego budynku pracownicy przenieśli się w listopadzie 1935 r. Załoga wprowadziła się wprawdzie, lecz magazyny archiwalne pozostawały puste. Pierwszy zapelniał się dopiero w maju następnego roku, ale już po miesiącu Archiwum miało 58 800 stóp sześciennych (około 17 900 m.b. akt). Większość przejętych akt pochodziła z jednego źródła, z Agencji ds. Weteranów. O skutkach tej akcesji będzie jeszcze mowa poniżej. Tempo przejmowania akt było ogromne, bo to - mówiąc bardziej obrazowo i biorąc bliższy nam przykład - tak jakby przenieść w tym krótkim czasie całe Archiwum Państwowe m. st. Warszawy (wraz ze wszystkimi oddziałami terenowymi) do budynku przy Pennsylvania Avenue.

⁵³⁴ *Federal Register Act : An Act to provide for the custody of Federal proclamations, orders, regulations, notices, and other documents, and for the prompt and uniform printing and distribution thereof. July 26, 1935*, [w:] *The statutes at large of the United States of America from January 1935 to June 1936 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements edited, printed, and published by authority of congress under the direction of the Secretary of State vol. XLIX in two parts*. Part 1, Washington : United States Government Printing Office 1936, s. 500-503, http://www.constitution.org/uslaw/sal/049_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

⁵³⁵ Można to również tłumaczyć jako Oddział Federalnej Registratury.

⁵³⁶ Naczelnym drukarzem USA tak autor tłumaczy *Public Printer*, tytuł wysokiego urzędnika, mianowanego przez prezydenta USA. Drukarnia Rządu Stanów Zjednoczonych - *United States Government Printing Office* (GPO) utworzona w 1860 r., od 2014 r. nosi nazwę Urząd Publikacji Rządu Stanów Zjednoczonych - *United States Government Publishing Office* (GPO), zob.: *United States Government Publishing Office – Keeping America Informed*, [portal:] GPO : U.S. Government Publishing Office, <http://www.gpo.gov/> [dostęp: 2015-09-17].



Pierwszy Archiwista USA, Robert Connor (z prawej) ze swym zastępcą (a wkrótce i następcą), Solonem Buckiem w saloniku recepcyjnym przy gabinecie Archiwisty w Archiwum Narodowym.
Źródło: Record Group 64: Records of the National Archives and Records Administration, 1789 - ca. 2007.
Series: Historic Photograph File of National Archives Events and Personnel, 1935 - 1975.
http://media.nara.gov/flickr/64-NA-279_a.jpg 2014-06-11

Dzięki wspomnianej powyżej ustawie o Federalnym Rejestrze już na początku swej działalności, w 1935 r. Archiwum uzyskało zespół, który mógł napawać dumą. **Departament Stanu** USA przekazał nie tylko znakomity zespół, ale i całą registraturę bieżącą wydziału gromadzącego akta z oryginałami prezydenckich odezwo (*presidential proclamations*; od 1791 r.), oraz prezydenckich dekretów (*executive orders*; od 1862 r.). Świeżo upieczeni archiwiści byli dumni z cennego nabytku, lecz patrząc nań z punktu widzenia sztuki archiwalnej, to nie była to właściwie akcesja archiwalna, lecz przekazanie jednej z funkcji Departamentu Stanu, wraz z niezbędnymi do jej wypełniania aktami. Nazywając rzecz po imieniu, w terminach archiwalnych, była to **sukcesja czynna akt między dwoma urzędami federalnymi**, a przy okazji niejako Archiwum Narodowe odziedziczyło cenny zespół otwarty. Taka była wola ustawodawcy i trudno było z nią dyskutować⁵³⁷.

Zupełnie inaczej wyglądały sprawy, gdy nie było wyraźnych zapisów ustawowych. Jak pamiętamy, od r. 1789 r. to sekretarz stanu (odpowiednik ministra spraw zagranicznych) był odpowiedzialny za przechowywanie i dostęp do oficjalnych dokumentów rządu federalnego. Z tego powodu w Departamencie Stanu utworzono specjalne Biuro Historyczne, które w przeciągu blisko 150 lat zgromadziło w swym archiwum imponującą ilość cennych dokumentów. Nic przeto dziwnego, że nowopowstałe Archiwum Narodowe pragnęło przejąć te archiwalia. Nie dziwi też, że Biuro Historyczne Departamentu Stanu, dumne z archiwalnego zasobu, nie chciało oddać jego najstarszej części, swoistej "perły w koronie". Prof. Connor czynił liczne, lecz bezskuteczne zabiegi o przejęcie akt. Przełom nastąpił, gdy pracownik administracyjny Archiwum zauważył, że Departament Stanu w swym budżecie do Kongresu wystąpił o przyznanie 5 000 dolarów dla konserwację swych najstarszych akt, sprzed 1906 r. To dało prof. Connorowi, dysponującemu wszak dużym i

⁵³⁷ R. A. Ross, *The National Archives*, s. 39; zob. też: United States Department of State, Office of the Historian, *Documents on the History of U.S. Foreign Relations*, <https://history.state.gov/about/faq/state-records> [dostęp: 2015-05-31].

nowoczesnym działem konserwacji, mocny argument przetargowy. Po cóż wydawać kolejne pieniądze, podczas gdy rząd dysponuje już nowoczesnymi laboratoriami zdolnymi zapewnić właściwe zabezpieczenia cennych archiwaliów? Po szeregu, długich i skomplikowanych negocjacji naczelny Archiwista USA zdołał przekonać Departament Stanu USA, że Archiwum Narodowe jest najlepszym miejscem do przechowywania oficjalnej korespondencji dyplomatycznej i konsularnej. Gdy, gdzieś na przełomie 1937 i 1938 r. prof. Connor dowiedział się o ostatecznej decyzji Departamentu Stanu o zrzeczeniu się akt sprzed 1906 r., dopiero wtedy stwierdził, że „Archiwum Narodowe dojrzało”⁵³⁸.



Pierwszy Archiwista Stanów Zjednoczonych R. D. W. Connor (pierwszy z prawej) przyjmuje kopię taśm z filmem „Przeminęło z wiatrem” od senatora Waltera F. George'a z Georgii (z lewej) i kierownika działu wschodniego Loew's, Cartera Barrona (Loew's to założona w 1904 r. najstarsza sieć kin w USA). Zwracają uwagę masywne metalowe kasety filmowe. Było to niezbędne ponieważ taśmy filmowe wykonywane były wówczas z niezwykle łatwopalnego celuloиду (możliwy był nawet samozapłon). Zdjęcie wykonane w 1941 r. Źródło:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/c/ca/Photograph_of_First_Archivist_of_the_United_States_R._D._W._Connor_Receiving_Film_%22Gone_With_The_Wind%22_from_Senator_George_of_Georgia_and_Loew%27s_Eastern_Division_Manager_Carter_Barron%2C_1941.tif/lossy-page1-3834px-thumbnail.tif.jpg [dostęp: 2021-03-24].

Dużo trudniejszym przypadkiem, choć już nie dyplomatycznym, a logistycznym była pierwsza akcesja akt **Agencji ds. Weteranów**⁵³⁹. Była to instytucja młoda, gdyż utworzona dopiero w 1930 r., jednak korzeniami (i archiwaliami) sięgała XIX w. W czasie kiedy Stany Zjednoczone przystąpiły do pierwszej wojny światowej w 1917 r., Kongres ustanowił nowy system świadczeń dla weteranów.

⁵³⁸ Fred W. Shipman w wywiadzie przeprowadzonym ramach projektu *oral history* przez Philipa C. Brooksa, Sr. Transkrypcja rozmowy przechowywana jest w zespole RG 64, Archiwum Narodowego w Waszyngtonie, oraz analogiczny wywiad z Karlem L. Trevorem (sprawdzony i skorygowany przezeń w październiku 1974 r.); zob.: R. A. Ross, *The National Archives*, s. 40.

⁵³⁹ *Veterans Administration*.

Były one realizowane przez trzy różne agencje rządowe: Biuro Weteranów⁵⁴⁰, Biuro Emerytur Departamentu Spraw Wewnętrznych⁵⁴¹, oraz najstarszą agencję, bo ustanowioną przez Kongres w 1865 r., zwaną Narodowym Domem dla Niepełnosprawnych Ochotniczych Żołnierzy⁵⁴². Dopiero w 1930 r. Kongres i prezydent postanowili skonsolidować działania rządowe i utworzono Agencję ds. Weteranów.⁵⁴³ Niebawem szef nowej instytucji, generał brygady Frank T. Hines, musiał zauważyć, że brakuje mu miejsca na przechowywanie akt. Mógł albo wybudować nowe pomieszczenia magazynowe, albo zaproponować przejęcie najstarszych akt przez powstające wówczas Archiwum Narodowe. Z jego punktu widzenia cezura narzucała się sama, rok 1917, moment wprowadzenia nowych przepisów kombatanckich.

Dla Archiwisty Stanów Zjednoczonych propozycja była kusząca. Nie ulegało kwestii, że proponowana dokumentacja była cenna, gdyż zawierała teczkę osobowe dotyczące emerytur żołnierzy piechoty i marynarki wojennej biorących udział w amerykańskich wojnach poprzedzających pierwszą wojnę światową. Problem polegał na tym, że były to wciąż akta półaktywne. A w praktyce, jak zaraz zobaczymy, okazały się – bardzo aktywne, bowiem trzeba było do nich wciąż sięgać, by wydawać interesantom stosowne zaświadczenia. Prof. Connor głęboko zastanawiał się, czy zaakceptować propozycję przejścia takich akt. Ostatecznie zgodził się, gdyż Agencja nie miała wystarczającej powierzchni magazynowej, a naczelny Archiwista nie chciał dopuścić do sytuacji, w której Archiwum Narodowe dysponuje ogromnymi, pustymi magazynami, a w tym samym czasie inna agencja rządowa miałaby występować do Kongresu o fundusze na budowę kolejnych pomieszczeń magazynowych⁵⁴⁴.

Z początku radość pracowników archiwum była ogromna. Zachowały się fotografie dumnych archiwistów transportujących skrzynie z dokumentacją najpierw samochodami do archiwum, a później na wózkach do dużej, nowoczesnej komory próżniowej. Z czasem pojawiały się mniej przyjemne aspekty projektu. W tejsze komorze trzeba było zdezynfekować kilkanaście kilometrów akt. Potem okazało się, że akta przechowywane w tradycyjny sposób były poskładane i całe zastępy ludzi musiały je rozprostowywać. W rezultacie, nim przystąpiono do jakichkolwiek prac merytorycznych, trzeba było przeprowadzić akcję, która z czasem okazała się największym przedsięwzięciem zabezpieczająco-konserwatorskim w dziejach Archiwum⁵⁴⁵.

⁵⁴⁰ *Veterans Bureau.*

⁵⁴¹ *Bureau of Pensions of the Interior Department.* Niekiedy nazwa ministerstwa tłumaczona jest jako Departament Zasobów Wewnętrznych.

⁵⁴² *National Home for Disabled Volunteer Soldiers.*

⁵⁴³ *U. S. Department of Veterans Affairs*, zob.: *VA History*, http://www.va.gov/about_va/vahistory.asp [dostęp: 2014-07-15].

⁵⁴⁴ Fred W. Shipman w wywiadzie przeprowadzonym ramach projektu *oral history* przez Philipa C. Brooksa, Sr. Transkrypcja rozmowy przechowywana jest w zespole RG 64, Archiwum Narodowego w Waszyngtonie, zob.: R. A. Ross, *The National Archives*, s. 39.

⁵⁴⁵ Sherrod E. East w wywiadzie przeprowadzonym 15 czerwca 1977 r. ramach projektu *oral history* przez Philipa C. Brooksa, Sr. Transkrypcja rozmowy przechowywana jest w zespole RG 64, Archiwum Narodowego w Waszyngtonie, zob.: R. A. Ross, *The National Archives*, s. 39.

Jak wspominał jeden z archiwistów, gdy tylko pojawiła się dokumentacja Agencji ds. Weteranów, zaczęła się dla nich udręka niekończących się kwerend. Ich ilość była porażająca, gdyż nieokrzespli w archiwalnych bojach pracownicy mieli miesięcznie około 25 000 wniosków o wydanie akt⁵⁴⁶. W tej sytuacji Archiwum było zmuszone zatrudnić urzędników Agencji ds. Weteranów, którzy w swej macierzystej instytucji prowadzili registraturę, czy archiwum zakładowe z najstarszymi aktami. Wkrótce niezbędna stała się również ciężarówka, która codziennie kursowała pomiędzy dwiema agencjami rządowymi dowożąc w jedną stronę zamówione akta, a wracając przywoziła te, które mogły być ponownie włączone do zasobu⁵⁴⁷.

Już ta pierwsza, duża akcesja (prawda, że nietypowa, bo akt właściwie aktywnych), wykazała, że zaproponowana **struktura organizacyjna Archiwum była niewydolna**. Teoretycznie bowiem, sprawy kwerend miałyby być prowadzone przez Dział Informacji i Udostępniania, lecz szybko stało się oczywiste, że jest to praktycznie niewykonalne. Doświadczonych urzędników z Agencji ds. Weteranów zatrudniono bowiem nie w tym dziale, lecz (co było bardziej racjonalne) w dziale sprawującym pieczę nad aktami weteranów i to oni praktycznie zajmowali się kwerendami. Było to zatem odejście od organizacji opartej na podziale funkcjonalnym, w stronę podziałów ustrojowych, nawiązujących do ustroju władz federalnych. Z czasem tendencja ta nasilała się i Archiwum coraz częściej dokonywało akcesji akt, wraz z opiekującymi się nimi pracownikami instytucji macierzystej.

Jednocześnie zarysowywała się tendencja do powielania mini-działów funkcjonalnych w poszczególnych działach ustrojowych. Znaczy to, na przykład, że w wśród pracowników zajmujących się archiwiami Agencji ds. Weteranów, z czasem wytworzyła się grupka zajmująca się prowadzeniem kwerend i fizycznym przemieszczaniem akt, inna mogła porządkować całość i dbać o poprawną strukturę zespołu, a jeszcze inna prowadzić opracowanie merytoryczne i przygotowywać pomoce archiwalne. Widzimy zatem, że w Archiwum Narodowym tworzył się odmienny nieco, wariant eksperymentu Margaret C. Norton, która w swym archiwum stanowym w Illinois stworzyła *house of records* przydzielając poszczególnym agencjom odrębne pomieszczenia magazynowe. W Waszyngtonie Archiwum sprawowało jednak pełną pieczę nad aktami i nie tylko nie oddawało swych pomieszczeń magazynowych, ale niekiedy przejmowało akta wraz z prowadzącymi je urzędnikami. Prowadziło to w rezultacie do rozbijania spistości funkcjonalnej instytucji i powstawania quasi archiwów zakładowych poszczególnych instytucji (inaczej przecież nie można określić współpracy z Agencją ds. Weteranów). Cały ten proces doprowadził w ciągu dekady do gruntownej reorganizacji Archiwum Narodowego. W **1945 r.** wprowadzono **układ ustrojowo-funkcjonalny** tworząc następujące działy aktowe:⁵⁴⁸

- Akta Weteranów
- Akta Wojny
- Archiwum Departamentu Handlu

⁵⁴⁶ Fred W. Shipman w wywiadzie do projektu *oral history*, zob.: R. A. Ross, *The National Archives*, s. 39-40.

⁵⁴⁷ Autor wspomina podobną praktykę w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, lecz na niepomiernej skali, wypożyczania akt przez sądy z Warszawy i okolic. W tym przypadku problemem nie była ilość, lecz wybitna niechęć kauzyperdów do zwracania wypożyczonych akt. Często dopiero interwencja na szczeblu wojewody pomagała przemóc to uczucie.

⁵⁴⁸ Records Divisions and Offices.

- Archiwum Departamentu Pracy
- Archiwum Departamentu Rolnictwa
- Archiwum Departamentu Skarbu
- Archiwum Departamentu Sprawiedliwości
- Archiwum Departamentu Stanu
- Archiwum Spraw Wewnętrznych
- Archiwum Wydziału Poczty
- Archiwum Legislacyjne
- Archiwum Fotograficzne i Badań Naukowych
- Filmów i Nagrań Dźwiękowych
- Map i Planów

Problemy z kolejnymi akcesjami, ciągle zmiany struktury organizacyjnej i zalew małowartościowej dokumentacji sprawiły, że coraz większego znaczenia zaczynała nabierać funkcja związana z uzyskiwaniem informacji o narastającej dokumentacji, która po selekcji miałaby być przejmowana przez Archiwum Narodowe. Prowadziło to do **racjonalizacji działań Archiwum i stopniowego wykształcania się funkcji, którą dzisiaj zwiemy nowoczesnym zarządzaniem dokumentacją.**

Personel archiwalny

Rozwinięcie odpowiedzi na, postawione wyżej, pytanie czwarte "**Z kim?**", oraz poszukiwanie odpowiedzi na pytanie piąte, "**W jaki sposób?**", stanowi w sumie dużą część prezentowanej pracy. To właśnie ludzie i ich wiedza zdobywana w codziennych działaniach zawodowych oraz podczas szkoleń i dyskusji naukowych prowadziła do kształtowania się północnoamerykańskiej praktyki, metodyki i teorii archiwalnej. Pytanie "**Z kim?**", było kluczowe. Dlatego, że to ludzie, w ostatecznym rachunku, decydowali o tym jak miał wyglądać budynek archiwalny i jego wyposażenie, jakie akta będą tam przyjmowane i według jakich reguł będą one opracowywane.

Już od samego początku pojawiło się duże zagrożenie, związane z niekorzystnym wpływem czynników politycznych na kształt tworzonej instytucji. Widzieliśmy to już wcześniej, przy opisie wyboru pierwszego Archiwisty USA. Problem nie skończył się także po mianowaniu prof. Connora na to kluczowe stanowisko. Dowodów na **pozamerytoryczne działania** dostarcza zachowana korespondencja nowo mianowanego Archiwisty. Wynika z niej, że w wielu listach, zwłaszcza z lat 1934-1935, osoby występujące pod patronatem partii Demokratów wywierały presję na znalezienie pracy w nowym Archiwum dla swych bliskich⁵⁴⁹. Tutaj interesuje nas jedynie wpływ, jaki zjawisko to miało na kształtowanie się kadr instytucji tworzącej podstawy rozwoju dziedziny archiwalnej. Polityczny aspekt, dość szczerze i otwarcie przedstawił sam prof. Connor (już po ustąpieniu z urzędu

⁵⁴⁹ Spuścizna R.D.W. Connora w Uniwersytecie Południowej Karoliny, *R.D.W. Connor Papers #2427*, Southern Historical Collection, The Wilson Library, University of North Carolina at Chapel Hill, zob.: <http://www2.lib.unc.edu/mss/inv/c/Connor,R.D.W.html#d1e694> [dostęp 2014-06-07].

Archiwisty), jako nowo wybrany prezes Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich⁵⁵⁰. Tutaj nie wnikamy w dalsze szczegóły, a zainteresowanych wpływem polityki na obsadę stanowisk w administracji rządowej Stanów Zjednoczonych lat trzydziestych ubiegłego wieku odsyłamy do źródła⁵⁵¹. Sytuacja nie była łatwa, pisała o tym nawet nowojorska prasa pod znamienym tytułem "Archiwalni politycy"⁵⁵². Na szczęście, i tym razem, bezcenne okazało się wsparcie "Naczelnego Archiwisty" - prezydenta Roosevelta. Dzięki temu pierwsze kadry Archiwum Narodowego miały w większości profesjonalny charakter. Początki były jednak nader skromne. Prof. Connor, jak widzieliśmy, zaczynał swą pracę z czteroosobową załogą, a siedziba Archiwum Narodowego była w budowie, więc urzędowano po sąsiedzku, w nowo wznoszonym budynku Departamentu Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych⁵⁵³. Na szczęście nie można było narzekać na brak chętnych do pracy. Do połowy 1935 r. wpłynęło 15 000 aplikacji o pracę (aż się wierzyć nie chce, że zawód archiwisty był niegdyś tak pożądanym!)⁵⁵⁴. Amerykańscy badacze twierdzą, że wbrew obawom niektórych i nadziejom innych, Archiwum Narodowe nie stało się w tych pionierskich czasach przytułkiem dla politycznych „spadochroniarzy”. Jakkolwiek, pamiętamy, że dla prezydenta Roosevelta jednym z dwu kluczowych kryteriów wyboru Archiwisty Stanów Zjednoczonych, był fakt, że kandydat "musi być dobrym Demokratą". Później, gdy C.G. Harris zaczął zatrudniać pracowników, przyjęto zasadę, że kandydaci jeszcze przed wyborem musieli mieć uprzednią aprobatę od Demokratów z Kongresu⁵⁵⁵. Można zatem przypuszczać, że wśród pierwszych zatrudnionych nie było zbyt wielu zwolenników *Grand Old Party*. Przy zatrudnianiu ważne również były rekomendacje wybitnych historyków, wśród których prym wiódł oczywiście prof. Jameson (jak pamiętamy to on rekomendował prezydentowi prof. Connora). Z czasem, **kryteria stały się mniej formalne** i "zatrudnieni już pracownicy sprowadzali do Archiwum przyjaciół, kolegów ze studiów, kolegów z pracy (zwłaszcza nauczycieli); szczególnie obficie byli reprezentowani absolwenci uniwersytetów w Minnesocie i Pensylwanii"⁵⁵⁶.

⁵⁵⁰ W swym inauguracyjnym wystąpieniu na szóstym dorocznym zjeździe Stowarzyszenia w Richmond w Wirginii dnia 26 października 1942 r., zob.: R.D.W. Connor, *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, vol. 6, no. 1, January 1943, s. 1-18.

⁵⁵¹ *Ibidem*, s. 4-6.

⁵⁵² *Ibidem*, s. 5.

⁵⁵³ Rodney A. Ross, *The National Archives : the formative years, 1934-1949*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 34; <http://www.archives.gov/about/history/sources/ross.pdf> i inwentarz z opisem zawartości na poziomie folderów: http://marshallfoundation.org/library/wp-content/uploads/sites/16/2014/06/Harris_Collas_G.pdf [dostęp: 2014-07-09].

⁵⁵⁴ Ross, *The National Archives*, s. 34-36.

⁵⁵⁵ Do dziś nie ma zgody, czy był to wymóg li tylko formalny. Byli pracownicy [zatem ci, którzy przeszli przez sito selekcyjne] w wywiadach z lat 1970-ych do projektu *oral history* prowadzonego przez Philipa C. Brooksa, Sr. twierdzili, że był to wymóg tylko *pro forma*. Natomiast, R. A. Ross przytacza przykład innego wywiadu z 1982 r., w którym rozmówczyni twierdzi, że było odwrotnie. Bliżej o sprawie pisze R. A. Ross, *The National Archives*, s. 36.

⁵⁵⁶ *In time staff members already on board were instrumental in bringing to the Archives their friends, fellow alumni, and former colleagues in the teaching profession, with alumni from the universities of Minnesota and Pennsylvania particularly well-represented*, R. A. Ross, *The National Archives*, s. 37.

Jak widzimy kłopotów z brakiem kandydatów nie było. Nic przeto dziwnego, że gdy Archiwum przenosiło się do (jeszcze nie w pełni wykończonego) własnego budynku w listopadzie 1935 r. to liczba pracowników wzrosła z 4 do około 120 osób. Po dwóch latach, jesienią 1937 r. zatrudnionych było już 265 osób, zatem ponad dwukrotnie więcej. Spośród nich 89 zajmowało stanowiska merytoryczne (*professional*), 115 administracyjno-urzędnicze i 61 stanowiło personel pomocniczy⁵⁵⁷.

Posiadamy też interesujące dane na temat wykształcenia pracowników. Po czterech latach urzędowania, w **1938** r. prof. Connor mógł z dumą powiedzieć, że zatrudnia **319 pracowników**. To imponująca liczba, ale ciekawy jest również naukowy profil archiwalnych kadr. Spośród tej liczby nie mniej niż **160 osób miało licencjat, 73 magisterium, zaś 32 posiadało dyplom doktora filozofii**. Co ciekawe, żywy był ferment naukowy, gdyż aż 68 osób podnosiło swe kwalifikacje zawodowe w lokalnych szkołach, college'ach i uniwersytetach⁵⁵⁸. Można pozazdrościć, także dzisiaj, **ponad 80% pracowników z wyższym wykształceniem i w tym 10% z doktoratami**. Widzimy zatem, że w stosunkowo krótkim czasie udało się prof. Connorowi, po pokonaniu większych i mniejszych przeszkód, stworzyć liczną i doborową **archiwalną elitę intelektualną**. Powstała w ten sposób grupa osób gotowych podjąć wyzwania związane z tworzeniem od podstaw instytucji mającej zapewnić zachowanie na wieki dziedzictwa narodowego Stanów Zjednoczonych.

*

Tym świeżo upieczonym archiwistom, już na początku kariery, przyszło zmierzyć się z ogromnym wyzwaniem jakim był nieprawdopodobny **zalew dokumentacji produkowanej na masową skalę** przez liczne agencje rządowe. Problem nie był nowy, dyskutowano o nim od lat, jednak dopiero utworzenie Archiwum Narodowego i wzniesienie ogromnych magazynów archiwalnych sprawiło, że dyskusje przestały być czysto teoretyczne i postulatywne, a stały się praktycznymi rozważaniami o tym co, w trosce o dziedzictwo narodowe, należy przejmować na wieczyste przechowanie. Wymagało to wypracowania **metod selekcji**, a co się z tym wiąże również wypracowania **metod oceny narastającej dokumentacji**. Będzie o tym mowa w następnym rozdziale.

⁵⁵⁷ R. A. Ross, *The National Archives*, s. 37.

⁵⁵⁸ Fourth Annual Report of the Archivist of the United States 1937-38; zob.: H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 18.

XIII. Gwałtowny przyrost dokumentacji bieżącej i próby jej selekcji

To naturalne, że tak długo, jak odpowiedź na pytanie, o to jak długo dana kategoria dokumentów powinna być przechowywana, pozostawiamy indywidualnej opinii lub decyzji różnych komisji, będą występowały znaczne różnice w ocenie, które kategorie dokumentów zachować, a także jak długo je przechowywać.

Interdepartmental Board on Simplified
Office Procedure, 1925⁵⁵⁹

Poznaliśmy już w ogólnym zarysie uwarunkowania społeczne, polityczne i ekonomiczne związane z tworzeniem wrażliwości władzy i społeczeństwa na sprawy przeszłości młodego narodu. Zobaczyliśmy także jak tworzone były solidne, materialne i kadrowe podstawy egzystencji tamtejszej służby archiwalnej. Teraz przyszedł czas na ukazanie ogromu zadań jakie czekały na nowopowstałą instytucję i jej pracowników.

Pisaliśmy wyżej, że budynek Archiwum Narodowego zaprojektowany został (po radykalnym, wymuszonym przez prezydenta Roosevelta powiększeniu) tak, by pomieścić około 300 km bieżących (milion stóp sześciennych) akt⁵⁶⁰. Cóż z tego, skoro jak wynika z przytoczonych liczb już w 1930 r., zatem jeszcze przed symbolicznym wbiciem pierwszej łopaty w ziemię pod budowę Archiwum Narodowego, w amerykańskich urzędach przechowywano tylko z okresu sprzed 1917 r. ponad 300 km bieżących akt. A przecież było jeszcze blisko 800 km bieżących akt współczesnych. Jak zatem sprostać teoretycznym wymogom klasyka archiwistyki światowej, wybitnego brytyjskiego badacza, Sir Hilarego Jenkinsona, który twierdził w opublikowanym kilka lat wcześniej podręczniku (traktowanym przez wielu amerykańskich archiwistów niemal jak biblia), że archiwista powinien zachować kompletną archiwalną spuściznę urzędu jako integralną całość?⁵⁶¹

⁵⁵⁹ *It is natural that so long as the question of how long any class of papers should be retained is left to individual opinion or to the decisions of different committees there will be a wide variation in the class of papers retained, as well as the length of time they are retained,* Interdepartmental Board on Simplified Office Procedure, Memorandum No. 16, Washington, July 14, 1925, zob.: Frank L. Wells; Garrard B. Winston; Henry P. Beers, *Historical Development of the Records Disposal Policy of the Federal Government Prior to 1934*, "The American Archivist", vol. 7, no. 3, July 1944, s. 194.

⁵⁶⁰ H.G. Jones, *The records of a nation*, s. 10.

⁵⁶¹ Hilary Jenkinson, *A Manual of Archive Administration Including the Problems of War Archives and Archive Making*, Oxford 1922.

Margaret Cross Norton - selekcja dokumentów do zachowania

Jedną z pierwszych osób, która zauważyła powagę sytuacji była opisana już wcześniej **Margaret Cross Norton** [zob. kapsułkę: Margaret Cross Norton (1891-1984) - archiwistka i administrator]. Jak pamiętamy, swą karierę archiwalną zaczynała od przeczyszczenia brudnych zakamarków Kapitolu stanu Illinois w poszukiwaniu oficjalnych dokumentów, które mogłaby złożyć w kierowanym przez siebie archiwum. Wtedy, z dala od uczonych dysput profesorów historii, zdobyła doświadczenie, które sprawiło, że odmiennie niż współcześni jej archiwiści i historycy potrafiła spojrzeć na swą profesję. W referacie zatytułowanym "Archiwum zakładowe, jako jednostka administracyjna w rządzie"⁵⁶², wygłoszonym w 1930 r. na konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego powiedziała, że archiwista powinien udostępniać dokumentację przede wszystkim do realizacji praktycznych celów administracji. I dodawała: **"Archiwista powinien być funkcjonariuszem publicznym, który zainteresowany jest przede wszystkim skutecznością swojej instytucji, a dopiero w drugiej kolejności interesuje się historią"**.⁵⁶³ Trafnie jednocześnie definiowała różnicę między urzędnikiem porządkującym akta spraw⁵⁶⁴, a archiwistą słusznie zauważając, że **archiwista ma poczucie perspektywy czasowej**⁵⁶⁵.

Możemy sobie wyobrazić, jak rewolucyjne były te poglądy w owych czasach. Nie dziwi przeto, że wystąpienie to, jak wspominała po latach, zostało przyjęte „kamienną ciszą”⁵⁶⁶. Nieco później referat ten wygłosiła na posiedzeniu Komitetu ds. Archiwaliów Publicznych powołanym przy Krajowym Stowarzyszeniu Bibliotek Stanowych. Co ciekawe, bibliotekarze przychylniej i z większym zrozumieniem przyjęły wystąpienie młodej archiwistki. Prywatnie Norton przyznawała później, że celowo nadmiernie akcentowała rolę administracyjną archiwistów. Chodziło jej o to, że zbyt wielu archiwistów, podczas pracy uchylało się od należytego służenia swej instytucji, a skupiało na rozwoju własnym, polegającym na studiowaniu zagadnień historycznych i publikowaniu prac z tym związanych⁵⁶⁷.

Na marginesie zapytajmy, któż z nas, archiwistów jest wolny od tego grzechu? Spór o to, **gdzie przebiega granica między powołaniem archiwisty i historyka**, pozostaje - i długo jeszcze

⁵⁶² Margaret Cross Norton, *The Archives Department as an Administrative Unit in Government*, [w:] "National Association of State Libraries, Papers and Proceedings, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23-27, 1930 (reprinted from "Bulletin of the American Library Association" (September 1930)", s. 44-48; zob. też: "Bulletin of the American Library Association", vol. 24, September 1930, s. 563-567. Autor korzystał z przedruku zamieszczonego w: *Norton on archives: the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, edited with an introd. by Thornton W. Mitchell; foreword by Ernst Posner, Carbondale: Southern Illinois University Press, [1975], s. 3-12.

⁵⁶³ *The archivist should be a public official whose first interest is business efficiency, and only secondarily should be interested in history*, *op. cit.*, s. 5.

⁵⁶⁴ *File clerk*.

⁵⁶⁵ *Op. cit.*, s. 9.

⁵⁶⁶ Randall Jimerson, *Margaret C. Norton Reconsidered*, "Archival Issues: Journal of the Midwest Archives Conference", vol. 26, z. 1, 2001, s. 42; Thornton W. Mitchell, *Introduction*, [w:] *Norton on Archives: The Writings of Margaret Cross Norton on Archival & Records Management*, ed. Thornton W. Mitchell, Chicago: Society of American Archivists, 1975, s. XVIII.

⁵⁶⁷ *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch*, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> [dostęp 2014-07-02].

pozostanie - żywy. Autor wspomina często dyskusję na tenże temat z prof. Ireneuszem Ichnatowiczem podczas egzaminu z archiwistyki. Młody student historii, wiadomo za czym się opowiadał, natomiast Profesor, znakomity wszak historyk przekonywał, że archiwista ma gromadzić, opracowywać i udostępniać archiwalia, a dopiero po zakończonej pracy może zdjąć zaręczanki i w domu zająć się ewentualnie historią. Student pozostał oczywiście, przy swoim zdaniu (na szczęście pozostało to bez wpływu na ocenę), ale obecnie, po latach, sam przekonuje swych pracowników, że to Profesor miał rację.

Podsumowując, Margaret Cross Norton dostrzegała istotną rolę, jaką archiwiści powinni odgrywać w procesie administracyjnego zarządzania i kontroli tworzenia bieżącej dokumentacji. Konsekwentnie nawoływała do **pragmatyzmu administracyjnego w działaniach archiwalnych**, a także niczym Kasandra wieściła nadejście biurokratycznego potopu i zalewu akt bieżących. Podobnie jak Priamowa córka nie została wysłuchana i jedyną odpowiedzią było głuche milczenie archiwalnych komilitonów.

We własnym archiwum, po uporaniu się z wyszukiwaniem i porządkowaniem starszych archiwaliów, starała się w oparciu o zdobyte doświadczenie, i przy poparciu gubernatora, wprowadzać swe idee w czyn w agencjach rządu stanu Illinois. Zauważyła wtedy, że jej **głównym problemem stała się walka z zalewem najnowszych dokumentów**. Lata praktyki sprawiły, że z czasem coraz mniej nabożnie podchodziła do podręcznika Sir Hilarego Jenkinsona. W końcu opublikowała artykuł, który stał się jednym z amerykańskich kamieni milowych w podejściu do zagadnień wartościowania dokumentacji. Stwierdziła, że w sposób oczywisty urzędy nie są w stanie zachować wszystkich wytwarzanych przez siebie dokumentów i w związku z tym **paradygmat Sir Hilarego Jenkinsona, aby zachować kompletną archiwalną spuściznę urzędu jako integralną całość jest nierealny do spełnienia**. W artykule o brakowaniu akt napisała pamiętne, często cytowane zdanie, że **istota działalności archiwalnej „zwróciła się od zachowania dokumentów w stronę selekcji dokumentów do zachowania”** [podkr. LRP]⁵⁶⁸.

Inwentaryzacja Akt Historycznych Historical Records Survey (HRS)

Nim przejdziemy od refleksji Margaret Cross Norton do opisu tego jakie działania podjęto na szczeblu federalnym (a zwłaszcza w Archiwum Narodowym), musimy na chwilę cofnąć się nieco w czasie, do początku lat trzydziestych by spojrzeć na rozległe i zachwaszczone amerykańskie przedpole archiwalne. Opisać tu przyjdzie dzieje bezprecedensowego projektu, który pozwala lepiej zrozumieć jaka była skala problemu z narastającą dokumentacją. Projekt ten ze względu na zasięg i skalę, chyba nie miał i długo nie będzie miał analogii w światowej dziedzinie archiwalnej. Jego rozmach jest zadziwiający, ale równie zadziwiająca jest jego geneza. Za wszystkim zaś, stoi szczęśliwy zbieg okoliczności i jeden młody Teksasńczyk - bezrobotny profesor politologii z Princeton University.

⁵⁶⁸ Margaret Cross Norton, *Records Disposal*, [w:] Thornton W. Mitchell, red., *Norton on Archives: The Writings of Margaret Cross Norton on Archival and Records Management*, Chicago 1975, s. 232: *has shifted from preservation of records to selection of records for preservation.*

Początki projektu były skromne. Historycy i archiwiści dyskutowali nad projektem inwentaryzacji archiwaliów już od dłuższego czasu⁵⁶⁹. Przypomnijmy, że w 1895 r. przy Amerykańskim Towarzystwie Historycznym powstała Komisja Rękopisów Historycznych. Z czasem zwrócono uwagę na różnicę pomiędzy prywatnymi dokumentami i archiwaliami publicznymi. W związku z tym w 1899 r. utworzono Komisję Archiwów Publicznych, która w latach 1900-1917 przeprowadziła ankietę wśród archiwów stanowych na temat ich zasobu⁵⁷⁰. W 1904 r. ukazał się pierwszy "Przewodnik po archiwaliach rządu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie"⁵⁷¹. Opisywał on akta federalne przechowywane w stolicy kraju. W r. 1932 ta sama komisja opublikowała niewielki, 16-stronnicowy poradnik o ochronie lokalnych archiwów przeznaczony dla funkcjonariuszy publicznych⁵⁷².



⁵⁶⁹ Leonard Rapport, *Dumped from a Wharf into Casco Bay : The Historical Records Survey Revisited*, "The American Archivist", vol. 37, no. 2, April 1974, s. 202.

⁵⁷⁰ *Milestones of the U.S. Archival Profession and the National Archives, 1800-2011*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/about/history/milestones.html> 2015-05-09.

⁵⁷¹ *Guide to the archives of the government of the United States in Washington*, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, Washington : Carnegie Institution of Washington, 1904; drugie wydanie: *Guide to the archives of the government of the United States in Washington*, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, 2d ed. rev. and enl. by W.E. Leland, [Washington] : Carnegie Institution of Washington, 1907.

⁵⁷² *The preservation of local archives : a guide for public officials*, prepared by the Public Archives Commission under the direction of the American Historical Association, Washington, D.C. : Raleigh, N.C., Presses of Edwards & Broughton Company, 1932.

Theodore Roosevelt Schellenberg, najwybitniejszy chyba archiwista amerykański, który przeszedł do historii, jako autor najważniejszych podręczników do archiwistyki.

Fotografia z zasobu Archiwum Narodowego USA wykonana 1 września 1951 r. Źródło: Records of the National Archives and Records Administration, Record Group 64, National Archives Identifier: 74228839, <https://catalog.archives.gov/id/74228839> [dostęp: 2013-04-19].

Historycy planowali jednak szerszą inwentaryzację, obejmującą cały kraj. Okazało się, że rolę katalizatora spełnił ambitny, choć niewielki projekt, w który włączony był **Theodore Roosevelt Schellenberg**⁵⁷³ (człowiek, który miał odegrać znakomitą rolę w rozwoju amerykańskiej, australijskiej oraz światowej archiwistyki). Otóż w 1930 r. Rada Amerykańskich Towarzystw Naukowych⁵⁷⁴ oraz Rada Badawcza ds. Nauk Społecznych⁵⁷⁵ utworzyły **Połączony Komitet ds. Materiałów do Badań**⁵⁷⁶. Na czele Komitetu stanął **Robert C. Binkley** (1897-1940), wybitny historyk, ale i pionier zastosowań nowych technik (zwłaszcza mikrofotografii) w naukach społecznych i humanistycznych. Sekretarzem został T.R. Schellenberg. Ci dwaj młodzi ludzie (33 i 27 lat) położyli podwaliny pod **badania inwentaryzacyjne i źródłoznawcze z zastosowaniem nowych technologii**. W wyniku ich akcji zapoczątkowano inwentaryzację dokumentacji stanowej i lokalnej. W styczniu 1934 r. zwołano w Waszyngtonie konferencję, której uczestnicy dyskutowali o możliwych sposobach przeprowadzenia **ogólnokrajowej inwentaryzacji archiwaliów**. Już w lutym, Połączony Komitet zlecił T.R. Schellenbergowi przygotowanie planu działań. Utworzono też specjalny podkomitet, **Komisję ds. Inwentaryzacji Krajowych Archiwaliów**⁵⁷⁷.



⁵⁷³ Autor podaje oba imiona, choć jak łatwo zauważyć, w publikacjach występują tylko inicjały T.R. Kiedyś w Budapeszcie, podczas rozmowy o podręczniku tego znakomitego archiwisty dr Trudy Huskamp Peterson, która osobiście znała Schellenberga, powiedziała, że nie znoślił on swych imion i dlatego w publikacjach używał tylko inicjałów.

⁵⁷⁴ American Council of Learned Societies.

⁵⁷⁵ Social Science Research Council.

⁵⁷⁶ Joint Committee on Materials For Research.

⁵⁷⁷ Commission on National Archives Survey.

W ramach projektu Inwentaryzacji Akt Historycznych prowadzono działania na terenie całego kraju. Niekiedy stosowano najnowsze zdobycze techniki. Na fotografii prezentacja kamery do mikrofilmowania akt w New Jersey w 1937 r.

Źródło: "Photographs and Exhibit Materials," 1937, files of the Historical Records Survey, records of the Works Projects Administration, Record Group 69, National Archives, Wiki: <http://archivists.metapress.com/content/605415455010j71q/>, [dostęp: 2014-06-08].

Komisja zaproponowała inwentaryzację archiwaliów stanowych i powiatowych (hrabstw⁵⁷⁸) oraz innych lokalnych urzędów. Stosowne prace miałyby być wykonane przez 2 775 pracowników w okresie ośmiu tygodni, lub alternatywnie dwu i dwunastu miesięcy. Projekt miał być realizowany przy pomocy Federalnej Agencji ds. Pomocy w Sytuacjach Kryzysowych (FERA)⁵⁷⁹. Agencja ta, powołana została na okres dwu lat ustawą z 1933 r. i była następczynią Agencji ds. Pomocy w Sytuacjach Kryzysowych (ERA)⁵⁸⁰ utworzonej jeszcze przez prezydenta Hoovera w 1932 r.⁵⁸¹ Jej głównym architektem i pierwszym dyrektorem został jeden z najbliższych współpracowników prezydenta Roosevelta i współautor programu New Deal - **Harry Lloyd Hopkins** (1890-1946). Zaraz po nominacji, FDR wezwał go do Białego Domu na pięciominutową rozmowę i powiedział dwie rzeczy: **„Daj natychmiastową i stosowną pomoc bezrobotnym oraz nie zwracaj uwagi na politykę i polityków”**.⁵⁸² Pół godziny później Hopkins zasiadł przy prowizorycznym biurku w korytarzu i bez zbędnych dyskusji zapoczątkował program, który w ciągu wyznaczonych mu dwu lat działania dał pracę milionom bezrobotnych⁵⁸³.

Niestety okazało się, że trudniej było z pomocą w dziedzinie archiwalnej. FERA, w myśl powołującej ją ustawy nie mogła, jako agencja rządowa, bezpośrednio finansować projektu Archiwum Narodowego, gdyż było ono również agencją rządową. Tym niemniej znaleziono lukę prawną. Agencja, poprzez swe stanowe oddziały, mogła wspomagać lokalne władze do zatrudniania **miejscowych nauczycieli, archiwistów czy bibliotekarzy, którym zlecano inwentaryzację archiwaliów**. I rzeczywiście, w październiku 1934 r. FERA rozesłała stosowne formularze i niektóre stany rozpoczęły inwentaryzację. Najwcześniej do prac przystąpiły stany Alabama i Pensylwania, które zatrudniły 135 kobiet do porządkowania i opisywania rządowych akt⁵⁸⁴. Pierwsze kroki w zakresie inwentaryzacji dokumentacji zostały poczynione, lecz ustawowy czas działania FERA zbliżał się ku końcowi i nikłe były perspektywy dalszego rozwoju archiwalnego projektu. Prezydent Roosevelt nie zamierzał jednak kończyć pomocy dla bezrobotnych zapoczątkowanej w ramach programu New Deal. Zgodnie z wymogami prawa FERA zakończyła swą działalność, lecz jej szef,

⁵⁷⁸ *County*.

⁵⁷⁹ Federal Emergency Relief Administration - FERA.

⁵⁸⁰ Emergency Relief Administration - ERA.

⁵⁸¹ *Essay: The Federal Emergency Relief Administration*, [portal:] University of Washington, <http://content.lib.washington.edu/feraweb/essay.html>; *Federal Emergency Relief Administration*, [portal:] United States History, <http://www.u-s-history.com/pages/h1598.html> [dostęp: 2014-07-22].

⁵⁸² Give immediate and adequate relief to the unemployed, and pay no attention to politics or politicians, zob.: *Essay: The Federal Emergency Relief Administration*, [portal:] University of Washington, <http://content.lib.washington.edu/feraweb/essay.html> [dostęp: 2014-07-29].

⁵⁸³ H. L. Hopkins, *Spending to save*, s. 309,

⁵⁸⁴ *Historical Records Survey : Celebrating New Deal Arts and Culture*, [portal:] Indiana University, <http://www.indiana.edu/~libsalc/newdeal/main.html> [dostęp: 2014-07-29].

Harry L. Hopkins nie spoczął na laurach i stanął na czele WPA, największej ze wszystkich "agencji alfabetycznych", powołanej do walki z bezrobociem [zob. kapsułkę: WPA - Agencja Rozwoju Zatrudnienia].



Plakat z logo Agencji Rozwoju Zatrudnienia (Works Progress Administration - WPA). Program New Deal miał silne wsparcie propagandy wizualnej. Zachowało się wiele plakatów z tego okresu tworzonych pod skrzydłami WPA w ramach Federal Art Project (w latach 1935-1943 14 000 artystów stworzyło setki tysięcy dzieł).

Projekt z 1936 r. nieznanego artysty. Źródło: <https://en.wikipedia.org/wiki/File:WPA-USA-sign.svg>, [dostęp: 2021-03-26].

* WPA - Agencja Rozwoju Zatrudnienia (Works Progress Administration)

WPA⁵⁸⁵ to najpotężniejsza agencja utworzona przez prezydenta Roosevelta w ramach programu New Deal⁵⁸⁶. Miała na celu walkę z ogromnym bezrobociem czasu Wielkiego Kryzysu i rzeczywiście oferowała pracę na niespotykaną dotąd skalę.

⁵⁸⁵ WPA, ten popularny skrót pochodzi od wyrazów Works Progress Administration.

⁵⁸⁶ Harry L. Hopkins, *Spending to save: the complete story of relief*, New York: W.W. Norton, 1936; po wojnie ukazało się wznowienie: Harry L. Hopkins, *Spending to save: the complete story of relief*, introd. by Roger Daniels, Seattle: University of Washington Press, 1972; *Works Progress Administration (WPA)*, *Encyclopædia Britannica*, ostatnia aktualizacja 11 IV 2014, <http://global.britannica.com/EBchecked/topic/648178/Works-Progress-Administration-WPA>; WPA, [portal:] *Citizendium*, <http://en.citizendium.org/wiki/WPA?newwindow=true> [dostęp 2014-07-17]; *The*

Powołana w 1935 r., w 1939 r. przemianowana na Agencję Projektów Zatrudnieniowych (WPA - *Work Projects Administration*). Jako agencja "alfabetyczna" najczęściej była (i jest) określana skrótem WPA. Rozwiązana w 1943 r. w związku ze spadkiem bezrobocia, a nawet brakiem rąk do pracy, spowodowanym wybuchem wojny i potrzebami przemysłu zbrojeniowego. Agencja dysponowała imponującym **budżetem 4,88 miliarda dolarów** (co stanowiło wówczas 6,7 % PKB!). Już w **1936 r. zatrudniała 3,4 miliona osób**. Wynagrodzenia nie były wysokie, gdyż wahały się od 15 do 90 \$ miesięcznie (średnio 41,57 \$), a pamiętamy, że w tym samym czasie, ustawowo gwarantowane uposażenie Archiwisty USA wynosiło 10.000 \$ rocznie, czyli 833 \$ miesięcznie.

Krytycy mówili, że działania WPA to kontynuacja rozdawnictwa zasiłków. Inni z kolei doszukiwali się podtekstów politycznych i twierdzili, że to sprytnie działanie Roosevelta, który miał w ten sposób tworzyć liczne rzesze wiernych elektorów Partii Demokratycznej.

Zwolennicy natomiast twierdzili, że program pozwolił milionom ludzi znaleźć zatrudnienie, zachować zdobyte doświadczenie zawodowe, i co może najważniejsze - zachować szacunek do siebie. Harry Hopkins, twórca i pierwszy szef Agencji, zgadzał się, że tworzenie miejsc pracy jest bardziej kosztowne niż bezpośrednie rozdzielanie zapomóg, ale jest właściwsze. Oponentom mawiał: "Daj człowiekowi zasiłek, a ocalisz jego ciało, lecz zniszczysz ducha. Daj mu pracę, a ocalisz zarówno ciało jak i ducha"⁵⁸⁷.

Zrozumiałe, że organizacja tak gigantycznego przedsięwzięcia nieuchronnie wiązała się w jakimś stopniu z zamieszaniami, stratami i nepotyzmem politycznym (głównymi beneficjentami były zachodnie stany, oraz - jak to określał FDR "dobrzy Demokraci"). Tym niemniej istotne było powstrzymanie wzrostu bezrobocia i efekt - jak mawiają Anglicy - zalania pompy⁵⁸⁸, czyli tak jak w dawnych pompach, zalanie kubkiem wody sprawiło, że duży nieruchomy system zaczął pracować normalnie. W analogiczny sposób Agencja zatrudniając miliony osób, działała jak symboliczny kubek wody, gdyż zwiększała siłę nabywczą ludności USA i stymulowała prywatną działalność gospodarczą w latach głębokiej depresji. Umożliwiło to wdrożenie reform i ponowne wprowadzenie na właściwe tory całego systemu państwa.

Podczas ośmiu lat działalności Agencja dała zatrudnienie ponad 8 milionom osób (dla porównania przypomnijmy, że w 1934 r. było około 11 milionów bezrobotnych), a łączne wydatki rządu federalnego wyniosły 11 miliardów dolarów. W ciągu niespełna dekady pracownicy Agencji, miast pobierania zasiłków, wybudowali 650 000 mil (1 046 000 km) dróg, ulic i autostrad; zbudowali, naprawili lub odnowili 124 031 mostów, 125 110 obiektów użyteczności publicznej, 8 192 parków i

Works Progress Administration in Indiana, [portal:] Indiana University, The Lilly Library, <http://www.indiana.edu/~liblilly/wpa/wpa.html>; *More about the WPA [Works Progress Administration]*, [portal:] Indiana University, The Lilly Library, http://www.indiana.edu/~liblilly/wpa/wpa_info.html; *General Article: The Works Progress Administration (WPA)*, <http://www.pbs.org/wgbh/americanexperience/features/general-article/dustbowl-wpa/> [dostęp 2014-07-17].

⁵⁸⁷ Give a man a dole, and you save his body and destroy his spirit. Give him a job and you save both body and spirit, zob.: Works Progress Administration (WPA), [portal:] United States History, <http://www.u-s-history.com/pages/h1599.html> [dostęp 2014-07-17].

⁵⁸⁸ *Pump-priming*.

853 lotnisk; ponadto czyścili slumsy, zalesiali nieużytki i elektryfikowali tereny wiejskie. W sumie zrealizowano 1 410 000 projektów.

Kiedy w 1935 r. powstała Agencja Rozwoju Zatrudnienia (WPA) zaistniała szansa także dla wdrożenia projektów archiwalnych. Zdecydował o tym interesujący przypadek. W tym momencie na scenę wkracza wspomniany wcześniej młody Teksaszczyk, **dr Luther H. Evans**, który wiosną tegoż roku został byłym profesorem Princeton University [zob. kapsułkę: Luther Harris Evans (1902-1981)].

W latach trzydziestych ubiegłego wieku Princeton było dużo bardziej konserwatywne niż obecnie i dlatego nie było zaskoczeniem, że dr Evans, wówczas młody adiunkt⁵⁸⁹ Princeton University, który wychwalał także New Deal prezydenta Roosevelta, został powiadomiony, że nie przewiduje się przedłużenia jego kontraktu z uniwersytetem. Szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił jednak, że jeden ze studentów, oburzony postępowaniem uczelni zaprosił dra Evansa na weekend do rodziny. Podczas wizyty ustosunkowany ojciec zaoferował swe koneksje w Waszyngtonie i w rezultacie bezrobotny doktor nauk politycznych miał możliwość osobistego poznania, znanego nam już, Harry'ego L. Hopkinsa, wówczas człowieka o niemal nieograniczonych możliwościach zatrudniania ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji. I znowu przypadek sprawił, że ów mecenas milionów, idąc w czerwcu 1934 r. na spotkanie z dr. Evansem przechodził przez piwnice Kapitolu i zauważył w korytarzu sterty zakurzonych akt⁵⁹⁰. To nasunęło mu myśl, że mógłby zatrudnić bezrobotnego wykładowcę przy porządkowaniu kapitolinich archiwaliów. Evansowi pomysł nie za bardzo się spodobał i dyplomatycznie wyjaśnił, że projektem tego typu powinno zająć się z urzędu - niedawno powołane przez prezydenta - Archiwum Narodowe. Wykazał się jednak również refleksem i perspektywicznym myśleniem. Nawiązał do aktowo-archiwalnego pomysłu swojego rozmówcy i zasugerował, że równie pożyteczne mogłoby być wyjście poza stolicę i przeprowadzenie inwentaryzacji federalnych akt rozsianych po całym kraju w licznych instytucjach, takich jak sądy, czy urzędy celne. I to był strzał w dziesiątkę! Myślącemu z rozmachem politykowi idea zatrudnienia setek, czy tysięcy bezrobotnych podobała się dużo bardziej niż skromny projekt poczęty w piwnicach Kapitolu. Poprosił, zatem o przygotowanie wstępnego zarysu, jak taki projekt mógłby zostać wprowadzony w życie.

Dr Evans skontaktował się niezwłocznie z Archiwum Narodowym i dowiedział się, że historycy i archiwiści opracowali wprawdzie plan działań inwentaryzacyjnych, lecz nie mieli środków do jego realizacji. Dr Schellenberg udostępnił przygotowany przez siebie plan działań i akcja mogła ruszyć. Uruchomienie dużej archiwalno-biurokratycznej maszyny nie było łatwe, zwłaszcza, że Archiwum miało współfinansować ten program. Z czasem z działań dr. Evansa narodził się odrębny Projekt ds. Inwentaryzacji Archiwaliów Federalnych (zob. niżej).

⁵⁸⁹ *Assistant professor.*

⁵⁹⁰ Okoliczności zatrudnienia i dzieje projektu z archiwalnego punktu widzenia opisuje: Leonard Rapport, *Dumped from a Wharf into Casco Bay : The Historical Records Survey Revisited*, "American Archivist", vol. 37, no. 2, April 1974, s. 201-210.

Harry L. Hopkins patrzył jednak jeszcze szerzej, gdyż w ramach Agencji Rozwoju Zatrudnienia dysponował bogatym wachlarzem możliwości. Oczywiście drogi, czy parki budowali z reguły niewykwalifikowani pracownicy fizyczni stanowiący większość bezrobotnych. Jednak FDR, i jego specjalista od wspierania wszystkich wysadzonych z siodła przez Wielki Kryzys nie zapominali również o „białych kołnierzykach”. W marcu 1935 r. szacowano, że pozbawionych pracy było około 560 000 pracowników umysłowych w wieku od 16 do 64 lat.⁵⁹¹ To z myślą o nich Hopkins tworzył projekty ukierunkowane na poszczególne grupy zawodowe. Dnia 12 września 1935 r. powołał tzw. Federalny Projekt nr 1,⁵⁹² który miał zapewnić miejsca pracy dla wykwalifikowanych artystów, muzyków, aktorów i pisarzy. W jego ramach utworzono między innymi: Federalny Projekt Literacki (FWP), **Inwentaryzację Archiwaliów Federalnych (SFA)**, Projekt ds. Badań i Akt, Federalny Projekt Sztuki (FAP),⁵⁹³ Federalny Projekt Muzyczny (FMP)⁵⁹⁴ czy Federalny Projekt Teatralny (FTP)⁵⁹⁵.

Spośród tych licznych projektów Hopkins uznał, że dla dra Evansa najważniejszy będzie utworzony 27 lipca 1935 r. **Federalny Projekt Literacki**, który miał dawać zatrudnienie pisarzom, redaktorom, historykom, badaczom, krytykom sztuki, archeologom, geologom i kartografom. To w jego ramach dr Evans miał utworzyć kolejny projekt. W wyniku prowadzonych rozmów w październiku 1935 r. został on Kierownikiem **Projektów Historycznych WPA**, a już w listopadzie tegoż roku otrzymał nominację na dyrektora **projektu ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych (HRS)** i dysponował budżetem **1,195 miliona (przedwojennych!) dolarów**⁵⁹⁶. Projekt miał na celu gromadzenie wiadomości o źródłach do historii Stanów Zjednoczonych.

Energiczny Teksasńczyk żwawo zabrał się do pracy. W grudniu 1935 r. zwołał organizacyjne spotkanie swego Komitetu Doradczego, w skład którego zaprosił prawdziwe tuzy archiwalno-historyczne, znalazł się tam Robert C. Binkley, Solon J. Buck, Waldo Leland, Albert R. Newsome oraz T.R.

⁵⁹¹ Essay: The Federal Emergency Relief Administration.

⁵⁹² Federal Project No. 1.

⁵⁹³ Federal Art Project (FAP).

⁵⁹⁴ Federal Music Project (FMP).

⁵⁹⁵ *Federal Theatre Project (FTP)*. Liczne źródła do dziejów WPA zachowały w NARA, zob.: *Records of the Work Projects Administration [WPA]*. Record Group 69, 1922-1944 (Bulk 1930-1944), <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/069.html#top> [dostęp: 2014-08-02]. Zespół akt WPA - Agencji Rozwoju Zatrudnienia obejmuje akta samej Agencji, organizacji ją poprzedzających oraz projektów tworzonych w ramach jej działań, z których w kontekście prezentowanej pracy interesujące są zwłaszcza: 69.5.5 Records of the Federal Writers' Project (FWP) [Federalny Projekt Literacki]; 69.5.6 Records of the Historical Records Survey (HRS) [Inwentaryzacja Akt Historycznych]; 69.5.7 Records of the Survey of Federal Archives (SFA) [Inwentaryzacja Federalnych Archiwaliów]; 69.5.8 Records of the Research and Records Project [Projekt ds. Badań i Akt].

⁵⁹⁶ *Historical Records Survey (HRS)*. Jest sporo materiałów na temat działalności tego projektu, tutaj korzystano z: J. M. Scammell, *Local Archives and The Study of Government*, "American Archivist", vol. 2, no. 4, October 1939, s. 225-243; Leonard Rapport, *Dumped from a Wharf into Casco Bay : The Historical Records Survey Revisited*, "American Archivist", vol. 37, no. 2, April 1974, s. 201-210; *Historical Records Survey : Celebrating New Deal Arts and Culture*, [portal:] Indiana University, <http://www.indiana.edu/~libsalc/newdeal/main.html> [dostęp: 2014-07-29].

Schellenberg. W wyniku energicznych działań już w maju **1936 r. w każdym stanie USA ruszyła akcja inwentaryzowania akt historycznych**. O prowadzonych pracach dr Evans wraz ze współpracownicą informował na bieżąco na łamach „The American Archivist”⁵⁹⁷. Nowopowstały projekt, w czasie swego krótkiego żywota, był kilkakrotnie reorganizowany i przenoszony do różnych instytucji. W październiku 1936 r. został wyłączony z Federalnego Projektu Literackiego i stał się niezależną częścią Federalnego Projektu nr 1, natomiast od sierpnia 1939 r. wchodził w skład Projektu ds. Badań i Akt. Jak to w życiu bywa, w sprawy kultury wmieszała się polityka. Krytycy zarzucali, że WPA, a zwłaszcza jej projekty artystyczne, stały się wylegarnią i siedliskiem komunizmu⁵⁹⁸. W rezultacie Kongres nakazał zakończenie tych projektów do 31 sierpnia 1939 r.⁵⁹⁹ Na szczęście dla HRS nie pociągnęło to jakichś drastycznych zmian, gdyż program miał siedziby we wszystkich stanach i przy poparciu władz stanowych (i współfinansowaniu przez rząd federalny) możliwa była kontynuacja prowadzonych na szeroką skalę prac inwentaryzacyjnych. W tym czasie dr Evans dostał atrakcyjną ofertę pracy, gdyż zaproponowano mu stanowisko dyrektora wydziału w Bibliotece Kongresu. Od tego momentu zaczął się stopniowo wycofywać z prac w HRS. Ostatecznie, w marcu 1940 r. jego długoletni asystent, Sargent Child został dyrektorem krajowym projektu ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych. Prace nie były jednak już tak dynamiczne i z trudem udawało się kontynuować działalność. Na mocy przepisów z 1939 r. waszyngtońska siedziba główna HRS została zniesiona, jednak Biblioteka Kongresu sponsorowała projekt w stołecznym Dystrykcie Kolumbii i dzięki temu mieli zatrudnienie niemal wszyscy pracownicy krajowego biura HRS (a nawet część personelu z Federalnego Projektu Literackiego). Możliwe było zatem kontynuowanie nadzoru i koordynowanie działań oddziałów stanowych. Projekt przy wsparciu Biblioteki Kongresu trwał do sierpnia 1940 r. Później WPA przejęła część personelu, lecz w czerwcu 1941 r. zatrudniano już tylko 12 osób, a do końca roku pozostały cztery. Od lutego 1942 r. HRS mogło prowadzić wyłącznie działalność związaną z wojną. W końcu stało się jasne, że w obliczu wojny i związanego z tym **radykałnego spadku bezrobocia**, ogromna jeszcze niedawno WPA, a wraz z nią HRS traciły rację bytu. Ostatecznie na podstawie decyzji prezydenta z 4 grudnia 1942 r. **program zakończył działalność na poziomie krajowym i stanowym dnia 1 lutego 1943 r.**

⁵⁹⁷ Luther H. Evans; Edythe Weiner, *The Analysis of County Records*, "American Archivist", vol. 1, no. 4, October 1938, s. 186-200.

⁵⁹⁸ Nick Taylor, *American-Made : The Enduring Legacy of the WPA, When FDR Put the Nation to Work*, New York : Bantam Books, 2008, s. 2.

⁵⁹⁹ L. Rapport, *Dumped from a Wharf into Casco Bay*, s. 204.



Luther H. Evans (1902-1981), dyrektor projektu ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych (1935-1939).
Źródło: <http://www.loc.gov/portals/static/about/images/evans.jpg>, [dostęp: 2014-07-16].

* Luther Harris Evans (1902-1981) i projekt Inwentaryzacji Akt Historycznych

Luther H. Evans, dyrektor projektu ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych (1935-1939), dziesiąty Bibliotekarz Kongresu (1945-1953), trzeci dyrektor generalny UNESCO (1953-1958)⁶⁰⁰.

Urodził się 13 października 1902 r. na farmie, niedaleko niewielkiego, powiatowego miasteczka Bastrop w Teksasie, jako syn brygadzysty kolejowego. Pracował w rodzinnym gospodarstwie do ukończenia (z wyróżnieniem) szkoły średniej. Później nauczając i pracując na polach bawełny finansował swą naukę na University of Texas w pobliskim Austin. Po uzyskaniu tytułu magistra w dziedzinie nauk politycznych w 1924 r. wyjechał na lato do Europy, by bliżej poznać Ligę Narodów. Następnie prowadził zajęcia w Stanford University, gdzie uzyskał w 1927 r. doktorat z nauk politycznych. Później pracował jeszcze w New York University, Dartmouth College oraz Princeton University.

⁶⁰⁰ Chloé Maurel, Evans, Luther Harris, United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, 1953-1958, [w:] IO BIO : The biographical dictionary of secretaries-general of international organizations, or: IO BIO Project, edited by Bob Reinalda; Kent Kille; assistant editor Jaci Eisenberg, Radboud Universiteit, Version 11 March 2013, s. 1-5, <http://www.ru.nl/politicologie/koppeling/reinalda/io-bio-biographical/> [dostęp: 2014-07-17]; tutaj obszerna bibliografia. Biblioteka Kongresu również zamieszcza biogram swojego przełożonego L. H. Evansa, zob.: JYC, Luther Evans (1902-1981) : 10th Librarian of Congress 1945-1953, Library of Congress, <http://www.loc.gov/about/about-the-librarian/previous-librarians-of-congress/luther-evans/> [dostęp: 2014-07-16].

W 1935 r. przeniósł się do Waszyngtonu, gdzie został dyrektorem projektu Inwentaryzacji Akt Historycznych. Działał również w Stowarzyszeniu Archiwistów Amerykańskich i został jego pierwszym wiceprezesem. W 1939 r. Archibald MacLeish, nowo mianowany Bibliotekarz Kongresu, zaproponował mu stanowisko dyrektora Biura Obsługi Prawnej. Niebawem Evans stał się prawą ręką MacLeisha, a kiedy ten został mianowany zastępcą sekretarza stanu (odpowiednik wiceministra spraw zagranicznych), Luther Evans został dziesiątym Bibliotekarzem Kongresu (1945-1953).

Dzięki swym talentom językowym, aktywnie (zdaniem przełożonych, nawet nazbyt aktywnie) udzielał się w organizacjach międzynarodowych. W rezultacie został trzecim dyrektorem generalnym UNESCO w kadencji 1953-1958. Był dobrym administratorem, ale nie najlepszym dyplomata. W 1954 r. poparł Związek Radziecki w staraniach o uznanie języka rosyjskiego za oficjalny język UNESCO, a rok później udał się z oficjalną wizytą do ZSRR. W czasach zimnej wojny postępowanie takie sprawiło, że Evans stracił zaufanie własnego rządu, a państwa bloku wschodniego i tak go krytykowały, gdyż był Amerykaninem. Starał się jeszcze o pozostanie w Paryżu na drugą kadencję, ale czynił to niezręcznie i nieskutecznie. W rezultacie, ponad pół roku przed końcem kadencji, rozgoryczony i sfrustrowany zrezygnował z posady.

Po powrocie z Francji Evans udał się do rodzinnego Teksasu. Niebawem został dyrektorem badań w Brookings Institution i w związku z tym przeniósł się do Waszyngtonu. Następnie, od roku 1962 był dyrektorem Zbiorów Międzynarodowych i Prawnych w bibliotece nowojorskiego Columbia University. Po przejściu na emeryturę w 1971 r. działał jeszcze społecznie w różnych organizacjach. W roku 1977 wrócił na stałe do San Antonio w Teksasie, gdzie zmarł 23 grudnia 1981 r.

Opublikował ponad 100 artykułów i miał około 400 oficjalnych wystąpień. Dla archiwistów jego zorganizowany z takim rozmachem projekt Inwentaryzacji Akt Historycznych może być cennym przykładem i wzorem do naśladowania. Dla genealogów wyniki projektu są wiekopomne i do dzisiaj badacze oraz miłośnicy poznania rodowych koligacji, czy lokalnych historii i farmerskich paranteli obficie z nich korzystają.

Warto dopowiedzieć, jak wyglądała współpraca WPA i HRS z Archiwum Narodowym. Archiwista USA, R.D.W. Connor jesienią 1935 r. złożył do WPA wnioski o finansowanie **projektu ds. Inwentaryzacji Archiwaliów Rządu Federalnego** poza (stołecznym) Dystryktem Kolumbii. W rezultacie **Archiwum otrzymało ponad 1 milion dolarów** i w styczniu 1936 r. utworzyło w ramach Federalnego Projektu nr 4, **projekt ds. Inwentaryzacji Archiwaliów Federalnych**⁶⁰¹. Jego dyrektorem krajowym mianowany został **Philip M. Hamer**. Jednak już w czerwcu 1937 r. projekt został zredukowany i dyrektor Hamer wraz z pracownikami został przeniesiony do kierowanego przez dra Evansa projektu ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych - HRS. Pomimo formalnych przenosin wszyscy stołeczni pracownicy pozostali fizycznie w Archiwum Narodowym i nadal tworzyli tam samodzielny Oddział. Jedynie pracownicy terenowi zostali przydzieleni do biur stanowych HRS. Ostatecznie cały **projekt zamknięty został 30 czerwca 1942 r.** Osiągnięcia tych sześciu lat pracy są imponujące. Założony przegląd rozproszonych po kraju akt rządu federalnego został w zasadzie

⁶⁰¹ Survey of Federal Archives (SFA).

przeprowadzony. Wyniki prac objęły **587 tomów**, z czego wydano drukiem 506 tomów, a jedynie 81 (16%) woluminów pozostało nieopublikowanych⁶⁰².

A co z naszymi bohaterami spotkania na Kapitolu w czerwcu 1936 r.? W obliczu wojny, nadal dzielnie służyli Ojczyźnie. Harry Hopkins, przeprowadził się do Białego Domu i był wśród najbliższych doradców prezydenta Roosevelta. Tak jak wcześniej wspomagał bezrobotnych, tak w czasie wojny stał się orędownikiem i administratorem programu *Lend-Lease* i wspomagał państwa walczące z hitlerowskimi Niemcami. Natomiast energiczny Teksaszczyk, dr Evans do końca (nawet w nowym miejscu pracy) dbał o projekt ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych. Następnie oddał swe talenty Bibliotece Kongresu i UNESCO. Żaden z nich nie powrócił, zatem do wspierania inicjatyw archiwalnych. Wspólne dzieło archiwalne obu dżentelmenów nie poszło jednak na marne, gdyż jest nadal żywe, funkcjonuje w obiegu naukowym i jest wykorzystywane intensywnie do dzisiaj.

Według szacunków ostatniego dyrektora, **do chwili zamknięcia projektu zakończono prace przy 90% z 3 066 hrabstw** w Stanach Zjednoczonych. Przygotowano, zatem **około 2 760 inwentarzy**, a z nich miano opublikować 20%, czyli około 550. Inwentarze jednak nadal publikowano, gdyż na stronie NARA można przeczytać, że **rezultatem ośmioletnich prac przy Inwentaryzacji Akt Historycznych była publikacja ponad dwóch tysięcy inwentarzy**. Biblioteka waszyngtońskiego Archiwum Narodowego stara się zebrać ich pełny zestaw, a jej pracownicy (w czasie pisania niniejszej pracy) opracowywali spis posiadanej kolekcji. Postępy opracowania można śledzić na bieżąco w katalogu ALIC,⁶⁰³ wystarczy w polu słów kluczowych⁶⁰⁴ wprowadzić wyrażenie: *historical records survey*. W sierpniu 2014 r. spis uwzględnił 1216 inwentarzy⁶⁰⁵.

Informację o swych pracach przekazali również sami pracownicy HRS i już w roku oficjalnego zamknięcia projektu opublikowano bibliografię projektów badawczych wykonanych w ramach Inwentaryzacji Akt Historycznych⁶⁰⁶. O przydatności tych prac świadczy fakt, że w 1969 r. ukazał się, wydany przez genealogów, reprint tejże publikacji⁶⁰⁷. Dodajmy, że Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich wydało ponadto w 1980 r. przewodnik do niepublikowanych inwentarzy, indeksów i

⁶⁰² L. Rapport, *Dumped from a Wharf into Casco Bay*, s. 207.

⁶⁰³ Archiwalno Biblioteczne Centrum Informacji (*Archives Library Information Center Catalog - ALIC*), <http://www.archives.gov/research/alic/tools/online-public-access-catalog.html> [dostęp 2014-08-04].

⁶⁰⁴ *Key Words*.

⁶⁰⁵ Prace uległy jednak zahamowaniu, gdyż w sierpniu 2016 r. system wykazał 1215 inwentarzy.

⁶⁰⁶ *Bibliography of research projects reports : check list of Historical Records Survey publications*, prepared by Sargent B. Child and Dorothy P. Holmes, assistance in checking and arranging by Cyril E. Paquin, Washington, D. C. : Federal Works Agency, Work Projects Administration, Division of Service Projects, 1943. Seria: W.P.A. Technical Series. Research and Records Bibliography No. 7, wersja elektroniczna tej publikacji jest dostępna na portalu The Internet Archive, <https://archive.org/details/Researchbiblio> [dostęp: 2014-07-31].

⁶⁰⁷ *Check list of Historical Records Survey publications; bibliography of research projects reports*, prepared by Sargent B. Child and Dorothy P. Holmes, Baltimore : Genealogical Pub. Co., 1969.

transkrypcji, które zachowały się w rękopiśmiennych materiałach HRS⁶⁰⁸. Leonard Rapport z Archiwum Narodowego przeprowadził badania mające na celu ustalenie **dalszych dziejów dokumentacji pozostałej po projekcie**⁶⁰⁹. Wiele materiałów znalazło schronienie w stanowych, czy uniwersyteckich archiwach, ale niestety także sporo uległo zatraceniu. Chyba najbardziej drastyczny jest przykład stanu Maine. W sierpniu 1942 kierownik oddziału stanowego napisał do centrali WPA, że zwracał się do biblioteki stanowej, uniwersyteckiej i lokalnych szkół, ale nikt nie chciał przyjąć akt zamkniętego projektu HRS. Twierdzili, że nie mają miejsca i nie są zainteresowani takimi materiałami. Z Waszyngtonu przyszła odpowiedź (może sugerowana, przez dra Evansa?), że Biblioteka Kongresu pokryje koszty transportu dokumentów do stolicy. Niestety dalsze poszukiwania L. Rapporta nie potwierdzały przesyłki, a w końcu autor dotarł do świadectwa naocznego świadka, który stwierdził, że „**ponieważ nie znaleziono w stanie Maine żadnej biblioteki, która chciałaby przyjąć akta HRS i Federalnego Projektu Literackiego zostały one zrzucone z nabrzeża do Zatoki Casco**”⁶¹⁰. Smutne, że archiwiści z Nowej Anglii nie potrafili znaleźć lepszego rozwiązania...

Przedstawiono powyżej opis **ogromnego projektu archiwalnego** oraz ukazano jego kontekst społeczny i uwarunkowania polityczne. W rezultacie nasuwa się dość smutna, archiwalna refleksja, że projekt powstał w sumie dość przypadkowo, dzięki kilku szczęśliwym zbiegom okoliczności. Był wprawdzie odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne, lecz zapotrzebowanie to nie wynikało z chęci poznania dziedzictwa narodowego, a z **doraźnych potrzeb ekonomicznych i bieżących uwarunkowań politycznych**. Kultura niestety z reguły przegrywa w takich sytuacjach. Skończyło się bezrobocie i skończyło się wsparcie dla nauk humanistycznych⁶¹¹. *Pointa* całej historii jest jednak całkiem optymistyczna, wynika z niej bowiem, że zdarzają się w dziejach sytuacje społeczne, kiedy nawet archiwistyka może liczyć na przychyłność i hojne wsparcie decydentów i sponsorów. Trzeba tylko wykorzystać nadarzającą się szansę i czynić wtedy możliwie dużo dla obecnych i przyszłych pokoleń.

*

Przeprowadzona inwentaryzacja uświadomiła archiwistom jak ogromne (wielokilometrowe) zadanie stoi przed nimi. Zrozumieli, że sformułowany zaledwie kilka lat wcześniej kanoniczny paradygmat Sir Hilarego Jenkinsona o konieczności zachowania pełnej spuścizny urzędu stał się nieaktualny i niemożliwy do spełnienia. Nowy sformułowała, nie wprost, Margaret Cross Norton, pisząc, że nadszedł czas aby zacząć przeprowadzać w całej produkcji aktowej urzędu selekcję dokumentów do zachowania. O tym jak zaczęto sobie radzić z narastającym problemem przeczytamy już w następnym rozdziale.

⁶⁰⁸ The WPA Historical Records Survey : a guide to the unpublished inventories, indexes, and transcripts, compiled by Loretta L. Hefner, Chicago : Society of American Archivists, 1980.

⁶⁰⁹ L. Rapport, Dumped from a Wharf into Casco Bay, s. 206-210.

⁶¹⁰ failing to find a Maine Library who would accept the HRS and Writers' Project materials they were dumped from a wharf into Casco Bay, zob.: L. Rapport, Dumped from a Wharf into Casco Bay, s. 210. Jak widzimy fragment tego cytatu posłużył Autorowi jako część tytułu artykułu.

⁶¹¹ Należy oczywiście pamiętać o trwającej drugiej wojnie światowej i jej wpływie na całą sytuację.

XIV. Początki nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym i nowoczesnego zarządzania dokumentacją

Istota działalności archiwalnej zwróciła się od zachowania dokumentów w stronę selekcji dokumentów do zachowania.

Margaret Cross Norton, 1944⁶¹²

Ogromny wysiłek związany z przeprowadzaną ogólnokrajową inwentaryzacją akt przyniósł archiwistom i historykom dużo pełniejszy obraz zasobów aktowych spoczywających w wielu zakątkach rozległego państwa. Wyniki przeglądu uświadomiły z pewnością Archiwście Stanów Zjednoczonych i jego pracownikom, przed jak ogromnym wyzwaniem stoją. Współpraca z Agencją Rozwoju Zatrudnienia oraz z projektem Inwentaryzacji Akt Historycznych przyniosła cenne i wymierne efekty (587 tomów!). Jednak dane te nie były wystarczające do tego by wyznaczać bieżące priorytety pracy Archiwum Narodowego. Trudno tu nawet mówić o nadzorze nad narastającym zasobem. W tamtym pionierskim okresie chodziło raczej o nadzór nad zasobem przejmowanym fizycznie do magazynów.

Problemy z kolejnymi akcesjami, ciągłe zmiany struktury organizacyjnej i **zalew małowartościowej dokumentacji** sprawiły, że coraz większego znaczenia zaczynała nabierać funkcja związana z uzyskiwaniem informacji o narastającej dokumentacji, która po selekcji miałaby być przejmowana przez Archiwum Narodowe. Prowadziło to do racjonalizacji działań Archiwum i stopniowego wykształcania się funkcji, którą dzisiaj nazywamy **nadzorem nad narastającym zasobem archiwalnym**⁶¹³.

⁶¹² *The emphasis of archives work has shifted from preservation of records to selection of records for preservation*, zob.: Margaret Cross Norton, *Records Disposal*, [w:] Thornton W. Mitchell, red., *Norton on Archives : The Writings of Margaret Cross Norton on Archival and Records Management*, Chicago 1975, s. 232. Jest to przedruk artykułu, który pierwotnie ukazał się jako: *The Disposal of Records*, "Illinois Libraries", vol. 26, March 1944, s. 120-124.

⁶¹³ W Polsce pojęcie to zostało usankcjonowane w nazwach komórek organizacyjnych archiwów państwowych po 1983 r., gdyż nie zna go jeszcze Ustawa [z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach](#). Nadzór archiwalny to nazwa używana dla określenia całości działań podejmowanych przez archiwa państwowe w zakresie kształtowania zasobu archiwalnego, zob.: *Główne zadania nadzoru archiwalnego*, <https://ank.gov.pl/co-robimy/nadzor-archiwalny/glowne-zadania-nadzoru-archiwalnego/> [dostęp: 2021-08-08].

Rzeczywistość jednak była taka, że wiele agencji rządowych miało niedbale prowadzoną dokumentację i to stanowiło ogromne wyzwanie. Bo jak decydować o priorytetach akcesji archiwalnej, gdy nie bardzo wiadomo, co w oglądanej masie akt się znajduje. Z tego powodu ważne i prestiżowe stało się w Archiwum Narodowym stanowisko **zastępcy inspektora**⁶¹⁴. Jak pamiętamy, zgodnie z ustawą z 1934 r., naczelny Archiwista USA miał prawo do inspekcji (osobiście lub poprzez swego zastępcę) każdej agencji rządowej, a jej kierownik był prawnie zobligowany do pełnej współpracy. Z czasem okazało się, że jeden zastępca nie wystarczy i dlatego zaczęto powoływać kolejnych i tytułować ich zastępcami inspektora. W okresie największego rozkwitu działalności akcesyjnej Archiwum Narodowego było ich dziesięciu⁶¹⁵. Jako przedstawiciele Archiwisty USA, mieli oni prawo do badania, oceny i przygotowania do transportu dokumentacji ze wszystkich urzędów federalnych okręgu stołecznego. Z prawnego punktu widzenia byli oni zastępcami Archiwisty USA i reprezentowali go podczas wizytacji rządowych agencji, jednak w praktyce zatrudnieni byli w Oddziale Akcesji i podlegali jego kierownikowi, historykowi Thomasowi M. Owensowi.

Specjalni inspektorzy

Równie ważna i o zbliżonym charakterze była funkcja **specjalnego inspektora**⁶¹⁶. Osoby zatrudnione na tym stanowisku stanowiły osobisty personel **Dorseya W. Hyde'a**, który był prawą ręką prof. Connora i jak pamiętamy odpowiadał za sprawy programowe⁶¹⁷. Sprawy te wiązały się obowiązkami Archiwisty USA wynikającymi z ustawy z 1934 r., bowiem zgodnie z prawem miał on corocznie, 1 stycznia przedkładać Kongresowi, zatwierdzony przez Krajową Radę Archiwalną, spis dokumentacji doczesnej, która mogła być wybrakowana. Spisy te powstawały na podstawie list dostarczanych przez poszczególne agencje rządowe, a ich przygotowaniem zajmowali się właśnie specjaliści inspektorzy.

Herman Kahn, jeden z pierwszych inspektorów ciekawie wspominał początki pracy w Archiwum Narodowym⁶¹⁸. Podkreślał, że młodzi pracownicy, jako historycy z wykształcenia **myśleli, że głównym, jeśli nie jedynym celem pracy archiwisty było zachowanie dokumentów, które mogłyby być wykorzystane przez badaczy do pisania historii. Nie przypuszczali, że najbliższe kilka dekad spędzą głównie na współpracy z rządowymi urzędnikami**. Dużym problemem był dla nich brak jakichkolwiek wzorów, czy publikacji (z wyjątkiem podręcznika Sir Hilarego) i stąd tytuł wspomnieniowego artykułu: „Pierwsza generacja. Samouk”. Z naszego punktu widzenia ciekawa jest uwaga, gdy pisał: „Jedną z pierwszych ważnych lekcji, których się nauczyliśmy, była

⁶¹⁴ Tak autor tłumaczy tytuł *deputy examiner*.

⁶¹⁵ Byli wśród nich przyszli, najwybitniejsi przedstawiciele archiwalnej profesji (także Archiwisci USA): Robert Bahmer, Wayne Grover, Philip Hamer, Oliver Holmes, Dallas Irvine, Herman Kahn, Arthur Leavitt, Paul Lewinson, T.R. Schellenberg, czy Fred Shipman. Działania w tym wczesnym okresie związane z przejmowaniem dokumentacji do Archiwum Narodowego dobrze opisuje: R. A. Ross, *The National Archives*, s. 37-40.

⁶¹⁶ Special examiner.

⁶¹⁷ Dopiero pod koniec lat 30-tych zostali oni przeniesieni, zgodnie ze swą funkcją, do Oddziału Akcesji, R. A. Ross, *The National Archives*, s. 37-40.

⁶¹⁸ Herman Kahn, *The First Generation : The Autodidact*, s. 147-151, jako część artykułu: Herman Kahn, Frank B. Evans, Andrea Hinding, *Documenting American Cultures Through Three Generations: Change and Continuity*, „The American Archivist”, vol. 38, no. 2, April 1975, s. 147-158.

świadomość, że **największym i najtrudniejszym aspektem zachowania wartościowych dokumentów do użytku naukowego, prawnego czy administracyjnego jest podjęcie decyzji, czego *nie* zachowywać**. Dowiedzieliśmy się, że o wiele łatwiej jest zatrzymać wszystko, niż mieć odwagę coś wyrzucić. Nauczyliśmy się, że nie ma dosłownie żadnego dokumentu, który nie miałby jakiejś potencjalnej wartości naukowej, administracyjnej bądź prawnej i stopniowo stało się jasne, że naszą rolą nie jest decydować, które materiały były bezwartościowe, lecz które **akta nie mają wystarczająco dużej potencjalnej wartości, takiej która uzasadniałaby koszt ich utrzymania**. Muszę powiedzieć, że **była to lekcja bardzo długa i bolesna**. I jest to lekcja, której co bardziej nieśmiali spośród nas wciąż nie chcą stawić czoła. W wielu archiwalnych magazynach tego kraju nadal zalegają stosy dokumentów, które są przechowywane tylko z tego powodu, że może kiedyś, może ktoś zapyta o jeden z nich. Wielu archiwistów, kuratorów i bibliotekarzy wciąż nie przerobiło tej lekcji, że powiedzieć, że wyrzuciło się jakąś dużą partię dokumentów, które być może mogłyby być wykorzystane dla jakiegoś banalnego powodu raz na dwadzieścia pięć, czy trzydzieści lat, nie jest przyznaniem się do błędu, lecz dowodem na dokonanie rzetelnej oceny” [podkr. LRP]⁶¹⁹. Ten przydługi, lecz wciąż aktualny cytat pochodzi z ust doświadczonego (i wówczas wciąż czynnego zawodowo), specjalnego inspektora, który lata całe spędził przy wartościowaniu dokumentacji. Pokazuje on jak niezwykle trudne, także moralnie i emocjonalnie, zadanie stało przed młodym zespołem Archiwum Narodowego. Jednocześnie może stanowić powód do zadumy niejednego współczesnego archiwisty.

Należy jednak pamiętać, że nowo mianowani inspektorzy, nie mieli wówczas zbyt wiele czasu na refleksje, gdyż musieli niejako „w biegu” uczyć się i zdobywać doświadczenie. Ponadto, co najtrudniejsze, podejmować ważne (i zazwyczaj nieodwracalne!) decyzje. Jednocześnie niemal całe środowisko związane z archiwalią miało korzenie historyczne i jego przedstawiciele byli nowicjuszami archiwalnymi. Ich głównym, jeśli nie jedynym, przewodnikiem był wydany kilkanaście lat wcześniej brytyjski podręcznik Jenkinsona. Sir Hilary miał tradycyjne (z naszego punktu widzenia) podejście do archiwistyki i uważał, że praktyczną selekcję dokumentacji bieżącej przeprowadza instytucja macierzysta, a archiwista powinien przejąć całość z dobrodziejstwem, *nomen omen*, inwentarza. Nie dziwi przeto, że większość nowych archiwistów za swój święty obowiązek uznawała zachowanie całej pisanej spuścizny przeszłości. Pamiętamy wszak, z jakim biernym oporem i

⁶¹⁹ One of the first important lessons we learned was that the biggest and most difficult aspect of preserving valuable papers for scholarly, legal, and administrative use is in making decisions about what **not** to keep. We learned that it is far easier to keep everything than it is to have the courage to throw things out. We learned that there are literally no records or papers which do not have some conceivable potential research, administrative, or legal value, and it gradually became clear that what we had to decide was not what materials were valueless, but which records did not have sufficient possible potential value to warrant the expense of their preservation. I may say that this lesson was learned very slowly and painfully, and it is a lesson that the more timid among us are still unwilling to face up to. Many stack areas in archival institutions in this country are still jammed with papers that are being held for no other reason than that conceivable someday someone may ask for one of them. Many archivists, curators, and librarians have not yet learned the lesson that to say one has thrown out a large group of papers which might have been used for a trivial reason once every twenty-five or thirty years is not an admission of a mistake, but proof of an exercise of sound judgment, H. Kahn, *The First Generation*, s. 149.

grobowym milczeniem przyjęte zostało wystąpienie Margaret Cross Norton mówiącej, o tym, że archiwiści powinni koncentrować się na problemach administracji urzędu i związanych z narastającą dokumentacją bieżącą.

Prekursorzy nowoczesnego zarządzania dokumentacją

Dziesięć lat później, już nie grobową ciszę, ale prawdziwą burzę wywołał artykuł jednego ze specjalnych inspektorów, trzydziestoletniego wówczas **Eda Leahy**'ego, który pisał jak zmniejszyć ilość dokumentacji zalegającej w federalnych urzędach⁶²⁰. Nim przejdziemy do omówienia jego pracy w Archiwum Narodowym oraz rewolucyjnych wówczas propozycji, warto przyjrzeć się, choć pobieżnie, drodze życiowej tego wybitnego archiwisty i prekursora nowoczesnego zarządzania dokumentacją, [zob. kapsułkę: Emmett Joseph Leahy (1910-1964) - pionier nowoczesnego zarządzania dokumentacją].



Emmett Leahy (1910-1964), pionier nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Fotografia nie jest najlepszej jakości, ale najlepsza jaką posiada Komitet nagrody jego imienia.

Źródło: Published courtesy of the Emmett Leahy Award Committee,

<https://emmettleahyaward.org/about-emmett-leahy> [dostęp: 2021-05-25].

⁶²⁰ Emmett J. Leahy, *Reduction of Public Records*, „The American Archivist”, vol. 3, no. 1, January 1940, s. 13-38.

* Emmett Joseph Leahy (1910-1964) - pionier nowoczesnego zarządzania dokumentacją

Emmett "Ed" Leahy jest uznawany za pioniera nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Karierę zaczął w Archiwum Narodowym, następnie został dyrektorem Biura Administrowania Dokumentacją w Departamencie U.S. Navy, a później prezesem Krajowej Rady Zarządzania Dokumentacją i jako jej prezes przewodniczył Specjalnej Grupie ds. Zarządzania Dokumentacją, która przygotowała raport dla Komisji Hoovera⁶²¹.

Irlandczyk urodzony w Waszyngtonie, 24 grudnia 1910 r. W wieku 18 lat wstąpił do Braci szkolnych,⁶²² wspólnoty zakonnej, której celem jest wychowanie młodzieży w duchu chrześcijańskim. Uczęszczał do La Salle College w Pensylwanii. Tytuł licencjata otrzymał na Uniwersytecie Katolickim, na którym podjął później pracę. Następnie pracował jeszcze na University of Pittsburgh, Uniwersytecie Harvarda i American University. W 1934 r., jeszcze przed przyjęciem pełnych święceń wystąpił z zakonu. Na krótko podjął pracę w Federalnej Komisji Handlu⁶²³.

Karierę archiwalną rozpoczął w lipcu 1935 r., w wieku 25 lat w utworzonym rok wcześniej, Archiwum Narodowym. Nowa, dynamicznie rozwijająca się instytucja była idealnym miejscem dla młodego i energicznego człowieka, jakim był Ed Leahy. To tutaj zdobywał pierwsze archiwalne szlify, a praca z najwybitniejszymi myślicielami dziedziny archiwalnej (T.R. Schellenberg, S.J. Buck, E. Posner, P.C. Brooks) stworzyła podwaliny gruntownego, zawodowego doświadczenia. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej odbył jeszcze dziewięćmiesięczną podróż na Stary Kontynent poszerzając znacznie swą perspektywę badawczą o znajomość metod stosowanych w europejskich archiwach⁶²⁴. Jego zainteresowania koncentrowały się głównie wokół akt najnowszych, a zwłaszcza wokół problematyki kontrolowania ich produkcji i właściwego administrowania.

⁶²¹ Ed Leahy nie pozostawił po sobie spuścizny archiwalnej, stąd informacje o nim są bardzo rozproszone (zob. uwagę na ten temat: <http://www.emmettleahyaward.org/peers--comments-about-emmett-leahy.html> [dostęp: 2014-11-05]. Krótkie informacje biograficzne przynoszą: *Emmett J. Leahy (1910-1964)*, [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [dostęp 2014-06-20; strona kilkakrotnie była zmieniana, autor zachował ponadto odmienne wersje z 2014-08-07 oraz 2014-10-30]; wspomnienie pośmiertne napisane przez współpracownika z Departamentu Marynarki Wojennej: Herbert E. Angel, *Emmett Joseph Leahy 1910-1964: In Memoriam*, „The American Archivist”, vol. 27, no. 4, October 1964, s. 507-509, <http://archivists.metapress.com/content/424613q66812t755/?p=e65b9981d60a4481b76e6c449cbc1e73&pi=0> [dostęp: 2012-08-13].

⁶²² *Brothers of the Christian Schools*, czyli Zgromadzenie Braci Szkół Chrześcijańskich, Fratres Scholarum Christianarum (FSC), w Polsce zwani lasalianami.

⁶²³ Federal Trade Commission.

⁶²⁴ Sprawozdanie z tej podróży zdał w referacie na temat sytuacji archiwów europejskich w 1939 r.. O referacie Leahego *Aspects of European Archival Administration, 1939* wspomina William D. Overman, *The third annual meeting of the Society of American Archivists: Annapolis, Maryland, October 13 and 14, 1939*, „The American Archivist”, vol. 3, no. 1, January 1940, s. 7; zob. też: Emmett J. Leahy (1910-1964).

We wrześniu 1941 r. przeniósł się z Archiwum Narodowego do Departamentu U.S. Navy, gdzie był **dyrektorem działu Koordynacji Dokumentacji**⁶²⁵. W październiku 1942 r. został mianowany na stopień komandora podporucznika w Rezerwie Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych⁶²⁶ i kontynuował pracę jako dyrektor Biura Administrowania Dokumentacją⁶²⁷. To właśnie tutaj mógł się spełnić i zasłynąć jako pionier nowoczesnego zarządzania (wówczas mówiono administrowania) dokumentacją.

Należy w tym miejscu **sprostować podawaną w jego biografii informację**, że kluczowym pojęciem, którym się posługiwał podczas pracy w Archiwum Narodowym był model cyklu życia dokumentacji⁶²⁸. Jest to stwierdzenie ahistoryczne, rzutujące obraz z połowy dwudziestego wieku, na pionierskie lata tworzenia zrębów amerykańskiej archiwistyki w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową. W latach 1935-1941 ten wybitny archiwista nie mógł posługiwać się modelem, który wówczas jeszcze nie istniał (genezę modelu autor przedstawia w dalszej części pracy).

Po wojnie przez dwa lata Leahy pracował jako krajowy menedżer sprzedaży mikrofilmów w znanej amerykańskiej firmie produkującej sprzęt biurowy, Remington Rand, Inc.⁶²⁹ W 1948 r. założył **Krajową Radę Zarządzania Dokumentacją (NAREMCO)**⁶³⁰, organizację non-profit, która promowała, zwłaszcza w świecie biznesu, procesy zarządzania dokumentacją⁶³¹. Jako prezes tej Rady, pełnił w latach 1947-1948 zaszczytną rolę przewodniczącego **Specjalnej Grupy ds. Zarządzania Dokumentacją**⁶³², która miała za zadanie przygotować szczegółowy raport dla **Komisji Hoovera**.

W tym czasie Leahy założył również **Business Archives Center, pierwsze komercyjne archiwum przejściowe** zajmujące się przechowywaniem akt⁶³³. W 1953 r. opuścił Krajową Radę Zarządzania

⁶²⁵ *Director of Records Coordination in the Department of the Navy.*

⁶²⁶ *United States Naval Reserve.*

⁶²⁷ *Director of the Office of Records Administration. Records Administration*, tak w latach czterdziestych ubiegłego wieku określano rodzaje zarządzania dokumentacją. Termin *records management* przyjętą się nieco później, więcej zob. w zamieszczonym na końcu "Słowniku wybranej terminologii archiwalnej".

⁶²⁸ A key concept in this program was the records life cycle in which records are created, used, and disposed either by destruction or transfer to the National Archives. Leahy played a major role in the development of this program. Zob.: Emmett J. Leahy (1910-1964), [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [dostęp 2014-11-03].

⁶²⁹ *Emmett J. Leahy (1910-1964)*, [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [wersja z 2014-10-30];

⁶³⁰ National Records Management Council.

⁶³¹ Portal Emmett Leahy Award podaje dwie różne daty Rady, na stronie pierwszej czytamy: *1948 he organized the National Records Council*, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [dostęp 2014-11-03], zaś na stronie drugiej podano: *in 1947 he left Remington Rand and created the National Records Management Council*, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio-2.html> [dostęp 2014-11-03].

⁶³² Records Management Task Force.

⁶³³ Portal Emmett Leahy Award podaje, że firmę tę utworzył dopiero w 1953 r., <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [dostęp 2014-11-03], wydaje się jednak, że to błędna informacja, myląca utworzenie Business Archives Center z jego przejściem w tymże 1953 r. (informację o tym podano w nekrologu E. J. Leahy'ego).

Dokumentacją i utworzył dwie własne firmy **Leahy and Co.** oraz **Leahy Archives, Inc.**⁶³⁴, które wchłonęły Business Archives Center.

Wywołało to nieco zamieszania i komentarzy w świecie archiwalnym. W tymże roku Leahy nie pojawił się na dorocznym zjeździe Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Margaret C. Norton w pisząc o tym spotkaniu wspomniała, że nie wie, **co on „kombinuje” wycofując się z organizacji non-profit.** Zacytowała też Herberta Kellera, który miał powiedzieć, że **"Ed albo jest oportunistą i chce zrobić duże pieniądze, albo widzi szerzej i mądrzej niż reszta z nas. Mam przeczucie, że jest to to drugie"**⁶³⁵. Przyszłość pokazała jednak, że jedno drugiego nie wykluczało.

Leahy miał ogromny talent do przekonywania do swych racji menedżerów każdego szczebla. Zwykł mawiać, że 80% zarządzania dokumentacją to zdolności kupieckie⁶³⁶. I rzeczywiście osiągnięte sukcesy potwierdziły jego słowa. Przedsiębiorstwa Leahy'ego stały się przodującymi w całych Stanach Zjednoczonych. Z ich usług korzystały setki firm, z największych można przykładowo wymienić: Eastern Airlines, Ford Motor Company czy Bethlehem Steel Corporation. Natomiast Emmett Joseph Leahy stał się powszechnie znanym i uznawanym specjalistą w zakresie zarządzania dokumentacją.

Jego firmy doradzały rządowi federalnemu, poszczególnym stanom, samorządom lokalnym, rządowi obcych państw oraz wielu klientom komercyjnym. Sam Leahy wykładał zarządzania dokumentacją w New York University i University of California, a ponadto był aktywny w Amerykańskim Towarzystwie Zarządzania⁶³⁷, Amerykańskim Towarzystwie Historycznym oraz oczywiście w Stowarzyszeniu Archiwistów Amerykańskich.

Był nieustająco prezesem obu firm i prowadził je aż do swej przedwczesnej śmierci w wieku 54 lat. Zmarł 23 czerwca 1964 r. na zakrzepicę naczyń mózgowych. Po śmierci pamiętano o jego zasługach dla armii i dlatego spoczął na najważniejszej amerykańskiej nekropolii, na Cmentarzu Narodowym w Arlington wśród swych komilitonów z okresu drugiej wojny światowej⁶³⁸.

W sumie, dokonania Emmetta J. Leahy'ego sprawiły, że w Stanach Zjednoczonych jest on uważany (wraz z P. C. Brooksem) za pioniera i twórcę praktycznego zarządzania dokumentacją. J. Michael

⁶³⁴ Portal Emmett Leahy Award podaje, że firma nazywała się Leahy Business Archives, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [dostęp 2014-11-03],

⁶³⁵ *Ed is either an opportunist out to make big money or he sees something bigger and more comprehensively than the rest of us, and I have a hunch it is the latter*, zob.: *What Leahy's Peers Had To Say About Him*, [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/peers--comments-about-emmett-leahy.html> [dostęp 2014-11-05].

⁶³⁶ *I remember his telling me that 80% of records management was salesmanship*, wypowiedź Williama Benedona z grudnia 2006 r., zob.: *What Leahy's Peers Had To Say About Him*, [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/peers--comments-about-emmett-leahy.html> [dostęp 2014-11-05].

⁶³⁷ American Management Association.

⁶³⁸ Jego nagrobek można zobaczyć na stronie <http://www.findagrave.com/cgi-bin/fg.cgi?page=pv&GRid=63894911&PIpi=37490526> [dostęp:] 2014-06-20.

Pemberton nazwał go nawet patronem zarządców dokumentacji⁶³⁹. Do dzisiaj stowarzyszenie Information and Records Management Magazine przyznaje nagrodę jego imienia za zasługi dla rozwoju zarządzania informacją i dokumentacją⁶⁴⁰.

Po krótkiej prezentacji biografii Eda Leahy'ego powróćmy do działań tego młodego archiwisty-inspektora, oraz wspomnianej publikacji na temat zmniejszenia ilości dokumentacji bieżącej w urzędach⁶⁴¹. Artykuł oparty był na pięcioletnim doświadczeniu pracy w Archiwum Narodowym oraz pogłębiony o wiedzę zdobytą podczas półrocznej eskapady po europejskich archiwach. Polskiego czytelnika zainteresuje, że nasz kraj wymieniony jest w publikacji dwunastokrotnie.



Medal Nagrody im. Emmetta Leahy'ego. Ustanowiona w 1967 roku nagroda przyznawana jest za wybitne zasługi w dziedzinie zarządzania dokumentacją i informacją.

Źródło: Published courtesy of the Emmett Leahy Award Committee, <https://emmettleahyaward.org/> [dostęp: 2021-03-27].

⁶³⁹ J. Michael Pemberton, *Emmet Leahy: Patron Saint of Records Management?*, "Records Management Quarterly", April 1993, s. 56-59. Za pomoc w uzyskaniu tego artykułu autor uprzejmie dziękuje Thomasowi Kalapurackalowi.

⁶⁴⁰ *History of the Emmett Leahy Award*, http://www.emmettleahyaward.org/Leahy_Award_History.html [dostęp 2012-08-14]; <http://www.emmettleahyaward.org/history-of-the-emmett-leahy-award.html> [dostęp 2014-10-30]

⁶⁴¹ E. J. Leahy, *Reduction of Public Records*, s. 13-38.



Dr Trudy Huskamp Peterson, była Archiwistka USA, której dedykowana jest ta książka, w 2018 r. wyróżniona została Nagrodą im. Emmetta Leahy'ego. W ten sposób tworzy się w kraju tradycję i dumę z wykonywanego zawodu. Może także w Polsce nadszedł już czas aby ustanowić nagrodę imienia Kazimierza Konarskiego, autora pierwszego na świecie podręcznika archiwistyki w języku słowiańskim? Fotografia wykonana w Waszyngtonie w siedzibie Banku Światowego 7 listopada 2018 r. Źródło: Published courtesy of the Emmett Leahy Award Committee, <https://emmettleahyaward.org/2018-trudy-peterson-1> [dostęp: 2021-05-23].

Lata spędzone na walce z zalewem bieżącej dokumentacji masowo wytwarzanej w federalnych agencjach sprawiły, że autor w konkretny i praktyczny sposób przedstawił możliwe metody redukcji zbędnych akt. Kluczową rolę w całym procesie spełniał zarządca dokumentacji, który z racji swych służbowych obowiązków był odpowiedzialny za nadzór nad bieżącą produkcją aktową. Ed Leahy szczególną uwagę zwracał na zachowanie akt o trwałej wartości i dlatego postulował **współudział archiwisty już od początku tworzenia dokumentacji**. Zauważał, że nie jest to nakazane prawem, ale - jak podkreślał - prawo tego również nie zabrania. Zaznaczał jednocześnie, że samym programem redukcji dokumentacji musi kierować archiwista poprzez **kontrolę spisów akt i samych akt przeznaczonych do zniszczenia**. Jak pamiętamy, prerogatywy takie określała już ustawa o utworzeniu Archiwum Narodowego z 1934 r. Leahy postulował także, aby pewne rodzaje akt, które raz **zostały uznane za doczesne, były wydzielane już na wczesnym etapie zarządzania dokumentacją**. Dzięki temu z góry będzie wiadomo, że nie będą one musiały być przekazywane do Archiwum Narodowego. Proponował wprowadzenie **kompleksowego planu, który pozwalałby na ocenę wartości poszczególnych akt i eliminację bezwartościowych papierów po upływie z góry określonego czasu**. Autor sugerował również inne metody. Aby choć częściowo, zachować dokumentację, która nie miała trafiać do archiwów, proponował zgodnie z amerykańską tradycją, **przekazywanie takich akt, na zasadzie daru lub wypożyczenia, do lokalnych instytucji (bibliotek, lub towarzystw historycznych)**. Zalecał również pionierskie wówczas rozwiązania, takie jak **mikrofilmowanie, czy naukowe próbkowanie (scientific sampling)**.

Ed Leahy niebawem po napisaniu artykułu, jak wspomniano wyżej, przeniósł się do Departamentu U.S. Navy, gdzie kierował działem Koordynacji Dokumentacji i wdrażał w życie swe postulaty. Pracując tam mógł w pełni wykorzystać doświadczenie zdobyte w Archiwum Narodowym oraz sprawdzić w praktyce wcześniejsze teoretyczne przemyślenia⁶⁴². W tym okresie narodziła się również,

⁶⁴² Opis swych doświadczeń i przemyśleń zawarł w artykule: Emmett J. Leahy, *The Navy's "Record" In The Second World War*, "American Archivist", vol. 8, no. 4, October 1945, s. 233-240.

pionierska w skali światowej, **koncepcja archiwum przejściowego**. To Ed Leahy, pracując w Departamencie Marynarki Wojennej otworzył takie repozytoria w Wirginii, Pensylwanii, Nowym Jorku, Kalifornii oraz na Hawajach.



Emmett J. Leahy był wielkim zwolennikiem mikrofilmowania akt. W Marynarce Wojennej zorganizował dużą akcję kopiowania projektów okrętów wojennych. Kopie te miały służyć, w razie zniszczenia oryginałów, do budowy kolejnych okrętów. Na powyższej fotografii karty katalogowej Archiwum Narodowego, prezentuje ten pomysł swemu szefowi wiceadmirałowi Butlerowi. Stoją od lewej: wiceadmirał Henry V. Butler (1874-1957), szef administracji w biurze Sekretarza Departamentu Marynarki Wojennej; Emmett J. Leahy, dyrektor Koordynacji Dokumentacji; Joseph P. Brennan (lub Walter, jak na karcie inwentarzowej NARA), szef Sekcji Mikrofotograficznej Marynarki Wojennej; John E. Lown, zastępca szefa tejże sekcji (wskazuje na kamerę). Fotografię wykonano w 1942 r.

Identyfikację osób przeprowadzono na podstawie fotografii dla prasy wykonanej z tego samego negatywu (Press Photo ner46351), którą autorowi udało się odnaleźć na aukcji na eBayu. Autor ma w swym archiwum jej kopię „do użytku własnego” (do wglądu dla zainteresowanych), lecz nie może jej opublikować ze względu na zastrzeżenie praw autorskich. Na podstawie opisu na odwrociu opisano ją następująco: *an original 8 x 10 [inch] press photo of DC Joseph Brennan, John Lown, HV Butler, Emmett Leahy. Lown, Asst Chief of Navy Microphotographic Section, points to the recordak microfilm camera that copies blueprints, maps or large documents. Looking on are Navy Dept Administrative Officer Admiral Butler, Director of Records Coordination Leahy, and Chief of Navy Microphotographic Section Brennan. Photographer Unknown. Dated 11/20/1942. The following stamps are on the back of the photo: NEA; The National Archives [http://www.ebay.at/itm/1942-DC-Joseph-Brennan-John-Lown-HV-Butler-Emmett-Leahy-Press-Photo-ner46351-/390910296802?pt=LH_DefaultDomain_0&hash=item5b0411c2e22, dostęp: 2015-03-28].*

Źródło prezentowanej, oryginalnej fotografii: Record Group 64: Records of the National Archives and Records Administration, 1789 - ca. 2007. Series: Historic Photograph File of National Archives Events and Personnel, 1935 - 1975. Item: Photograph of Records Preservation Activity Publicity Photos, Navy Department, Emmett Leahy, Walter Brennan, 7/27/1942; <https://catalog.archives.gov/id/12168782?q=Emmett%20Leahy> [dostęp: 2015-09-12].



Fotografia powstała najprawdopodobniej podczas ukazanej wyżej wizyty wiceadmirała H.V. Butlera. Ciekawy jest jej opis. Czytamy tam, że admirał trzyma szpulę mikrofilmu zawierającą tyle dokumentów ile mieści się w ukazanej tu otwartej szufladzie. W 1942 r. było to imponujące osiągnięcie. Dzisiaj admirał mógłby trzymać w dłoni nośnik zawierający dokumenty dużego archiwum.

Stoją od lewej: H. V. Butler, J.P. Brennan, E. J. Leahy. Zdjęcie wykonane w 1942 r.

Źródło: <https://catalog.archives.gov/OpaAPI/media/12169002/content/arcmedia/stillpix/064-na/64-NA-385.jpg> [dostęp: 2021-05-23].

Zgodnie ze swymi wcześniejszymi postulatami mówiącymi o **redukcji dokumentacji papierowej**, Leahy zatrudnił specjalistę od mikrofilmowania akt i stworzył **Sekcję Mikrofotograficzną** Marynarki Wojennej. Konsekwentnie, zalecał też aby oryginały po skopiowaniu niszczone. Proces mikrofilmowania służył także do zmniejszenia przestrzeni zajmowanej przez duże rysunki techniczne okrętów wojennych i samolotów bojowych. Leahy **zwalczał zdecydowanie wytwarzanie wszelkich nieistotnych akt oraz zalecał niszczyć zbędne duplikaty**. Zdecydowanie walczył również z popularnymi w wojsku raportami i formularzami. Przygotował w związku z tym stosowną ankietę, w wyniku której **zidentyfikowano 1248 przykładów działań, które były zbędne, lub wymagały gruntownej modyfikacji**.

Wymieńmy jeszcze jeden interesujący pomysł Leahy'ego, choć już bardziej z dziedziny biurowości, niż zarządzania dokumentacją. Otóż wprowadził on projekt o nazwie **Correspondex**, który polegał na tym, że kancelaria miała zestaw standardowych zwrotów-akapitów, które dobierano w zależności od potrzeb i następnie przepisywano na maszynie tworząc rutynowy dokument.

Właśnie poprzez takie praktyczne poczynania Ed Leahy położył trwałe podwaliny nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Należy jednak pamiętać, że nie zaczynał on od zera i nie działał w próżni. W Stanach Zjednoczonych od lat istniały przecież różnego rodzaju urzędy, które miały swą dokumentację i w sposób gorszy lub lepszy ją porządkowały i używały. Odbywało się to w sposób tradycyjny i pod nadzorem kierownika biura⁶⁴³. Pisał o tym Robert C. Binkley przedstawiając trudności, jakie napotykał archiwista w związku z wdrażaniem nowoczesnych metod zarządzania

⁶⁴³ *Office manager.*

dokumentacją⁶⁴⁴. Użył przy tym niezbyt dyplomatycznego sformułowania, jednak oddającego rzeczywiste nastroje, z jakimi mieli do czynienia archiwiści współpracujący z wytwórcami akt: „Przy opracowywaniu wytycznych archiwalnych w zakresie akt biznesowych, archiwista spotyka swego zawodowego wroga w osobie kierownika biura”⁶⁴⁵.

Poruszając się w takich realiach Ed Leahy, dzięki swej energii i zapałowi zapoczątkował jednak odmienne podejście do zarządzania dokumentacją, a pomysły i metody wprowadzone przez niego są żywe do dzisiaj.

Ed Leahy wprowadzał załączki nowoczesnego zarządzania dokumentacją poprzez swą praktyczną działalność w US Navy i później w prywatnych firmach. Obok niego, w Stanach Zjednoczonych za drugiego ojca-założyciela tej nowej specjalizacji uznaje się **Phila Brooksa**, który opierając się na swym wieloletnim doświadczeniu zdobytym w Archiwum Narodowym, podchodził do tego zagadnienia w sposób może mniej dynamiczny, ale za to bardziej analityczny i przykładając większą wagę do strony teoretycznej zagadnienia. Przyjrzyjmy się zatem pokrótce również jego sylwetce [zob. kapsułkę: Philip Coolidge Brooks (1906-1977) – teoretyk zarządzania dokumentacją].



⁶⁴⁴ Robert C. Binkley, *Strategic Objectives in Archival Policy*, "American Archivist", vol. 2, no. 3, July 1939, s. 162-168, zwłaszcza s. 164-165.

⁶⁴⁵ In developing archival policy in the field of business records, the archivist meets a professional enemy in the office manager. Cytat na s. 164.

Dr Philip C. Brooks (1906-1977), praktyk, teoretyk i wykładowca archiwalny, członek założyciel Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich i jego pierwszy sekretarz. Portret wykonany 26 lipca 1958 r. Źródło: Truman Library Photographs, <http://www.trumanlibrary.org/photographs/view.php?id=3474>, [dostęp: 2014-06-20].

* Dr Philip Coolidge Brooks (1906-1977) – teoretyk zarządzania dokumentacją

Znany i ceniony archiwista oraz zarządca dokumentacji dr Brooks był twórcą i pierwszym dyrektorem prezydenckiej Biblioteki Harry'ego S. Trumana oraz członkiem założycielem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich⁶⁴⁶.

Phil Brooks należał do pionierów Archiwum Narodowego, gdyż został zatrudniony w **pierwszej grupie pracowników**, tej, która przystąpiła do wypełniania zawodowych obowiązków jeszcze w budynku Departamentu Sprawiedliwości. Szczególnie interesował się **zarządzaniem dokumentacją i oceną jej wartości**. Początkowo pracował z aktami Marynarki Wojennej, później Zarządu Planowania Bezpieczeństwa Narodowych Zasobów⁶⁴⁷ (1948-1950), następnie jako główny archiwista Oddziału Akt Wojny (1950- 1951), po tym zajmował się aktami dyplomatycznym i legislacyjnymi (1951-1953). W roku 1953 został **szefem Federalnego Archiwum Przejściowego**⁶⁴⁸ w San Bruno w Kalifornii. Zwieńczeniem kariery zawodowej była funkcja **pierwszego dyrektora biblioteki prezydenckiej, Harry S. Truman Library** w latach 1957-1971. Podczas tych 14 lat pracy dał się poznać jako dobry organizator, człowiek znakomicie dbający o PR kierowanej przezeń instytucji, a ponadto umiejętnie zdobywający kolejne materiały powiększające zasób biblioteki/archiwum. W porozumieniu z Wayne Groverem, ówczesnym, trzecim już, Archiwistą USA, potrafił znaleźć praktyczne rozwiązania konstytucyjnego problemu, jak powinna funkcjonować, nowa wówczas, instytucja Biblioteki Prezydenckiej.

Phil Brooks działał również społecznie. Od samego początku był zaangażowany w tworzenie **Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich**. Na zebraniu założycielskim w grudniu 1935 r. został wybrany sekretarzem towarzystwa i pełnił te obowiązki przez kolejne sześć lat. Później został jeszcze siódmym prezesem Stowarzyszenia w kadencji lat 1949-1951. Richard A. Jacobs napisał, że to właśnie **Phil Brooks, pracując usilnie przy swym jadalnym stole, położył podwaliny pod działalność organizacyjną i programową towarzystwa**. To dzięki jego wyczerpanej pracy u podstaw Stowarzyszenie osiągnęło tak wysoki, profesjonalny poziom.

Dr Brooks działał także na polu nauki i we współpracy z prof. Ernstem Posnerem **prowadził zajęcia z archiwistyki** w American University w Waszyngtonie. Sporo publikował na tematy związane z historią oraz teorią i praktyką archiwalną. Wydał między innymi książki: *Diplomacy and the*

⁶⁴⁶ Nieco szczegółów z życia P. C. Brooksa przynosi jego nekrolog, zob.: Richard A. Jacobs, *Recent Deaths [Philip Coolidge Brooks (1906-1977)]*, „The American Archivist”, vol. 40, no. 4, October 1977, s. 497-498.

⁶⁴⁷ National Security Resources Planning Board.

⁶⁴⁸ Federal Records Center.

*Boarderlands: The Adams-Onís Treaty of 1819*⁶⁴⁹, *Public Records Management* (przetłumaczone niebawem na hiszpański i wznowione po 12 latach)⁶⁵⁰ oraz *Research in Archives: The Use of Unpublished Primary Sources*⁶⁵¹. Opublikował również wiele artykułów na temat archiwistyki i zarządzania dokumentacją (niektóre ważne z punktu widzenia omawianej tematyki i będzie o nich jeszcze mowa w dalszej części pracy).

Phil Brooks był również pionierem historii mówionej i osobiście przeprowadzał wywiady dokumentujące przeszłość.

Zmarł 14 lipca 1977 r. w Phoenix w stanie Arizona, w wieku 71 lat.

*

Przybliżyliśmy sylwetki i dokonania dwóch wielkich archiwistów i zarządców dokumentacji, gdyż to zwłaszcza oni, poprzez pracę w Archiwum Narodowym i inspirujące idee, położyli praktyczne i teoretyczne podwaliny nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Dlatego do dzisiaj uważani są za prekursorów tej nowej specjalizacji, która leży na granicy zarządzania informacją oraz troski o przyszłe dziedzictwo kulturalne. Natomiast o tym, w jakim stopniu wiedza i doświadczenie, tych dwóch amerykańskich prekursorów przyczyniły się do rozwoju teoretycznego modelu zarządzania, będzie mowa w dalszej części pracy. Wcześniej jednak ukażemy istotną rolę szerokiego ruchu obywatelskiego prowadzącego do powołania Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Do dzisiaj odgrywa ono istotną rolę w archiwistyce nie tylko amerykańskiej, ale i światowej.

⁶⁴⁹ Philip Coolidge Brooks, *Diplomacy and the borderlands; the Adams-Onís treaty of 1819*, Berkeley, Calif., University of California press, 1939.

⁶⁵⁰ Philip Coolidge Brooks, *Public records management*, Chicago, Public Administration Service, 1949; tłumaczenie: Philip C. Brooks, *Archivos administrativos publicos (Public records management)*, Chicago, Public Administration Service, 1952; oraz drugie wyd.: Philip Coolidge Brooks, *Public records management*, Chicago, Public Administration Service, 1961.

⁶⁵¹ Philip C. Brooks, *Research in archives : the use of unpublished primary sources*, Chicago, University of Chicago Press [1969].

XV. Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich

Być jak najbardziej użytecznym dla członków społeczności archiwalnej.

„The American Archivist”, 1938⁶⁵²

W rozdziale pierwszym ukazaliśmy instytucjonalne początki i rozwój dziedziny archiwalnej w nowotworzonym państwie. Później przedstawiliśmy, jak rząd federalny, częściowo z własnej inicjatywy, częściowo pod naciskiem historyczno-archiwalnej opinii społecznej, a także naśladując dokonania lokalnych rządów stanowych sprawił, że źródła do badania czasów minionych zabezpieczano i zachowywano dla przyszłych pokoleń. Proces ten nie odbywał się w próżni, tworzyły go liczne rzesze urzędników i biurokratów, ale nie tylko. Wokół sprawy zachowania zabytków przeszłości wytworzył się również ważki ruch obywatelski obejmujący obok pracowników federalnej i stanowej administracji archiwalnej, także dużą grupę zawodowych historyków oraz rzeszę rozsianych po kraju lokalnych miłośników historii. Towarzyszące temu zapotrzebowanie społeczne sprawiło, że zaczęła się wykształcać grupa uniwersyteckich badaczy przygotowujących studentów do samodzielnego studiowania źródeł archiwalnych, a z czasem także profesjonalnych adeptów zdolnych podjąć pracę w archiwach. Wszystkie te osoby, mając wspólne zainteresowania zdecydowały się stworzyć forum wymiany doświadczeń oraz zjednoczyć wysiłki na rzecz rozwoju dziedziny archiwalnej. Wynikiem tych działań było powołanie ogólnokrajowego stowarzyszenia osób, którym bliska była troska o źródła dokumentujące dokonania młodego, prężnego państwa.

Jak już wiemy, w 1884 r. założono Amerykańskie Towarzystwo Historyczne, które gromadziło badaczy i miłośników, szeroko rozumianej przeszłości. Piętnaście lat później, w 1899 r. Towarzystwo utworzyło **Komisję Archiwów Publicznych**, a w 1909 r. odbyła się pierwsza konferencja amerykańskich archiwistów⁶⁵³. Z czasem jednak, archiwiści i miłośnicy archiwaliów zaczęli

⁶⁵² *to be as useful as possible to the members of the profession*, zob.: Announcement [artykuł wstępny], „The American Archivist”, vol. 1, no 1, January 1938, s. V.

⁶⁵³ Arthur S. Link, *The American Historical Association, 1884-1984 : Retrospect and Prospect*, “American Historical Review”, vol. 90, no. 1, February 1985, s. 1–17, dostępne również online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link> [dostęp: 2015-05-22]; H.G. Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use, with an introd. by Wayne C. Grover*, New York: Atheneum, 1969, s. 6; T.

odczuwać, że Komisja im nie wystarcza. W dniu 2 grudnia 1934 r. Zarząd Towarzystwa powołał kolejną, specjalną komisję, która miała za zadanie zbadać „całość problematyki związanej z publikacją dokumentów oraz archiwaliami krajowymi, stanowymi, lokalnymi i prywatnymi”⁶⁵⁴. W jej skład której wchodził Albert Ray Newsome, ówczesny szef Komisji Historycznej Północnej Karoliny, Francis S. Philbrick z Wydziału Prawa University of Pennsylvania oraz Robert C. Binkley z Western Reserve University.

Narodziny Stowarzyszenia

W spuściźnie prof. R.D.W. Connora, pierwszego Archiwisty Stanów Zjednoczonych zachowała się korespondencja z 1935 r. wskazująca na chęć utworzenia stowarzyszenia niezależnego od komisji archiwalnej przy Amerykańskim Towarzystwie Historycznym⁶⁵⁵. Korespondencja zaczęła się w marcu 1935 r., a szczególnie intensywna była od września do października i toczyła się głównie między prof. Connorem, a Albertem R. Newsomem (jednocześnie przyszłym pierwszym prezesem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich), Solonem J. Buckiem (również przyszłym prezesem, a także następcą Connora na stanowisku Archiwisty USA) i Theodorem C. Blegenem (profesorem historii z University of Minnesota).

Wyniki tej wymiany poglądów znalazły, jak można przypuszczać, odbicie w zaleceniach komisji kierowanej przez Newsome’a. Po blisko rocznej pracy, 15 października 1935 r., w swym pierwszym raporcie komisja zalecała stworzenie **niezależnej organizacji zawodowych archiwistów**, ponadto podkreślała, że organizacja ta powinna otrzymać silne wsparcie Towarzystwa Historycznego⁶⁵⁶.

Podczas zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w Chattanooga w Tennessee w **grudniu 1935 r. zebrało się 51 uczestników o zainteresowaniach archiwalnych**. Po wysłuchaniu referatu prof. Teda Blegena na temat "Problemów amerykańskich archiwistów", zebrani uzgodnili, że na najbliższym zjeździe powołają krajową organizację zawodowych archiwistów. Wybrano **"Komitet Dziesięciu ds. Stowarzyszenia Archiwistów"**, któremu przewodniczył **Solon J. Buck**⁶⁵⁷. W

Manteuffel, *Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 15, 1937-1938, s. 59.

⁶⁵⁴ The whole problem of documentary publication and of national, state, local and private archives, Arthur S. Link, *op. cit.*, przyp. 21.

⁶⁵⁵ *R.D.W. Connor Papers #2427, ibidem*, Subseries 1.3. General Correspondence, 1934-1941.

⁶⁵⁶ Arthur S. Link, *op. cit.*, przyp. 21.

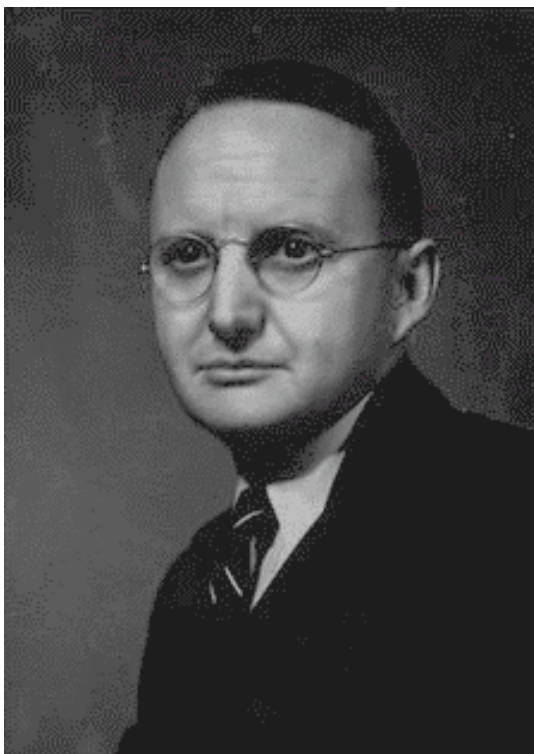
⁶⁵⁷ Spośród znanych nam już osób, w skład Komitetu wszedł Waldo G. Leland, A. R. Newsome oraz Margaret Cross Norton, zob.: Michael Doyle, *Finding Aid of the Society of American Archivists Records, 1935-[ongoing]*, The University of Wisconsin Digital Collections Center, <http://digicoll.library.wisc.edu/cgi/f/findaid/findaid-idx?c=wiarchives;view=reslist;subview=standard;didno=uw-mil-uwmms0172;focusrgn=filedesc;cc=wiarchives;byte=36006886> [dostęp 2014-06-09].

listopadzie 1936 r. przewodniczący przygotował projekt statutu Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich⁶⁵⁸.

Członkowie założyciele spotkali się na kolejnym zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w dniach **29-30 grudnia 1936 r.** w Providence na Rhode Island, czyli tam gdzie mieścił się prestiżowy Brown University, rodzinny uniwersytet propagatora idei archiwalnych, prof. J.F. Jamesona. Spotkanie to uznaje się za **zebranie założycielskie Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich**. Zatwierdzono wtedy statut towarzystwa oraz wybrano zarząd. Pierwszym prezesem został **Albert R. Newsome**, wiceprezesem **Margaret Cross Norton**, a sekretarzem **Philip C. Brooks** (to ten, o którym Richard A. Jacobs pisał, że pracując przy jadalnym stole, położył podwaliny pod działalność organizacyjną i programową towarzystwa), a Julian P. Boyd (bibliotekarz Historical Society of Pennsylvania) skarbnikiem. Skład ten był doborowy, gdyż połowa Zarządu (M. Cross Norton i P.C. Brooks) odegrała jeszcze istotną rolę w rozwoju amerykańskiej teorii archiwalnej, podobnie jak Solon J. Buck, który został członkiem zarządu. Powstające towarzystwo było dość ekskluzywne, gdyż zgodnie ze Statutem, **członkiem mogli zostać** "ci, którzy są lub byli zaangażowani w opiekę lub administrację archiwaliów i rękopisów historycznych, lub którzy, ze względu na szczególne doświadczenie lub inne kwalifikacje, mogą być uznani za kompetentnych w dziedzinie archiwoekonomii"⁶⁵⁹.

⁶⁵⁸ Bogate materiały do dziejów organizacji zawiera otwarty zespół Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich (UWM Manuscript Collection 172), który znajduje się w University of Wisconsin-Milwaukee Libraries, Archives Department [dalej: SAA, UWM Manuscript Collection 172]. Obejmuje on 385 pudeł o łącznej długości 278,3 stóp sześciennych (około 85 mb), 11,6 GB nagrań audio oraz książki i inne materiały archiwalne, zob.: Michael Doyle, *Finding Aid of the Society of American Archivists Records, 1935-[ongoing]*, The University of Wisconsin Digital Collections Center, <http://digioll.library.wisc.edu/cgi/f/findaid/findaid-idx?c=wiarchives;view=reslist;subview=standard;didno=uw-mil-uwmss0172;focusrgn=filedesc;cc=wiarchives;byte=36006886> [dostęp 2014-06-09].

⁶⁵⁹ those who are or have been engaged in the custody or administration of archives or historical manuscripts or who, because of a special experience or other qualifications, are recognized as competent in archival economy. SAA, UWM Manuscript Collection 172; zob. też: Charles J. Dolla, Solon J. Buck : Historian, Archivist, and Administrator, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement), s. 404:13, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AA074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24].



Dr Philip C. Brooks (1906-1977), członek założyciel i pierwszy sekretarz Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Fot. z 16 maja 1958 r.

Źródło: <http://www.trumanlibrary.org/photographs/view.php?id=2051>, [dostęp: 2014-11-06].

Zamierzenia założycieli były ambitne, gdyż przewidywali w statucie utworzenie dwunastu komitetów, które miałyby zajmować się różnymi działami dziedziny archiwalnej. Przewidywano między innymi komitety do spraw międzynarodowych, do map i wykresów, członkostwa, public relations, terminologii, redukcji materiałów archiwalnych, czy szkolenia archiwistów. Nas najbardziej będą interesowały działania tych dwóch ostatnich, gdyż to one i ich członkowie będą wywierali istotny wpływ na rozwój teorii i praktyki archiwalnej w Stanach Zjednoczonych.

Działania Komitetu ds. Szkoleń omówimy za chwilę, natomiast **Komitet ds. Redukcji Materiałów Archiwalnych** (*Reduction of Archival Material Committee*) skupił się na aktach najnowszych. Przewodniczył mu, bardzo młody i energiczny pionier zarządzania dokumentacją, Emmett J. Leahy. To tam mógł dyskutować z kolegami o swych nowatorskich pomysłach. Działania Komitetu nie zawsze były chętnie witane przez bardziej tradycyjnych archiwistów, jednak to one stanowiły podstawę refleksji teoretycznej i katalizator narodzin nowoczesnego zarządzania dokumentacją. W lutym 1937 r., zatem zaledwie po kilku miesiącach działania, zmieniono nazwę tej podgrupy na Komitet ds. Administrowania Dokumentacją (*Records Administration Committee*). Chciano w ten sposób zapewne pokazać, że nie chodzi o redukcję dla redukcji, lecz o zrationalizowania, we współpracy z archiwistami, sposobu postępowania z dokumentacją już od momentu jej powstania. W późniejszych latach, nie tylko w postępowaniu z aktami, ale w związku z analizą procesów kierowania

instytucjami zaczęło się mówić nie o administrowaniu, lecz o zarządzaniu⁶⁶⁰. W związku z tym komitet po raz kolejny przemianowano, tym razem na Komitet ds. Zarządzania Dokumentacją (*Records Management Committee*). To wśród członków tego Komitetu znaleźli się prekursorzy nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Dodajmy wreszcie, że nie wszystkie działania Stowarzyszenia Archiwistów były równie skuteczne. Niebawem okazało się, że liczba komitetów przerastała możliwości organizacyjne młodego stowarzyszenia. Część z nich przez wiele lat nie działała i te z czasem zostały one rozwiązane.

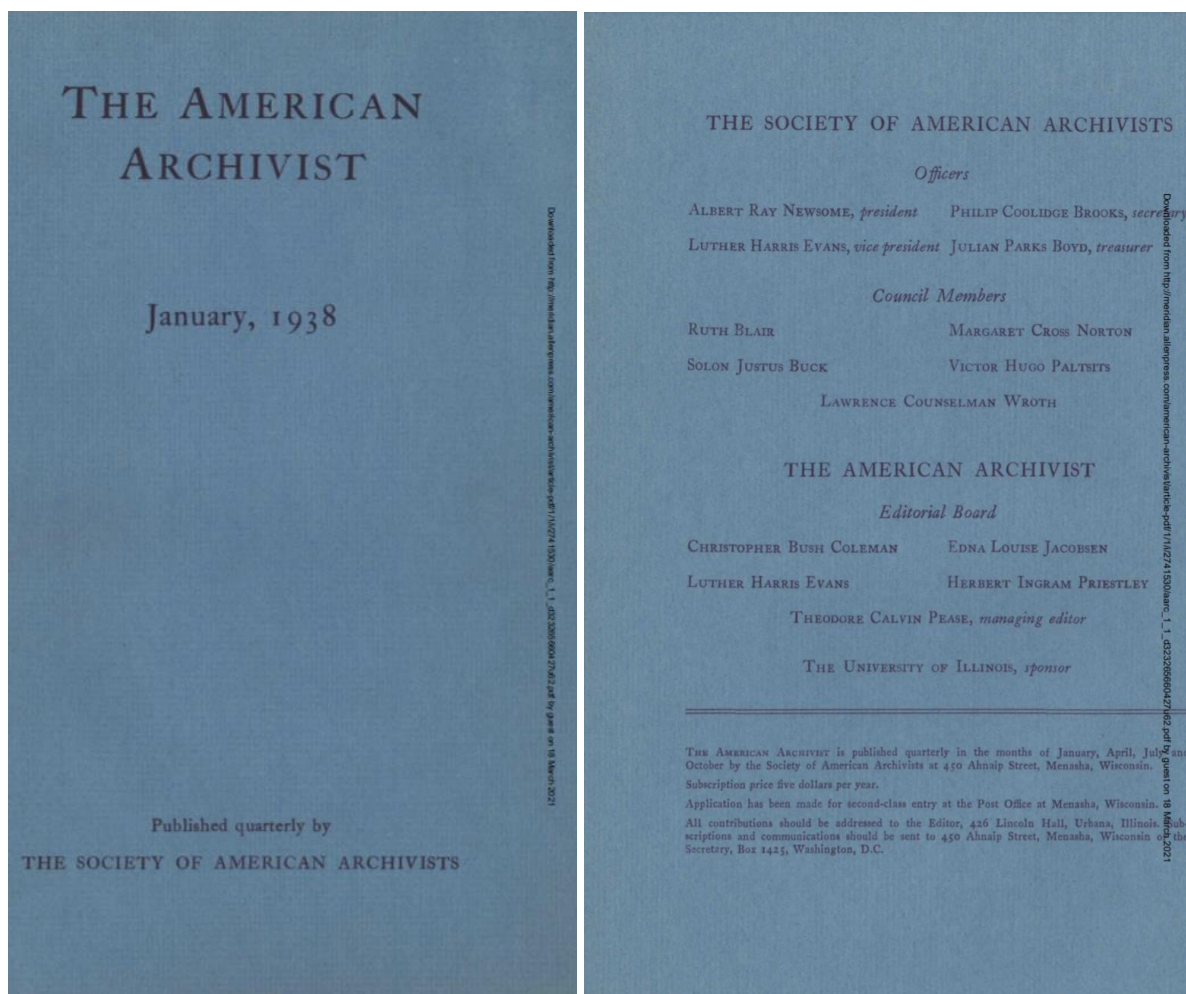


Pierwszy doroczny bankiet Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, Mayflower Hotel, Waszyngton 18 czerwca 1937 r.

Źródło: Records of the National Archives, <https://prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2018/07/64-NA-1-1-SAA-Banquet-June-18-1937.jpg> [dostęp: 2021-05-27].

Pół roku po zebraniu założycielskim, w dniach 18-19 czerwca 1937 r. w Waszyngtonie, miało miejsce **pierwsze doroczne zgromadzenie**. Już w tak krótkim czasie do Stowarzyszenia przyjęto **226 członków**, z czego jedną trzecią stanowiły kobiety. Geograficznie dominowało wybrzeże wschodnie, a wraz z nim Waszyngton. Nie dziwi, że istotną i inspirującą rolę odgrywali pracownicy, utworzonego niespełna trzy lata wcześniej, Archiwum Narodowego.

⁶⁶⁰ Autor zna to z własnego doświadczenia, gdyż pracował w ONZ w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Departamencie Zarządzania. Przy studiowaniu historycznej struktury administracyjnej Agencji, okazało się, że departament ten w latach pięćdziesiątych nazywał się Departamentem Administracji.



Pierwszy zeszyt "The American Archivist" ze stycznia 1938 r., kwartalnika Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich.

Źródło: <https://meridian.allenpress.com/american-archivist/issue/1/1> [dostęp: 2021-03-18].

Publikacje

Trzeba wreszcie wymienić niezwykle istotną rolę, jaką Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich spełniało, i spełnia do dzisiaj. Jest to publikacja profesjonalnych wydawnictw z zakresu archiwistyki i nauk pokrewnych. Kto wie, czy to nie ta funkcja stanowi o niezwykle istotnej i wybitnej roli towarzystwa w rozwoju amerykańskiej oraz światowej teorii archiwalnej? Pierwsza publikacja była skromna, gdyż stanowiła ją nieco ponad stustronicowa, powielana broszura przynosząca materiały organizacyjne zebrania założycielskiego i pierwszego dorocznego zgromadzenia⁶⁶¹. Jednak już pół roku po spotkaniu w Waszyngtonie Stowarzyszenie zainicjowało wydawanie magazynu "The

⁶⁶¹ SAA, UWM Manuscript Collection 172.

American Archivist⁶⁶². Już w pierwszym numerze w sposób prosty i bezpretensjonalny zdefiniowano politykę redakcyjną:

„Być jak najbardziej użytecznym dla członków społeczności archiwalnej”⁶⁶³.

Dewizie tej czasopismo pozostało wierne do dzisiaj, a kolejni redaktorzy sprawili, że obecnie można je śmiało nazwać perłą w koronie nie tylko amerykańskiej, ale i światowej archiwistyki. Ukazuje się nieprzerwanie ponad 80 lat i niezmiennie przynosi twórcze i inspirujące artykuły. Pierwszym redaktorem pisma był **Theodore Calvin Pease** profesor historii, z dość odległego od Waszyngtonu, Uniwersytetu Illinois w Urbana-Champaign. To on nadał kształt i formę nowemu kwartalnikowi wydając w styczniu 1938 r. zeszyt pierwszy⁶⁶⁴. Redaktor odpowiadał nie tylko za formę, ale i za treść. Zarzucano mu, jako historykowi, że koncentrował się raczej na wykorzystywaniu archiwaliów przy pisaniu prac historycznych, niż na zarządzaniu dokumentacją archiwalną⁶⁶⁵. Autor nie do końca zgadza się z tą opinią, bo to jednak pod redakcją prof. Pease'a ukazały się już na początku lat czterdziestych ważne artykuły rzutujące na rozwój teorii i praktyki archiwalnej. Czytelnicy uważali jednak, że "The American Archivist" nie powinien być czasopismem naukowym, lecz przynosić głównie informacje praktyczne. Narastające napięcia w tej i innych sprawach doprowadziły w końcu do rezygnacji prof. Pease'a z funkcji redaktora w 1945 r. Redakcja nie przeniosła się daleko i pozostała w tym samym stanie, gdyż na opuszczone stanowisko powołano, znaną nam doskonale prężną Archiwistkę stanu Illinois, **Margaret Cross Norton**⁶⁶⁶.

Komisja ds. Szkoleń

Pisząc o Stowarzyszeniu w pracy poświęconej narodzinom i rozwojowi amerykańskiej archiwistyki należy podkreślić szczególną rolę **Komisji ds. Szkoleń**⁶⁶⁷. Jak wiemy, powołano ją jeszcze w grudniu

⁶⁶² Gregory S. Hunter, *The American Archivist*, <http://www2.archivists.org/american-archivist>, [dostęp: 2014-06-09].

⁶⁶³ to be as useful as possible to the members of the profession, zob.: Announcement[artykuł wstępny], „The American Archivist”, vol. 1, no 1, January 1938, s. V.

⁶⁶⁴ *American Archivist* Editors, <http://www2.archivists.org/governance/handbook/leadershiphistory> [dostęp: 2014-06-09]. T.S. Pease wydawał magazyn od zeszytu: vol. 1, no. 1 z 1938 r. do vol. 9, no. 2 z 1946 r.

⁶⁶⁵ SAA, UWM Manuscript Collection 172.

⁶⁶⁶ Margaret Cross Norton wydawała magazyn od zeszytu: vol. 9, no. 3 z 1946 r. do vol. 12, no. 2 z 1949 r., zob: *American Archivist* Editors, <http://www2.archivists.org/governance/handbook/leadershiphistory> [dostęp: 2014-06-09].

⁶⁶⁷ Działania Komisji dobrze opisują: Samuel Flagg Bemis, *The Training of Archivists in The United States*, *American Archivist*, vol. 2, no 3, July 1939, s. 154-161; Albert Ray Newsome, *The Archivist in American Scholarship*, „The American Archivist”, vol. 2, no 4, October 1939, s. 217-224; Karl L. Trever, *The Organization and Status of Archival Training in the United States*, „The American Archivist”, vol. 11, no 2, April 1948, s. 154-163; H.G. Jones, *Archival Training in American Universities, 1938—1968*, „American Archivist”, vol. 31, no. 2, April 1968, s. 135-154; Jacqueline Goggin, *That We Shall Truly Deserve the Title Of "Profession"*, „The American Archivist”, vol. 47, no. 3, Summer 1984, s. 243-254.

1936 r. Przewodniczącym został wybitny historyk dyplomacji prof. Samuel Flagg Bemis (1891-1973) z Yale University, zaś członkami byli: Archiwista USA R.D.W. Connor, Theodore C. Pease (niebawem redaktor „The American Archivist” i Herbert F. Bolton, nieco później dołączył też Ralph H. Lutz, dyrektor Hoover War Library. Komisja postawiła sobie za zadanie rozpoznanie możliwości kształcenia i szkolenia osób pragnących zostać archiwistami. Prowadzono ożywione dyskusje, które zostały dość dobrze udokumentowane. Po dwóch latach działań, na drugim dorocznym zjeździe SAA, 24 października 1938 r. w Springfield w Illinois przewodniczący Bemis przedstawił obszerny „Wstępny raport”⁶⁶⁸.



Honorowy stół podczas uroczystego obiadu Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Od lewej siedzą: William D. McCain, Dr. Philip C. Brooks - dyrektor Truman Library, Lester Cappon, Dorothy (Mrs. Philip C.) Brooks, O.W. Holmes, Elizabeth (Mrs. P.M.) Hamer, Wayne C. Grover - Archiwista USA, Mary G. Bryan, Ernst Posner, Dolores Renze i Henry Edmunds. Hotel Continental in Kansas City, Missouri, 6 października 1961 r.
Źródło: <http://www.trumanlibrary.org/photographs/view.php?id=32135>, [dostęp: 2014-11-06].

Nawiązując do europejskich tradycji zwracano w nim uwagę, że osoba chcąca podjąć pracę w archiwum powinna mieć przygotowanie historyczne, prawne oraz językowe. Zalecano wprowadzenie **szkolenia archiwistów dwóch klas**. Klasa pierwsza miała być przeznaczona dla tych, którzy planowali kariery dyrektorów i wyższych urzędników instytucji archiwalnych i ci mieli być rekrutowani spośród kandydatów na poziomie doktora filozofii ze specjalnością w historii amerykańskiej lub naukach politycznych. Klasa druga miała obejmować kandydatów na dyrektorów mniejszych instytucji, lub niższych urzędników większych agencji z wykształceniem magistra nauk społecznych.

Raport został szybko przyjęty, jako oficjalne stanowisko Stowarzyszenia. Jednocześnie prezes Albert R. Newsome, podczas wystąpienia 13 października 1939 r., na drugim dorocznym zjeździe SAA w Annapolis w stanie Maryland ukazał rolę archiwisty na szerszym, społecznym tle i w sposób nowatorski zwrócił uwagę na integralność procesów archiwalnych⁶⁶⁹. Ogłosił, że w ciągu kilku lat w USA, obok prawa, medycyny, teologii, historii, czy nauk politycznych wykształciła się nowa profesja

⁶⁶⁸ S.F. Bemis, *The Training of Archivists*, s. 154-161.

⁶⁶⁹ A. R. Newsome, *The Archivist in American Scholarship*, s. 217-224.

- zawód archiwisty. Protestował przeciw istniejącemu niekiedy w Stanach Zjednoczonych i Europie, negatywnemu postrzeganiu archiwistów, jako techników o wąskich i dość ograniczonych funkcjach. Przekonywał, że archiwista amerykański jest badaczem i ekspertem w swej dziedzinie, oraz że może stać się istotnym elementem w amerykańskiej nauce i kulturze. Dowodził jednocześnie, że **funkcje archiwalne (tworzenia, gromadzenia, przechowywania i udostępniania) są ze sobą wzajemnie powiązane i stanowią części integralnego procesu, który nie powinien być sztucznie dzielony**⁶⁷⁰.

*

Patrząc na ponad osiemdziesięcioletnie dzieje Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich widzimy, że rola tego towarzystwa w **rozwoju dziedziny archiwalnej w Stanach Zjednoczonych i na świecie** jest nie do przecenienia. Jego założyciele stworzyli znakomite forum wymiany poglądów i doświadczeń, a liczne publikacje profesjonalnych wydawnictw, z "The American Archivist" na czele, znakomicie wspierały te działania. Ponadto istotnym walorem i siłą organizacji była różnorodność pochodzenia członków tworzących jej szeregi. Z czasem, znaleźli się wśród nich archiwiści z najodleglejszych zakątków USA, reprezentujący nie tylko **archiwa federalne, stanowe, czy samorządowe, ale również kościelne, biznesowe, czy uniwersyteckie**. Z uniwersytetów pochodzili również, całkiem liczni, przedstawiciele nauki. Początkowo byli to głównie historycy, lecz z czasem zaczęła się wykształcać nowa grupa badaczy akademickich, którzy zaczęli specjalizować się w archiwistyce. Właśnie o tym procesie i o światowych narodzinach nowej odrośli archiwistyki, zwanej dziś zarządzaniem dokumentacją będzie teraz mowa.

⁶⁷⁰ A. R. Newsome, The Archivist in American Scholarship, s. 223-224.

XVI. Model cyklu życia dokumentacji

Archiwum jest organiczną całością, żywym organizmem, który rośnie, przybiera kształty i podlega zmianom zgodnie ze stałymi prawidłami.

Samuel Muller, Johan Adriaan Feith, Robert Fruin, 1898⁶⁷¹

Prześledziliśmy wraz z Czytelnikiem długie narodziny amerykańskiej archiwistyki, jej powikłane dzieje i wreszcie zmagania z narastającą dokumentacją bieżącą oraz powstawanie nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Widzieliśmy, jak pod wpływem faktów nasi zamorscy koledzy musieli zmienić podejście do przedpoła archiwalnego. Zalew napływających akt sprawił, że zaczęli myśleć jak zmniejszyć ilość dokumentacji bieżącej, przy jednoczesnym zapewnieniu, że dokumentacja wieczysta nie zostanie zniszczona. Wtedy przyszła, rewolucyjna w owych czasach refleksja, że dokumentacją trzeba zarządzać przed jej przejściem do archiwum, jeszcze w instytucji macierzystej. Pionierem tych działań był **Emmett J. Leahy**, który doświadczenie i przemyślenia (swoje i swych kolegów) przekuł w czyny tworząc świetnie funkcjonujący prywatny biznes, ale również kładąc praktyczne podwaliny współczesnego zarządzania dokumentacją.

Po pierwszych zmaganiach z materią archiwalną i pierwszych doświadczeniach akademickich, stosunkowo szybko, bo po 5-10 latach, przyszedł czas na refleksję teoretyczną opartą na zebranych doświadczeniach. Stopniowo powstawała koncepcja opisująca standardowy proces zarządzania dokumentacją, który z czasem nazwany został **modelem cyklu życia dokumentacji**. Jest on prosty i ukazuje poszczególne fazy tegoż życia od chwili powstania dokumentu, aż do jego wybrakowania, lub przekazania do archiwum, jak sparafrazował to Gordon E. J. Hoke, „**od kolebki aż po grób**”⁶⁷². Model cyklu życia dokumentacji nie ma jednego uznanego twórcy i nie ma wśród dzisiejszych badaczy zgody, który z amerykańskich luminarzy dziedziny archiwalnej jest autorem tej fundamentalnej idei.

⁶⁷¹ Samuel Muller, Johan Adriaan Feith, Robert Fruin, *Handleiding voor het ordenen en beschrijven van archieven*, Groningen 1898; autor korzysta z angielskiego tłumaczenia ich pracy: S. Muller, J.A. Feith, R. Fruin, *Manual for the Arrangement and Description of Archives*, trans. Arthur H. Leavitt, New York, 1940, s. 19–20. Motto w tłumaczeniu autora (zob. niżej uwagi na temat holenderskiego terminu *archieff*).

⁶⁷² Gordon E.J. Hoke, *Records Life Cycle: A Cradle-to-Grave Metaphor*, “Information Management Journal”, vol. 45, no. 5, September/October 2011, s. 28-32.

Autor w innym miejscu przedstawił drogi i bezdroża jakimi podążali badacze opisujący model cyklu życia dokumentacji⁶⁷³. Bardziej dociekliwy Czytelnik zainteresowany genezą koncepcji teoretycznej i jej percepcją więcej informacji znajdzie w cytowanych publikacjach⁶⁷⁴. Tutaj, po dalszych poszukiwaniach i w oparciu o poszerzoną kwerendę, autor przedstawia własny punkt widzenia na narodziny i rozwój modelu cyklu życia dokumentacji. Obraz ten powstawał stopniowo i bazuje na tekstach źródłowych, oryginalnych artykułach publikowanych przez amerykańskich archiwistów biorących udział w twórczych dyskusjach ubiegłego wieku. Osiągnięte rezultaty okazały się znacząco różne od wielu twierdzeń prezentowanych we współczesnych podręcznikach i opracowaniach. W ich wyniku jeden **wybitny badacz - T.R. Schellenberg - został pozbawiony lauru wynalazcy i prekursora modelu**. W zamian za to **przywrócono należne miejsce wybitnej, aczkolwiek zapomnianej dzisiaj, archiwistce z Departamentu Skarbu USA - Helen L. Chatfield**.

Autorstwo modelu przypisuje się różnym archiwistom, a i sam model nie ma jednolitej wykładni, znamy wiele jego wariantów. Tutaj ukażemy jego genezę, przedstawimy jak powstawał, oraz kto go tworzył, na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku.

Helen L. Chatfield - początki modelu

Laur pierwszeństwa i tytuł prekursora modelu cyklu życia dokumentacji należy się tej zasłużonej, choć skromnej, archiwistce, o której pisaliśmy wyżej przedstawiając jej pionierskie poczynania w dziedzinie akademickiego nauczania podstaw zarządzania dokumentacją [zob. kapsułkę: Helen Louise Chatfield (1893-1970) - prekursora modelu cyklu życia dokumentacji]. Dowodem na słuszność tego twierdzenia jest jeden, niezbyt długi artykuł zatytułowany **Problematyka dokumentacji z punktu widzenia menedżera** opublikowany w czasopiśmie „The American Archivist” w 1940 r.⁶⁷⁵ Można go porównać, *toutes proportions gardées*, do pionierskiego artykułu Alberta Einsteina *O elektrodynamice ciała w ruchu*⁶⁷⁶, w którym ten genialny, 26-letni wówczas, szwajcarski urzędnik patentowy opisał założenia nowej koncepcji, nazwanej później szczególną teorią względności. Oba artykuły nie zostały

⁶⁷³ Leszek Pudłowski, *Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursora zarządzania dokumentacją*, [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Waldemar Chorążyczewski, Anna Żeglińska, Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197; *idem*, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją. Rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5-7 września 2012 r.*, pod red. Waldemara Chorążyczewskiego i Krzysztofa Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, s. 51-78; *idem*, *Model cyklu życia dokumentacji*, "Archeion", t. 115, s. 177-225.

⁶⁷⁴ Można tam ponadto znaleźć obszerniejsze informacje na temat starożytnych korzeni modelu, organicyzmu archiwalnego i biologicznego modelu cyklu życia.

⁶⁷⁵ Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, „The American Archivist”, t. 3, nr 2, April 1940, s. 93-101, <http://archivists.metapress.com/content/d7683226j7167838/fulltext.pdf> [dostęp: 2014-01-16].

⁶⁷⁶ Albert Einstein, *Zur Elektrodynamik bewegter Körper*, „Annalen der Physik”, vol. 322, no. 10, 1905, s. 891-921.

początkowo docenione. Jednak z czasem, jak wiemy, publikacja z „Annalen der Physik” na stałe wpisała się w dzieje światowej nauki, natomiast artykuł z „The American Archivist”, wraz z jego twórczynią, popadł w zapomnienie nawet w kręgach archiwalnych. Nieprzypadkowo zestawiamy tutaj dokonania amerykańskiej archiwistki i znakomitego fizyka. Porównania takiego dokonała sama Helen L. Chatfield. Autor spróbuje jedynie wykazać, na czym polegała prekursorska rola, tego ważnego i w dużej mierze aktualnego do dzisiaj, tekstu. Co ważne wiemy, że istniał on już w **1939** r., gdyż jeszcze przed oficjalną publikacją, autorka podzieliła się swymi przemyśleniami z członkami waszyngtońskiego oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich oraz „ich przyjaciółmi” podczas lunchu w Departamencie Rolnictwa dnia 30 września tegoż roku⁶⁷⁷. Fakt ten jest istotny, gdyż świadczy o dużej samodzielności i oryginalności myśli autorki. Jak pamiętamy, prof. Buck dopiero wtedy miał zacząć wykłady z archiwistyki na American University. Zatem tekst nie mógł powstać na kanwie przyszłych zajęć uniwersyteckich. Helen L. Chatfield, która miała wówczas 46 lat wykorzystywała własną wiedzę oraz wieloletnie doświadczenie pracy w archiwum Departamentu Skarbu. Wiemy też, że reprezentowała ponadto ministra - sekretarza skarbu w Krajowej Radzie Archiwalnej przy niedawno powstałym Archiwum Narodowym⁶⁷⁸. Ponadto od 1936 r. była członkiem-założycielem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, w którym udzielała się zwłaszcza w Komitecie ds. Redukcji Materiałów Archiwalnych. Zaś komitet ten, pod przewodnictwem Emmetta J. Leahy’ego pełnił istotną rolę w procesie narodzin nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Można zatem wnosić, że omawiany artykuł powstał w oparciu o długą praktykę zawodową autorki, wspartą twórczymi dyskusjami podczas spotkań w Archiwum Narodowym oraz zebrań Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich.

Faktem jest, że to właśnie **w tej publikacji po raz pierwszy w czasopiśmie archiwalnym użyto w odniesieniu do dokumentacji terminu „cykl życia”**⁶⁷⁹. Co ważniejsze autorka nie tylko wprowadziła nowy termin, ale również szczegółowo zdefiniowała pojęcie i opisała poszczególne fazy zaproponowanego cyklu. Zwraca uwagę fakt, że do zagadnienia podeszła w sposób nowoczesny, bliski dzisiejszemu rozumieniu procesów i funkcji związanych z zarządzaniem dokumentacją. Opierając się na dokonaniach J. Williama Schulze, zaczęła od definicji **organizacji i jej funkcji**, które następnie powiązała ze **strukturą organizacji**⁶⁸⁰. Po krótkim opisie funkcji administracyjnych, doradczych, wykonawczych i promocyjnych skupiła się na funkcjach związanych z zarządzaniem dokumentacją (*records functions*). Podzieliła je na trzy grupy:

⁶⁷⁷ Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management* : A paper read at a luncheon meeting of the Washington members of the Society of American Archivists and their friends, at the Department of Agriculture, September 30, 1939, [Washington 1939], maszynopis powielony, k. [1], 14. Opis tej rzadkiej publikacji podaje np. portal Worldcat.org: <http://www.worldcat.org/title/problems-of-records-from-the-standpoint-of-management/oclc/18193547> [dostęp 2014-12-17].

⁶⁷⁸ Zob. podrozdział: Ustawa archiwalna z 1934 r.

⁶⁷⁹ Cztery razy *life cycle* i raz *life history* w odniesieniu do *record material/document*, H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 98, 100.

⁶⁸⁰ J. William Schulze to znany ówczesny specjalista od spraw organizacji i zarządzania biurem, zob.: J. William Schulze, *The American office : its organization, management and records*, New York : Key Publishing Company, 1913. H. L. Chatfield w przypisie podaje błędnie nazwisko Schultze.

1. **Funkcja recepcji⁶⁸¹, opieki i pielęgnacji** (*receipt, custody, and care*) dokumentacji należącej do organizacji. Rozumiemy przez to stworzenie dokumentu lub przyjęcie korespondencji wpływającej, zapewnienie im bezpiecznego miejsca do przechowywania oraz należytego zabezpieczenia przed niepożądanym dostępem, lub zniszczeniem.
2. **Funkcja obsługi** (*maintenance*), która zapewnia przechowywanie dokumentacji w takim stanie, że zarówno materiał, jak i zawarte w nim informacje są łatwo dostępne. Jest to zatem, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, zapewnienie właściwej kontroli intelektualnej i fizycznej (choć autorka nie używa jeszcze tych określeń)⁶⁸².
3. **Funkcja ostatecznej selekcji** (*final disposition*)⁶⁸³. W dzisiejszym rozumieniu selekcji, jako wartościowania dokumentacji i wydawania dyspozycji, którą jej część należy uznać za doczesną i wybrakować, a które akta określić jako wieczyste i zachować trwale w archiwum (zob. poniższy schemat).



⁶⁸¹ Tak autor tłumaczy angielski wyraz *receipt*, tu w znaczeniu: «przyjmowanie lub przyswajanie sobie czegoś», zob.: *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/sjp/recepcja;2573568.html> [dostęp: 2015-03-24].

⁶⁸² Znaczenie obu terminów bliżej omówiono w zamieszczonym na końcu "Słowniku wybranej terminologii archiwalnej".

⁶⁸³ H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 97.

Inv. H. L. Chatfield, del. L. Pudłowski

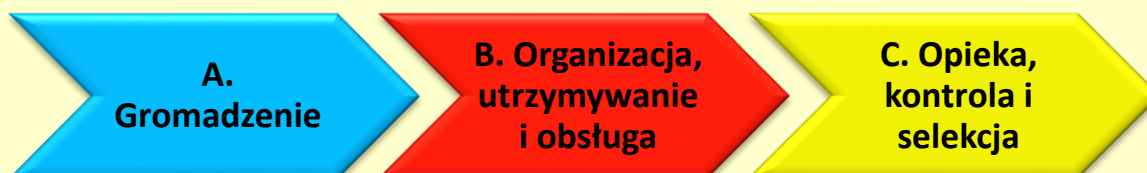
Źródło: H. L. Chatfield, "The Problem of Records from the Standpoint of Management", *The American Archivist*, vol. 3, no. 2, April 1940, p. 97.

Funkcje z kolei podzieliła na trzy główne klasy:

1. **Gromadzenie** (*accumulation*);
2. **Organizacja, utrzymywanie i obsługa** (*organization, maintenance, and service*);
3. **Opieka, kontrola i selekcja** (*custody, control, and disposition*), [zob. poniższy schemat]⁶⁸⁴.

Funkcje dokumentacji

Podział na główne klasy
wg Helen L. Chatfield



Inv. H. L. Chatfield, del. L. Pudłowski

Źródło: H. L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, „*The American Archivist*”, vol. 3, no. 2, April 1940, s. 97.

Funkcje związane z zarządzaniem dokumentacją autorka jedynie wymieniła, natomiast „główne klasy” opisała dość szczegółowo, zaopatrując je niekiedy dokładnymi uwagami z zakresu już nawet nie metodyki, a praktyki archiwalnej.

⁶⁸⁴ Należy podkreślić, że jest to osobista propozycja H. L. Chatfield, gdyż opisując te klasy używała liczby pojedynczej, pierwszej osoby (*The first [class] I have called*), zob.: H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 97.

A. Gromadzenie autorka łączyła ze źródłem, lub pochodzeniem dokumentacji. Podkreślała, że wpływająca dokumentacja musi być przyjęta i rozproszona do właściwych urzędników. Stawiała w tym kontekście szereg praktycznych i szczegółowych pytań, np. gdzie korespondencja powinna być przyjmowana, która nie powinna być otwierana przed dostarczeniem do adresata, jak dokumentować wpływy.

Funkcja gromadzenia obejmowała obok korespondencji przychodzącej, również dokumentację powstającą w organizacji. Dzieliła się ona na korespondencję wychodzącą, oraz pozostającą. Ta ostatnia była gromadzona z dwojakiego powodu, jako środek dowodowy lub jako podręczne źródło informacji. Także tutaj autorka stawiała szereg szczegółowych pytań, o to czy należy opracować instrukcję kancelaryjną, kto ekspediuje korespondencję wychodzącą, jakiej selekcji podlega dokumentacja podręczna.

W odniesieniu do funkcji gromadzenia autorka po raz pierwszy użyła określenia historia życia dokumentacji (*life history of record material*)⁶⁸⁵. Sprecyzowała jednocześnie, że ten pierwszy okres obejmuje czas od chwili przyjęcia dokumentacji, lub jej wytworzenia w organizacji aż do momentu przekazania do registratury, czyli do właściwego miejsca przechowywania.

B. Organizacja, utrzymywanie i obsługa to zdaniem autorki najważniejsza część zarządzania dokumentacją, ponieważ od tego zależy skuteczność i jakość udostępniania. Ponadto podkreślała ona, że organizacja dokumentacji nie powinna być mylona z lokalizacją, czyli miejscem przechowywania. Niezależnie gdzie akta się znajdują, muszą być w sposób właściwy uporządkowane. Autorka zatem także tutaj rozróżnia kontrolę intelektualną od kontroli fizycznej. Wyraża jednocześnie przekonanie, że **podstawą organizacji dokumentacji w instytucji powinna być funkcja, a nie jednostka organizacji**. Do tego ważnego stwierdzenia powrócimy niebawem, pod koniec wywodu.

C. Opieka, kontrola i selekcja to trzecia główna klasa podziału dokumentacji. Przy opisie tej części Helen L. Chatfield wprowadziła pojęcie **cyklu życia dokumentacji**⁶⁸⁶. Pisała, że faktycznie, że dokumenty stale powstają i są gromadzone wynika konieczność kontroli. Wychodziła z założenia, że w trakcie cyklu życia przechodzą one przez następujące okresy:

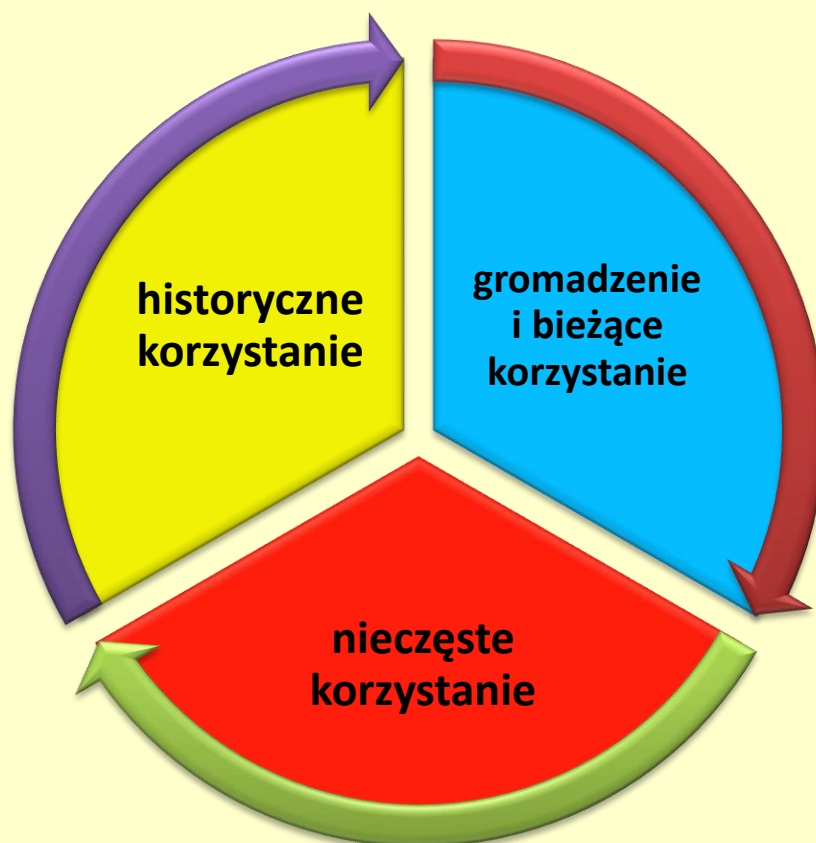
1. Gromadzenie i bieżące korzystanie;
2. Nieczęste korzystanie;
3. Historyczne korzystanie [zob. schemat poniżej]⁶⁸⁷.

⁶⁸⁵ H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 98.

⁶⁸⁶ Używa przy tym różnych wariantów tego określenia: *document life cycle*, *records material life cycle*, *material life cycle*, zob. H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 99-100.

⁶⁸⁷ H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 99.

Cykl życia dokumentacji
wg Helen L. Chatfield



Źródło: H. L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, „The American Archivist”, vol. 3, no. 2, April 1940, s. 100.

Inv. H. L. Chatfield, del. L. Pudłowski

Okresy te autorka wiązała jednocześnie ze sposobem i miejscem przechowywania dokumentacji. Jako aksjomat przyjęła założenie, że dokumentacja powinna znajdować się w pobliżu ludzi, którzy z niej korzystają najczęściej. Wynika stąd, że dokumentacja nie powinna być przechowywana w tym samym miejscu w ciągu całego cyklu życia. W okresie gromadzenia i bieżącego korzystania akta powinny być łatwo dostępne i znajdować się w registraturze bieżącej (*current file rooms*⁶⁸⁸). W okresie nieczęstego korzystania mogą być przechowywane w „pomieszczeniach na akta (*file rooms*) na terenie organizacji,

⁶⁸⁸ Dosłownie: "pomieszczenia na akta bieżące".

ale bardziej oddalonych od bieżących działań”. I wreszcie w trzecim okresie, dokumentacja historyczna winna spocząć poza organizacją macierzystą, w centralnym magazynie archiwalnym.

Tak w ogólnym zarysie wyglądała propozycja Helen L. Chatfield spojrzenia na zarządzanie dokumentacją z punktu widzenia menedżera. Interesujące są zwłaszcza jej praktyczne spostrzeżenia oparte na wieloletnim doświadczeniu. Wypracowała ona ogólny model i przedstawione przez nią założenia i próby klasyfikacji będą się przewijały kolejnych wersjach modeli proponowanych przez innych autorów.

Zacznijmy analizę modelu Chatfield od uwag krytycznych. Widzimy, bowiem w przedstawionej klasyfikacji pewną niekonsekwencję. Opieka (*custody*) pojawia się w składzie pierwszej funkcji i trzeciej głównej klasy. Także obsługa/utrzymywanie (*maintenance*) występuje w drugiej funkcji i klasie. Ponadto selekcja (*disposition*) powtarza się w trzeciej funkcji i klasie. Gromadzenie (*accumulation*) raz jest określane jako klasa główna, a jednocześnie przy opisie tejże klasy (na tej samej stronie), gromadzenie jest nazywane funkcją. Autorka nie zachowała zatem logicznego podziału, gdyż zaproponowane kategorie częściowo zachodzą na siebie, a niektóre funkcje się duplikują. Tym niemniej, późniejsze propozycje modelu zarządzania dokumentacją wychodzą z podobnych założeń, analizują te same procesy i są zbliżone do propozycji Helen L. Chatfield. Nie występują tam jednak wielopoziomowe podziały i dzięki temu (w większości) kolejne wersje nie łamią zasad logiki.

Przedstawione, łatwe do skorygowania, mankamenty klasyfikacyjne nie powinny jednak przysłaniać pionierskich propozycji i interesujących spostrzeżeń, wyprzedzających niekiedy ówczesną epokę o dziesięciolecia. Najważniejsze jest chyba zagadnienie, którego wagę sama autorka porównała do odkrycia teorii względności. Uznała ona, że jednym z wielkich osiągnięć w dziedzinie archiwoekonomii było wprowadzenie zasady proveniencji (*respect pour les fonds*). Wierzyła, że odkrycie tej zasady było tak ważne dla archiwoekonomii, jak odkrycie prawa grawitacji dla nauk fizycznych. Jako logiczne następstwo zasady proveniencji uznała (w 1939 roku!) stwierdzenie:

Układ dokumentacji powinien odzwierciedlać funkcjonalną historię instytucji, w której dokumentacja powstała ⁶⁸⁹ .
--

Dodawiała jednocześnie, że **zasada ta nie obala zasady proveniencji, podobnie jak odkrycie teorii względności nie obaliło prawa grawitacji**. Pozwalała jednak rzucić na nią więcej światła.

Zwracaliśmy wcześniej uwagę, że w trakcie swych wywodów Helen L. Chatfield podkreślała, że podstawą organizacji dokumentacji w instytucji powinna być funkcja, a nie jednostka organizacji.

Z doświadczenia wiemy, że struktura organizacyjna instytucji może (i często) się zmienia, natomiast wykonywana funkcja jest bardziej stabilna. Wiemy na przykład, że rolą archiwum jest zarządzanie archiwaliami. Archiwum m.st. Warszawy od dziesięcioleci gromadziło archiwalia warszawskie i fakt, że któryś naczelny dyrektor pozbawił je historycznej nazwy, ani ma jotę nie zmieniło funkcji tegoż archiwum.

⁶⁸⁹ *The organization of record material should reveal the functional history of the institution in which it was engendered*, H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 99.

Zatem narastająca w sposób naturalny dokumentacja odzwierciedla aktywności i funkcje spełniane przez jednostkę macierzystą. Zauważmy, że podejście do procesów archiwotwórczych Helen L. Chatfield jest to bardzo nowoczesne i znalazło odbicie po ponad pół wieku w australijskiej i międzynarodowej normie zarządzania dokumentacją⁶⁹⁰.

Inną ważną i prekursorską propozycją było wprowadzenie pojęcia cyklu życia dokumentacji, które dało początek omawianemu w niniejszym rozdziale modelowi zarządzania dokumentacją. Zauważmy, że na bazie tych teoretycznych rozważań i w oparciu o analizę funkcjonalną organizacji Chatfield wyciągnęła bardzo praktyczne wnioski z zakresu archiwoekonomii. Wykazała, że w zależności od tego, w jakim okresie cyklu życia dokumentacja się znajdowała należało stosować odmienne metody jej przechowywania. Przyczyniało się to do usprawniania procesów biznesowych i oszczędności finansowych. Badaczka podkreślała, że poszczególne okresy cyklu życia przenikają się i jeden następuje po drugim, a wraz z tym zachodzi konieczność przemieszczania dokumentacji. W związku z tym, ważne jest, aby pomieszczenia na akta bieżące (czyli europejska registratura) znajdujące się w pobliżu miejsca prowadzenia bieżącej działalności organizacji były wolne od zmory narastającej dokumentacji półaktywnej i nieaktywnej, która bywa wykorzystywana jedynie z rzadka, lub jest zbędna i zalega w szafach⁶⁹¹. Autorka wciąż jeszcze używała pojęcia „pomieszczenie na akta” (*file room*), rozróżniając bliższe i dalsze, ale stąd wiodła już prosta droga do idei archiwum przejściowego, którą wprowadzi niebawem Emmett J. Leahy. Dalszą konsekwencją takiego podejścia była rewolucyjna w tamtych czasach propozycja odchwaszczania akt (*weeding*)⁶⁹². Propozycje niszczenia akt, w czasach gdy podręcznik Sir Hilarego traktowano jak biblię, uchodziły niemal za herezję i spotykały się z niechętnym stanowiskiem środowisk archiwalnych i historycznych. Może z powodu takiego podejścia, także cały artykuł i zaproponowany w nim model nie znalazły pozytywnego odzewu w ówczesnym świecie badaczy dziedziny archiwalnej.

Philip C. Brooks - historia życia grupy dokumentów

Kolejną próbą szczegółowej analizy procesów zarządzania dokumentacją oraz poszukiwaniem obrazującego je modelu był, opublikowany kilka miesięcy po tekście Helen L. Chatfield, artykuł Philipa C. Brooksa na temat **wyboru akt do zachowania**⁶⁹³. Autora tego przedstawiliśmy już wcześniej opisując jego zasługi przy tworzeniu praktycznych i teoretycznych podwalin amerykańskiej

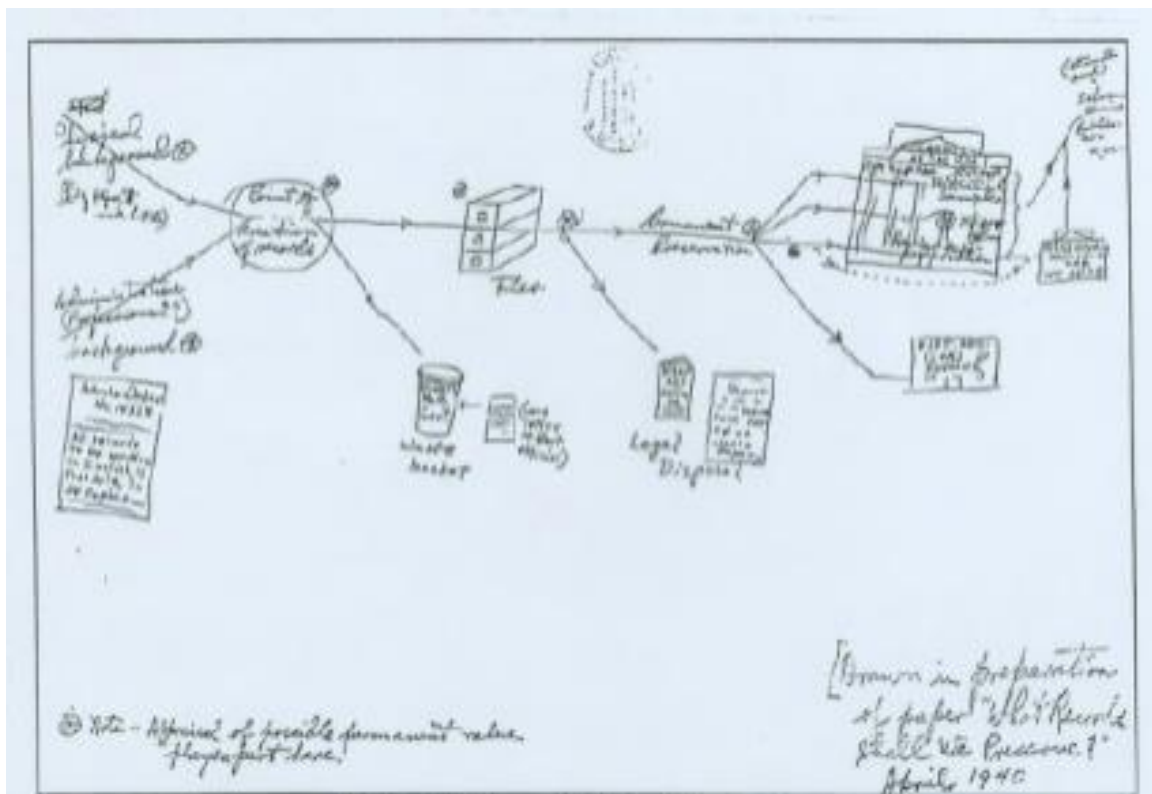
⁶⁹⁰ AS 4390 *Records Management Standard*, tę oryginalną australijską normę opublikowano w 1996 r. Stanowiła ona podstawę normy międzynarodowej ISO 15489-1-2001 *Information and documentation - Records management, Part 1. General, Part 2. Guideline*. Później Australijczycy w oparciu o normę ISO przyjęli nową normę AS-ISO 15489 w 2002 r. Także w Polsce przyjęto tę normę: PN-ISO 15489-1:2006 *Informacja i dokumentacja. Zarządzanie dokumentami. Część 1. Zasady ogólne*.

⁶⁹¹ H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 98.

⁶⁹² H. L. Chatfield, *The Problem of Records...*, s. 100. Autor tłumaczy termin *weeding*, jako odchwaszczanie akt. Bliższe wyjaśnienie znajduje się w zamieszczonym na końcu "Słowniku wybranej terminologii archiwalnej".

⁶⁹³ P. C. Brooks, *The Selection of Records for Preservation*, „The American Archivist”, vol. 3, no. 4, October 1940, s. 221-234.

archiwistyki [zob. kapsułkę: Dr Philip Coolidge Brooks (1906-1977) – teoretyk zarządzania dokumentacją]⁶⁹⁴. Jak pamiętamy obok pracy w Archiwum Narodowym i działalności w Stowarzyszeniu Archiwistów Amerykańskich udzielał się on także naukowo i prowadził zajęcia z archiwistyki w American University w Waszyngtonie. Zainteresowania te sprawiły, że praktykę archiwalną łączył z rozważaniami teoretycznymi. W sytuacji zalewu Archiwum Narodowego powodził akt współczesnych zrozumiałe jest, że wraz z kolegami szukał racjonalnych metod rozwiązania tego palącego problemu. Z tego powodu koncentrował się w swych pracach szczególnie na tematyce wartościowania dokumentacji oraz kwestii współpracy archiwistów z działającymi w federalnych agencjach zarządcami dokumentacji.

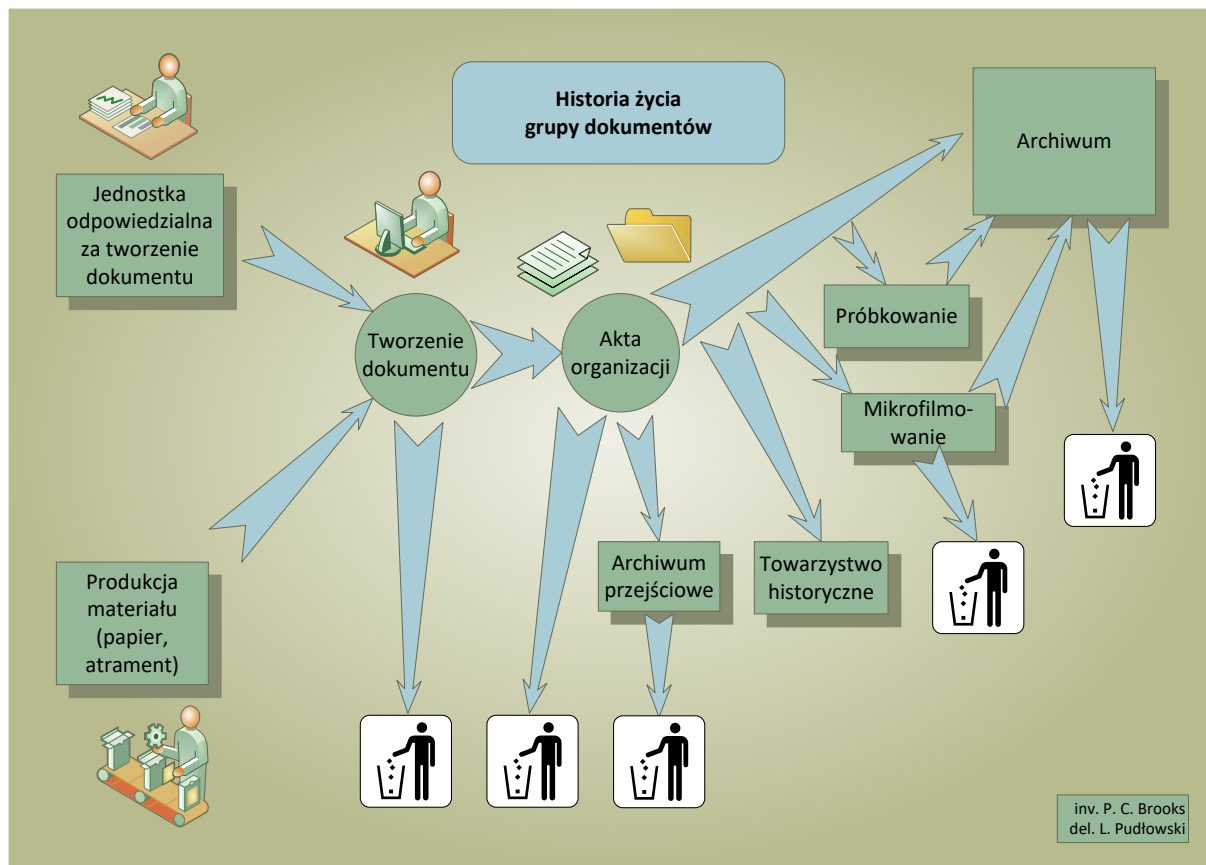


Rysunek P. C. Brooksa z kwietnia 1940 r. ukazujący diagram historii życia dokumentacji.
 Źródło: National Archives, Washington, D.C., w: Robert Chell, *Records Lifecycle v. Continuum*, www.irms.org.uk/download/637 [dostęp: 2013-02-28].

Wynikiem tych rozważań jest między innymi wspomniany artykuł, który wydaje się kolejnym krokiem w kierunku współczesnego modelu cyklu życia dokumentacji. Autor nie używał wprawdzie

⁶⁹⁴ O roli P. C. Brooksa w tworzeniu modelu teoretycznego zarządzania dokumentacją autor pisał też w: L. Puźłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją. Rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, pod red. Waldemara Chorążyczewskiego i Krzysztofa Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, s. 51-78 oraz *idem, Model cyklu życia dokumentacji*, "Archeion", t. 115, s. 177-225.

określenia cykl życia dokumentu⁶⁹⁵, ale pisał o historii życia grupy dokumentów⁶⁹⁶. Historia ta była osnuta głównie wokół procesu selekcji dokumentów przeznaczonych do trwałego przechowania, tym niemniej opisywała ona poszczególne etapy, przez jakie przechodził dokument. Zachował się rysunek P.C. Brooksa z kwietnia 1940 r. naszkicowany przy okazji prac nad omawianym artykułem⁶⁹⁷.



Historia życia grupy dokumentów.

Opracował L. Pułtowski na podstawie opisu zawartego w: P.C. Brooks, *The Selection of Records for Preservation*, „The American Archivist” t. 3, 1940, nr 4, s. 223–227).

Przedstawia on wstępny zarys koncepcji historii życia dokumentacji. W opublikowanym artykule autor pisze wprawdzie, że ma w myśli taki diagram, lecz niestety nie publikuje go. Na szczęście dość

⁶⁹⁵ To jest przyjętego dzisiaj określenia ‘records life cycle’.

⁶⁹⁶ *Life history of a group of documents*. Zauważmy, że zwrot *life history* może być też tłumaczony jako „biografia” i właśnie tego określenia używa dr Brooks, wspominając o diagramie, który miał na myśli, gdy pisał artykuł (*I have in mind a diagram illustrating such a biography*), Ph. C. Brooks, *op.cit.*, s. 223.

⁶⁹⁷ *Op. cit.*; rysunek miał wówczas jeszcze tytuł: “Jakie akta powinniśmy zachować?” (*What Records Shall We Preserve?*). Reprodukacja pochodzi z prezentacji: R. Chell, *Records Lifecycle v. Continuum*, <www.irms.org.uk/download/637> [dostęp: 28 lutego 2012]. Niestety pod tym samym adresem, w chwili pisania niniejszego tekstu była już zupełnie inna strona zawierająca informacje o „top online IRM resources for 2013”, [dostęp: 10 maja 2015], a nieco później już tylko komunikat: *Page not found* [dostęp: 27 kwietnia 2018]

szczegółowo opisuje swe przemyślenia. Na rysunku obok zamieszczono próbę rekonstrukcji tego szkicu. **Historia życia grupy dokumentów** dr. Brooksa zaczynała się dwutorowo, i to jeszcze przed stworzeniem samego dokumentu. Z jednej strony był to fizyczny aspekt związany z materiałem, z jakiego jest tworzony dokument. Twórca akt winien dbać, by dokumenty o historycznej wartości powstawały na papierze dobrej jakości oraz przy użyciu trwałych atramentów i tuszów. Z drugiej strony był aspekt organizacyjny, to znaczy jednostka odpowiedzialna za tworzenie dokumentacji, która kierując się swymi przepisami i zasadami, decydowała o treści i formie aktu. W miejscu spotkania tych dwóch aspektów tworzony był dokument, jako rezultat oficjalnej działalności instytucji. Część dokumentów była niszczone już na tym etapie (bruliony, duplikaty), lecz większość przechodziła do akt organizacji⁶⁹⁸ i była przechowywana w podręcznych szafach. Stamtąd wydzielano do archiwum dokumenty o trwałej wartości. Cała reszta nie interesowała już instytucji macierzystej i dlatego pozbywano się jej.

Najczęściej było to fizyczne niszczenie, ale archiwiści amerykańscy popierali także inne metody zachowania dokumentacji, takie jak przekazanie akt do biblioteki lub towarzystwa historycznego. Zalecane było również mikrofilmowanie akt oraz próbkowanie archiwaliów (*sampling*)⁶⁹⁹. Dr Brooks apelował jednocześnie, by proces selekcji zaczynał się jak najwcześniej w historii życia akt i dlatego niezbędna była wczesna współpraca archiwisty i zarządcy dokumentacji. Wynikała z tego również propozycja planowania czasowego przechowywania akt, które nie miały trwałej wartości, lecz w ciągu kilku lat mogły być jeszcze przydatne i okazjonalnie wykorzystywane. Byłby to zatem kolejny głos w dyskusji nad rodzącą się wówczas ideą tworzenia **archiwów przejściowych**. Jak widzimy, przy okazji rozważań o cyklu życia dokumentacji pojawiały się także inne, nowatorskie propozycje. Sam model stał się z czasem popularny i zyskiwał coraz to nowych zwolenników, oraz liczne rzesze modyfikatorów⁷⁰⁰. W Stanach Zjednoczonych został on formalnie skodyfikowany (choć bez użycia

⁶⁹⁸ *Files of the organization.*

⁶⁹⁹ Autor tłumaczy słowo *sampling* jako próbkowanie; tłumaczenie takie stosowane jest w multimediami (pobieranie danych o przebiegu analogowym i zapis w postaci cyfrowej) czy przemyśle kosmetycznym (próbkowanie surowców, opakowań, materiałów wyjściowych, produktów, odczynników), zob.: <<http://pl.digipedia.org/def/doc/id/557279610/name/sampling/>> [dostęp: 21 marca 2013]; oraz <<http://www.kosmetyki.e-bmp.pl/technologie,563,565,pkat.html>> [dostęp: 21 marca 2013]. W dziedzinie archiwalnej Robert Degen proponował użycie formy angielskiej, pisząc: „na początku lat 60. XX w. zaczęły wykorzystywać *archival sampling* do wyboru reprezentatywnych próbek dokumentacji operacji bankowych, zażaleń i skarg”, zob. R. Degen, *Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945–1989*, „Archiwa — Kancelarie — Zbiory”, t. 2, 2008, <http://www.home.umk.pl/~akz/pol_02_degen.html> [dostęp: 21 marca 2013].

⁷⁰⁰ Inne, liczne warianty autor opisuje w pracy: L. Pudłowski, *Model cyklu życia dokumentacji*, *op. cit.*

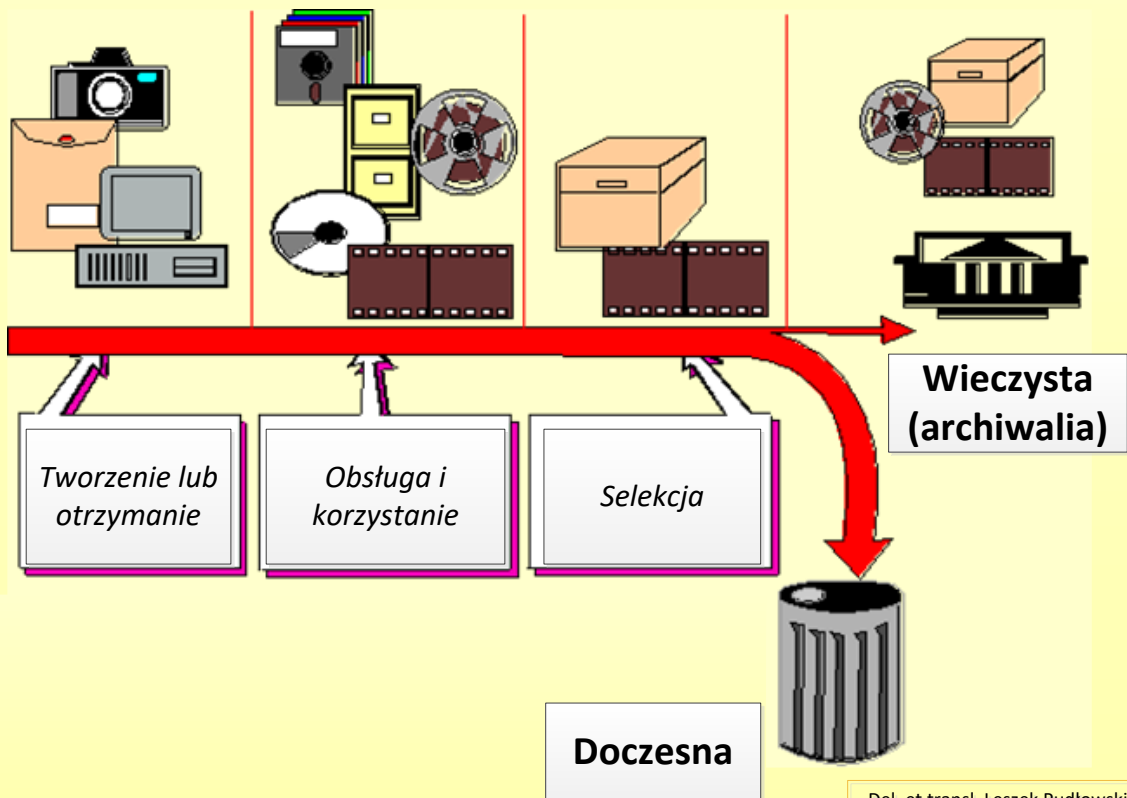
nazwy modelu) w ustawie archiwalnej z 1950 r.⁷⁰¹ i do dzisiaj jest używany przez Archiwum Narodowe⁷⁰².

⁷⁰¹ *Federal Records Act of 1950 : An Act to amend the Federal Property and Administrative Services Act of 1949, and for other purposes*, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the second session of the eighty-first Congress of the United States of America 1950-1951 and proclamations, treaties, international agreements other than treaties, and reorganization plans, volume 64 in three parts, Part 1 Public laws and reorganization plans, Washington : United States Government Printing Office, 1952, s. 578-591, http://constitution.org/uslaw/sal/064_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-21].

⁷⁰² *Federal Enterprise Architecture Records Management Profile. Version 1.0. Initial Public Release* Sponsored By: National Archives and Records Administration, Office of Management and Budget, Architecture and Infrastructure Committee, Federal Chief Information Officers Council, [Washington, DC: NARA], December 15, 2005, 2.3 *The Records Life Cycle*, Exhibit 2.0. *Records Life Cycle*, <https://www.archives.gov/records-mgmt/policy/rm-profile.html#2.3> [dostęp: 2018-04-27].

Cykl życia dokumentacji

Archiwum Narodowe USA



według: *Federal Enterprise Architecture Records Management Profile*, Washington D.C. 2005 2013-06-21
<http://www.archives.gov/records-mgmt/pdf/rm-profile.pdf>

Cykl życia dokumentacji według badaczy amerykańskiego Archiwum Narodowego. Opracował i przetłumaczył L. Pudłowski. Źródło: *Federal Enterprise Architecture: Records Management Profile: Version 1.0, Initial Public Release Sponsored By: National Archives and Records Administration, Office of Management and Budget, Architecture and Infrastructure Committee, Federal Chief Information Officers Council*, [Washington] December 15, 2005, s. 8, Exhibit 2.0. Records Life Cycle, <https://www.archives.gov/records-mgmt/policy/rm-profile.html#2.3>, oraz wersja pdf <http://www.archives.gov/records-mgmt/pdf/rm-profile.pdf>, s. 8, [dostęp 2013-06-21].

Przyjęliśmy umownie, że wraz z zaproponowaniem modelu cyklu życia dokumentacji stworzone zostały teoretyczne podwaliny pod usystematyzowanie praktycznych działań archiwalnych⁷⁰³. Stworzenie modelu teoretycznego nie było oczywiście końcem wybitnych, amerykańskich osiągnięć

⁷⁰³ Dalszy rozwój tego modelu autor omówił już wcześniej w innym miejscu: Leszek Pudłowski, *Model cyklu życia dokumentacji*, "Archeion", t. 115, s. 177-225; http://archiwalna.archiwa.gov.pl/images/stories/Arch_CXV.pdf.

naukowych na polu archiwistyki. Później pojawiły się prace T.R. Schellenberga⁷⁰⁴, jednego z najwybitniejszych archiwistów światowych działającego aktywnie na dwu kontynentach⁷⁰⁵. W kolejnych latach ukazało się wiele innych publikacji eminentnych badaczy, które wprowadziły amerykańską archiwistykę do pierwszej ligi światowej. Tym niemniej rok 1940 był szczególnie dla zaczątków teoretycznej refleksji uogólniającej praktyczne doświadczenia pierwszego okresu działania Archiwum Narodowego. Było to symboliczne zamknięcie pionierskiego, początkowo nieco chaotycznego, ale żywego i twórczego okresu młodzieńczego. Po nim nastąpiło dynamiczne wejście w wiek dojrzały, który ugruntował i poszerzył podstawy naukowej archiwistyki i nowoczesnego zarządzania dokumentacją w Stanach Zjednoczonych. O dalszych losach teorii i praktyki archiwistyki USA aż do 2009 r. polski Czytelnik może dowiedzieć z pracy dra Bartosza Nowożyckiego⁷⁰⁶.

⁷⁰⁴ Przełomowe znaczenie miała praca: T.R. Schellenberg, *Modern archives: principles and techniques*, Melbourne 1956; *idem*, *Modern archives: principles and techniques*, Chicago 1956. Książka ta została przetłumaczona na hiszpański, hebrajski i niemiecki. Wciąż czeka na polskie tłumaczenie.

⁷⁰⁵ Jego sylwetkę i znakomite dokonania autor przedstawił już w innym miejscu: Leszek Pudłowski, *Model cyklu życia dokumentacji*, "Archeion", t. 115, s. 177-225, http://archiwalna.archiwa.gov.pl/images/stories/Arch_CXV.pdf; *idem*, *Od tajni Augiasza do pierwszej ligi światowej. Rzut oka na rozwój australijskiej archiwistyki*, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Kielce, 20-21 września 2017 r.*, red. Waldemar Chorążyczewski i Krzysztof Strykowski, Warszawa 2019, s. 641-663, <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Pami%C4%99tnik-VII-Zjazdu-Archiwist%C3%B3w-Polskich.pdf>.

⁷⁰⁶ Bartosz Nowożycki, *Teoria i praktyka archiwistyki USA*, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych 2017. Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2017.

Zakończenie

Przemierzyliśmy z Czytelnikiem archiwalnymi szlakami ponad dwa wieki dziejów rodzącego się światowego mocarstwa. Śledziliśmy, jak krętymi drogami przebiegał tam rozwój dziedziny archiwalnej. Ukazaliśmy jak wyglądała scena działań, kim byli główni aktorzy kształtujący polityczną i archiwalną rzeczywistość. Zobaczyliśmy również, jak wyglądało zderzenie wieloletnich planów i przygotowań z archiwalną rzeczywistością. Widzieliśmy, jak błyskawicznie narastająca dokumentacja wypełzała z biur i szczelnie wypełniała całe budynki. Podziwialiśmy błyskawiczny rozwój Archiwum Narodowego, sukcesy jego pracowników, narodziny nowoczesnego zarządzania dokumentacją oraz rozkwit akademickiego życia archiwalnego. Teraz przyszedł czas na podsumowanie.

Przedstawiony na początku problem badawczy sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie:

Jaka była geneza i jak przebiegał rozwój amerykańskiej dziedziny archiwalnej oraz co spowodowało, że w państwie stworzonym przez intelektualistów i kowbojów, w którym rządzący nie przejawiali szczególnego zainteresowania sprawami archiwalnymi doszło w pierwszej połowie XX w. do przemian, które sprawiły, że to właśnie tam powstało najnowocześniejsze na świecie Archiwum Narodowe, ukształtowały się zręby nowoczesnego zarządzania dokumentacją, powstał naukowy model cyklu życia dokumentacji, a Stany Zjednoczone zajęły miejsce w pierwszej lidze światowej archiwistyki?

Amerykańska federacja zrodziła się z buntu 13 odrębnych kolonii przeciw Koronie Brytyjskiej. Niepodległość wykuwała się – dosłownie – w ogniu walk. *Inter arma silent Musae*. Nie był to zatem najlepszy okres do kładzenia podwalin pod rozwój dziedziny archiwalnej. Tym większa jest zasługa filadelfijskiego kupca, **Charlesa Thomsona**, który **5 września 1774 r.** podjął się roli sekretarza pierwszego, zbuntowanego Kongresu Kontynentalnego. Dzięki jego doświadczeniu i zmysłowi organizacyjnemu powstał pierwszy centralny urząd przyszłego państwa. Jego pedantyczności zawdzięczamy, że stworzone i uporządkowane przez niego pierwsze akta parlamentarne zachowały się do dzisiaj. Stanowią one nie tylko załączek, ale także perłę w koronie dzisiejszego Archiwum Narodowego.

Jednocześnie analiza zakresu nałożonych przez parlament obowiązków oraz sposobu sprawowania urzędu przez Charlesa Thomsona pozwoliła odtworzyć procesy, które towarzyszyły narodzinom amerykańskiej metody zarządzania dokumentacją bieżącą i wieczystą na poziomie najwyższej władzy centralnej w końcu XVIII wieku. Na tej podstawie można przyjąć, że działania tego człowieka, pracującego początkowo bez niczyjej pomocy, leżały u podstaw amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Słusznie pisano o nim, że nikt inny nie odegrał większej roli w tworzeniu i rozwoju pierwszej amerykańskiej biurokracji, dlatego też został nazwany **ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów**. Stąd jasnym się staje dlaczego rok jego mianowania na stanowisko sekretarza Kongresu znalazł się w tytule pracy.

Potrafił on zjednać do spraw archiwalnych także parlamentarzystów. To dzięki temu, co kilka lat uchwalane były stosowne instrukcje kancelaryjne. Natomiast kiedy powstało już nowe, niepodległe państwo, kongresmeni na pierwszym posiedzeniu, pierwszego Kongresu **15 września 1789 r.** przyjęli **ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych**. Położyli w ten sposób solidne, prawne podwaliny rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Niestety później, w ślad za dyskusjami i uchwałami nie szły czyny.

W tym okresie następowały szybkie przemiany w całym kraju. Konieczna była zmiana skali działań. Rozwój kolejnictwa i hutnictwa zapoczątkował powstawanie dużych przedsiębiorstw, w których nie wystarczały już tradycyjne metody komunikacji i zarządzania informacją. Także urzędom publicznym, po zakończeniu wojny secesyjnej, przybyło wiele nowych zadań. Przytłaczające były sprawy tysięcy weteranów z którymi wiązał się ogrom pism, które zalały biurka urzędników. To, co wystarczyło w małej rodzinnej firmie (a takich była wciąż zdecydowana większość), było niewystarczające do zarządzania instytucjami, które miały setki urzędników i milionowe budżety. Radykalne przemiany sprawiły, że konieczna była zmiana dotychczasowego paradygmatu zarządzania informacją.

Niezbędne stało się przejście od myślenia w skali mikro, do strategicznego patrzenia i planowania w skali makro.

Tymczasem na poziomie federalnym przez cały XIX i początek XX wieku, po kolejnych pożarach i stratach akt, tylko debatowano. Podejmowano nawet decyzje o budowie repozytorium akt, lecz nie wprowadzono ich w życie. *Natura horret vacuum*. W sytuacji, gdy parlamentarzyści nie potrafili zadbać o dziedzictwo narodu, do działań włączyło się społeczeństwo. Obywatele amerykańscy okazali się bardzo twórczy. Działali na wielu płaszczyznach, a miejsce dla zabezpieczenia archiwaliów znajdowali w bibliotekach, muzeach, czy powstających wówczas towarzystwach historycznych. Te ostatnie odegrały niezwykle istotną rolę w rozwoju dziedziny archiwalnej i to zarówno na niwie lokalnej, jak i federalnej.

Regionalne stowarzyszenia miały często lepszy kontakt z miejscowymi kongresmenami i potrafiły doprowadzić do przyjmowania ustaw, które zapewniały dbałość o dziedzictwo stanowe. Wyjątkową, bo pionierską rolę odegrał **Thomas McAdory Owen**, prawnik i miłośnik przeszłości, który w **1901 r.** doprowadził do uchwalenia **ustawy stanowej o powołaniu Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama**. Wyprzedziła ona o 33 lata działania kongresmanów z Waszyngtonu! Po przedwczesnej śmierci inicjatora, jego misję kontynuowała energiczna żona, **Marie Bankhead Owen**, która jako pierwsza kobieta była dyrektorem agencji stanowej w Alabamie, a ponadto dzięki usilnym zabiegom zdołała wzniesić monumentalny gmach Archiwum, który był pierwszym, w całym kraju, archiwum rządu stanowego.

Na poziomie federalnym istotną rolę odegrało Amerykańskie Towarzystwo Historyczne, a zwłaszcza powołana przy nim **Komisja Archiwów Publicznych**. Jej przewodniczący, **prof. J. Franklin Jameson** oraz jego uczeń **Waldo G. Leland** (autor pamiętnych słów, że „głównym pomnikiem dziejów narodu są jego archiwa”), byli czołowymi postaciami ruchu społecznego nawołującego do utworzenia Archiwum Narodowego.

W końcu po ponad stu latach ciągłych dysput i uchwał parlamentarnych los zaczął sprzyjać archiwistom. Po kolejnej uchwale, **19 czerwca 1934 r.** przyjęto ustawę o powołaniu **Archiwum Narodowego**. Dzięki niespotykanemu zaangażowaniu **prezydenta Franklina D. Roosevelta** wzniesiono monumentalny i nowoczesny gmach **Archiwum Narodowego**. Na stanowisko pierwszego Archiwisty Stanów Zjednoczonych powołany został profesjonalny historyk-archiwista, **prof. R.D.W. Connor**. W krótkim czasie Archiwum zapełniło się wykwalifikowanymi kadrami i przyjęło ogromne ilości archiwaliów. Stworzona została dzięki temu archiwalna elita intelektualna.

Stąd był już tylko krok do poszukiwań naukowej syntezy. Przełomowy pod tym względem był rok **1940** (zaledwie sześć lat po utworzeniu Archiwum Narodowego!). To wtedy **Helen L. Chatfield** i **Philip C. Brooks** opublikowali pierwsze prace, w których bazując na empirii zaproponowali naukowe uogólnienia. Położyli w ten sposób podwaliny pod stworzenie **modelu cyklu życia dokumentacji**.

Teoretyczne dokonania Chatfield zostały zapomniane, choć wspomina się jeszcze niekiedy o osiągnięciach Philipa C. Brooksa. Natomiast niekwestionowaną pierwszą gwiazdą praktycznych działań został niezwykle przebojowy i skuteczny **Emmett J. Leahy**. To jego prywatne firmy były przodujące w całych Stanach Zjednoczonych i ustanawiały obowiązujące standardy nowoczesnego zarządzania dokumentacją. Przetrwały swojego założyciela i do dzisiaj dominują na rynku nie tylko krajowym, ale i światowym.

Podstawy teoretyczne nie poszły jednak w zapomnienie. Naukowe i uniwersyteckie ramy tych dociekań stworzył **prof. Solon J. Buck** we współpracy z **Ernstem Posnerem** i **Helen L. Chatfield**. Rezultatem ich działań było ukształtowanie podstaw nowej uniwersyteckiej dyscypliny – archiwistyki i zarządzania dokumentacją. Było to symboliczne, naukowe zwieńczenie półtorawiekowej odyssey amerykańskiej dziedziny archiwalnej, od biurka pierwszego Sekretarza Kongresu Kontynentalnego z 1774 r. do katedry profesora w American University z lat czterdziestych XX wieku.

*

Wiemy zatem jak wyglądała geneza i jak przebiegał rozwój amerykańskiej dziedziny archiwalnej, prześledziliśmy jej dole i niedole. Co jednak spowodowało, że w pierwszej połowie XX w. doszło do przemian, które sprawiły, że Stany Zjednoczone zajęły miejsce w pierwszej lidze światowej archiwistyki? Wydaje się, że istotną rolę odegrały udane początki, czyli nadanie konsekwentnych i pragmatycznych ram działania urzędów centralnych przez **Charlesa Thomsona**, pierwszego Sekretarza Kongresu Kontynentalnego. To on, poprzez zręczną współpracę z kongresmenami uzyskał zrozumienie prawodawców i znaczącą pozycję dla swojego biura. Dzięki temu na dziesiątki lat zapewnił sprawom archiwistyki i zarządzania dokumentacją stosowną rangę w parlamencie. Działania te w połączeniu z wdrożoną od początku organizacyjną dyscypliną pracy sprawiły, że nawet w latach niedoli urząd potrafił przetrwać i wciąż profesjonalnie prowadzić swą działalność.

Kolejnym istotnym elementem mającym wpływ na rozwój dziedziny archiwalnej były rewolucyjne przemiany, jakim uległ system biurowości. Zastosowanie maszyn do pisania, podobnie jak, o wiek późniejsze, wprowadzenie komputerów, przyczyniło się do lawinowego wzrostu produkcji i obiegu informacji. Urzędy zaczęły tonąć w masie zalewającej je dokumentacji. Tutaj nie wystarczyły już doraźne reformy, niezbędna była zmiana paradygmatu zarządzania informacją. Konieczne stało się **porzucenie patrzenia w skali mikro i przejście na strategiczne myślenie w skali makro**. Także politycy i urzędnicy wypychani ze swych biur przez potop korespondencji zaczęli postrzegać potrzebę reformy dziedziny archiwalnej.

W tym momencie przyszedł prawdziwy mąż opatrnościowy, Prezydent-Archiwista, **Franklin Delano Roosevelt**. Jego włączenie się w sprawy archiwalne było punktem zwrotnym, prawdziwym przełomem kopernikańskim, w rozwoju amerykańskiej dziedziny archiwalnej. Ten pierwszy obywatel w państwie, włączył się osobiście i całym sercem wspierał plan wzniesienia **Archiwum Narodowego**. To on, jeszcze przed powołaniem Archiwisty USA decydował o kształcie całego projektu.

Poza zaangażowaniem emocjonalnym, w odniesionym sukcesie kluczową rolę odgrywały jeszcze dwa ważne elementy. Pierwszym było niebywale **hojne wsparcie finansowe**, które pozwalało na wzniesienie monumentalnego gmachu, z najlepszym na świecie wyposażeniem technicznym oraz na zatrudnienie całej rzeszy wysoko wykwalifikowanych, dobrze opłacanych pracowników. I właśnie te wysokie apanaże sprawiły, że niezbędny był drugi element wsparcia prezydenckiego. Był nim **parasol polityczny**. Ogromne uposażenie archiwisty sprawiło, że natychmiast ustawiła się do Białego Domu

kolejka wysoko postawionych polityków chętnych objąć to stanowisko. Tylko dzięki wsparciu i bezkompromisowemu stanowisku prezydenta pierwszym Naczelnym Archiwistą USA został profesjonalista, nie polityk, a historyk i archiwista - profesor R.D.W. Connor. To on, dzięki hojnemu wsparciu finansowemu i politycznemu, mógł w krótkim czasie stworzyć zgrany zespół młodych i wykształconych ludzi.

Reszty dokonali archiwiści, walczący w znoju z codziennym zalewem dokumentacji, potrafiący nadać jej właściwe archiwalne szlify, ale jednocześnie umiejący wznieść się ponad szarą codzienność i w sposób syntetyczny, naukowy spojrzeć na swą działalność oraz na całą dziedzinę archiwalną.

*

Kończąc, odpowiedzmy w jednym akapicie na przedstawiony we wstępie problem badawczy:

Amerykańska archiwistyka rozwijała się powoli, klucząc rozmaitymi meandrami, jednak konsekwentnie zmierzała do uzyskania należnej jej rangi. Trwałe podwaliny całego procesu położył Charles Thomson, pierwszy Sekretarz Kongresu Kontynentalnego, tworząc swój, początkowo jednoosobowy, sekretariat. Wytwarzano tam dokumentację, w sposób uporządkowany gromadzono i trwale przechowywano. Urząd stopniowo się rozwijał i podlegał licznym reorganizacjom. Przez cały XIX wiek w parlamencie dyskutowano o potrzebie wzniesienia ognioodpornego budynku, który byłby trwałym zabezpieczeniem „starożytnych akt” młodego państwa, lecz niestety przez ponad sto lat nie zamierzeń nie zrealizowano. Kulminacją tego procesu dyskusji i działań było włączenie się weń w latach trzydziestych XX wieku prezydenta Roosevelta. To on, dzięki swej pozycji, na bazie wcześniejszych dokonań, stworzył wybuchową, archiwalną masę krytyczną. To dzięki jego dynamizmowi i możliwościom finansowym powstało nie repozytorium archiwalne, lecz najnowocześniejsze na świecie Archiwum Narodowe. W błyskawicznym tempie zatrudniono tam, na dobrych warunkach finansowych, profesjonalnych i dobrze wykształconych pracowników. Ponadto zapewniono im znakomite zaplecze techniczne z najnowocześniejszymi urządzeniami tamtych czasów. W powstałej sytuacji Stany Zjednoczone nie miały innej drogi rozwoju – musiały w ciągu kilku lat zająć miejsce w pierwszej lidze światowej archiwistyki.

Wiedeń – Budapeszt – Warszawa, 2012-2022

Bibliografia

Inwentarze i źródła archiwalne

Bray, Thomas

Thomas Bray papers, 1697-1705, Special Collections, Hornbake Library, [portal:] Archives UM, Archival Collections at the University of Maryland Libraries, <http://digital.lib.umd.edu/archivesum/actions.DisplayEADDoc.do;jsessionid=7BCD543A3E6F6FE9D74832F8F53F2D6B?source=MdU.ead.histms.0063.xml&style=ead> [dostęp: 2015-08-17]. Dr Thomas Bray, anglikański duchowny, który stworzył plan budowy regularnej sieci bibliotek parafialnych we wszystkich brytyjskich koloniach. W latach 1695-1704 stworzył 70 takich placówek.

Brooks Report - 1946-1950

Philip C. Brooks Report, 1946-1950, Dolph Briscoe Center for American History, The University of Texas at Austin, <http://www.lib.utexas.edu/taro/utcah/02711/cah-02711.html> [dostęp: 2014-11-06]. Raport na temat Tekszańskiej Biblioteki Stanowej i jej systemów zarządzania dokumentacją, oraz zalecenia dla tekszańskiego rządu stanowego w zakresie strategii w dziedzinie zarządzania dokumentacją.

Buck, Solon J. - spuścizna LoC

Solon J. Buck papers, 1778-1962, Library of Congress, LC Online Catalog, <http://socialarchive.iath.virginia.edu/xtf/view?docId=buck-solon-j-solon-justus-1884-1962-cr.xml> [dostęp: 2014-06-12]. Materiały głównie z lat 1934-1957, 14 pudeł archiwalnych.

Buck, Solon J. - spuścizna MHS

Solon J. Buck Papers, Minnesota Historical Society, Minneapolis, Minnesota, <http://www.mnhs.org/library/findaids/00794.pdf> [dostęp 2014-01-15]. Obejmuje dokumenty z lat 1902-1935, 1960 o objętości 5,75 stóp sześciennych (około 1,7 mb.), w 14 pudełach archiwalnych.

First Continental Congress

First Continental Congress. Office of the Secretary of Congress. ca. 9/5/1774-10/26/1774 : Organization Authority Record, <https://catalog.archives.gov/id/10497608> [dostęp: 2018-01-22].

Flippin Collection 1934

The Archives of the United States Government : A Documentary History, 1774-1934, comp. Percy Scott Flippin, niepublikowany zbiór maszynopisów i wycinków w 24 tomach przechowywanych w Bibliotece Archiwum Narodowego w Waszyngtonie, zob.: H.G. [Houston Gwynne] Jones, *The records of a nation; their management, preservation, and use*, with an introd. by Wayne C. Grover, New York: Atheneum, 1969, s. 5, przyp. 6.

Force, Peter

Finding aid for Peter Force Papers, 1774-1868, created by Clements Staff and Meg Hixon, January 2014, [portal:]Manuscript Division Finding Aids, <http://quod.lib.umich.edu/c/clementsmss/umich-wcl-M-157for?view=text> [dostęp: 2015-08-14].

Obejmuje dokumenty z lat 1774-1868 (zrąb główny: 1820-1867) o objętości 3 stóp sześciennych (około 0,92mb.), w 8 pudłach archiwalnych.

Guide to Federal Records

Guide to Federal Records in the National Archives of the United States, compiled by Robert B. Matchette et al., t. 1-3, Washington, DC : National Archives and Records Administration, 1995, wersja internetowa: <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/> [dostęp: 2015-06-07].

Hoover Commission

Records of the Commissions on Organization of the Executive Branch of the Government [Hoover Commissions], Record Group 264, 1947-1955, NARA, Washington, D.C., <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/264.html> [dostęp: 2015-10-19].

Według inwentarza zespół ten ma 191 stóp sześciennych (około 58,2mb.), oraz 3 jednostki archiwalne materiałów audio-wizualnych. Składa się z dwóch podzespołów: 264.2 *Records of the first Hoover Commission*, 1947-1949, 103 stopy bieżące (około 31,4 mb.) oraz 264.3 *Records of the second Hoover Commission*, 1953-1955 , 122 stopy bieżące (około 37,2 mb.).

Keep Commission

Records of the Committee on Department Methods and the President's Commission on Economy and Efficiency, 1905-1913, NARA, Washington, D.C., <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/051.html#51.3> [dostęp: 2015-09-10].

Według inwentarza zespół ten ma 127 stóp bieżących (38,7 mb). W jego skład wchodzi materiały Komisja ds. Oszczędności i Efektywności powoływana przez prezydenta Williama Howarda Tafta, działająca w latach 1910-1913. Do akt tych włączono dokumentację wcześniejszego Komitetu ds. Metod Pracy w Departamentach (Komitet Keepa) działającego w latach 1905-1909.

Leland, Waldo Gifford

Waldo Gifford Leland papers, 1844-1966, Manuscript Division, Library of Congress, Washington, D.C., <http://lccn.loc.gov/mm78029900> [dostęp: 2015-08-26].

Obejmuje dokumenty z lat 1844-1966, zasadniczy zrąb 1915-1966. Spuścizna liczy 55.000 jednostek, 45 stóp bieżących (około 13,7 mb.). Zawartość: korespondencja, pamiętniki, artykuły, raporty, protokoły, notatki oraz inne dokumenty dotyczące kariery Lelanda jako archiwisty, historyka i konsultant Biblioteki Kongresu ds. stosunków międzynarodowych. Inwentarz spuścizny: *Waldo Gifford Leland Papers [1844-1966]. A Finding Aid to the Collection in the Library of Congress Manuscript Division, Library of Congress Washington, D.C.*, 2013, revised 2018, prepared by Anita L. Nolen, https://findingaids.loc.gov/exist_collections/ead3pdf/mss/2013/ms013140.pdf [dostęp: 2021-08-01].

Norton, Margaret Cross

Secretary of State, "*Margaret Cross Norton Working Papers*", Record Series 103.226, Illinois State Archives, objętość: 4 stopy sześciennie (około 1,2 mb.). Spuścizna ta została wydana w formie mikrofilmu: rolki 8 i 35 mm wraz z inwentarzem i indeksem (1993), oraz z 7 mikrofiszami (1055 stron) i jest do nabycia w Archiwum za 60,00 dolarów. zob.:

<http://archon.ilsos.net/index.php?p=collections/controlcard&id=1923&q=cross+norton> [dostęp 2014-07-03].

Society of American Archivists

Otwarty zespół Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich (UWM Manuscript Collection 172) w University of Wisconsin-Milwaukee Libraries, Archives Department. Obejmuje 385 pudeł o łącznej długości 278,3 stóp sześciennych (około 85 mb.); 11,6 GB nagrań audio oraz książki i inne materiały archiwalne, zob.: Michael Doyle, *Finding Aid of the Society of American Archivists Records, 1935-[ongoing]*, The University of Wisconsin Digital Collections Center,

<http://digioll.library.wisc.edu/cgi/f/findaid/findaid-idx?c=wiarchives;view=reslist;subview=standard;didno=uw-mil-uwmms0172;focusrgn=filedesc;cc=wiarchives;byte=36006886> [dostęp 2014-06-09].

[Cytowane jako: SAA, UWM Manuscript Collection 172].

Sparks, Jared, 1789-1866

Sparks, Jared, 1789-1866. Papers of Jared Sparks : an inventory, Harvard University Archives,

<http://oasis.lib.harvard.edu/oasis/deliver/~hua13005> [dostęp: 2015-08-13].

Spuścizna Jareda Sparksa, 1820-1861, 1866, objętość: 4 stopy sześciennie (około 1,2mb.) oraz 2 szpule mikrofilmów.

Spingarn, Stephen J. 1967-03-20

Oral History Interview with Stephen J. Spingarn : Washington, D.C. : March 20, 1967 (First Oral History), by Jerry N. Hess, The Harry S. Truman Library and Museum,

<http://www.trumanlibrary.org/oralhist/sping1.htm> [dostęp: 2015-04-14].

Spingarn, Stephen J. 1967-03-22

Oral History Interview with Stephen J. Spingarn : Washington, D.C. : March 22, 1967 (Fourth Oral History), by Jerry N. Hess, The Harry S. Truman Library and Museum,

<http://www.trumanlibrary.org/oralhist/sping3.htm> [dostęp: 2015-04-14].

U.S. Adjutant General's Office

Records of the Adjutant General's Office, 1780's-1917, (Record Group 94) ca. 1775-1928, 1961-96 (bulk 1783-1920); 94.12.3 Cards containing medical records and vital statistics ("Carded Records"), <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/094.html#94.1> [dostęp: 2015-09-05].

Podzespół ten zawiera karty inwentarzowe sporządzone według systemu kart aktowych Ainswortha (*Ainsworth card-record system*).

U.S. House of Representatives Administration Committee

233.14 Records of the House Administration Committee and Its Predecessors, 1789-1988, Records of the United States House of Representatives (Record Group 233), 1789-1990, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/233.html> [dostęp: 2015-09-20].

U.S. House of Representatives Administration Committee - Guide

Guide to the Records of the U.S. House of Representatives at the National Archives, 1789-1989 (Record Group 233), Chapter 12. Records of the Administration Committee and Its Predecessors, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/legislative/guide/house/chapter-12-disposition-of-papers.html> [dostęp: 2015-09-20].

U.S. State Department

General Records of the Department of State. Record Group 59, 1756-1993, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/059.html#59.1> [dostęp: 2015-05-30].

U.S. State Department - Decimal file

59.2.5 *Decimal file*, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/059.html> [dostęp: 2015-05-30].

U.S. State Department - National Archives Building

59.5 Records relating to special subjects or events, 1794-1976, 59.5.1 Records relating to commissions, missions, and committees, Records of the State Department representative on the Advisory Committee on the National Archives Building, 1929-30, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/059.html#59.1> [dostęp: 2015-05-30].

U.S. Department of the Treasury

General Records of the Department of the Treasury : Record Group 56, 1789-1990, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/056.html> [dostęp: 2015-06-07].

Work Projects Administration - WPA

Records of the Work Projects Administration [WPA]. Record Group 69, 1922-1944 (Bulk 1930-1944), <http://www.archives.gov/research/guide-fed-records/groups/069.html#top> [dostęp: 2014-08-02].

Zespół akt WPA - Agencji Rozwoju Zatrudnienia obejmuje akta samej Agencji, organizacji ją poprzedzających oraz projektów tworzonych w ramach jej działań, z których w kontekście prezentowanej pracy interesujące są zwłaszcza:

69.5.5 *Records of the Federal Writers' Project (FWP)* [Federalny Projekt Literacki]

69.5.6 *Records of the Historical Records Survey (HRS)* [Inwentaryzacja Akt Historycznych]

69.5.7 *Records of the Survey of Federal Archives (SFA)* [Inwentaryzacja Federalnych Archiwaliów]

69.5.8 *Records of the Research and Records Project* [Projekt ds. Badań i Akt].

Źródła prawa - Ustawy

W układzie chronologicznym.

Safe-keeping of the Records and Seal of the United States 1789

Safe-keeping of the Records and Seal of the United States : An Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records, and Seal of the United States, and for other purposes, September 15, 1789, [w:] The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845, edited by Richard Peters, vol. 1, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1848, s. 68-69, http://www.constitution.org/uslaw/sal/001_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Removal and Accommodation of the Government Act 1800

Removal and Accommodation of the Government : An Act to make further provision for the removal and accommodation of the government of the United States, April 24, 1800, [w:] The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845, edited by Richard Peters, vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1845, s. 55-56, <http://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/6th-congress/c6.pdf> [dostęp: 2015-08-20]; dostępna jest też elektroniczna wersja tego samego zbioru wydana w 1850 r., zob.: vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1850, s. 55-56, http://www.constitution.org/uslaw/sal/002_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Library of Congress Act 1802

Library of Congress : An Act concerning the Library for the use of both Houses of Congress, January 26, 1802, [w:] The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845, edited by Richard Peters, vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1850, s. 128-129, http://www.constitution.org/uslaw/sal/002_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Accommodation of the General Post-office and the Patent-office Act 1810

Accommodation of the General Post-office and the Patent-office : An Act providing for the better accommodation of the General Post-office and Patent-office, and for other purposes, April 28, 1810, [w:] The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845, edited by Richard Peters, vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1845, s. 589-590, <http://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/6th-congress/c6.pdf> [dostęp: 2015-08-20]; dostępna jest też elektroniczna wersja tego samego zbioru wydana w 1850 r., zob.: vol. 2, Boston : Charles C. Little and James Brown, 1850, s. 589-590, http://www.constitution.org/uslaw/sal/002_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Prevention of Frauds on the Treasury Act 1853

Prevention of Frauds on the Treasury : An Act to prevent frauds upon the Treasury of the United States, February 26, 1853, [w:] The Statutes at Large and Treaties of the United States of America, from December 1, 1851, to March 3, 1855, edited by George Minot, vol. 10, Boston : Little, Brown and Company, 1855, s. 170-171, http://www.constitution.org/uslaw/sal/010_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

Sale of Waste Paper Act 1881

Legislative, executive, and judicial appropriations : An Act making appropriations for the legislative, executive and judicial expenses of the government for the fiscal year ending June thirtieth, eighteen hundred and eighty-two, and for other purposes, March 3, 1881, [w:] The Statutes at Large of the United States of America, from April, 1879, to March, 1881, and recent treaties, postal conventions, and executive proclamations, edited, printed, and published under the authority of an act of Congress, and under the direction of the Secretary of State, vol. XXI, Washington : Government Printing Office, 1881, s. 385-413, http://constitution.org/uslaw/sal/021_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

Useless papers Act 1889

Useless papers : An Act to authorize and provide for the disposition of useless papers in the Executive Departments, February 16, 1889, [w:] The Statutes at Large and Treaties of the United States of America, from December, 1887, to March, 1889, and recent treaties, postal conventions, and executive proclamations, edited, printed, and published by authority of Congress, under the direction of the Secretary of State, vol. XXV, Washington : Government Printing Office, 1889, s. 672, http://constitution.org/uslaw/sal/025_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

National Archives Act 1934

United States National Archives : An Act to establish a National Archives of the United States Government, and for other purposes, June 19, 1934, [w:] The Statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the Constitution, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLVIII in two parts, Part 1, Washington : United States Government Printing Office, 1934, s. 1122-1124, http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Appropriations, Emergencies Act 1934

Appropriations, emergencies, fiscal years 1934 and 1935 : An Act making appropriations to supply deficiencies in certain appropriations for the fiscal year ending June 30, 1934, and prior fiscal years, to provide supplemental general and emergency appropriations for the fiscal years ending June 30, 1934, and June 30, 1935, and for other purposes, June 19, 1934, [w:] The statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the constitution, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLIX in two parts, Part 1, Washington : United States Government Printing Office 1934, s. 1021-1062, http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

Federal Register Act 1935

Federal Register Act : An Act to provide for the custody of Federal proclamations, orders, regulations, notices, and other documents, and for the prompt and uniform printing and distribution thereof, [w:] The Statutes at Large of the United States of AMERICA from January 1935 to June 1936 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements edited, printed, and published by authority of congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLIX in two parts, Part 1- Public Acts and Resolutions, Part 2 - Private Acts and Resolutions, Concurrent

Resolutions, Treaties And Conventions, Executive Proclamations and Agreements, Part 1, Washington : United States Government Printing Office, 1936, s. 500-503, http://constitution.org/uslaw/sal/049_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-20].

Federal Register Act 1935

Federal Register Act : An Act to provide for the custody of Federal proclamations, orders, regulations, notices, and other documents, and for the prompt and uniform printing and distribution thereof. July 26, 1935, [w:] The statutes at large of the United States of America from January 1935 to June 1936 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements edited, printed, and published by authority of congress under the direction of the Secretary of State vol. XLIX in two parts. Part 1, Washington : United States Government Printing Office 1936, s. 500-503, http://www.constitution.org/uslaw/sal/049_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-17].

Government records, disposition Act 1939

Government records, disposition : An Act to provide for the disposition of certain records of the United States Government, August 5, 1939, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the seventy-sixth Congress of the United States of America 1939 and treaties, international agreements other than treaties, proclamations, and reorganization plans compiled, edited, indexed, and published by authority of law under the direction of the Secretary of State, volume 53 in three parts, Part 2, Washington : United States Government Printing Office, 1939, s. 1219-1221, http://www.constitution.org/uslaw/sal/053_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

Disposition of Photographed Records 1940

Disposition of Photographed Records : An Act to provide for the disposition of certain photographed records of the United States Government, and for other purposes, September 24, 1940, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the second and third sessions of the seventy-sixth Congress of the United States of America 1939-1941 and treaties, international agreements other than treaties, proclamations, and reorganization plans compiled, edited, indexed, and published by authority of law under the direction of the Secretary of State volume 54 in two parts, Part 1 Public laws and reorganization plans, United States Government Printing Office Washington : 1941, s. 958-959, http://www.constitution.org/uslaw/sal/054_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

National Archives Trust Fund Board Act 1940

National Archives Trust Fund Board Act : An Act to establish a National Archives Trust Fund Board, and for other purposes, July 9, 1941, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the seventy-seventh Congress of the United States of America 1941-1942 and treaties, international agreements other than treaties, and proclamations compiled, edited, indexed, and published by authority of law under the direction of the Secretary of State, volume 55 in two parts, Part 1 Public laws, United States Government Printing Office Washington : 1942, s. 581-582, http://constitution.org/uslaw/sal/055_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-20].

Disposal of Records Act 1943

Disposal of Records Act : An Act to provide for the disposal of certain records of the United States Government, July 7, 1943, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the seventy-eighth Congress of the United States of America 1943 and proclamations, treaties, and international agreements other than treaties compiled, edited, indexed, and published by authority of law under the direction of the Secretary of State volume 57 in two parts, Part 1, Washington : United States Government Printing Office, 1944, s. 380-383, http://www.constitution.org/uslaw/sal/057_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-18].

Commission on Organization of the Executive Branch of the Government 1947

Commission on Organization of the Executive Branch of the Government : An Act for the establishment of the Commission on Organization of the Executive Branch of the Government, July 7, 1947, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the eightieth Congress of the United States of America 1947 and proclamations, treaties, international agreements other than treaties, reorganization plans, and proposed amendment to the Constitution compiled, edited, indexed, and published by authority of law under the direction of the Secretary of State volume 61 in six parts, Part 1 Public laws : reorganization plans : proposed amendment to the Constitution, Washington : United States Government Printing Office, 1948, s. 246-248, http://www.constitution.org/uslaw/sal/061_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-10-18].

Federal Property and Administrative Services Act of 1949

Federal Property and Administrative Services Act of 1949 : An Act to simplify the procurement, utilization, and disposal of Government property, to reorganize certain agencies of the Government, and for other purposes, June 30, 1949, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the eighty-first Congress of the United States of America, 1949 and proclamations, treaties, international agreements other than treaties, and reorganization plans volume 63 in three parts, Part 1, Public laws, reorganization plans, private laws, concurrent resolutions, and proclamations, Washington : United States Government Printing Office, 1950, s. 377-404, http://constitution.org/uslaw/sal/063_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-19].

Second Deficiency Appropriation Act 1949

Second Deficiency Appropriation Act, 1949 : An Act making appropriations to supply deficiencies in certain appropriations for the fiscal year ending June 30, 1949, and for other purposes, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the eighty-first Congress of the United States of America, 1949 and proclamations, treaties, international agreements other than treaties, and reorganization plans volume 63 in three parts, Part 1, Public laws, reorganization plans, private laws, concurrent resolutions, and proclamations, Washington : United States Government Printing Office, 1950, s. 236-264, http://constitution.org/uslaw/sal/063_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-19].

Federal Records Act of 1950

Federal Records Act of 1950 : An Act to amend the Federal Property and Administrative Services Act of 1949, and for other purposes, [w:] United States Statutes at Large containing the laws and

concurrent resolutions enacted during the second session of the eighty-first Congress of the United States of America 1950-1951 and proclamations, treaties, international agreements other than treaties, and reorganization plans, volume 64 in three parts, Part 1 Public laws and reorganization plans, Washington : United States Government Printing Office, 1952, s. 578-591, http://constitution.org/uslaw/sal/064_statutes_at_large.pdf [dostęp: 2015-09-21].

Źródła prawa - Zbiory praw

Statutes at Large 2015

Statutes at Large : About, [portal:] The Library of Congress : American Memory, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwsl.html> [dostęp: 2015-07-19].

Statutes at Large 2013

United States Statutes at Large containing the laws and concurrent resolutions enacted during the first session of the one hundred twelfth Congress of the United States of America 2011 and proclamations, vol. 125 in two parts, part 1, Public Laws 112–1 through 112–75, Washington : United States Government Printing Office, 2013, <http://www.gpo.gov/fdsys/pkg/STATUTE-125/pdf/STATUTE-125.pdf> [dostęp: 2015-07-19].

Statutes at Large 1950-2011

U.S. Government Publishing Office : Federal Digital System, *United States Statutes at Large*, vol. 65-125, 1951-2011, [portal:] U.S. Government Publishing Office / FDsys, http://www.gpo.gov/help/about_fdsys2.htm [dostęp: 2015-07-19].

Statutes at Large 1789-1950

Law Library of Congress, *United States Statutes at Large*, vol. 1-64, 1789-1950, [portal:] Law Library of Congress, <http://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/index.php> [dostęp: 2015-07-19].

Statutes at Large 1774-1875

Statutes at Large, [portal:] *A Century of Lawmaking for a New Nation : U.S. Congressional Documents and Debates 1774-1875*, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwsl.html> [dostęp: 2015-07-18].

Statutes at Large Complete Collection 1789-1913

Complete Collection of United States Statutes at Large, vol. 1, 1789-1799 – vol. 128, 73-203, 2013, [portal:] Constitution Society, <http://www.constitution.org/uslaw/sal/sal.htm> [dostęp: 2015-09-17].

Opracowania

Adams 2000

Stephanie Adams, *The Accidental Archivist: J.G. de Roulhac Hamilton and the Creation of the Southern Historical Collection at Chapel Hill*, A Master's paper submitted to the faculty of the School of Information and Library Science of the University of North Carolina at Chapel Hill in partial fulfillment of the requirements for the degree of Master of Science in Library Science, Chapel Hill, North Carolina, April, 2000, <https://ils.unc.edu/MSpapers/2566.pdf> [dostęp: 2018-05-02].

Ainsworth, Military 2015

Fred C. Ainsworth, [portal:] Military Wiki, https://military.wikia.org/wiki/Fred_C._Ainsworth, [dostęp: 2015-09-04].

Ainsworth, Arlington 2015

Fred Crayton: Major General, United States Army, Arlington National Cemetery Website, <http://www.arlingtoncemetery.net/fcains.htm> [dostęp: 2015-09-04].

Ainsworth's Report 1893

Col. Ainsworth's Report : The Record and Pension Office of the War Department : An Original and Comprehensive Scheme for Making Records of the War Accessible : The Index Record Card System and How it Works, "The New York Times", January 08, 1893, <http://query.nytimes.com/mem/archive-free/pdf?res=9505E7DC1F3FEF33A2575BC0A9679C94629ED7CF> [dostęp: 2015-09-04].

ALA world encyclopedia 1986

ALA [American Library Association] *world encyclopedia of library and information services*, ed. Robert Wedgeworth, 2nd ed., Chicago : American Library Association ; London : Adamantine Press, 1986.

Alabama Department of Archives and History 2014

Alabama Department of Archives and History : Museum of Alabama History : Defined Scope of Collections, http://www.archives.alabama.gov/scope_of_collections2.pdf [dostęp: 2014-06-02].

American Antiquarian Society 2015

About, [portal:] American Antiquarian Society, <http://www.americanantiquarian.org/about.htm> [dostęp: 2015-08-12].

Angel 1964

Herbert E. Angel, *Emmett Joseph Leahy 1910-1964: In Memoriam*, "The American Archivist", vol. 27, no. 4, October 1964, s. 507-509.

Angel 1953

Herbert E. Angel, *Federal Records Management since the Hoover Commission Report*, "The American Archivist", vol. 16, no. 1, January 1953, s. 13-26.

Annual Reports of the Secretary of War, 1878

Annual Reports of the Secretary of War for the year 1878, vol. 1, Washington : Government Printing Office 1878, s. 257-258 [opis projektu repozytorium akt gen. Montgomeryego C. Meigsa].

Arbaugh 1938

Dorothy Arbaugh, *Motion Pictures and The Future Historian*, "The American Archivist", vol. 2, no. 2, April 1939, s. 106-114.

Archivists of the United States

Archivists of the United States: 1934 – Present, About the National Archives,
<http://www.archives.gov/about/history/archivists/> [dostęp: 2014-06-12].

Archiwum Akt Nowych

Archiwum Akt Nowych : informator o zasobie archiwalnym (stan na dzień 31 III 2005 r.), opracował Edward Kołodziej, Warszawa 2005,
http://20090209.archiwa.gov.pl/repository/books/AAN_Informator_o_zasobie_archiwalnym.pdf [dostęp: 2015-04-14].

Arlington National Cemetery

The Beginnings of, National Park Service,
<https://www.nps.gov/arho/learn/historyculture/cemetery.htm> [dostęp: 2021-07-02].

Arnold 1976

Peri E. Arnold, *The First Hoover Commission and the Managerial Presidency*, "The Journal of Politics", vol. 38, no. 1, February 1976, s. 46-70,
https://www.jstor.org/stable/2128961?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-10-23].

Balogh 2002

Brian Balogh; Joanna Grisinger; Philip Zelikow, *Making Democracy Work : A Brief History of Twentieth-century Federal Executive Reorganization*, Miller Center Working Paper in American Political Development, Charlottesville, VA : Miller Center of Public Affairs; University of Virginia, 2002.

Barksdale 2004

W. Barksdale Maynard, *The Greek Revival: Americanness, politics, and economics*, w: *American architectural history : a contemporary reader*, ed. Keith L. Eggener, London - New York, Routledge, Taylor & Francis Group, 2004.

Beers 1944

Henry Beers, Historical Development of the Records Disposal Policy of the Federal Government Prior to 1934, "The American Archivist", vol. 7, Issue 3, July 1944, s. 181-201.

Beginnings of Arlington 2020

The Beginnings of Arlington National Cemetery, National Park Service, November 3, 2020, <https://www.nps.gov/arho/learn/historyculture/cemetery.htm> [dostęp: 2021-07-02].

Belknap 2015

Jeremy Belknap, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65> [dostęp: 2015-08-04].

Belknap 1794

Jeremy Belknap, American biography or, An historical account of those persons who have been distinguished in America, as adventurers, statesmen, philosophers, divines, warriors, authors, and other remarkable characters, Boston : Isaiah Thomas and Ebenezer T. Andrews, vol. 1-2, 1794-1798.

Belknap 1784

Jeremy Belknap, The history of New-Hampshire, vol. 1 Comprehending the events of one complete century from the discovery of the river Pascataqua, Philadelphia, 1784; vol. 2 Comprehending the events of seventy five years, from MDCCXV to MDCCXC, Boston : Isaiah Thomas and Ebenezer T. Andrews, 1791; vol. 3 Containing a geographical description of the state; with sketches of its natural history, productions, improvements, and present state of society and manners, laws and government, Boston : Belknap and Young, 1792.

Bemis 1939

Samuel Flagg Bemis, The Training of Archivists in The United States, *American Archivist*, vol. 2, no. 3, July 1939, s. 154-161.

Benson 1883

Benson J. Lossing, *Eminent Americans : Comprising Brief Biographies of Leading Statesmen, Patriots, Orators and others, Men and Women, Who Have Made American History*, New York : John B. Alden, 1883.

Bibliography of research projects reports 1943

Bibliography of research projects reports : check list of Historical Records Survey publications, prepared by Sargent B. Child and Dorothy P. Holmes, assistance in checking and arranging by Cyril E. Paquin, Washington, D. C. : Federal Works Agency, Work Projects Administration, Division of Service Projects, 1943. Seria: W.P.A. Technical Series. Research and Records Bibliography No. 7. W 1969 r. ukazał się reprint tej publikacji: *Check list of Historical Records Survey publications; bibliography of research projects reports*, prepared by Sargent B. Child and Dorothy P. Holmes, Baltimore : Genealogical Pub. Co., 1969. Wersja elektroniczna wyd. z 1943 r. jest dostępna na portalu The Internet Archive: <https://archive.org/details/Researchbiblio> [dostęp: 2014-07-31].

Binkley 1939a

Robert C. Binkley, *The Cultural Program of the W.P.A.*, "Harvard, Educational Review", t. 9, 1939, s. 156-174.

Binkley 1939b

Robert C. Binkley, *Strategic Objectives in Archival Policy*, "The American Archivist", vol. 2, no. 3, July 1939, s. 162-168.

Biographical Directory of the United States Congress 2015

Biographical Directory of the United States Congress 1774 - Present,
<http://bioguide.congress.gov/biosearch/biosearch.asp> [dostęp: 2015-08-26].

Boston Public Library 2015

Boston Public Library : First Facts, [portal:] Boston Public Library, <http://www.bpl.org/general/firsts.htm> [dostęp: 2015-08-26].

Bradsher 1985

James Gregory Bradsher, *An Administrative History of the Disposal of Federal Records, 1789-1949*, "Provenance", vol. 3, Fall 1985, s. 1-21.

Brannon 1962

Peter A. Brannon, *The Alabama Department of Archives and History*, "Alabama Historical Quarterly", vol. 24, no. 1, Spring 1962, s. 1-15.

Bret 1914

Bret Harte, *The writings of Bret Harte*, Houghton, Mifflin & Company 1914.

Brichford 1984

Maynard Brichford, *Margaret Cross Norton*, "The American Archivist", vol. 47, no. 4, Fall 1984, s. 473-474.

Brief History of the AHA

Brief History of the AHA [American Historical Association], [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/brief-history-of-the-aha> [dostęp: 2015-05-22].

Brief History of the United States Patent office 1886

Brief history of the United States Patent office from its foundation, 1790 to 1886, Washington, D. C.: R. Beresford 1886,
<https://web.archive.org/web/20120415010547/http://www.myoutbox.net/pobere.htm> [dostęp: 2021-06-13].

Brody Lyons 1989

Linda Brody Lyons, *A Handbook to the Pension Building : Home of the National Building Museum*, Washington, D.C. : National Building Museum, 1989.

Brogan 2004

Hugh Brogan, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2004.

Brooks 1969

Philip C. Brooks, *Research in archives : the use of unpublished primary sources*, Chicago : University of Chicago Press [1969].

Brooks 1961

Philip Coolidge Brooks, *Public records management* : Chicago, Public Administration Service, 1961.

Brooks 1951

Philip C. Brooks, *Archivists and Their Colleagues: Common Denominators*, "The American Archivist", vol. 14, no. 1, January 1951, s. 33-45.

Brooks 1949

Philip Coolidge Brooks, *Public records management*, Chicago, Public Administration Service, 1949.

Brooks 1949

Philip Coolidge Brooks, *Public records management*, Chicago, Public Administration Service, 1949.

Brooks 1948

Philip C. Brooks, *Archival Procedures for Planned Records Retirement*, "The American Archivist", vol. 11, no. 4, October 1948, s. 308-315.

Brooks 1943

Philip C. Brooks, *Current Aspects of Records Administration*, "The American Archivist", vol. 6, no. 3, July 1943, s. 158-164.

Brooks 1942

Philip C. Brooks, [rec.:] *The Disposition of Official Records* (Prepared by William Muller) (Washington. U.S. Department of Agriculture, Office of Plant and Operations, *Manual* No. 1. 1941. Pp. 26), "The American Archivist", vol. 5, no. 1, January 1942, s. 47-48.

Brooks 1940

Philip Coolidge Brooks, *The Selection of Records for Preservation*, "The American Archivist", vol. 3, no. 4, October 1940, s. 221-234.

Bryan 2001

John Bryan, *Robert Mills : America's First Architect*, New York : Princeton Architectural Press 2001.

Buck 1941

Solon J. Buck, *The Training of American Archivists*, "The American Archivist", vol. 4, no. 2, April 1941, s. 84-90.

Budget Bureau 1929

Budget Bureau, Eighth Annual Report, Washington D. C. 1929.

Burnett 1936

Edmund Cody Burnett, *Charles Thomson*, [w:] "Dictionary of American Biography", vol. 18, New York 1936, s. 481-482.

Caemmerer 1939

H. Paul Caemmerer, *A manual on the origin and development of Washington*, Washington : U.S. G.P.O., 1939.

Campbell 1891

Levin H. Campbell, *The patent system of the United States*, Washington, D.C. : McGill & Wallace 1891, <http://www.myoutbox.net/pocamp.htm> [dostęp: 2021-06-14];

Cappon 1967

Lester J. Cappon, *Waldo Gifford Leland, 1879-1966 : In Memoriam*, "The American Archivist", vol. 30, no. 1, January 1967, s. 125-128.

Cappon 1943

Lester J. Cappon, *The Society of American Archivists : Report of the Secretary, November 15, 1943*, "The American Archivist", vol. 7, no. 1, January 1944, s. 52-61.

Carter 1976

Edward C. Carter II, with the assistance of Darwin H. Stapleton and Lee W. Formwalt, *Benjamin Henry Latrobe and public works : professionalism, private interest, and public policy in the age of Jefferson*, Washington : Public Works Historical Society, 1976.

Carter 1972

Edward C. Carter II, *Benjamin Henry Latrobe and the Growth and Development of Washington, 1798-1818*, "Records of the Columbia Historical Society", Washington, D.C., 1971-1972, vol. 71-72, s. 128-149, DOI: 10.2307/40067772.

Charles Thomson (1729-1824)

Charles Thomson (1729-1824), „Penn [University of Pennsylvania] Biographies”, http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson_chas.html [dostęp: 2016-06-26].

Charles Thomson 1730-1824

Charles Thomson 1730-1824, <http://colonialhall.com/thomson/thomson.php> [dostęp: 2016-06-26].

Chatfield 1940

Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management*, “The American Archivist”, vol. 3, no. 2, April 1940, s. 93-101, <http://archivists.metapress.com/content/d7683226j7167838/fulltext.pdf> [dostęp: 2014-01-16].

Chatfield 1939

Helen L. Chatfield, *The Problem of Records from the Standpoint of Management* : A paper read at a luncheon meeting of the Washington members of the Society of American Archivists and their friends, at the Department of Agriculture, September 30, 1939, [Washington 1939], maszynopis powielony, k. [1], 14. Opis tej rzadkiej publikacji podaje np. portal Worldcat.org: <http://www.worldcat.org/title/problems-of-records-from-the-standpoint-of-management/oclc/18193547> [dostęp 2014-12-17].

Chell 2012

Robert Chell, *Records Lifecycle v. Continuum*, www.irms.org.uk/download/637 [dostęp: 2012-02-28].

Chiles 1912

Rosa P. Chiles, *The National Archives : Are They in Peril?*, “Review of Reviews”, vol. 45, February 1912, s. 209-213.

Circular Letter 1791

Circular Letter of the Historical Society, Boston : Belknap and Young, November 1, 1791, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65>, transkrypcja tekstu znajduje się na stronie: http://www.masshist.org/database/viewer.php?item_id=65&img_step=1&mode=transcript#page1 [dostęp: 2015-08-04].

Clark 1940

Allen C. Clark, *Robert Mills : architect and engineer*, Washington, 1940.

Claussen 1949

Martin P. Claussen, *Records Management in the United States Government, a Report with Recommendations*, prepared for the Commission on Organization of the Executive Branch of the Government [the Hoover Commission], by Emmett J. Leahy, Executive Director, National Records Management Council. (Washington. United States Government Printing Office, 1949, pp. 48, \$0.15).

Constitutes Appendix C to the Commission's Report entitled Office of General Services, "The American Archivist", vol. 12, no. 3, July 1949, s. 286-290.

Cockrell 1962

Francis Cockrell, *The Senator From Missouri : The Life and Times of Francis Marion Cockrell*, New York : Exposition Press, 1962.

Cohen 1994

Jeffrey A. Cohen, Charles E. Brownell, *The architectural drawings of Benjamin Henry Latrobe*, New Haven : Yale University Press, 1994.

Cole 1993

John Y. [Young] Cole, *Jefferson's legacy : a brief history of the Library of Congress*, Washington : Library of Congress, 1993, <http://www.loc.gov/loc/legacy/> [dostęp: 2015-06-07].

Congrès de Bruxelles 1910

Congrès de Bruxelles 1910 : Actes, publiés par J. Cuvelier, et L . Stainier, Bruxelles : Commission permanente des Congrès internationaux des Archivistes et des Bibliothécaires, 1912.

Congressional Charter 1889

Congressional Charter of the American Historical Association : Original Act of Incorporation [Approved January 4, 1889],], [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/brief-history-of-the-aha/congressional-charter> [dostęp: 2015-05-22].

Connor 1949

R.D.W. Connor, *FDR [Franklin Delano Roosevelt] Visits The National Archives*, "The American Archivist", vol. 12, no. 4, October 1949, s. 325-332.

Connor 1943

R.D.W. Connor, *Adventures of an amateur archivist*, "The American Archivist", vol. 6, no. 1, January 1943, s. 1-18.

Connor 1949

R.D.W. Connor, *FDR [Franklin Delano Roosevelt] Visits The National Archives*, "The American Archivist", vol. 12, no. 4, October 1949, s. 325-332.

Connor 1936

R.D.W. [Robert Digges Wimberly] Connor, *Our National Archives*, "Minnesota History Magazine", vol. 17, issue 1, 1936, s. 1-19.

Constitution of the United States

Constitution of the United States, <http://www.archives.gov/exhibits/charters/constitution.html> [dostęp: 2015-04-14].

Cook 2002a

Terry Cook; Joan M. Schwartz, *Archives, records, and power: The making of modern memory*, "Archival Science", vol. 2, issue 1-2, 2002, s. 1-19.

Cook 2002b

Terry Cook; Joan M. Schwartz, *Archives, records, and power: From (Postmodern) theory to (Archival) performance*, "Archival Science", vol. 2, issue 1-2, 2002, s. 171-185.

Cook 1997

Terry Cook, What is Past is Prologue: A History of Archival Ideas Since 1898, and the Future Paradigm Shift, "Archivaria : The Journal of the Association of Canadian Archivists", no. 43, Spring 1997, s. 17-63.

Cooley 2000

Martha Cooley, *Archiwista*, przeł. Agnieszka Lakatos, Warszawa : "Muza", 2000.

Coolidge 2015

Calvin Coolidge, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/calvincoolidge> [dostęp: 2015-09-14].

Cox, Catherine 2009

Catherine Cocks, Peter C. Holloran, Alan Lessoff, *Historical dictionary of the Progressive Era*, Lanham, Md. : Scarecrow Press, 2009.

Cox, Richard 2011

J. Cox, Charles Dollar, Rebecca Hirsch, and Peter J. Wosh, *Founding Brothers: Leland, Buck, and Cappon and the Formation of the Archives Profession*, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement): 404: 1–26, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AA074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24].

Cox, Richard 2000a

Richard J. Cox, *The Failure or Future of American Archival History : A Somewhat Unorthodox View*, "Libraries and Culture", vol. 35, no. 1, Winter 2000, s. 141-154.

Cox, Richard 2000b

Richard J. Cox, *Closing an Era : Historical Perspectives on Modern Archives and Records Management*, Westport: Greenwood Press, 2000.

Cox, Richard 1983

Richard Cox, *American Archival History : Its Development, Needs, and Opportunities*, "The American Archivist", vol. 46, no. 1, January 1983, s. 31-41.

Crittenden 1944

Christopher Crittenden; Nell Hines, *The Disposal of Useless State Archives*, "The American Archivist", vol. 7, Issue 3, July 1944, s. 165-173.

Davis 2006 (1998)

Norman Davies, *Europa : rozprawa historyka z historią*, przekł. Elżbieta Tabakowska, Kraków : "Znak", 1998, wyd. 1, dodr. 2006.

DeFerrari 2014

John DeFerrari, *The Pension Building, Montgomery Meigs' Eccentric Masterpiece*, "Streets of Washington", January 20, 2014, <http://www.streetsofashington.com/2014/01/the-pension-building-montgomery-meigs.html> [dostęp: 2021-07-02].

Degen 2008

Robert Degen, *Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945-1989*, „Archiwa - Kancelarie - Zbiory”, t. 2, 2008, http://www.home.umk.pl/~akz/pol_02_degen.html [dostęp: 2013-03-21].

Descriptions of Our Collections 2015

Descriptions of Our [Massachusetts Historical Society] Collections, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/collections/descriptions> [dostęp: 2015-08-05].

Deutrich 1962

Mabel E. Deutrich, *Struggle for supremacy : the career of General Fred C. Ainsworth*, introd. by James D. Atkinson, Washington : Public Affairs Press, 1962.

Deutrich 1959

Mabel E. Deutrich, *Fred C. Ainsworth : The Story of a Vermont Archivist*, "Vermont History", vol. 27, January 1959, s. 22-23.

Dictionary of archival terminology [SAA] 2005-2021

Dictionary of archival terminology SAA [Society of Archival Terminology], <https://dictionary.archivists.org/entry/repository.html> [dostęp: 2021-06-28].

Dictionary of archival terminology (DAT) III 2004

International Council on Archives (ICA), Project Group on Terminology. *Dictionary of Archival Terminology (DAT) III: English List (Draft)*. 2004.

Przez lata słownik ten był dostępny on-line: <http://www.staff.uni-marburg.de/~mennehar/datiiii/intro.htm>, ale w 2018 r. pod dotychczasowym adresem już go nie ma.

Dictionary of archival terminology 1988

Dictionary of archival terminology: English and French, with equivalents in Dutch, German, Italian, Russian, and Spanish, ed. Peter Walne, München 1988, 2nd rev. ed. ICA handbooks series.

Dobyns 1994

Kenneth W. Dobyns, *The Patent Office pony : a history of the early Patent Office*, Fredericksburg, Va. : Sergeant Kirkland's Museum and Historical Society, 1994.

Dockery-Cockrell Commission 1893

Organization of the executive departments and other government establishments at the national capital, and information concerning the persons employed therein. Report of the Joint Commission on Laws Organizing Executive Departments, Washington : United States Government Printing Office, 1893.

Dollar 2011

Charles J. Dollar, *Solon J. Buck : Historian, Archivist, and Administrator*, "The American Archivist On line Supplement. The American Archivist", vol. 74, (2011/Supplement), s. 404:10-19, http://d-scholarship.pitt.edu/10883/1/Cox_AA074n404_Rd2.pdf [dostęp: 2013-03-24].

Donnan 1956

Elizabeth Donnan and Leo F. Stock, eds., *An Historian's World : Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, Philadelphia, 1956.

Dorman 2008

Robert Dorman, *The Creation and Destruction of the 1890 Federal Census*, "The American Archivist", vol. 71, no. 2, 2008, s. 350–383.

Dow 2012

Elizabeth H. Dow, *Archivists, collectors, dealers, and replevin : case studies on private ownership of public documents*, Lanham : The Scarecrow Press, Inc., 2012.

Draper 2015

About the Draper Manuscript Collection, [portal:] Wisconsin Historical Society, <http://www.wisconsinhistory.org/Content.aspx?dsNav=N:4294963828-4294963805&dsRecordDetails=R:CS4103> [dostęp: 2015-08-15].

Eisenhower Executive Office Building 2015

Eisenhower Executive Office Building, [portal:] The White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/eeob> [dostęp: 2015-05-31].

Encyclopedia of library history 1994

Encyclopedia of library history, edited by Wayne A. Wiegand and Donald G. Davis, Jr., New York : Garland Pub., 1994.

Encyklopedia historii Stanów Zjednoczonych Ameryki 1992

Encyklopedia historii Stanów Zjednoczonych Ameryki : dzieje polityczne (od Deklaracji Niepodległości do współczesności), Andrzej Bartnicki, Krzysztof Michałek, Izabella Rusinowa, Warszawa : "Egros" : "Morex", 1992.

Encyklopedia wiedzy o książce 1971

Encyklopedia wiedzy o książce, red. naczelna Aleksander Birkenmajer; Bronisław Kocowski; Jan Trzynadłowski, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971.

Encyklopedia zarządzania 2012

Encyklopedia zarządzania, <http://mfiles.pl/pl/index.php/> [dostęp: 2012-08-15].

Errickson 2016

Kaitlin Errickson, *The act that gave us a National Archives*, "Pieces of History", May 25, 2016, <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/05/25/the-act-that-gave-us-a-national-archives/> [dostęp: 2021-05-18].

Essay: FERA 2014

Essay: The Federal Emergency Relief Administration, [portal:] University of Washington, <http://content.lib.washington.edu/feraweb/essay.html>

Evans, F. B. 1986

Frank B. Evans, Schellenberg, Theodore R. (1903-1970), [w:] ALA world encyclopedia of library and information services, Robert Wedgeworth, editor, 2nd ed., Chicago; London 1986, s. 729-730.

Evans, F. B. 1967

Frank B. Evans, *Archivists and Records Managers: Variations on a Theme*, "The American Archivist", vol. 30, no. 1, January 1967, s. 45-58.

Evans, L. H. 1938

Luther H. Evans; Edythe Weiner, *The Analysis of County Records*, "The American Archivist", vol. 1, no. 4, October 1938, s. 186-200.

Fazio 2006

Michael W. Fazio, Patrick A. Snadon, *The Domestic Architecture of Benjamin Henry Latrobe*, Baltimore : The Johns Hopkins University Press, 2006.

Federal Legislative History 2015

Federal Legislative History Research, [portal:] The University of Texas School of Law : Tarlton Law Library : Jamail Center for Legal Research, <http://tarltonguides.law.utexas.edu/content.php?pid=104708&sid=787992> [dostęp: 2015-07-20].

Federal Enterprise Architecture

Federal Enterprise Architecture Records Management Profile. Version 1.0. Initial Public Release Sponsored By: National Archives and Records Administration, Office of Management and Budget, Architecture and Infrastructure Committee, Federal Chief Information Officers Council, [Washington, DC: NARA], December 15, 2005, <https://www.archives.gov/records-mgmt/policy/rm-profile.html#2.3> [dostęp: 2018-04-27].

Federal Property and Administrative Services Act 1949

Federal Property and Administrative Services Act of 1949, [porta:] U.S. Senate Committee on Environment & Public Works, December 29, 2000, <http://www.epw.senate.gov/fpasa49.pdf> [dostęp: 2015-05-27].

Fenyo 1966

Mario D. Fenyo, *The Record Group Concept : A Critique*, “The American Archivist”, vol. 29, no. 2, April 1966, s. 229–239. <http://archivists.metapress.com/content/n42715175094503m/fulltext.pdf> [dostęp: 2014-06-14].

Finer, Herman

Herman Finer, *The Hoover Commission Reports: Part II*, “Political Science Quarterly”, vol. 64, no. 4, December 1949, s. 579-595, DOI: 10.2307/2144324; Stable URL: <http://www.jstor.org/stable/2144324> [dostęp: 2015-10-23].

Fireproof construction 1861

Fireproof construction, “The Building News and Architectural Review”, vol. 7, July 5, 1861, s. 557.

Flippin 1939

Percy Scott Flippin, *The Archives of the United States Government*, “The Mississippi Valley Historical Review”, vol. 26, no. 1, June 1939, s. 67-70.

Fogle 2005

Jeanne Fogle, *Washington, D.C. : a pictorial celebration*, photography by Elan Penn, New York : Sterling Publishing Co., 2005, s. 31.

Force 1837

Peter Force Library : Manuscripts and maps relating to American history, early American imprints, and incunabula, [portal:] The Library of Congress, <http://www.loc.gov/rr/mss/coll/084.html> [dostęp: 2015-08-14].

Force 1837

American archives : consisting of a collection of authentick records, state papers, debates, and letters and other notices of publick affairs, the whole forming a documentary history of the origin and progress of the North American colonies; of the causes and accomplishment of the American revolution; and of the Constitution of government for the United States, to the final ratification thereof. In six series [...] Prepared and published under authority of an act of Congress, by Peter Force, t. 1-9, Washington, 1837-1853, dostępne w formie elektronicznej na stronie: <https://archive.org/details/americanarchives045forc> [dostęp: 2015-08-14].

Fortenbaugh 1948

Robert Fortenbaugh, *The nine capitals of the United States*, York, Pa. : Maple Press Co., 1948.

Foster 1984

Clifton Dale Foster, *Microfilming Activities of the Historical Records Survey, 1935-42*, "The American Archivist", vol. 48, no. 1, Winter 1985, s. 45-55.

Gilliland-Swetland 1991

Luke J. Gilliland-Swetland, *The Provenance of a Profession : The Permanence of the Public Archives and Historical Manuscripts Traditions in American Archival History*, "The American Archivist", vol. 54, no. 2, Spring 1991, s. 160-175.

Gondos, Victor 1981

Victor Gondos, Jr., *J. Franklin Jameson and the birth of the National Archives, 1906-1926*, foreword by James B. Rhoads, Philadelphia : University of Pennsylvania Press, 1981.

Gruszka 2011

Zbigniew Gruszka, *Książka, czytelnik i biblioteka w Stanach Zjednoczonych : szkic do wizerunku bibliotekarstwa amerykańskiego*, [w:] *Ludzie i książki : studia i szkice bibliologiczno-bibliograficzne : księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, Łódź: [Wydawnictwo] Ibidem, 2011, s. 193-202, [portal:] Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego, <http://hdl.handle.net/11089/2996> [dostęp: 2015-08-22], toż: [portal:] Federacja Bibliotek Cyfrowych, <http://fbc.pionier.net.pl/owoc/browse-day?d=12-7-2014> [dostęp: 2015-08-20]

Guardian of heritage 1985

Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985.

Guide to the archives 1904

Guide to the archives of the government of the United States in Washington, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, Washington : Carnegie Institution of Washington, 1904.

Guide to the archives 1907

Guide to the archives of the government of the United States in Washington, by Claude Halstead Van Tyne and Waldo Gifford Leland, 2d ed. rev. and enl. by W.E. Leland, [Washington] : Carnegie Institution of Washington, 1907.

Guide to the Material in the National Archives 1940

Guide to the Material in the National Archives, the National Archives, Publication No. 14, Washington : United States Government Printing Office, 1940.

Guide to the Records of the United States Senate

Guide to the Records of the United States Senate at the National Archives, 1789-1989 : Bicentennial Edition (Doct. No. 100-42), by Robert W. Coren, Mary Rephlo, David Kepley, and Charles South, Washington, DC : National Archives and Records Administration, 1989, <<http://www.archives.gov/legislative/guide/senate/chapter-01-research-strategies.html>> [dostęp: 2015-05-22].

Gustafson 2002

Milton Gustafson, *Moving the Charters of Freedom*, “Archives of Calendar Features”, November & December 2002 Feature, <http://www.archives.gov/calendar/features/2002/11-12.html> [dostęp: 2015-05-27].

Gustafson 1976

Milton O. Gustafson, *The Empty Shrine : The Transfer of the Declaration of Independence and the Constitution to the National Archives*, “The American Archivist”, vol. 39, no. 3, July 1976, s. 271-285.

Guterman 2009

Benjamin Guterman, *Archives through the Decades*, “Prologue Magazine”, vol. 41, no. 2, Summer 2009, <http://www.archives.gov/publications/prologue/2009/summer/dateline/index.html> [dostęp: 2015-05-25].

Hamilton 1944

Joseph Grégoire de Roulhac Hamilton, *Three Centuries of Southern Records, 1607-1907*, “Journal of Southern History”, vol. 10, no. 1, February 1944, s. 3-36.

Hansen 2012

Stephen A. Hansen, *What Once Was : The First Executive Office Buildings*, “The InTowner”, October 11th, 2012, <http://intowner.com/2012/10/11/4371> [dostęp: 2015-06-06].

Harley 1900

Lewis Reifsneider Harley, *The life of Charles Thomson, secretary of the Continental congress and translator of the Bible from the Greek*, Philadelphia : G. W. Jacobs & co., 1900.

Harper 1983

Josephine L. Harper, *Guide to the Draper manuscripts*, Madison : State Historical Society of Wisconsin, 1983.

Harvard, John 2004

John Harvard, [w:] *Encyclopedia of World Biography* 2004, [portal:] encyclopedia.com, http://www.encyclopedia.com/topic/John_Harvard.aspx [dostęp: 2015-08-26].

Harvard Archives 2015

About the Archives, [portal:] Harvard Library, <http://library.harvard.edu/university-archives> [dostęp: 2015-08-26].

Harvard Library & Archives 2015

Welcome to Archives and Special Collections at Harvard, [portal:] Harvard Library : Libraries & Archives, <http://library.harvard.edu/archives-and-special-collections-harvard> [dostęp: 2015-08-26].

Harvard University Historical Facts 2015

Historical Facts, [portal:] Harvard University, <http://www.harvard.edu/about-harvard/harvard-glance/history/historical-facts> [dostęp: 2015-08-26].

Harvard University History 2015

History, [portal:] Harvard University, <http://www.harvard.edu/about-harvard/harvard-glance/history> [dostęp: 2015-08-26].

Hawley 1995

Ellis W. Hawley, *Era Trumana-Eisenhowera*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 5, 1945-1990, red. nauk. Donald T. Critchlow; Krzysztof Michałek, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995, s. 31-66.

Hayes 2015

Rutherford B. Hayes, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/rutherfordbhayes> [dostęp: 2015-09-14].

Hazard 2015

Ebenezer Hazard, [portal:] WikiTree, <http://www.wikitree.com/wiki/Hazard-285> [dostęp: 2015-06-23].

Hazard 1792

Ebenezer Hazard, *Historical collections* : consisting of state papers and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America, t. 1-2, Philadelphia : Printed by T. Dobson, for the author, 1792-1794; ukazał się również reprint tego dzieła: Hazard, Ebenezer, *Historical collections*, consisting of State papers, and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America, Freeport, t. 1-2, N.Y. : Books for Libraries Press, 1969;

ostatnio w internecie zamieszczono oba tomy oryginalnego wydania z lat 1792-1794: t. 1: https://archive.org/details/historicalcollec_02haza, t. 2: https://archive.org/details/historicalcollec_02haza [dostęp: 2015-06-23].

Hazard Pamphlet Collection 2015

Library of Congress, *Ebenezer Hazard Pamphlet Collection*, <http://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchType=7&searchId=1163&maxResultsPerPage=25&recCount=25&resultPointer=0&resultPointer=0&> [dostęp: 2015-06-23].

Heady 1949a

Ferrel Heady, *The Reports of the Hoover Commission*, "The Review of Politics", vol. 11, issue 03, July 1949, s. 355-378, <http://journals.cambridge.org/action/displayAbstract?fromPage=online&aid=5367112&fileId=S0034670500044211>, DOI: <http://dx.doi.org/10.1017/S0034670500044211> [dostęp: 2015-10-23].

Heady 1949b

Ferrel Heady, *The Reorganization Act of 1949*, "Public Administration Review", vol. 9, no. 3, Summer, 1949, s. 165-174.

Hesseltine 1954

William B[est] Hesseltine, *Pioneer's mission : the story of Lyman Copeland Draper*, Madison : The State Historical Society of Wisconsin, 1954; wyd. 2 ukazało się w Westport, Conn. : Greenwood Press, 1970.

Hesseltine 1953

William B[est] Hesseltine, *Lyman Draper and the South*, "The Journal of Southern History", vol. 19, no. 1, February 1953, s. 20-31, http://www.jstor.org/stable/2954307?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-08-15].

Hesseltine 1952

William B[est] Hesseltine, *Lyman Copeland Draper, 1815-1891*, "The Wisconsin Magazine of History", vol. 35, no. 3, Spring 1952, s. 163-166, 231-234, <http://content.wisconsinhistory.org/cdm/compoundobject/collection/wmh/id/19086/show/19006/rec/4> [dostęp: 2015-08-15].

Hildreth 1849

Richard Hildreth, *The history of the United States of America, from the discovery of the continent to the organization of government under the federal constitution*, vol. 1, Colonial, 1497-1688, New York : Harper & Brothers, 1849.

Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki

Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki, t. 1, 1607-1763; t. 2, 1763-1848; t. 3, 1848-1917; t. 4, 1917-1945; t. 5, 1945-1990, red. nauk. Andrzej Bartnicki, Donald T. Critchlow, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995.

Historical Records Survey 2014

Historical Records Survey : Celebrating New Deal Arts and Culture, [portal:] Indiana University, <http://www.indiana.edu/~libsalc/newdeal/main.html> [dostęp: 2014-07-20].

History of SPA 2014

The History of SPA [School of Public Affairs], <http://www.american.edu/spa/about/History-of-SPA.cfm> [dostęp: 2014-06-11].

History of the Alabama Department of Archives and History 2010

History of the Alabama Department of Archives and History, Alabama Department of Archives and History, Updated: June 3, 2010, <http://www.archives.alabama.gov/intro/adah.html> [dostęp: 2014-06-02].

History of the Movement for a National Archives Building

History of the Movement for a National Archives Building in Washington, D. C. : 62d Congress, Senate, 2d Session, Document No. 297, w: Senate Documents, 62d Congress, 2d Session, December 4, 1911 – August 26, 1912, vol. 36, Washington : Government Printing Office 1912.

History of Woodworking Tools

The History of Woodworking Tools in US : Patent Office Fire of 1836, w: Kenneth W. Dobyns, *A History of the Early Patent Office*, <http://www.myoutbox.net/popch17.htm> [dostęp: 2021-06-15].

Hives 1986

Christopher L. Hives, *History, Business Records, and Corporate Archives in North America*, "Archivaria", no. 22, Winter 1986-86, s. 40-57, URI: <http://journals.sfu.ca/archivar/index.php/archivaria/article/view/11301>, <http://journals.sfu.ca/archivar/index.php/archivaria/article/view/11301/12241> [dostęp: 2015-12-07].

Hoke 2011

Gordon E.J. Hoke, *Records Life Cycle: A Cradle-to-Grave Metaphor*, "Information Management Journal", vol. 45, no. 5, September/October 2011, s. 28-32.

Holmes 1949

Oliver Holmes, *The National Archives at a Turn in the Road*, "The American Archivist", vol. 12, no. 4, October 1949, s. 339-354, tekst ten przetłumaczył i opracował Bartosz Nowożycki w: „Archiwista Polski”, t. 22, nr 4, 2017, s. 39-58.

Hoover Commission 1949

Records Management in the United States Government. A Report with Recommendations prepared for the Commission on Organization of the Executive Branch of the Government by Emmett J. Leahy, Executive Director, National Records Management Council [...], Washington D. C. : U.S. Government Printing Office, 1949; tyt. okł.: Task Force Report on Records Management [Appendix C] prepared for the Commission on Organization of the Executive Branch of the Government. January 1949.

Hoover Commission, Summary 1949

[Hoover Commission], *Summary of Reports of the Hoover Commission: Part I, "Public Administration"*, vol. 27, issue 3, September 1949, s. 195–210.

Hopkins, H. L. 1936

Harry L. Hopkins, *Spending to save : the complete story of relief*, New York : W.W. Norton, 1936; po wojnie ukazało się wznowienie: Harry L. Hopkins, *Spending to save: the complete story of relief*, introd. by Roger Daniels, Seattle : University of Washington Press, 1972.

Hopkins, J. 1999

June Hopkins, *The road not taken : Harry Hopkins and New Deal Work Relief*, "Presidential Studies Quarterly", vol. 29, issue 2, 1999, s. 306-316, <http://www.questia.com/read/1G1-54859916/the-road-not-taken-harry-hopkins-and-new-deal-work> [dostęp: 2014-07-29].

Hparkins 2014

Hparkins, *Happy Birthday National Archives*, "Pieces of History. A blog of the U.S. National Archives", June 16, 2014, <https://prologue.blogs.archives.gov/2014/06/16/happy-80th-birthday-national-archives/> [dostęp: 2021-08-15].

Hunter 2014

Gregory S. Hunter, *The American Archivist*, <http://www2.archivists.org/american-archivist> [dostęp: 2014-06-09].

Hyde 1955

In memoriam : Dorsey W. Hyde, Jr., "The American Archivist", vol. 18, no. 3, July 1955, s. 279-280.

Hyde 1935

Dorsey W. Hyde, Jr., *Our National Archives : A New Field of Professional Effort*, "Special Libraries", vol. 26, November 1935, s. 2-6.

Instrukcja redakcyjna „Kwartalnika Historycznego”

Instrukcja redakcyjna „Kwartalnika Historycznego”, http://www.semper.pl/kwartalnik_historyczny/index.php?option=com_content&view=article&id=10&Itemid=4 [dostęp: 2014-06-02].

Ireland Harvard Archives 2013

Corydon Ireland, *A Colonial goldmine : two digital projects aim to bring vast numbers of early documents, many unexamined, to light*, Harvard Gazette, November 12, 2013,

http://news.harvard.edu/gazette/story/2013/11/a-colonial-goldmine/?utm_source=SilverpopMailing&utm_medium=email&utm_campaign=11.13.daily%2520%281%29
[dostęp: 2015-08-26].

ISAD (G) 1995

Międzynarodowy standard opisu archiwalnego: część ogólna : ISAD (G) : (norma przyjęta przez Komisję Ad hoc ds. standaryzacji opisów Sztokholm, Szwecja 21-23 styczeń 1993 r. Wersja końcowa, przyjęta przez Międzynarodową Radę Archiwów, tłum. Hubert Wajs, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 1995.

ISAD (G) 2005

ISAD(G) Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2. Norma przyjęta przez Komitet ds. standaryzacji opisu Sztokholm, Szwecja, 19-22 września 1999 r., Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2005.

ISAAR (CPF) 2000

Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych ciał zbiorowych, osób i rodzin ISAAR (CPF) : przygotowany przez Komisję ad hoc ds. standaryzacji opisów, Paryż, Francja 15-20 listopada 1995 r. (wersja końcowa przyjęta przez Międzynarodową Radę Archiwów), tł. z jęz. fr. Anna Laszuk; red. Aleksandra Belerska, Warszawa : NDAP, 2000.

ISAAR (CPF) 2006

Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych stosowanych do archiwów ciał zbiorowych, osób i rodzin ISAAR (CPF) : wersja druga, tł. z jęz. fr. Anna Laszuk; red. Aleksandra Belerska, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2006.

ISAF 2007

ISAF : międzynarodowa norma funkcji/działalności jednostek organizacyjnych : wydanie robocze : opracowana przez Komitet Dobrej Praktyki i Norm Zawodowych : Paryż, Francja, maj 2006, tł. z jęz. fr. Adam Baniecki, ArchNet Naukowy Portal Archiwalny, ISAF, wersja robocza, styczeń 2007, http://adacta.archiwa.net/file/isaf_pl.pdf [dostęp: 2018-04-29].

ISDF 2017

ISDF. Międzynarodowy standard opisu funkcji, tłum. Adam Baniecki, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2017.

ISDIAH 2017

ISDIAH : Międzynarodowy standard opisu instytucji z zasobem archiwalnym, [tłumaczenie z języka angielskiego Hubert Wajs], Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych 2017, https://www.ica.org/sites/default/files/cbps_2008_guidelines_isdiah_pl.pdf [dostęp: 2018-04-29].

ISO 15489-1-2001

ISO 15489-1-2001 Information and documentation - Records management, Part 1, General.

ISO 15489-2-2001

ISO 15489-2-2001 Information and documentation - Records management, Part 2, Guideline.

ISO 15489-1:2016

ISO 15489-1:2016, Information and documentation - Records management - Part 1: Concepts and principles.

Jacobs 1977

Richard A. Jacobs, *Recent Deaths* [Philip Coolidge Brooks (1906-1977)], "The American Archivist", vol. 40, no. 4, October 1977, s. 497-498.

Jakeman 2003

Robert J. Jakeman, *Marie Bankhead Owen and the Alabama Department of Archives and History, 1920-1955*, "Provenance, Journal of the Society of Georgia Archivists", vol. 21, no. 1, January 2003, s. 36-65, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/provenance/vol21/iss1/4> [dostęp: 2015-08-31].

Jameson - Biography 2014

J. Franklin Jameson Biography, [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/brief-history-of-the-aha> [dostęp 2014-08-21]; tutaj także bibliografia podstawowych prac J. Franklina Jamesona.

Jameson 1906

J. Franklin Jameson, *Gaps in the Published Records of United States History*, "American Historical Review", vol. 11, no. 4, July 1906, s. 817-831, <http://www.jstor.org/stable/1832230>; dostępne także na: <https://archive.org/details/gapsinpublishedr00jame> [dostęp: 2014-08-24].

Jefferson 1791

From Thomas Jefferson to Ebenezer Hazard, 18 February 1791, [portal:] Founders Online, National Archives, źródło: *The Papers of Thomas Jefferson*, t. 19, 24 January–31 March 1791, ed. Julian P. Boyd. Princeton: Princeton University Press, 1974, s. 287–289, <http://founders.archives.gov/documents/Jefferson/01-19-02-0059> [last update: 2015-03-20; dostęp: 2015-06-23] oraz *Thomas Jefferson to Ebenezer Hazard, Philadelphia, February 18, 1791*, [w:] Thomas Jefferson, *Writings : Autobiography, Notes on the State of Virginia, Public and Private Papers, Addresses, Letters*, edited by Merrill D. Peterson, New York : Library of America, [portal:] Jefferson Digital Commons, <http://jdc.jefferson.edu/> [dostęp: 2015-06-07].

Jefferson 1822

From Thomas Jefferson to John Adams, 1 June 1822, [w:] The American Founding Era, Founders Early Access, Papers of Thomas Jefferson: Early Access, Documents January 1819–4 July 1826,

<http://rotunda.upress.virginia.edu/founders/default.xqy?keys=FOEA-print-04-02-02-2840> [dostęp: 2016-06-27].

Jenkinson 1980 (1947)

Hilary Jenkinson, *The English Archivist: A New Profession*, [in:] Roger H. Ellis and Peter Walne, eds., *Selected Writings of Sir Hilary Jenkinson*, Gloucester 1980. Pierwodruk opublikowano w 1947 r.

Jenkinson 1922

Hilary Jenkinson, *A Manual of Archive Administration Including the Problems of War Archives and Archive Making*, Oxford 1922.

Jimerson 2006

Randall C. Jimerson, American historians and European archival theory: the collaboration of J.F. Jameson and Waldo G. Leland, “Archival Science”, vol. 6, 2006, p. 299–312.

Jimerson 2005

Randall C. Jimerson, *Documents and Archives in Early America*, “Archivaria : The Journal of the Association of Canadian Archivists”, vol. 60, Fall, 2005, s. 235-258, http://cedar.wvu.edu/history_facpubs/69 [dostęp: 2015-10-11].

Jimerson 2001

Randall Jimerson, *Margaret C. Norton Reconsidered*, “Archival Issues : Journal of the Midwest Archives Conference”, vol. 26, no. 1, 2001, s. 41-62.

John Adams 2015

John Adams, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/johnadams> [dostęp: 2015-09-14].

John Franklin Jameson and the development 1993-2001

John Franklin Jameson and the development of humanistic scholarship in America, edited by Morey Rothberg and Jacqueline Goggin; foreword by William E. Leuchtenburg, James H. Billington, and Don W. Wilson, t. 1-3, Athens : University of Georgia Press, 1993-2001.

Jones 1969

H.G. [Houston Gwynne] Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use*, with an introduction by Wayne C. Grover, New York : Atheneum, 1969.

Jones 1968

H.G. [Houston Gwynne] Jones, *Archival Training in American Universities, 1938—1968*, “The American Archivist”, vol. 31, no. 2, April 1968, s. 135-154.

Kahn 1975

Herman Kahn, *The First Generation : The Autodidact*, s. 147-151, jako część artykułu: Herman Kahn, Frank B. Evans, Andrea Hinding, *Documenting American Cultures Through Three Generations: Change and Continuity*, "The American Archivist", vol. 38, no. 2, April 1975, s. 147-158.

Kaplan 1964

Sidney Kaplan, *The History of New-Hampshire: Jeremy Belknap as Literary Craftsman*, "The William and Mary Quarterly", vol. 21, no. 1, January 1964, s. 18-39,
http://www.jstor.org/stable/1923354?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-08-04].

Keep 1903

To Succeed Milton Ailes : Charles H. Keep Appointed Assistant Secretary of the Treasury, "Los Angeles Herald", vol. 30, no. 230, 25 May 1903, s. 3, <http://cdnc.ucr.edu/cgi-bin/cdnc?a=d&d=LAH19030525.2.47#> [dostęp: 2015-05-25].

Keeping Archives 2008

Keeping Archives, red. Jackie Bettington, Rowena Loo, Clive Smith, Kim Eberhard, Australian Society of Archivists, wyd. 3, Canberra 2008.

Keeping Archives 1993

Keeping Archives : Second Edition, ed. Judith Ellis, Port Melbourne : Thorpe in association with Australian Society of Archivists, 1993; re-printed February 1997, October 1997; 2 Sub edition (September 3, 2004).

Keeping Archives 1987

Keeping archives, editor-in-chief, Ann Pederson, Sydney : Australian Society of Archivists Inc., 1987.

Kegan 1977

Elizabeth Kegan, *A Becoming Regard to Posterity*, "The American Archivist" vol. 40, no. 1, January 1977, s. 5-15.

Keim 1874

De B. Randolph [De Benneville Randolph] Keim, *Keim's illustrated guide to the museum of models, Patent office, Washington, D.C. : De B. R. Keim 1874 oraz wyd. 2 w 1876*,
<http://www.myoutbox.net/pokeim.htm> [dostęp: 2021-06-15].

Kellar 1939

Herbert A. Kellar, *The Second Annual Meeting of The Society of American Archivists : Springfield, Illinois, October 24-26,1938*, "The American Archivist", vol. 2, no. 1, January 1939, s. 17-36.

Kennedy 2015

John F. Kennedy, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/johnfkennedy> [dostęp: 2015-09-14].

Kieniewicz 1976

Stefan Kieniewicz, *Dzieje Warszawy*, t. 3, *Warszawa w latach 1795-1914*, Warszawa : Państw. Wydaw. Naukowe, 1976.

Konarski 1929

Kazimierz Konarski, *Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania*, Warszawa 1929.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki, tłum. i wstęp Andrzej Pułło, Warszawa : Wydawnictwo Sejmowe : Kancelaria Sejmu, 2002, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> [dostęp: 2015-07-15].

Kraines 1970

Oscar Kraines, *The President versus Congress : The Keep Commission, 1905-1909 : First Comprehensive Presidential Inquiry into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 23, no. 1, March 1970, s. 5-54, <http://www.jstor.org/stable/446541>, [dostęp: 2015-09-08].

Kraines 1954

Oscar Kraines, *The Dockery-Cockrell Commission, 1893-1895*, "The Western Political Quarterly", vol. 7, no. 3, September 1954, s. 417-462, <http://www.jstor.org/stable/442762> [dostęp: 2015-05-21].

Kraines 1951

Oscar Kraines, *The Cockrell Committee, 1887-1889 : First Comprehensive Congressional Investigation into Administration*, "The Western Political Quarterly", vol. 4, no. 4, Dec., 1951, s. 583-609, http://www.jstor.org/stable/443156?seq=1#page_scan_tab_contents [dostęp: 2015-05-20].

Kratz 2016

Jessie Kratz, *Our First Archivist, Robert D.W. Connor*, "Pieces of History. A blog of the U.S. National Archives", June 1, 2016, <https://prologue.blogs.archives.gov/2016/06/01/our-first-archivist-robert-d-w-connor/> [dostęp: 2021-08-15].

Krauskopf 1958

Robert Krauskopf, *The Hoover Commissions and Federal Recordkeeping*, "The American Archivist", vol. 21, no. 4, October 1958, s. 371-399, <http://americanarchivist.org/doi/pdf/10.17723/aarc.21.4.011x2534w16n2p61> [dostęp: 2015-09-07].

Lapczynski Hébert 2013

Rebecca Lapczynski Hébert, *Alabama Department of Archives and History (ADAH)*, [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published January 28, 2009, last updated November 20, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> [dostęp 2014-06-02].

Lapczynski Hébert 2013

Rebecca Lapczynski Hébert, *Marie Bankhead Owen*, [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published June 25, 2007, last updated November 7, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1188> [dostęp 2014-06-02].

Largest Libraries 2012

The Nation's Largest Libraries: A Listing By Volumes Held, “ALA [American Library Association] Library Fact Sheet 22”, last updated: October 2012, [portal:] ALA American Library Association, <http://www.ala.org/tools/libfactsheets/alalibraryfactsheet22> [dostęp: 2015-08-22].

Law Library of Congress 2015

Law Library of Congress, zob.: [portal:] The Library of Congress, <http://www.loc.gov/law/> [dostęp: 2015-07-19].

Lawrimore 2009

Erin Lawrimore, *Margaret Cross Norton: Defining and Redefining Archives and the Archival Profession*, "Libraries & the Cultural Record", vol. 44, no. 2, 2009, s. 183-200.

Leahy 2014

Emmett J. Leahy (1910-1964), [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/leahy-bio.html> [dostęp 2014-06-20]

Leahy 1949

Emmett J. Leahy, *Modern Records Management*, “The American Archivist”, vol. 12, no. 3, July 1949, s. 231-242.

Leahy 1948

E. J. Leahy, *Report of the Committee on Institutional and Business Archives*, “The American Archivist”, vol. 11, no. 1, January 1948, s. 62-64, DOI: <http://dx.doi.org/10.17723/aarc.11.1.915560v5h70j8527>, <http://americanarchivist.org/doi/pdf/10.17723/aarc.11.1.915560v5h70j8527> [dostęp: 2015-12-07].

Leahy 1945

Emmett J. Leahy, *The Navy's "Record" In The Second World War*, “The American Archivist”, vol. 8, no. 4, October 1945, s. 233-240.

Leahy 1944

[Emmett J. Leahy], *Office of Records Administration, Navy Department*, "The American Archivist", vol. 7, no. 1, January 1944, s. 74-75.

Leahy 1942

Emmett J. Leahy, *Shorter Notices*, "The American Archivist", vol. 5, no 4, October 1942, s. 271-272 [ogłoszenie American University].

Leahy 1940

Emmett J. Leahy, *Reduction of Public Records*, "The American Archivist", vol. 3, no. 1, January 1940, s. 13-38.

Lederle

John W. Lederle, *The Hoover Commission Reports on Federal Reorganization*, "Marquette Law Review", vol. 33, Fall, 1949, no. 2, s. 89-98,
<http://scholarship.law.marquette.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=3331&context=mulr> [dostęp: 2015-03-29].

Legal Dictionary 2015

Legal Dictionary, [portal:] TheFreeDictionary, <http://legal-dictionary.thefreedictionary.com/> [dostęp: 2015-07-04].

Legal Encyclopedia Dictionary 2015

Free Online Dictionary of Law Terms and Legal Definitions, [portal:] Encyclopedia of Law, <http://legaldictionary.lawin.org/>, [dostęp: 2015-07-04].

Leland 2011

Waldo Gifford Leland and the Origins of the American Archival Profession, edited with an Introduction by Peter J. Wosh, Chicago: Society of American Archivists, 2011.

Leland 1932, 1943

Waldo Gifford Leland, *Guide to materials for American history in the libraries and archives of Paris*, vol. 1 Libraries, Washington, D.C., Carnegie Institution of Washington, 1932; vol. 2. Archives of the Ministry of Foreign Affairs, Washington, D.C., Carnegie Institution of Washington, 1943; Carnegie Institution of Washington publication, no. 392. Praca ta jest wciąż użyteczna, gdyż w 1965 r. ukazał się jej reprint. W Bibliotece Kongresu, w spuściznie Lelanda znajdują się gotowe maszynopisy kolejnych trzech (vol. 3-5), zob.: Waldo Gifford Leland Papers [1844-1966]. A Finding Aid to the Collection in the Library of Congress Manuscript Division, Library of Congress Washington, D.C., 2013, revised 2018, prepared by Anita L. Nolen,
https://findingaids.loc.gov/exist_collections/ead3pdf/mss/2013/ms013140.pdf [dostęp: 2021-08-01].

Leland 1912

Waldo Gifford Leland, *The National Archives : A Programme*, “American Historical Review”, vol. 18, no. 1, October 1912, s. 1-28, <https://ia801602.us.archive.org/34/items/jstor-1832690/1832690.pdf> [dostęp: 2015-06-01];

Leon 2014

Sharon M. Leon, Build, analyse and generalise: community transcription of the Papers of the War Department and the development of Scripto, [w:] *Crowdsourcing our cultural heritage*, edited by Mia Ridge, Farnham, Surrey, England : Ashgate, 2014, s. 89-111.

Lewger 2013

John Lewger (1602-1665), [portal:] Archives of Maryland (Biographical Series), June 12, 2013, <http://msa.maryland.gov/msa/speccol/sc3500/sc3520/000800/000806/html/msa00806.html> [dostęp: 2015-08-03].

Library of Congress - General Information 2015

General Information, [portal:] Library of Congress, <https://www.loc.gov/about/general-information/#year-at-a-glance> [dostęp: 2015-08-20].

Library of Congress - History 2015

History of the Library, [portal:] Library of Congress, <http://www.loc.gov/about/history-of-the-library/> [dostęp: 2015-08-18].

Link 1985

Arthur S. Link, *The American Historical Association, 1884-1984 : Retrospect and Prospect*, “American Historical Review”, vol. 90, no. 1, February 1985, s. 1–17, dostępne również online: [portal:] American Historical Association, <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link> [dostęp: 2015-05-22].

Liscombe 1994

Rhodri Windsor Liscombe, *Altogether American : Robert Mills, architect and engineer, 1781-1855*, New York : Oxford University Press, 1994.

Madison 2015

James Madison, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/jamesmadison> [dostęp: 2015-09-14].

Mayr 1982

Ernst Mayr, *The growth of biological thought : diversity, evolution, and inheritance*, Cambridge, Mass. 1982.

Manteuffel 1930

Tadeusz Manteuffel, *Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 15, 1937-1938, s. 58-64.

Marez 1912

G. des Marez, De la conservation, du classement et de l'inventaire des archives administratives d'une grande ville (Bruxelles), [w:] *Congrès de Bruxelles 1910 : Actes*, publiés par J. Cuvelier, et L. Stainier, Bruxelles : Commission permanente des Congrès internationaux des Archivistes et des Bibliothécaires, 1912, s. 354-369.

Massachusetts Historical Society 2015

History of the MHS [Massachusetts Historical Society], [portal:] Massachusetts Historical Society, <http://www.masshist.org/about/history> [dostęp: 2015-08-05].

McKinney 2006

Richard J. McKinney, *Basic Overview on How Federal Laws Are Published, Organized and Cited*, [tekst zaprezentowany 12 stycznia 2006 podczas spotkania w ramach:] Federal Library and Information Center Committee : FLICC Program on Federal Legislative Research, <http://www.llsdc.org/assets/sourcebook/federal-laws.pdf> [dostęp: 2015-07-19].

McCoy 1985

Donald R. McCoy, The struggle to establish a national archives in the United States, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 1-15, <https://www.archives.gov/files/about/history/sources/mccoy.pdf> [dostęp: 2014-07-17].

McCoy 1978

Donald R. McCoy, *The National Archives : America's ministry of documents, 1934-1968*, Chapel Hill : University of North Carolina Press 1978.

Maurel 2014

Chloé Maurel, Evans, Luther Harris, United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, 1953-1958, [w:] *IO BIO : The biographical dictionary of secretaries-general of international organizations*, or: IO BIO Project, edited by Bob Reinalda; Kent Kille; assistant editor Jaci Eisenberg, Radboud Universiteit, Version 11 March 2013, s. 1-5, <http://www.ru.nl/politicologie/koppeling/reinalda/io-bio-biographical/> [dostęp: 2014-07-17]; tutaj obszerna bibliografia.

Members of the American Academy 2014

Members of the American Academy of Arts & Sciences : 1780-present, [portal:] American Academy of Arts & Sciences, <https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> [dostęp: 2015-06-23].

Miles 2021

Suzannah Smith Miles, *Learn The Secrets Behind Architect Robert Mills's Fireproof Building*, "Charleston. The City Magazine", March 2021, https://charlestonmag.com/features/learn_the_secrets_behind_architect_robert_mills_s_fireproof_building, [dostęp: 2021-08-05].

Milestones of the U.S. Archival Profession

Milestones of the U.S. Archival Profession and the National Archives, 1800-2011, [portal:] National Archives, <http://www.archives.gov/about/history/milestones.html> [dostęp: 2015-05-09; 2018-05-02].

Millar 2010

Laura A. Millar, *Archives : principles and practices*, London: Facet Pub., 2010.

Mills 2015

Robert Mills; Thomas Ustick Walter, *Treasury Department : Histories of the National Mall*, <http://mallhistory.org/items/show/337> [dostęp: 2015-05-31].

Mission and Vision Statements 2015

Mission and Vision Statements, [portal:] Massachusetts Historical Society, Collections Online, <http://www.masshist.org/database/65> [dostęp: 2015-08-04].

Mitchell 1993

Martha Mitchell, *Encyclopedia Brunoniana*, Brown University Library : Providence, Rhode Island, 1993, https://www.brown.edu/Administration/News_Bureau/Databases/Encyclopedia/search.php?serial=J0030, [dostęp 2014-08-21].

Mitchell 1975

Thornton W. Mitchell, *Introduction*, [w:] *Norton on Archives : The Writings of Margaret Cross Norton on Archival & Records Management*, ed. Thornton W. Mitchell, Chicago : Society of American Archivists, 1975, s. XVIII.

Monroe 2010

Alden N. Monroe, *Thomas M. Owen*, [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published June 25, 2007; last updated December 13, 2010; <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> [dostęp 2014-06-02].

Monroe 2003

Alden N. Monroe, Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History, "Provenance", vol. 21, 2003, s. 22-35.

Monroe 1972

Alden N. Monroe, Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History, "Provenance", vol. 21, 2003, s. 22-35; Robert R. Simpson, The Origins of the Alabama Department of Archives and History, "Alabama Historical Quarterly", vol. 34, Summer 1972, s. 155-70.

Montesquieu 1750

Charles de Secondat, baron de Montesquieu, *The spirit of laws*, London : Printed for J. Nourse and P. Vaillant, 1750.

Mulcahy 2011

Bryan L. Mulcahy, *Works Progress Administration (WPA) : Historical Records Survey*, http://www.rootsweb.ancestry.com/~flmgs/articles/Works_Projects_AdministrationMarch2011_BM.pdf [dostęp 2014-07-19].

Muller 1898

Samuel Muller, Johan Adriaan Feith, Robert Fruin, Handleiding voor het ordenen en beschrijven van archieven : ontworpen in opdracht van de Vereeniging van Archivarissen in Nederland, Groningen : Erven B. van der Kamp, 1898; wyd. 2, Groningen 1920. Autor korzystał z angielskiego tłumaczenia ich pracy: S. Muller, J.A. Feith, and R. Fruin, *Manual for the Arrangement and Description of Archives*, tłum. Arthur H. Leavitt, New York, 1940, wyd. 2, wznowienie, H.W. Wilson Co., 1968.

Naczelný Dyrektor Archiwów Państwowych 2021

Naczelný Dyrektor Archiwów Państwowych, Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych w 2020 roku, Warszawa : Archiwa Państwowe, 2021.

Newsome 1939

Albert Ray Newsome, *The Archivist in American Scholarship*, "The American Archivist", vol. 2, no. 4, October 1939, s. 217-224.

New-York Historical Society 2015

About n-yhs, [portal:] New-York Historical Society : Museum & Library, <http://www.nyhistory.org/about> [dostęp: 2015-08-12].

Niemann 2006

Paul Niemann, *More Invention Mysteries*. Quincy, IL : Horsefeathers Publishing Company 2006, https://www.google.com/books/edition/More_Invention_Mysteries/tx9Zkz0XqA4C?hl=en&gbpv=1&bsq=%22In%201877%22 [dostęp: 2021-06-15].

Nolen 2018

Waldo Gifford Leland Papers [1844-1966]. A Finding Aid to the Collection in the Library of Congress Manuscript Division, Library of Congress Washington, D.C., 2013, revised 2018, prepared by Anita

L. Nolen, https://findingaids.loc.gov/exist_collections/ead3pdf/mss/2013/ms013140.pdf [dostęp: 2021-08-01].

Norton 2014

Margaret Cross Norton : A Biographical Sketch,
<http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> [dostęp 2014-07-02].

Norton 1975

Norton on archives : the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management, edited with an introd. by Thornton W. Mitchell; foreword by Ernst Posner, Carbondale: Southern Illinois University Press, [1975], po ponad ćwierćwieczu Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich wydało wznowienie z nowym wstępem: *Norton on archives : the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, edited by Thornton W. Mitchell; foreword by Ernst Posner; with a new introduction by Randall C. Jimerson, Chicago : Society of American Archivists, 2003. Autor **korzystał z wydania** pierwszego.

Norton 1938

Margaret Cross Norton, *The Illinois State Archives Building*, "The American Archivist", vol. 1, no. 2, April 1938, s. 78-90.

Norton 1930

Margaret Cross Norton, *The Archives Department as an Administrative Unit in Government*, [w:] "National Association of State Libraries, Papers and Proceedings, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23-27, 1930 (reprinted from "Bulletin of the American Library Association" (September 1930)", s. 44-48; zob. też: "Bulletin of the American Library Association", vol. 24, September 1930, s. 563-567. Autor korzystał z przedruku zamieszczonego w: *Norton on archives : the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, edited with an introd. by Thornton W. Mitchell; foreword by Ernst Posner, Carbondale: Southern Illinois University Press, [1975], s. 3-12.

Norton 1944

Margaret Cross Norton, *The Disposal of Records*, "Illinois Libraries", vol. 26, March 1944, s. 120-124.

Novick 1988

Peter Novick, *That noble dream : the "objectivity question" and the American historical profession*, Cambridge [England] : Cambridge University Press, 1988.

Nowożycki 2018

Bartosz Nowożycki, Waldo Gifford Leland : "Ojciec założyciel" archiwistyki amerykańskiej, w: *Archiwa, źródła, historia : prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny Profesora Władysława Stępniańskiego*, pod red. naukową Ewy Rosowskiej i Huberta Wajsa, Warszawa : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2018, s. 143-171.

Nowożycki 2017

Bartosz Nowożycki, *Teoria i praktyka archiwistyki USA*, Warszawa : Naczelną Dyрекcja Archiwów Państwowych 2017. Warszawa : Naczelną Dyрекcja Archiwów Państwowych, 2017.

Nowożycki 2017

Bartosz Nowożycki, Records Group, *problem zespołowości w archiwistyce amerykańskiej*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, Nr 8 (10) / 2017, s. 129–146, DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2017.005>; <http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2017.005/13597> [dostęp: 2018-04-28].

Nowożycki 2016

Bartosz Nowożycki, *Nadzór archiwalny w Stanach Zjednoczonych Ameryki w XX wieku*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, t. 5, 2016, s. 53-69.

Nowożycki 2016

Bartosz Nowożycki, *Recepcja polskiej metodyki archiwalnej w USA* : Ryszard Przelaskowski i Gustaw Kaleński, „Archiwista Polski”, t. 21, nr 1, 2016, s. 33-38.

Nowożycki 2015

Bartosz Nowożycki, *Geneza amerykańskiej teorii archiwalnej : uwagi wstępne*, „Archiwista Polski”, t. 20, nr 1 (77), 2015, s. 15-23.

Nowożycki 2014

Bartosz Nowożycki, *Instytucje archiwalne przechowujące dokumenty rządu federalnego USA do 1934 r.*, „Archiwista Polski”, t. 19, nr 1 (73), 2014, s. 53-57.

Nowożycki 2014

Bartosz Nowożycki, *Archiwum Narodowe we współczesnym systemie prawnym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „Archeion”, t. 115, 2014, s. 73-96, <http://polona.pl/item/50532045/>

Ostrowska 2015

Marzena Ostrowska, *Franklin Delano Roosevelt*, [portal:] wiekdwudziesty.pl, 10/04/2015, <http://wiekdwudziesty.pl/franklin-delano-roosevelt/> [dostęp: 2015-09-14].

Owen 1927

Thomas M. Owen, *Our state - Alabama*, compiled by Marie Bankhead Owen from the four volume historical work written by her husband, the late Thomas M. Owen, entitled "History of Alabama and dictionary of Alabama biography", [Birmingham] : Birmingham Printing Company, 1927.

Papers of the War Department 2015

About the papers of the War Department : Project Overview, [portal:] Papers of the War Department 1784 to 1800, <http://wardepartmentpapers.org/about.php> [dostęp: 2015-06-04].

Paperwork management 1955

United States. Commission on Organization of the Executive Branch of the Government (1953-1955): Paperwork management, Washington : U.S. Government Printing Office, 1955; od niedawna dostępny jest również reprint tej publikacji: United States. Commission on Organization of the Executive Branch of the Government (1953-) Task Force on Paperwork Management, Report on paperwork management, prepared for the Commission on Organization of the Executive Branch of the Government – January 1, 1955, [seria:] Reprints from the collection of the University of Michigan Library.

Pastusiak 1999

Longin Pastusiak, Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Warszawa : "Iskry", 1999.

Patent Fire of 1836

The Patent Fire of 1836, <https://patent.laws.com/patent-act-of-1836/patent-act-of-1836-patent-fire-of-1836> [dostęp: 2021-06-13].

Patterson 1929

Caleb Perry Patterson, *American government*, Boston : D.C. Heath and Company, 1929, <https://archive.org/stream/american-governme00patt/#page/n7/mode/2up> [dostęp: 2015-09-03].

Pearce-Moses 2014

Richard Pearce-Moses, *A Glossary of Archival and Records Terminology*, <https://www2.archivists.org/glossary> [dostęp 2014-05-23].

Pemberton, J. Michael 1993

J. Michael Pemberton, *Emmet Leahy: Patron Saint of Records Management?*, "Records Management Quarterly", April 1993, s. 56-59.

Pension Building

Pension Building (National Building Museum), Washington, DC, U.S. General Services Administration, <https://www.gsa.gov/historic-buildings/pension-building-national-building-museum-washington-dc> [dostęp: 2021-07-01].

Pentagon

The Pentagon, [portal:] Great Buildings Collection, http://www.greatbuildings.com/buildings/The_Pentagon.html [dostęp: 2015-11-11].

Peterlejtner 2008

Marcin Peterlejtner, Federalne materiały archiwalne w zbiorach Biblioteki Kongresu w kontekście amerykańskiej sieci archiwalnej, „Archiwista Polski”, 2008, nr 3 (51), s. 77-90.

Pilcher 1989

George Pilcher, *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, "Pennsylvania History", vol. 56, no. 1, January 1989, s. 3-14,
<https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> [dostęp: 2015-06-23].

Pinkett 1981

Harold T. Pinkett, *American Archival Theory : The State of the Art*, "The American Archivist", vol. 44, no. 3, Summer 1981, s. 217-222.

Pinkett 1967

Harold T. Pinkett, *Selective Preservation of General Correspondence*, "The American Archivist", vol. 30, no. 1, January 1967, s. 33-43.

Pinkett 1965

Harold T. Pinkett, *The Keep Commission, 1905–1909: A Rooseveltian Effort for Administrative Reform*, "The Journal of American History", vol. 52, no. 2, 1965, s. 297-312.

Pinkett 1958

Harold T. Pinkett, *Investigations of Federal Recordkeeping, 1887-1906*, "The American Archivist", vol. 21, no. 2, April 1958, s. 163-192.

Pinkett 1956

Harold T. Pinkett, *History of the Cockrell Committee, Dockery Commission, and Keep Committee in relation to the record keeping practices of the federal government*, Washington, D.C., 1956, maszynopis powielony referatu podczas seminarium zorganizowanego przez Archiwum Narodowe na temat prowadzenia dokumentacji (Record Keeping Practices).

Plischke 1999

Elmer Plischke, *U.S. Department of State : A Reference History*, Westport, Connecticut : Greenwood Press, 1999.

PKN-ISO/TR 15489- 2:2010

PKN-ISO/TR 15489- 2:2010 *Informacja i dokumentacja – Zarządzanie dokumentami – Część 2: Wytyczne*, data publikacji 29-03-2010, <http://sklep.pkn.pl/pkn-iso-tr-15489-2-2010p.html?options=cart> [dostęp: 2018-04-29].

PN-ISO 15489-1:2006 [2018]

PN-ISO 15489-1:2006 *Informacja i dokumentacja – Zarządzanie dokumentami – Część 1: Zasady ogólne*, data publikacji: 28-04-2006, <http://sklep.pkn.pl/pn-iso-15489-1-2006p.html?options=cart> [dostęp: 2018-04-29].

Polenberg 1995

Richard Polenberg, *Amerykański „front wewnętrzny” podczas II Wojny Światowej*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 4, 1917-1945, red. nauk. Andrzej Bartnicki, Zbigniew Kwiecień, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995, s. 285-312.

Polski słownik archiwalny 1953

Polski słownik archiwalny, oprac. Aleksy Bachulski, Kazimierz Konarski, Adam Wolff, Warszawa : Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych, 1953.

Polski słownik archiwalny 1974

Polski słownik archiwalny, red. Wanda Maciejewska, Warszawa 1974.

Posner 1964

Ernst Posner, *American State archives*, Chicago : University of Chicago Press, 1964.

Prechtel-Kluskens 2011

Claire Prechtel-Kluskens, *Thank You, General Fred C. Ainsworth!*, “NGS Magazine”, vol. 37, no.4, October-December 2011, s. 52-55.

Preservation of local archives 1932

The preservation of local archives : a guide for public officials, prepared by the Public Archives Commission under the direction of the American Historical Association, Washington, D.C. : Raleigh, N.C., Presses of Edwards & Broughton Company, 1932.

Proposal for Printing 1792

Proposal for Printing by Subscription, A Collection of State Papers, Intended as Materials for An History of the United States of America. By Ebenezer Hazard, A.M., s.l. : s.d [circa 1792]. Ulotka w spuściznie E. Hazarda przechowywanej w Towarzystwie Historycznym Pensylwanii, zob.: H.G. Jones, *The records of a nation : their management, preservation, and use*, with an introduction by Wayne C. Grover, New York : Atheneum, 1969, s. 4.

Pudłowski 2019

Od stajni Augiasza do pierwszej ligi światowej. Rzut oka na rozwój australijskiej archiwistyki, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*, Kielce, 20-21 września 2017 r., red. Waldemar Chorążyczewski i Krzysztof Strykowski, Warszawa 2019, s. 641-663; <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Pami%C4%99tnik-VII-Zjazdu-Archiwist%C3%B3w-Polskich.pdf>.

Pudłowski 2015

Leszek Pudłowski, *Model cyklu życia dokumentacji*, "Archeion", t. 115, 2015, s. 177-225; http://archiwalna.archiwa.gov.pl/images/stories/Arch_CXV.pdf.

Pudłowski 2014

Leszek Pudłowski, Helen Louise Chatfield (1893-1970) : zapomniana prekursorka zarządzania dokumentacją, [w:] Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki : prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin, red. Waldemar Chorążyczewski, Anna Żeglińska, Olsztyn : Uniwersytet Warmińsko-Mazurski : Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014, s. 169-197; na s. 193-197 Bibliografia prac Helen L. Chatfield.

Pudłowski 2013

Leszek Pudłowski, Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją. Rola modeli cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków, [w:] Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r., pod red. Waldemara Chorążyczewskiego i Krzysztofa Strykowski, Warszawa : Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2013, s. 51-78; <https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Zatrzymaj%20przesz%C5%82o%C5%9B%C4%87-dogoni%20przysz%C5%82o%C5%9B%C4%87.pdf>.

Pudłowski 2013

Leszek Pudłowski, *Records manager – administrator dokumentacji*, ArchNet Naukowy Portal Archiwalny, 20 listopada 2013 22:31, http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=550:records-manager-administrator-dokumentacji&catid=97:roztrzsania-terminologiczne&Itemid=41 [dostęp: 2018-04-28].

Pudłowski 2013

Leszek Pudłowski, *Roztrzsania terminologiczne - zaproszenie do dyskusji*, ArchNet Naukowy Portal Archiwalny, [20 listopada 2013], http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=category&id=97:roztrzsania-terminologiczne&Itemid=41&layout=default [dostęp 2018-04-30].

Pudłowski 2001

Leszek Pudłowski, *Nowe trendy w archiwistyce amerykańskiej : na marginesie Zjazdu Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich*, „Archeion”, t. 103, 2001, s. 119-127, https://www2.archiwa.gov.pl/wp-content/uploads/2019/02/arch_ciii.pdf [dostęp 2014-10-29].

Purdy 1985

Virginia C. Purdy, *A temple to Clio : the National Archives building*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 17-31; <http://www.archives.gov/about/history/sources/purdy.pdf> [dostęp: 2014-06-04].

Radoń 1999

Sławomir Radoń, *Sprawozdanie z pobytu w USA (16 maja - 16 lipca 1998)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 5, 1999, s. 223-226.

Rapport 1974

Leonard Rapport, *Dumped from a Wharf into Casco Bay : The Historical Records Survey Revisited*, "The American Archivist", vol. 37, no. 2, April 1974, s. 201-210.

Ratajczak 2011

Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt - królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.

Ravenel 1992

Beatrice St. Julien Ravenel, *Architects of Charleston*, introduction by William Watts Ball, photographs by Carl Julien, Columbia, S.C.: University of South Carolina Press 1992.

Register 1836

Register of Officers and Graduates of the United States Military Academy. Class of 1836, Montgomery C. Meigs, https://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Gazetteer/Places/America/United_States/Army/USMA/Cullums_Register/846*.html [dostęp: 2021-06-29].

Report 1810

Report of the Committee, appointed to inquire into the State of the Ancient Public Records and Archives of the United States, March 27th, 1810, Washington : R.C. Weightman, 1810.

Records Management in the United States Government, zob. Hoover Commission 1949

Rhody 2011

Jason Rhody, *The Scripto Transcription Tool : Proving its value in the papers of the War Department Project*, [portal:] National Endowment for the Humanities, 6 September 2011, <http://www.neh.gov/divisions/odh/featured-project/the-scripto-transcription-tool> [dostęp: 2015-06-05].

Riepma 1941

Siert F. Riepma, *A Soldier-Archivist and His Records : Major General Fred C. Ainsworth*, "The American Archivist", vol. 4, no. 3, July 1941, s. 178-187, <http://americanarchivist.org/doi/abs/10.17723/aarc.4.3.0u42qj7518471r75> [dostęp: 2015-09-05].

Riepma 1938

Siert F. Riepma, *Portrait of an Adjutant General : The Career of Major General Fred C. Ainsworth*, "Journal of the American Military History Foundation", vol. 2, Spring 1938, s. 26-35.

Ritter 1919

William Emerson Ritter, *The unity of the organism or the organismal conception of life*, Boston 1919.

Rolater 1977

Fred S. Rolater, *Charles Thomson, "Prime Minister" of the United States*, "Pennsylvania Magazine of History and Biography", vol.101, issue 3, July 1977, s. 322-348,
<https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> [dostęp: 2016-06-26].

Roosevelt, Franklin D. 2015

Franklin D. Roosevelt, [portal:] the White House,
<https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/franklindroosevelt> [dostęp: 2015-09-14].

Roosevelt, Theodore 2015

Theodore Roosevelt, [portal:] the White House,
<https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/theodoreroosevelt> [dostęp: 2015-09-14].

Roosevelt, Theodore 1951-1954

Theodore Roosevelt, *The Letters of Theodore Roosevelt*, selected and edited by Elting E. Morison; John M. Blum, associate editor, John J. Buckley, copy editor, vol. 1-8, Cambridge : Harvard University Press, 1951-1954.

Roosevelt, Theodore 1913

Theodore Roosevelt, *Theodore Roosevelt : an autobiography*, New York : The Macmillan Company, 1913, <http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=loc.ark:/13960/t8z89wg59;view=1up;seq=42> [dostęp: 2015-09-08].

Ross 1985

Rodney A. Ross, *The National Archives : the formative years, 1934-1949*, [w:] *Guardian of heritage : essays on the history of the National Archives*, edited by Timothy Walch, Washington, D.C. : National Archives and Records Administration, 1985, s. 33-49;
<http://www.archives.gov/about/history/sources/ross.pdf> [dostęp: 2014-07-09].

Ross 1983

Rodney A. Ross, *Waldo Gifford Leland: Archivist by Association*, "The American Archivist", vol. 46, no. 3, Summer, 1983, s. 264-276.

Rowland 1914

Dunbar Rowland, LL.D., *An Official Guide to the Historical Materials in the Mississippi Department of Archives and History*, [w:] *Eleventh Annual Report of the Director of the Department of Archives and History of the State of Mississippi from November 1, 1911, to October 31, 1912*, Nashville, Tennessee : Brandau-Craig-Dickerson Company, 1914, s. [43]-147, [portal:] HathiTrust
<http://catalog.hathitrust.org/Record/100191956>;
<http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uiug.30112000912433;view=1up;seq=150> [dostęp: 2015-08-31].

Rusinowa 1974

Izabella Rusinowa, *Geneza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej : unia lat 1774-1783*, Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.

SAAM [Smithsonian American Art Museum]

SAAM [Smithsonian American Art Museum] Architectural History, <https://americanart.si.edu/about/history/saam-architecture> [dostęp: 2021-06-22].

Sanders 1971

Jennings Bryan Sanders, *Evolution of executive departments of the Continental Congress, 1774-1789*, Chapel Hill : The University of North Carolina press, 1935 oraz reedycja Gloucester, Mass. : Peter Smith, 1971.

Scammell 1939

J. M. Scammell, *Local Archives and The Study of Government*, "The American Archivist", vol. 2, no. 4, October 1939, s. 225-243.

Schellenberg 1988

T.R. Schellenberg, *Management of archives*, foreword by Jane F. Smith, Washington, DC : National Archives and Records Administration, 1988.

Schellenberg 1965

T. R. Schellenberg, *The management of archives*, New York : Columbia University Press, 1965.

Schellenberg, Chicago 1956

T. R. Schellenberg, *Modern archives : principles and techniques*, Chicago : Univ. of Chicago Press, 1956;

Schellenberg, Melbourne 1956

T.R. Schellenberg, *Modern archives: principles and techniques*, Melbourne 1956

Schellenberg 1956

T. R. Schellenberg, *Appraisal of modern public records*, Washington : U.S. Govt. Print. Off., 1956.

Schellenberg 1949

Theodore R. Schellenberg, *Disposition of federal records; how to develop an effective program for the preservation and the disposal of federal records*, Washington : U.S. Govt. Print. Off. 1949.

School of Public Affairs 2014

School of Public Affairs, <http://www.american.edu/about/history.cfm> [dostęp 2014-01-14].

Schulze, J. William 1913

J. William Schulze, *The American office : its organization, management and records*, New York : Key Publishing Company, 1913.

Schweikart 2014

Larry Schweikart and Michael Allen, *A patriot's history of the United States : from Columbus's great discovery to America's age of entitlement*, New York : Sentinel, 2014.

Seale 1986

William Seale, *The president's house : a history*, t. 1, Washington, D.C. : White House Historical Association with the cooperation of the National Geographic Society, 1986.

Secretary Charles Thomson

Secretary Charles Thomson, <http://www.charlesthomson.com/> [dostęp: 2016-06-23].

Secretary of War, 1878

Annual Reports of the Secretary of War, vol. 1, *Report of the Quartermaster-general, October 9th, 1878*, Washington : U.S. Government Printing Office, s. 257-258,
<https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uc1.b2979910&view=page&seq=293> [dostęp: 2021-08-18].

Shelley 1955

Fred Shelley, *Ebenezer Hazard : America's First Historical Editor*, "The William and Mary Quarterly", vol. 12, no. 1, January 1955, s. 44-73,

Shelley 1949

Fred Shelley, *The Interest of J. Franklin Jameson in the National Archives: 1908-1934*, "The American Archivist", vol. 12, no. 2, April 1949, s. 99-130.

Siemieński 1928-1929

Józef Siemieński, *Roztrząsania terminologiczne*, „Archeion”, t. 3, 1928, s. 12-22; cz. 2, *Wykazy*, „Archeion”, t. 4, 1928, s. 45-53; cz. 3, *Skorowidze*, „Archeion”, t. 5, 1929, s. 59-64.

Simpson 1972

Robert R. Simpson, *The Origins of the Alabama Department of Archives and History*, "Alabama Historical Quarterly", vol. 34, Summer 1972, s. 155-70.

Skowronek 1982

Stephen Skowronek, *Building a new American state : the expansion of national administrative capacities, 1877-1920*, Cambridge ; New York : Cambridge University Press, 1982.

Skramstad 1969

Harold K. Skramstad, *The Engineer as Architect in Washington: The Contribution of Montgomery Meigs*, "Records of the Columbia Historical Society", vol. 69/70, 1969, s. 266-284.

Słownik języka polskiego Doroszewski 1958-1969

Słownik języka polskiego, red. nac. W. Doroszewski, t. 1-11, Warszawa : Polska Akademia Nauk, 1958-1969, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/lista/A.html> [dostęp: 2015-10-19].

Słownik języka polskiego PWN

Słownik języka polskiego PWN, <http://sjp.pwn.pl> [dostęp: 2013-03-10].

Smoczyński 2019

Marcin Smoczyński, Amerykańskie i polskie początki zarządzania dokumentacją, w: *Pogranicza archiwistyki : Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, 2019, s. 143-152.

Smoczyński 2017

Marcin Smoczyński, *Współczesny zarządca dokumentacji a zarządzający aktami specjalista-organizator wg koncepcji Jana Kościółka*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, Nr 8 (10) / 2017, s. 111–128, DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2017.004>, <file:///D:/Users/LRP/Downloads/12329-36401-1-PB.pdf> [dostęp: 2018-04-28].

Solon Justus Buck 2014

Solon Justus Buck, Second Archivist of the United States (Archivist: 1941–1948), About the National Archives, <http://www.archives.gov/about/history/archivists/buck.html> [dostęp: 2014-06-12].

Sparks 1834

The writings of George Washington; being his correspondence, addresses, messages, and other papers, official and private, selected and published from the original manuscripts with a life of the author, notes and illustrations, by Jared Sparks, t. 1-12, Boston : American Stationers' Company, John B. Russell, 1834-1837, dostępne w formie elektronicznej na stronie: <http://catalog.hathitrust.org/Record/000241838> [dostęp: 2015-08-14].

Standards Australia AS 4390 (SET)-1996

AS 4390 (SET)-1996 Records Management Standard, 1996.

Pierwotna australijska norma opublikowana w 1996 r., została zastąpiona w Australii przez normę międzynarodową ISO 15489-1-2001 Information and documentation - Records management, cz. 1 General, cz. 2. Guideline i przyjęty jako AS-ISO 15489 w 2002 r.

Standards Australia AS-ISO 15489-2002

AS ISO 15489.1-2002 (R2013) Records management General, Standards Australia, 2013.

State of the Ancient Public Records 1819

Report of the Committee, appointed to inquire into the State of the Ancient Public Records and Archives of the United States, March 27th, 1819, Washington : R.C. Weightman, 1810.

Stępień 2019

Robert Stępień, Sir Charles Hilary Jenkinson. Sylwetka naukowa nestora archiwistyki brytyjskiej, „Res Historica”, t. 48, 2019, s. 1-17.

Story of the United States Patent Office

The story of the United States Patent Office 1790-1956, Washington : U.S. Government Printing Office, 3rd ed., 1956,

<https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=mdp.39015000692775&view=image&seq=4> [dostęp: 2021-06-14].

Sullivan 2007

John V. Sullivan, *How our laws are made : revised and updated*, Congressional Documents - H. Doc. 110-49,, Washington : U.S. Government Printing Office, 2007.

Remini 2008

Robert V. Remini, *A Short history of the United States : From the Arrival of Native American Tribes to the Obama Presidency*, New York : HarperCollins Publishers, 2008.

Taft 2015

William Howard Taft, [portal:] the White House,

<https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/williamhowardtaft> [dostęp: 2015-09-14].

Task Force Report on Records Management 1949, zob. Hoover Commission 1949

Tatarkiewicz 1999

Władysław Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1, *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 1999.

Text and History of Constitution,

Text and History of Constitution, http://www.cr.nps.gov/history/online_books/constitution/history.htm [dostęp 2012-10-15].

Thomson 1808

The Holy Bible : containing the Old and New Covenant, commonly called the Old and New Testament translated from the Greek by Charles Thomson, Late Secretary of the Congress of the United States, Philadelphia : Printed by Jane Aitken, 1808, vol. 1-4, elektroniczna kopia:

<https://catalog.hathitrust.org/Record/008408775> [dostęp: 2016-06-26].

Tindall 2002

George Brown Tindall, David E. Shi, *Historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań : Zysk i S-ka 2002.

Trever 1948

Karl L. Trever, *The Organization and Status of Archival Training in the United States*, "The American Archivist", vol. 11, no. 2, April 1948, s. 154-163.

Truman 2015

Harry S. Truman, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/harrystruman> [dostęp: 2015-09-14].

United States Code Online 2015

The United States Code Online is current through Public Law 114-30 (07/06/2015), [portal:] Office of the Law Revision Counsel : United States Code, <http://uscode.house.gov/currency/currency.shtml> [dostęp: 2015-07-19].

The universal cyclopaedia 1900

The universal cyclopaedia : a new ed. prepared by a large corps of editors, assisted by eminent European and American specialists, under the direction of Charles Kendall Adams, editor-in-chief; illustrated with maps, plans, colored plates, and engravings, New York : Appleton, 1900, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=nyp.33433003245010&view=1up&seq=45> [dostęp: 2021-06-29].

U.S. Committee on Department Methods 1909

United States Committee on Department Methods, Report to the President by the Committee on Department Methods. Documentary historical publications of the United States government, Washington : Govt. Print. Off., 1909, <https://archive.org/details/departmethods00goverich> [dostęp: 2015-05-25].

U.S. Army Quartermaster Foundation 2015

US Army Quartermaster Foundation. Fort Lee, Virginia, *Brigadier General Montgomery C. Meigs : 14th Quartermaster General, May 1861 - February 1882*, http://www.qmfound.com/BG_Montgomery_Meigs.htm [dostęp: 2015-05-21].

United States. Continental Congress.

Journals of the Continental Congress, 1774-1789. Edited from the original records in the Library of Congress, vol. 1-34, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904-1937, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwjc.html>; <https://catalog.hathitrust.org/Record/006771172> [dostęp: 2016-06-30].

U.S. Department of State 2015

Inventory 15: Inventory of the General Records of the Department of State : Part I: The Central Files of The Department of State 1789-1949, <http://www.archives.gov/research/foreign-policy/state-dept/finding-aids/inventory15-part1.pdf> [dostęp: 2015-05-24].

U.S. Department of State, History of U.S. Foreign Relations 2015

United States Department of State, Office of the Historian, *Documents on the History of U.S. Foreign Relations*, <https://history.state.gov/about/faq/state-records> [dostęp: 2015-05-31].

U.S. Department of State, Office of the Historian 2015

United States Department of State, Office of the Historian, *Why is the Department called the Department of State?*, <https://history.state.gov/about/faq/state-department-history> [dostęp: 2015-05-22].

U.S. Department of State, Office of the Historian, Buildings 2015

United States Department of State, Office of the Historian, *Buildings of the Department of State : Public Building West of the White House : May 1801 - August 1814*, <https://history.state.gov/departmenthistory/buildings/section22> [dostęp: 2015-05-22].

U.S. Department of the Treasury - Building 2015

U.S. Department of the Treasury, *The Treasury Building : a national historic landmark*, Washington, Department of the Treasury, Office of the Curator, [b.d.], <http://www.treasury.gov/about/history/Documents/web%20version%20Architectural%20History%20Treasury%20Building.pdf> [dostęp: 2015-06-05].

U.S. Department of the Treasury – History, Building 2015

U.S. Department of the Treasury, *History of the Treasury : The Treasury Building*, [portal:] U.S. Department of the Treasury, http://www.treasury.gov/about/history/Pages/edu_history_brochure.aspx [dostęp: 2015-06-07].

U.S. Department of the Treasury – Education, Building 2015

U.S. Department of the Treasury, *Education : History of the Treasury Building*, http://www.treasury.gov/about/education/Pages/edu_fact-sheets_building_history.aspx [dostęp: 2015-06-07].

U.S. Department of the Treasury - History 2015

U.S. Department of the Treasury, *History : 1800-1899*, [portal:] U.S. Department of the Treasury, <http://www.treasury.gov/about/history/Pages/1800-1899.aspx> [dostęp: 2015-06-05].

U.S. General Service Administration 2015

U.S. General Service Administration, *General Post Office, Washington, DC*, Buildings & Real Estate, <http://www.gsa.gov/portal/ext/html/site/hb/category/25431/actionParameter/exploreByBuilding/buildingId/870> [dostęp: 2015-06-21].

U.S. Government Publishing Office 2015

United States Government Publishing Office – Keeping America Informed, [portal:] GPO : U.S. Government Publishing Office, <http://www.gpo.gov/> [dostęp: 2015-09-17].

U.S. Government Publishing Office, Statutes 2015

U.S. Government Publishing Office, *About United States Statutes at Large*, [portal:] GPO : U.S. Government Publishing Office, http://www.gpo.gov/help/index.html#about_united_states_statutes_at_large.htm [dostęp: 2015-07-18].

U.S. Government Publishing Office, FDsys 2015

U.S. Government Publishing Office, *Federal Digital System (FDsys)*, [portal:] U.S. Government Publishing Office / FDsys, http://www.gpo.gov/help/about_fdsys2.htm [dostęp: 2015-07-19].

U.S. War Department 1801

U.S. War Department, Books and papers destroyed by fire in the War Office in 1800. Communicated to the House of Representatives February 17, 1801. [Report of] War Department, February 12, 1801, 6th Congress, 2[n]d Session, no. 142, s. 232.

Van Tassel 1960

David D. [Dirck] Van Tassel, *Recording America's past; an interpretation of the development of historical studies in America, 1607-1884*, [Chicago] : University of Chicago Press [1960].

Viola 1984

Herman J. Viola, *The National Archives of the United States*, original photographs, Jonathan Wallen; foreword, Robert M. Warner; introduction, David McCullough, New York : H.N. Abrams, 1984.

Waddell 1979

Gene Waddell, *Robert Mills's Fireproof Building*, "The South Carolina Historical Magazine", Vol. 80, No. 2, April 1979, s. 105-135, <https://www.jstor.org/stable/27567549>.

Warner 1995

Warner, Robert M. [Mark], *Diary of a Dream : A History of the National Archives Independence Movement, 1980-1985*, Metuchen, NJ : Scarecrow Press, 1995.

Washington 2015

George Washington, [portal:] the White House, <https://www.whitehouse.gov/1600/presidents/georgewashington> [dostęp: 2015-09-14].

Weber 1919

Gustavus Adolphus Weber, *Organized efforts for the improvement of methods of administration in the United States*, New York : D. Appleton, 1919. Seria: Brookings Institution. Institute for Government Research. Studies in administration, no. 6.

Wehmann 1989

A guide to pre-federal records in the National Archives, compiled by Howard H. Wehmann; revised by Benjamin L. DeWhitt, Washington, DC : National Archives and Records Administration, 1989.

Wells, Frank L.

Frank L. Wells; Garrard B. Winston; Henry P. Beers, *Historical Development of the Records Disposal Policy of the Federal Government Prior to 1934*, "The American Archivist", vol. 7, no. 3, July 1944, s. 181-201.

Wells 1992

John E. Wells, Robert E. Dalton, *The South Carolina architects, 1885–1935 : a biographical dictionary*. Richmond, Virginia: New South Architectural Press 1992.

Whaley 2018

Amelia Whaley, *Fireproof Building - 100 Meeting Street*, "Diary of a Charleston Tour Guide" z 3.12.2018, <https://charleston.com/charleston-insider/diary-of-a-charleston-tour-guide/fireproof-building-100-meeting-street> [dostęp: 2021-06-14].

What Leahy's Peers Had To Say 2014

What Leahy's Peers Had To Say About Him, [portal:] Emmett Leahy Award, <http://www.emmettleahyaward.org/peers--comments-about-emmett-leahy.html> [dostęp 2014-11-05].

Whitehill 1956

Walter Muir Whitehill, *Boston Public Library : a centennial history*, Cambridge : Harvard University Press, 1956.

Willoughby 1919

W. F. [William Franklin] Willoughby, *The modern movement for efficiency in the administration*, [w:] Gustavus Adolphus Weber, *Organized efforts for the improvement of methods of administration in the United States*, New York : D. Appleton, 1919, s. 1-26.

Witkiewicz 1951

Stanisław Witkiewicz, *Utwory tatrzańskie*, [w:] *Pisma wybrane*, t. 4, Warszawa : Książka i Wiedza, 1951.

Worsham 2009

James Worsham, *How the National Archives Evolved Over 75 Years of Change and Challenges*, „Prologue Magazine”, Summer 2009, Vol. 41, No. 2, <https://www.archives.gov/publications/prologue/2009/summer/history.html> [dostęp: 2021-08-15].

WPA Citizendium 2014

WPA, [portal:] Citizendium, <http://en.citizendium.org/wiki/WPA?newwindow=true> [dostęp 2014-07-17].

WPA Encyclopædia Britannica 2014

Works Progress Administration (WPA), Encyclopædia Britannica, ostatnia aktualizacja 11 IV 2014, <http://global.britannica.com/EBchecked/topic/648178/Works-Progress-Administration-WPA> [dostęp 2014-07-17].

WPA Historical Records Survey 1980

The WPA Historical Records Survey : a guide to the unpublished inventories, indexes, and transcripts, compiled by Loretta L. Hefner, Chicago : Society of American Archivists, 1980.

WPA United States History 2014

Works Progress Administration (WPA), [portal:] United States History, <http://www.u-s-history.com/pages/h1599.html> [dostęp 2014-07-17].

Wójcicki 1982

Ryszard Wójcicki, *Wykłady z metodologii nauk*, Warszawa : PWN, 1982.

Zinn 2015

Howard Zinn, *A people's history of the United States : 1492-Present*, New York : Harper Perennial, 2015.

Zontar 1991

Joze Zontar [Jože Žontar], *Archival textbooks and manuals in the Slavic languages*, "Janus: Archival Review", vol. 1991.2, s. 55-59.

Aneks I. Wykaz naczelných archiwistów Stanów Zjednoczonych

10 października 1934 - 15 września 1941

Robert D.W. Connor, pierwszy Archiwista

18 września 1941 - 31 maja 1948

Solon J. Buck, drugi Archiwista

2 czerwca 1948 - 6 listopada 1965

Wayne C. Grover, trzeci Archiwista

7 listopada 1965 - 9 marca 1968

Robert H. Bahmer, czwarty Archiwista

10 marca 1968 - 31 sierpnia 1979

James B. Rhoads, piąty Archiwista

1 września 1979 - 23 lipca 1980

James O'Neill, p.o. Archiwista

24 lipca 1980 - 15 kwietnia 1985

Robert M. Warner, szósty Archiwista

16 kwietnia 1985 - 4 grudnia 1987

Frank Burke, p.o. Archiwista

4 grudnia 1987 - 24 marca 1993

Don W. Wilson, siódmy Archiwista

25 marca 1993 - 29 maja 1995

Trudy Huskamp Peterson, p.o. Archiwistka

30 maja 1995 - 15 lutego 2005

John W. Carlin, ósmy Archiwista

16 lutego 2005 - 19 grudnia 2008

Allen Weinstein, dziewiąty Archiwista

20 grudnia 2008 - 05 listopada 2009

Adrienne Thomas, p.o. Archiwista

6 listopada 2009 – do dzisiaj

David S. Ferriero, dziesiąty Archiwista

Biografie wszystkich archiwistów i p.o. archiwistów są publikowane na stronie:

<http://www.archives.gov/about/history/archivists/>, [dostęp: 2015-05-26].

Aneks II. Chronologia wydarzeń polityczno-społecznych

Prezentowana praca przynosi opis dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją na przestrzeni niemal dwustu lat. Oczywiście jest, że opisywane wydarzenia nie działały się w historycznej próżni. Autor nie chciał jednak przeciążać zasadniczego tekstu opisem zagadnień polityczno-społecznych i stąd w aneksie znalazł się zestaw najistotniejszych faktów, które zdaniem autora pomagają lepiej zrozumieć historyczne tło opisywanych wydarzeń oraz ukazują rozwój procesów komunikacyjnych w społeczeństwie amerykańskim⁷⁰⁷.

1492, 12 października - wyprawa Krzysztofa Kolumba dopłynęła do wybrzeży wyspy Guanahani (nazwanej przezeń San Salvador) w Archipelagu Wysp Bahama; datę tę uznaje się za dzień odkrycia Nowego Łądu.

1607 - założenie angielskiej kolonii w Jamestown w Wirginii.

1616 - kapitan John Smith opublikował *Opis Nowej Anglii*, dołączając doń dokładną mapę regionu.

1619 - pierwsze obrady kolonialnego ciała ustawodawczego (*House of Burgesses*) w Jamestown.

1619 - holenderski statek przywiózł pierwszych afrykańskich niewolników do Jamestown.

1620 - przybycie na statku na *Mayflower* 102 ojców-pielgrzymów (*Pilgrim Fathers*), założycieli Plymouth.

1624 – powstanie holenderskiej kolonii Nowe Niderlandy z centrum w Nowym Amsterdamie (dzisiejszy Nowy Jork).

1664 - Anglicy zajęli Nowy Amsterdam i zmienili jego nazwę na Nowy Jork. Załamanie ekspansji holenderskiej w Ameryce.

1725 - wydanie „Gazette”, pierwszej gazety w Nowym Jorku.

1743 - z inicjatywy Benjamina Franklina w Filadelfii powstało Amerykańskie Towarzystwo Filozoficzne.

1745 - amerykańskie periodyki publikują pisma Montesquieu.

1746 - założenie uniwersytetu w Princeton.

⁷⁰⁷ Zestawienie oparte zostało w głównej mierze na polsko-amerykańskiej pracy: *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 1, 1607-1763; t. 2, 1763-1848; t. 3, 1848-1917; t. 4, 1917-1945; t. 5, 1945-1990, red. nauk. Andrzej Bartnicki, Donald T. Critchlow, Warszawa : Wyd. Naukowe PWN, 1995; a zwłaszcza na zamieszczonym tam wykazie: *Chronologia*, oprac. Piotr Ostaszewski, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 5, s. 308-394; ponadto dodano ważniejsze wydarzenia opisane w tekście zasadniczym.

1763, 10 lutego - podpisanie traktatu paryskiego kończącego wojny z Francuzami i Indianami.

1765, 22 marca - brytyjski parlament uchwała Ustawę stemplową (*Stamp Act*) wprowadzającą w 13 koloniach brytyjskich w Ameryce opłaty skarbowe od licznych towarów, ogłoszeń w gazetach, oraz wielu dokumentów prawnych (takich jak testamenty, dyplomy, umowy, porozumienia). Nowe prawo wywołało masowy sprzeciw w koloniach i po licznych protestach zostało w 1766 r. zniesione. Ustawa przyczyniła się do rozwoju ruchów separatystycznych.

1765 - zgromadzenie Wirginii uchwaliło rezolucję przeciw ustawie stemplowej; w październiku zwołano do Nowego Jorku kongres dziewięciu kolonii, na którym uchwalono dwanaście rezolucji skierowanych do króla i parlamentu. Kolonie wprowadziły bojkot towarów brytyjskich.

1770, 5 marca - w czasie protestów w Bostonie brytyjscy żołnierze zabili pięciu demonstrantów, zdarzenie to przeszło do historii jako masakra bostońska.

1773, 10 maja - parlament brytyjski uchwalił ustawę o herbacie (*Tea Act*), na mocy której bankrutująca Kompania Wschodnioindyjska otrzymała wyłączne prawo sprzedaży herbaty w amerykańskich koloniach. Następstwem tej decyzji była „bostońska herbatka” (*Boston Tea Party*), podczas którego przebrani za Indian koloniści wyrzucili do morza ładunek herbaty wartości 10 tys. funtów.

1774, 5 września - 26 października - w Filadelfii obradował pierwszy Kongres Kontynentalny, na którym postanowiono wysłać do Londynu petycję żądającą odwołania dotychczasowych ustaw represyjnych pod rygorem wprowadzenia przez kolonie pełnego embarga na handel między koloniami amerykańskimi a Wielką Brytanią.

1775, 19 kwietnia - potyczka pod Lexington i Concord, była pierwszym starciem zbrojnym rozpoczynającym wojnę o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

1775, 10 maja - drugi Kongres Kontynentalny zwołany został do Filadelfii powierzył dowództwo nad Armią Kontynentalną Jerzemu Waszyngtonowi.

1776, 4 lipca - Kongres uchwalił Deklarację Niepodległości.

1776 - publikacja *Common Sense* autorstwa Thomasa Paine, w której wzywa on do zerwania więzów zależności łączących kolonie z Wielką Brytanią; w ciągu pierwszych trzech miesięcy nakład rozszedł się w liczbie ponad 100 tys. egzemplarzy.

1777, 14 czerwca - decyzją Kongresu Kontynentalnego narodowa flaga Stanów Zjednoczonych miała się składać z trzynastu białych i czerwonych pasów oraz trzynastu białych gwiazd umieszczonych w błękitnym polu.

1777, 15 listopada - przyjęcie przez Kongres Kontynentalny Artykułów Konfederacji, ratyfikowanych przez wszystkie stany w 1781 r.

1783, 3 września - podpisanie traktatu paryskiego kończącego formalnie wojnę o niepodległość. Stany Zjednoczone zostały uznane przez międzynarodową społeczność.

1784, 23 grudnia - decyzją Kongresu Kontynentalnego tymczasową stolicą Stanów Zjednoczonych został Nowy Jork.

1787, 25 maja - rozpoczęcie obrad Konwencji Konstytucyjnej w Filadelfii.

1787, 17 września – Kongres przyjął konstytucję Stanów Zjednoczonych.

1788, 6 lutego - Konstytucję ratyfikował dziewiąty stan, tym samym, stała się ona obowiązującym aktem prawnym.

1789, 7 stycznia - Jerzy Waszyngton został pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych.

1789 - powstały departamenty: Stanu (27 lipca), Wojny (7 sierpnia) oraz Skarbu (2 września)

1789 - Kongres włączył do Konstytucji pierwszych dziesięć poprawek znanych jako deklaracja swobód obywatelskich (*Bill of Rights*).

1790 - uchwalono, że Filadelfia będzie tymczasową stolicą Stanów Zjednoczonych.

1792, 23 października - wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Białego Domu.

1796. 17 września - Jerzy Waszyngton opublikował „Przemówienie pożegnalne” (*Farewell Address*), w którym wypowiedział się przeciwko angażowaniu się Stanów Zjednoczonych w politykę europejską.

1798, 30 kwietnia - utworzenie Departamentu Marynarki Wojennej.

1800, 24 kwietnia - utworzenie Biblioteki Kongresu.

1800, 15 maja - prezydent John Adams wydał dekret nakazujący rządowi federalnemu przenieść się do stolicy i wznowić działalność od 15 czerwca 1800 r.

1808, 1 stycznia - zakaz importu niewolników z Afryki.

1812, 18 czerwca - Kongres wypowiedział wojnę Wielkiej Brytanii.

1814, 25 sierpnia - Brytyjczycy pod wodzą generała Roberta Rossa zdobyli Waszyngton i celowo wznicili pożary pałac większość budynków użyteczności publicznej, w tym Kapitol oraz Biały Dom.

1814, 13 września - Francis Scott Key, obserwując brytyjski atak na Fort McHenry w Baltimore, skomponował utwór *The Star Spangled Banner*, który staje się hymnem narodowym Stanów Zjednoczonych.

1814, 24 grudnia - podpisanie przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię traktatu w Gandawie kończącego wojnę 1812 r. i przywracającego *status quo ante bellum*.

1815, 30 stycznia - Biblioteka Kongresu zakupuje prywatny księgozbiór Thomasa Jeffersona.

1818, 4 kwietnia - zostaje uchwalona ustawa dotycząca flagi narodowej Stanów Zjednoczonych.

1823, 2 grudnia - prezydent James Monroe w corocznym posłaniu do Kongresu proklamuje doktrynę Monroego, uznającą półkulę zachodnią za amerykańską strefę wpływów, oraz dystansowanie się Stanów Zjednoczonych od polityki europejskiej.

1833, 3 września - w Nowym Jorku ukazała się pierwsza gazeta codzienna „Sun”.

1835, 16 grudnia – wielki pożar w Nowym Jorku. Spłonęło 530 budynków, a straty szacowano na około 20 mln dolarów.

1842 - w Kalifornii odkryto złoto.

1843, 3 marca - Kongres przyznał 30.000 dolarów dla Samuela Morse'a na założenie eksperymentalnej linii telegraficznej między Baltimore i Waszyngtonem.

1849, 3 marca - powstał Departament Spraw Wewnętrznych *Department of Interior*.

1851, 24 grudnia - pożar Kapitolu w Waszyngtonie.

1858, 5 sierpnia - zakończono budowę transatlantyckiej linii telegraficznej.

1861, 8 lutego – powstały Skonfederowane Stany Ameryki, potocznie zwane Konfederacją. 12 kwietnia jej wojska atakują Fort Sumter rozpoczynając tym samym wojnę domową.

1863, 1 stycznia - prezydent Abraham Lincoln ogłasza zniesienie niewolnictwa na obszarach objętych secesją.

1865, 9 kwietnia - gen. Ulysses S. Grant przyjął kapitulację wojsk Konfederacji pod dowództwem gen. Roberta E. Lee. Datę tę uznaje się za oficjalne zakończenie wojny secesyjnej.

1869, 10 maja - w miejscowości Promontory, w stanie Utah, połączono dwie transkontynentalne linie kolejowe łączące wschodnie i zachodnie wybrzeże.

1871, 4 marca - na mocy Ustawy o służbie cywilnej uchwały Kongresu w sprawie służby państwowej (*Civil Service Act*) prezydent Ulysses S. Grant przeprowadza reformę służby państwowej, mianując George'a Williama Curtisa przewodniczącym komisji służby państwowej (*Civil Service Commission*).

1871, 14 grudnia - w Chicago wybuchł pożar. Zniszczona została większa część miasta.

1872, 1 stycznia - ustawa o służbie państwowej weszła w życie.

1876, 10 marca - Alexander Graham Bell wynalazł telefon. Jego pierwsze słowa przekazane przez telefon, wypowiedziane do asystenta, brzmiały: *Mr. Watson, come here. I want you!*

1878 - w New Haven w stanie Connecticut ukazała się pierwsza książka telefoniczna.

1883, 16 stycznia - na mocy projektu zgłoszonego przez senatora George'a H. Pendletona, Kongres uchwalił ustawę Pendletona (*Pendleton Act*), która stała się podstawą reformy służby państwowej.

1886, 22 października - uroczyste odsłonięcie Statuy Wolności.

1903, 17 grudnia - pierwszy lot samolotu konstrukcji braci Wright.

1914, 5 sierpnia - prezydent Woodrow Wilson zapowiedział neutralność Stanów Zjednoczonych w I Wojnie Światowej.

1916, listopad - Jeanette Rankin, ze stanu Montana, została pierwszą kobietą, członkiem Izby Reprezentantów.

1917, 6 kwietnia - Stany Zjednoczone wypowiedziały wojnę Niemcom.

1917, 14 kwietnia - z inicjatywy prezydenta Wilsona powstał Komitet Informacji Publicznej (*Committee of Public Information*), mający na celu zorganizowanie kampanii informacyjnej, propagującej w społeczeństwie wysiłek wojenny.

1918, 8 stycznia - prezydent Woodrow Wilson przedstawił w Kongresie „14 punktów”, jako „jedyne możliwe program pokojowy”.

1918, 11 listopada - zawieszenie broni w I Wojnie Światowej.

1919, 28 czerwca - podpisanie traktatu wersalskiego.

1919, 19 listopada - Senat odrzucił postanowienia traktatu wersalskiego, tym samym Stany Zjednoczone pozostały poza Ligą Narodów.

1920, 26 sierpnia - Kongres ratyfikował XIX poprawkę do Konstytucji nadającą kobietom prawa wyborcze.

1921, 9 sierpnia - powstał Biuro Weteranów (*Veterans Bureau*) jako niezależna instytucja, odpowiedzialna bezpośrednio przed prezydentem.

1924, 2 czerwca - obywatelstwo amerykańskie otrzymali wszyscy Indianie urodzeni na terytorium Stanów Zjednoczonych.

1925, 5 stycznia - Nellie Taylor Ross została pierwszą kobietą, gubernatorem.

1929, 24 października - początek Wielkiego Kryzysu Gospodarczego.

1930, 3 lipca - na mocy uchwały Kongresu powstała nowa agencja rządowa: Zarząd Weteranów (*Veterans Administration*).

1930, 2 grudnia - prezydent Herbert C. Hoover wystąpił do Kongresu z petycją o przyznanie sumy od 100 do 150 mln dolarów na program robót publicznych.

1931, 3 marca - napisana w 1814 r. pieśń Gwiazdzisty Sztandar (*Star Spangled Banner*) została uznana przez Kongres za hymn narodowy Stanów Zjednoczonych.

1932 - od 1930 r. do momentu rozpoczęcia urzędowania przez prezydenta Roosevelta (8 XI 1932 r.) 5 504 banków ogłosiło upadłość.

1933, 9 marca - 16 kwietnia - „Sto Dni”, podczas których Kongres przyjął kompleks ustaw wprowadzających program Nowego Ładu (*New Deal*).

1933, 12 marca - prezydent Roosevelt zainaugurował audycje radiowe znane jako „Pogawędki przy Kominku” (*Fireside Chats*), podczas których informował społeczeństwo amerykańskie o bieżącej polityce wewnętrznej.

1933, 16 czerwca – powstała Agencja Robót Publicznych (*Public Works Administration*).

1935, 6 maja – została utworzona Administracja Robót Publicznych (*Works Progress Administration* - WPA), której zadaniem była walka z bezrobociem.

1939, 24 sierpnia - prezydent Roosevelt wystąpił z apelem do prezydenta Polski Ignacego Mościckiego, kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera oraz króla Włoch Wiktora Emanuela III, proponując przeprowadzenie negocjacji pokojowych.

1939, 5 września - Stany Zjednoczone zadeklarowały swą neutralność.

1939, 11 października - Albert Einstein wraz z grupą naukowców poinformował prezydenta Roosevelta o możliwości wyprodukowania bomby atomowej.

1941, 7 grudnia - Japonia dokonała ataku na amerykańską bazę w Pearl Harbor. 8 grudnia Stany Zjednoczone wypowiedziały wojnę Japonii, a 11 grudnia Niemcy i Włochy wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym.

1942, 1 stycznia - w Waszyngtonie została podpisana przez 26 państw Karta Narodów Zjednoczonych.

1942, 2 grudnia - w Chicago przeprowadzono pierwszą nuklearną reakcję łańcuchową.

1943, 9 listopada - powstała Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (*United Nations Relief and Rehabilitation Administration - UNRRA*).

1945, 12 kwietnia – w Warm Springs w stanie Georgia na udar mózgu umiera prezydent Franklin Delano Roosevelt, jego następcą został dotychczasowy wiceprezydent Harry S. Truman.

1945, 25 kwietnia - 26 czerwca - w wyniku obrad konferencji w San Francisco z udziałem 50 państw powołano do życia Organizacja Narodów Zjednoczonych.

1945, 8 maja - feldmarszałek Alfred Jodl podpisał akt bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy.

1945, 6 sierpnia - wybuch pierwszej bomby atomowej zrzuconej na Hiroszimę.

1945, 15 sierpnia - kapitulacja Japonii.

1946, 1 sierpnia - powstała Komisja Energii Atomowej (*Atomic Energy Commission*) z siedzibą w Germantown, w stanie Maryland, której zadanie polegało na kierowaniu badaniami nad rozwojem i wykorzystaniem energii atomowej w celach wojennych i pokojowych.

Aneks III. Chronologia wydarzeń związanych z archiwistyką i zarządzaniem dokumentacją

- 1638 Ksiądz John Harvard w testamencie zapisał Harvard University swą bibliotekę liczącą około 400 książek. Darowizna ta stanowiła zaczątek Harvard Library.
- 1695-1704 Ksiądz dr Thomas Bray stworzył plan budowy regularnej sieci bibliotek parafialnych we wszystkich brytyjskich koloniach. Udało mu się utworzyć 70 takich placówek.
- 1727 Benjamin Franklin założył dyskusyjny klub wzajemnego doskonalenia „Junto”.
- 1731 Benjamin Franklin założył Library Company of Philadelphia, wypożyczalnię książek, która swe nabytki finansowała ze składek członków. Pomysł takich subskrypcyjnych bibliotek zaczął się rozpowszechniać i z nich rozwinęła się później sieć bibliotek publicznych.
- 1732 W Library Company of Philadelphia został zatrudniony pierwszy amerykański bibliotekarz, Louis Timothee.
- 1774 **5 września 1774 r. Charles Thomson** (1729-1824), filadelfijski kupiec został powołany na stanowisko **stałego Sekretarza Kongresu Kontynentalnego**, na którym pozostawał niezmiennie przez cały okres istnienia Kongresu (do 23 lipca 1789). Z racji zasług nazywany **ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów**.
- 1776 12 lipca 1776 r. Kongres upoważnił Charlesa Thomsona do zatrudnienia jednego urzędnika.
- 1776 4 listopada 1776 r., czyli w tym samym dniu, w którym Kongres uchwalił Deklarację Niepodległości, tenże Kongres powołał Komitet ds. opracowania pieczęci Stanów Zjednoczonych Ameryki.
- 1777 22 marca **1777 r.** Kongres w oficjalnej uchwale określił zadania swojego Sekretarza i utworzył **Biuro Sekretarza**.
- 1782 28 stycznia 1782 r. Kongres wydał kolejną uchwałę precyzującą zakres obowiązków sekretarza Charlesa Thomsona.
- 1785 31 marca 1785 r. Kongres wydał zarządzenie ponownie określające zakres obowiązków sekretarza Charlesa Thomsona. Wówczas po raz pierwszy w oficjalnym dokumencie parlamentu Sekretarzowi przyznano **de facto funkcję archiwisty Kongresu**, ponieważ zlecono mu utrzymywanie obok rejestrów traktatów, konwencji i zarządzeń, także rejestr akt wieczystych Kongresu.
- 1789 15 września 1789 r. Ustawa o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych
- 1791 24 stycznia 1791 r. ksiądz Jeremy Belknap wraz z dziewięcioma bostońskimi kolekcjonerami i pasjonatami przeszłości utworzył pierwsze amerykańskie Towarzystwo Historyczne (dzisiaj nosi ono nazwę Towarzystwo Historyczne Massachusetts).
- 1791 18 lutego 1791 r. przyszły prezydent Thomas Jefferson postulował, aby nie zamykać dokumentów na klucz w archiwalnych skarbcach, lecz masowo powielać poprzez druk i w ten sposób zabezpieczać przed niszczącymi żywiołami.
- 1792-1794 Ebenezer Hazard wydał swe dwutomowe dzieło *Historical collections* będące zbiorem najważniejszych dokumentów ukazujących narodziny Stanów Zjednoczonych Ameryki.
- 1800 24 kwietnia 1800 r. Ustawa o dalszych uregulowaniach spraw związanych z przeniesieniem i zakwaterowaniem rządu Stanów Zjednoczonych. Uchwalono zgodę na zakup „książek, które mogą być niezbędne w pracach Kongresu” za kwotę 5.000 dolarów. Datę tę uznaje się za początek Biblioteki Kongresu.

- 1800 8 listopada 1800 r. wybuchł pożar w budynku Departamentu Wojny niszcząc bibliotekę i registraturę.
- 1801 20 stycznia 1801 r. wybuchł pożar w budynku Departamentu Skarbu niszcząc część akt. W gaszeniu pożaru uczestniczył osobiście prezydent John Adams.
- 1804 Założono Nowojorskie Towarzystwo Historyczne.
- 1805 Architekt Benjamin Henry Latrobe otrzymał zlecenie na budowę **ognioodpornego repozytorium akt** dla Departamentu Skarbu. Oryginalny projekt zachował się do dzisiaj w Bibliotece Kongresu.
- 1812 Założono Amerykańskie Towarzystwo Antykwaryczne w Worcester, w stanie Massachusetts.
- 1814 24 sierpnia 1814 r. Brytyjczycy pod wodzą generała Roberta Rossa zdobyli Waszyngton i spalili wiele budynków użyteczności publicznej, m.in. Biały Dom, Kapitol oraz Departamenty Wojny i Skarbu.
- 1818 John Quincy Adams, sekretarz stanu (i przyszły prezydent USA) przeprowadził pierwszą reorganizację Departamentu Stanu. Szef kancelarii został najwyższym, po sekretarzu stanu, urzędnikiem odpowiedzialnym za wykonywanie poleceń sekretarza oraz za przygotowywanie korespondencji dyplomatycznej.
- 1826 Profesor Harvardu George Ticknor zaproponował utworzenie w Bostonie biblioteki publicznej, która miałaby szeroką misję edukacyjną, a książki wypożyczałyby bezpłatnie. Ideę zrealizowano w 1848 r.
- 1827 Wzniesiono **Fireproof Building**, zwany również **County Records Building** (Budynek Archiwum Powiatowego) w Charleston w Południowej Kalifornii według projektu Roberta Milla. Dzieło to jest uważane jest za **najstarszy ognioodporny budynek w USA**.
- 1833 31 marca 1833 r. nieznani podpalacze podłożyli ogień pod siedzibę Departamentu Skarbu. Budynek ponownie spłonął, a z pożogi ocalało tylko jedno, ognioodporne skrzydło.
- 1833-1836 Sekretarze stanu Louis McLane i John Forsyth przeprowadzili kolejną reorganizację Departamentu wprowadzając jego podział na sześć biur, z kluczową rolą Biura Dyplomatycznego i Biura Konsularnego.
- 1834-1837 Jared Sparks wydał swe monumentalne, dwunastotomowe dzieło *The writings of George Washington* przynoszące zbiór pism pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych.
- 1836 15 grudnia 1836 r. Pożar Urzędu Patentowego i Departamentu Poczty.
- 1836-1842 Wybudowano ognioodporny budynek Urzędu Patentowego.
- 1837-1853 Peter Force opublikował 9 tomów (z planowanych 20) swej pracy *American Archives*, w której zamieszczał materiały źródłowe do dziejów Stanów Zjednoczonych pochodzące ze swej ogromnej, prywatnej kolekcji.
- 1848 18 marca 1848 r. władze stanu Massachusetts uchwały ustawę, w której wyrażały zgodę na utworzenie Boston Public Library oraz na jej finansowanie z podatków.
- 1853 **26 lutego 1853 r.** Kongres przyjął **Ustawę o zapobieganiu oszustwom wobec Skarbu Państwa Stanów Zjednoczonych**, w której określono, że każdy kto intencjonalnie i świadomie zniszczy, lub będzie usiłował zniszczyć lub próbował ukraść jakiegokolwiek dokumenty lub akta złożone w urzędzie publicznym popełni przestępstwo. Osoba taka podlegała karze do trzech lat więzienia, lub do 2000 dolarów grzywny, lub obu tym karom łącznie.
- 1861-1865 Gwałtowny przyrost akt rządowych w czasie wojny secesyjnej.
- 1864 Wieloletni bibliotekarz Kongresu, Ainsworth Rand Spofford stworzył Bibliotekę Kongresu dla ogółu społeczeństwa.
- 1865 Książd Rasmus Malling-Hansen, dyrektor Królewskiego Instytutu Głuchoniemych w Kopenhadze wynalazł **maszynę do pisania**, została ona opatentowana i wprowadzona do produkcji w 1870 r. w Stanach Zjednoczonych.
- 1867 Kongres zalecił redukcję etatów w Departamencie Stanu z 48 do 31.

- 1867 Na podstawie uchwały Kongresu, została zakupiona za zawrotną kwotę 100.000 dolarów kolekcja Petera Force'a, będąca największym w tamtych czasach zbiorem źródeł rękopiśmiennych i drukowanych do dziejów Stanów Zjednoczonych. Dzięki temu Biblioteka Kongresu w sposób skokowy powiększyła swe zasoby, a kolekcja Force'a do dzisiaj stanowi najcenniejszy trzon zbiorów specjalnych tejże biblioteki.
- 1870 Sekretarz stanu Hamilton Fish przeprowadził kolejną reorganizację Departamentu. Wprowadził **centralną registraturę**, a działania związane z dokumentacją bieżącą i archiwalną podporządkował bezpośrednio szefowi kancelarii Departamentu, którym był wówczas Robert S. Chew.
- 1873 Szef kancelarii Departamentu Stanu uwolnił się od bezpośredniego nadzoru spraw administracyjnych, tworząc **Biuro Indeksów i Archiwaliów**. Biuro to odpowiadało za otwieranie korespondencji, jej indeksowanie, przechowywanie i ochronę archiwaliów oraz prowadzenie kwerend. Wprowadzono **numeryczno-rzeczowy układ akt spraw** do kontroli zcentralizowanej registratury.
- 1873 W marcu 1873 r. Kongres zarządził reorganizację Departamentu Stanu likwidując część biur (Statystyczne, Paszportów, Akt Krajowych), a ich obowiązki przekazał do Departamentu Spraw Wewnętrznych.
- 1875 Departament Stanu przeniósł się do nowej siedziby, ogromnego State, War and Navy Building.
- 1877 24 września 1877 r. **pożar gmachu Urzędu Patentowego**, będącego częścią Departamentu Spraw Wewnętrznych. Dlatego mówi się niekiedy o pożarze Departamentu Spraw Wewnętrznych. Pożar był na tyle spektakularny, że **zapoczątkował parlamentarną dyskusję o potrzebie zabezpieczenia rządowej dokumentacji**.
- 1877 Generał Montgomery C. Meigs zaproponował wzniesienie **ognioodpornego repozytorium akt** (*hall of records*) dla pomieszczenia rządowej dokumentacji.
- 1877 Prezydent Rutherford Birchard Hayes w oparciu o propozycję gen. Meigsa przedstawił Kongresowi propozycję budowy za 200.000 dolarów repozytorium akt (*hall of records*), czyli **taniego, całkowicie ognioodpornego budynku**, w którym mogłaby być przechowywana **bieżąca dokumentacja urzędów federalnych**.
- 1884 Założono **Amerykańskie Towarzystwo Historyczne**, które stawiało sobie za cel promocję badań historycznych oraz wspieranie zainteresowań przeszłością Stanów Zjednoczonych.
- 1884 W całych Stanach Zjednoczonych było 15 profesorów, 5 adiunktów oraz nie więcej niż 30 absolwentów historii.
- 1887 Utworzenie **Komitetu Cockrella**, którego zadaniem było zbadanie działań rządu federalnego i zaproponowanie reformy administracji państwowej. Działał on pod przewodnictwem senatora Francis Marion Cockrella w latach 1887-1889.
- 1887 Ukończenie siedziby Urzędu Emerytalnego wzniesionej przez gen. Meigsa w latach 1882-1887.
- 1889 Kongres oficjalnie zatwierdził ustawę o Amerykańskim Towarzystwie Historycznym dnia 4 stycznia 1889 r.
- 1893 Utworzenie **Komisji Dockery'ego-Cockrella**, która miała się zająć usprawnieniem funkcjonowania poszczególnych departamentów oraz agencji federalnych. Działała ona pod przewodnictwem członka Izby Reprezentantów Alexandra Monroe Dockery'ego i senatora Francis Marion Cockrella w latach 1893-1895.
- 1895 Prof. J. Franklin Jameson przedstawił Amerykańskiemu Towarzystwu Historycznemu program systematycznego gromadzenia i selektywnej publikacji amerykańskich materiałów źródłowych o historycznym znaczeniu. Zarząd zaakceptował propozycję i utworzył **Komisję Rękopisów Historycznych**, a prof. Jameson został jej przewodniczącym.

- 1895 Oddano do użytku nowy, monumentalny gmach Boston Public Library, nazwany "Pałacem dla ludu". Zaprojektował go wybitny architekt Charles Follen McKim, współtwórca architektury amerykańskiego renesansu.
- 1897 **1 listopada 1897 r. otwarto gmach Biblioteki Kongresu**, okrzyknięty pomnikiem narodowej chwały i "największym, najkosztowniejszym i najbezpieczniejszym" budynkiem bibliotecznym na świecie.
- 1898 **Prof. J. Franklin Jameson** przesłał do Kongresu **memoriał z propozycją budowy repozytorium akt** (*hall of records*), prawodawcy nie byli zainteresowani pomysłem i nie przyznali żadnych funduszy na ten projekt.
- 1898 **Thomas McAdory Owen** doprowadził do utworzenia **Komisji Historycznej Alabamy** przy Towarzystwie Historycznym Alabamy i został jej pierwszym dyrektorem. Komisja stała się załączkiem przyszłego archiwum stanowego, a metody wypracowane przez T.M. Owena stały się wzorem do naśladowania dla całego kraju.
- 1899 Amerykańskie Towarzystwo Historyczne utworzyło **Komisję Archiwów Publicznych**, która badała sprawy organizacji i udostępniania archiwów, a w 1909 r. zwołała pierwszą konferencję archiwistów, na której omawiano archiwalne sprawy techniczne. Komisja ta w stała się załączkiem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Formalnie istniała do 1935 r.
- 1899 Uchwalono **prawo, które zezwalało agencjom rządowym na niszczenie akt doczesnych**. Wcześniej jednak spis dokumentacji proponowanej do wybrakowania musiał być zatwierdzony przez Kongres.
- 1900-1917 Komisja Archiwów Publicznych przeprowadziła ankietę wśród archiwów stanowych na temat ich zasobu.
- 1901 27 lutego 1901 r. pierwsza ustawa stanowa w USA powołująca **Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama**. Wyprzedzała ona o 33 lata analogiczną ustawę Kongresu.
- 1902 Rząd stanu **Missisipi**, wzorując się na ustawie Alabamy, utworzył **Departament Archiwum i Historii**. Jego dyrektorem został **Dunbar Rowland**.
- 1904 Amerykańskie Towarzystwo Historyczne zatwierdziło rezolucję, że opracowany przez **Thomasa McAdory Owena „Alabama plan”** jest najlepszym sposobem zarządzania dokumentacją w poszczególnych stanach.
- 1904 Ukazał się pierwszy "**Przewodnik po archiwaliach rządu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie**" (*Guide to the archives of the government of the United States in Washington*) opracowany przez Claude'a H. Van Tyne'a oraz Waldo G. Lelanda.
- 1904 Zarząd Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego utworzył Komitet Generalny, który miał organizować coroczne konferencje osób działających w społecznościach lokalnych i stanowych. Wytworzyła się dzięki temu ścisła współpraca między Towarzystwem, a regionalnymi stowarzyszeniami historycznymi i archiwami stanowymi, która trwała aż do czasu utworzenia Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich (1936) oraz Amerykańskiego Stowarzyszenia Historii Lokalnej i Stanowej (1940).
- 1905 Prezydent Teodor Roosevelt powołał Komitet ds. Metod Pracy w Departamentach. Działał on pod przewodnictwem Charlesa H. Keepa, zastępcy sekretarza Departamentu Skarbu i od nazwiska przewodniczącego zyskał miano **Komitetu Keepa**. Miał się on zajmować reformowaniem działań administracji rządowej, ulepszaniem metod zarządzania, zaopatrzenia, klasyfikacją posad urzędników i ich wynagrodzeniami, sprawami rządowych druków i publikacji oraz usprawnianiem biurowości, czyli jak wtedy mówiono „zarządzaniem papierami”. Komitet działał w latach 1905-1909.
- 1907 Ukazało się drugie wydanie "Przewodnika po archiwaliach rządu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie" poszerzone przez Waldo G. Lelanda.

- 1908 Komitet Keepa utworzył odrębny **Komitet ds. Historycznych Publikacji Źródłowych**, złożony z dziewięciu wybitnych historyków. Zlecono mu opracowanie rządowego planu działań w zakresie edytorstwa archiwaliów.
- 1908 Komitet ds. Historycznych Publikacji Źródłowych **zalecił wzniesienie budynku dla Archiwum Narodowego** (*National Archival House*) oraz utworzenie stałej Krajowej Komisji ds. Publikacji Historycznych.
- 1909 Komisja Archiwów Publicznych przy Towarzystwie Historycznym zaczęła organizować **doroczne konferencje archiwistów** amerykańskich. Na pierwszej z nich Waldo G. Leland wygłosił referat „Amerykańskie problemy archiwalne”.
- 1909 Komitet ds. Historycznych Publikacji Źródłowych **zdecydowanie zalecał wzniesienie budynku dla Archiwum Narodowego** (*National Archival House*).
- 1910 W Departamencie Stanu w registraturze wprowadzono **system dziesiętny**, który był używany do 1963 r.
- 1910 Amerykańskie Towarzystwo Historyczne wsparło oficjalnie budowę archiwum krajowego.
- 1910 Słynny pierwszy Międzynarodowy Kongres Archiwistów i Bibliotekarzy w Brukseli, na którym delegacji amerykańskiej przewodził Waldo Gifford Leland.
- 1911 Kongres powołał stały Komitet ds. Brakowania Papierów Rządowych.
- 1911 Pożar budynku Kapitolu Stanowego w Nowym Yorku w dniu 23 marca 1911 r. zniszczył wiele archiwaliów stanowych. Biblioteka straciła 450.000 książek, 270.000 rękopisów i bez mała milion kart katalogowych, ocalało tylko 7000 książek i 80.000 rękopisów.
- 1912 Prezydent William Taft zajął się sprawami archiwalnymi i w 1913 r. podpisał **ustawę zezwalającą na opracowanie planów archiwum** mieszczącego około 915 000 m.b. akt.
- 1912 Waldo Gifford Leland opublikował artykuł *The National Archives : A Programme*, w którym przedstawił program działań archiwalnych. Wiele ze zgłoszonych tam postulatów znalazło się później w ustawie o Archiwum Narodowym.
- 1913 1913 prezydent William Taft podpisał **ustawę zezwalającą na przygotowanie planów budowy Archiwum Narodowego**. Kongres zgodził się na opracowanie planów budynku zdolnego pomieścić 3 miliony stóp sześciennych (około **915 000 m.b.**), którego koszt nie może przekroczyć **1,5 miliona dolarów**.
- 1914 **Dunbar Rowland** wydał *An Official Guide to the Historical Materials in the Mississippi Department of Archives and History*, **pierwszy w USA przewodnik po archiwum stanowym**.
- 1918 **Thomas Owen** zaproponował wzniesienie naprzeciwko Kapitolu stanu Alabama **budynku dla archiwum**, który byłby "żywym pomnikiem" dla mieszkańców stanu, którzy w czasie I Wojny Światowej oddali swe życie w służbie narodu. Pomysłodawca zmarł w 1920 r., ale ideę podjęła jego żona **Marie Bankhead Owen** i zrealizowała w 1940 r.
- 1921 Oryginały Deklaracji Niepodległości i Konstytucji Stanów Zjednoczonych przekazano z Departamentu Stanu do Biblioteki Kongresu.
- 1921 Pożar w budynku Departamentu Handlu w Waszyngtonie w dniu 10 stycznia 1921 r. zniszczył wiele dokumentów, a wśród nich spis powszechny z 1890 r.
- 1922 Ukazał się klasyczny dzisiaj podręcznik Sir Hilarego Jenkinsona, *A Manual of Archive Administration Including the Problems of War Archives and Archive Making*, Oxford 1922. Wywarł on duży wpływ na rozwój amerykańskiej archiwistyki.
- 1925 Prezydent Calvin Coolidge zarekomendował wzniesienie stosownych **budynków dla rządowych „pracowników i akt”**.
- 1926 25 maja 1926 r. Kongres uchwalił **ustawę o budynkach publicznych**, która zezwalała na opracowanie dużego projektu wznoszenia budowli użyteczności publicznej w stolicy o wartości 150 milionów dolarów. W tym na **budowę Archiwum Narodowego** zaplanowano **6,9 miliona dolarów** na (ostatecznie kwota ta wzrosła do

- ponad 12 mln dolarów). Jednocześnie przyznano lokalizację w prestiżowym miejscu stolicy, bo na obszarze tak zwanego Federalnego Trójkąta (*Federal Triangle*). Na początek Kongres zatwierdził, a prezydent Coolidge podpisał ustawę przyznającą **milion dolarów na wzniesienie budynku**.
- 1930 Prezydent Hoover powołał **Komitet Doradczy do spraw Archiwum Narodowego**, który miał określić wytyczne architektoniczne planowanego budynku.
- 1930 Architektem budynku Archiwum Narodowego został jeden z najwybitniejszych architektów amerykańskich tamtych lat - **John Russell Pope**.
- 1931 Latem 1931 r. zburzono budynek Center Market tworząc plac pod budowę Archiwum Narodowego.
- 1931 9 września 1931 r. zastępca sekretarza skarbu Ferry K. Heath symbolicznie wbił **pierwszą łopatę w ziemię pod budowę Archiwum Narodowego**.
- 1932 Komisja Sztuk Pięknych Senatu USA stwierdziła, że „Stany Zjednoczone są jedynym cywilizowanym narodem, który nie dba o swe archiwalia ani dla własnej ochrony, ani dla zachowania własnej historii”. W 1938 r. podobną opinię wyraził Tadeusz Manteuffel.
- 1932 Komisja Archiwów Publicznych opublikowała przeznaczony dla funkcjonariuszy publicznych poradnik o ochronie lokalnych archiwów: *The preservation of local archives : a guide for public officials*.
- 1932 Waldo Gifford Leland został kawalerem orderu *Polonia Restituta*.
- 1933 20 lutego 1933 r. prezydent Herbert Hoover przewodniczył uroczystości położenia kamienia węgielnego pod budynek Archiwum Narodowego.
- 1934 W dniu **19 czerwca 1934 r.** prezydent Franklin D. Roosevelt podpisał **ustawę o utworzeniu Archiwum Narodowego Rządu Stanów Zjednoczonych** oraz Krajowej Komisji Publikacji Historycznych.
- 1934 3 października 1934 r. prezydent Roosevelt mianował prof. Roberta D.W. Connora pierwszym Archiwistą Stanów Zjednoczonych.
- 1934 Dziesięcioletni chłopiec podpalił Arsenał stanu Illinois, wraz z budynkiem spłonęło wiele akt Departamentu Wojskowego i Morskiego z okresu pierwszej wojny światowej.
- 1935 Stanowe Zgromadzenie Ogólne przyznało 500 000 dolarów dotacji na **wzniesienie archiwum stanu Illinois**. Władze federalne dodały kolejne 320 000 dolarów.
- 1935 29 stycznia 1935 r. **Krajowa Komisja Publikacji Historycznych** zebrała się po raz pierwszy, jeszcze w tymczasowej siedzibie Archiwum Narodowego w budynku Departamentu Sprawiedliwości.
- 1935 8 lipca 1935 r. prezydent Roosevelt przesłał do Senatu pismo mianujące czterech asystentów Archiwisty USA. Nominację otrzymali: **Dorsey W. Hyde, Jr., Solon J. Buck, Thaddeus Page** oraz **Collas G. Harris**.
- 1935 26 lipca 1935 r. Ustawa o Federalnym Rejestrze (*Federal Register Act*) nałożyła na Archiwum Narodowe **obowiązek gromadzenia oryginałów ustaw i ich publikowania w *Federal Register***, oficjalnym dzienniku ustaw.
- 1935 W październiku 1935 r. dr Luther H. Evans został dyrektorem **projektu ds. Inwentaryzacji Akt Historycznych (HRS)** i dysponował budżetem 1,195 miliona dolarów. Projekt powstał w ramach **Agencji Rozwoju Zatrudnienia (WPA)**, najpotężniejszej agencji utworzonej przez prezydenta Roosevelta w ramach programu New Deal. Działalność zakończył 1 lutego 1943 r.
- 1935 W listopadzie 1935 r. Archiwum Narodowe zaczęto przenosić do, jeszcze nie w pełni wykończonego, własnego budynku przy Pennsylvania Avenue. Zatrudnionych było tam wówczas około 120 osób.
- 1935 **12 listopada 1935 r.** przemówienie inauguracyjne naczelnego **Archiwisty USA prof. R.D.W. Connora** wygłoszone niedługo po przeprowadzce do nowego gmachu.
- 1935 W ramach Agencji Rozwoju Zatrudnienia (WPA) **jesienią 1935 r. Archiwum Narodowe uruchomiło projekt ds. Inwentaryzacji Archiwaliów Rządu**

- Federalnego**, na który otrzymało ponad milion dolarów. W styczniu 1936 r. utworzyło w ramach Federalnego Projektu nr 4, projekt ds. Inwentaryzacji Archiwaliów Federalnych (SFA). Jego dyrektorem został Philip M. Hamer. Projekt zamknięty został 30 czerwca 1942 r. Spis rozproszonych po kraju akt rządu federalnego został zebrany w 587 tomach (z czego drukiem wydano 506 tomów).
- 1936 Marzec 1936 Uroczystość wbicia pierwszej łopaty pod budynek Archiwum Stanu Illinois.
- 1936 W grudniu 1936 r. założone zostało Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich (SAA).
- 1936 W grudniu 1936 r. utworzono **Komitet ds. Redukcji Materiałów Archiwalnych** (*Reduction of Archival Material Committee*) przy Stowarzyszeniu Archiwistów Amerykańskich. W lutym następnego roku przemianowano go na Komitet ds. Administrowania Dokumentacją (*Records Administration Committee*), w następnych latach (wraz ze zmianą znaczenia terminu) zaczęto używać nazwy Komitet ds. Zarządzania Dokumentacją (*Records Management Committee*).
- 1936 W rotundzie Archiwum Narodowego zamontowane zostały murale według projektu Barry'ego Faulknera.
- 1937 W czerwcu 1937 r. zakończono rozbudowę budynku Archiwum Narodowego.
- 1937 Pierwsze doroczne zebranie Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich odbyło się w Waszyngtonie w dniach 18-19 czerwca 1937 r.
- 1938 **Pierwszy numer pisma „The American Archivist”**, organu Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich został opublikowany w **styczniu 1938 r.**
- 1938 Styczeń 1938 r. ukończono budynek **Archiwum Stanu Illinois** w stołecznym Springfield.
- 1938 Październik 1938 r. w Springfield w nowym budynku archiwum w Springfield odbył się **drugi doroczny zjazd Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich.**
- 1939 **Otwarto Bibliotekę prezydenta Franklina D. Roosevelta.** Stała się ona pierwszym archiwum i księżnicą z dokumentacją ustępującego prezydenta. Stała się ona załącznikiem całej sieci Bibliotek Prezydenckich.
- 1940 **Ukończono monumentalny budynek Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama.** Był to wówczas jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archiwalnych w Stanach Zjednoczonych.
- 1940 Utworzono Amerykańskie Stowarzyszenie Historii Lokalnej i Stanowej.
- 1941 Prof. Solon Justus Buck został drugim Archiwistą Stanów Zjednoczonych.
- 1941 **Biuro Federalnego Rejestru przy Archiwum Narodowym** opublikowało po raz pierwszy Kodeks Przepisów Federalnych stanowiący doroczny zbiór przepisów rządowych.
- 1941 Prof. R.D.W. Connor po ustąpieniu ze stanowiska pierwszego Archiwisty Stanów Zjednoczonych, został wybrany prezesem Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich i sprawował tę funkcję do 15 listopada 1943 r.
- 1947 Na mocy ustawy z 7 lipca 1947 r. utworzona została Komisja ds. Organizacji Władzy Wykonawczej Rządu. Prezydent Harry Truman na jej przewodniczącego powołał byłego prezydenta z lat 1929-1933, Herberta Hoovera. Stąd potocznie zwano ją **Komisją Hoovera.** Miała ona za zadanie opracowanie reform administracji rządu federalnego. Końcowy raport przekazała do Kongresu w maju 1949 r. i w następnym miesiącu została rozwiązana.
- 1948 Wayne Grover został trzecim Archiwistą Stanów Zjednoczonych.
- 1949 **1 lipca 1949 r. weszła w życie Ustawa z 30 czerwca 1949 r. o Federalnym Urzędzie Administracji i Nieruchomości podporządkowała Archiwum Narodowe nowoutworzonemu Urzędowi Administracji Ogólnej.** Zmieniono jednocześnie nazwę Archiwum na Państwowy Urząd Archiwaliów i Akt (NARS), aby podkreślić jego rolę przy zarządzaniu dokumentacją bieżącą i archiwalną.